

Jeździec i Hodowca

Tygodnik Ilustrowany

Rok VII

Warszawa, 3 października 1928 r.

Nr. 40

TREŚĆ Nr. 40: Z tygodnia, Józef Szempliński. — II-gie Międzynarodowe Konkursy Hippiczne w Warszawie, —O.—
Wyścigi koni arabskich w sezonie letnim, dr. Edward Skorkowski. — Ze świata, Janusz Włodzimirski. — Kronika: krajowa, zagraniczna i sprawozdania z wyścigów w Warszawie.



START I FINISH W ANGIELSKIM ST. LEGER. FAIRWAY lorda Derby (ż. T. Weston) bije o 1½ dł. francuskiego Palais Royal II; o 1 długość dalej Cyclonic przed Flamingo.

Z tygodnia.

Wielka Warszawska Międzynarodowa Nagroda im. Fr. Jurjewicza, oraz Nagroda Widzowa.



„Clou” jesiennego sezonu Wielka Warszawska Międzynarodowa Nagroda im. Fr. Jurjewicza, rozegrana została w niedzielę w bardzo licznej, bo składającym się z 16-tu szermierzy polu. Z powodu nie zapisania do gonitwy, specjalnie przybyłego z Francji Chow'a, a wycofania Guardi, nagroda ta straciła charakter międzynarodowy, jednakże była bardzo interesująca ze względu na jeszcze jedno spotkanie się trzy-

latków ze starszą generacją, z których ostatnia była jakościowo lepiej reprezentowaną. Gdyby nawet nie brać pod uwagę zbyt obciążonego wagą Forwarda, był tu jednak groźny Granat, był Tamerlan jedyny starszy koń, który w Łodzi zwyciężył wcale dobre trzylatki, był Wulkan, który, gdy dochodzi do kondycji, bywa bardzo poważnym współzawodnikiem. Pomiedzy trzylatkami nie było Batiara, ani Pirata, ani Fergany, które do pierwszej klasy zaliczyć można, stanęły u startu niedystansowe Ibanex i Ghazi, kapryśny Etyl, który chętnie galopuje tylko na froncie, Erudyty z Extazą więc i Fabiola zmuszone były bronić reputacji swych rówieśników, a z zadania wywiązały się doskonale, zajmując pierwsze i drugie miejsce w wyścigu.

Gonitwę poprowadził Forward przed dość zgrupowaną resztą pola, na czele którego galopują Extaza i Ibanex. Na końcowych miejscach widać barwy Erudyty i Fabioli. Na przeciwko trybun na czoło wychodzi na pewien czas Extaza, potem Ibanex nareszcie Wulkan, który wyprowadza stawkę na linię prostą, gdzie mija go bez walki Erudyty i odsadzając się od pola, nie dościgniony mija celownik łatwo pierwszy o 2 dł. przed finiszującymi klaczami H. ks. Luobmirskiego i p. M. Radwana Fabiolą i Eskortą II-gą, za którymi blisko Extaza i Wulkan.

Erudyty A. margr. i A. hr. Wielopolskich stada J. hr. Czarneckiego z Golejówka wygrał w pięknym stylu i doskonałym, jak na stan toru (dobrze elastyczny) czasie 3 m. 4 sek., przynosząc swym właścicielom drugie z rzędu w Wielkiej Warszawskiej Międzynarodowej Nagrodzie im. Fr. Jurjewicza zwycięstwo, które w zeszłym roku przypadło Fatimie.

ERUDYT og. kary ur. w 1925 r.	Harlekin 3	Fels 16	Hannibal 1	Trachenberg 14
			Festa	Zama 1
		Hecuba	Cazabat 3	St. Simon (Gal.) 11
			Hegemonie	L'Abesse de J. 16
	Malaga II 12	Caius 19	Reverend 17	Rueil 17
			Choice	Clementine 3
		Malta	Arizona 2	Fulmen (Galop.) 8
			Mussel	Alhambra 3
				Energy 27
				Reveuse 17
				(Galopin) 3
				Selection 19
				Omnium II 22
				Attractive 2
				Merman 11
				Cockolorum 12

Rueil i Reverend rodzeni bracia, pozatem potrójne powtórzenie Galopin, w 4 i 5-tej generacji.

Oprocz poważnej nagrody pieniężnej 50.000 zł. właściciele zwycięzcy otrzymali złoty medal z popiersiem opiekuna hodowli polskiej p. Fryderyka Jurjewicza, który Zarząd Towarzystwa na dowód uznania Jego zasług wyryć postanowił i który obecny na wyścigach Dyrektor Departamentu Chowu Koni w Ministerstwie Rolnictwa p. Fr. Jurjewicz, po krótkiej przemowie, wręczył właścicielom.

A. hr. Morstin p. o. Prezesa Towarzystwa po skończonej gonitwie zapraszał na szklankę wina członków, hodowców i sportsmanów, na cześć ustępującego Prezesa A. hr. Wielopolskiego, któremu z okazji zwycięstwa przy wagach również urządziła serdeczną owację sportowa warszawska publiczność.

W nagrodzie Widzowa z sumą 12 tys. zł. na dystansie 1200 mtr. po doskonałym starcie poprowadziła Arrow A. margr. i A. hr. Wielopolskich i zaproponowawszy po elastycznym torze tempo 12½—29½ s., rozciągnęła pole i cantrowała na reszcie dystansu, wygrywając łatwo o 2½ długości od swej towarzyszki stajni Fallady, która kończyła również „w rękę”. Na trzecie miejsce finiszem wyszedł zwycięzca Próbnego dla ogierów nagrody Latawiec, przed blizkim Szeryfem i Acanem, za którym rozciągnięte podeszły Bohun II, Bascule i Fanfara. Takim sposobem obydwie duże nagrody dostały się stajni A. margr. i A. hr. Wielopolskich, którzy za zapal do sportu i znaczne koszta z powodu rozszerzenia stajni sowni i zasłużenie przez los wynagrodzeni zostali.

Piękna, rosła, doskonale ożebrowana i zbudowana Arrow zdaje się być wyścigowcem dużej klasy, a pierw-

sze jej mniej stylowe wyścigi przypisać należy okoliczności, iż przed samym sezonem z powodu bukszyn miała pewną przerwę w robocie. Bardzo dobrze, jeżeli nie znakomicie zarekomendowała się również po raz już trzeci Fallada.

Rodowód obydwóch tych klaczy z okazji ich poprzednich zwycięstw podaliśmy już w odpowiednich Nr. Nr. Jeźdźca i Hodowcy.

Wielki tryumf odniósł z powodu zwycięstw swych pupilów dzielny i zdolny pracownik w swoim fachu trener Stefan Michalczyk, którego talent i zamiłowanie zauważyliśmy już znacznie dawniej.

Doskonale poprowadzili do zwycięstwa swe cracki żokeje: Pasternak i Dugan, którzy, szczególnie w dużych wyścigach, wytrzymują konkurencję z mistrzami zagranicznymi.

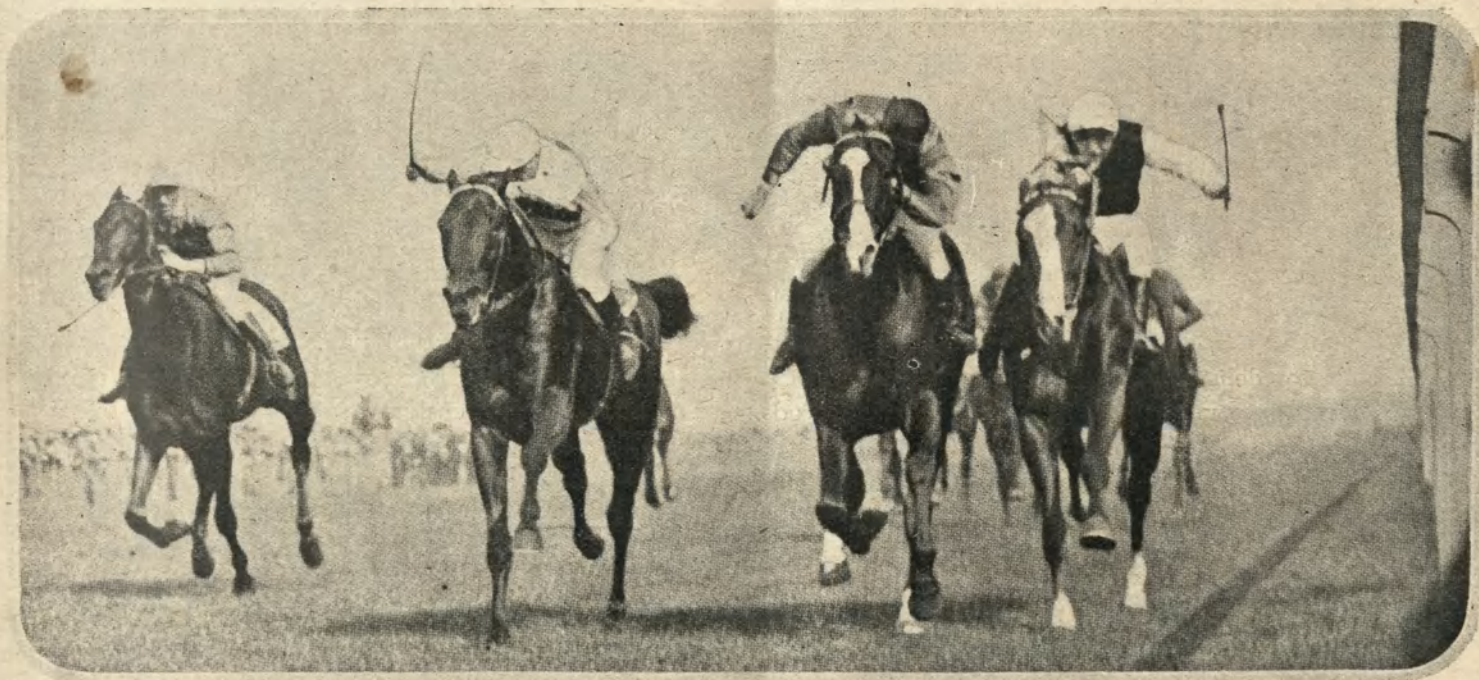
Po kilku latach zawitał do Warszawy stary znajomy, popularny, a klasowy żokej James Winkfield, który w niedzielę wygrał dwie gonitwy.

Gonitwę 3-ej kategorii dla dwulatków bardzo łatwo wygrała Gereza H. ks. Lubomirskiego i p. M. Radwana od Monte Carlo i Hammady, które w wymienionym porządku kończyły w walce. Drugą taką samą gonitwę wygrał Hong Kong A. margr. i A. hr. Wielopolskich od Hagi, która do połowy linii prostej szła swobodniej od zwycięzcy, trzecie miejsce w odstępie zajęła finiszująca Sumatra.

Nagrodę Sprzedażną dla dwulatków bardzo pewnie wygrała finiszem Gruna H. ks. Lubomirskiego i p. M. Radwana od Elborusa i Flamingo, które kończyły głowa w głowę na 2-im miejscu, z tyłu przycwalało jeszcze 8 dwulatków. Ocenioną na 4000 zł. Grunę po ożywionej licytacji nabył p. B. Hessen za 6.500 zł.

Florestan bardzo pewnie pobił w 4-ej grupie Dukata, trzecim był tu Flos bardzo ostro prowadzący gonitwę.

Walkirja w piątej grupie dość pewnie pobiła Man-



ARABELLA 2 l. kl. gn. (Buchan—Polly Flinders), pułk. G. Lodera (ż. J. Childs) wygrywa o łeb Champagne Stakes, bijąc Reedsmouth i 8 innych koni.

Dzień 22-gi, wtorek, 25 września.

Pogoda pochmurna, tor miękki.

W pozagrupowej gonitwie na dystansie 2100 mtr. Ghazi p. H. Cichowskiego i pp. A. i J. Bronikowskich poprowadził i wygrał łatwo od Granata. Pan Prezes i Dziwo II odciągnięte na nie ostrym początkowo tempie, zmuszone były finiszować na najszybszej przedostatniej ćwiartce przebytej w 31½ s. przez co straciły, szczególnie Dziwo II wszystkie szanse.

Fama II p. B. Szwejcera w walce z Madrytem, który miał zły start, wygrała gonitwę 2-ej kategorii dla dwulatków przeznaczoną. Ali Baba z Mamutem II-im stanęły tu głowa w głowę na trzecim miejscu.

dagorę i Mitrę, a płoty w walce z Amorem wygrała Ententa.

Dzień 23-ci, środa, 26 września.

Pogoda niepewna, tor elastyczny.

Najwyższa nagroda dnia dla trzylatków i starszych pierwszej grupy w pojedynkowej walce dostała się wybrakowanej ze stajni p. M. Róga trzylatce Galopadzie p. B. Hessena, która bardzo pewnie pobiła swego dawnego towarzysza stajni czterolatka Olesia.

Trzyletnia również Hermosa J. hr. Alvensleben-Schönborna w 2-ej grupie pewnie pobiła czterolatki, na

czele których była Wichura II, która w swej generacji odgrywała rolę w większych wyścigach.

Nagrodę 2-ej kategorii dla dwulatków zdobył finiszem Half Teddy p. L. Dydyńskiego, bijąc łatwo prowadzącą gonitwę Floridę, za którą tuż był Harpagon mający zły start i beznadziejna ze startu Dzida.

W nagrodzie 3-ej kategorii dla dwulatków, spóźniony z powodu przerwy w robocie, crack stajni p. B. Szwejcera Faust rozpedził pole, a jedyną swoją przeciwniczkę Tercynę B. W. pobił bardzo łatwo w doskonałym jak na stan toru czasie 1 m. 9½ s.

W bardzo słabej kompanii dwulatków także nagrodę 3-ej kategorii ktoś jednak musiał wygrać, zwyciężył więc w walce z Moją Miłą Scarlet Pimpernel E. hr. Henckel v. Donnersmarcka.

Estramadura stajni „Topór”, po dość ciężkich poprzednich wyścigach swoich w dużo lepszych kompanjach, wygrała w 3-ej grupie dla trzylatków, w walce od Risty, za którą 3-im był Herold.

W czwartej grupie Kaprys 9-go pułku Strzelców Konnych pobił na finiszu zajadle walczących cały dystans Gońca i Gasparone.

Z dwóch gonitw 5-ej grupy w jednej przodował Invit st. „Ktery-Szepietów”, w drugiej zaś Delire p. Dydyńskiego, który jednak, ponieważ nie miał prawa startu, oddać musiał zdobytą nagrodę Hajteczce st. „Góra”, która była za nim drugą.

Dzień 24-ty, czwartek, 27 września.

Ciepło, tor dobry.

W pozagrupowym handicapie łatwe zwycięstwo odniosła Baroness J. hr. Alvensleben-Schönborna, poprawda nad Morgatem B. W. i Juljuszem tylko, gdyż poważni przeciwnicy jej Ataman, Aurora II, Boruta, Edynburg, ani w dystansie, ani na finiszu nikomu nie zagrażali.

Ewiatr st. „Ktery-Szepietów” w nagrodzie 1-ej kategorii dla dwulatków bardzo górował nad Fagasem, Already i Czartem, a w gonitwie 2-ej kategorii lesznowski Cyklon II nad Fordonem.

W gonitwie 3-ej kategorii dla dwulatków po nieskończonych falstartach, wycofał się Hijacynt, a pozostała zupełnie na starcie Furja. Gonitwę wygrała finiszem Aranka od zbyt ostro prowadzącej Farandoli, niebлизkie trzecie miejsce zajęła tu Narzeczona.

Gran p. K. Plisowskiego bardzo pewnie, chociaż niespodziewanie pobił finiszem prowadzącego gonitwę Armagnaca, za którym tuż był Dziadek i dalej dużo Bebuś.

Frasquita II 26-go pułku Ułanów cantrowała w gonitwie o nagrodę 3-ej kategorii dla trzylatków i starszych z Ave i Komturem.

Gonitwę Sprzedażną w polu złożonym z 13 konkurentów wygrał Samum p. S. Maryewskiego od Sac-a-Vin

i Nacarat. Zwycięzca po skończonym wyścigu nabyty został na licytacji przez p. W. Chądzyńskiego.

Dzień 25-ty, sobota, 29 września.

Pogoda słoneczna, chłodno, tor lekki.

W gonitwie o nagrodę 1-ej grupy pomimo iż Pan Prezes z Zulusem zarzynały się wzajemnie, one jednak rozegrały pomiędzy sobą gonitwę z przewagą szyi na korzyść Pana Prezesa 9-go pułku Strzelców Konnych, gdyż Tout en Haut nie schodził uporczywie z ostatniego miejsca.

Nagrodę 2-ej kategorii dla dwulatków wygrała Arconia st. „Jacentów” nie tak łatwo jednak jak się spodziewano, gdyż prowadząca gonitwę Dzika II-go walczyła z nią zawzięcie, w odstępie 3-ci Fircyk.

Gonitwę o nagrodę 3-ej kategorii dla dwulatków bardzo łatwo wygrała Dzida p. K. Dzierzbickiego od Sandomierzaka i Hołubca, podczas gdy Lady Agnes, a szczególnie Halma miały bardzo zły start.

Mah Yongg zaproponowawszy swym przeciwnikom tempo 1 m. 41½ s. na dystansie pierwszych 1600 mtr., kończąc dystans 2100 mtr. w 2 m. 16 s., rozciągnął pole składające się z 7-miu wcale dobrych konkurentów, z których o 1½ dł. 2-im był Parnas, a o 2 dł. 3-cią finiszującą Łaskawa Pani.

Handicap 3-ej grupy wygrała Ekstaza p. H. Cichowskiego i pp. A. i J. Bronikowskich od St. Bronchita st. „Osęk”, któremu dawała 7½ kg. wagi.

Nagrodę 5-ej grupy na dystansie 1300 mtr. wygrała Belladona p. St. Mroczkowskiego, a gonitwę z płotami Alfa III p. L. Dydyńskiego.

Dzień 26-ty, niedziela, 30 września.

Oprócz powyżej opisanych wielkich gonitw niedzielnych mamy do zanotowania:

Pozagrupową gonitwę dla 3 l. i st. koni na dystansie 1300 mtr. wygrał bardzo łatwo Colonel p. W. Linhardta od Farmazona i Resonnance B. W., przeprowadziwszy wyścig z miejsca do miejsca.

Nagrodę 2-ej grupy dla trzylatków i starszych wygrał Oleś p. M. Róga od Grymasa i Niobe. Jak dalece Grymas i Niobe źle szły w tym wyścigu, obrazowo maluje fakt, że gonitwa, w której nie było ani jednej imponującej ćwiartki rozegrana została o ½ s. wolniej niż handicap 5-ej grupy, gdzie wygrał Waleczny, czyli że jakiś Mecenas, Imre, lub Domator mógłby tu pobić Grymasa i Niobe.

Fenomen pobił łatwo w gonitwie o nagrodę 2-ej kategorii Fijołka i Grangardę, która galopując lekko w polowie linii prostej skończyła się w ręku.

Józef Szempliński.

II-gie Międzynarodowe Konkursy Hippyczne w Warszawie.

Koresp. rtm. Kona.

Dla wszystkich zawodów konnych, o charakterze międzynarodowym, rok olimpijski jest niebezpiecznym, gdyż trudno liczyć na liczniejsze przybycie obcokrajowców. Udział w Olimpiadzie jest bardzo kosztowny i państwa w niej uczestniczące niechętnie potem wysyłają swe zespoły na inne zawody. Nasz sezon konkursowy wypadł dość późno, a więc tembardziej wzbudzał obawę, że gości będziemy mieli albo bardzo mało, albo zupełnie nikogo u siebie nie ujrzymy. Stało się odwrotnie. Na masztach toru łązienkowskiego uniosło się oprócz polskiej, pięć flag: czecho - słowacka, fińska, francuska, węgierska i włoska. Brakowało chorągwi belgijskiej, chociaż przybycie jej przedstawiciela było oficjalnie zapo-

Węgry, ppułk. Molanotti i rtm. Kanya, również olimpijczycy, znani już są nam ze swego zacięcia sportowego.

Francuski zespół, w skład którego wchodzi nasz stary zeszłoroczny znajomy rtm. de Foulange, dziś też olimpijczyk, ma jeszcze dwóch świetnych olimpijczyków i czołowych swych jeźdźców rtm. Carbon i por. Clavé.

Znakomita jazda włoska wydelegowała swe najlepsze siły w osobach ppułk. Forquet, który przed miesiącem w Amsterdamie miał „czysty” parcours i stanął do rozgrywki w „Prix des Nations” na tej samej „Capacina”; dwukrotnego laureata olimpiad, rtm. Lequio



ARCONIA 2 l. kl. st. „Jacentów”, po Illuminator i Tilly II (żok. Pasternak).

wiedziane i zapisy do zawodów nadeszły w oznaczonym terminie.

Odwiedzenie nas w tak niesprzyjającym czasie przez pokaźną ilość cudzoziemców, możemy zawdzięczać za-początkowaniu już w ubiegłym roku opinii o powadze tej polskiej imprezy i popularności jazdy polskiej.

Przybyłe zespoły są obsadzone bardzo poważnie.

Wśród Czecho - Słowaków widzimy indywidualnego zwycięscę „Prix des Nations” amsterdamskiej Olimpiady, rtm. Wenturę ze swym „Eliot'em”.

Szef ekipy fińskiej i jednocześnie współzawodnik, rtm. von Essen, w olimpijskim szampionacie konia osiągnął świetne wyniki.

z nierozłącznym z nim sławnym staruszkiem „Trebecco”, świetnego jeźdźca, rtm. Formigli i olimpijczyka rtm. Bettini z „Alladino”, który w tegorocznych konkursach włoskich był nie do pobicia.

Ten pobieżny przegląd sił naszych gości, (wspomnieliśmy tylko o tych, z którymi zbieg okoliczności częściej nas łączył na torach międzynarodowych) — wymownie świadczy o układzie konkurencji, a przede wszystkim o wysokim sportowym zaciekawieniu, wzbudzającym przez tegoroczny nasz meeting.

Dn. 15-go września o godz. 12-ej w salach Kasy na Garnizonowego odbyło się zebranie wszystkich współzawodników i Członków Zarządu Towarzystwa

Międzynarodowych i Krajowych Zawodów Konnych, które treściwą ładną przemową w języku polskim i francuskim zagaił wice - prezes T-wa pan Fryderyk Jurjewicz.

Po odczytaniu prawideł zawodów i zgodnem przyjęciu ich przez obecnych, spędzono około godziny na niewymuszonej pogawędce, podczas śniadania zastawionego z prawdziwie polską gościnnością.

Dn. 16-go, punktualnie o godz. 9 m. 30 rozpoczęto zawody konkursem „Otwarcia” dla jeźdźców krajowych.

Koni stanęło 99. Pomimo tej ilości, tylko dwa przeszły trasę, z 14 przeszkodami bez błędów. Na to złożyła się słuszną powagą parcours'u i precyzyjna ocena skoków za pomocą ciężkich takiet.

Wysokość przeszkód ok. 1.20 mtr., szerok. ok. 3.50 mtr.

Dystans wynosił ok. 695 mtr., norma czasu 1 m. 52 s. przy tempie 375 mtr. na minutę. Rozgrywka odbyła się na tym samym parcours'ie, za wyjątkiem bankietu, w tempie 400 mtr. na minutę z normą czasu 1 m. 44 s.

1. Rtm. Siemieński — „Husarz“, oprócz nagrody pieniężnej (650 zł.) otrzymał nagrodę honorową, ofiarowaną przez panią Marję Zandbangową.

2. Por. Hoszowski — „Majdan“, od 3 nagrody do 9 włącznie podzielili: por. Zgorzelski — „Grad“, por. Biliński — „Florek“, por. Rojcewicz — „The Hoop“, por. Sitek — „Muma“, por. Starnawski — „Ricordo“, kpt. Bylczyński — „Łuk“, por. Zarzycki — „Orzeł II“, por. Gzowski — „Mylord“, rtm. Lewicki — „Karny“.

Wstęgi otrzymali: rtm. Kuźmiński — „Lump“, por. Gzowski — „Bertram“, por. Dąbski — „Nero“.

O godz. 12 m. 45 przybył na tor Pan Prezydent Rzeczypospolitej.

Po przywitaniu się z Zarządem T-wa, na czele którego stanął wice - prezes, Generał - Dywizji Rómmel, Pan Prezydent udał się do swej loży.

Niezwłocznie nastąpiła prezentacja drużyn zagranicznych i polskiej.

Po odegraniu odnośnych hymnów narodowych i malowniczej defiladzie w galopie, rozpoczęto konkurs międzynarodowy „Rzeki Wisły” o nagrody 3000 zł. i nagrodę honorową, ofiarowaną przez panią Rojcewiczową.

Parcours i inne warunki, za wyjątkiem wymiarów przeszkód, które podniesiono do 1.30 mtr. i rozszerzono do 4 mtr., pozostały jak w konkursie „Otwarcia”.

Najlepsze wyniki w tym konkursie, otrzymując po ½ p. karnego, miały trzy konie, dzieląc po rozgrywce nagrody w następujący sposób:

1. „Scoiatollo“, rtm. Bettoni (Włoch), 2. „Anda“, mjr. Dobrzański, 3. „Gualdo“, rtm. Lequio (Włoch), 4 + 5/2. „Wermouth“, rtm. Carbon (Francuz) i „Le Trouvere“, por. Clavé (Francuz), 6 + 7 + 9/4. „Montebello“, rtm. Formigli (Włoch), „Laitne“, por. Clavé (Francuz), „Nero“, por. Nerlich - Dąbski i „Jowisz“, rtm. Antoniewicz; wstęgi otrzymali: „Ładna“ por. Zgorzelski, „Uroschi“, rtm. Lequio (Włoch), „Drawna“ i „Eliot“ pod rtm. Wenturą (Czech), „Moise“ rtm. Carbon (Francuz).

— O —

Wyścigi koni arabskich w sezonie letnim.

Sezon drugi, letni, wyścigów koni arabskich, zorganizowało Towarzystwo Hodowli Konia Arabskiego na torze Piotrkowskiego Towarzystwa Zachęty do Hodowli Koni, w dniach 11, 12, 15, 18, 19, 22, 25 i 26 sierpnia. Dziennie rozgrywano po dwie gonitwy dla koni arabskich, jedną dla trzyletnich, drugą dla 4-letnich i starszych ogierów i klaczy, — za wyjątkiem soboty 18, w którym to dniu rozegrano Zakład wzajemny (sweepstakes) dla 3 i 4-ro letnich ogierów i klaczy arabskich pół - krwi, które w 1928 r. nie wygrały żadnej pierwszej nagrody.

Piotrkowski tor i urządzenia z torem wyścigowym związane są bez zarzutu tak, iż śmiało można powiedzieć, że araby poraz pierwszy w Piotrkowie biegały w warunkach kulturalnych.

Stajen koni arabskich na torze piotrkowskim było trzy: Publiczna stajnia treningowa p. K. Łoszcza z 13 końmi, stajnia Romana ks. Sanguszki z Gumnisk z 12 końmi i stajnia państwowa „Janów“ z 8 końmi. Razem na tor

przybyły 33 konie, z których nie startowały tylko dwa ogiery: stajni „Janów“ 4-ro letni Flisak, oraz R. i J. hr. Potockich 3 - letni Poryck, oba zagrane w sezonie wiosennym.

Naogół konie wyglądały bardzo dobrze i znać było, że półtora - miesięczny wypoczynek, od wyścigów wiosennych, doskonale im zrobił. Szczególnie zdradzały to konie gumniskie, — może nieco na wiosnę zanadto przeciągnięte, — to też budziły one nie małe nadzieje i nie zawiodły. Dla porównania koni 3-letnich z 4-ro letnimi i starszymi, podam czasy dwóch gonitw na dystansie 1600 mtr., z których jedna była dla 3-letnich, a druga dla 4-ro letnich i starszych koni: 3 letnie przebyły dystans 1600 mtr. w 1 m. 55½ s. (6—33—36—40½), — zaś 4-ro letn. i starsze — w 1 m. 52½ s. (8—33—35—36½). Dla przypomnienia podam, że w roku zeszłym w Przemyślu, 3 letnia klacz, stajni „Janów“, Fryga, przebyła dystans 1600 mtr. w 1 m. 50 s.

Sezon letni wyścigów koni arabskich był właściwie „sezonem pocieszenia”, nie było bowiem w Piotrkowie dla arabów żadnej nagrody wyższej wartości, — imiennej, — tylko w dniu ostatnim, nagrodzie 2,000 zł., dla 4-ro letnich i starszych ogierów i klaczy, na dystansie 2,000 mtr., nadał splendor cenny dar Piotrkowskiego Towarzystwa Zachęty do Hodowli Koni, piękny obraz mistrza Kossaka. Zdobył go łatwo, jak chciał, klasowy Fetysz, stajni „Janów”.

Najwięcej wygrała Publiczna stajnia treningowa, a w niej konie R. i J. hr. Potockich: ze starszych siwy Koral, a z trzyletnich kasztanowata Dywersja. Wogóle na stajnię treningową p. K. Łaszcza przypadło, na 31 startów, 5 pierwszych, 8 drugich i 10 trzecich nagród, w sumie 8,820 zł.

Wygrane stajen arabskich w sezonie letnim 1928 r. w Piotrkowie.

1. Stajnia państwowa „Janów”	6,520 zł.
2. Roman ks. Sanguszko	5,660 „
3. Roman i Józef hr. Potoccy	5,040 „
4. Antoni Wołk - Łaniewski	2,500 „
5. Czesław Łopuski	1,040 „
6. Zofja Lasocka	240 „

Wykaz 4 l. i st. koni arabskich, które wygrały w sezonie letnim 1928 r. ponad 1000 zł.

1. Fetysz (Bakszysz i Siglavi-Bagdady) st. „Janów” 2,000 zł.
2. Koral (Mustafa i Koncha) R. i J. hr. Potockich 1,520 „



GHAZI 3 l. og. p. H. Cichowskiego i A. i J. Bronikowskich, po Manton i 41 Czerkies
(j. Jednaszewski).

Stajnia „Janów”, managerowana bardzo umiejętnie, dziesięcioma startami, zdobyła 6 pierwszych, 1 drugą i 1 trzecią nagrodę, w sumie 6,520 zł.

Pierwsze miejsce na liście zwycięzców zajął, R. ks. Sanguszki, siwy 3 letni Ibrahim. Ogier ten, doskonale wyrośnięty, rokuje duże nadzieje. Stajnia gumniska wygrała, na 26 startów, 4 pierwsze, 6 drugich i 4 trzecie nagrody, w sumie 5,660 zł.

Ogółem w 15 gonitwach rozegrano sumę 23,100 zł., w tem 2,100 zł., jako premje hodowlane.

Piotrków dla arabów to „okno” ku stolicy, które, gdy ta odrodzona hodowla odpowiednio się rozrośnie i ujednolajni, winno zamienić się na „bramę”. Oby jaknajprędzej!

3. Fakir (Bakszysz i Hermitka) st. „Janów” 1,400 „
4. Aghil (Aghil-Branka i Bystra) A. Wołk-Łaniewski 1,340 „
5. Floks (Bakszysz i Kalina) st. „Janów” 1,240 „

Wykaz 3 l. koni arabskich, które wygrały w sezonie letnim 1928 r. ponad 600 zł.

1. Ibrahim (Narzan i Lida) R. ks. Sanguszki 2,600 zł.
2. Dywersja (Wallis II i Lutecja) R. i J. hr. Potocki 2,360 „
3. Watacha (Wallis i Potyczka) R. i J. hr. Potockich 1,160 „
4. Ibn-Mahomet (Mahomet i Sułtanka) R. ks. Sanguszki 840 „
5. Grenada (Burgas i Hezafi) st. „Janów” 680 „

Dr. Edward Skorkowski.

Lwów, 4 września 1928 r.

Z e ś w i a t a.

Dark Japan, który w ostatnim swym wyścigu w Goodwood Cup zajął trzecie miejsce, będzie pełnił w roku następnym w stadzie Saint Crespin ks. Aga Khan we Francji funkcje reproduktora i prasa francuska ogłasza go już jako stalliona. Stanówka jego wynosi 20.000 franków. Przez Dark Japan'a otrzymuje ów bardzo rozgałęziony ród Dark Ronalda również i we Francji większego wzmocnienia, bo Dark Japan był przecież koniem wysokiej klasy. Wygrał on między in. we Francji Prix Juigne, w Anglii Chester Cup, Manchester Cup i Goodwood Cup. Zajmujące jest olbrzymie rozgałęzienie krwi Dark Ronalda; z synów i wnuków jego, wymieniając tylko najwięcej znanych, są następujące reproduktorami:

Anglja.

Son-in-Law,
Bucks Hussar (po Son-in-Law),
Foxlaw (po Son-in-Law),
Apron (po Son-in-Law),
D'Orsay (po Son-in-Law),
Knight of the Garten (po Son-in-Law),
Winalat (po Son-in-Law),
The Winter King (po Son-in-Law),
Weissdorn (po Prunus).

Francja.

Comedy King (po Son-in-Law),
Dark Legend,
Dark Diamond (po Dark Legend),
Dark Japan (po Dark Legend),
Hazareh (dawniej General Höfer, importowany z Niemiec).

Niemcy.

Prunus (ojciec Oleandra i Weissdorna),
Herold (ojciec derbisty Lupusa),
Aditi,
Aberglaube,
Famulus,
Wallenstein,
Der Mohr,
Mime,
Freibeuter,
Humbug,
Trumpf,
Lothario,
Adler,
Abenteurer.

Jak z powyższego widzieć, cenna krew Dark Ronalda odgrywa w hodowli europejskiej poważną rolę. To też

po śmierci jego byłoby na czasie zwrócić uwagę, że wszyscy lepsi synowie Dark Ronalda, którzy częściowo po różnych torach jeszcze biegają, przedstawiają dziś cenną wartość, a wkrótce nawet staną się rzadkością poprostu muzealną.

* * *

Mr. R. B. Strassburger, znany amerykański właściciel stajni wyścigowej ufundował w Paryżu nagrodę 12.500 franków, która zostanie rok rocznie temu dziennikarzowi przyznana, którego praca zamieszczona w jednym z francuskich czasopism przyczyni się do wzmocnienia wzajemnych stosunków francusko-amerykańskich. Jury w tym konkursie zamianuje prezes syndykatu prasowego. Nagroda powyższa, której nie można odmówić pewnej oryginalności, została ufundowana przez Mr. Strassburgera z okazji 150-letniej rocznicy paktu zawartego między Francją i Stanami Zjednoczonymi A. P. Fundator, mr. Strassburger, urodzony w Pensylwanii pochodzi z rodziny hugenockiej, która w 18 wieku wywędrowała z Alzacji do Stanów Zjednoczonych. Posiada on jak wiadomo od kilku lat we Francji stajnię wyścigową i w Lisieux stać, w którym kryje syn Sun Stara Asteroide, pogromca wielkiego Biribi w Prix du Cadran 1927 roku.

* * *

Monsieur Wittouck, belgijczyk rodem, jest sportsmenem w całym słowa tego znaczeniu międzynarodowym. Znane są ogólnie jego rozliczne podejmowane usiłowania, by w Anglii wygrać większy i poważniejszy wyścig; zwłaszcza usiłował on to uczynić ogierem swym Bois Josselyn, który jednak w Anglii biega bardzo nieszcześnie.

I tak został on w tym roku, podobnie jak zresztą w roku ubiegłym w Ascot Gold Cup i w Alexandra Stakes pobity, zdołał jednak w każdym razie niedawno w Goodwood Cup z wagą 63 kg. zająć dobre drugie miejsce za zwycięzcą Kinchinjunga. Należy również wspomnieć o jego znakomitym trzylatku, rodzonym bracie Bois Josselyn, Palais Royal, którego wysłał w tym roku do Epsom celem wzięcia udziału w Derby angielskim; mimo doznanego w Epsom niepowodzenia, nie zraził się tem zapalony sportsmen i wysłał swego Palais Royal do Doncaster na angielski St. Leger, gdzie bronił z honorem barw francuskich i zajął dobre drugie miejsce za zwycięskim Fairwayem.—Szczęście, które mu w Anglii stale jakoś niedopisuje, sprzyjało mu natomiast w ojczyźnie jego, Belgji, gdzie wygrał 2 l. ogierem Gay Lord w Ostendzie Grand Criterium. Ale myliłby się ten, kto by sądził, że rodacy jego cieszyli się z powodu tego zwycięstwa, odniesionego przez ich słynnego obecnie współziomka, mieszkającego stale w Paryżu; wręcz przeciwnie, bo kiedy Gay Lord miał biegać w Ostendzie, nie chciano go tam uznać

za belgijskiego konia krajowego i starano się wszelkimi sposobami zmusić go do przyjęcia nadwagi 3 kg. przewidzianej dla koni zagranicznych.

Na kilka minut przed startem rozegrała się u wagi bardzo wzburzona dysputa, gdyż mr. Wittouck udawał tam nader dobitnie przynależność państwu swego cracka i dopiero po ożywionych debatach zgodzono się na udział Gay Lord'a w wyścigu z wagą normalną. Ale na tem nie koniec, bo po zwycięstwie Gay Lorda starały się koła belgijskie stanowczo udowodnić, że ogierek ten nie posiada kwalifikacji konia krajowego; dopiero przedłożone papiery jego przekonały zazdrosnych rodaków, że Gay Lord jest koniem belgijskiego pochodzenia. Powodem tego niezbyt „fair” stanowiska kół belgijskich jest ta okoliczność, że w Belgii koła sportowe niechętnie patrzą na krajowe konie klasowe trenowane zagranicą, ponieważ, zdaniem ich, mają one zwłaszcza w Paryżu

w następnym roku wykazać. Znakomity ten syn Clarissimusa wygrał dwa razy Prix du Président de la République, a przegrał Grand Prix d'Ostende tylko dla tego, że go poświęcono dla towarzysza stajni Felton'a. W Prix de l'Arc de Triomphe 1927 roku byłby Nino z całą pewnością zmusił Mon Talismana do wydania ostatnich swych rezerw, i jest nawet wielce prawdopodobnem, że byłby go pobił — ale stajnia chciała wyścig ten wygrać Fiterari'm, a na dodatek żokej Garner okazał bardzo mało zmysłu orientacyjnego i przytomności umysłu, widząc klęskę faworyta stajennego.

*
* *

Jest starą i wszystkim dobrze znaną prawdą, że Ameryka jest krajem „nieograniczonych możliwości”; naturalnie i wyścigi tamtejsze obfitują w rozmaite, niepraw-



FORDON 2 l. og. p. Br. Szwajcera, po Parachute i Strypa (żok. Fomienko).

o wiele dogodniejsze warunki treningu od koni w Belgii trenowanych.

*
* *

Monsieur Moulines sprzedał, jak już donosiliśmy, 5 l. og. Nino za dziewięć milionów franków spółce hodowlanej. Należy on przeto do tej niewielkiej liczby właścicieli stajen wyścigowych, którzy nie mogą narzekać, że do stajni dokładają. Fiterari, którego swego czasu nabył za 100,000 franków, sprzedał on w zeszłym roku za 5 i pół miliona franków. Feltona, który kosztował 70,000 franków, sprzedał za 900,000 franków. Jeżeli do tego doliczymy wygrane nagrody, to sprzedaż tych trzech ogierów jest w rzeczy samej świetnym interesem. Karjera wyścigowa Nino dowodzi, że był on jednym z najlepszych francuskich koni wyścigowych ostatnich dziesięciu lat. Jak wiadomo, uległ on jako trzylatek wypadkowi i musiał długi bardzo czas pauzować — prawdziwe swe walory zdołał on dopiero

dopodobne wprost rekordy. Ostatnio donoszą urzędowe amerykańskie zawiadomienia o czasie wykazanym w wyścigu, który bije wszystkie znane rekordy — i trudno w czas ten uwierzyć. Rozchodzi się tu o znane Futurity Stakes, klasyczny wyścig dwulatków na dystansie $6\frac{3}{4}$ furlongów (1358) m.) rozegrany 15 września r. b. w Belmont Park. Ten wspaniale wyposażony wyścig, który przyniósł zwycięzcy przeszło 100.000 dolarów został według urzędowych informacji rozegrany w nieprawdopodobnym wprost czasie 1 m. 19 s. i co odpowiada szybkości 0:58,17 na 1000 m. Wyścig ten wygrał notujący 15:1 outsider High Strung (High Time—Emotion po Friar Rock) własność znanej stajni Mr. Marshall Field bijąc Roguish Eye (10:1) stajni Mr. J. J. Conghlin i pari faworyta Jack Hight stajni Mr. Geo Widener, który zajął tylko trzecie miejsce; ów Jack High, wygrał uprzednio Tremton Stakes i Flash Stakes.

Janusz Włodzimirski.

Wykaz sprzedanych koni na dorocznej licytacji w dniu 1 października 1928 r.

L. p.	NAZWA KONIA	WŁASNOSĆ	KTO NABYŁ	Cena otrzymana na licytacji zł.
1	og. Hassan	p. Jurjewicza i A. hr. Wielopolskiego	p. St. Bronikowski	5.000
2	og. Allaverdy	Margr. i A. hr. Wielopolskiego	p. Vetesco	1.000
3	og. Gordyos	K. hr. Zamoyskiego	p. St. Bronikowski	1.000
4	kl. Foresta	H. Ks. Lubomirskiego	kpt. Majewski	3.000
5	og. Bridegroom	Wł. hr. Zamoyskiego	p. St. Bronikowski	700
6	og. Bartosz	p. M. Bersona	p. Stokowski	1.400
7	kl. Estella	A. Ks. Czartoryskiego	p. Rojowski	5.000
8	kl. Chimera	p. Jurjewicza i A. hr. Wielopolskiego	por. Ignaczak	1.500
9	kl. Fleur de Lys	p. Gruszczyńskiego	mjr. Grudziński	1.300
10	kl. Irade	Stada Państwowego	p. Berson	6.550
11	kl. Iwa	Stada Państwowego	p. Ender Karol	7.100
12	og. Irydjon	Stada Państwowego	p. Radwan M.	7.000
13	kl. Gardenia	Ks. A. Czartoryskiego	p. Radwan M.	3 000
14	kl. Gwiazda	p. Jaśkiewicza	p. Jaśkiewicz	4.100
15	kl. Bilitis II	Margr. i hr. Wielopolskiego	p. Br. Szwajcer	2.650
16	og. Harap	Ks. H. Lubomirskiego	p. E. Grzybowski	5.100
17	og. Don Julin	Hr. Potockiego Alfreda	p. M. Radwan	6.500
18	og. Czyn	p. Wodzińskiego	mjr. Litewski	2.150
19	og. Miraż	p. Karskiego	p. Kurnatowski E.	900
20	og. Iljon	Stada Państwowego	p. Laskowski	700
21	og. Ibn Suud	Stada Państwowego	p. Dydyński	650
22	kl. Izadora	Stada Państwowego	p. Dydyński	1.050
23	kl. Haiti	Stada Państwowego	p. Vetesco	1.250
24	kl. Gambja	p. Andrycza	Margr. Wielopolski	2.000
25	kl. Amhara	Stadniny Państwowej	p. Sumowski	1.750
26	kl. Saffi	Stadniny Państwowej	Hr. Komorowski	2.100
27	kl. Fiora	Margr. i hr. Wielopolskiego	p. Berson	2.100
28	kl. Nedjide	Margr. i hr. Wielopolskiego	p. Verkay	800
29	kl. Carta Giena	Hr. Alvensleben	p. Cichowski	2.300
30	kl. Luba	p. Bersona	p. Dóbiecki	3.550
31	og. Witeź	p. Endera	p. J. Żółkiewski	3.050
32	og. Czarodziej	por. Rago	p. Przyłęcki	700

K R O N I K A.

KRAJOWA.

— **Walne Zebranie** Członków honorowych i rzeczywistych Tow. odbyło się dn. 28 września. Wybrano jednogłośnie na Członka honorowego Stefana ks. Lubomirskiego. Przyjęto na Członków rzeczywistych Tow. pp.: Tarnowskiego hr. Juliusza, Tarnowskiego hr. Władysława i Tyszkiewicza hr. Andrzeja. Zatwierdzono preliminarz budżetowy na r. 1929. Do Komisji Rewizyjnej wybrano pp.: Drojeckiego Stefana, Gurbkiego Stanisława, Kowerskiego Jana Eustachego, Okęckiego Stefana, Potockiego hr. Józefa i Zdziechowskiego Fortunata.

— **W ostatnim numerze** „Jeźdźca i Hodowcy” dodała Redakcja dla wszystkich Prenumeratorów jako premjum artystyczny sztych klasowej Fergany. W przyszłości Redakcja zamierza od czasu do czasu załączać również sztychy interesujące szerszy ogół sportsmenów.

— **Pewien poważny sportsman francuski** ofiarowywał za Arrow i Faladę sto sześćdziesiąt tysięcy złotych. Oferta powyższa została przez właścicieli znakomitych źrebie odrzucona.

— **Spółka Kresowa** nabyła we Francji 8 l. klacz stadną Marionette po Cicero (Cyllene) i Mira II a w Niemczech cennej krwi klacz Politic po Dark Ronaldzie źrebną z Landgrafem, (ojcem Contessa Maddalena).

— **Wygrane stajen w sezonie jesiennym 1928 r. do dnia 31 włącznie.**

1. Margr. i A. hr. Wielopolscy	143.958 zł.
2. H. ks. Lubomirski i M Radwan	94.310 „
3. J hr. Alvensleben-Schönborn	55.900 „
4. M. Berson	36.440 „
5. M. Róg	33.910 „
6. Ktery Szepietów	32.420 „
7. B. Szwajcer	32.290 „
8. H. Cichowski i A. i J. Bronikowscy	22.980 „
9. K. Dzierzbicki	22.920 „
10. W. Verkay	20.960 „
11. E. Grzybowski	19.090 „
12. W. Zakrzewski	14.610 „
13. St. Topór	13.890 „
14. A. hr. Morstin	12.760 „
15. W. Linhardt	11.500 „
16. Ułani Krechowscy	11.360 „
17. St. Lubicz	10.860 „
18. B. Hessen	10.820 „
19. L. Dydyński	10.100 „
20. S. Mroczkowski	9.890 „
21. K. Plisowski	8.050 „
22. St. Jacentów	7.930 „
23. 9-ty pułk Strzelców Konnych	7.250 „
24. Z. Rogowski	7.150 „
25. S. Maryjewski	6.380 „
26. L. J. bar. Kronenberg	5.740 „
27. 26-ty pułk Ułanów Wielkop.	5.250 „
28. S. Dowgiałło i C. Juściński	5.000 „
29. M. Butkiewicz	4.840 „
30. St. Góra	4.270 „
31. K. Römmel	3.650 „
32. S. Grzybowski	3.500 „
33. L. Rydygier	2.820 „
34. S. Rago	2.790 „
35. 17-ty pułk Uł. Wielkop.	2.700 „
36. J. Stokowski	2.430 „

37. B. Yellow	2.350 zł.
38. C. Baczyński	2.200 „
39. E. hr. Henckel von Donnersmarck	1.640 „
40. J. Dybowski	1.500 „
41. S. Ender	1.460 „
42. M. i T. Babecy	1.450 „
43. A. Gniazdowski	1.200 „
44. I. Rosiński	1.120 „
45. J. Budny	1.100 „
46. L. Kowalski	990 „
47. S. Gawrjałek	900 „
48. 1-szy pułk Szwoleżerów	660 „
49. I. hr. Mielżyński	630 „
50. Z. Dobiecki	550 „
51. S. Gruszczyński	460 „
52. R. Kraiński	460 „
53. K. Ender	450 „
54. 19-ty pułk Ułanów	390 „
55. St. Osęk	330 „
56. A. Budny	330 „
57. K. Kapiszewski	270 „
58. W. Szaszkiewicz	200 „
59. H. bar. Maltzan	190 „
60. Z. Wojciechowski	180 „
61. W. Mirny	130 „
62. K. Żychliński	90 „
63. M. Wiśniewski	90 „

— **Statystyka jazd, za pierwszy sezon jesienny 1928 r.**

		Panowie.				
		bez razem				
Nr.	Imię i nazwisko	I	II	III	miejsca	jazd
1.	p. J. Stokowski	1	1	3	2	7

		Żokeje.				
		suma	bez razem			
Nr.	Imię i nazwisko	wygrana	I	II	III	miejsca jazd
1.	Pasternak	85.740	27	19	16	15 77
2.	Jagodziński II*)	28.170	15	10	9	16 50
3.	Fomienko	81.520	13	14	10	19 56
4.	Magdaliński	42.170	12	13	10	16 51
5.	Dugan	75.548	10	8	11	9 38
6.	Doros	44.180	9	7	4	16 36
7.	Chatisow	30.790	8	17	13	24 62
8.	Amossé	30.490	7	8	12	26 53
9.	Kucharski	18.840	7	5	8	20 40
10.	Szyszkowski	15.830	7	5	6	12 30
11.	Sakowicz	22.360	6	10	4	12 32
12.	Górecki	15.610	6	10	6	13 35
13.	Ziemiański	2.200	2	1	—	4 7
14.	Czernuszenko	14.490	1	2	1	13 17
15.	Harris	1.860	1	—	3	7 11
16.	Herbert	7.330	1	—	3	12 15
17.	Toth	1.260	—	2	3	8 13
18.	Tuchołka	960	—	2	—	4 6
19.	Kryśko	160	—	—	1	1 2
20.	Bryk	—	—	—	—	3 3
21.	Kokoszko	—	—	—	—	1 1

*) Jagodziński został żokejem od dn. 6.IX r. b. włącznie.

Jeźdźcy.

Nr.	Imię i nazwisko	suma					bez	razem
		wygrana	I	II	III	miejsca	jazd	
1.	Jagodziński II *)	18.930	9	2	2	10	23	
2.	Jednaszewski	16.460	8	3	4	13	28	
3.	Ustinow	5.580	5	—	2	1	8	
4.	Nowicki	4.790	2	5	4	12	23	
5.	Lipiński	3.290	2	3	—	1	6	
6.	Gruda	2.170	2	1	—	3	6	
7.	Raniewicz II	1.820	1	1	2	3	7	
8.	Stasiak	560	—	1	2	2	5	
9.	Raniewicz I	490	—	1	2	—	3	
10.	Eljasz	390	—	1	1	2	4	
11.	Siedlecki	270	—	1	—	2	3	
12.	Osiński	390	—	1	—	1	2	
13.	Stefańczyk	—	—	—	—	1	1	

Chłopcy stajenni.

Nr.	Imię i nazwisko	suma					bez	razem
		wygrana	I	II	III	miejsca	jazd	
1.	Kłamar III	6.720	5	4	3	9	21	
2.	Dylik	6.510	4	4	5	10	23	
3.	Michalczyk	3.400	2	3	5	3	13	
4.	Kusznieruk	1.560	1	1	2	3	7	
5.	Górecki	520	—	1	1	2	4	
6.	Balcer II	270	—	1	—	2	3	
7.	Kozaczuk	100	—	—	1	2	3	
8.	Olejnik	—	—	—	—	5	5	
9.	Bryk II	—	—	—	—	2	2	
10.	Bury	—	—	—	—	1	1	
11.	Cherubim	—	—	—	—	1	1	
12.	Janusik	—	—	—	—	1	1	
13.	Korecki	—	—	—	—	1	1	
14.	Pielak	—	—	—	—	1	1	
15.	Szymański	—	—	—	—	1	1	

REZULTATY WYŚCIGÓW WE LWOWIE.

Dzień trzynasty, Czwartek, 20 września.

I. 500 zł. Gonitwa płaska: Czekoladka R. Kruszewskiego, chl. Szyszko 1, Pieszczotka 2, Blokada 3; bez miejsca: Ella i Ninka.

II. 800 zł. Gonitwa płaska: Gruzinka R. ks. Sanguszki, chl. Szyszko 1, Bella 2, Ali I 3; bez miejsca Figiel.

III. 700 zł. Gonitwa z płotami: Dalila J. Strużyńskiego, por. Strużyński 1, Denise 2, Aurelja 3.

IV. 600 zł. Gonitwa płaska: Grenada st. „Janów”, chl. Bews 1, Effendi 2, Izis 3; bez miejsca: Abd-El-Krim, Bej i Branka.

V. 700 zł. Gonitwa z przeszkodami: Prawnuczka T. hr. Komorowskiego, hr. Komorowski 1, Fortuna 0, Czajka 0.

VI. 500 zł. Gonitwa płaska: Marpessa Pauliny i Stanisława Żarczewskich, j. Raniewicz II 1, Iwan II 2, Agamemnon 3; bez miejsca: Didier, Pauper i Queen Of The Bog.

VII. 500 zł. Gonitwa płaska: Telimena II H. Zajączkowskiego, j. Kempa 1, Ekstaza III 2, Renata 3; bez miejsca: Korea, Dola II, Mazur i Barcarola.

Dzień czternasty, Niedziela, 23 września.

I. 700 zł. Gonitwa płaska: Wicher K. Łaszcza, chl. Pietruczuk 1, Pusztka 2, Mista 3; bez miejsca: Mamuszka i Polish.

II. 4.000 zł. JARCZOWIEC. Gonitwa płaska: Flisak st, „Janów”, j. Siedlecki 1, Aghil 2, Kaby 3; bez miejsca Tęcza.

III. 1000 zł. Gonitwa z płotami: Kochany Xiążę S. Starzeckiego, rtm. Starzecki 1, Kirkes 2, Czajka 3.

IV. 3.000 zł. SAHIBY. Gonitwa płaska: Dywersja R. i J. hr. Potockich, chl. Pietruczuk 1, Branka 2, Watacha 3.

*) Jagodziński II został w dn. 5.IX r. b. źokejem.

V. 1000 zł. Gonitwa z przeszkodami: Bianka K. Kapiszewskiego, p. Kruszewski 1, Donese 2, Bauernbau 3; bez miejsca Cetynja.

VI. 1000 zł. Gonitwa płaska: Maskarada M. Karatiejewa, chl. Bews 1, Pex Ball 2, Farsa 3.

REZULTATY WYŚCIGÓW W POZNANIU.

Dzień szósty, Niedziela, 23 września.

I. 600 zł. Gonitwa płaska poza kategorjami Wlkp. Izby Rolniczej: Rosa I. hr. Mielżyńskiego, p. Zakrzeński 1, Wanda 2.

II. 700 zł. Gonitwa płaska: Malta Grona oficerów 19 pułku Ułanów, j. Osiński 1, Antypka 2, Jagienka 3; bez miejsca: Lord i Jarema.

III. 700 zł. Gonitwa z płotami: Hrabianka Grona oficerów 15 pułku Ułanów, por. Bobiński 1, Hajdamak 2, Too Good 3; bez miejsca Urwipoleć.

IV. 700 zł. Gonitwa z przeszkodami: Boston Z. Cierpickiego, por. Kwieciński 1, Tuhaj Bej 2, Dziuchna 3; bez miejsca Caraibe.

V. 500 zł. Gonitwa płaska: Jemiola III I. hr. Mielżyńskiego, z. Tucholka 1, Żupan 2, Irena 3; bez miejsca: Umizg, Turkus, Zagończyk i Wołynianka.

VI. 600 zł. Gonitwa z przeszkodami poza kategorjami: Horodena Grona oficerów 15 pułku Ułanów, por. Bobiński 1, Arkan 2, Blue Mountain 0 (wyłamała); bez miejsca Urwis.

VII. 500 zł. Gonitwa z przeszkodami: Frasuquita J. Dembińskiego i Z. hr. Wielopolskiego, p. Rowton 1, Gwałt 2, Gapeusz 3; bez miejsca Buńczuk.

ZAGRANICZNA.

ANGLJA.

— **Ayr Gold Cup** wygrał 5 l. og. Nothing Venture (Prince Galahat—Risky), bijąc po walce 18 przeciwników.

— **Invershin** 6 l. og. zwycięzca tegorocznego Ascot-Gold Cup, kandydat angielski na Prix de l'Arc de Triomphe wygrał onegdaj Caledonian Hunt Cup (690 £) bijąc 5 przeciwników.

FRANCJA.

W Prix de l'Arc de Triomphe. (500.000 fr. — 2400 mtr. w dniu 7 października spodziewany jest udział następujących koni: Rialto 5 l. (W. Lister 60), Finglas 5 l. (C. Elliot 60), Invershin 6 l. (B. Carslake 60), Mon Talisman 4 l. (C. H. Semblat 60), Oleander 4 l. (L. Varga 60), Renardine 4 l. (D. Torterolo 58½), Xander 3 l. (W. Sibbritt 55), Saint-Corentin 3 l. (J. Peckett 55), Palais Royal 3 l. (M. Allemand 55), Ernagines 3 l. albo Roahouga 3 l. (G. Garner 55—53½), Kantar 3 l. albo Cri de Guerre 3 l. (A. Esling 55), Guy Fawkes 3 l. (E. Chancelier 55), Balmoral 3 l. (F. Herve 55), Bubbles 3 l. (C. Bouillon 55), Winnipeg 3 l. (M. Mac Gee 55) i Mary Legend 3 l. (F. Keogh 53½).

— Maisons—Laffitte, 21 września.

37 Prix Biennal de Maisons—Laffitte 40.000 fr.—1000 m.

1. Probite 3 l. kl. (Cannobie—Prude) G. Anthoine May, 60½, z. H. Semblat.

2. Seymour 3 l. og. (po Durbar) Jean Stern, 62, z. W. Lister.

3. Gay Lord 2 l. og. (po Evergay) J. Wittouck, 53, z. F. Rocchetti.

Bez miejsca: La Moqueuse, Miel Rosa, Paraday, Hervé, The Briten, Eva.

Wygrane o kr. 1eb—kr. 1eb—kr. 1eb. Czas 1:02.

Tot.: 144, 24, 30, 14.

— Maisons—Laffitte, 24 września.

Handicap de la Tamise 50.000 fr. — 1800 mtr.

1. Dark Pearl 3 l. og. (Dark Legend—Orepesa) bar. de Lop-Tarr, 52, z. G. Vatard.

2. Racahout 5 l. og. bar. M. de Nexon, 49, z. J. Jennings.

3. Eremurus 3 l. og. Cte de Gramedo, 43½, z. R. Vincent.

Bez miejsca: Teddyson, Baucis, Croissant, Al Hambra, Badabent, Dark Story, Ezpilonde, Le Grand Frisson, Sillon, Dreux, Pilicar, Big Boy, Largo, Le Loupiot, Larme de Glace, Miche, Radium, Courageuse, La Mauviette II, Kakimono, Cephia, China, Ombla, Ceylon Chief.

Wygrane o krótką szyję—1—¾ dł. Cas 1 : 56.

Tot.: 63, 24, 59, 83 : 10.

— **Maisons—Laffitte**, 26 września.

La Coupe d'Or 100.000 fr. — 2000 mtr.

1. Javelot 5 l. og. (Fitz Herbert—La Lance) R. Mc. Creery, 60, z. A. Esling.

2. Marot 3 l. og. (po Montmartin) Jean Prat, 52, z. G. Garner.

3. Pachalik 3 l. og. (po Oreste II) Bar. de L.—Tarrag, 54, z. G. Vatard.

Bez miejsca: Rialto, Orange Pip, Soubadar, Renardine, Oros-made, Léonidas, Sir Lancelot, Le Soleil, Dean Swift.

Wygrane o 3 dł.—1½—1½ dł. Czas 2 : 08.

Tot.: 92, 27, 23, 61.

— **Maisons—Laffitte**, 28 września.

Criterium de Maisons—Laffitte, 50.000 fr. — 1300 mtr. dla dwulatków.

1. Florio og. (Odol—Fleur de Lys) G. Matossian, 53, z. E. Chancelier.

2. The Britton og. (po Kefalin) Marg. de Miguel, 53, z. G. Vatard.

3. Gay Lord og. (po Evergay) J. Wittouck, 53, z. F. Rocchetti.

Bez miejsca: Faraday, Sediranda, Taj Mah, Talavera, Rosolio, Cordial, Arbaletrier, Roi du Midi, Coelia, Orelie.

Wygrane o 2 dł.—1½—1 dł. Czas 1 : 21.

Tot.: 87, 32, 118, 37.

— **Le Tremblay**, 29 września.

Prix Jumilhac 100.000 fr. — 3900 mtr.

1. Syram 3 l. og. (Ramus—Yasmina) Marcel Boussac, 51, z. W. Sibbritt.

2. Ernagines 3 l. og. (po Bruleur) E. Mart de Hoz, 48, z. M. Beguiristain.

3. Flechoise 3 l. kl. (po Flechois) Rene Sibilat, 49½, z. A. Rabbe.

Bez miejsca: The Outlaw, Dark Story, Pomerol, Chateau de Fer, Amour Vainqueur, Green Flag.

Wygrane o krótki łeb — 3 — 3 dł. Czas 4 : 29,2.

Tot.: 57, 18, 15, 28.

NIEMCY.

— **Oleander** 4 l. znakomity ogier bar. S. A. v. Oppenheima, opuścił dnia 2 b. m. wieczorem Berlin—Hoppegarten, udając się do Paryża; towarzyszy mu ogier Araber. Wagon został doczepiony do ekspresu paryskiego i 3 b. m. popołudniu o godz. 5-tej przybędzie znakomity syn Prunusa do Paryża.

— **Krefeld**, 26 września.

Preis der Rheinprovinz, Nagr. hon. i 21.000 RM.—2400 m.

1. Ferro 5 l. og. (Landgraf—Frauenlob), 56, z. Bleuler.

2. Aurelius 5 l. og. (po Pergolese), 59, z. O. Schmidt.

3. Löwenherz II, 4 Torero.

Wygrane o 8 dł.—4—3 dł. Czas 2 : 40,3.

Tot.: 14, 11, 12.

AUSTRIA.

— **Corvus** og. (Dagor—Braut von Corinth) najlepszy tegoroczny dwulatek w Austrii i na Węgrzech jest prawnukiem słynnej Sceptre. Babka jego Maid of Corinth (po Cyllene) została w 1912 r. ze źrebięciem Madame Curie (po Radium) pokryta St.

Frusquin'em z Anglii importowana. Przez trzy następne lata była jałowa, a w roku 1916 dała po ogierze Kottinbrunn bar. Rotschilda, stanowiącym w Napajedl, matkę Corvusa—Braut von Corinth.

AMERYKA.

— **Reighcount** 3 l. og. jeden z najlepszych tegorocznych amerykańskich koni, zwycięzca tegorocznego Jockey Club—Gold Cup, Kentucky Derby, Miller Stakes, Huron Handicap, Saratoga Cup, Lawrence i Realisation Stakes zostanie zapisany do Ascot Gold Cup 1929 roku.

— **Tegorocznego rekordy** amerykańskich klusaków przedstawiają się następująco:

Dwulatki: Walter Dear — 1 mila 2 : 08¾—1 : 19,9—1000 mtr.

Trzylatki: Spencer — 1 „ 2 : 02½—1 : 16,1—1000 „

Czterolatki: Beneluyn — 1 „ 2 : 01½—1 : 15,5—1000 „

Pięciolatki: Hazleton — 1 „ 2 : 02¾—1 : 16,2—1000 „

SZKOCJA.

— **Wistern**, 19 września.

Szkockie Derby 1.050 sovs. — 2200 mtr.

1. Yeomanstown (Hainault—Laragh), M. Armitage, 57.

2. Umslapogaas — M. Stobart, 56.

3. Ouby Way — M. J. Bell, 53½.

TELEGRAMY WŁASNE.

— **Bois de Boulogne**, 30 września.

Prix Henry Delamare, 75.000 fr.—2200 mtr. dla trzylatków.

1. Kantar og. (Alcantara II—Karabée) Ogden Mills, 58, z. A. Esling.

2. Balmoral og. (po Sardanapale) Cte de Rivaud, 54, z. F. Herve.

3. Saint Corentin og. (po Teddy) J. D. Cohn, 56, z. H. Semblat.

Bez miejsca: Mourad, Dark Pearl, Mercure, Hématite, Cornwall, Sophora.

Wygrane o 1 dł.—3—½ dł. Czas 2 : 28,2.

Tot.: 19, 12, 15, 19.

— **Kolonja**, 30 września.

Preis des Winterfavoriten, 33.000 RM. — 1400 mtr. dla dwulatków.

1. Tantris og. (Pergolese—Tausendschön) Stada Weil, 51½, z. W. Tarras.

2. Walzertraum, og. (po Prunus) bar. S. A. v. Oppenheim, 59, z. L. Varga.

3. Immertreu, kl. (po Augias) M. Ramhorst, 55½, z. Staudinger.

Bez miejsca: Grenadier, Junker, Marionette.

Wygrane o 2 dł.—2½—3 dł. Czas 1 : 30,5.

Tot.: 50, 15, 12.

— **Karlshorst**, 30 września.

Grosser Preis von Karlshorst Nagr. hon. i 38.000 RM.—Steeple-chase 6600 mtr.

1*. Bandola 6 l. kl. (Sebastian—Banderilla) H. Baumgärtner, 65½, z. Stolpe.

1*. Dorn II og. płn. (Danilo II—Die Zweite) A. Vogt, 67½, por. v. Mettsch.

3. Immelmann, wał. płn. J. Kühn, 65½, z. Lüder.

Bez miejsca: The Diplomat, Brandmeister, Barfuss, Rheinland, Monaldeshi, Faustinus, Grenzschutz, Irkutsk.

Wygrane łeb w łeb—łeb—6—1 dł. Czas 8 : 28,8.

Tot.: 26, 22, 17, 20, 26.

— Budapeszt, 30 września.

Graf Julius Karolyi Memorial 18.300 pengő — 1100 mtr. dla dwulatków.

1. Harmonie kl. p. L. Urban, 52, ż. L. Szabo.
2. Aranyvar hr. Ant. Seilern, 52, ż. J. Takacs.

3. Ne mulass M. Schiffer, 52, ż. Gulyas.

Bez miejsca Büske, Little Lassie, Cortina, Margarete, Adria, Madar.

Wygrane o łeb—1½ dl. Czas 1:07,2.

Tot.: 753, 97, 33, 21.

REZULTATY, WARSZAWA.

Dzień 59/22-gi, Wtorek, 25 września.

418. Nagroda 1300 zł. Ploty dla 3 l i st. koni. Dystans około 2800 mtr.

(368) Ententa, kl. kaszt. st. „Ktery-Szepietów”, po King's Idler i Enigma, hod. wł., l. 4, 72 kg. j. Ustinow 1
(403) Amor, 74 kg. — 2, (239) Kinmal, 72 kg. — 3; bez miejsca: (330) Bina II, (368) Essaul.

Wygrane w 3 m. 25 s. (1—39—36—34—36) o łeb w walce.

Tot.: poj. 21 zł., fr. 13 i 14.

419. Nagroda 1100 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(370) Gereza, kl. gn. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, po Stavropol i Uciecha, hod. K. hr. Zamoyskiego, l. 2, 54 kg.

ż. Fomienko 1

(384) Monte Carlo, 56 kg. — 2, (390) Hammada, 54 kg. — 3; bez miejsca: (—) Gereza, (392) Herszt, (345) Promyczek, (—) Towarzysz. Wycofane: Scarlet Pimpernel i Łowczanka.

Wygrane w 1 m. 10 s. (6½—30—33½) o 1 dl. łatwo.

Tot.: poj. 28 zł., fr. 11, 11 i 14.

420. Nagroda 1100 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(370) Hong Kong, og. gn. Margr. i A. hr. Wielopolskich, po Manton i Cylicja, hod. St. Państwowego, l. 2, 56 kg. ż. Dugan 1

(370) Haga, 54 kg. — 2, (355) Sumatra, 54 kg. — 3; bez miejsca: (392) Hera II, (—) Awiator, (361) Filip z Konopi, (382) Har-da, (—) Gorot. Wycofany Mnich.

Wygrane w 1 m. 11 s. (7—29½—34½) o 3 dl. po walce pewnie.

Tot.: poj. 26 zł., fr. 11, 11 i 16.

421. Nagroda 1000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(7) Florestan, og. c. gn. L. Dydyńskiego, po Morganatic i Reine Fiammette, hod. St. Państwowego, l. 4, 62 kg.

ż. Ziemiański 1

(387) Dukat, 62 kg. — 2, (352) Flos, 59 kg. — 3; bez miejsca: (263) Astarte, (378) Battaliana. Wycofane: Borsuk, Fordham, Goniec, Granat II, Ramkor i Faszoda.

Wygrane w 1 m. 44 s. (7—31—32—34) o 1½ dl. pewnie.

Tot.: poj. 23 zł., fr. 15 i 15.

422. Nagroda 1300 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(396) Fama II, kl. kaszt. B. Szwejcera, po Parachute i Blondyna, hod. A. ks. Czartoryskiego, l. 2, 54 kg. ż. Jagodziński II 1

(390) Madryt, 56 kg. — 2, (392) Ali Baba, 56 kg. — 3; bez miejsca: (400) Mamut II, (375) Hurysa, (400) Jegomość. Wycofane: Fenomen, Hycynty i Monte Carlo.

Wygrane w 1 m. 11 s. (7—30—34) o ½ dl. w walce.

Tot.: poj. 69 zł., fr. 33 i 24.

423. Nagroda 3.000 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(362) Ghazi, og. gn. H. Cichowskiego i A. i J. Bronikowskich, po Manton i 41 Czerkier, hod. St. Państwowego, l. 3, 57 kg.

j. Jednaszewski 1

(340) Granat, 62 kg. — 2, (385) Pan Prezes, 62 kg. — 3; bez miejsca (378) Dziwo II. Wycofane: Dollar i Oleś.

Wygrane w 2 m. 19 s. (7—33—32—31½—35½) o 1 dl. pewnie.

Tot.: poj. 37 zł., fr. 14 i 12.

424. Nagroda Sprzedażna 5.000 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(384) Gruna, kl. gn. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, po Stavropol i Medora, hod. H. ks. Lubomirskiego, l. 2, 54 kg.

ż. Fomienko 1

(390) Elborus, 54 kg. — 2*, (382) Flamingo, — 2*; bez miejsca: (—) Matala, (390) Flibustier, (400) Tabu II, (370) Mnich, (382) Cyranka, (345) Con Amore, (281) Demetra, (—) Jerychonka. Wygrane w 1 m. 11 s. (6½—30—34½) o 1 dl. pewnie.

Tot.: poj. 97 zł., fr. 37, 51 i 37.

425. Nagroda 900 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(245) Walkirja, kl. gn. W. Zakrzeńskiego, hod. A. Olszowskiego, l. 4, 56 kg. ż. Pasternak 1

(387) Mandagora, 53 kg. — 2, (401) Mitra, 56 kg. — 3; bez miejsca: (387) Samum, (316) Arno, (175) Domator, (—) Eskapada. Wygrane w 2 m. 22 s. (7—34—33—32½—35½) o 1 dl. pewnie.

Tot.: poj. 50 zł., fr. 18, 20 i 19.

Dzień 60/23-ci, Środa, 26 września.

426. Nagroda 900 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(377) Invit, og. gn. st. „Ktery-Szepietów”, po Whist i Frau Szerena, hod. M. Jędrzejowicza, ptn., 60 kg. chł. Dylik 1

(395) Mandarynka, 56 kg. — 2, (341) Waleczny, 55 kg. — 3; bez miejsca: (401) Dziwak, (—) Groźny. Wycofane: Estella i Miss Jane.

Wygrane w 1 m. 45 s. (7—30—31—37) o 6 dl., łatwo.

Tot.: poj. 13 zł., fr. 10 i 12.

427. Nagroda 1100 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(—) Faust, og. gn. B. Szwejcera, po King's Idler i Bomba, hod. A. ks. Czartoryskiego, l. 2, 56 kg. ż. Jagodziński 1

(390) Tercyna B. W. 54 kg. — 2. Wycofane: Harpagon, Narzeczona, Herszt, Hong Kong i Wnuczka Sceptre.

Wygrane w 1 m. 9½ s. (6½—29½—33½) o 1 dl., łatwo.

Tot.: poj. 18 zł.

428. Nagroda 900 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(395) Delire, og. L. Dydyńskiego, hod. H. Woźniakowskiego, l. 3, 58 kg. ż. Ziemiański 0

(371) Hajteczka II, kl. sk. gn. st. „Góra”, po Assouan i Hajteczka, hod. J. Biedrzyckiego, l. 5, 57 kg. chł. Michalczyk 1

(395) Głęбина, 56 kg. — 2, (394) Andiamo, 58 kg. — 3; bez miejsca: (365) Imre, (409) Tędy Siędy.

Wygrane w 1 m. 46 s. (7½—31—31½—36) o ½ dl., łatwo.

Tot.: poj. 39 zł., fr. 16 i 18.

429. Nagroda 1100 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(373) Scarlet Pimpernel, og. gn. E. hr. Henckel v. Donnersmarck, po Majestic i Sybilla, zagr. niem., l. 2, 56 kg. ż. Dorosz 1

(410) Moja Miła, 54 kg. — 2, (400) Betina, 54 kg. — 3; bez miejsca: (390) Ale Baba, (286) Ciocia Muller. Wycofana Konsultantka.

Wygrane w 1 m. 11½ s. (7—30—34½) o 2 dl., po walce — pewnie.

Tot.: poj. 55 zł., fr. 31 i 17.

430. Nagroda 1600 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(393) Galopada, kl. gn. B. Hessena, po Ballyheron i Galachat, hod. M. Róga, l. 3, 56 kg. ż. Chatisow 1

(354) Oleś, 62 kg. — 3. Wycofane: Ekstaza i Komtur.

Wygrane w 1 m. 45 s. (7—30—32—36), o 1½ dl., wysył.

Tot.: poj. 27 zł.

431. Nagroda 1300 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 850 mtr.

(384) Half Teddy, og. sk. gn. L. Dydyńskiego, po Vadi Halfa i Tedy, hod. A. Younga, l. 2, 56 kg. ż. Magdaliński 1
(358) Florida II, 54 kg. — 2, (408) Harpagon, 56 kg. — 3; bez miejsca: (382) Dzida. Wycofany Promyczek.
Wygrane w 55 s. (22½—32½) o 4 dł., łatwo.
Tot.: poj. 30 zł., fr. 14 i 17.

432. Nagroda 1000 zł. dla 3 l. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(402) Kaprys, og. gn. Grona ofic. 9 pułku Strzelców Konnych, po Ballyheron i Kathelen, hod. F. Wężyka, l. 3, 58 kg. ż. Kucharski 1
(409) Goniec, 57 kg. — 2, (333) Gasparone, 58 kg. — 3; bez miejsca: (371) Borsuk, (402) Diana II, (402) Mecenaz. Wycofane: Hassan i Dziarska.
Wygrane w 2 m. 21 s. (7—33—33—33—35) o 1 dł., po walce — pewnie.
Tot.: poj. 31 zł., fr. 17 i 21.

433. Nagroda 1100 zł. dla 3 l. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(378) Estramadura, kl. kara st. „Topór”, po Harlekin i Cosima, hod. J. hr. Czarneckiego, l. 3, 56 kg. ż. Sakowicz 1
(402) Rista, 56 kg. — 2, (372) Herold, 58 kg. — 3; bez miejsca: (346) Lanca, (374) Plajta, (166) Saperlot. Wycofane: Mah Yongg i Mag.
Tot.: poj. 18 zł., fr. 13 i 25.

434. Nagroda 1300 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(372) Hermosa, kl. gn. J. hr. Alvensleben - Schönborn, po Albuli i Hajadon, hod. wł., l. 3, 55 kg. ż. Magdaliński 1
(407) Wichura II, 60 kg. — 2, (405) Epilog, 60 kg. — 3; bez miejsca: (389) Buława.
Wygrane w 2 m. 20 s. (6½—34½—32—32—35) o 1 dł., w walce.
Tot.: poj. 50 zł., fr. 16 i 13.

Dzień 61/24-ty, Czwartek, 27 września.**435. Nagroda 1300 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.**

(393) Gran, og. gn. K. Plisowskiego, po Morganatic i Szegeli, hod. St. Państwowego, l. 3, 56 kg. chl. Górecki 1
(405) Armagnac, 62 kg. — 2, (380) Dziadek, 62 kg. — 3; bez miejsca: (389) Bebuś.
Wygrane w 1 m. 44 s. (7—30½—32—34½) o 1½ dł., pewnie.
Tot.: poj. 48 zł., fr. 12 i 10.

436. Nagroda 1300 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(396) Cyklon II, og. gn. M. Bersona, po Fils du Vent i Alpha, hod. wł., l. 2, 56 kg. ż. Pasternak 1
(339) Fordon, 56 kg. — 2. Wycofane: Arconia i Fircyk.
Wygrane w 1 m. 9 s. (7—29—33) o 1 dł., łatwo.
Tot.: poj. 17 zł.

437. Nagroda 1100 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(406) Aranka, kl. sk. gn. W. Zakrzeńskiego, po Illuminator i Nawa, hod. A. Olszowskiego, l. 2, 54 kg. ż. Pasternak 1
(406) Farandola, 54 kg. — 2, (408) Narzeczona, 54 kg. — 3; bez miejsca: (266) Łucznik, (408) Furja 0, (381) Hiacynt 0.
Wygrane w 1 m. 10 s. (7—30½—32½) o 1 dł., pewnie.
Tot.: poj. 19 zł., fr. 10 i 10.

438. Nagroda Hcp. 3000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(378) Baroness, kl. gn. J. hr. Alvensleben - Schönborn, po Fils du Vent i Bonny Betty, hod. wł., l. 4, 55½ kg. ż. Magdaliński 1
(334) Morgat B. W., 53 kg. — 2, (403) Juljusz, 52 kg. — 3; bez miejsca: (411) Ataman, (416) Edynburg, (411) Aurora II, (391) Boruta, (356) Mag.
Wygrane w 2 m. 18 s. (7—32—32—32—35) o 3 dł., łatwo.
Tot.: poj. 49 zł., fr. 19, 20 i 57.

439. Nagroda 1600 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(397) Ewiatr, og. kaszt. st. „Ktery-Szepietów”, po Fils du Vent i Ewa, hod. wł., l. 2, 56 kg. ż. Magdaliński 1
(339) Fagas, 56 kg. — 2, (386) Already, 56 kg. — 3; bez miejsca: (359) Czart. Wycofana Arconia.
Wygrane w 1 m. 9 s. (6½—30½—32) o 1½ dł., łatwo.
Tot.: poj. 37 zł., fr. 16 i 13.

440. Nagroda Sprzedażna 3000 zł. dla 3 l. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(425) Samum, og. gn. S. Maryewskiego, po Parachute i My Baby, hod. wł., l. 5, 52 kg. ż. Jagodziński 1
(401) Sac-a-Vin B. W., 58 kg. — 2, (401) Nacarat, 55 kg. — 3; bez miejsca: (364) Baletniczka, (364) Magda, (395) Ferezja, (401) Estella, (335) Darius, (395) Iwonka, (371) Rosenfels, (—) Parys, (248) Ireneusz, (190) Durban.
Wygrane w 2 m. 20 s. (6½—33½—32½—32½—35) o 1½ dł., łatwo.
Tot.: poj. 42 zł., fr. 18, 20 i 21.

441. Nagroda 1100 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(411) Frasquita II, kl. kaszt. Grona ofic. 26 pułku Uł. Wielkopolskich, po Mości Księżu i Szegely, hod. St. Państwowego, l. 4, 55 kg. j. Jednaszewski 1
(411) Ave, 56 kg. — 2, (405) Komtur, 58 kg. — 3. Wycofane: Epilog i Łaskawa Pani.
Wygrane w 2 m. 18½ s. (7—34—32—32—33½) o 3 dł., wysyłana.
Tot.: poj. 18 zł.

Dzień 62/25-ty, Sobota, 29 września.**442. Nagroda 1000 zł. Handicap dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.**

(393) Ekstaza, kl. sk. gn. H. Cichowskiego i A. i J. Bronikowskich, po Carabas i Red Start, hod. A. i J. Bronikowskich, l. 3, 54½ kg. ż. Chatisow 1
(354) St. Bronchit, 54 kg. — 2.
Wygrane w 1 m. 43½ s. (7—31—30—35½) o ½ dł., pewnie.
Tot.: poj. 11 zł.

443. Nagroda 900 zł. Ploty dla 3 l. i st. koni. Dystans około 2100 mtr.

(230) Alfa III, kl. c. gn. L. Dydyńskiego, po Krasnoludek i False, hod. A. Ostoja-Ostaszewskiej, płn., 70 kg. j. Ustinow 1
(435) Dziadek, 76 kg. — 2, (380) Dżisna, 70 kg. — 3; bez miejsca: (401) Czeczuga, (364) Grand Joy.
Wygrane w 2 m. 27 s. (7½—35—34—35—35½) o 4 dł., łatwo.
Tot.: poj. 35 zł., fr. 19 i 17.

444. Nagroda 1300 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(386) Arconia, kl. gn. st. „Jacentów”, po Illuminator i Tilly II, hod. A. Olszowskiego, l. 2, 54 kg. ż. Pasternak 1
(375) Dzika II, 54 kg. — 2, (386) Fircyk, 56 kg. — 3. Wycofana Grangarda.
Wygrane w 1 m. 10 s. (7—30—33) o ½ dł., wysyłana.
Tot.: poj. 14 zł.

445. Nagroda 900 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1300 mtr.

(401) Belladonna, kl. gn. S. Mroczkowskiego, po Revera i Graisse, hod. J. hr. Czarneckiego, płn., 60 kg. ż. Dorosz 1
(394) Czatałdża, 57 kg. — 2, (415) Miss Mistinguett, 57 kg. — 3; bez miejsca: (421) Flos, (—) Blitzmädel II. Wycofane: Alfa III, Fleur de Lys, Droga, Kiss me Quick, Foresta i Bzura.
Wygrane w 1 m. 22 s. (19—30½—32½) o 2½ dł., łatwo.
Tot.: poj. 51 zł., fr. 19 i 17.

446. Nagroda 1600 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(423) Pan Prezes, og. kaszt. Grona oficerów 9 pułku Strzelców Konnych, po Schalk i Pergettyü, hod. J. Bartmańskiego, l. 4, 62 kg. ż. Magdaliński 1

(415) Zulus, 59 kg. — 2, (366) Tout en Haut, — 3. Wycofane: Grymas, Farmazon, Fantomas i Miss Mistinguett.

Wygrane w 1 m. 41 s. (6½—29½—31—34) o szyję w walce.

Tot.: poj. 27 zł.

447. Nagroda 1100 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 850 mtr.

(431) Dzida, kl. gn. K. Dzierzbickiego, po King's Idler i Belgja, hod. wł., l. 2, 54 kg. ż. Pasternak 1

(412) Sandomierzak, 56 kg. — 2, (410) Hołubiec, 56 kg. — 3; bez miejsca: (408) Lady Agnes, (—) Halma. Wycofany Figaro II.

Wygrane w 55 s. (22½—32½) o 3 dł. łatwo.

Tot.: poj. 27 zł., fr. 14 i 15.

448. Nagroda 1000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(415) Mah Yongg, og. kaszt. B. Hessena, po San Genaro lub Harsona i Mennin Gate, hod. R. Czaykowskiego, l. 3, 58 kg.

ż. Chatisow 1

(417) Parnas, 58 kg. — 2, (398) Łaskawa Pani, 60 kg. — 3; bez miejsca: (413) Dimple, (413) Vedette, (380) Bosfor, (257) Ułan II. Wycofane: Erna i Reine Seule.

Wygrane w 2 m. 16 s. (7—31—31—32½—34½) o 1½ dł. wysyłany.

Tot.: poj. 28 zł., fr. 13, 14 i 21.

Dzień 63/26-ty, Niedziela, 30 września.**449. Nagroda 1100 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.**

(324) Fenomen, og. sk. gn. B. Szejcera, po Parachute i Bra-ga, hod. A. ks. Czartoryskiego, l. 2, 56 kg. ż. Jagodziński II 1

(392) Fijolek, 56 kg. — 2, (408) Grangarda, 54 kg. — 3.

Wygrane w 1 m. 11 s. (7½—31—32½) o 2 dł. pewnie.

Tot.: poj. 35 zł.

450. Nagroda 1000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(421) Florestan, og. c. gn. L. Dydyńskiego, po Morganatic i Reine Flammette, hod. St. Państwowego, l. 4, 58 kg.

ż. Magdaliński 1

(416) Reine Seule, 56 gk. — 2, (434) Buława, 56 kg. — 3. Wycofane: Herold i Lawa.

Wygrane w 1 m. 45 s. (7½—33—31½—33) o 2½ dł. łatwo.

Tot.: poj. 14 zł.

451. Nagroda 3.000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1300 mtr.

(399) Colonel, og. gn. W. Linharta, po Fils du Vent i Cytis, hod. J. hr. Alvensleben-Schönborn, l. 4, 62 kg. ż. Pasternak 1

(376) Farmazon, 62 kg. — 2, (415) Resonnance, 57 kg. — 3. Wycofane: Egmont, Goliath i Cecora II.

Wygrane w 1 m. 21 s. (19—29—33) o 1½ dł. łatwo.

Tot.: poj. 23 zł.

452. Nagroda Widzowa 12.000 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1200 mtr.

(339) Arrow, kl. kaszt. Margr. i A. hr. Wielopolskich, po Manton i Zeyneb, hod. wł., l. 2, 54 kg. ż. Dugan 1

(339) Falada, 54 kg. — 2, (339) Latawiec, 56 kg. — 3; bez miejsca: (339) Szeryf, (396) Acan, (414) Bohun II, (414) Bas-cule, (414) Fanfara.

Wygrane w 1 m. 15 s. (12½—29½—33) o 2½ dł. łatwo.

Tot.: poj. 17 zł., fr. 15, 19 i 18.

453. Nagroda Wielka Warszawska 50.000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2800 mtr.

(340) Erudyta, og. kary Margr. i A. hr. Wielopolskich, po Harlekin i Malaga, hod. J. hr. Czarneckiego, l. 3, 57 kg.

ż. Pasternak 1

(378) Fabiola, 52 kg. — 2, (398) Eskort II, 57 kg. — 3; bez miejsca: (340) Extaza, (416) Wulkan, (391) Herkules, (423) Granat, (417) Bramin, (391) Tamerlan, (415) Ibanes, (378) Galante, (423) Ghazi, (354) Eldorado, (417) Bakarat, (340) Forward, (360) Etyl. Wycofany Guardi.

Wygrane w 3 m. 4 s. (50—34—33—33—34) o 2 dł. łatwo.

Tot.: poj. 59 zł., fr. 26, 34 i 168.

454. Nagroda 900 zł. Handicap dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(426) Waleczny, og. kaszt. M. Róga, po King's Idler i Soultz, hod. wł., l. 3, 54 kg. ż. Winkfield 1

(432) Mecenas, 52 kg. — 2, (425) Domator, 55 kg. — 3*, (428) Imre, 51 kg. — 3*; bez miejsca: (379) Granat II, (402) Dziarska, (440) Ferezja, (409) Miss Jane, (395) Czarus. Wycofany Goniec.

Wygrane w 2 m. 20 s. (7—32½—32—33½—35) o 2 dł. łatwo.

Tot.: poj. 58 zł., fr. 16, 14, 24 i 17.

455. Nagroda 1300 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(430) Oleś, og. siwy M. Róga, po King's Idler i Artemis, hod. wł., l. 4, 62 kg. ż. Winkfield 1

(415) Grymas, 58 kg. — 2, (416) Niobe, 60 kg. — 3. Wycofane: Tout en Haut i Fantomas.

Wygrane w 2 m. 20½ s. (7—34—33—33—33½) o 2½ dł. łatwo.

Tot.: poj. 27 zł.

ZAWIADOMIENIE.

Po długoletniej praktyce w Londynie w firmach o światowej sławie (**WEST - END**) i po powrocie do kraju otworzyliśmy wytwórnice ubiorów męskich pod firmą

PAWLISZEWSKI & WITT

Krakowskie Przedmieście Nr. 56, przy Mickiewcu.

Upzejmie prosimy Sz. Prenumeratorów o wczesne wpłacanie prenumeraty, gdyż zatrzymanie opłaty sprawia nam trudności w nakładzie naszego pisma.

CENA OGŁOŹEŃ: Cała strona 200 zł., ½ strony 100 zł., ¼ strony 60 zł., 1/8 strony 35 zł.

Redaktor i Wydawca M. RADWAN.

Druk. K. Kowalewski, Warszawa, Piękna 15.

Jeździec i Hodowca

Tygodnik Ilustrowany

Rok VII

Warszawa, 10 października 1928 r.

Nr. 41

TREŚĆ Nr. 41: Z tygodnia, Józef Szempliński. — Wystawa koni remontowych na Targach Wschodnich we Lwowie, P. — Drugie Międzynarodowe Konkursy Hippyckie w Warszawie, —O— (Ciąg dalszy). — Listy z Francji, Włodzimierz ks. Wiaziński. — Kronika: krajowa, zagraniczna i rezultaty wyścigów z Warszawy.



Zwycięzca Prix Royal Oak (francuski St. Leger) w Longchamp, bar. Ed. de Rothschilda, 3 l. og. CACAO .
(Bay Cherry — Coronille) wraca pod żok C. Bouillon do wagi. Rodowód patrz „Jeździec i Hodowca” Nr. 38, str. 542.

Z tygodnia.

Nagroda im L. hr. Krasieńskiego.



Jedna z ostatnich wielkich gonitw jesien-nych, międzynarodowa nagroda im. L. hr. Krasieńskiego i debiut w niej przybyłego z Francji Chow'a, sprowadziły na tor mokotowski tłumy publiczności. Bo też bardzo interesującym wydawało się spotkanie wyścigowca dobrej drugiej francuskiej klasy z naszą również nie najpierwszą klasą powojennego dorobku. Wielkiego trzeba było optymizmu, by przypuszczać,

że gość francuski może być pobity. Niejaką otuchę budziła okoliczność, że Chow miał pewną przerwę w robocie i może mu zabraknąć kondycji, lecz znowu ostatni galop jego po za kozłami 1600 mtr. w 1 m. 47 sek., co odpowiada 1 m. 40 s. po torze wyścigowym, zdawał się rozwiewać ostatnie iluzje. Chow więc wygrać powinien, chodziło tylko o styl jego zwycięstwa.

Wyrażenie, że koń przegrać gonitwy nie może powinno być wykreślone z wyścigowego słownika, a potwierdzeniem tego jest nowy fakt, że przegrał Chow.

Właściwie ogier p. Wertheimera pobitym nie został, on nie pobił tylko, bo pobić nie był w stanie, gdyż wyścig złożył się tak: prowadzi bardzo wolno Extaza przed Galante, która galopuje na czele skupionego pola, w ogonie którego znajduje się zamknięty przy bandzie Chow. Od słupa na dystansie 1500 mtr. żokej Pasternak, dosiadający „puller'a” Episoda, widząc, że koń jego na takim „pace” skończy się w ręku, wyrzuca go na czoło gonitwy odsadzając się od pola o kilka długości. Zamknięty dotąd jeszcze przy bandzie Winkfield, orjentując się w sytuacji, że jeden z groźniejszych przeciwników może być niedościgniony, by wydostać się z zamknięcia, cofa swego ogiera i, zwracając go w pole, na najszybszym tempie, błyskawicznie odrabia stracony teren, lecz uciekającego Episoda gonią zawzięcie Galante, Frasquita II i Pan Prezes, tempo gonitwy nie słabnie, Chow więc zmuszony mijać przeciwników po dużym kole, na całym zakręcie. Na linię prostą wyprowadza już stawkę Galante przed Episodem, na trzecie miejsce, znowu po bardzo dużym kole, wydostaje się Chow, w połowie linii prostej mija Episoda, i pobudzony stara się dogonić Galante, lecz ta nie pozwala sobie już wyrzucić zwycięstwa i wygrywa gonitwę o $\frac{3}{4}$ długości od wyczerpanego piekielnym tempem, na środkowym kilometrze Chow'a. Trzecie miejsce utrzymał Epi-

sod, przed blizką Extazą. Piąte i szóste miejsce dopiero zajęli miejscowi przedstawiciele starszej generacji Pan Prezes i Frasquita II.

Piękne zwycięstwo więc odniosła dzielna Galante J. hr. Alvensleben Schönborna, st. własnego, rodowód której z okazji jej zwycięstwa w nagrodzie Rzeki Wisły już podaliśmy, i aczkolwiek tryumf jej nad dobrym francuskim koniem był niezupełny, jednak, jak tam było to było, w kronikach turfu pozostanie zapisane, że Galante pobiła Chow'a pewnie o $\frac{3}{4}$ długości.

Miarodajność gonitwy tej zepsuł całkowicie żokej Dugan, prowadząc wyścig fałszywym tempem i tamując pole.

Pozagrupową 5-cio tysięczną nagrodę dla dwulat-ków na dystansie 1200 mtr. wygrała bardzo łatwo Ceres p. M. Bersona, prowadząc gonitwę z miejsca do miejsca, od finiszującej Gerezy i biegającego coraz gorzej Fordona.

CERES II kl. gn. ur. w 1926 r.	1911. Alaric Victor 9	Alaric 10	St. Germain 11	St. Louis 1
			Princesse de Galles	Lady Clara 11
		Vae Victis	Matchbox 22	Gaillard 13
			Nickel	Lady Hermione 10
	1914. Esnech 2	Orphah 19 (lub Horizont)	Orme 11	St. Simon 11
			Rosalia	Match Girl 22
		Snow	Sir Hugo 19	Kisber Öcsce 4
			Ice	Black Duchess 10
				Angelica 11
				Ormonde 16
				Fernandez 19
				Rosalind 19
				Wisdom 7
				Monoeuvre 19
				Dutch Skater 5
				Bellicent 2

Matka Ceres II-ej Esnech, w barwach p. M. Bersona wygrała w 1927 roku Oaks w Odesie, gdzie przebywała większość koni z warszawskiego toru, a córka jej Angara w 1924 roku wygrała Oaks w Warszawie.

Ghazi jako koń innej klasy wygrał pozagrupową gonitwę dla trzylatków i starszych koni na dystansie 1600 mtr. od Florestana i May Rose.

Dzień 27-my, wtorek, 2-go października.

Pogoda, chłodno, tor dobry.

W pozagrupowej gonitwie dla trzylatków i starszych koni Eldorado zaproponował na dystansie 2200 mtr. tak ostre tempo, że musiał uleść klasowszemu od siebie Dollarowi p. W. Zakrzeńskiego, a w końcu oddał i drugą nagrodę cwałującemu na wyczekanego Egmontowi.

Gonitwę I-ej kategorii dla dwulatków wygrał lesznowski Chevalier od niegroźnych przeciwników Matali i Hijacynta, a Colombo z tejże stajni bardzo łatwo pobił w gonitwie 2-ej kategorii jedyną przeciwniczkę Famę II-gą.

Dwuletni crack stajni p. B. Szwajcera Faust w 3-ej grupie dla dwulatków odniósł niezmiernie łatwe zwycięstwo nad Madrytem i Con Amore, które kończyły dystans głowa w głowę.

Handicap 2-ej grupy bardzo łatwo wygrała May Rose st. „Ktery-Szepietów” od płotowego Juliusza, za którym dopiero 3-cią była Heure Bleue.

Zaciętą walką na całej linii prostej zakończył się wyścig o nagrodę 3-ej grupy, gdzie prowadzący gonitwę Guard p. B. Hessena utrzymał przewagę nad Alembikiem o głowę.

Gonitwę z płotami w walce z Ententą wygrał Amor 1-go pułku Ułanów Krechowieckich.

W gonitwie 3-ej grupy dla trzylatków i starszych, prowadząca ostro gonitwę, Wichurę II-gą, pobił na finiszu Epilog stajni „Góra”. Trzecią była tu Galopada, która w gonitwie nie odegrała roli.

W handicapie 4-ej grupy Waleczny zmógł na linii prostej uciekającą od połowy dystansu La Monterję, lecz został w końcu pobity pewnie przez finiszującego Maga p. K. Dzierzbickiego.

W podzielonej gonitwie 5-ej grupy odnieśli zwycięstwa Faszoda i Czataldza.

Dzień 29-ty, czwartek, 4-go października.

Pogodnie, chłodno, tor dobry.

W 5-cio tysięcznej gonitwie dla dwulatków na dystansie 850 mtr., po podniesieniu startmaszyny miał miejsce karambol Ewiatra z Farandolą, z powodu którego obydwie te konie, a szczególnie Farandola ruszyły z du-



Finish w Nagrodzie Widzowa (12.000 zł. — 1200 mtr.)

ARROW 2 l. kl. kaszt. (Manton—Zeyneb) Margr. i A. hr. Wielopolskich wygrywa gonitwę (żok. Dugan) bijąc w 1 m. 15 s. Faladę, Latawca, Szeryfa, Acana, Bohuna II, Bascule i Fanfarę.

Dzień 28-my, środa, 3-go października.

Pogoda, tor dobry.

W pierwszej grupie Episod A. margr. i A. hr. Wielopolskich, sforsowawszy prowadzącego wyścig Zulusa, zmuszony był w końcu wytrzymać atak finiszującego energicznie Grana, którego u celownika pobił o głowę, trzecie miejsce zajął tu finiszujący Oleś.

W gonitwie 2-ej kategorii dla dwulatków Florida p. B. Szwajcera w walce z Fanfarą II-gą utrzymała przewagę u celownika o szyję.

Wypoczęta M-me Bovary st. „Ktery-Szepietów” dość pewnie pobiła w 3-ej kategorii dla dwulatków debiutanta Valibala.

W gonitwie o nagrodę 2-ej grupy zarzynały się wzajemnie Mah Yongg i Tout en Haut, to też na finiszu wyszedł zarezerwowany Figaro i bez walki wygrał wyścig, drugie miejsce utrzymał Mah Yongg.

żem opóźnieniem, niemniej jednak beznadziejny, jak się zdawało Ewiatr st. „Ktery-Szepietów” zdążył u celownika o głowę wyrwać zwycięstwo Half Teddy, za którym o szyję kończył prowadzący gonitwę Czart.

Nagrodę sprzedażną bardzo pewnie wygrała Alfa III p. L. Dydyńskiego w licznej kompanii, z której na drugie miejsce wydostał się finiszujący z ostatnich miejsc Bebuś, bijąc u słuza Belladonę o szyję. Ocenioną na 1700 zł. Alfę III kupił na licytacji dr. A. Koskowski.

Gonitwę 2-ej kategorii dla dwulatków bardzo łatwo wygrała Fidelja A. margr. i A. hr. Wielopolskich od Dziekiej i nieblizkiej Łowczanki.

W gonitwie o nagrodę 3-ej kategorii dla dwulatków bardzo łatwe zwycięstwo odniósł pierwszy produkt hodowli p. Z. Dobieckiego z Łopuszna Awiator, nad wcale dobrą Fugą II-gą, Hulanką, oraz trzema jeszcze nieco słabszymi przeciwnikami. Taką równoległą nagrodę wygrał

łatwo Scarlet Pimpernel od miękko jechanej Furji, za którą była Narzeczona przed An De, Halma i Bontonem.

W pozagrupowej gonitwie dla trzylatków i starszych Frasquita II 26-go pułku Ułanów Wielkopolskich w pojedynkowej walce odniosła zwycięstwo nad Dziwo II.

Biskra p. Z. Dobieckiego finiszem pobiła łatwo w 4-ej grupie Lancę i Ułana II.

W piątej grupie przodowały Dukat stajni „Topór” i Gasparone A. hr. Morstina.

Dzień 30-ty, sobota, 6-go października.

Pogoda, tor lekki.

W drugiej grupie dla dwulatków Fenomen p. B. Szwajcera w walce z Aranką utrzymał pierwszeństwo, prowadząc z miejsca do miejsca. Trzecim był Fircyk.

W dobrym stylu wygrał płotowy wyścig Dziadek p. J. Stokowskiego od finiszującego Dumnego i prowadzącego gonitwę Juliusza, który nie lubi wagi.

Gonitwę 5-ej grupy wygrała łatwo Astarte A. margr. i A. hr. Wielopolskich od Flosa i Iwonki, a równoległą tejże kategorii nagrodę zdobyła Miss Mistinguett od Walkirji i Kiss me Quick.

Dzień 31-szy, niedziela, 7-go października.

Oprócz powyżej opisanych dużych nagród niedzielnych, rozegrano jeszcze cztery gonitwy.

Handicap 2-ej grupy prowadząc z miejsca do miejsca wygrał Morgat B. W. p. Yellowa rozciągając pole, z którego Niobe z Grymasem w odległości 2½ długości walczyły o drugie miejsce. Klacz odniosła przewagę nad



ARROW znakomita 2 l. kl. Margr. i A. hr. Wielopolskich wraca po zwycięstwie w gonitwie o Nagrodę Widzowa pod żok. Duganem do wagi.

Ali Baba stajni „Jacentów” łatwo przodował w gonitwie 3-ej kategorii dla dwulatków przed Tercyną B. W. i Filutem. Monte Carlo zaś pobił pewnie wcale dobrego Hong Kong’a i Fijołka w równoległym takim samym wyścigu.

Handicap 1-ej grupy od prowadzącego gonitwę Edynburga wygrał Ataman p. Bersona, trzecie miejsce zajął tu Fantomas. Ma Jalousie jest widocznie po za kondycją, a na Estramadurze odbiły się ciężkie wyścigi.

Gonitwę 2-ej grupy wygrała bardzo łatwo Resonance B. W. p. St. Grzybowskiiego od finiszującego Egmonta i prowadzącego gonitwę Goliatha, a Tout en Haut i Etyl nie odegrały żadnej roli w wyścigu.

W handicapie 3-ej grupy łatwe zwycięstwo odniosła Łaskawa Pani nad obciążonym wagą Parnasem i Amorem, który nie ostro prowadził gonitwę.

Grymasem, na którym odbiły się ciężkie ostatnie jego wyścigi.

Flamingo p. J. Dybowskiego, goniony dopiero w samym celowniku przez Valibala, utrzymał nad ostatnim pewną przewagę, podczas gdy debiutant Hajduk galopował daleko z tyłu.

W 3-ej grupie na dystansie 1300 mtr. szybka Heure Bleue zwyciężyła pewnie Bebusia i Buławę, która już wyszła z formy.

Ułan II przodował niezmiernie łatwo w 4-ej grupie nad Walecznym i Dukatem. W gonitwie tej u startu z Kaprysa spadł żokej Magdaliński, źrebiec więc został wycofany.

Józef Szempliński.

Wystawa koni remontowych na Targach Wschodnich we Lwowie.

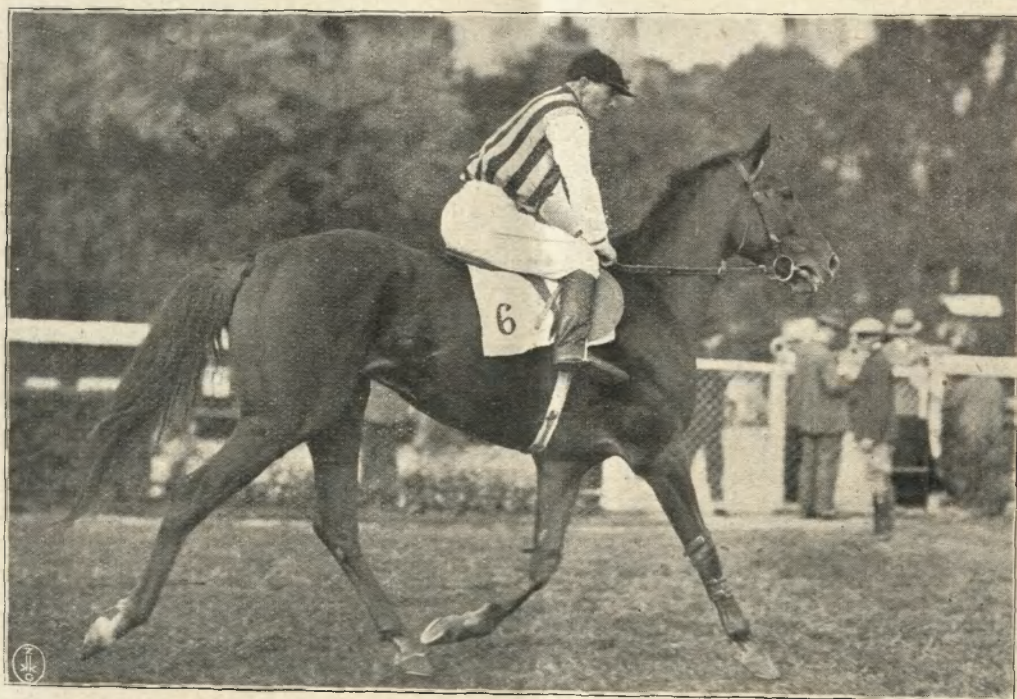
Wzorem lat ubiegłych w czasie targów wschodnich we Lwowie odbyła się wystawa i zakup koni remontowych. W tym roku doprowadzono mniej koni niż zwykle, ale zato poziom naogół był wyższy.

Udział wzięli mniej więcej ci sami hodowcy co i lat poprzednich, a więc: z Poznańskiego: hr. Mielżyński z Iwna i pan Jan Zygmunt Chłapowski ze Stawian; z Kongresówki Witold hr. Łoś z Piotrowic i Adam Makomaski ze Zwiartów; z Wołynia Stanisław hr. Czacki z Porycka; z Małopolski baron Goetz z Okocimia, Józef Cieński z Czahrowa, Władysław hr. Dzieduszycki z Jezupola, Władysław hr. Piniński z Suszczyna i inni.

Ogółem doprowadzono 107 koni.

Postęp znać było we wszystkich dzielnicach, jedna tylko Małopolska Wschodnia nie wykazała większego postępu. Wojna pozostawiła tu tak mocny ślad, że jeszcze szeregu lat trzeba będzie, aby straty zostały odbudowane. Stwierdzić jednak trzeba, że hodowcy tamtejsi zwłaszcza z wschodnich połaci nie wykazują prawie żadnej inicjatywy. Wszak i inne nasze dzielnice były bardzo zniszczone, jak chociażby Wołyń, Lubelskie, lub kresy północne. Jednak widać tam duży postęp i wyteżoną pracę ku odbudowie. Małopolska natomiast, posiadając bodaj najlepsze okręgi hodowlane pod względem warunków naturalnych, trwa ciągle w letargu powojennym.

Najgłówniejszą przyczyną niskiego poziomu hodow-



ESKORTA II, 4 l. kl. kaszt. (Oszczep — Bourgogne) H. ks. Lubomirskiego i p. M. Radwana (żok. Fomienko).

Całość robiła wrażenie dobre. Przedewszystkiem rzuciło się w oczy dobre żywienie, co jest bardzo znamienne dla polepszenia się hodowli. Następnie daje się zauważyć i pewne wyrównanie jako wyraz dążenia hodowców do ustalenia wyraźnego typu. W tym roku po dłuższej przerwie na terenie targów ukazały się nasze kresy wschodnie reprezentowane przez stado hr. Czackiego z Porycka na Wołyniu.

Jest to zjawisko niezmiernie pocieszające, ponieważ zrujnowany doszczętnie Wołyń, zdecydował się stanąć do konkurencji, która wypadła znakomicie, gdyż stado hr. Czackiego zajęło we Lwowie pierwsze miejsce na liście zdobytych nagród.

li małopolskiej jest słabe żywienie. Drugim czynnikiem jest brak matek, do których hodowcy wciąż jeszcze dojść nie mogą.

Na targach stawki z Małopolski z wyjątkiem Okocimia, który miał zupełnie odrębny charakter, wszystkie były źle rozwinięte, niesformowane, ze słabym kośćcem, i znać było na nich brak owsa. Tym swoim niedorozwojem jaskrawo odbijały się od innych dzielnic.

Obecnie przejdę do poszczególnych stad, przytrzymując się mniej więcej kolejności sukcesów zdobytych we Lwowie.

Na pierwszym miejscu stanęło stado Stanisława hr. Czackiego z Porycka. Stawka złożona z 11 sztuk przed-

stawiała się imponująco. Konie w linjach, szlachetne, bardzo poprawne exteriorowo i z dobrym kalibrem. Były to synowie i córki pół krwi arabskiej Wallisa II i Namoroba pełnej krwi angielskiej. Pojedyncze okazy z tej stawki były wybitnie udane, zwłaszcza po Wallisie. Wszystkie co do jednego z doprowadzonych koni otrzymały nagrody. Ogółem stadu przyznano dwa medale złote, pięć srebrnych, oraz nagrody pieniężne: 5 pierwszych, 4 drugie i 2 trzecie na ogólną sumę 4.120 zł.

Najbardziej w stadzie tym cenić należy połączenia rasy z kalibrem i doskonałą, suchą i zbitą tkanką.

Na drugim miejscu stanęła stawka hr. Mielżyńskiego z Iwna złożona z 12 sztuk. Iwno naogół bardzo poprawiło się. Konie doskonale wychowane, głębokie, prawidłowe i wyrównane. Stawka pięciu kasztanów była najbardziej wyrównaną na całej wystawie, za co otrzymała w grupie pierwszą nagrodę mały medal złoty od Ministerstwa Rolnictwa. Charakterystycznym dla Iwna jest głębokość i doskonałe ozebrowanie. Ogółem hr. Mielżyński otrzymał 6 medali, oraz 2.880 złotych.

Na trzecim miejscu postawić należy stawkę p. Zygmunta Chłapowskiego ze Stawian. Złożona była z 16 sztuk. Konie rosłe, kościste w linjach, przedstawiały doskonały materiał remontowy. Stado nagrodzone zostało czterema medalami oraz 3.190 złotych.

Zupełnie odrębne stanowisko na wystawie zajmowało stado okocimskie barona Goetza. Miało ono charakter konia grubszego, typu artyleryjskiego. Konie świetnie odżywione imponowały potężnymi kształtami i poprawną budową. Stawka składała się z jedenastu remont i trzech ogierów, które stawały po za konkursem. Remonty były po hanowerze Macdonald i gradzickim Mondschein. Dzieci Macdonalda to typowe i doskonałe konie artyleryjskie. Niedużego stosunkowo wzrostu lecz bardzo głębokie i rozłożyste wrażenie robią doskonałe,

kończyny dostatecznie suche i ruch dobry. Stawka ta odznaczała się również bardzo jednolitym typem.

Dzieci gradzickiego Mondscheina znacznie są lżejsze i suchsze i tworzą typ do artylerji konnej, lub kawalerji.

Naogół trzeba stwierdzić, że stado Okocim stoi bardzo wysoko i jako producent konia artyleryjskiego zajmuje jedno z pierwszych miejsc.

Stado nagrodzone zostało pięcioma medalami i 2.880 zł.

Na piątym miejscu postawić należy stawkę hr. Łosia z Piotrowic.

Do Lwowa hr. Łoś przyprowadził tylko 6 sztuk remont, z których pięć było po janowskim Emperador pełnej krwi angielskiej. Stawka nie bardzo wyrównana, lecz poszczególne sztuki bardzo dobre. Wszystkie sześć otrzymały nagrody, których ogółem wypadło trzy medale i 2.500 złotych.

Z małopolskich hodowców najlepsze konie przyprowadził pan Józef Cieński z Czahrowa, za które uzyskał 2 medale brązowe i 1.690 zł.

Władysław hr. Piniński z Suszczyna woj. Tarnopolskie otrzymał medal srebrny mały oraz 1.500 zł., pozostali hodowcy otrzymali tylko pieniężne nagrody.

Ogółem wypłacono we Lwowie 21.020 zł. Reasumując wszystko, co na tegorocznych targach widziało się, trzeba stwierdzić, że hodowla nasza zwłaszcza w dziedzinie konia remontowego zrobiła bardzo znaczne postępy. Poprawiło się żywienie, widać dążenia ku wyrównaniu materiału i pomału zaczynają krystalizować się i ustalać typy w poszczególnych prowincjach.

Można więc mieć nadzieję, że niezadługo odbudujemy już całkowicie straty nasze wojenne przynajmniej w dziedzinie pół krwi angielskiej.

P.

II-gie Międzynarodowe Konkursy Hippiczne w Warszawie.

(Ciąg dalszy).

Dzień II-gi, 17 września.

T-wo M. i K. Z. K. włączyło do swego programu „Konkurs ujeżdżenia konia” dla jeźdźców krajowych.

Jeszcze w r. 1926, na Sękierkach próbowano urządzić taką próbę, ale pod nazwą „Jazdy wzorowej (?)”. Zaczynając od samego zatytułowania konkursu, kończąc na stawianych koniowi wymaganiach nie szło to w parze ze współczesnym kierunkiem jazdy polskiej. Tam chodziło o pokaz jazdy maneżowej. Parę skoków, które na końcu próby miał wykonać jeździec, wcale się nie odbyły na ogólnym wyniku.

Hippika nasza dąży do takiego wypracowania konia, by był dobrym przedewszystkiem w polu i tak opanowanym, by nieomal automatycznie ulegał woli jeźdźcy,

ale w granicach tylko tych ruchów, które się stosuje podczas jazdy terenowej.

Stosownie do tej zasady był skonstruowany obecny „Konkurs ujeżdżenia”.

W pierwszym jego dniu konie odbyły próbę na czworoboku, wykonywując szereg przepisanych ćwiczeń. Sędziowanie polegało na ocenie dokładności wykonania.

Zapisanych było 21 koni; startowało 16.

Dzień III-ci, 18 września.

Rano, o godz. 9 m. 30 przystąpiono do wykonania II-ej i III-ej części „Konkursu ujeżdżenia”. Zadaniem II-ej części było sprawdzenie opanowania konia między przeszkodami. Należało przejechać pomiędzy przeszkodo-

dami stępem, klusem, skoczyć ze stępa, klusa, z galopu, na ukos, na wprost, zatrzymać się natychmiast po skoku i t. d. Jak i w próbie I-ej oceniano ścisłość wykonania.

III-cia część polegała na przebyciu 8 przeszkód, wysokości około 1.20 mtr., ale z szybkością 440 mtr. na minutę.

W taki sposób sprawdzone zostało opanowanie konia na terenie równym, między przeszkodami i w stosunkowo ostrem tempie galopu. Wymagania wszechstronne i jak konkurs wykazał wcale niełatwe, ale zato pozbawione wszelkiej sztuczności i do gruntu życiowe.

Załączona tabela, wykazująca otrzymane punkty karne, ilustruje cały przebieg konkursu.

Konkurs międzynarodowy o nagrodę 3.000 zł. T-wa Międzyn. i Kraj. Zawod. Konnych z bardzo krętą trasą, przy tempie 425 mtr. na minutę i wysokości przeszkód ok. 1.30 mtr. i szerokości ok. 4.50 mtr. należy zaliczyć do poważniejszych prób sezonu. Długość trasy wynosiła ok. 900 mtr., norma czasu ok. 2 m. 10 s.

Zapisanych koni 75.

Konkurs trwał prawie 4 godziny i na zwycięskim maszcie, prawie od samego początku tkwiła chorągiew włoska. Ostatnim jechał rtm. Antoniewicz na „Banzaju” i dopiero po jego przebiegu z 2 p. k. polska chorągiew zamieniła włoską. 1) rtm. Antoniewicz, („Banzaj” otrzymał nagrodę 800 zł.), 2) Włoch rtm. Bettoni („Aladino” —



GALANTE 3 l. kl. gn. (Bankar öcsese — Galadság) J. hr. Alvensleben-Schönborna (żok. Pasternak).

	Próba na czworoboku	Próba po- słuszeństwa w skokach	Próba w tem- pie 440 mtr. na minutę	Razem
1. Rtm. Trenkwald „Lwi Pazur“	10	1	1/2	11 1/2
2. Por. Najnert „Ład“	5 2/3	2 1/3	6	14,1
3. Rtm. Królikiewicz „Markiz“	8 2/3	3	3	14 2/3
4. Por. Sitek „Muma“	18 2/3	1	0	19 2/3
5. Por. Biliński „Faworytka“	19	0	4	23
6. Nadkomisarz Szopa „Fant“	10	10	3 1/2	23 1/2
7. Por. Bujalski „Młynarz“	15 1/3	11 1/2	3 1/2	30 1/3
8. Rtm. Skupiński „Płatowiec“	18 2/3	5 1/2	7	31 1/3

600 zł.), 3) Włoch, rtm. Lequio („Trebecco” — 500 zł.), 4) Włoch, rtm. Bettoni, („Scoiatollo” — 400 zł.), 5+6 : 2 rtm. Antoniewicz („Readglet” — 250 zł.) i por. Nerlich-Dąbski („Nero” — 250 zł.), 7) por. Zgorzelski („Ładna” — 100 zł.), 8) por. Starnawski („Hannibal” — 100 zł.); wstęgi: Francuz, por. Clavé („Laittue”), por. Rościewicz („Black Boy”), Czech, por. Popler („Dagestan”), Włoch, ppułk. Forquet „Capinera”), rtm. Królikiewicz („Dream”), Francuz, por. Gudin de Vallerin („Saxifrage”).

Świetne zwycięstwo odniósł w tym konkursie rtm. Antoniewicz, ale Włosi, zajmując 2, 3, 4 i 1 dalsze miejsce, wykazali swą wysoką klasę jazdy. Ich ogromne zgranie się z końmi, rutyna w prowadzeniu na przeszkody, jako rezultat dużego uprawiania jazdy terenowej, i doskonale wyrobione serce najwymowniej świadczą, że ich światowa sława wcale nie jest bluffem. Nie jest wstydem przegrać do takiego przeciwnika; trudną, ale tembardziej zaszczytną, staje się wygrana z nimi walka.

Konkurs międzynarodowy parami „Nagroda Łazienek” (3 nagrody honorowe), 13 przeszk. wysok. ok.

1.10 mtr. i szerok. około 3 mtr.; tempo 325 mtr. na minutę.

Parcours był nieszablonowy, bo zawierał parę ostrzejszych zakrętów i trzy razy pary musiały rozdzielać się, by zosobna przebywać przeszkody. Więc nie tak jak to zwykle się dzieje koń „przeciągał” konia, a potrzebnem było i jego opanowanie przez jeźdźcę, zawdzięczając czemu, sportowy charakter konkursu dużo zyskał, choć z pewną krzywdą dla wyglądu estetycznego.

Zapisanych par 22.

1) P-na Z. Chodkiewiczówna („Prosiak”) z por. Rojcewiczem („The Hoop”), 2) P-ni Dembińska („Bohun”) z por. Komarnickiem („Mistrz”), 3) P-ni Jurgielewiczowa („Figaro”) z rtm. Małochlebem („Opis”).

Wstęgi: P-ni Błociszewska („Ład”) z por. Najnerem („Mości Pan”); P-ni Sulewska („Kawaler”) z ppor. Danielczykiem („Nawias”); P-ni Kucińska („Hardy”) z por. Hoszowskim („Majdan”).

(D. c. nast.)

—O.—

Listy z Francji.

Wrześniowy meeting wyścigowy, który stanowi wznowienie dużego sezonu w Paryżu, nie będzie wypisany złotemi głoskami w historii francuskiego sportu, gdyż minął całkiem bezbarwnie.

Powodu należy szukać prawdopodobnie w tem, że sport na prowincji, a zwłaszcza w miejscowościach kąpielowych, rok rocznie się znacznie zwiększa, na skutek czego trenerzy są nieraz zmuszeni, miesiąc wrzesień przeznaczyć na wypoczynek wyścigowców.

Francuski St. Leger, czyli Prix Royal Oak, wydawał się być z góry przeznaczony dla ogiera Bubbles, który w oczach wielu sportsmanów uchodzi wciąż jeszcze za jednego z nieszczęśliwych, lecz najlepszych trzylatków.

Stan toru, który wskutek braku opadów był bardzo twardy, spowodował jednak, że stajnia bar. Edwarda Rothschilda, po ostatnim galopie zmuszona była zastąpić Bubbles'a, przez jego towarzysza stajni — Cacao.

Zastępca okazał się na wysokości zadania i wygrał wyścig bijąc Pinceau i Ernagines. Konie te odznaczają się tem, że wciąż przychodzą tuż za zwycięzcą na drugim lub trzecim miejscu, niezależnie od tego z kim walczą i żadnego wyścigu dotąd wygrać nie mogły.

Jedynym pięknym wyścigiem wrześniowego sezonu, była nagroda Prix Henri Delamare, gdzie wyszli do startu najpoważniejsi konkurenci zeszłorocznych dwuletnich wyścigów: Kantar, Balmoral, Mourad i kilka innych koni.

Mourad stopniowo powraca do kondycji, wyścig ostro prowadził i uległ dopiero na sto metrów przed celownikiem, gdzie początkowo go minął Balmoral, zaś tego ostatniego wspaniałym rzutem Kantar, który od dnia Derby nie wychodził w szranki.

Niestety wyścig został rozegrany bez Palais Royal, który w angielskim St. Leger zajął drugie miejsce i pozostał w Anglii, gdzie ma biegać jeszcze w r. b.

Ze starszych koni, wyróżnił się — na wpół francuski, na wpół angielski syn Bruleur'a — Finglas, zwycięstwo którego w Prix du Conseil Municipal, wydaje się być

zapewnione. Po tym wyścigu Finglas zostanie wysłany do stada p. Saint Alary.

Mon Talisman, na którego oczy całego świata sportowego były zwrócone, na ostatnim galopie przed rozegraniem Prix de l'Arc de Triomphe, bezpowrotnie zakulał. Zachodzi zatem pytanie, kogo Francja wyśle w szranki przeciw Oleandrowi?

W każdym razie armję nie dużą, na czele której stanie oczywiście Kantar, dalej niepewny Bubbles i znów te same Balmorale, Mourady i t. d. Jeżeli zatem Oleander nie zdoła tych koni zwyciężyć, nie jest on tym nadzwyczaj klasowym koniem, za którego go podawano. Przyznać jednak należy, że tor wyścigowy w Longchamp, ze stromem wspięciem i takim samym spadem, z ostreми narożnikami, przedstawia dla debiutującego konia duże trudności.

Co się tyczy dwuletnich koni, dla których program wyścigowy zawierał poważne sumy, po za Necklace, nic wybitnego nie widzieliśmy.

Znaczniejsze wyścigi wygrały: Verdi — syn Dark Legend'a, klasy którego stwierdzić się jeszcze nie da, Florio — syn Odola p. Mattosiana, który posiada duży zasób staminy oraz córka ogiera Bridaine — Amorina p. Adda.

Dobre również wrażenie pozostawił wyścig The Briton, który w nagrodzie Criterium zajął drugie miejsce za Florio. Dwulatek ten jest synem Kefalin i klaczy Clovelly*), czyli półbrat Gaff, matki Forwarda i Dziwo.

Należy mieć jednak nadzieję, że jeszcze w r. b. ujrzymy w szrankach dwuletnich wyścigów konie, rokujące naprawdę klasę na przyszłość, a zbyt skromna i mała na wygląd Necklace, nie będzie już cantrowała, jak dotąd sama, we wszystkich większych wyścigach.

Włodzimierz ks. Wiaziemski.

Paryż, dnia 4 października 1928 r.

*) Clovelly ur. w 1910 r. w stadzie p. W. Allisona, po Chaucer z kl. Fisher Girl po Trenton.

K R O N I K A.

KRAJOWA.

— **Don Julin** (Kentish Cob — Sweet Bee) og. c. gn., ur. 1927 r., Ordynata Alfreda hr. Potockiego z Łańcuta, brat Aurory, wracając dnia 1 października po licytacji do tattersалу przy Aleji Szucha, przestraszył się 2 nadjeżdżających samochodów i cofnął się tak nieszczęśliwie, że złamał nogę w biodrze. Pomimo usilnych starań nie można go było uratować i został zgładzony. Jest to wielka strata, gdyż roczniak ten był bardzo obiecujący i wyróżniał się pięknym wychowem.

— **Rotmistrz Kon** nabył od p. Orpizewskiego, ogiera 3 l. Lisowczyka, po Manton i Nemezis.

— **Wymiary i waga przychówku 1928 roku Państwowej Stadniny Koni Pełnej Krwi Angielskiej w Kozienicach, w dniu 5 października 1928 r.**

		wzrost		obwód		waga
		m. st.	m. taśm.	kl. pierś.	nadp.	
		w cent.	w cent.	w cent.	w cent.	w kg.
1)	Jasiolda kl. gn., 11.II (Villars—Simplicite), odsadzona 28 lipca	138,5	— 144,5	— 140	— 16,5	— 255
2)	Jasieńczyk og. gn., 11.II (Manton—Cyllicja), odsadzony 28 lipca	138,5	— 144,5	— 143,5	— 17,2	— 260
3)	Jontek og. sk. gn., 16.II (Manton—Cis Mol), odsadzony 28 lipca	136,5	— 141,5	— 138,5	— 16,5	— 242
4)	Jarema og. gn., 22.II (Fils du Vent—Dryada), odsadzony 28 lipca	139,5	— 146	— 142	— 17,9	— 288
5)	Jokohama kl. gn., 1.III (Manton—Dunkierka), odsadzona 11 sierpnia	135,2	— 140,5	— 135	— 16,5	— 241
6)	Jordan og. c. gn., 4.III (Fils du Vent—Chorok Bridge), odsadzony 11 sierpnia	136,5	— 142,5	— 138	— 15	— 240
7)	Jonatan og. sk. gn., 11.III (Fils du Vent—Jone), odsadzony 11 sierpnia	134,2	— 140	— 131,5	— 15,8	— 216
8)	Jeziorna kl. kaszt., 19.III (Fils du Vent—Rodja), odsadzona 11 sierpnia	138,2	— 145	— 138,5	— 16,5	— 230
9)	Janczar og. gn., 20.III (Fils du Vent—41 Czerkies), odsadzony 29 sierpnia	131,2	— 134,5	— 125,5	— 15,5	— 190
10)	Jatagan og. gn., 24.III (Manton—Vola), odsadzony 29 sierpnia	133,2	— 139,5	— 130,5	— 16	— 215
11)	Jawor og. c. gn. 26.III (Fils du Vent—Azalja), odsadzony 22 września	136	— 143	— 136,2	— 16,5	— 225
12)	Jaxa og. sk. gn., 7.IV (Manton—Donna Rosa), odsadzony 22 września	134,2	— 140,5	— 134	— 16,5	— 224
13)	Jora kl. kaszt., 12.IV (Manton—Blaustrumpf), odsadzona 22 września	138,5	— 143,5	— 136	— 17	— 234
14)	Japonja kl. kaszt., 2.V (Manton—Saffi), odsadzona 22 września	131,5	— 135,5	— 125,5	— 16	— 193
15)	Jacht og. gn., 4.V (Manton—Szegély), jeszcze nie odsadzony	132	— 140	— 131,5	— 16	— 204

REZULTATY WYŚCIGÓW WE LWOWIE.

Dzień piętnasty, Wtorek, 25 września.

I. 1000 zł. Gonitwa płaska: Mista M. Karatiejewa, chl. Bews 1, Byle Jaki 2, Mamuszka 3; bez miejsca Pola Negri.

II. 1000 zł. Gonitwa płaska: Floks st. „Janów”, j. Siedlecki 1, Koral 2, Gruzinka 3; bez miejsca: Aga i Hedzas.

III. 700 zł. Gonitwa z płotami: Dalila J. Strużyńskiego, por. Strużyński 1, Happy Jack 2, Hazard 3.

IV. 800 zł. Gonitwa płaska: Mahomet R. ks. Sanguski, chl. Szyszko 1, Golf 2, Watacha 3; bez miejsca: Effendi i Ali II.

V. 500 zł. Gonitwa z przeszkodami: Ognista 12 pułku Ułanów Podolskich, por. Żwan 1, Aida 2, Gika 3; bez miejsca Rogaza.

VI. 700 zł. Gonitwa płaska: Telimena II H. Zajączkowskiego, j. Kempa 1, Irasatti 2, Monte Catini 3; bez miejsca: Moorwind, Korea i Marpessa.

Dzień szesnasty, Czwartek, 27 września.

I. 500 zł. Gonitwa z płotami: Pusztka St. Spółki Lubelskiej, por. Suchorowski 1, Wicher 2, Freja II 3; bez miejsca: Rascal, Pondichery I, Marmaros Sziget i Polish.

II. 1400 zł. Gonitwa płaska: Fakir st. „Janów”, chl. Ziniewicz 1, Floks 2, Koral 3; bez miejsca: Hydra, Tęcza i Bella.

III. 700 zł. Gonitwa z przeszkodami: Nem Sabat 22 pułku Ułanów, rtm. Karczewski 1, Bauernbua 2, Aurelja 3.

IV. 1200 zł. Gonitwa płaska: Poryck J. i R. hr. Potockich, chl. Ziniewicz 1, Ibrahim 2, Branka 3.

V. 400 zł. Gonitwa z przeszkodami: Mikado 22 pułku Ułanów, rtm. Laudyn 1, Gemma 0.

VI. 500 zł. Gonitwa płaska: Renata S. Gromnickiego, chl. Bews 1, Barcarola 2, Ekstaza III 3; bez miejsca: Agamemnon, Dziuba, Korea, Pamiątka, Gika, Dola II i Didier.

Dzień siedemnasty, Niedziela, 30 września.

I. 700 zł. Gonitwa płaska: Septima T. hr. Komorowskiego, chl. Bews 1, Mamuszka 2, Czekoladka 3; bez miejsca: Blokada.

II. Nagroda Gumnisk 5000 zł. Ofiarowana przez J. O. ks. Romana Sanguszkę. Gonitwa płaska: Flisak st. „Janów”, j. Siedlecki 1, Fetysz 2, Kaby 3.

III. 1000 zł. Gonitwa z płotami: Kirkes J. Strużyńskiego, ppor. Pohorecki 1, Lady Szerena 2, Danina 3; bez miejsca: Ekstaza II, Iwan II, Agamemnon i Gika.

IV. 7000 zł. Wielki Steeple-Chase wojskowy. Gonitwa płaska: Cetynja J. Strużyńskiego, por. Strużyński 1, Bianka 2, Prawnuczka 3; bez miejsca: Kochany Xiążę i Czajka.

V. 1000 zł. Gonitwa płaska: Byle Jaki M. Karatiejewa, chl. Bews 1, Pex Ball 2, Irasatti 3; bez miejsca: Telimena II i Marpessa.

Dzień osiemnasty, Wtorek, 2 października.

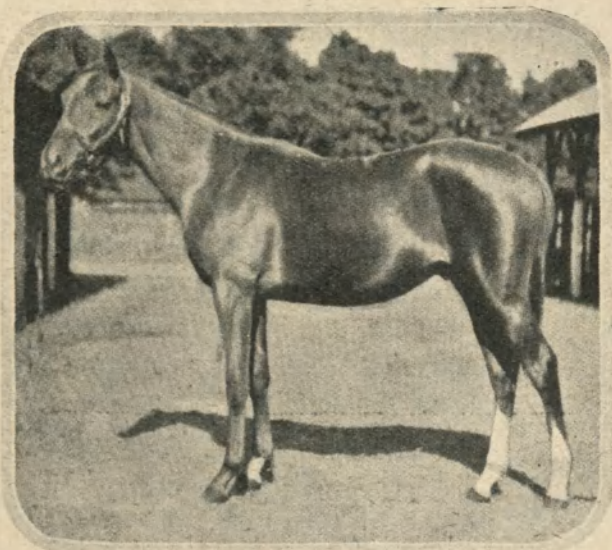
I. 500 zł. Gonitwa płaska: Freja II K. Rojowskiego, j. Kempa 1, Pieszczotka 2, Roguza 3; bez miejsca: Ninka.

II. 700 zł. Gonitwa płaska: Moorwind K. Kapiszewskiego, chl. Zuber 1, Monte Catini 2, Lady Szerena 3; bez miejsca: Farsa, Marpessa i Alarm.

III. 500 zł. Gonitwa z płotami: Denise K. Rojowskiego, por. Boczkowski 1, Ekstaza II 2, Gemma 3; bez miejsca: Ella i Gika.

IV. 500 zł. Gonitwa płaska: Aga A. Wołk-Łaniewskiego, chl. Pietruczuk 1, Hydra 2, Hedzas 3; bez miejsca: Ali I i Czajka.

V. 500 zł. Gonitwa z przeszkodami: Rascal 22 pułku Ułanów, rtm. Karczewski 1, Aurelja 2, Mazur 3; bez miejsca: Aida, Agamemnon i Bauernbua.



Najdroższy roczniak na świecie, źrebiec po Whiskbroom II i Payment, za którego zapłacono 75,000 dolarów na licytacji w Saratoga w Ameryce.

VI. 500 zł. Gonitwa płaska: Jazon Grona ofic. 21 pułku Ułanów, j. Kempa 1, Dziuba 2, Barcarola 3; bez miejsca: Pamiątka, Era, Korea, Igor, Pauper i Dola II.

REZULTATY WYŚCIGÓW W POZNANIU.

Dzień siódmy, Czwartek, 27 września.

I. 700 zł. Gonitwa płaska Związku Hodowców konia szlacheckiego przy Wielkp. Izbie Rolniczej: Rosa I. hr. Mielżyńskiego, hr. Mielżyński-Kurnatowski 1, Wanda 2, Jemiola III 3.

II. 1000 zł. Gonitwa z płotami: Czekan W. Zakrzeńskiego, p. Zakrzeński 1, Nabab 2, Dagobert 3; bez miejsca Too Good.

III. 700 zł. Gonitwa z przeszkodami: Tuhaj Bej L. J. bar. Kronenberga, p. Rowton 1, Delegat 2, Rakieta 3; bez miejsca Mrokota.

IV. 800 zł. Gonitwa Sprzedażna poza kategorjami: Wydrwigrosz H. Pomernackiego, chl. Cherubin 1, Bursztyn 2, Nicpota 3.

V. 700 zł. Gonitwa płaska: Malta Grona oficerów 19 pułku Ułanów, j. Osiński 1, Czekolada 2, Japonka 3; bez miejsca: Hegemonja, Faraon II, Naiwny, Koral i Kincsör.

VI. 1000 zł. Gonitwa płaska: Trilby Grona oficerów 19 pułku Ułanów, j. Osiński 1, Eskorta 2, Turkus 3; bez miejsca: Fürstenberg, Esmeralda, Zbroja i Arpad.

VII. 500 zł. Gonitwa z przeszkodami poza kategorjami: Domino Farys H. Pomernackiego, p. Pomernacki 1, Urwis 0 (nie skończył gonitwy).

Dzień ósmy, Niedziela, 30 września.

I. 500 zł. Gonitwa płaska: Czekoladka I. hr. Mielżyńskiego, z. Tucholka 1, Kincsör 2, Jagienka 3; bez miejsca: Lord, Rakieta i Naiwny.

II. 700 zł. Gonitwa z płotami: Hrabianka Grona oficerów 15 pułku Ułanów, por. Bobiński 1, Ułan 2, Urwipoleć 3; bez miejsca: Hajdamak i Neo Filon.

III. 1000 zł. Gonitwa z przeszkodami: Tuhaj Bej L. J. bar. Kronenberga, p. Rowton 1, Horodenka 2, Dziuchna 3.

IV. 700 zł. Gonitwa płaska: Umizg T. Falewicza, chl. Cherubin 1, Irena 2, Esmeralda 3; bez miejsca: Czekan, Żupan, Zagonczyk i Dagobert.

V. 5000 zł. Handicap Wielkopolski. Nagroda honorowa „Rekursy”, oraz żetony od Wielkp. T-wa Wyścigów Konnych dla jeźdźców biorących udział w gonitwie. Gonitwa z przeszkodami: Frasquita J. Dembińskiego i Z. hr. Wielopolskiego, por. Tuński 1, Caraibe 2, Gwałt 3; bez miejsca: Expert, Buńczuk i Boston.

VI. 600 zł. Gonitwa włościańska: Ryś I. Kurasza, B. Kurasz 1, Hera 2, Lotka 3; bez miejsca: Polka, Basia i Atamanka.

VII. 500 zł. Gonitwa z przeszkodami: Parklo por. Brzezińskiego, por. Brzeziński 1, Gepeusz 2, Delegat 3.

Dzień dziewiąty, Czwartek, 4 października.

I. 500 zł. Gonitwa z przeszkodami poza kategorjami: Wydrwigrosz H. Pomernackiego, p. Pomernacki 0 (zdystansowany z powodu nie wzięcia przeszkody).

II. 500 zł. Gonitwa płaska: Fürstenberg Grona ofic. 17-go pułku Ułanów, j. Jagodziński I 1, Zagonczyk 2, Irena 3; bez miejsca: Turkus i Żupan.

III. 1000 zł. Gonitwa z płotami: Ułan rtm. Antoniewicza i rtm. Królikiewicz, rtm. Antoniewicz 1, Hrabianka 2.

IV. 700 zł. Gonitwa płaska: Esmeralda por. Kanionko i por. Alexandrowicza, chl. Bryk I, Wołynianka 2, Arpad 3; bez miejsca: Eskorta, Intryga i Antypka.

V. 500 zł. Gonitwa z płotami poza kategorjami: Hajdamak J. Dembińskiego i Z. hr. Wielopolskiego, j. Gajewski 1, Urwipoleć 2, Neo Filon 3; bez miejsca: Dagobert.

VI. 1200 zł. Gonitwa płaska poza kategorjami: Nabab J. Dembińskiego i Z. hr. Wielopolskiego, j. Osiński 1, Jemiola III 2, Zbroja 3.

VII. 700 zł. Gonitwa z przeszkodami: Parklo por. Brzezińskiego, por. Brzeziński 1, Dziuchna 2, Gapeusz 3.

ZAGRANICZNA.

ANGLJA.

— **Costaki - Pasha**, 2 l. og. (po Gainsborough — Cos) ks. Aga Khana wygrał 3 października w Newmarket Hopeful - Stakes (1165 £ — 1000 mtr.) bijąc w dobrym czasie 1 : 1,6 lekko Inchmarlo (po Bachelors Double) i 3 dalsze konie. Costaki Pasha, który należy do najlepszych reprezentantów angielskiej młodzieży, startował jako pierwszy faworyt (2 : 1 „na”); następem jego zadaniem będzie klasyczne Middle Park Plate.

— **Great Poal Stakes** (1.357 £) wygrał og. The Cheerful Abbot (Abbots Trace—Cherrimoya) bijąc pięciu przeciwników.

— **Ostatnie notowania** na wielkie handicapy jesienne: Cesarewitch, 17 b. m.

10 : 1	Tourist	20 : 1	Bois Josselyn
12 : 1	Arctic Star	20 : 1	Kinchinjunga
14 : 1	Troubadour	25 : 1	Blancona
14 : 1	Eagles Pride	25 : 1	King Harald
16 : 1	West Wicklow		

Cambridgeshire, 31 b. m.

10 : 1	Sunny Trace	20 : 1	Orbindos
12 : 1	Palais Royal	20 : 1	Sea Crag
12 : 1	Pondicherry	20 : 1	Syntony
16 : 1	Gang Warily	25 : 1	Grotesque
20 : 1	Dark Lantern	25 : 1	Guard's Parade
20 : 1	Delius	25 : 1	Insight II
20 : 1	St. Jerome.	25 : 1	Mara.
20 : 1	Fohanaun	25 : 1	Vanoc.

— **Newmarket**, 2 października.

Burkenkam Stakes, 300 sov. — 1150 mtr. dla dwulatków.

1. Reflector, og. (Gallop Light — Double Back) A. de Rothschild, 57.
2. Mr. Jinks, og. Maj. Mc. Calmont, 57.
3. 40 Winks księcia Portland.

— **Newmarket**, 3 października.

Boscawen Stakes, 1300 £ — 1340 mtr. dla dwulatków.

1. Brienzi, og. (Blink — Blue Lake) Mr. S. Tattersall, 57¼, ż. R. Jones, 13 : 8.
 2. Rampart, og. (po Sunstar) Mr. J. B. Joel, 57¼, ż. B. Carls-lake, 6 : 5.
 3. Scroll, og. (po Papyrus) Mr. J. P. Hornung, 57¼, ż. C. Elliott, 100 : 7.
- 8 koni u startu. Czas nie mierzony.

— **Newmarket**, 4 października.

Jockey Club Stakes, 5687 £ — 2800 mtr.

1. Toboggan, 3 l. gn. kl. (Hurry On — Glacier) lorda Derby, 55, ż. T. Weston, 3 : 1.
 2. Bonny Boy, 4 l. og. (Comrade — Basse Pointe) E. de St Alary, 57½, ż. H. Beasley, 20 : 1.
 3. Baralong, 4 l. og. (po Gallop Light) A. R. Cox, 59, ż. J. Childs, 20 : 1.
- B. m.: Foliation, Plymouth, Cyclonic, Law Suit, Lucca, Corporal.

Wygrane o 2 dł. — 2 dł. Czas : 3 : 4,4.

TOBOGGAN kl. gn. ur. w 1925 r.	Hurry On (2)	Marcovil 12	Marco 3	Barcaldine	23
			Lady Villikins	Noviciate	
		Tout Suite	Sanfoin (2)	Hagioscope	23
			Star	Dinah	
	Glacier 3	St. Simon 11	Galopin 3	Springfield	12
			St. Angela	Sanda	
		Isinglass	Meteor	Thurio	(2)
			Vedette 19		
		Broad Corrie	Flying Duchess		
			King Tom		3
			Adeline		
			Leonomy		19
			Deadlock		
			Hampton		
			Corrie Roy		10

Od 1910 roku wygrały Jockey Club Stakes następujące konie:

	Coty	wiek	waga
1910—Lemberg (9), D. Maher	1:3	3	9—6
1911—Stedfast (5), F. Wootton	1:2	3	8—4
1912—Prince Palatine (9), F. O'Neill	5:1	4	10—7
1913—Cantilever (7), Wal Griggs	6:1	3	8—1
1914—Trois Temps (11), J. Clark	5:1	3	8—13
1915—Lanius (11), Wal Griggs	5:2	4	9—2
1916—Cannobie (12), M. Wing	100:7	3	8—0
1917—nie rozgrywano			
1918—Prince Chimay (7), O. Madden	20:1	3	8—6
1919—nie rozgrywano			
1920—Torelore (6), B. Carslake	2:1	3	8—5
1921—Milenko (8), W. Lister	4:1	3	7—9
1922—Lady Juror (8), F. Lane	13:8	3	8—0
1923—Inkerman (6), J. Childs	100:6	6	8—9
1924—Teresina (10), C. Elliott	7:2	4	9—1
1925—Tatra (4), F. Fox	8:1	3	7—11
1926—Foxlaw (5), B. Carslake	20:1	4	9—4
1927—Book Law (8), H. Jelliss	4:6	3	8—9
1928—Toboggan (9), T. Weston	3:1	3	8—9

FRANCJA.

— **W Saint Cloud** biegło w poniedziałek 1 b. m. w sześciu wyścigach 121 koni; jest to nowy rekord na torach francuskich i świadczy olbrzymia ta ilość konkurentów najlepiej o kolosalnym rozwoju hodowli i sportu wyścigowego we Francji.

— **Palais Royal i Bois Josselyn** p. J. Wittoucka wyjadą tymi dniami do Anglii, gdzie będą biegały w Cambridgeshire wzgl. Cesa-rewitch.

— **Bois de Boulogne**, 6 października.

Prix d'Arenberg, 50,000 fr. — 1000 mtr. dla dwulatków.

1. La Fayette, og. (Epinard — Fairy Orb) P. Wertheimer, 56, ż. A. Esling.
2. Confiserie, kl. (po Dominion) G. Wildenstein, 52½, ż. F. Herve.
3. Poesie, kl. (po Cannobie) F. de Alz. Unzue, 55½, ż. D. Tor-terolo.

B. m.: Fete Royale, Gay Lord, The Briton, Arbaletrier, Ara-gon, La Troienne, Mirabilis.

Wygrane o szyję — 1½ — 1eb. Czas : 1 : 0,8,3.

Tot. : 35, 17, 17, 21.

— **Bois de Boulogne**, 7 października.

Prix de l'Arc de Triomphe, 500,000 fr. — 2400 mtr.

1. Kantar, 3 l. og. c. gn. (Alcantara II — Karabé) p. Ogden Mills, 55½, ż. A. Esling.
2. Rialto, 5 l. og. (Rabelais — La Grelée) p. Jean Stern, 60, ż. W. Lister.
3. Finglas, 5 l. og. (Bruleur — Fair Simone) p. E. de Saint Alary, 60, ż. H. Semblat.
4. Motrico, 3 l. og. (po Radames) p. M. de Rivaud, 55, ż. G. Garner.

5. Oleander, 4 l. og. (po Prunus) Frhr. S. A. v. Oppenheim, 60, ż. L. Varga.

B. m.: Pinceau, Mourad, Cri de Guerre, Guy Fawkes, Bub-bles i Mondovi.

Wygrane o ¾ dł. — 1 — 2½ dł. Czas : 2 : 39.

Tot. : 42, 21, 51, 17 : 10.

KANTAR, og. c. gn. ur. w 1925 r. u Mons. E. de St. Alary	Alcantara II	Perth	War Dance	Galliard
			Primrose Dame	War Paint
		Tolson d'Or	Le Sancy	Barcaldine
			Harfleur II	Lady Rosebery
	Karabé	Chouberski	Gardefeu	Atlantic
			Campanule	Gem of Gems
		Kizil Sou	Omnium II	Archiduc
			Kasbah	Hauteur
				Cambyse
				Bouge
				The Bard
				St Lucia
				Upas
				Blulette
				Vigilant
				Katia

W Polsce znajduje się w stadzie W. hr. Zamoyskiego półsiostra Kantara kl. kaszt. KENTUCKY, ur. w 1920 r. po og. Consols, s. St. Bris albo Doriclés, córka Karabé.

Oleander odniósł w wyścigu ranę silnie krwawiącą długości palca na przedniej lewej nodze. Po wyścigu żokej jego węgier L. Varga zapytany przez stewardów, czy któryś z konkurentów Oleandra nie skaleczył, oświadczył, że nie miało to miejsca, a ranę przypisać należy jedynie jakeiś nieszczęśliwemu przypadkowi, jakie się zawsze w wyścigu zdarzyć mogą. — Styl zwycięstwa Kantara był tak imponujący, że Oleander, w żadnym wypadku nie zdołał by go pokonać.

Mons. Ogden Mills, właściciel Kantara udał się w środę 3 b. m. na statku „Olympic” do Ameryki i nie był obecnym przy wspa-niałym zwycięstwie swego cracka.

Zwycięstwo w tym wyścigu odniosły od 1920 roku następujące konie:

1920—E. de St. Alary, 3 l. Comrade, 55 kg.,	ż. F. Bullock 2 : 39.
1921—Mad Ed. Blanc, 3 l. Ksar, 55 kg.	ż. G. Stern 2 : 34,8
1922—Mad. Ed. Blanc, 4 l. Ksar, 60 kg.,	ż. F. Bullock 2 : 38,8
1923—A. K. Macomber, 3 l. Parth, 55 kg.,	ż. F. O'Neill 2 : 38,2
1924—H. Ternynck, 4 l. Massine, 60 kg.,	ż. A. Sharpe 2 : 40,8
1925—Cte. G. de Chav., 3 l. Priori, 55 kg.,	ż. M. Allemand 2 : 33,8
1926—S. Guthmann, 3 l. Biribi, 55 kg.,	ż. D. Torter. 2 : 32,8
1927—E. Mart. de Hoz, 3 l. Mon Talisman, 55,	ż. H. Sembl. 2:32,9
1928—Ogden Mills, 3 l. Kantar, 55½ kg.,	ż. A. Esling 2 : 39

NIEMCY.

— Statystyka wygranych.

Konie:

4 Oleander po Prunus	223.250 marek
3 Lupus po Herold	160.345 „
4 Oberwinter po Landgraf	70.990 „
3 Aditja po Fervor	57.020 „
3 Normanne po Laland	55.540 „
5 Lampos po Fervor	54.310 „
5 Aurelius po Pergolese	53.320 „
5 Ferro po Landgraf	51.080 „
2 Walzertraum po Prunus	49.450 „
2 Atalante po Fervor	46.700 „
4 Fockenbach po Arranmore	46.230 „
4 Serapis po Laland	45.110 „
3 Piemont po Famulus	44.936 „
5 Löwenherz II po Arranmore	39.475 „
3 Contessa Maddalena po Landgraf	37.050 „
2 Tantris po Pergolese	34.785 „
5 Impressionist po Prunus	34.020 „
6 Freiweg II po Lycaon	33.510 „
2 Antonia po Herold	33.500 „
4 Postenkette po Lycaon	30.680 „
4 Torero po Fervor	30.145 „
4 Altenberg po Humbug	30.003 „

Ogierzy stadne:

	Marek		Marek
Prunus	556.597	Mannor	78.593
Fervor	473.361	Landstürmer	76.019
Pergolese	292.154	Famulus	74.662
Landgraf	291.391	Diadumenos	71.875
Herold	268.321	Traum	71.379
Lycaon	236.666	Ordensjäger	62.425
Nuage	205.777	Wallenstein	60.679
Eastern	139.242	Dagor	59.579
Laland	138.703	Robert le Diable	55.980
Laudon	123.774	Danilo II	54.177
Arranmore	122.522	Anschluss	54.172
Dark Ronald	104.325	Csardas	50.648
Fels	84.524	Ariel	50.460
Optimist	81.469		

— **Potomstwo Palatina** (Slieve Gallion—Patrie), który jest obecnie reproduktorem w stadzie p. H. Woźniakowskiego w Małopolce, znowu przysporzyło sławy swemu ojcu. W Lipsku dnia 29 września wygrał 2 l. og. Kanzler (Palatin—Kati) Preis vom Barfussberg (2.800 RM. — 1000 mtr.) bijąc w 1:3,1 jedenaście ko-

ni, a 30 września wygrała 2 l. kl. Rote Nelke (Palatin—Reisege-fährtin) Preis vom Scherbelberg (2.800 RM. — 1000 mtr.) bijąc o $\frac{3}{4}$ dł. 5 koni w 1:3,2.

WĘGRY.

— **Zarząd państwowej stadniny Kisbér** nabył we Włoszech trzy urodzone w Anglii w 1924 roku matki stadne, a mian.: Silver Queen (Silvern—Scotchlike), Stefania (Stedfast—Star-worth) i Pomona (Pommern—Mount of Pride).

WŁOCHY.

— **Criterion Nazionale**, które rozegrano w niedzielę 30 wrześ-nia b. r. w Medjolanie (50.000 lirów — 1200 mtr.) wygrał og. Arno (Pommern—Ad me po Adam) bijąc Aruntius'a i Arcibellę; w po-bitem polu znajdowały się również Scorza i Scapino (po Scopas).

TELEGRAMY WŁASNE.

— Hamburg — Horn, 7 października.

Deutscher Stuten Preis, 20,000 RM. — 2400 mtr. dla 3 l. klaczy. Waga 58 kg.

1. Aditja (Fervor — Aversion) Gł. Stadniny Altefeld, ż. Hu-guenin.

2. Contessa Maddalena (po Landgraf) R. Haniel, ż. Bleuler.

3. Hernkönigin (po Dark Ronald) O. Blumenfeld i R. Sam-son, ż. Williams.

B. m.: Teyole, Drahenschlucht, Lotos.

Wygrane o 2½ dł.—3—3 dł. Czas: 2 : 41.

Tot.: 16, 14, 19 : 10.

— Budapeszt, 7 października.

Węgierski St. Leger, 37,500 pengő — 2800 mtr. dla trzy-latków.

1. Alag, og. (Öreg lak — Alpenfee) p. M. Schiffer, 57, ż. Gulyas.

2. Sorel, kl. hr. Ant. Seilern, 55½, ż. J. Takacs.

3. Rum, og. ks. B. Odescalchi, 57, ż. Csuta.

4. Gyöngyhalasz, og. p. E. Horthy, 57, ż. Szokolai.

B. m.: Passerau, Tiszavirag, Garnement, Stable pride, Nur für mich.

Wygrane o 3 dł.—1¼ dł. Czas: 3 : 4.

Tot.: 37, 19, 59, 39.

— Wiedeń, 7 października.

Internationaler Jubiläumspreis, Nagroda hon. i 20,000 szyling. — 2300 mtr. dla klusaków.

1. Uranie, 8 l. kl. franc. (po Intermede) F. Vanackere, 2380, V. Capovilla.

2. Guy Bacon, 8 l. og. niem. Stada Damsbrück, 2380, Ch. Mills.

3. Yen, 5 l. og. austr. Stajni Breslau, 2300, J. Raymer.

B. m.: So - Ja, Babam, Fregoli, Noordwyk, Athos, Patro-nesse, Satyre.

Wygrane o 3 dł. w 3 : 13 (1000 m. = 1 : 21,1).

Tot.: 26, 13, 11, 15 : 10.

Najlepsza klusaczka europejska, znakomita francuska Uranie odniosła wspaniałe zwycięstwo i dowiodła, że słusznie nosi miano „królowej klusaków europejskich”.

REZULTATY, WARSZAWA.

Dzień 64/27-my, Wtorek, 2 października.

456. Nagroda 1300 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**

(414) Colombo, og. gn. M. Bersona, po Fils du Vent i Poinsettia, hod. wł., l. 2, 57 kg. z. Pasternak 1

(422) Fama II, 55 kg. — 2. Wycofany Mamut II.

Wygrane w 1 m. 9 s. (7—30—32) o 2 dł. łatwo.

Tot.: poj. 11 zł.

457. Nagroda 1300 zł. Ploty dla 3 l. i st. koni. **Dystans około 2800 mtr.**

(418) Amor, og. kaszt. Grona oficerów 1-go pułku Ułanów, po Morganatic i Koralis, hod. L. Kuglera, l. 4, 75 kg. j. Lipiński 1

(418) Ententa, 74 kg. — 2, (403) Demagag, 73 kg. — 3; bez miejsca (418) Bina II. Wycofany Dumny.

Wygrane w 3 m. 21 s. (55—40—38½—33—34½) o 1½ dł. w walce.

Tot.: poj. 19 zł., fr. 11 i 12.

458. Nagroda 3000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2200 mtr.**

(399) Dollar, og. kaszt. W. Zakrzeńskiego, po Huszar II lub Dealer i Delightful Morning, hod. H. Towarnickiego, l. 5, 59 kg.

z. Pasternak 1

(416) Egmont, 59 kg. — 2, (453) Eldorado, 59 kg. — 3. Wycofany Dukat.

Wygrane w 2 m. 24 s. (14—32—31—31½—35½) o 3 dł. łatwo.

Tot.: poj. 15 zł.

459. Nagroda 1600 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 850 mtr.**

(397) Chevalier, og. c. gn. M. Bersona, po Alaric Victor i Nabotoris, hod. wł., l. 2, 57 kg. z. Pasternak 1

(424) Matala, 55 kg. — 2, (437) Hiacynt, 57 kg. — 3. Wycofana Furja.

Wygrane w 54 s. (22½—31½) o 1 dł. pewnie.

Tot.: poj. 14 zł.

460. Nagroda 1300 zł. Handicap dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(415) May Rose, kl. kaszt. st. „Ktery-Szepietów”, po Wily Attorney i Elaunay, hod. M. Jędrzejowicza, l. 3, 56½ kg.

z. Magdaliński 1

(438) Juljusz, 56½ kg. — 2, (415) Heure Bleue, 56 kg. — 3; bez miejsca: (415) Fantomas, (383) Cecora II. Wycofane: Bebuś, Ekstaza, Ammon i Dukat.

Wygrane w 1 m. 42 s. (7—30—31—34) o 2 dł. łatwo.

Tot.: poj. 36 zł., fr. 16 i 17.

461. Nagroda 1100 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**

(427) Faust, og. gn. B. Szwajcera, po King's Idler i Bomba, hod. A. ks. Czartoryskiego, l. 2, 57 kg. z. Jagodziński II 1

(424) Con Amore, 55 kg. — 2*, (422) Madryt, 57 kg. — 2*. Wycofane: Filip z Konopi, M-me Bovary, Valibal, Furja, Mamut II, Mnich, Ali Baba i Scarlet Pimpernel.

Wygrane w 1 m. 10½ s. (7½—30—33) o 1 dł. łatwo.

Tot.: poj. 14 zł.

462. Nagroda 1100 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(413) Guardi, og. kaszt. B. Hessena, po Prestige i La Gangue, zagr. fr., płu., 59 kg. z. Chatisow 1

(416) Alembik, 59 kg. — 2. Wycofane: Epilog, Kaprys, Komtur i Mag.

Wygrane w 2 m. 17 s. (7½—31½—32—32½—33½) o 1 dł.

Tot.: poj. 12 zł.

Dzień 65/28-my, Środa, 3 października.

463. Nagroda 900 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(352) Faszoda, kl. siwa st. „Lubicz”, po Illuminator i Ambara, hod. St. Państwowego, l. 4, 61 kg. z. Dugan 1

(425) Walkirja, 61 kg. — 2, (428) Hajteczka II, 59 kg. — 3; bez miejsca: (432) Goniec, (395) Droga, (—) Lawa.

Wygrane w 1 m. 45 s. (8—30—32—35) o szyję pewnie.

Tot.: poj. 47 zł., fr. 13 i 11.

464. Nagroda 1100 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**

(339) Madame Bovary, kl. kaszt. st. „Ktery-Szepietów”, po Morganatic i Bursa, hod. wł., l. 2, 55 kg. z. Magdaliński 1

(—) Valibal, 57 kg. — 2. Wycofane: Florida, Mamut II, Madryt i Ali Baba.

Wygrane w 1 m. 10 s. (6½—30—33½) o 1½ dł. łatwo.

Tot.: poj. 13 zł.

465. Nagroda 900 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(45) Czataldza, kl. kaszt. Grona oficerów 1-go pułku Uł. Krechowieckich, po Balthazar i Crescentic, hod. R. Kraińskiego, l. 3, 57 kg. z. Fomienko 1

(350) Kiss me Quick, 59 kg. — 2, (421) Battaliana, 57 kg. — 3; bez miejsca: (433) Rista, (425) Mandarynka. Wycofany Delire.

Wygrane w 1 m. 44 s. (8—30—32—34) o 2 dł. łatwo.

Tot.: poj. 33 zł., fr. 19 i 33.

466. Nagroda 1300 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 850 mtr.**

(431) Florida II, kl. gn. B. Szwajcera, po Parachute i Desdemona, hod. A. ks. Czartoryskiego, l. 2, 55 kg. z. Jagodziński II 1

(388) Fanfara, 55 kg. — 2, (447) Dzida, 55 kg. — 3. Wycofane: Furja i Jegomość.

Wygrane w 55 s. (22½—32½) o szyję w walce.

Tot.: poj. 31 zł.

467. Nagroda 1600 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(404) Episod, og. kaszt. Margr. i A. hr. Wielopolskich, po Harlekin i Combres, hod. J. hr. Czarneckiego, l. 3, 59 kg.

z. Dugan 1

(435) Gran, 56 kg. — 2, (455) Oleś, 63 kg. — 3; bez miejsca (446) Zulus. Wycofane: Boruta, Tout en Haut i Hermosa.

Wygrane w 2 m. 17 s. (6—32—32—32—35) o łeb w walce.

Tot.: poj. 15 zł., fr. 12 i 19.

468. Nagroda 1100 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(434) Epilog, og. kaszt. st. „Góra”, po Oszczep i Hajteczka, hod. J. Biedrzyckiego, l. 4, 61 kg. chł. Michalczyk 1

(434) Wichura II, 58 kg. — 2, (430) Galopada, 58 kg. — 3; bez miejsca (442) St. Bronchit. Wycofane: Alembik i Heure Bleue.

Wygrane w 1 m. 44 s. (8—31—31—34) o 1 dł. pewnie.

Tot.: poj. 68 zł., fr. 21 i 14.

469. Nagroda 1000 zł. Handicap dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(438) Mag, og. sk. gn. K. Dzierzbickiego, po Rattlejack i Mia Cara, hod. R. Kraińskiego, l. 3, 56½ kg. z. Kucharski 1

(454) Waleczny, 53½ kg. — 2, (374) La Moneria, 54 kg. — 3; bez miejsca: (402) Jaazband, (432) Borsuk, (374) Fordham. Wycofane: Mandarynka, Łaskawa Pani, Erna, Mitra i Allegra.

Wygrane w 2 m. 19½ s. (7½—33—31½—33—34½) o 1 dł. w walce.

Tot.: poj. 63 zł., fr. 28 i 20.

470. Nagroda 1300 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(411) Figaro, og. kaszt. st. „Lubicz”, po Mości Księżu i Rusalka, hod. St. Państwowego, l. 4, 63 kg. z. Dugan 1

(448) Mah Yogg, 59 kg. — 2, (446) Tout en Haut, 59 kg. — 3. Wycofane: Hermosa, Ataman, St. Bronchit, Komtur, Frasquita II i Zygryd.

Wygrane w 2 m. 18 s. (7½—32½—31—33—34) o 1 dł. wysyłany. Tot.: poj. 32 zł.

Dzień 66/29-ty, Czwartek, 4 października.

471. Nagroda 900 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(421) Dukat, og. kaszt. st. „Topór”, po Morganatic i Wiosna, hod. F. Jurjewicza i A. hr. Wielopolskiego, l. 4, 63 kg.

ż. Sakowicz 1

(428) Delire, 59 kg. — 2, (425) Mandagora, 59 kg. — 3; bez miejsca: (379) Allegra, (425) Arno. Wycofany Waleczny.

Wygrane w 2 m. 20 s. (7—34—33—32—34) o 2 dł. łatwo.

Tot.: poj. 15 zł., fr. 12 i 18.

472. Nagroda 1100 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 850 mtr.**

(420) Awiator, og. sk. gn. Z. Dobieckiego, po Carabas i Jersey Lilly, hod. wł., l. 2, 57 kg.

ż. Pasternak 1

(388) Fuga II, 55 kg. — 2, (412) Hulanka, 55 kg. — 3; bez miejsca: (420) Filip z Konopi, (424) Elborus, (410) Hetera, (345) Paroman. Wycofana Tabu II.

Wygrane w 55 s. (23—32) o 2 dł. łatwo.

Tot.: poj. 74 zł., fr. 11, 10 i 11.

473. Nagroda 5.000 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 850 mtr.**

(439) Ewiatr, og. kaszt. st. „Ktery-Szepietów”, po Fils du Vent i Ewa, hod. wł., l. 2, 57 kg.

ż. Magdaliński 1

(431) Half Teddy, 57 kg. — 2, (439) Czart, 57 kg. — 3; bez miejsca (437) Farandola.

Wygrane w 54½ s. (22—32½) o łeb w walce.

Tot.: poj. 17 zł., fr. 12 i 13.

474. Nagroda 1000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(415) Biskra, kl. sk. gn. Z. Dobieckiego, po Alaric Victor i Nabotoris, hod. wł., l. 3, 58 kg.

ż. Pasternak 1

(433) Lanca, 58 kg. — 2, (448) Ulan II, 60 kg. — 3; bez miejsca: (401) Ammon, (433) Herold, (256) Wiking. Wycofane: Wichura II, Mag, Dukat i Borsuk.

Wygrane w 1 m. 44 s. (8—30—31½—33½) o 2 dł. łatwo.

Tot.: poj. 23 zł., fr. 15 i 17.

475. Nagroda 1100 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 850 mtr.**

(429) Scarlet Pimpernel, og. gn. E. hr. Henckel v. Donnersmarck, po Majestic i Sybilla, zagr. niem., l. 2, 57 kg.

ż. Dorosz 1

(437) Furja, 55 kg. — 2, (437) Narzeczona, 55 kg. — 3; bez miejsca: (—) An De, (447) Halma, (410) Bonton. Wycofane: Moja Miła, Jegomość i Cyranka.

Wygrane w 55 s. (23—32) o 1 dł. pewnie.

Tot.: poj. 49 zł., fr. 15 i 12.

476. Nagroda 3.000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(441) Frasquita II, kl. kaszt. Grona oficerów 26 pułku Ułanów Wielkopolskich, po Mości Książę i Szegely, hod. St. Państwowego, l. 4, 61 kg.

j. Jednaszewski 1

(423) Dziwo II, 57 kg. — 2. Wycofane: Pan Prezes, Hermosa, Komtur, Rapsod, Gran i Kaprys.

Wygrane w 2 m. 16½ s. (7—33—31—31½—34) o ¾ dł. wysyłana.

Tot.: poj. 16 zł.

477. Nagroda Sprzedażna 5.000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(443) Alfa III, kl. c. gn. L. Dydyńskiego, po Krasnoludek i False, hod. A. Ostoja-Ostaszewskiej, płn., 52 kg.

ż. Jagodziński II 1

(435) Bebuś, 56 kg. — 2, (445) Belladonna, 55 kg. — 3; bez miejsca: (401) Erica, (426) Invit, (440) Sac-a-Vin B. W., (440) Samum, (433) Saperlot, (445) Flos. Wycofane: Magda, Baletniczka, Kiss me Quick i Andiamo.

Wygrane w 1 m. 43 s. (7½—30—32—33½) o 1½ dł. pewnie.

Tot.: poj. 33 zł., fr. 14, 24 i 15.

478. Nagroda 1300 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**

(406) Fidelia, kl. kara Margr. i A. hr. Wielopolskich, po Harlekin i Ceratée, hod. J. hr. Czarneckiego, l. 2, 55 kg.

ż. Dugan 1

(444) Dzika II, 55 kg. — 2, (429) Łowczanka, 55 kg. — 3. Wycofane: Valibal, Monte Carlo, Farandola i Awiator.

Wygrane w 1 m. 10½ s. (8—31—31½) o 4 dł. łatwo.

Tot.: poj. 14 zł.

479. Nagroda 900 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(432) Gasparone, og. gn. A. hr. Morstina, po Manton i Rosamunda, hod. St. Państwowego, l. 3, 59 kg.

ż. Mmossé 1

(425) Mitra, 58 kg. — 2, (313) Tanina, 61 kg. — 3; bez miejsca: (426) Dziwak, (454) Granat II, (409) Ethelred. Wycofany Imre.

Wygrane w 2 m. 21 s. (7—34½—33½—33—33) o 2 dł. pewnie.

Tot.: poj. 25 zł., fr. 16 i 25.

Dzień 67/30-ty, Sobota, 6 października.

480. Nagroda 1300 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**

(449) Fenomen, og. sk. gn. B. Szwejcera, po Parachute i Braga, hod. A. ks. Czartoryskiego, l. 2, 57 kg.

ż. Jagodziński II 1

(437) Aranka, 55 kg. — 2, (444) Firecyk, 57 kg. — 3. Wycofane: Filut i Monte Carlo.

Wygrane w 1 m. 9 s. (7½—30½—31) o ¾ dł. w walce.

Tot.: poj. 41 zł.

481. Nagroda 1100 zł. Handicap dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(448) Łaskawa Pani, kl. gn. M. Róga, po Illuminator i Armantine, hod. wł., l. 4, 59 kg.

ż. Winkfield 1

(448) Parnas, 59½ kg. — 2, (457) Amor, 58½ kg. — 3; bez miejsca (450) Reine Seule.

Wygrane w 2 m. 18½ s. (7½—34—32½—32—32½) o 2 dł.

Tot.: poj. 32 zł., fr. 13 i 12.

482. Nagroda 1000 zł. Ploty dla 3 l. i st. koni. **Dystans około 2400 mtr.**

(443) Dziadek, og. gn. J. Stokowskiego, po Raróg i Belgja, hod. K. Dzierzbickiego, l. 5, 73 kg.

j. Lipiński 1

(401) Dumny, 76 kg. — 2, (460) Juliusz, 73 kg. — 3; bez miejsca: (440) Estella, (—) Danina.

Wygrane w 2 m. 48 s. (28½—35½—35—35—34) o 8 dł. łatwo.

Tot.: poj. 20 zł., fr. 15 i 28.

483. Nagroda 1100 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**

(422) Ali Baba, og. c. gn. st. „Jacentów”, po Illuminator i Polmoodie VI, w. pół krwi, hod. A. Olszowskiego, l. 2, 57 kg.

ż. Pasternak 1

(427) Tercyna B. W., 55 kg. — 2, (408) Filut, 57 kg. — 3; bez miejsca: (424) Mnich, (420) Hera II, (—) Ataman II. Wycofany Heszt.

Wygrane w 1 m. 11 s. (7½—30½—33) o 2 dł.

Tot.: poj. 18 zł., fr. 11 i 11.

484. Nagroda 900 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(421) Astarte, kl. kaszt. Margr. i A. hr. Wielopolskich, po Manton i Nuit de Mai, hod. W. hr. Zamoyskiego, l. 3, 56 kg.

chł. Michalczyk 1

(477) Flos, 60 kg. — 2, (440) Iwonka, 56 kg. — 3; bez miejsca: (440) Rosenfels, (440) Magda, (426) Groźny.
Wygrane w 1 m. 44 s. (8—30—33—33) o 5 dł. łatwo.
Tot.: poj. 20 zł., fr. 12 i 13.

485. Nagroda 1300 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(451) Resonnance, kl. gn. S. Grzybowski, po King's Idler i Ira, hod. B. Wydźgi, l. 3, 56 kg. chl. Dylik 1
(458) Egmont, 63 kg. — 2, (383) Goliath, 60 kg. — 3; bez miejsca: (470) Tout en Haut, (453) tyl. Wycofany Armagnac.
Wygrane w 1 m. 42 s. (7½—30—32½—32) o 4 dł. łatwo.
Tot.: poj. 80 zł., fr. 28 i 18.

486. Nagroda 1600 zł. Handicap dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(438) Ataman, og. gn. M. Bersona, po Alaric Victor i Kaśka, hod. wł., l. 4, 57½ kg. ż. Pasternak 1
(438) Edynburg, 54½ kg. — 2, (460) Fantomas, 53 kg. — 3; bez miejsca: (325) Ma Jalousie, (433) Estramadura. Wycofane: Morgat B. W., Łaskawa Pani, Reine Seule, Ekstaza, May Rose i Zygryd.

Wygrane w 2 m. 17 s. (7—33—32—33—32) o ¾ dł. wysył.
Tot.: poj. 38 zł., fr. 21 i 25.

487. Nagroda 1100 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(419) Monte Carlo, og. kaszt. st. „Ktery-Szepietów”, po Morganatic i Riviera, hod. wł., l. 2, 57 kg. ż. Magdaliński 1
(420) Hong Kong, 57 kg. — 2, (449) Fijolek, 57 kg. — 3; bez miejsca: (400) Centaur, (419) Geraz. Wycofane: Gorot i Mamut II.

Wygrane w 1 m. 9 s. (7½—30—31½) o ¾ dł. pewnie.
Tot.: poj. 30 zł., fr. 14 i 15.

488. Nagroda 900 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(445) Miss Mistinguett, kl. gn. M. Róga, po Manton i Lytta, hod. wł., l. 3, 58 kg. ż. Winkfield 1
(463) Walkirja, 61 kg. — 2, (465) Kiss me Quick, 60 kg. — 3; bez miejsca: (288) Bzura, (353) Ostatnia Siekierzyńska. Wycofana Lawa.

Wygrane w 1 m. 43 s. (7½—31—31½—33) o 1 dł. pewnie.
Tot.: poj. 21 zł., fr. 13 i 17.

Dzień 68/31-szy, Niedziela, 7 października.

489. Nagroda 1100 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1300 mtr.

(460) Heure Bleue, kl. gn. K. Dzierzbickiego, po Balthazar i Happy Star, hod. H. Woźniakowskiego, l. 3, 58 kg.

ż. Kucharski 1

(477) Bebuś, 63 kg. — 2, (450) Buława, 58 kg. — 3. Wycofany Kiss me Quick.

Wygrane w 1 m. 22 s. (19½—30½—32) o 1½ dł. łatwo.
Tot.: poj. 18 zł.

490. Nagroda 5.000 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1200 mtr.

(375) Ceres II, kl. gn. M. Bersona, po Alaric Victor i Esneh, hod. wł., l. 2, 55 kg. ż. Pasternak 1

(419) Gereza, 55 kg. — 2, (436) Fordon, 57 kg. — 3.
Wygrane w 1 m. 16 s. (13—30½—32½) o 1½ dł. łatwo.
Tot.: poj. 16 zł.

491. Nagroda 1000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(474) Ulan II, og. gn. W. Szaszkiewicza, po Huszar II i Polmoodie Młoda, w. pół krwi, hod. A. Olszowskiego, l. 5, 62 kg.

j. Stasiak 1

(469) Waleczny, 59 kg. — 2, (471) Dukat, 63 kg. — 3; bez miejsca: (417) Rapsod, (469) Fordham, (432) Kaprys O. Wycofane: Erna i Bakarar.

Wygrane w 2 m. 18 s. (7—34—32—32—33) o 4 dł. łatwo.

Z Kaprysa, idącego do startu, spadł ż. Magdaliński, i nie brał on w gonitwie udziału.

Tot.: poj. 75 zł., fr. 33 i 25.

492. Nagroda 1100 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(424) Flamingo, og. gn. J. Dydyńskiego, po Harlekin i Meduza, hod. J. hr. Czarneckiego, l. 2, 57 kg. ż. Szyszkowski 1

(464) Valibal, 57 kg. — 2, (—) Hajduk, 57 kg. — 3. Wycofane: Geraz, Gorot, Tercyna, Mnich, Mamut II i Gereza.

Wygrane w 1 m. 10 s. (7—30—33) o ½ dł. wysyłany.

Tot.: poj. 48 zł.

493. Nagroda im. hr. Krasieńskiego 15.000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2200 mtr.

(453) Galante, kl. gn. J. hr. Alvensleben-Schönborn, po Bankar öcsce i Galädsåg, hod. wł., l. 3, 58 kg. ż. Jagodziński II 1

(—) Chow, 63 kg. — 2, (467) Episod, 59 kg. — 3; bez miejsca: (453) Extaza, (446) Pan Prezes, (476) Frasquita II, (453) Tamerlan, (453) Fabiola, (453) Ibanex. Wycofane: Oleś i Guardi.

Wygrane w 2 m. 25 s. (14—36—31—31—33) o ¾ dł. pewnie.
Tot.: poj. 92 zł., fr. 21, 16 i 27.

494. Nagroda 3.000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(453) Ghazi, og. gn. H. Cichowskiego i A. i J. Bronikowskich, po Manton i 41 Czerkies, hod. St. Państwowego, l. 3, 60 kg.

j. Jednaszewski 1

(450) Florestan, 58 kg. — 2, (460) May Rose, 58 kg. — 3. Wycofane: Frasquita II, Goliath, Ibanex, Aurora II i Armagnac.

Wygrane w 1 m. 41 s. (7—31—30—33) o 3 dł. łatwo.

Tot.: poj. 17 zł.

495. Nagroda 1300 zł. Handicap dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(438) Morgat B. W., og. gn. B. Yellowa, po Morganatic i Topola, hod. B. Wydźgi, l. 5, 57 kg. ż. Sakowicz 1

(455) Niobe, 58½ kg. — 2, (455) Grymas, 59½ kg. — 3; bez miejsca: (479) Mitra, (442) Ekstaza. Wycofany Waleczny.

Wygrane w 2 m. 17 s. (7—32—31—32—35) o 2½ dł. pewnie.

Tot.: poj. 34 zł., fr. 19 i 19.

ZAWIADOMIENIE.

Po długoletniej praktyce w Londynie w firmach o światowej sławie (**WEST - END**) i po powrocie do kraju otworzyliśmy wytwórnę ubiorów męskich pod firmą

PAWLISZEWSKI & WITT
Krakowskie Przedmieście Nr. 56, przy Mickiewiczu.

POZOSTAŁYCH KILKANAŚCIE EGZEMPLARZY BROSZURY
inż. JANA GRABOWSKIEGO

„POKRÓJ KONIA”

JEST DO NABYCIA W KSIĘGARNI ROLNICZEJ, NOWY ŚWIAT Nr. 35.

Dyrekcja Państwowej Średniej Szkoły Hodowlano-Rolniczej
w Dębowej Łące na Pomorzu

zawiadamia, że jest jeszcze kilka miejsc na kursach wstępnym i pierwszym.

Bliższych informacji udziela Kancelarja Szkoły, poczta Dębowa Łąka, st. kol. i pow. Wąbrzeźno.

Nadmienia się, że uczniowie obowiązani są mieszkać w internacie szkolnym.

Tow. „Serologja“

SZCZEPIONKI I SUROWICE

Sp. z Ogr. Odp.



Za szczepionki i surowice firma nagrodzona została srebrnym medalem:

Na Wystawie IV Kongresu Międzynarodowego Medycyny i Farmacji Wojskowej
w Warszawie w roku 1927.

Na Wystawie XII Zjazdu przyrodników i lekarzy w Warszawie w roku 1925.

Filja Tow. **SERUM UNION. Warszawa, Nowy-Świat 7, tel. 167.96.**

Adres telegraficzny: SEROLOGJA, Warszawa. Konto P. K. O. 10802

Szczepionki i surowice INSTYTUTÓW „SERUM-UNION“

przeciwko wszystkim chorobom zwierząt:

SUROWICA I SZCZEPIONKA PRZECIWKO ŻOŁZOM U KONI,

SUROWICA PRZECIWKO INFLUENZIE U KONI,

SUROWICA I SZCZEPIONKA PRZECIWKO ZAKAŹNEMU RONIENIU U KLACZY,

SUROWICA PRZECIWKO KULAWCE U ŻREBIĄT.

SUROWICA PRZECIWTĘŻCOWA.

ANTIVIRUS — BESREDKA Staphylococcus, Streptococcus i mieszaniny.

Ponadto preparat „RATIMORS“ jedyny pewny środek tępiący szczury Nr. Reg. M. S. W. 28

Tow. „SEROLOGJA“ prowadzi swe operacje pod kierunkiem i przy udziale tutejszych lekarzy weterynaryjnych.

**Uprzejmie prosimy Sz. Prenumeratorów o wczesne wpłacanie prenumeraty,
gdyż zatrzymanie opłaty sprawia nam trudności w nakładzie naszego pisma.**

CENA OGŁOŹEŃ: Cała strona 200 zł., 1/2 strony 100 zł., 1/4 strony 60 zł., 1/8 strony 35 zł.

Jeździec i Hodowca

Tygodnik Ilustrowany

Rok VII

Warszawa, 17 października 1928 r.

Nr. 42

TREŚĆ Nr. 42: Z tygodnia, Józef Szempliński.—II-gie Międzynarodowe Konkursy Hippyczne w Warszawie (Ciąg dalszy), —O.—
L'Arélin, J. G. — Ważne drobnotki, prof. Roman Prawoczeński. — Zawody konne w Botuszanach, rtm. Romaszkan. — Kronika:
krajowa, zagraniczna i rezultaty wyścigów w Warszawie.



ERUDYT 3 l. og. kary (Harlekin — Malaga) Margr. i A. hr. Wielopolskich, zwycięzca Wielkiej Nagrody Warszawskiej im. Fr. Jurjewicza (żok. Pasternak).

Z tygodnia.

Nagrody im. ks. Lubomirskich i J. Fanshawe.



Po torze dobrze po-deschniętym, lecz nie lekkim, rozegrały się dwie poważne próby hodowlane w ubiegłą niedzielę. Publiczności było bardzo dużo, bo też pod względem sportowym gonitwy były niezmiernie interesujące.

Dystansowa próba im. ks. Lubomirskich zaintrygowała głównie ze względu, by przekonać się dobitnie, czy porażki wybitnych przedstawicieli starszej generacji Forwarda i Granata, któ-

rych doznały one we wszystkich wielkich porównawczych nagrodach od trzylatków były skutkiem wyjścia z kondycji żelaznych wyścigowców, czy też poprostu dlatego, że klasa młodzieży trzyletniej jest znacznie wyższa. Rezultat gonitwy dowiódł niezbicie, że Forward z Granatem są w wielkim porządku, gdyż dając najlepszym swym konkurentom pierwszy od 4-ch do 6-ciu kg., drugi od 2-ch do 4-ch kg., wyścig rozegrały między sobą w 5 m. 28 s. po torze nie zupełnie lekkim, czyli w czasie na dystansie 4800 mtr. bliskim rekordu, Forward przyszedł nie był w końcu wyjechany. Trzecie miejsce zajął zeszłoroczny zwycięzca St. Leger Herkules, który otrzymywał w stosunku do Granata 4 kg., a w stosunku do Forwarda 6 kg. ulgi wagi. Czwartą była Eskorta II, która w Wielkiej Warszawskiej Międzynarodowej nagrodzie była doskonałą trzecią, a z tyłu Dollar i Wulkan. Granat prowadził gonitwę z miejsca do miejsca, Forward zaś finiszował.

Tym sposobem dzielne ogiery p. E. Grzybowskiego pójdą na zimowy odpoczynek zupełnie zrehabilitowane.

Bardzo interesująca gonitwa ze względu na porównanie najwybitniejszych dwulatków z najszybszymi trzylatkami i starszymi nagr. im. J. Fanshawe straciła dużo uroku, gdyż nie został zapisany jeden z najszybszych koni na torze Ibanez, który na tym dystansie wczesną wiosną pobił Pirata, zamieniła go Bzura, która tu nic ciekawego wnieść nie mogła.

Poprowadziła Arrow przed Zulusem i Galante, pole zamykały Colonel i Ponteba, które, a zwłaszcza ostatnia straciły na starcie. U stajen na drugie miejsce przechodzi Galante, reszta pola podąża bardzo rozciągnięta, tylko Colonel poprawia swe miejsce w wyścigu. Na początku linii prostej Galante równa się z przodującą Arrow, mija ją bez walki i oddalając się coraz dalej „cantrem“ o 6 dłu-

gości wygrywa gonitwę od finiszującego Coloneła, który u głównych trybun odebrał już drugie miejsce wyczerpanej Arrow, reszta bardzo rozciągnięta z Ewiatrem na czele. Czas gonitwy, zważywszy zwłaszcza niezbyt lekki stan toru doskonały 1300 mtr. przebyte zostały w 1 m. 22½ sek., a styl wygranej imponujący. Odniosło się wrażenie, jak gdyby nieodrodna córka Bankar Öcsce pierwszy raz biegała na odpowiednim dla siebie dystansie, a że przedtem wygrywała nawet na dystansach do 2200 mtr. włącznie, mówi to wiele o wysokich zdolnościach klaczy J. hr. Alvensleben Schönborn; jest to jedna z pereł stada w Ostromecku.

Tym sposobem trzylatka odniosła nowy tryumf, tym razem nad młodszą generacją, która jednak jakościowo była reprezentowana, można powiedzieć, przez jedną Arrow tylko, na usprawiedliwienie której znowu trzeba by przytoczyć fakt, że biegając od 28-go września, początkowo miała dość ciężkie wyścigi, mogła więc obecnie już nieco cofnąć się w kondycji, z gonitwy tej więc przedwcześnie byłoby stawiać niekorzystne dla dwulatków wnioski, a Galante uznać trzeba za flyer'kę wysokiej klasy.

Pozagrupową 7-mio tysięczną gonitwę wygrał prowadząc z miejsca do miejsca ostro Ghazi p. H. Cichowskiego i pp. A. i J. Bronikowskich, bijąc bardzo pewnie dobrą kompanję z doskonałą Extazą i Dziwo II-gą na czele i dowodząc tym wyścigiem, że jest nie tylko zdolnym flyerem, za jakiego syna 41 Czerkies dotąd niektórzy uważali, lecz i na dystansie do 2100 mtr. włącznie pobić go może tylko najpierwsza nasza klasa.

Dzień 32-gi, wtorek, 9 października.

Pogoda, tor lekki.

Płotowy handicap ze znaczną 5-cio tysięczną nagrodą zgromadził u startu 15-tu współzawodników. Prowadzącego zbyt ostro gonitwę St. Bronchita na początku linii prostej złapały Jemioła II i Dziadek, który zarzucał się w walce i oddał u celownika pierwszeństwo klaczy 1-go pułku Uł. Krechowickich, na trzecie miejsce finiszem wyszła Ententa.

W pozagrupowej gonitwie dla trzylatków i starszych na dystansie 2100 mtr. został na starcie Granat. Poprowadziła wyścig i bardzo pewnie wygrała trzyletnia Dziwo II od czterolatków Olesia i Figaro oraz rówieśnika Zbira, który niewiedomo jakim cudem omal że nie wygrał Derby.

Bardzo dobrze zarekomendował się Faust p. B. Szwejcera w gonitwie pierwszej kategorii dla dwulatków, gdzie minawszy bez walki prowadzącego gonitwę Already, gdy go zaatakował Cyklon II, nastraszony batem, rozciągnął

swą długą, elastyczną akcję tak, że odskoczył od razu o kilka długości.

Stylowo wygrała nagrodę 3-ej kategorii dla dwulatków Harmonia p. K. Plisowskiego od wcale dobrej Hory i trzech jeszcze niezłych rówieśników.

Pewnie, nie w stylu jednakże, pobiła w gonitwie o nagrodę 2-ej kategorii dla dwulatków Madame Bovary stajni Ktery Szepietów Floridę II.

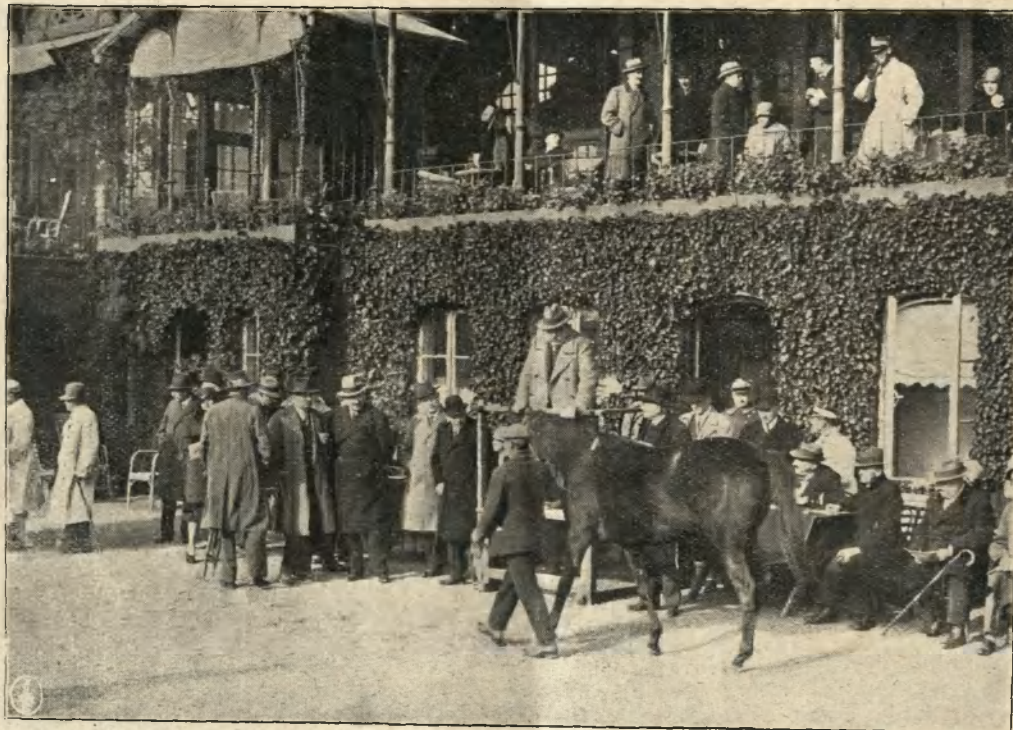
Belladonna 10-go pułku Ułanów łatwo pobiła w 4-ej grupie pole złożone z 7-miu wcale niezłych koni z La Monterją i Faszodą na czele.

Tanina p. Z. Wojtowicza w walce z Dziwakiem wygrała 5-tą grupę.

Eldorado p. St. Maryewskiego w 3-ej grupie rozrucił po torze kompanję składającą się z Hermosy, Komtura i Balsaminy.

Również łatwo gonitwę o nagrodę 4-ej kategorii dla trzylatków i starszych wygrała Wichura II L. J. bar. Kronenberga od Gasparone i Dimple.

W piątej grupie Invit stajni Ktery-Szepietów zabił tempem przeciwników na pierwszym kilometrze i dociągnął pierwszy do celownika przed Dianą II-gą i Batalianą.



Fragment Wielkiej Dorocznej Licytacji na torze wyścigowym w dniu 1 października.

Dzień 33-ci, środa, 10 października.

Pogoda, tor lekki.

W pierwszej grupie dla trzylatków i starszych Boruta H. ks. Lubomirskiego i p. M. Radwana, w walce z prowadzącym wyścig Wulkanem, utrzymał pierwszeństwo o szyję. Trzecią była Baroness.

W nagrodzie 2-ej kategorii dla dwulatków Figaro II p. B. Szwajcera wygrał łatwo od Dzidy, za którą był Sandomierzak.

Haga pp. Babeckich, w nagrodzie 3-ej kategorii dla dwulatków, bardzo łatwo pobiła finiszem prowadzącą wyścig Hammadę, za którą trzecie miejsce zajęła Moja Miła, a równoległą takąż nagrodę bardzo łatwo zdobyła Ponteba, p. W. Verkaya. Drugim był tu Dzik, a na trzecim miejscu kończyły głowa w głowę Maur i Fuga II, której zsunęło się siodło.

Armagnac p. M. Bersona, łatwo pobił Epiloga i Zygryda w gonitwie o nagrodę 2-ej kategorii dla trzylatków i starszych.

Dzień 34-ty, czwartek, 11 października.

Pogoda, chłodno, tor elastyczny.

Pozagrupową gonitwę dla trzylatków i starszych koni na dystansie 1600 mtr. wygrał finiszem Pan Prezes 9-go pułku Strzelców Konnych, od prowadzącego gonitwę Zulusa, trzecim był tu Dziyrt, któremu miękki tor mniej odpowiada.

W pierwszej grupie dla dwulatków znacznie górował lesznowski Colombo nad Fenomenem, trzecim był syn znakomitej Ruty Acan, bardzo jeszcze niesformowany, który widocznie z tego właśnie powodu biega coraz gorzej.

Gonitwę 2-ej kategorii dla dwulatków wygrała finiszem, zupełnie pewnie, Fama II p. B. Szwajcera, bijąc Ali Babę i Monte Carlo, który tym razem szedł bardzo opornie.

W gonitwie 3-ej kategorii dla dwulatków, jak ruszyły ze startu, tak minęły celownik w porządku Flibustier, Ale Baba, Furja, Herszt i Halma. Równoległą

teżę kategorii nagrodę zdobył Filut p. St. Mroczkowski, od Hurysy i debiutanta Jaszczura, za którym były jeszcze trzy nietęgę dwulatki.

Nagrodę 2-ej grupy wygrał bardzo pewnie trzylatek Bramin stajni Ktery Szepietów od starszych Guardi i Tamerlana, za którymi były jeszcze Esperanto i kapryśny Etyl.

W trzeciej grupie na dystansie 1600 mtr. Florestan p. L. Dydyńskiego finiszem. bardzo pewnie, pobił Alem-bika.

Nagrodę sprzedażną zdobył bardzo łatwo Rosenfels od Sac-a-Vin, Dziarskiej i 9-ciu jeszcze współzawodników. Pełnoletni ogier stajni Osek, na odbytej po wyścigu licytacji, nabywcy nie znalazł.

Dzień 35-ty, sobota, 13 października.

Pogoda, chłodno, tor mocno elastyczny.

Gonitwę 1-ej grupy dla trzylatków i starszych na dystansie 1600 mtr., w zaciętej walce z Figaro, wygrał Oleś p. M. Róga, przeprowadziwszy gonitwę z miejsca do miejsca. Na trzecie miejsce spóźnionym finiszem wyszła Aurora II.

W dobrej i równej kompanii w gonitwie 2-ej kategorii dla dwulatków na dystansie 850 mtr. Awiator p. Z. Dobieckiego został złapany głowa w głowę u celownika przez Scarlet Pimpernela E. hr. Henckel v. Donnersmarcka, a na trzecie miejsce wydostał się finiszujący Flamingo.

W gonitwie o nagrodę 3-ej kategorii dla dwulatków zwycięstwo odniósł Valibal p. L. Dydyńskiego nad prowadzącym gonitwę Hiacyntem, w znacznym odstępie za którym finiszująca Linotte odebrała Herze II-ej trzecią nagrodę. W równoległym zaś wyścigu tejże kategorii rutynowany Centaur p. M. Bersona pobił pewnie debiutanta Gargarona, oraz dawną jego towarzyszkę stajni Grunę.

Handicap 3-ej grupy finiszem wygrał Bakarat p. K. Dzierzbickiego, od prowadzącego gonitwę Wikinga,

który w walce z Walecznym utrzymał drugie miejsce u celownika.

W czwartej grupie na dystansie 1300 mtr. klasowa kiedyś Ma Jalousie uchwyciwszy dobry start wygrała łatwo od Lancy i Flosa, który finiszem odebrał Czataldzy 3-cią nagrodę.

W podzielonej piątej grupie łatwe zwycięstwa odniosły Rista p. B. Szejcera i Ugly Prince p. W. Verkay'a, a płoty wygrał debiutant Byle Jaki od Rosenfelsa, i bardzo źle prowadzonej w wyścigu Alfy III-ej.

Dzień 36-ty, niedziela, 14 października.

Oprócz powyżej opisanych dużych wyścigów, rozegrano w niedzielę jeszcze 6 gonitw po torze elastycznym.

Gonitwę 3-ej kategorii dla dwulatków wygrał stylowo Gralath H. ks. Lubomirskiego i p. M. Radwana od Fijołka, Betiny i Maura, a także równoległa gonitwa zakończyła się zaciętą walką debiutanta Ascia A. margr. i A. hr. Wielopolskich z Dzikim p. K. Dzierzbickiego; przewagę łba utrzymał Ascia, za crossing zdyskwalifikowany.

Podzielony handicap 5-ej grupy jeden wygrała łatwo Hajteczka st. „Góra”, a drugi zakończył się walką, z której zwycięsko wyszedł prowadzący gonitwę Borsuk p. M. Bersona, bijąc Magdę o $\frac{3}{4}$ dł.

W pierwszej grupie dla trzylatków i starszych, trzyletni Bramin st. „Ktery Szepietów” bardzo pewnie pobił doskonałą czterolatkę Frasquitę II, za którą w odległości dość znacznej kończyły wyścig Pan Leon z Edynburgiem w walce o 3-cie miejsce.

Goliath J. hr. Alvensleben Schönborna w gonitwie 2-ej grupy na dystansie 1300 mtr. o szyję, lecz pewnie, pobił prowadzącą gonitwę Heune Bleue, za którą o szyję była Cecora II.

Józef Szempliński.

II-gie Międzynarodowe Konkursy Hippyckie w Warszawie.

(Ciąg dalszy).

Dzień IV, 20 września.

O godz. 10-ej dał sygnał elektryczny dzwonek sędzię, zapaliła się przy starcie czerwona żarówka, na znak, że już jeden współzawodnik jest na torze. Rozpoczął się konkurs międzynarodowy Ministerstwa Rolnictwa o nagrodę im. Fryderyka Jurjewicza i nagrody pieniężne 4000 zł., 18 przeszk. wysok. ok. 1.30 i szerok. ok. 4.50 mtr.; dystans ok. 1000 mtr.; tempo 440 mtr. na min.; norma 2'26". Zapisano 79 koni.

W tym konkursie było zastosowane maksymalne przewidziane w propozycjach dla konkursów, tempo

400 mtr. na min., więc trasa wymagała stosunkowo mniejszej zwrotności, a przeszkody były dość łatwe do skakania.

Tylko dwa konie przeszły bez błędów: włoski „Igea” — ppłk. Forquet i „Banzaj” rtm. Antoniewicz. Po zaciętej walce w rozgrywce, która odbyła się na tym samym parcoursie, lecz w tempie 455 mtr. na minutę z normą czasu 2'21", pierwszą nagrodę zdobył Włoch ppłk. Forquet („Igea” — 1200 zł.), 2) rtm. Antoniewicz („Banzaj” — 800 zł.), 3+4+5+6 : 4 po 450 Francuz, rtm. Carbon („Vermouth”), por. Zgorzelski („Ładna”), Włosi, rtm. Lequio („Grumo”) i rtm. Formigli („Suello”),

7/5 po 40 zł.: por. Rojcewicz („The Hoop”), por. Sałęga („Nella”), Francuz, rtm. de Foullongue („Salamandre”), Włoch, rtm. Bettoni („Aladino”) i mjr. Dobrzański („Anda”). Wstęgi otrzymali: Ppułk. Forquet („Capinera”), Węgier, rtm. Kanya de Kanya („Gyöngyöv”), Czech, por. Kowalewski („Doktor”), por. Zarzycki („Orzeł II”).

Konkurs międzynarodowy o 5 nagrodach honorowych im. Rady Nadzorczej Organizacji Ziemiańskich i 2000 zł., dla jeźdźców nie wojskowych.

14 przeszk. wysok. ok. 1.20 i szerok. ok. 3.50 mtr.; norma czasu 2 m. 50 s., przy szybkości na min. 375 mtr. i dystansie ok. 1000 mtr. Zapisanych koni 36.

W roku ubiegłym w tym konkursie brali udział tylko panowie i to w znikomej ilości.

Teraz śmiało, narówni z mężczyznami, stanęły do współzawodnictwa i panie, a jak widzimy z wyniku, swymi małymi rączkami stanowczo wydarły pierwszeństwo

norma 1 m. 56 s. przy szybkości 300 mtr. na min. Zapisano 72 konie.

Jak się spodziewano, zwyciężyła wysoka klasa koni francuskich. Musiały one jednak stoczyć ciężką walkę, bo dopiero po drugiej rozgrywce przez przeszkody, doprowadzone do wysokości 1.70 mtr., pozostały dwa konie francuskie z jednakowymi punktami.

Nie chcąc ponownie męczyć koni, jeźdźcy francuscy zrezygnowali z trzeciej rozgrywki między sobą i za zgodą Jury wylosowali nagrodę honorową, która pozostała u por. Clavé („Le Trouvere” — 800 zł.), 2) por. Gudin de Vallerin („Pair II” — 800 zł.), 3+4 : 2 por. Clavé („Laitue” — 400 zł.) i rtm. Lewicki („Mira” — 400 zł.), 5) ten sam jeździec („Olaf” — 250 zł.), 6) Czech, por. Kowalewski („Eviva” — 200 zł.), 7) por. Gzowski („Mylord” — 150 zł.), 8) por. Rojcewicz („The Hoop”). Wstęgi otrzymali: Włoch, rtm. Formigli („Suello”), Cze-



CHOW 4 l. og. (Alcantara II—Chinoiserie) p. P. Wertheimera (żok. J. Winkfield).

Zajął on drugie miejsce za 3 l. kl. Galante w Nagrodzie im. hr. Krasińskich.

płci brzydkiej: 1) p-na Z. Chodkiewiczówna („Prosiak” — 600 zł.), 2) p-na I. Dembińska („Bohun” — 400 zł.); 3) p-ni I. Błociszewska („Jacek” — 300 zł.); 4) L. Kozłowski („Most” — 250 zł.); 5) I. hr. Dąbski („Debet” — 200 zł.); 6+7 : 2 I. Ciechowski („Emir” — 125 zł.) i p-na B. Juchniewiczówna („Mandaryn” — 125 zł.); wstęgi wydano: Węgierka, p-na Eber Malika („Abrand”), p-na B. Juchniewiczówna („Jatagan” i „Odaliska”) i J. hr. Dąbski („Łuszer”).

Największe zainteresowanie w tym dniu wzbudzał międzynarodowy konkurs potęgi skoku o nagrodę honorową Prezesa T-wa, Janusza ks. Radziwiłła i nagrody pieniężne 3000 zł.

Parcours składał się z 8 przeszkód wysok. ok. 1.50 i szerok. ok. 5 mtr., wymagających od konia dużego wysiłku, lecz wygodnych do skakania; dystans ok. 580 mtr.,

si, porucznicy Bycek („Dover”) i Popler („Daghestan”), Francuz, rtm. de Foullongue („Valangerville”) i por. Sałęga („Oberek”).

Dzień V-ty, 22 września.

Po raz pierwszy włączono do programu łazienkowskiego „Pokaz konia myśliwskiego” („Hunter Shaw”) o nagrody honorowe Szefa Departamentu Kawalerji, płk. S. G. Brochwicz-Lewińskiego.

Powojennem niedomaganiem jeździectwa jest nieprzestrzeganie pewnych obowiązujących zewnętrznych form w toalecie własnej, konia, w rynsztunku i t. d. „Etykieta” końska, skromna, ale ostra w swych regułach, nie znosząca wykroczeń nawet w najmniejszych drobiazgach, bardzo niechętnie i wolno ulegająca modzie, srodze u nas

cierpi. Jest ona międzynarodową, kosmopolityczną, a dziś gdy jazda polska stała się poważnym uczestnikiem na torach światowych, najzupełniej nas obowiązuje.

Więc na ocenę przy sędziowaniu składały się nietylko punkty za jakość konia, jego ruchy, skoki, lecz i za jego toaletę, kucie, rząd oraz za ubiór jeźdźca.

Pokaz odbył się dwa razy w ciągu dwóch dni, by dać możliwość sędziom bez pośpiechu, jaknajdokładniej zorientować się wśród zaprezentowanych konkurentów.

Konie podzielone były na dwie serje: a) pod średnią i b) pod lekką wagą.

W serji a) ze względu na małą ilość zapisanych koni przyznano jedną pierwszą nagrodę, por. Najnertowi na „Ładzie”.

W serji b) 1 por. Tuński („Moja Miła”), 2 rtm. Skupiński („Naczelnik”), 3 I. hr. Dąbski („Love-me”), 4 nadkomisarz Szopa („Fant”), 5 por. Hoszowski („Majdan”), 6 por. Szosland („Irys”), 7 por. Sulewski („Moloch”).

Do tradycyjnego międzynarodowego konkursu o Nagrodę Armii Polskiej, im. Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego zapisano 105 koni.

Ze względu na ilość uczestniczących, ładnie i stylowo ustawiony parcours i nowe warunki handicapowania, konkurs ten wzbudzał duże zainteresowanie.

Handicap polegał na zmniejszeniu normy czasu, za pomocą której utrudniano zadanie koniom handicapowym.

Podstawą tego jest ocena konia myśliwskiego, który potrafi przejść tę samą trasę, ale podążając za więcej ściłą zwierzyną. Różnica między t. zw. dawniej konkursami myśliwskimi jest ta, że tu każdy jeździec wie zawczasu z jaką szybkością ma jechać, tak jak na polowaniu wie co go czeka gdy goni lisa, a czego ma się spodziewać gdy pojedzie za daniem. W konkursach, w których większa szybkość decyduje o wygranej, jeździec właściwie losuje wygraną, bo dopiero ostatni w kolejce programu są zorientowani jak trzeba jechać i nagrody prawie zawsze do nich też należą.

Obliczanie norm czasu dla każdego toru może być inne ze względu na teren i jego wymiary. Doświadczenie tego pierwszego konkursu w Łazienkach wskazało, że piąty handicap jest zbyt ostry i należy ograniczyć się czterema.

Pierwsze cztery były dobre, gdyż wśród zwycięzców były konie obciążone i wolne od handicapów.

Konie niehandicapowane miały obliczoną normę czasu w tempie 400 mtr. na minutę, co przy dystansie ok. 930 mtr. stanowiło 2'30". I-szy handicap miał normę 2'25", II-gi — 2'20", III-ci 2'15", IV-ty 2'10", V-ty 2'05".

Przeszkód było 21, wysok. ok. 1,30 i szerok. 4,50 mtr.

Przez dłuższy czas na zwycięskim maszcie powiewała chorągiew francuska, po parcours'ie rtm. Carbon na „Moise”, z 5,5 punktami. Wkrótce, prawie jednocześnie, zamieniły ją chorągwie włoska i polska po skokach rtm. Bettoni na „Alladino” i por. Zgorzelskiego na „Lezginie” i „Ładnej”, którzy mieli po 4 pkt. Jednak rtm. Bettoni poprawił poprzednią swą jazdę, bo na „Scoiatollo” przeszedł tylko z 3,5 pkt.

1 — rtm. Bettoni, otrzymał nagrodę honorową ofiarowaną przez Pana Marszałka Polski („Scoiatollo” — 2 handicap. — 3000 zł.), 2+3+4/3 — po 1133 zł. 33 gr. rtm. Bettoni („Alladino” — 1 hand.), por. Zgorzelski („Lezgin” — bez hand. „Ładna” — 1 hand.), 5 — Francuz, rtm. Carbon („Moise” — bez h. — 500 zł.), 6 — por. Rojcewicz („Black Boy” — b. h. — 400 zł.), 7+8/2 — Włoch rtm. Lequio („Trebecco” — b. h. — 250 zł.) i rtm. Lewicki („Karny” — b. h. — 250 zł., 9+10/2 — po 100 zł. rtm. Lewicki („Olaf” — 1 h.) i Włoch, rtm. Formigli („Suello” — b. h.); wstęgi otrzymali: rtm. Bettoni („Lesina” — b. h.), rtm. Lequio („Gualdo” — b. h.), rtm. Antoniewicz („Banzaj” — 5 h.), por. Zarzycki („Orzeł II” — b. h.), por. Sałęga („Nella” — b. h.).

Podczas tego konkursu, na 8-ej przeszkodzie klacz „Vallangerville” pod Francuzem, rtm. Foulougue, przewróciła się, przygniatając sobą jeźdźcę i łamiąc mu lewy obojczyk.

Do Konkursu o nagrodę „Młodego Pokolenia” im. Dyrektora Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego, dla amatek i jeźdźców do 18 lat, stanęło 8 koni. W porównaniu z innymi konkursami jest to bardzo niewielka stawka koni, ale, pamiętając z jakimi trudnościami jeszcze jest związane u nas uprawianie sportów konnych dla osób cywilnych, a tembardziej dla młodocianych jeźdźców, pole nie było złe. Raz zapoczątkowane przez T-wo takie konkursy muszą trwać nadal i mamy nadzieję, że po paru latach ściągać będą znaczne zastępy młodzieży.

Wrażenie jazdy współzawodników było jaknajlepsze. Szczególnie popisała się p-nna Z. Sikorska, u której znać panowanie nad sobą i początki rozważnego prowadzenia konia.

1. P-nna Z. Sikorska („Medjum”).
2. E. Groniowski („Sultan”),
3. P-nna Z. Sikorska („Mój Mały”),
4. Z. Duszyński („Eros”),
5. E. Groniowski („Panna”),
6. I. Telatycki („Et i Tak”).

— O. —

(D. c. n.).

L' A r e t i n.

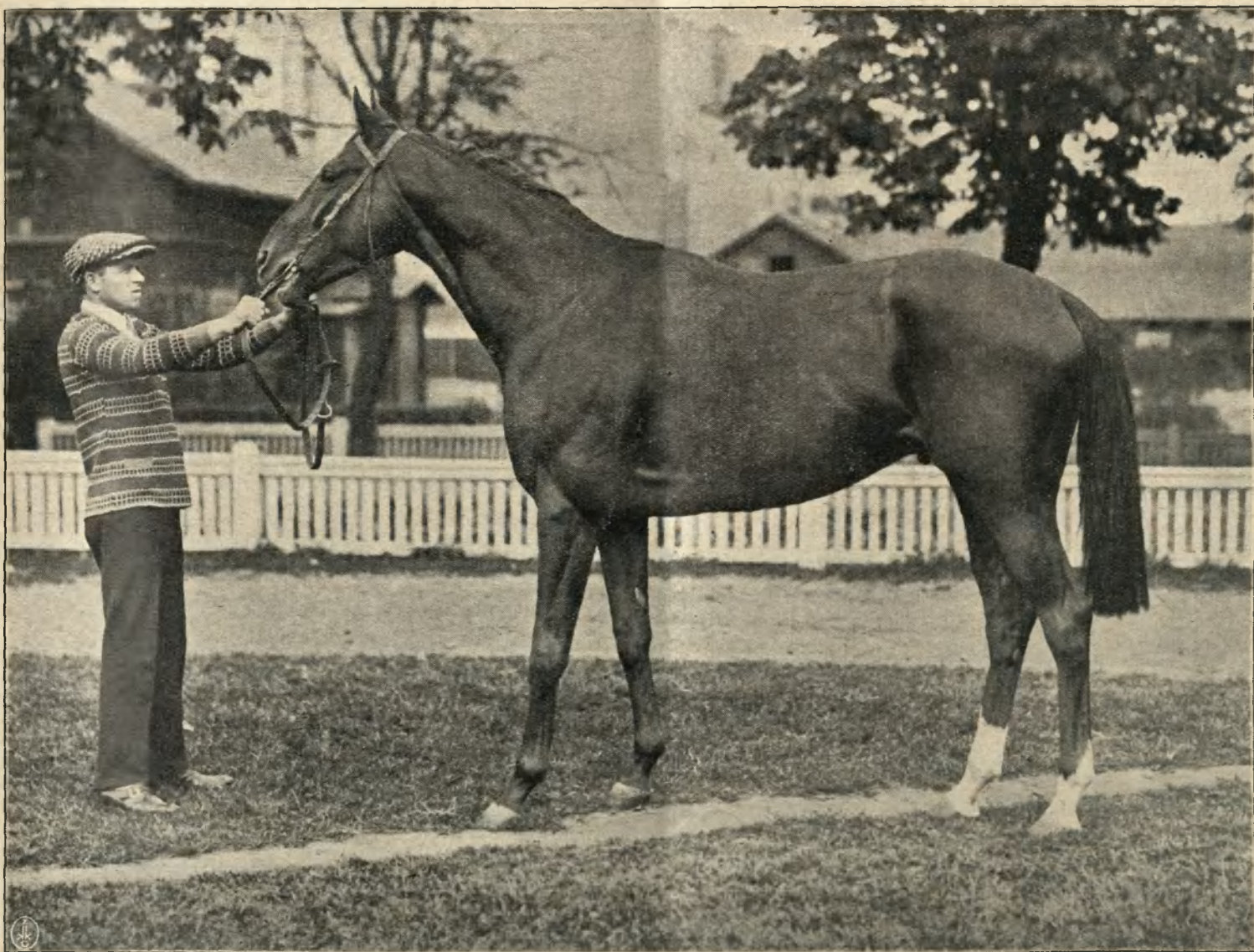
Przybył do Polski ogier l'Aretin zakupiony we Francji przez ks. Wiaziemskiego od p. Edwarda Esmond dla hr. Konstantego Zamoyskiego.

L'Aretin ur. w r. 1924, jest synem Dominion i La Campanilla.

L'Aretin biegał najlepiej w wieku czteroletnim, wygrywając w Cannes Prix Newmarket i Prix d'Epsom.

Polymelus'a — Cyllene i przez Ajax'a — Flying Fox'a — bardzo cenne linje tego wielkiego reproduktora.

W dalszych generacjach występują: Hampton i Hermit, specjalnie więc cenne połączenia powinien dać l'Aretin z klaczami z krwi St. Simona, Barcaldin'a i naszego Sac à Papier, a te w znaczniejszej ilości znajdują się w Natalinie.



L'ARETIN (Dominion — La Campanilla), og. kaszt. ur. w 1924 roku w stadzie p. A. Eknayan we Francji, własność Konstantego hr. Zamoyskiego. Rodowód vide J. i H. Nr. 38, str. 538.

Jako trzyletni wygrał Prix du Conseil Général w Deauville i Prix d'Ouille w Saint Cloud. Będąc dwulatkiem L'Aretin wygrał Prix Vitupere (Tremblay).

Karjera wyścigowa dość przeciętna — za to bardzo dobra parantela i dobry extérieur.

L'Aretin jest rodzonym bratem derbisty Le Corrège. Jest on typowym Bend'Orem, łączy bowiem w sobie przez

Pod względem extérieuru L'Aretin jest przede wszystkim koniem normalnym, o bardzo głębokiej klatce piersiowej, wydatnym, długim kłębie, doskonałej linii grzbietu, przechodzącej w pięknie wysklepione lędźwie. Zad szeroki, prawidłowo ustawiony. Kończyny suche o pięknie zarysowanych stawach skokowych. Z ujemnych cech budowy należy zanotować — stosunkowo do masy

delikatne pęciny, lekkie podkroje pod napiętkiem i małą szablatość tylnych nóg. Za to spionowanie kończyn bez zarzutu. Ogólnie l'Aretin robi bardzo dodatnie wrażenie, a gdy dojdzie do form ogiera stadnego powinien być nie tylko dobrym, ale i urodziwym reproduktorem.

Należy podnieść z uznaniem zasługę hr. Konstante-

go Zamoyskiego, który nie szczędził trudów i kosztów, aby przysporzyć młodej hodowli polskiej nowego reproduktora, a wiadomo jak tych reproduktorów zawsze brakuje i — nie wiadomo nigdy, który z pośród nich będzie najlepszym.

J. G.

Ważne drobnostki.

Wiadomo każdemu, że w życiu nieraz rzeczy drobne odgrywają bardzo doniosłą rolę. Zaniedbanie na pozór błażej drobnostki musimy często drogo przypłacić. Również w procesie tworzenia własnej kultury narodowej powinna być wzięta pod uwagę zarówno każda sprawa wielkiej doniosłości jak i rzecz, wymykająca się z pod obserwacji ludzi, zajętych pulsującym życiem, pozornie nic nie znacząca w postaci na przykład mody, przyzwyczajen i t. d. i t. d.

Zwłaszcza w dziedzinie wyrażen technicznych, język danego narodu, będący wyrazem jego żywotności w formie potocznej gwary, poezji i t. p. wykwitów kultury, musi być otoczony szczególną pieczę i uwagą, by tego dziedzicznego bogactwa nie zmarnować i nie roztrwonić, oraz nie zepsuć obcymi wyrażeniami. I im na wyższym szczeblu kultury znajduje się naród i poszczególni jego przedstawiciele, tem pilniej dbają o zachowanie tak czystości swego języka jak i o jego właściwy rozwój w sensie tworzenia własnych nazw, opartych na właściwych źródłostwach.

My—Polacy, zdawało by się, powinniśmy wspominać konieczność dbania o zachowanie czystości swojego języka odczuwać silniej niż kto inny, ponieważ zmuszeni byliśmy każdy, w zależności od dzielnicy zaboru, ulegać wpływowi obcej odpowiedniej kultury, używać obcych języków od dzieciństwa, przyzwyczajając się do obcych wyrazów i t. p.

Niestety teraz, kiedy jesteśmy gospodarzami we własnym kraju, nie przestrzegamy obowiązku dbania o swoistość kultury (w lepszym zrozumieniu tego słowa) w każdej najdrobniejszej rzeczy, a nasi sportsmeni hodowcy, sądząc z artykułów i sprawozdań fachowej prasy hippologicznej, wysilają się w tem, by jak najwięcej użyć cudzoziemskich wyrazów, jakby uważając to za oznakę czegoś w rodzaju dobrego tonu, zapominając jednocześnie, że prawdopodobnie olbrzymia większość z czytających a spora część i używających tych wyrazów nie potrafi nawet ich prawidłowo wymówić.

Nie mam tu na myśli przyjętych oddawna obcych wyrazów, które już otrzymały wobec braku naszej pod tym względem należytej odporności kulturalnej prawo bytu, mówię o wyrazach, które często spotkać można na łamach naszego szanownego i jedyne właściwie czasopisma hippologicznego „Jeździec i Hodowcy” i które dla przeciętnego polaka, stykającego się z torem wyścigowym, brzmią co najmniej jak dziwolągi: — „gentle-

man-rider”, „kantrować”, „yearlingi”, „skończył wyścig hands down”, „stallion”, „outsider” i t. p. słowa spotykają się bardzo często, aczkolwiek wyrażają to, co z równym skutkiem można było by wypowiedzieć po polsku. Na przykład, czy jest odcień różnicy między „yearling” i naszym „roczniak?” Chyba ten, że yearling najczęściej ma 18 miesięcy i jest koniem, którego np. rosyjscy hodowcy nazywali swojskim dla nich wyrazem „połutornik”.

Ale odcień ten jest małym detalem i nie warto porzucać nazwy „roczniaka”, dla wszystkich zrozumiałej. Również „stallion”. Czy nie można użyć wyrazu „ogier stadny”. A już co do „cantrowania” (najciekawsze to „c” dla wielu czytelników) to nie warto nawet podawać dowodów pro i contra.

Uważam, że wielki czas jest, by miarodajne nasze sfery zapoczątkowały w dziedzinie sportu końskiego oczyszczenie zawodowego języka, słowem, należałoby uczynić to samo, co już w Min. Spr. Wojsk. zostało wykonane w dziedzinie terminologii fachowej. Niewielka komisja w składzie kilku fachowców, posiadających doskonale język polski a zarazem sportsmenów, poatem ludzi znających stare nasze dzieła hippologiczne, mogła by to wykonać szybko i ku ogólnemu pożytkowi, bez przesady, ma się rozumieć, zbytniej w tworzeniu nowych słów.

Nie trzeba zapominać, że u nas sprawa ta jeszcze jest ważna i z tego powodu, że przecie chodzi o popularyzację tak sportu jak i wiadomości o nim i o racjonalnej hodowli. Kalecząc cudzoziemskie wyrazy, przesycając zawodowy język makaronizmami zapożyczonymi to z angielskiego, to z niemieckiego, odstrasza wielu, odgradzamy się od szerokiej publiczności murem, wtedy kiedy mianowicie sport powinien raczej niszczyć i istotnie najskuteczniej niszczy wszelkie mury między ludźmi różnych stanów i różnych poziomów wykształcenia.

Bolszewicy rozumują odwrotnie lecz logicznie. Oni świadomie niszczą najwyższe bogactwo narodowe — język, upraszczając go oraz wprowadzając międzynarodowe wyrazy, słowa, starając się tem łatwiej unicestwić stojące im na przeszkodzie odrębne kultury narodowe. Czyżbyśmy bezwiednie wykonywali ich myśl lub postępowali w myśl zasad i przepisów Kominternu?

Żart, na stronę. Jest to przesadne zgęszczenie kolorów, ma się rozumieć, lecz czynię to dla pewnej analogii, mającej zresztą swoje uzasadnienie.

Prof. Roman Prawocheński.

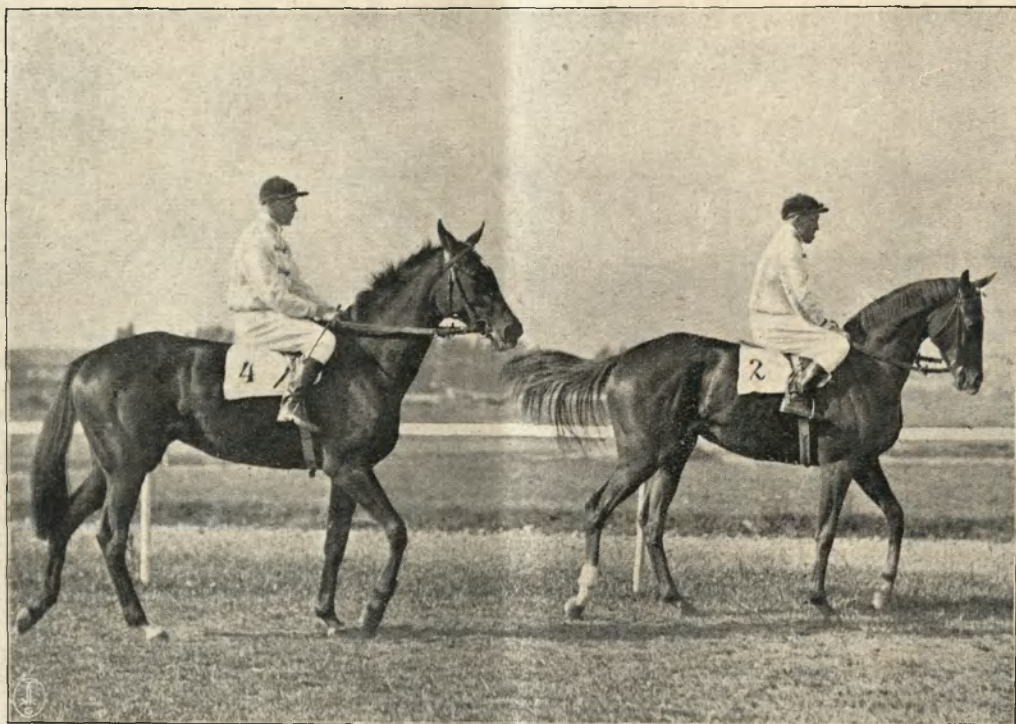
Zawody konne w Botuszanach.

Botuszany (Botusani), nieduże, stosunkowo czyste, o wybitnie rumuńskim charakterze miasteczko leży w malowniczej, lasami urozmaiconej okolicy dawnego królestwa Rumuńskiego. Poza sezonową rezydencją niezmiernie bogatych od wieków tą prowincję zamieszkujących bojarów, są Botuszany stałym garnizonem dwóch pułków kawalerji. Są to 8 Rosiori i 7 Calarasi. Dwa te, organizacją swą różniące się pułki (Calarasi przypominają nieregularnych kozaków dawnej Rosji), mieszczą się wspólnie w jednych dość ładnie i solidnie zbudowanych koszarach i przedstawiają dwa typy rumuńskiej kawalerji: linjową i dywizyjną.

którzy żadnej nagrody nie wygrali; dla koni, które żadnej pierwszej nagrody nie wygrały i wreszcie dla wszystkich koni i jeźdźców. W tej ostatniej kategorii jeździł tylko jeden jeździec (kpt. Kirculescu), pokazując niektóre rzeczy z wyższej szkoły jak pasaż, piruety i zmianę nóg w galopie co 3, 2 i co jeden krok. Wykonanie tych ćwiczeń było efektowne, jednak nie bez zarzutu.

Konkursów hippicznych było ogółem siedm.

Konkursy odbywały się na obszernym, murawą porośłym placu tuż obok koszar. Na placu zastawionym przeszkodami o typach u nas dobrze znanych, znajdował



Znakomite dwuletnie klacze Margr. i A. hr. Wielopolskich: ARROW (Manton — Zeyneb) pod żok. Duganem i FALADA (Harlekin — Graise) pod żok. Pasternakiem.

Siłą rzeczy więc tworzą Botuszany nader dogodne podłoże dla zetknięcia się jeźdźcy z hodowcą, a tem samem też dla rozwoju sportu konnego. To też istnieje w Botuszanach już od dawien dawna miejscowe towarzystwo sportu konnego, a rokrocznie urządzone tam zawody cieszą się dużem zainteresowaniem społeczeństwa rumuńskiego. Botuszany są główną placówką oraz ośrodkiem rumuńskiego jeździectwa.

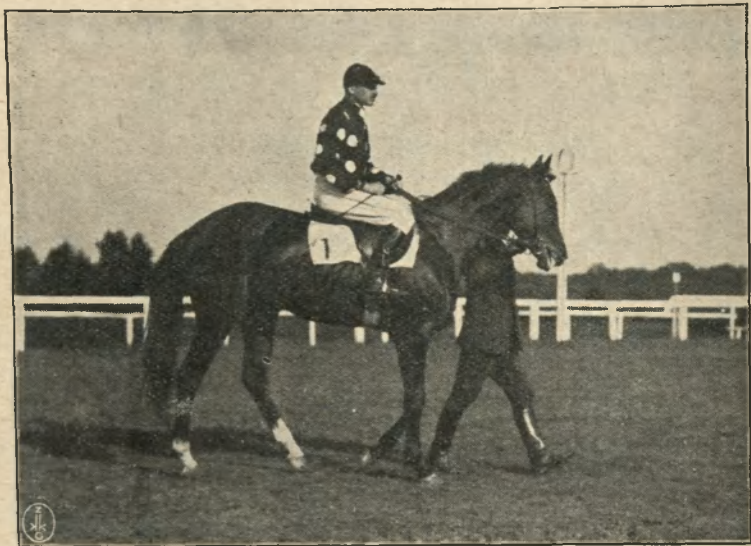
W roku bieżącym odbył się w Botuszanach dwudniowy meeting sportowy w dniach 28 i 29 sierpnia. Na całość imprezy składały się próby ujeżdżania koni oraz konkursy hippiczne.

Próby ujeżdżania były stopniowo co do wymagań podzielone na trzy kategorie (A, B i C) i równocześnie odpowiednio ograniczone. A więc: dla koni i jeźdźców,

się w pośrodku niezbyt podwyższony pawilon dla sędziów. Przy samych przeszkodach sędziów nie było. Brak też tablic do pokazywania popełnionych błędów oraz startmaszyny. Jeźdźcy meldowali i odmeldowywali się konno u jury.

Przeszkody (za wyjątkiem stałych) były przeważnie ustawione na nieruchomych, w ziemię wkopanych stojakach, a składały się z niepomniecznie cienkich, przeważnie „ażurowo” ustawionych drągów. Kilka metrów przed i za każdą przeszkodą była zestrugana darni, a miejsce jej wysypane piaskiem. Z specjalnem zamiłowaniem ustawiają Rumuni dwie lub więcej przeszkód jako szereg w odstępach 10 m. Takich kombinacji było w każdym konkursie po kilka. Wszystkie przeszkody wytyczone były lancami, z których powiewały proporce.

Prowizorycznie sporządzone trybuny, orkiestra



FRASQUITA 4 l. kl. gn. (Balthazar i Galachat) p. J. Dembińskiego i Z. hr. Wielopolskiego, zwycięzczyń Handicapu Wielkopolskiego (6400 mtr. — 5,000 zł.) w Poznaniu pod por. Tuńskim.

wojskowa oraz bufet dopełniały ogólnego wyglądu tej imprezy.

Z powyższego, choć tylko pobieżnie skreślonego opisu widzimy, że nasi sąsiedzi znajdują się w dziedzinie hippiki mniej więcej tam, gdzie myśmy byli dobrych parę lat temu.

Główną przyczynę tego objawu należy szukać w sposobie jazdy, używanym przez rumuńskich oficerów. Szkoła ich nosi wybitnie cechy francuskie. Brak im jednak wiekowej francuskiej kultury jeździeckiej oraz potrzebnego spokoju. Rumuni siedzą na siodłach bez poduszek (uważając używanie siodła zaopatrzonych w poduszki za uwłaczające dla jeźdźcy) na bardzo długich strzemionach. Trzymanie wodzów jest na ogół bardzo niskie. Wyjeżdżają oni przeważnie na parkur na koniach kielznanym munsztukiem, chociaż duża część z nich odpina przedtem łańcuszki. Potrzebę munsztuka, chociażby nawet bez łańcuszka, tłumaczą oficerowie rumuńscy przyzwyczajeniem swych koni (?). Z tych niewielu zaś, którzy do skoków nie używają munsztuka, posługuje się podwójnymi wędzidłami.

Poza niewieloma, wyłącznie maneżowo opanowanymi końmi, reszta robiła na parkurze wrażenie nader

słabo opanowanych. Chodziły one przeważnie z zadartymi głowami i otwartymi pyskami. Niezbyt rzadko można było widzieć krew w pyskach. Konie mało wygimnastykowane skaczą wyłącznie z galopu, mało pracując przytem kręgosłupem.

Jeźdźcy stoją często w strzemionach, mimo ich długości, trzymając przytem palce nóg ku dołowi. Łydki bardzo nie stałe pędzą konia uderzeniami. Oficerowie twierdzą, że przy ich stosunkowo słabym materiale końskim inny sposób użycia łydek byłby nieskuteczny (?).

Naturalną konsekwencją powyższego jest: słabe prowadzenie koni i brak spokoju oraz koordynacji ruchów u jeźdźców. Uciekające do przodu łydki z palcami nóg skierowanymi ku dołowi, widuje się aż nazbyt często.

Spotykany u rumuńskich oficerów materiał koński jest poza nielicznymi wyjątkami przeciętny. Było jednak na konkursach w Botuszanach kilka koni, któreby po racjonalnem przygotowaniu nawet zagranicą się pokazać mogły.

Wyżej opisany stan rzeczy nie można jednak składać wyłącznie na karb oficerów rumuńskich, którzy bądź co bądź jeżdżą chętnie i z dużym sercem. Brak wydajnego poparcia ze strony miarodajnych władz, a więc przede wszystkim brak odpowiednich instruktorów oraz łączności z tem, co się robi w tej dziedzinie poza granicami państwa, są może przecież główną przyczyną obecnego stanu rzeczy.

Strona towarzyska konkursów hippicznych w Botuszanach nosiła charakter nadzwyczaj gościnny i serdeczny, oraz była nacechowana ową specyficzną rumuńską swobodą. Wśród gości z najwykwintniejszych sfer towarzystwa rumuńskiego pełnili honory gospodarze z prezesem p. N. Rosetti, generałem Constantin, d-cą tamtejszej Bryg. Kaw., oraz z szefem remontu kawalerji rumuńskiej na czele. Na każdym kroku przez rumuńskich oficerów stosowana kurtuazja, jakoteż specjalna serdeczność w stosunku do armji Polskiej, a w szczególności zaś podkreślanie braterstwa broni kawaleryjskiej, wytwarzało nadzwyczaj miłą atmosferę, która zapewne pozostawi jaknajlepsze wspomnienie u wszystkich uczestników i gości, którzy byli obecni na konkursach hippicznych w Botuszanach.

Czerniowce, 3.IX. 1928.

Rtm. Romaszkan.

K R O N I K A.

KRAJOWA.

— W poniedziałek, dnia 15 b. m. odbyło się trzecie ogólne zebranie Tow. Z. do H. K. w Polsce. Na opróżnione miejsce w Zarządzie przez A. hr. Wielopolskiego, 46 głosami na 56 głosujących został wybrany ponownie do Zarządu Albert hr. Wielopolski. Wybór ten przyjęło zebranie oklaskami. Na skutek prośby członka honorowego Tow. p. Fryderyka Jurjewicza, zebranie jednogłośnie postanowiło wydać złote medale, obecnie ustanowione, wszystkim

zwycięzcom od roku 1921 Wielkiej Warszawskiej Nagrody, t. j. od czasu ustanowienia Wielkiej Warszawskiej Nagrody im. Fryderyka Jurjewicza.

Tym sposobem otrzymają te medale:

- 1921 ks. H. Lubomirski za Desmirę,
- 1922 L. J. bar. Kronenberg za Onę,
- 1923 p. M. Róg za Périchole,
- 1924 J. hr. Alvensleben za Arlinde,
- 1925 p. B. Szwejczer za Tena,

1926 p. E. Grzybowski za Forwarda,

1927 margr. i A. hr. Wielopolscy za Fatimę.

Po ogólnem zebraniu zebrał się Zarząd, na którym jednogłośnie wybranym został na Prezesa Towarzystwa Albert hr. Wielopolski.

— **Towarzystwo Zachęty do Hodowli Koni w Polsce** rozpięło na dzień 28 b. m. dodatkową gonitwę z płotami, która będzie rozegrana w Warszawie. Wysokość nagrody wynosi 6000 złotych. Wyścig z płotami, dystans około 4000 mtr., handicap, dla 3 l. i st. koni wszystkich krajów. Jeźdźcy panowie. Wczesne meldunki będą zamknięte dnia 22 b. m. o godzinie 10-ej przed południem. Ogłoszenie wagi dnia 25 b. m. o godz. 20-tej. Meldunki do wyścigu dnia 27 b. m. do godz. 10-tej przed południem.

— **Ministerstwo Rolnictwa** nabyło w Niemczech dla Państwowych Zakładów Chowu Koni ogiera pełnej krwi angielskiej „Mah Jong” urodzonego w r. 1924 w stadzie barona S. A. Oppenheima, derbistę niemieckiego 1927 roku.

MAH-JONG og. gn. ur. 1924 r. w Schlenderhan.	Maja 1914	Masha 1896	Maria 1889
			Charibert 1876
		Caius	Choice 1892
	Prunus 1915		Révérénd 1888
		Pomegranate 1901	Briar-root 1885
			Persimon 1893
		Dark Ronald 1935	Darkie 1889
			Bay Ronald 1898

Prunus jest ojcem Oleandra, Walzertraum'a, Weissdorn'a. Masha-babka Mah Jong'a dała m. i. Majestic'a (Union R., Grosser Pr. von Berlin, Grosser Pr. v. Magdeburg i in.) i Der Mohr'a, (Hertefeld R., Chamant R., Jubiläums Pr., Grosser Hansa Pr.).

Maria wygrała Zukunfts R., Fürstenberg Memorial oraz niemiecki St. Leger (głowa w gł.) i była córką Kisasszony.

Z tej linii żeńskiej pochodzą: Saphir (Derby Austriackie) i Sieger (Derby Niemieckie).

Mah Jong będzie stanowić w sezonie 1929 r. w Państwowej Stadninie w Kozienicach.

Bliższe daty dotyczące kariery Mah Jonga podamy w następnym numerze.

— **Budowa nowego toru dla konkursów hippicznych w Gnieźnie.** Głośnie w całej Polsce konkursy hippiczne, urządzane co-rocennie z okazji Targów Końskich na św. Wojciecha w Gnieźnie, w przyszłym roku nie odbędą się już na boisku „Sokoła” lecz na własnym terenie Komitetu Targów Końskich. Dzięki niestrudżonym zabiegom p. starosty Łyskowskiego, głównego inicjatora konkursów hippicznych i zarazem prezesa Komitetu Targów Końskich, udało się pozyskać od p. Grabskiego, również członka Komitetu, teren na tor do konkursów hippicznych, który w zupełności odpowiadać będzie wszelkim wymogom. Dotychczasowy teren konkursów, plac „Sokoła”, okazał się, wobec olbrzymiego zainteresowania jakie konkursy te wzbudziły nie tylko w mieście ale także w bliższej i dalszej okolicy, zbyt mały, by pomieścić ogromne rzesze publiczności. To też Komitet oddawna już zabiegał o pozyskanie takiego terenu, któryby odpowiadał wszelkim potrzebom, co mu się wreszcie udało. Teren obecnie wydzierżawiony od p. Grabskiego nadaje się doskonale na tor dla konkursów hippicznych. Jest on dostatecznie duży, (obszaru przeszło 5 hektarów), by zbudować na nim nie tylko wzorowy tor, szopy, stajnie, trybunę, lecz i dać pomieszczenie dla wielotysięcznej rzeszy publiczności.

Jeszcze w bież. roku rozpoczną się na tym terenie prace niwelacyjne; dalsze zaś prace jak budowa trybuny dla 1000 — 1200 osób, szatni, stajni, rozmaitych przeszkód stałych oraz oparkowania, rozpoczną się z początkiem przyszłego roku tak, by na 1-go kwietnia 1929 r. wszystko było już gotowe.

Jak się dowiadujemy, Komitet Targów Końskich w związku z posiadaniem własnego toru, zamysła urządzić w jesieni przyszłe-

go roku również konkursy hippiczne, kontynuując je odtąd co-rocennie.

REZULTATY WYŚCIGÓW W POZNANIU.

Dzień dziesiąty (ostatni), Niedziela, 7 października.

I. 500 zł. Gonitwa z przeszkodami: Tuhaj Bej L. J. bar. Kronenberga, p. Rowton 1, Gapeusz 2, Delegat 3.

II. 800 zł. Gonitwa z płotami poza kategorjami: Fürstenberg Grona ofic. 17 pułku Ułanów, j. Gajewski 1, Zagończyk 2, Czekan 3; bez miejsca: Neo Filon.

III. 1200 zł. Gonitwa płaska (Loteryjna): Rosą I. hr. Mielżyńskiego, z. Tuchałka 1*, Tirtus Grona ofic. 7 pułku Strzelców Konnych, j. Jagodziński 1*, Wydrwigrosz 3; bez miejsca: Nicpota.

IV. 1000 zł. Gonitwa płaska: Astrid Grona ofic. 19 pułku Ułanów, j. Osiński 1, Malta 2, Jagienka 3; bez miejsca: Kincsör, Lord i Japonka.

V. 700 zł. Wielki Steeple Chase Wojskowy. Gonitwa z przeszkodami: Boston rtm. Cierpickiego, por. Kwieciński 1, Caraihe 2, Horodenska 3; bez miejsca: Signorina Romanelli, Westalka i Gwałt.

VI. 500 zł. Gonitwa płaska: Wołynianka Grona ofic. 19 pułku Ułanów, j. Osiński 1, Eskort 2, Turkus 3; bez miejsca: Intryga, Zbroja, Arpad i Antypka.

VII. 500 zł. Gonitwa z płotami: Urwipoleć L. J. bar. Kronenberga, p. Rowton 1, Hajdamak 2, Umizg 3.

REZULTATY WYŚCIGÓW WE LWOWIE.

Dzień dziewiętnasty, Czwartek, 4 października.

I. 400 zł. Gonitwa z przeszkodami: Mikado 22 pułku Ułanów, rtm. Laudyn 1.

Walkover.

II. 700 zł. Gonitwa płaska: Puszt Stajni Spółki Lubelskiej, j. Kempa 1, Mamuszka 2, Corabianka 3.

III. 700 zł. Gonitwa z płotami: Wicher K. Łaszcza, por. Suchorowski 1, Alarm 2, Eros 3.

IV. 500 zł. Gonitwa płaska: Leila Cz. Łopuskiego, chl. Zimiewicz 1, Tęcza 2, Bella 3; bez miejsca: Effendi i Figiel.

V. 700 zł. Gonitwa z przeszkodami: Umykaj Polmoodie Stajni Spółki Lubelskiej, por. Boczkowski 1, Aurelja 2, Ognista 3; bez miejsca: Fortuna i Rascal.

VI. 500 zł. Gonitwa płaska: Korea płk. M. Karatiejewa, chl. Bews 1, Czajka 2, Ekstaza II 3; bez miejsca: Dziuba, Iwan II i Igor.

ZAGRANICZNA.

WĘGRY.

— **Budapeszt, 6 października.**

Fr. Kozma Memorial 23.000 pengő — 1100 m. dla dwulatków.

1. Aranyvár kl. (Light Hand—Arany) hr. Ant. Seilern, 40½, z. Csuta.

2. Blanc, og. (po Blink) Mr. C. Wood, 50½, z. Balog.

3. Taps, 4 Roham.

Wygrane o 1 dl. — 2½ dl. Czas 1:05,6.

Tot.: 64:10.

WŁOCHY.

— **Medjolan, 7 października.**

Premio del Jockey-Club, Puchar złoty i 200.000 lirów — 2400 mtr.

1. Erba 3 l. kl. (Havresac II—Ellera) Sign. G. de Montel, 52, z. Caprioli.

2. Delleana 3 l. kl. (po Clarissimus) Sign. F. Tesio, 52, z. Wright.

3. Varedo 4 l. og. (po Havresac II) Sign. G. de Montel, 58, z. Blackburn.

Bez miejsca 4 konie.

Wygrane o 1½ dl. — 3 dl. Czas 2:25,6.

BELGJA.

— **Bruxella**, 7 października.

Grand Prix d'Automne 125.000 fr. — 2400 mtr.

1. Cible 3 l. kl. Mrs. H. Rudd, 55, ż. L. Vanthy 20 : 1.
2. Béque Fleur 3 l. M. Ch. Flasselart, 57, ż. S. Ellis 11 : 2.
3. Grand Champagne 3 l. M. Ch. Stockvis, 55, ż. J. Shifner 12 : 1.

Bez miejsca 4 konie.

Wygrane o 1½ dl.

ANGLJA.

— **Kempton Park**, 12 października.

Imperial Produce Stakes, 4122 sovs. — 1200 mtr. dla dwulatków.

1. Arabella, kl. (Buchan — Polly Flinders) pulk. G. Loder, 58½, ż. J. Childs, 5 : 4.
2. Cavendo, og. (po Gay Crusader) Lord Astor, 55½, ż. H. Jellis, 10 : 1.
3. Ellenborough, og. (po Ellangowan), 51½, ż. C. Elliot, 10 : 1.

B. m.: Bulwark, Black Ensign, Buland Bala, Empire Builder, Bill Sykes, Placelia, Eudaemon, Markover.

Wygrane o szyję — krótki łeb. Czas: 1 : 13¼.

FRANCJA.

— **Suma nagród** wygranych przez Kantara zwycięzcę Prix de l'Arc de Triomphe wynosi obecnie 1.126.920 franków. Jako dwulatek nie zaznał porażki wygrywając Prix Launay, Prix La Fleche, Prix Morny i Grand Criterium, co łącznie wynosiło 358.970 franków. Tego roku trzyletnim będąc wygrał 71 Biennal (73.300 fr.), zajął trzecie miejsce w Prix Lupin (12.500 fr.), drugie miejsce w Derby, po dyskwalifikacji Ivanoe (50.000 fr.), wygrał Prix Henry Delamarre (80.000 fr.), a ostatnio Prix de l'Arc de Triomphe (551.350 franków).

— **Kantar i Cri de Guerre** znakomite trzylatki p. Ogden Mills nie wezmą już tego roku udziału w żadnym wyścigu i używać będą zasłużonego spoczynku aż do następnego sezonu.

— **Mon Talisman** zakończył swą karierę wyścigową i pełnić będzie w stadzie swego właściciela funkcje reproduktora.

— **Auteuil**, 13 października.

Prix Wild Monarch, 100.000 fr. — 3000 mtr. Steeplechase dla trzylatków.

1. Lembaye, og. (Setauket — Sepadilla) A. de Gestas, 64½, ż. H. Howes.
2. Berwalk, og. (po Combours) A. Jewell, 63, ż. F. Stringer.
3. Sorrento, og. (po Eugene de Savoie) Cte de Rivaud, 64½, ż. P. Rivaud.

B. m.: Coup Dur, Brucourt, Mecreant, Evorette, Ma Normandie, Friponnet, Coeur Vaillant, La Sirene, Devain, Dernier Nandi, Matha.

Wygrane o ¼ dl. — 1½ dl. Czas 3 : 42.

Tot.: 86, 30, 20, 22 : 10.

AUSTRIA.

— **Austrjacy hodowcy i właściciele stajen wyścigowych** na byli na licytacji w Newmarket 15 roczniaków.

NIEMCY.

— **Oleander**, który już powrócił do Hoppegarten z Paryża będzie w tym roku jeszcze wysłany do Anglii i powierzony trenerowi Reginald Day, który ma go przygotować do wielkich angielskich na-

gród roku przyszłego. Zostanie on podobnie jak jego towarzysz stajenny Weissdorn już stale w Anglii.

AMERYKA.

— **Wielki pożar** zniszczył zabudowania stajenne znanego amerykańskiego właściciela stajni wyścigowej Johna Hertz'a w Gary (Indiana). Z narażeniem życia udało się żokejowi Jimmy Allen i jednemu z chłopców stajennych wyratować zwycięscę Kentucky Derby Reighcount i Anitę Peabody, zwyciężczynię Belmont Futurity Stakes z płonących budynków; pozostałe konie zginęły niestety w płomieniach.

TELEGRAMY WŁASNE.

— **Bois de Boulogne**, 14 października.

Grand Criterium, 150.000 fr. — 1600 mtr. dla dwulatków.

1. Amorina, kl. kaszt. (Bridaine — Aqua Viva) Fernand Adda, 55, ż. A. Sharpe.
2. Florio, og. (po Odol) G. Matossian, 56, ż. E. Chancelier.
3. Vatout, og. (po Prince Chimay) J. D. Cohn, 56, ż. A. Esling.

B. m.: Touchaud, Confiserie, Sabotiere, Frelon, Cheverny, Effulgent, Grock, Alma Savoia, La Mie au Gué.

Wygrane o 1½ dl. — 1½ dl. Czas: 1 : 47,8.

Tot.: 112, 26, 14, 23 : 10.

AMORINA kl. kaszt. ur. w 1926 r u Mons. J. Janel.	Bridaine	Gorgos	Ladas	Hampton
			The Gorgon	Illuminata
		Bitter Orange	William the Third	St. Simon
			Tragedy Queen	Andromeda
	Aqua Viva	Rabelaia	St. Simon	St. Simon
			Satirical	Gravity
			Zut	Gallinule
			Ancone	Clarion
		Aigue Noire	St. Simon	Galopin
			Satirical	St. Angela
			Zut	Satiety
			Ancone	Chaff
			Zut	Flagolet
			Ancone	Regalia
			Zut	Me ton

— **Budapeszt**, 14 października.

Jockey - Club Preis, 34,500 pengő — 2800 mtr.

1. Alag, 3 l. og. (Öreg lak — Alpenfee) M. Schiffer, 57, ż. Gulyas.
 2. Rum, 3 l. og. (po Dagor) ks. B. Odescalchi, 54½, ż. Csuta.
 3. Parola, 4 l. kl. (po Pazman) Stada Pünstorf, 61, ż. Balog.
- B. m.: Sita, Stable pride, Rajna, Katang, Banat.
Wygrane o ¼ dl. — 1½ dl. Czas: 3 : 05,4.
Tot.: 68, 22, 25, 15 : 10.

— **Pardubice**, 14 października.

Wielki Pardubicki Steeple - Chase, 82,500 KC. — 6400 mtr.

1. Vogler, wal. ptn. rotm. v. Hünninghoff, 62, p. Schmidt.
 2. Beate, kl. ptn. G. Heyser, 62, Dr. Kummer.
 3. Brutus, 6 l. og. J. Slezak, 67, K. Holoubek.
- B. m. Johanniterin, Altmeister, Forun, Norbert, Cimbal - Aor, Dieter, Datle, Dedousek, Usurier II, Gini, Master Billy.
Wygrane o szyję — 4 dl. Czas nie mierzony.
Tot.: 24, 20, 58, 22 : 10.

— Berlin - Hoppegarten, 14 października.

Ratibor - Rennen, 30,000 RM. — 1400 mtr. dla dwulatków.

1. Walzertraum, og. kaszt. (Prunus — Wiener Mädel) bar. S. A. v. Oppenheim, 55, ż. L. Varga.

2. Ausnahme, kl. (po Fervor) A. i C. v. Weinberg, ż. O. Schmidt.

3. Wilfried, 4 Avitus.

Wygrane o 3½ dl. — 2—4 dl. Czas: 1 : 31,9.

Tot.: 12, 10, 11.

— Wiedeń, 14 października.

Uranie, 8 l. kl. (Intermede — Pastourelle) „Królowa klusaków europejskich” ustanowiła nowy rekord światowy na 2 mile ang., które przebyła klusem z przeciętnym rekordem 1 : 22,6 na 1000 mtr., przyczem cedowała przeciwnikom do 140 mtr.

— Paryż, 14 października.

Champion - żokej francuski C. H. Semblat odniósł dzisiaj swe 100-ne zwycięstwo. Stoi on na czele zwycięskich żokejów z wielką bardzo przewagą przed Eslingiem, Hervé, Bouillon i W. Sibbritt'em.

REZULTATY, WARSZAWA.

Dzień 69/32-gi, Wtorek, 9 października.

496. Nagroda 1300 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(464) Madame Bovary, kl. kaszt. st. „Ktery-Szepietów”, po Morganatic i Bursa, hod. wł., l. 2, 55 kg. ż. Fomienko 1

(468) Florida II, 55 kg. — 2. Wycofane: Faust, Hora i Sandomierzak.

Wygrane w 1 m. 9 s. (7—30—32) o 1 dl. pewnie.

Tot.: poj. 13 zł.

497. Nagroda 1000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(477) Belladonna, kl. gn. S. Mroczkowskiego, po Rewera i Graisse, hod. J. hr. Czarneckiego, płn., 61 kg. ż. Pasternak 1

(469) La Monteria, 60 kg. — 2, (463) Faszoda, 61 kg. — 3; bez miejsca: (488) Miss Mistinguett, (453) Bakarar, (448) Vedette, (474) Herold. Wycofane: Czataldza, Goniec i Wiking.

Wygrane w 1 m. 43 s. (7½—30—31½—34) o 1 dl. łatwo.

Tot.: poj. 62 zł., fr. 19, 44 i 32.

498. Nagroda 1600 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(461) Faust, og. gn. B. Szwajcera, po King's Idler i Bomba, hod. A. ks. Czartoryskiego, l. 2, 57 kg. ż. Jagodziński II 1

(436) Cyklon II, 57 kg. — 2, (439) Already, 57 kg. — 3. Wycofane: Arconia i Fanfara II.

Wygrane w 1 m. 9 s. (7½—30½—31) o 2 dl. po wal. pewnie.

Tot.: poj. 15 zł.

499. Nagroda 5.000 zł. Handicap ploty dla 3 l. i st. koni. Dystans około 3200 mtr.

(368) Jemiola II, kl. gn. Grona oficerów 1-go pułku Ułanów Krechowieckich, po Lotos i L'Ensorcélée, hod. L. Orpizewskiego, l. 5, 72 kg. j. Lipiński 1

(482) Dziadek, 72 kg. — 2, (457) Ententa, 71 kg. — 3; bez miejsca: (468) St. Bronchit, (261) Too Good, (448) Bosfor, (477) Erica, (457) Bina II, (457) Demagog, (—) Lady Szerena, (211) Birkes, (443) Dzisna, (—) Dunajec, (—) Dalila, (443) Czczuga.

Wygrane w 3 m. 45 s. (1'20—36—36—37) o 1 dl. w walce.

Tot.: poj. 33 zł., fr. 14, 26 i 25.

500. Nagroda 3.000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(476) Dziwo II, kl. c. gn. K. Dzierzbickiego, po Morganatic i Gaff, hod. wł., l. 3, 57 kg. ż. Kucharski 1

(467) Oleś, 63 kg. — 2, (470) Figaro, 63 kg. — 3; bez miejsca: (399) Zbir, (453) Granat. Wycofane: Aurora II, Alensbik, Eldorado, Baroness, Bramin, Florestan i Gran.

Wygrane w 2 m. 16 s. (7—33—32—31—33) o 1 dl. pewnie.

Tot.: poj. 22 zł., fr. 15 i 20.

501. Nagroda 1100 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(303) Harmonia, kl. gn. K. Plisowskiego, po Stavropol i Gemma, hod. St. Państwowego, l. 2, 55 kg. ż. Górecki 1

(310) Hora, 55 kg. — 2, (422) Mamut II, 57 kg. — 3; bez miejsca: (431) Harpagon, (420) Sumatra. Wycofane: Tabu II, Lady Agnes, Ale Baba, Łowczanka i Con Amore.

Wygrane w 1 m. 10 s. (8—30—32) o szyję łatwo.

Tot.: poj. 31 zł., fr. 16 i 18.

502. Nagroda 900 zł. Handicap dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(479) Tanina, kl. kaszt. Z. Wojtowicza, po Dark Dawn i Wiosna, hod. F. Jurjewicza i A. hr. Wielopolskiego, płn., 60 kg.

ż. Jagodziński II 1

(479) Dziwak, 60 kg. — 2, (465) Mandarynka, 55 kg. — 3; bez miejsca: (479) Granat II, (454) Czarus. Wycofane: Blitzmaedel i Ethelred.

Wygrane w 2 m. 18 s. (7—32—32½—33—33½) o ¼ dl. w walce.

Tot.: poj. 29 zł., fr. 17 i 13.

Dzień 70/33-ci, Środa, 10 października.

503. Nagroda 1300 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(381) Figaro II, og. kaszt. B. Szwajcera, po Parachute i Marichette, hod. A. ks. Czartoryskiego, l. 2, 57 kg. ż. Jagodziński II 1

(466) Dzida, 55 kg. — 2, (447) Sandomierzak, 57 kg. — 3. Wycofana Madame Bovary.

Tot.: poj. 13 zł.

504. Nagroda 1300 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(435) Armagnac, og. c. gn. M. Bersona, po Alaric Victor i Nabotoris, hod. wł., l. 4, 63 kg. ż. Pasternak 1

(468) Epilog, 61 kg. — 2, (404) Zygfryd, 60 kg. — 3. Wycofane: Guardi, Juliusz i Cecora II.

Wygrane w 1 m. 42 s. (7—30½—32—32½) o ¼ dl. łatwo.

Tot.: poj. 13 zł.

505. Nagroda 1100 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 850 mtr.

(420) Haga, kl. gn. M. i T. Babeckich, po Stavropol i Riga, hod. St. Państwowego, l. 2, 55 kg. ż. Górecki 1

(419) Hammada, 55 kg. — 2, (429) Moja Miła, 55 kg. — 3; bez miejsca: (475) Narzeczona, (424) Tabu II, (424) Demetra, (—) Algazella. Wycofany Promyczek.

Wygrane w 54 s. (23—31) o 1½ dl. łatwo.

Tot.: poj. 23 zł., fr. 12, 13 i 13.

506. Nagroda 900 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(477) Invit, og. gn. st. „Ktery-Szepietów”, po Whist i Frau Szerena, hod. M. Jędrzejowicza, płn., 61 kg. chl. Dylik 1

(432) Diana II, 58 kg. — 2, (465) Battaliana, 58 kg. — 3; bez miejsca: (—) Ebro, (192) Fez. Wycofane: Hajtucuka II, Goniec, Foresta, Samum, Lawa, Ferezja i Delire.

Wygrane w 1 m. 44½ s. (7½—30—31½—35½) o 1½ dl. wysyłany.

Tot.: poj. 23 zł., fr. 13 i 13.

507. Nagroda 1100 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 850 mtr.

(412) Ponteba, kl. c. gn. W. Verkay'a, po Balthazar i Pexi, hod. B. Ziętarskiego, l. 2, 55 kg. ż. Szyszkowski 1
 (363) Dzik, 57 kg. — 2, (472) Fuga II, 55 kg. — 3*, (—) Maur, 57 kg. — 3*; bez miejsca: (472) Paroman, (461) Con Amore, (475) An De, (—) Harry Langden, (447) Lady Agnes.
 Wygrane w 54 s. (23—31) o 4 dł. łatwo.
 Tot.: poj. 214 zł., fr. 24, 16, 11 i 24.

508. Nagroda 1600 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(438) Boruta, og. kaszt. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, po Oszczep i Hekata, hod. T. ks. Lubomirskiego, pñ., 59 kg. ż. Fomienko 1
 (453) Wulkan, 59 kg. — 2, (438) Baroness, 57 kg. — 3. Wycofane: Eldorado, Oleś, Alembik, Esperanto, Zulus, Bramin, Edynburg i Figaro.
 Wygrane w 2 m. 16½ s. (7—32½—31½—33—32½) o szyję wysyl.
 Tot.: poj. 56 z.

509. Nagroda 1000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(468) Wichura II, kl. gn. L. J. bar. Kronenberga, po Blue Danube i Osa, hod. wł., l. 4, 61 kg. chl. Górecki 1
 (479) Gasparone, 59 kg. — 2, (Dimple, 59 kg. — 3; bez miejsca (474) Ammon. Wycofane: La Monteria, Vedette, Mecenaz, Kaprys, Bakarat i Łaskawa Pani.
 Wygrane w 2 m. 20 s. (7½—34—33½—33—32) o ¼ dł. łatwo.
 Tot.: poj. 16 zł., fr. 14 i 22.

510. Nagroda 1100 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(458) Eldorado, og. kaszt. S. Maryewskiego, po Morganatic i Rodija, hod. St. Państwowego, l. 5, 62 kg. j. Jednaszewski 1
 (434) Hermosa, 57 kg. — 2, (441) Komtur, 63 kg. — 3; bez miejsca (267) Balsamina. Wycofane: Juliusz, Alembik i Guardi.
 Wygrane w 2 m. 16 s. (7—32—31½—32—33½) o 6 dł. łatwo.
 Tot.: poj. 15 zł., fr. 12 i 14.

Dzień 71/34-ty, Czwartek, 11 października.**511. Nagroda 1300 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.**

(456) Fama II, kl. kaszt. B. Szwajcera, po Parachute i Blondyna, hod. A. ks. Czartoryskiego, l. 2, 55 kg. ż. Jagodziński II 1
 (483) Ali Baba, 57 kg. — 2, (487) Monte Carlo, 57 kg. — 3. Wycofane: Łucznik i Jaszczur.
 Wygrane w 1 m. 11½ s. (7—30—34½) o 1 dł. pewnie.
 Tot.: poj. 26 zł.

512. Nagroda 1100 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(494) Florestan, og. c. gn. L. Dydyńskiego, po Morganatic i Reine Fiammette, hod. St. Państwowego, l. 4, 59 kg. ż. Jagodziński II 1
 (462) Alembik, 59 kg. — 2. Wycofane: Galopada, Astarte i Juliusz.
 Wygrane w 1 m. 43½ s. (8—31—32—32½) o ½ dł. pewnie.
 Tot.: poj. 23 zł.

513. Nagroda 1100 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(424) Flibustrier, og. gn. Margr. i A. hr. Wielopolskich, po Harlekin i Lotos, hod. J. hr. Czarneckiego, l. 2, 57 kg. ż. Pasternak 1
 (429) Ale Baba, 55 kg. — 2, (475) Furja, 55 kg. — 3; bez miejsca: (419) Herszt, (475) Halma.
 Wygrane w 1 m. 11 s. (7—30—34) o 3 dł. łatwo.
 Tot.: poj. 33 zł., fr. 18 i 42.

514. Nagroda 3000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(493) Pan Prezes, og. kaszt. Grona oficerów 9 pułku Strzelców Konnych, po Schalk i Pergettyü, hod. J. Bartmańskiego, l. 4, 63 kg. ż. Fomienko 1

(467) Zulus, 60 kg. — 2, (376) Dzirytt, 63 kg. — 3. Wycofane: Heure Bleue i Egmont.
 Wygrane w 1 m. 42½ s. (7½—30½—31—33½) o 1 dł. w walce.
 Tot.: poj. 25 zł.

515. Nagroda 1100 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(483) Filut, og. gn. S. Mroczkowskiego, po Fils du Vent i Renia, hod. A. Karskiego, l. 2, 57 kg. j. Jednaszewski 1
 (422) Hurysa, 55 kg. — 2, (—) Jaszczur 57 kg. — 3; bez miejsca: (478) Łowczanka, (—) Guzohan, (—) Biały Murzyn.
 Wygrane w 1 m. 11½ s. (7½—30—34) o 4 dł. b. pewnie.
 Tot.: poj. 41 zł., fr. 14 i 12.

516. Nagroda 1600 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(456) Colombo, og. gn. M. Bersona, po Fils du Vent i Poinsettia, hod. wł., l. 2, 57 kg. ż. Pasternak 1
 (480) Fenomen, 57 kg. — 2, (452) Acan, 57 kg. — 3. Wycofane: Half Teddy, Dzika II i Arconia.
 Wygrane w 1 m. 10 s. (7—31—32) o 3 dł. łatwo.
 Tot.: poj. 20 zł.

517. Nagroda Sprzedażna 3.000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(484) Rosenfels, og. gn. st. „Osęk”, po Tuki i Roseninseln, zagr. inem., pñ., 63 kg. j. Raniewicz 1
 (477) Sac-a-Vin B. W., 60 kg. — 2, (454) Dziarska, 58 kg. — 3; bez miejsca: (440) Baletniczka, (484) Iwonka, (—) Mista, (36) Cicero, (454) Domator, (377) Coco, (477) Samum, (479) Ethelred, (454) Mecenaz.
 Wygrane w 1 m. 46½ s. (7½—31—32—36) o 1½ dł. po walce dość pewnie.
 Tot.: poj. 227 zł., fr. 60, 15 i 19.

518. Nagroda 1300 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(453) Bramin, og. kaszt. st. „Ktery-Szepietów”, po Manton i Bursa, hod. wł., l. 3, 57 kg. chl. Dylik 1
 (462) Guardi, 63 kg. — 2, (493) Tamerlan, 63 kg. — 3; bez miejsca: (393) Esperanto, (485) Etyl. Wycofane: Alembik, Fantomas i Epilog.
 Wygrane w 2 m. 19 s. (7½—33—32½—31½—34½) o ½ dł. pewnie.
 Tot.: poj. 48 zł., fr. 20 i 18.

Dzień 72/35-ty, Sobota, 13 października.**519. Nagroda 900 zł. Ploty dla 3 l. i st. koni Dystans około 2100 mtr.**

(—) Byle Jaki, og. gn. M. Karatiejewa, po Mości Książę i Durna, pół krwi, hod. B. Szwajcera, l. 4, 73 kg. j. Wyżgalski 1
 (517) Rosenfels, 73 kg. — 2, (477) Alfa III, 75 kg. — 3; bez miejsca: (482) Danina. Wycofane: Unizg i Demagog.
 Wygrane w 2 m. 32 s. (8—38—35—34—37) o 4 dł. łatwo.
 Tot.: poj. 45 zł., fr. 20 i 24.

520. Nagroda 1100 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(492) Valibal, og. c. gn. L. Dydyńskiego, po Ballyheron i Valailles, hod. B. Ziętarskiego, l. 2, 57 kg. ż. Szyszkowski 1
 (459) Hiacynt, 57 kg. — 2, (—) Linotte II, 55 kg. — 3; bez miejsca: (483) Hera II. Wycofane: Aścia, Betina i Wnuczka Sceptr.
 Wygrane w 1 m. 12 s. (7½—30½—34) o 1¼ dł. pewnie.
 Tot.: poj. 18 zł., fr. 10 i 10.

521. Nagroda 900 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(402) Ugly Prince, og. gn. W. Verkay'a, po Mości Książę i Very Ugly, hod. J. Hallenburg - Hallera, l. 3, 56 kg. chl. Kuczmieruk 1

(478) Walkirja, 61 kg. — 2, (488) Kiss me Quick, 59 kg. — 3; bez miejsca: (463) Lawa, (409) Hassan, (506) Ebro. Wycofane: Imre.

Wygrane w 2 m. 21 s. (7—33—34—33—34) o $\frac{1}{2}$ dł., w walce.
Tot.: poj. 69 zł., fr. 23 i 15.

522. Nagroda 1100 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**

(487) Centaur, og. gn. M. Bersona, po Alaric Victor i Electra, hod. wł., l. 2, 57 kg. z. Pasternak 1

(—) Gargaron, 57 kg. — 2, (424) Gruna, 55 kg. — 3; bez miejsca: (—) Lassie, (419) Promyczek, (—) Nic-Ci-Do-Tego. Wycofany Filip z Konopi.

Wygrane w 1 m. 12 s. (7 $\frac{1}{2}$ —30 $\frac{1}{2}$ —34) o $\frac{1}{2}$ dł., łatwo.
Tot.: poj. 24 zł., fr. 14 i 29.

523. Nagroda 900 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(465) Rista, kl. gn. B. Szwejcera, po Manton i Bajka, pół krwi, hod. wł., l. 3, 57 kg. z. Jagodziński 1

(471) Delire, 59 kg. — 2, (471) Mandagora, 59 kg. — 3; bez miejsca: (491) Rapsod, (463) Goniec, (364) Umizg. Wycofana Allegra.

Wygrane w 2 m. 22 s. (7—33—32 $\frac{1}{2}$ —33 $\frac{1}{2}$ —36) o $\frac{2}{3}$ dł., łatwo.
Tot.: poj. 39 zł., fr. 18 i 23.

524. Nagroda 1000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1300 mtr.**

(486) Ma Jalousie, kl. gn. J. hr. Alvensleben - Schönborn, po Albuli i Molly Clarke, hod. wł., l. 3, 58 kg. z. Dugan 1

(474) Lanca, 58 kg. — 2, (484) Flos, 60 kg. — 3; bez miejsca: (465) Czataldża. Wycofane: Kiss me Quick, Saperlot, Kaprys, Plajta, Alfa III, Murman i Herold.

Wygrane w 1 m. 23 s. (19—31—33) o 3 dł., łatwo.
Tot.: poj. 23 zł., fr. 14 i 15.

525. Nagroda 1300 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 850 mtr.**

(472) Awiator, og. sk. gn. Z. Dobieckiego, po Carabas i Jersey Lilly, hod. wł., l. 2, 57 kg. z. Pasternak 1*

(475) Scarlet Pimpernel, og. gn. E. hr. Henckel v. Donnersmarck, po Majestic i Sybilla, zagr. niem., l. 2, 57 kg. z. Dorosz 1*

(492) Flamingo, 57 kg. — 3; bez miejsca: (466) Fanfara II, (496) Florida II. Wycofane: Promyczek i Dzida.

Wygrane w 55 s. (23—32) łeb w łeb w walce.
Tot.: poj. 20 i 23 zł., fr. 19 i 21.

526. Nagroda 1600 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(500) Oleś, og. siwy M. Róga, po King's Idler i Atémis, hod. wł., l. 4, 63 kg. z. Fomienko 1

(500) Figaro, 63 kg. — 2, (438) Aurora II, 61 kg. — 3; bez miejsca: (356) Leśkowa, (486) Ataman. Wycofane: Niobe, Tanina, Fantomas, Galopada i Heure Bleue.

Wygrane w 1 m. 45 s. (8—33—31—33) o łeb w walce.
Tot.: poj. 39 zł., fr. 20 i 22.

527. Nagroda 1300 zł. Hcp. dla 3 l. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(497) Bakarar, og. kaszt. K. Dzierzbickiego, po Harsona i Balata, hod. R. Czaykowskiego, l. 3, 57 $\frac{1}{2}$ kg. z. Kucharski 1

(474) Wiking, 55 kg. — 2, (491) Waleczny, 54 kg. — 3; bez miejsca: (510) Balsamina, (454) Perezja. Wycofany Goniec.

Wygrane w 2 m. 21 s. (7 $\frac{1}{2}$ —33 $\frac{1}{2}$ —32—33—35) o 1 dł., finishem.
Tot.: poj. 34 zł., fr. 20 i 21.

Dzień 73/36-ty, Niedziela, 14 października.

528. Nagroda 1100 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**

(367) Gralath, og. c. gn. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, po Manton i Pilica, hod. K. hr. Zamoyskiego, l. 2, 57 kg. z. Fomienko 1

(487) Fijolek, 57 kg. — 2, (429) Betina 3; bez miejsca: (507) Maur. Wycofana Lassie.

Wygrane w 1 m. 12 s. (7—31—34) o 3 dł., łatwo.
Tot.: poj. 21 zł., fr. 13 i 16.

529. Nagroda 900 zł. Hcp. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(463) Hajteczka II, kl. sk. gn. st. „Góra”, po Assouan i Hajteczka, hod. J. Biedrzyckiego, l. 5, 58 $\frac{1}{2}$ kg. z. Kucharski 1

(502) Mandarynka, 56 kg. — 2, (463) Droga, 53 kg. — 3; bez miejsca: (454) Imre, (409) Foresta, (428) Głęбина.

Wygrane w 1 m. 45 s. (7—30—32—36) o 4 dł., łatwo.
Tot.: poj. 38 zł., fr. 19 i 23.

530. Nagroda 1100 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**

(—) Aścia, og. kaszt. Margr. i A. hr. Wielopolskich, po Fils du Vent i Nedjide, hod. A. margr. Wielopolskiego, l. 2, 57 kg. z. Pasternak 0

(507) Dzik, og. kaszt. K. Dzierzbickiego, po Neil Desmond i Rola, hod. wł., l. 2, 57 kg. z. Kucharski 1

(420) Harda, 56 kg. — 2, (492) Hajduk, 57 kg. — 3; została na starcie (406) Wnuczka Sceptr.

Wygrane w 1 m. 12 $\frac{1}{2}$ s. (7—30 $\frac{1}{2}$ —35) o łeb, w walce.
Tot.: poj. 17 zł., fr. 13 i 21.

531. Nagroda 900 zł. Hcp. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(469) Borsuk, og. gn. M. Bersona, po Arak i Alcantara, hod. wł., l. 3, 57 kg. z. Pasternak 1

(484) Magda, 55 $\frac{1}{2}$ kg. — 2, (443) Grand Joy, 53 kg. — 3; bez miejsca: (517) Baletniczka, (517) Sac-à-Vin B. W., (506) Fez, (454) Miss Jane.

Wygrane w 1 m. 45 s. (7—30—33—35) o $\frac{3}{4}$ dł., pobudz.
Tot.: poj. 43 zł., fr. 17, 16 i 65.

532. Nagroda Im. ks. ks. Lubomirskich 20,000 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. **Dystans około 4800 mtr.**

(500) Granat, og. gn. E. Grzybowski, po Parachute i Nadzieja, hod. wł., l. 5, 61 kg. z. Dugan 1

(453) Forward, 63 kg. — 2, (453) Herkules, 57 kg. — 3; bez miejsca: (453) Eskorta II, (458) Dollar, (508) Wulkan.

Wygrane w 5 m. 28 s. (3'13"—34—33—33—35) o $\frac{3}{4}$ dł., pewnie.
Tot.: poj. 17 zł., fr. 16 i 29.

533. Nagroda 7000 zł. dla 3 l. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(494) Ghazi, og. gn. H. Cichowskiego i A. i J. Bronikowskich, po Manton i 41 Czerkies, hod. St. Państwowego, l. 3, 59 kg. z. Pasternak 1

(493) Extaza, 57 kg. — 2, (500) Dziwo II, 57 kg. — 3; bez miejsca: (485) Resonnance, (399) Huk, (481) Parnas, (467) Gran.

Wygrane w 2 m. 17 $\frac{1}{2}$ s. (7—32—31—32 $\frac{1}{2}$ —34) o $\frac{3}{4}$ dł., wysyłany.
Tot.: poj. 26 zł., fr. 12, 12 i 14.

534. Nagroda im. J. Fanshawe 15,000 zł. dla 2 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1300 mtr.**

(493) Galante, kl. gn. J. hr. Alvensleben - Schönborn, po Bankar öcsce i Galádság, hod. wł., l. 3, 61 kg. z. Jagodziński 1

(451) Colonel, 65 kg. — 2, (452) Arrow, 52 $\frac{1}{2}$ kg. — 3; bez miejsca: (473) Ewiatr, (514) Zulus, (488) Bzura, (507) Ponteba.

Wycofane: Egmont, Guardi, Farmazon i Dziwo II.

Wygrane w 1 m. 22 $\frac{1}{2}$ s. (18 $\frac{1}{2}$ —30 $\frac{1}{2}$ —33 $\frac{1}{2}$) o 3 i 6 dł., łatwo.
Tot.: poj. 56 zł., fr. 11, 11 i 10.

535. Nagroda 1300 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1300 mtr.**

(485) Goliath, og. gn. J. hr. Alvensleben - Schönborn, po Bankar öcsce i Gondola, hod. wł., l. 5, 63 kg. z. Dugan 1

(489) Heure Bleue, 58 kg. — 2, (460) Cecora II, 60 kg. — 3;
bez miejsca: (485) Tout en Haut, (482) Juliusz. Wycofane: Biskra,
Ekstaza i Galopada.

Wygrane w 1 m. 24 s. (19—30—35) o szyję, pewnie.
Tot.: poj. 20 zł., fr. 15 i 30.

536. Nagroda 1600 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(518) Bramin, og. kaszt. st. „Ktery - Szepietów”, po Manton
i Bursa, hod. wł., l. 3, 59 kg. ż. Magdaliński 1

(493) Frasquita II, 60 kg. — 2, (318) Pan Leon, 63 kg. — 3;
bez miejsca: (486) Edynburg. Wycofane: Figaro, Komtur, Niobe,
Tanina, Oleś i Ataman.

Wygrane w 2 m. 18 s. (7½—32—31—32½—35) o 1½ dł., pewnie.
Tot.: poj. 27 zł., fr. 12 i 13.

ZAWIADOMIENIE.

Po długoletniej praktyce w Londynie w firmach o światowej sławie
(WEST - END) i po powrocie do kraju otworzyliśmy wytwórnę
ubiorów męskich pod firmą

PAWLISZEWSKI & WITT

Krakowskie Przedmieście Nr. 56, przy Mickiewiczu.

KOMUNIKAT

TOWARZYSTWO HODOWLI KONIA ARABSKIEGO, (Warszawa, Wiejska 13, m. 6)

przypomina W. P. Hodowcom, że wszelkie wiadomości stadne, mające być umieszczone w Dodatku
do Polskiej Księgi Stadnej Koni Arabskich powinny wpłynąć do Biura Towarzystwa najpóźniej
do dnia **31 grudnia** r. b.

Ostateczny termin do przesłania wczesnych meldunków oraz przepadek upływa z dniem **31 grudnia 1928 r.**, o godz. 12-ej.

POZOSTAŁYCH KILKANAŚCIE EGZEMPLARZY BROSZURY

inż. JANA GRABOWSKIEGO

„POKRÓJ KONIA”

JEST DO NABYCIA W KSIĘGARNI ROLNICZEJ, NOWY ŚWIAT Nr. 35.

W stadzie Kurozwęki

pow. Staszów, woj. Kieleckie

są do sprzedania MATKI:

1. **Oval**, sk.-gn (1911 r.) po Galtee More od Oberah po Oberon (Galopin) żrebna ze Stavropolem;
2. **To-Ty**, gn. (1918 r.) po Jour de Fête od Tarantella po Turenne od Iraska po Matchbox pokryta og.
Parther (Dark Ronald);
3. **Sole-mio**, gn. (1918 r.) po Jour de Fête od Signorina po Signor. od Iraska po Matchbox, żrebna
z og. Parther.

Ponadto do sprzedania z matkami lub oddzielnie bardzo obiecujące źrebięta urodzone w 1928 roku:

1. **Belweder**, og.-gn po Parther od Oval;
2. **Marszałek**, og. kaszt. po Parther od To-ty;
3. **P. P. S.**, kl. kaszt. po Parther od Sole-mio.

Uprzejmie prosimy Sz. Prenumeratorów o wczesne wpłacanie prenumeraty,
gdyż zatrzymanie opłaty sprawia nam trudności w nakładzie naszego pisma.

CENA OGŁOŹEŃ: Cała strona 200 zł., ½ strony 100 zł., ¼ strony 60 zł., ⅛ strony 35 zł.

Redaktor i Wydawca M. RADWAN.

Druk. K. Kowalewski, Warszawa, Piękna 15.

Jeździec i Hodowca

Tygodnik Ilustrowany

Rok VII

Warszawa, 24 października 1928 r.

Nr. 43

TREŚĆ Nr. 43: Mah Jong, J. N. — Z tygodnia, Józef Szempliński. — II-gie Międzynarodowe Konkursy Hippiczne w Warszawie (Ciąg dalszy), —O.— Kronika: krajowa, zagraniczna i rezultaty wyścigów w Warszawie.



MAH JONG 4 l. og. gn. (Prunus — Maja po Caius), nowonabyty dla Państwowej Stadniny w Kozienicach ogier stadny.

MAH JONG.

Ministerstwo Rolnictwa nabyło w Niemczech dla Państwowych Zakładów Chowu Koni ogiera pełnej krwi angielskiej „MAH JONG” urodz. w r. 1924 w stadzie barona S. A. Oppenheima.

MAH-JONG og gn. ur w 1924 r. w Schlenderhan.	Prunus 1915	Dark Ronald 1905	Bay Ronald 1898	Hampton 1872	Lord Clifden 1858	2
				Black Duchess 1866	Lady Langden 1868	10
					Gallard 1880	13
					Back Corrie 1879	3
					Tibthorpe 1864 lub Cremorne 1869	16
		Pomegranate 1901	Darkie 1889	Thurio 1875	Verona 1854	2
				Insignia 1882	Blair Athol 1861	10
					Decoration 1273	9
					Galopin 1872	3
					St. Angela 1865	11
	Maja 1914	Caius	Persimmon 1893	St. Simon 1881	Hampton 1872	10
				Perdita II 1881	Hermione 1875	7
					St. Albans 1857	2
					Viridis 1864	12
					Hermit 1864	5
		Masha 1896	Briar root 1885	Springfield 1863	Mabille 1868	2
				Eglentyne 1874	Sterling 1868	12
					Cherry Duchess 1871	27
					Perplexe 1872	26
					Réverie 1873	17
	Caius	Révérènd 1888	Energy 1880	Vedette 1854	19	
			Revéuse 1880	Flying Duchess 1853	3	
				Hampton 1872	10	
				reference 1871	19	
				Melbourne lub Wind-hound 1847	1	
	Masha 1896	Choice 1892	Thormanby 1857	Alice Hswtorn 1838	4	
				Saunterer 1854	27	
				Queen Bertha 1860	1	
				Beadsman 1855	13	
				M-me Eglentine 1857	5	
	Masha 1896	Charibert 1876	The Palmer 1864	Lord Clifden 1858	2	
			Kisasszony 1869	The Little Woman 1860	16	

Prunus jest ojcem Oleandra, Walzertraum'a, Weis-sdorn'a. Masha-babka Mah Jong'a dała m. i. Majestic'a, (Union R., Grosser Pr. von Berlin, Grosser Pr. v. Magdeburg i in.) i Der Mohr'a, (Hertefeld R., Chamant R., Jubiläums Pr., Grosser Hansa Pr.).

Maria wygrała Zukunfts R., Fürstenberg Memorial oraz niemiecki St. Leger (głowa w gł.) i była córką Kisasszony.

Z tej linii żeńskiej pochodzą: Saphir (Derby Austriackie) i Sieger (Derby Niemieckie).

Mah Jong jako dwuletni biegał 10 razy:

był 8 razy pierwszym
1 raz drugim
1 raz bez miejsca

Edderitz Rennen, Hoppegarten	2.000 M.	I
Roland Rennen, Hamburg Horn	770 „	II
Vergleichs Rennen, Hamburg Horn	3.000 „	I
Pr. von Erkner Hoppegarten	6.000 „	I
Laubfrosch Rennen Hoppegarten	4.000 „	I
Pr. von Grunewald, Grunewald	8.000 „	I
Zukunfts Rennen, Baden-Baden	bez miejsca	
Renard Rennen, Hoppegarten	15.000 M.	I
Pr. des Winterfavoriten, Köln	20.000 „	I
Ratibor Rennen, Hoppegarten	20.000 „	I

Mah Jong jako trzyletni biegał 9 razy i
był 3 razy pierwszym
2 razy drugim
1 raz trzecim
2 razy czwartym
1 raz bez miejsca

Pr. von Dahlwitz, Hoppegarten	5.000 M.	I
Henckel Rennen, Hoppegarten	4.700 „	II
Union Rennen, Grunewald	1.100 „	IV
Derby Hamburg Horn	70.000 „	I
Grosser Pr. von Berlin, Grunewald	40.000 „	I
Grosser Pr. von Köln	4.700 „	II
Grosser Pr. von Baden-Baden	1.360 „	IV *)
Deutsches St. Leger, Grunewald	1.730 „	III
Gladiatoren Rennen, Grunewald	bez miejsca *)	

W r. b. jako 4 l. Mah Jong biegał przeważnie na pomoc dla Oleandra, za którym zajął w Grosser Preiss v. Berlin — drugie miejsce.

W St. Simon Rennen — wyścigu wygranym również przez Oleandra — był trzecim.

Mah Jong będzie stanowić w sezonie 1929 r. w Państwowej Stadninie w Kozienicach.

W ciągu ostatnich tygodni, krążyły wieści że Ministerstwo Rolnictwa nosi się z zamiarem kupna ogiera stadnego za granicą, dopiero w roku przyszłym.

Wersja ta okazała się błędną, gdyż koła sportowo-hodowlane zostały zaskoczone przyjemną wiadomością, że Departament Chowu koni nabył od bar. S. A. Oppenheima, derbistę niemieckiego Mah - Jong'a.

Jest to już drugie poważne kupno. W roku zeszłym Villars, zaś obecnie Mah Jong.

Villars rokuje duże na przyszłość nadzieje. Wbrew wersjom równie tajemniczym jak uporczywym, ogier ten dał bardzo znaczny odsetek matek żrebných, co już w okresie obecnym da się stanowczo stwierdzić.

W Kozienicach tegoroczna żrebiczka, urodzona od nabytej klaczy, — Jasiołda (córka Villars'a od Simpli-cité) wyróżnia się bardzo dodatnio wśród grona piętna-

*) Wygrał towarzyszy stajni Oleander.

stu odłączonych źrebiąt. Jasiółda jest bardzo wyrośnięta, posiada harmonijne kształty i wielką sprężystość ruchów.

Świeżo nabyty Mah Jong posiada wszelkie dane by zostać czołowym ogierem stadnym, dużo czynników się na to przypuszczenie składa. O rodzie męskim Dark Ronalda i jego epokowym wpływie na hodowlę światową, pisaliśmy już w r. b. na szpaltach „Jeźdźca i Hodowcy” (Vide Nr. 6).

Obecnie wystarczy zacytować czterech synów Dark Ronalda a mianowicie: Son in Law w Anglii, Dark Legend we Francji, Prunus w Niemczech i Nubier na Węgrzech.

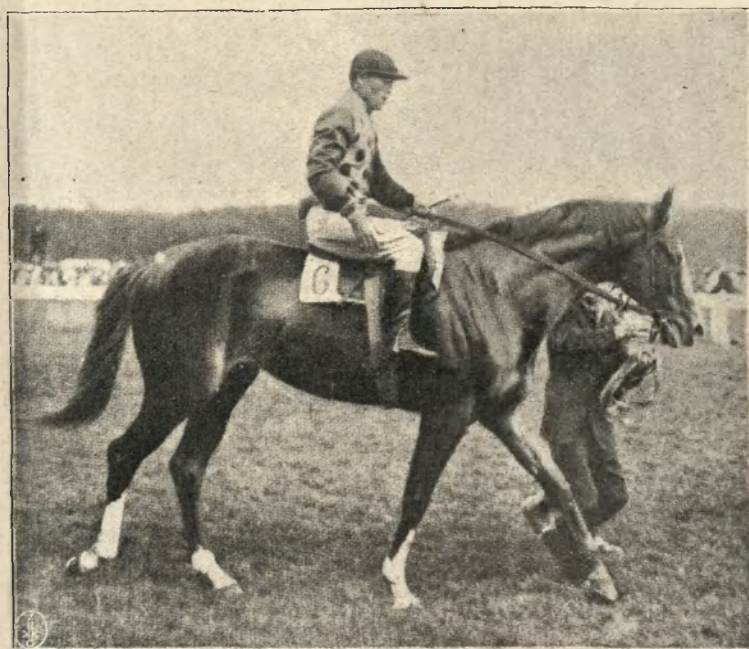
DARK RONALD	Son in Law	Straitlace (Oaks)
		Foxlaw (Ascot Gold Cup)
	Dark Legend	Dark Diamond (Wielka Nagr. Trouville)
		Fairy Legend (Oaks)
		Dark Japan (Goodwood Cup)
	Prunus	Oleander (Wielkie Nagr.: Austrii Baden 2 i Berlińska).
		Walzertraum (najlepszy dwulatek 1928 r.)
		Weissdorn (St. Leger i 2 zwyc. w Anglii)
		Mah Jong (Derby i Wielka nagr. Berlina)
	Nubier—Bedoine (Oaks).	

Prunus wydaje się być obdarzonym, niemniejszą indywidualnością od swego ojca Dark Ronalda i są wszelkie ku temu dane, że się okaże najlepszym synem tego ogiera stadnego.

W r. 1924/5 pojawił się na torach pierwszy po Prunusie przychówek, a w tej liczbie Weissdorn, który wygrał Union Rennen, Grosser Preis von Berlin i Köln, Fürstenberg Rennen i St. Leger. Obecnie zaś jak już donosiliśmy kryje w Anglii, mając pełną listę klaczy.

Do następnego po Prunusie rocznika, należy Indigo, który wygrał Wielką Nagrodę w Baden Baden. Z biegiem czasu przychówek po Prunusie coraz bardziej się wyróżnia, gdyż w trzecim roku pojawiają się konie całkiem pierwszorzędnej wartości, jak Mah - Jong i jego rówieśnik Oleander.

W roku bieżącym, względnie młody, gdyż urodzony w 1915 roku Prunus*), daje najlepszego niemieckiego dwulatka Walzertrauma i należy przypuszczać, że ogier ten wkrótce zdobędzie nie mniejszą sławę od swego ojca.



LE CORRÈGE, 3 l. og. kaszt. (Dominion — La Campanilla po Ajax) tegoroczny derbista francuski, rodzony brat og. L'Aretin, którego nabył Konstanty hr. Zamoyski we Francji dla swego stada w Natalinie.

Jest rzeczą znamionną, że Prunus dał dotychczas jedynie bardzo wybitne ogiery, co by mogło świadczyć o tem, że jego własny ród zdoła utrzymać i dalej regenerować się dodatnio w linii męskiej; byłoby to dowodem dużej stabilizacji zdolności rozplodowych i gwarancją do pewnego stopnia dla następnych dalszych pokoleń.

Mah Jong, którego performace i rodowód zostały podane wyżej, zbudowany na zasadach najbardziej ścisłej konsolidacji, a mianowicie: Prunus zawdzięcza swoją siłę indywidualną — połączeniu czynników — Hampton—Galopin, przez Bay Ronalda i Persimmon'a, po obydwóch stronach rodowodu, czyli konsolidacja ściśle określona, połączenie zatem z klaczą Maja, było całkiem wskazane, gdyż „Choice” matka Caius'a, powstała z tych samych pierwiastków — Galopin — Hampton, zaś prababka Kisasszony powraca na Lord Clifdena, ojca Hamptona.

BAY RONALD	Hampton.
	Mt. Galliard—Galopin
PERSIMMON	St. Simon—Galopin
	Mt. po Hampton
CHOISE	Galopin
	Mt. po Hampton

Następuje zapytanie, na jakie znajdujące się w Polsce krwie, Mah Jong winien najlepiej reagować?

W pierwszym rzędzie, na krew Ayrshira, który się składa z tychże samych czynników.

*) Na liście ogierów stadnych, Prunus zajął w 1927 r. pierwsze miejsce z wygraną 615,612 mrk., zaś w 1928 r. również pierwsze — 56,597 mrk.

AYRSHIRE

{ Hampton
 { Atalante po Galopin

Zatem Mah Jong winien najbardziej pasować do córek: Fils du Vent'a, Illuminator'a, Blue Danube (?), Albula, Gascony, Cicero, Velasquez, których matki są po Ayrshire, z uwzględnieniem jednak dodania o ile możliwości prądu St. Simon'a w linii żeńskiej w czwartym lub piątym pokoleniu.

Krzyżowanie tego typu, nie przedstawią żadnego niebezpieczeństwa — przesytu, gdyż krwi te u ogiera Mah Jong'a figurują dopiero w czwartej względnie piątej generacji, zaś dla oczekiwanego z tego połączenia przychówku posuną się jeszcze o jedno pokolenie dalej.

Po drugie jednoczesny inbred na dwa różne wybitne indywidua, jak w tym wypadku — Hampton — Galopin jest dużo bardziej polecenia godny, aniżeli powtarzanie jednego konia w bliższych stopniach pokrewieństwa.

Po trzecie linja Bay Ronald'a reaguje jak najlepiej na krew Ayrshira, czego dowodem może posłużyć cały szereg koni znakomitych, a w tej liczbie Solario.

II Tom Księgi Stadnej wykazuje.

Ilość klaczy po:	Fils du Vent	30
	Illuminator	5
	Blue Danube	18
	Albula	2
	Gascony	3
	Cicero	2
	Velasquez	5

Razem 65

(Młode klacze ur. 1925 r. i 1926 r. nie zaliczone).

Następnie, należy uwzględnić klacze powracające na krew Persimmona, zatem córki Kentish Cob'a i Harrier'a, jak również córki Parachute'a i Promienia, zwłaszcza te które już posiadają same inbred na Galopin'a.

Również córki Floreal'a, których jest sześć, mogą dać całkiem dobry z Mah Jongiem wynik, gdyż Florizell II jest rodzonym bratem Persimmon'a, zaś matka Floreal'a, wywodzi się od Isonomy, syna Sterlinga.

Córki: Cylba, Vadi Halfa i Dealer'a również krwiąmi odpowiadać mogą.

Następnie córki Harlekina, które w połączeniu z Mah Jong'em dają krzyżowanie także — jakie dało Erudyta, a mianowicie powtórzenie dwóch dobrych braci, Reverend—Rueil (wewnątrz rodowodu).

Córki Sac-à-Papier również pasują do Mah Jong'a ze względu, że Caius wywodzi się od klaczy Preference jak i Sac-à-Papier (rodz. 19).

Z tych samych względów bardzo odpowiada klacz Angara, zaś ciekawą choć ryzykowną próbę mogłoby dać krzyżowanie Mah Jong'a z matką Erudyta, gdyż Malaga II jest córką Caius.

Intensywne tego rodzaju krzyżowanie dało już konie tej miary jak Flying Fox i Ksar, a próba z punktu widzenia hodowlanego byłaby interesująca.

Na odmiennych nieco zasadach, lecz nie mniej dobre krzyżowanie z ogierem Mah Jongiem dają: córka Prestige'a — Parma, i córka Sardanapale — Menzala. Pomimo że ta ostatnia nie zdołała w stadzie dotąd się wyróżnić, to jednak powtórzenie Reverenda, powrót na rodzonych braci — Persimmon, Florizell, oraz Ladas (syn Hamptona) w dalszej linii żeńskiej, dają poniekąd rękojmię świetnego wyniku.

Co do exterieuru będzie możliwe wydanie opinii, dopiero po przybyciu ogiera tego do Polski.

Z powyższego wynika, że krew Mah - Jonga odpowiada około stu klaczom znajdującym się w Polsce i że wybór tego ogiera był bardzo umiejętnie uskutecziony.

Na zakończenie należy wyrazić przypuszczenie, że ogólnie biorąc — na skutek konsekwentnej unifikacji krwi (Hampton—Galopin) Mah Jong będzie posiadał duży zasób własnej siły indywiduualnej i przysporzy Polsce jak najlepsze i liczne potomstwo.

J. N.



Z tygodnia.

Nagrody Borowna i handicap Brzezia.



Przepiękna słoneczna pogoda, dzień tradycyjnej, złocistej polskiej jesieni, sprzyjała rozgrywce ostatniej wielkiej dla dwulatków gonitwy, o nagrodę Borowna im. A. Michalskiego, zasłużonego w hodowli i sporcie ś. p. Prezesa Towarzystwa Wyścig. Konn., wyposażonej poważną sumą 25,000 zł., a rozgrywanej na dłuższym, jak na wiek młodzieńczy, dystansie 1600 mtr.

Na polu mokotowskim zebrały się tłumy publiczności, a gonitwy odbywały się po torze mocno elastycznym.

W oznaczonej wyżej gonitwie stanęło u startu 7 dwulatków, a pomiędzy nimi wyróżniały się: zwycięzcy próbnych nagród Falada i Latawiec, zwycięzca dwuletniego Produce Szeryf i niewyciężony Faust, który jednak po raz pierwszy miał się spotkać z wybitniejszymi rówieśnikami.

Od startu poprowadził Szeryf przed Faladą, która jednak została cofnięta w tył, na drugim więc miejscu okazał się Latawiec, zamieniony na moment naprzeciwko trybun przez Aścię. Około stajen za Szeryfem na drugim miejscu galopuje już Faust, który na początku linii prostej swobodnie mija lidera, jednocześnie prawie finiszuje Falada i mocnym „rzutem” dochodzi do żrebeca p. B. Szwajcera, który pobudzany przez swego żokeja wyminąć się nie daje i para ta w zaciętej walce mija celownika na pierwszym miejscu głowa w głowę. W odstępie 2-ch długości 3-cie miejsce, nie niepokojony przez nikogo utrzymał Szeryf przed Ceres II, Latawcem, za którymi Dzik i Aścia, z których ostatni, niewiadomo w jakiej roli wysłany na start: czy lidera, pacemakera, czy komparsa, bo swej towarzysze stajni żadnej pomocy nie okazał.

Czas gonitwy 1 m. 44 sek., zważywszy zwłaszcza mocno elastyczny stan toru, doskonały, gdyż w innej pozagrupowej gonitwie, wygranej przez trzyletnią Dziwo II, czas wynosił 1 m. 44½ sek., co zdaje się stwierdzać, że jak żrebica A. margr. i A. hr. Wielopolskich, tak i ogier p. B. Szwajcera, oprócz ogromnej szybkości będą trzymać dystansy doskonale. Rodowód Fallady podaliśmy już poprzednio z okazji jej zwycięstwa w nagrodzie próbnej, tu więc podajemy tylko rodowód Fausta.

FAUST og. gn. ur. 7/IV 1926 r.	Kings Idler 19	Lo nond 16	Desmond 16	St. Simon 11
			L'Abesse de J 16	Alloway 5
		In Sight	Lowland	Agnes Sarum 16
			Winkfield 5	Barcaldine 23
	1915 Bomba 9	Kartacz 5	Hazlehen	Chapelet 5
			Sac à Papier 19	Hazlechatsch 11
		Lady Daisy	Namoune	Silvia Lake 19
			Orme 11	Salisbury 32
			Marguerite	First Flight 19
				Friar Balsam 2
				Welcome Gift 5
				Ormonde 16
				Angelica 11
				Galopin 3
				Faraway 9

Faust jest wnukiem Lady Daisy, która jednocześnie z Edenhal sprowadzona została w swoim czasie z Anglii przez Moskiewskie Towarzystwo Wyścigowe, jako premium do nagrody „Cesarevith”. Zasada premijowania w ten sposób, która została następnie zaniechana, wydała jednak bardzo pomyślne rezultaty, gdyż Edenhal dała Splendora, który odgrywa jeszcze dotąd poważną rolę w dziejach polskiej hodowli, a Lady Daisy dała derbistę Magnata, obecnie zaś przez swą córkę Bombę, niewyciężonego dotąd Fausta.

W handicapie Brzezia im. honorowego członka Towarzystwa L. bar. Kronenberga, ponieważ twardego faworyta nie było, zapisanych zostało 16 koni, z których przyjęło udział w gonitwie 12. W handicapie tym, zestawionym bardzo starannie, rzuciło się w oczy jednak to, że był on cały w ramach niżej skali, no i starsze konie w stosunku do dwulatków były nieco wagą faworyzowane. To też czteroletnie Oleś i Alembik, pierwszy — 4½ kg., drugi — 5 kg. rozegrały pomiędzy sobą gonitwę, kończąc w walce, z przewagą Olesia p. M. Róga u celownika jednej długości, podczas, gdy trzyletni Bramin, który nigdy nie wysunął się po za kategorie — 1½ kg., w ostatniej chwili dopiero, w znacznym odstępie 6 długości za przodującymi odebrał o ½ długości Herkulesowi — ½ kg. trzecią nagrodę. Coprawda jazda na Braminie nie mogła zbyt zaimponować nikomu.

Zwrócił uwagę doskonały, jak na stan toru, czas gonitwy 2 m. 37 sek. na klasycznym dystansie 2400 mtr., co przypisać należy, w znacznej mierze niskiej skali wagi, jaką nieśli uczestnicy wyścigu.

Pozagrupową gonitwę o nagrodę 3000 zł. na dystansie 1600 mtr., już na początku linii prostej, wygrała Dziwo II, od finiszującego energicznie Pana Prezesa, który ze swej strony o ½ dług. pobił doskonale również finiszującą Resonance B. W. Bardzo źle tu przeszedł Ibanex,

od którego na tym dystansie można było znacznie więcej oczekiwać.

Dzień 37-my, wtorek, 16 października.

Pogoda, tor dobry.

W gonitwie pozagrupowej o nagrodę 3000 zł., na dystansie 2100 mtr. dla trzylatków i starszych, Boruta H. ks. Lubomirskiego i p. M. Radwana efektownym finiszem w samym celowniku pobił o szyję Niobe, za którą blisko był Esperanto, przed finiszującym, już u stajen, Olesiem, który tam też sforsował prowadzącego gonitwę Eldorado.

Bardzo łatwo w gonitwie o nagrodę 1-szej kategorii wygrał Faust p. B. Szwajcera od Dzikiej II-ej i Awiaty, odnosząc tym sposobem czwarte już z rzędu, łatwe zwycięstwo.

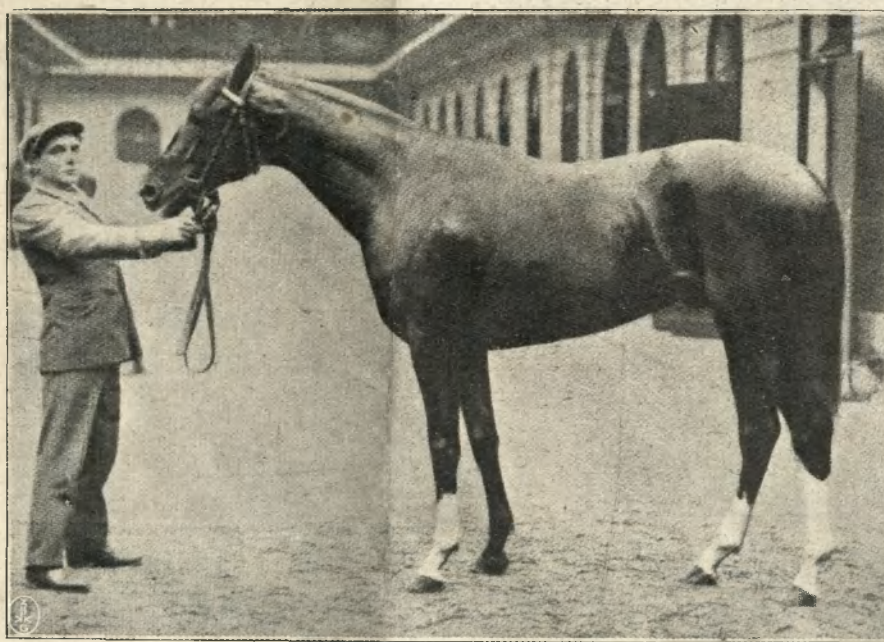
Handicap 4-ej kategorii wygrał łatwo finiszem Flos p. K. Dzierzbickiego od finiszującego również Fordhama i Faszody, oraz 6-ciu jeszcze współzawodników.

Płoty wygrał finiszem z dalekiego ostatniego miejsca Demagog p. J. Stokowskiego, od doskonale przeprowadzonego przez porucznika Tuńskiego Nababa i fatalnie jechanej Jemioły II-ej.

Dzień 38-my, środa, 17 października.

Pogoda, tor lekki.

W gonitwie 1-szej kategorii dla trzylatków i starszych, na dyst. 1600 mtr., łatwe zwycięstwo odniósł Etyl p. H. Cichowskiego i pp. A. i J. Bronikowskich, prowadząc wyścig z miejsca do miejsca i bijąc May Rose, za którą o $\frac{1}{2}$ długości była fatalnie prowadzona Resonnance B. W. i dalej Aurora II.



LA FAYETTE, og. kaszt. ur. w 1926 r. w st. p. P. Wertheimer, jeden z czołowych dwulatków francuskich.

FAIRY ORB				EPINARD			
Fairyland		Orby		Epine Blanche		Badajoz	
Stella	Lesterlin	Rhoda B	Orme	White Thorn	Rock Sand	Selectet	Gost

Również łatwo pobiła Haga pp. Babeckich Aranę i Fircyka w gonitwie 2-ej kategorii dla dwulatków.

Efektownym finiszem z ostatnich miejsc Biskra p. Z. Dobieckiego bardzo łatwo pobiła w 3-ej grupie tak dobre konie jak Ave, Galopada, Aino II, Bebuś, Belladona, Maskarada, które kończyły w wymienionym wyżej porządku.

W gonitwie 3-ej kategorii dla dwulatków pierwsze swe zwycięstwo odniosła nowozałożona stajnia I-go pułku Szwoleżerów im. marszałka J. Piłsudskiego kładzą Moja Miła, która, w walce o łeb, pobiła prowadzącą gonitwę Cioćę Müller, a w równoległej gonitwie, w zaciętej walce, Hulanka A. margr. i A. hr. Wielopolskich pobiła Fugę II-gą.

Hong Kong A. margr. i A. hr. Wielopolskich pięknym finiszem zdobył nagrodę 2-ej kategorii dla dwulatków, gdzie dobrym drugim był Ali Baba przed Filutem.

W 3-ej grupie dla dwulatków przodował i niezmiernie łatwo wygrał Harpagon A. hr. Morstina od Furji, Jaszczura i Guzohana.

Doskonały był handicap 2-ej kategorii, gdzie wszyscy uczestnicy wyścigu byli przed celownikiem w walce; wygrał Grymas — 1 kg. p. S. Rago od Estramadury — 2 $\frac{1}{2}$ kg., Baroness — $\frac{1}{2}$ kg., Ułana II — 4 kg., Ekstazy — 7 kg.

W doskonałym stylu i czasie wygrała nagrodę sprzedażną 5000 zł. Tabu II p. L. Szwajcera, bijąc 7 wcale niezłych współzawodników z Hersztem i Matalą na czele.

Na licytacji klaczka została nabyta za 3800 zł. przez p. M. Radwana.

Invit staj. „Ktery-Szepietów” z miejsca do miejsca pobił w 4-ej grupie pole złożone z 7-miu konkurentów, na czele których przygalopowały Miss Mistinguett i Buława.

Gonitwę 5-ej grupy wygrała, w zaciętej walce, z Dziarską Lawa J. hr. Mielżyńskiego, a równoległą takż nagrodę zdobył bardzo łatwo Dziwak pp. H. Cichowskiego i A. i J. Bronikowskich w lepszej nieco kompanji.

Dzień 39-ty, czwartek, 18 października.

Podczas deszczu, po rozmiękłym torze rozegrano 10 gonitw we czwartek.

Pozagrupową 5-cio tysięczną nagrodę dla dwulatków bardzo pewnie wygrał Chevalier p. M. Bersona od

Babą, utrzymał drugie miejsce, a równoległą takż gonitwę również łatwo wygrał Madryt p. St. Mroczkowskiego, bijąc o 6 długości An De i dystansując Jagienkę.

W drugiej grupie dla trzylatków i starszych koni na dystansie 2400 mtr. Huk, w walce na całej linii prostej, z prowadzącym wyścig Guardi, pobił przeciwnika o $\frac{1}{2}$ długości. Niebliskim trzecim był tu Tamerlan.

Komtur bar. L. J. Kronenberga w 3-ej grupie rzucił o 6 długości przeciwników, na czele których Łaskawa Pani była drugą przed Dżisną.

W piątej grupie, podzielonej na trzy równoległe nagrody, przodowały łatwo Kiss me Quick, Magda i Battaliana.

Dzień 40-ty, sobota, 20-go października.

Pogoda ciepła, tor mocno elastyczny.

W gonitwie o nagrodę 1-ej kategorii dla dwulatków



Zwycięzca Nagrody im. ks. ks. Lubomirskich (20,000 zł. — 4800 mtr.)

5 l. og. gn. GRANAT (Parachute — Nadzieja) p. E. Grzybowskiemu, wraca pod ż. Duganem do wagi.

Fidelji, w odstępie 3-ch długości, za którą Fenomen odebrał prowadzącemu gonitwę Half Teddy 3-cią nagrodę.

W innej pozagrupowej gonitwie dla trzylatków i starszych koni przeznaczonej, na dystansie 1600 mtr. Farmazon staj. „Lubicz” skarambolował za startem zaraz Ibaneza i łatwo doprowadził gonitwę do celownika przed groźnym przeciwnikiem, za którym na trzecie miejsce wydostał się Florestan, gdyż Dzi ryt nie lubi miękkiego toru. Sprawca karambolu żokej Dugan ukarany został grzywną 300 zł.

Fanfara II stajni „Ktery-Szepietów” bardzo łatwo wygrała nagrodę 2-ej kategorii dla dwulatków od Flibustier i prowadzącej gonitwę Dżidy.

Nagrodę 2-ej kategorii bardzo łatwo zdobył Mamut II p. R. Kraińskiego, za którym Paroman, w walce z Ale

Cyklon II p. M. Bersona pobił bardzo łatwo prowadzącego wyścig Scarlet Pimpernel’a, o głowę za którym kończył dobrze posuwający się na ostatnich metrach Fordon.

Dwuletnią gonitwę o nagrodę 2-ej kategorii, jak koń innej klasy, wygrał Valibal od wcale dobrych Centaura i Monte Carlo.

Gonitwę 2-ej grupy dla trzylatków i starszych wygrał pewnie, finiszem Epilog od prowadzącego gonitwę Eldorado, który w walce z Fantomasem utrzymał przewagę. Parnas, Leśkowa i Zygfryd kończyły bez miejsca.

Podzieloną na dwie równoległe nagrody gonitwę 3-ej kategorii, jedną łatwo wygrała Hurysa A. hr. Morstina, drugą zaś po walce z Gargaronem Lassie p. W. Verkay’a.

Gonitwę 3-ej grupy w ostatniej chwili wygrał Flos p. K. Dzierzbickiego, tuż za którym kończyły Aino II i Ułan II przed Ma Jalousie i Juljuszem.

Kaprys 9-go pułku Strzelców Konnych łatwo pobił w 4-ej grupie prowadzącą Ristę, za którą trzecie miejsce zajęła Faszoda, a w równoległej nagrodzie Vedette J. hr. Alvensleben Schönborna po walce z Ugly Prince odniósł zwycięstwo.

Płoty wygrała Alia III od Byle Jakiego i Rosenfelsa.

Dzień 41-szy, niedziela, 21-go października.

Oprócz wyżej opisanych trzech pozagrupowych gonitw w niedzielę, po nie lekkim torze, rozegrano jeszcze

6 wyścigów z których 1-szą grupę wygrał Figaro st. „Lubicz” pod Duganem od Grana dosiadanego przez chłopca.

Podzieloną gonitwę o nagrodę 3-ej kategorii dla dwulatków, jedną bardzo łatwo zdobyła Tabu II H. ks. Lubomirskiego i p. M. Radwana od Jegomościa, drugą zaś równie łatwo Hammada A. hr. Morstina od Paromana.

Czataldza finiszem pobiła w 4-ej grupie Borsuka i Lancę, a w 5-ej grupie łatwe zwycięstwa odniosły Delire i Mandagora.

Józef Szempliński.

II-gie Międzynarodowe Konkursy Hippiczne w Warszawie.

(Ciąg dalszy).

Dzień VI-ty, 23 września.

W tym uroczystym dniu sezonu, przeznaczonym na rozegranie „Pucharu Narodów”, od rana tor łązienkowski smutnie wyglądał. Z wieczora padający drobny jesienny deszcz dopiero w południe raczył zrobić przerwę. Tor szybko zaczął wysychać. Ponieważ ma on tę szczęśliwą zaletę, że nawet mokry, jest stosunkowo mało śliski, więc choć z trudem, ale konkurs odbyć się mógł, i o godz. 14.30 przystąpiono do jego rozegrania.

Od każdej narodowości mógł stanąć zespół, złożony z czterech jeźdźców na czterech koniach. Wobec nieśczęśliwego wypadku, który miał miejsce podczas ostatniego dnia konkursowego z rtm. Foulougue, francuski zespół wziął udział z trzema jeźdźcami na czterech koniach. Wbrew prawidłom tego konkursu, wyjątek ten zrobiono za zgodą wszystkich szefów uczestniczących zespołów zagranicznych.

Włosi zgłosili 4 jeźdźców, Finlandczycy — 3, Polacy — 4 w następującym składzie: rtm. Antoniewicz — „Banzaj”, por. Gzowski — „Mylord”, por. Rojcewicz — „Black Boy” i por. Zgorzelski — „Ładna”.

Konkurs był bardzo ciężki: 14 przeszk. wysok. ok. 1,40 i szerok. ok. 5 mtr. każdy koń musiał przejść dwa razy. Dystans wynosił ok. 710 mtr. Norma czasu pierwszego nawrotu 1'50" przy tempie na minutę 400 mtr., — drugiego 1'40" przy tempie 440 mtr.

Wkrótce po rozpoczęciu konkursu deszcz zaczął padać ponownie i nie zaprzestał swej wrogiej dla sportu działalności aż do nastąpienia nocy. Nic więc dziwnego, że punktacja karna piętrzyła się od cyfr.

Po pierwszym nawrocie wyjaśniła się przewaga Polaków (31½ p. k.); Francuzi — 34, Włosi — 51, Czesi — 72½. Jeden z jeźdźców finlandzkich nie zakończył parcours'u, więc zespół ten, jako całość przestał istnieć.

Wynik drugiego nawrotu ostatecznie utrwalił zwy-

cięstwo Polski. Punktów karnych mieliśmy 27, a razem z pierwszym nawrotem — 58½.

Puchar wędrowny, ofiarowany przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, po raz drugi został zdobyty przez nas. Żeby stał się on własnością, musi on być zdobyty po raz trzeci. Wobec tego na przyszły rok walka o niego będzie strasznie zaciętą i wysoce emocjonującą.

Na drugim miejscu pozostali Francuzi, robiąc w drugim nawrocie 69 p. k., a razem mając 103 p. k.

Na trzecim Czechosłowacy — 51½, a razem 134 p. k., jednocześnie przesuając na czwarte miejsce drużynę włoską z 97½ p. k., co razem stanowiło dla nich 148½ p. k.

Najlepszy indywidualny wynik miał por. Gzowski na „Mylordzie”, mając w obydwóch nawrotach 15 p. k.

Z powodu zmroku, wyznaczony na ten dzień krajowy konkurs potęgi skoku przeniesiono na następne przedpołudnie, dn. 24-go września.

Przeszkód było 6, ustawionych progresywnie, zaczynając od wysok. ok. 1,25 do ok. 1,50 mtr.

Na nagrody składały się: 3000 zł. i nagroda honorowa, ofiarowana przez Pana Ministra Spraw Zagranicznych, Augusta Zaleskiego.

Koni zapisano 15. Tak mała liczba koni, przy wielkiej ich ilości sprowadzonych na ten meeting, dowodzi, że już zrozumiano, iż konkursy podobnego typu są dostępne dla niewielkiego odsetka skoczków, specjalnie do tego uzdolnionych.

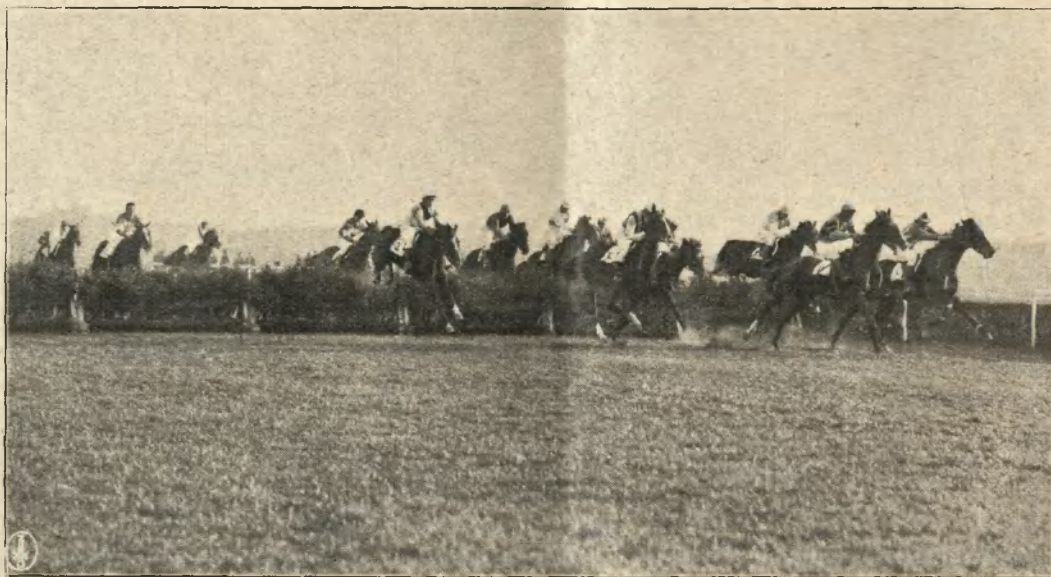
Po drugiej rozgrywce na wysokości ok. 1,70 mtr. zdobył miejsce 1-sze por. Najnert („Kajtuś” — 1000 zł.), 2 — rtm. Skupiński („Płatowiec” — 800 zł.), 3+4+5/3 — po 400 zł. por. Dąbrowski („Marynata”), ppłk. L. G. Pragłowski („Łuszer”) i por. Biliński („Faworytka”); wstęgi: I. hr. Dąbski („Debet”), rtm. Wania („Jak ta lala”) i por. Strzałkowski („Łan”).

Konkurs o nagrodę miasta st. Warszawy im. Armji Zagranicznych składał się z serii krajowej i międzynarodowej. W obydwóch serjach warunki techniczne były jednakowe, za wyjątkiem wymiarów przeszkód. Dla jeźdźców krajowych przeszkody były wysokości ok. 1.20 mtr. i szerok. ok. 4.50 mtr.; dla serii międzynarodowej wysok. około 1.30 mtr. i szerok. ok. 5 mtr.; dystans ok. 970 mtr.; norma 2 m. 17 s. przy szybkości na min. 425 mtr. Trasa była złożoną przeważnie z długich prostych linii, a więc wymagania zwrotności odchodziły na drugi plan. Handicapowano za pomocą zwiększania przeszkód.

mjr. Dobrzański („Qui Vive”), 13, por. Biliński („Lord”), 14, rtm. Kuźmiński („Lump”) i 15 mjr. Dobrzański („Xerxes”).

We wszystkich konkursach z trasą niekrętą największe dane do powodzenia zwykle mają konie francuskie, gdyż są jeżdżone bierniej.

Proste linje są ich żywiołem, gdzie klasa konia więcej znaczy od prowadzenia. Sprawdziło się to w tym konkursie, gdyż pierwsze miejsce w drugiej serii zajął rtm. Carbon na „Vermouth” zdobywając nagrodę honorową, ofiarowaną przez Pana Ministra Spraw Wewnętrz-



Fragment z Handicapu płotowego (5.000 zł. — 3200 mtr.) w dniu 9/IX.28 r. w Warszawie.

Zbite pole 15 uczestników na jednym z płotów.

Do serii krajowej zapisano 53 konie.

Po rozgrywce między 2 końmi na tym samym parcoursie, ale z normą czasu 2 m. 12 s., przy tempie 440 mtr. na minutę, 1-szą nagrodę honorową, ofiarowaną przez Pana Prezydenta m. st. Warszawy, inż. Słomińskiego, zdobył por. Biliński („Faworytka” — 1200 zł.), 2) por. Sroczyński („Łan” — 600 zł.), 3 + 4 : 2 po 250 zł. por. Sulewski („Moloch”) i por. Tuński („Moja Miła”), 5, por. Hosiowski („Majdan”) — 150 zł.), 6, por. Zgorzelski („Muma” — 100 zł.), 7, por. Najnert („Ład” — 80 zł.), 8, rtm. Kuźmiński („Janczar” — 65 zł.), 9, ppor. Czerniawski („Nimfa” — 55 zł.), 10 + 11 : 2 po 40 zł., rtm. Trenkwald („Lwi Pazur”), pozostałe nagrody po 30 zł.,

nych, gen. Sławój-Składkowskiego i 1600 zł., 2 + 3 : 2 po 600 zł., Włoch, rtm. Formigli („Trebecco”) i por. Sroczyński („Łotr”) 4+5+6+7+8+9 : 6 po 148 zł. 33 gr., Francuz, rtm. Carbon („Salamandre”), Włoch, ppłk. Forquet („Igea”), Czech, por. Bycek („Gabriela”), Włoch, rtm. Formigli („Suello”), rtm. Antoniewicz („Jowisz”) i Francuz, por. Gudin de Vallerin („Pair II”), 10+11+12+13+14 : 5 po 56 zł., por. Zgorzelski („Ładna”), Francuz por. Gudin de Vallerin („Saxifrage”), rtm. Antoniewicz („Readglet”), Czech, por. Bycek („Dover”), por. Gzowski („Mylord”), 15—rtm. Lewicki („Olaf”—30 zł.) i 16—mjr. Dobrzański („Zefer”—30 zł.).

(Dok. nast.)

—O.—

K R O N I K A.

KRAJOWA.

— „Sport—Welt” berliński donosząc o sprzedaży Mah Jong’a do Polski podkreśla w dłuższym artykule, że jest to nabytek, jakiego może mimo Fils du Vent’a Polska jeszcze nie miała. Ogier ten jest najbardziej ze wszystkich potomków exterieurowo podobny do swego wielkiego ojca Prunusa. Jako wyścigowiec był on bardzo dobry i nadzwyczaj wierny, znakomity stayer i wytrzymały w walce. Miał jednak tego pecha że należał do rocznika i do stajni

w której był Oleander i stał przeto stale prawie w cieniu jego. Krew pradziadka jego Dark RONALDA, którą Niemcy cały świat zasilają, dostała się przez niego i do Polski.

— „Sport” wiedeński donosi, że znany hodowca p. H. Woźniakowski bawił na Węgrzech, gdzie zwiedzał tamtejsze stada.

P. Woźniakowski nabył w stadninie Diospuszta ogiera stadnego Öreg lak ur. w 1912 r. (Macdonald II—Crested Grebe). Ogier ten wslawił się ostatnimi czasy swym 3 l. synem Alag, który w cią-

gu tygodnia wygrał węgierski St. Leger i Jockey Club Preis, bijąc m. i. Parolę, Banata i Tiszavirag. Jest to zatem nabytek pierwszorzędnym i należy z całym uznaniem podnieść zasługę p. Woźniakowskiego, który nie szczędząc trudów i znacznych kosztów wzbogacił hodowlę naszą tak cennym nabytkiem.

ÖREG LAK 23 ur. 1912 r.	Macdonald II 17	Bay Roland 3	Hampton 10	Lord Clifden 2
			Black Duchess 3	Lady Langden 10
		Myrtleline 17	Barcaldine 23	Galliard 13
			Myrtha 17	Black Corrie 3
	Crested Grabe 23	Gallinule 9	Isonomy 19	Solon 23
			Moorhen 9	Ballyroe 23
		Cresta 23	Prestonpans 2	Robert the Devil 1
			Miss Augusta 2 3	Fair Star 17
				Sterling 12
				Isola Bella 19
				Hermit 5
				Sister to Ryshworth 19
				Prince Charlie 32

W rodowodzie Öreg lak znajdujemy w IV-tej generacji powtórzenie klaczy Ballyroe matki Barcaldina.

— **Panowie Kazimierz Rojowski i Stanisław Kuźnicki** założyli w lubelskim stado koni pełnej krwi. W skład stada wchodzi narazie następujące klacze:

- 1) Freja po Frosdorf i Regina II (matka Westalki),
- 2) Nedjide po San Thiago i Chaminade (matka Kirkes),
- 3) Bajadera II po Ariel i Smart,
- 4) Freja II po Pocker i Freja,
- 5) Lila Chanum po Alaric Victor i Irresistible,
- 6) Bettina po Harrier i Bonny Betty,
- 7) Nacarar po Prince Eugene i Skarlet,
- 8) Estella po Manton i Mira,
- 9) Denise po Madjar i Blameless,
- 10) Ave po Parachute i Erika.

Klacz starsze będą pokrywane ogierami państwowymi, młodsze będą biegać na prowincji.

REZULTATY WYŚCIGÓW WE LWOWIE.

Dzień dwudziesty (ostatni), Niedziela, 7 października.

I. 1000 zł. Gonitwa płaska: Pola Negri L. Krzczunowicz, j. Raniewicz II 1, Czekoladka 2, Septima 3; bez miejsca: Mamuszka i Alarm.

II. 2500 zł. Nagroda ANTONIN (Porównawcza). Gonitwa płaska: Dywersja R. i J. hr. Potockich, j. Raniewicz II 1, Poryck 2, Flisak 3; bez miejsca: Fakir i Aghil.

III. 500 zł. Gonitwa z płotami: Iwan II Grona ofic. 2 D. A. K., por. Żwan 1, Renata 2, Mazur 3; bez miejsca: Jazon, Eros, Fortuna, Igor II, Pamiętka i Igor.

IV. 800 zł. Gonitwa płaska: Ali II A. Wołk-Laniewskiego, chl. Kapuściak 1, Grenada 2, Branka 3; bez miejsca: Gawęda, Izis i Effendi.

V. 1500 zł. Steeple-Chase im. UŁANÓW JAZŁOWIECKICH: Cetynja J. Strużyńskiego, por. Strużyński 1, Dola 2, Umykaj Polmłodzie 3; bez miejsca: Nem Sabat.

VI. 1000 zł. Gonitwa płaska: Czajka P. Bierzyńskiego, chl. Pietruczuk 1, Moorwind 2, Kochany Xiążę 3; bez miejsca: Marpessa, Monte Catini, Telimena II, Barcarola, Atlanta, Irasatti i Pex Ball.

ZAGRANICZNA.

ANGLJA.

— **Niepokonana** dotychczas 2-letnia klacz Tiffin (po Te-tratema) i Arabella (po Buchan) stoją na czele zwyciężkich dwulatków w Anglii. Tiffin wygrała 11,521 £, Arabella zaś 10,563 £.

— **Kempton Park**, 13 października.

Duke of York Handicap, 1615 £ — 1¼ mili.

1. Rob, og. 6 l. (Somme Kiss — Red Rue) E. H. Gregory, 6—7—7, ż. F. Fox, 10 : 1.

2. Delius, og. (po Invincible) R. Walker, 5—8—6, ż. H. Graves, 15 : 2.

3. Pantera, og. (po Pommern) Sol Joel, 5—7—3, ż. S. Wragg, 20 : 1.

B. m.: Mail Fist, Parwiz, Abbot's Speed, Miss Ouslow, Polly Flinders II, Knight of Grail, The Wolf, Autocrat, Uncle Woody, Banstar.

Wygrane o łeb — 2 dl. Czas: 2 : 5³/₄.

ROB og. gn. ur. w 1922 roku.	Somme Kiss 3	Sunstar 5	Sundridge 12	Amphion 12
			Doris	Sierra
		Stolen Kiss	Best Man 12	Loved One 1
			Bread	Lauretta
	Red Rue 7	Minoru 5	Cyllenc 9	Ormonde lub Melton 8
			Mother Seigel	Wedlock
		Red Sea	Gallinule 19	Hagioscope 23
			Sant Blast	Mitrailleuse
	Red Rue 7	Minoru 5	Cyllenc 9	Bona Vista 4
			Mother Seigel	Arcadia
		Red Sea	Gallinule 19	Friar's Balsam 2
			Sant Blast	Daughterof

Od 1910 roku wygrały ten wyścig:

1910	Wolfeland (10), ż. C. Trigg,	8—1 3 7 10
1911	Trepida (11), ż. F. Winter	8—1 4 7 10
1912	Adam Bede (12), ż. C. Foy,	100—9 4 7 4
1913	Florist (13), ż. D. Maher,	100—7 3 8 6
1914	Nassau (7), J. Ledson,	4—1 4 8 1
1915—16—17—18	nie odbył się.	
1919	Grand Fleet (10), A. Whalley,	100—15 5 8 1
1920	Orpheus (10), ż. V. Smyth,	100—7 3 8 1
1921	Paragon (11), ż. A. Balding,	100—8 4 8 9
1922	Soubriquet (12), C. Elliott,	5—1 3 7 10
1923	Poisoned Arrow (15), J. Childs,	100—8 4 8 7
1924	Pharos (14), ż. T. Weston,	7—1 4 9 0
1925	Pharos (14), T. Weston,	7—2 5 9 2
1926	Winalot (13), ż. R. Perryman,	9—2 5 8 3
1927	Abbot's Speed (8), ż. G. Richards,	3—1 4 7 12
1928	Rob (13), ż. F. Fox,	10—1 6 7 7

— **Newmarket**, 16 października.

Champion Stakes, 1640 £ — 2000 mtr.

1. Fairway, 3 l. og. gn. (Phalaris — Scapa Flow) lorda Derby, 54, ż. T. Weston, 9 : 4 „na”.

2. Foliation, 5 l. kl. (po Tracery) Mr. Tattersall, 55³/₄, ż. Jones, 4 : 1.

3. Baytown, 3 l. og. (po Achtoi) Sir C. Hyde, 54, ż. F. Fox, 20 : 1.

B. m.: Invershin.

Wygrane o szyję — ³/₄ dl. Czas nie mierzony.

— **Newmarket**, 17 października.

Select Stakes, 405 £ — 1600 mtr.

1. Fohanaun 5 l. og. (Glasgerion—Thistle) Mr. Sol Joel, 63½, ż. F. Winter 7 : 2.
2. Insight II wał. phn. (po Oversight) Mr. A. K. Macomber, 58, ż. H. Beasley, pari.
3. Orbindos 5 l. og. (po Flying Orb) Mr. B. Coulson, 56¼, ż. F. Lane, 10 : 3.
4. Mara.

Wygrane o łeb—szyja. Czas 1 : 40,8.

Cheveley Park Stakes 1780 £ — 1200 mtr. dla 2 l. klaczy.

1. Tiffin gn. (Tetratema—Dawn-win) lorda Ellesmered, 60¼, ż. G. Richards, pari.
2. Torbuie sk. gn. (po Friar Marcus) Mr. S. Tattersall, 58½, ż. R. Jones, 8 : 1.
3. Premiere Danseuse, gn. (po Phalaris) Mr. D. Gardner, 56¼, ż. J. Leach, 9 : 1.

Wygrane o 2 dł.—6 dł. Czas 1 : 13,2.

8 koni u startu.

Cesarewitch Stakes, 1000 £ — 3600 mtr.

1. Arctic Star, 4 l. og. (Achtoi — Skypress) Sir Math. Wilson, 56½, ż. R. Perryman, 9 : 1.
2. Blancona, 8 l. kl. (Great Sport — Benedictine) S. Sanford, 50½, ż. F. Lane, 25 : 1.
3. Accalmie, 4 l. kl. (Pilliwinkie — La Revanche II) M. Goudchaux, 50½, ż. G. Vatard, 25 : 1.

B. m.: West Wicklow, Bois Josselyn, Brown Jack, Bonny Bay II, Cap-a-Pie, Maid of Perth, Plumbago, Tourist, Troubadour, Jarvis, Kings Oven, Plymouth Hoe.

Wygrane o 3 dł. — 1½ dł. Czas : 3 55,6.

ARCTIC STAR og. sk. gn. ur. w 1924 r. u Mr. F. A. Evans.	Achtui	Santoi	Queens Birthday	Hagioskope
			Merry Wife	Matilda
		Achray	Martini Henry	Merry Hampton
			Acme	Connie
			Gallinule	Musket
			Moirra	Sylvia
	Skypress	Oppressor	Amphidamus	Chester
			Evening Star	Princess Maud
		Sky High		Isonomy
				Moorhen
				Victor
				Lady Jacob

— **Newmarket**, 18 października.

Middle Park Stakes 3,610 £ — 1200 mtr. dla dwulatków.

1. Costaki Pascha og. gn. (Gainsborough—Cos) Aga Khana, 58½, ż. M. Beary, 100 : 8.
2. Grand Terrace og. gn. (Grand Parade—Teresina) tegoż, 58½, ż. P. Beasley, 20 : 1.
3. Brienz og. sk. gn. (Blink — Blue Lake) Mr. S. Tattersall, 58½, ż. R. Jones, 100 : 7.

Bez miejsca: Gay Day, Reedsmonth, The Black Abbot, ogier po Chaucer, Reflector, Markover, Arabella, Golden Rain, Posterity, Black Ensign.

Wygrane o 1½ dł. — ½ dł. Czas 1 : 16,2.

COSTAKI PASCHA, og. gn. ur. w 1926 r.	Gainsborough	Bayardo	Bay Ronald	Hampton
			Galicia	Black Duchess
		Rosedrop	St. Frasin	Galopin
			Bosaline	Isoletta
	Cos	Flying Orb	Orby	St. Simon
			Stella	Isabel
		Renaissance	St. Sert	Trenton
			Rinovata	Isabel
				Rosalys
				Orme
				Rhoda B
				Necromancer

FRANCJA.

— **Żokej C. Herbert**, który przez pewien czas jeździł w Warszawie u p. M. Róga w sezonie jesiennym, został w Paryżu zaangażowany na przyszły sezon przez Mons. G. de Mola.

— **Le Tremblay**, 17 października.

Prix Edgar Gillois, 25,000 fr. — 2600 mtr. dla trzylatków.

1. Brumeux og. (Teddy—La Brume) Duc Decazes, 53, ż. T. Herve.
2. Nopal og. (po Bay Cherry) E. de Rothschild, 53, ż. C. Bouillon.
3. Suroit og. (po Westward) C. Madariaga, 53, ż. D. Toterolo.

Bez miejsca: Saint Corentin, Maitre Radjah, Roahouga, Dark Pearl, Bright Morn, Montezuma II, Dinardais, Aliboufier, Zopyre, Courageuse, Pescia.

Wygrane o krótki łeb—½—½ dł. Czas 3 : 02,2.

Tot. : 70, 31, 32, 136.

— **Od roku 1901 wygrali Grand Criterium:**

1901 Bar. de Forest, 2 l. Mandinet, 56 kg., ż. F. Rigby	1:50
1902 Ed. Blanc, 2 l. Vinicius, 56 kg., ż. G. Stern	1:43,4
1903 M. Ephrussi, 2 l. Ob, 56 kg., ż. G. Stern	1:42
1904 Ed. Blanc, 2 l. Val d'Or, 56 kg., G. Stern	1:42
1905 W. K. Vanderbilt, 2 l. Prestige, 56 kg., ż. J. Ransch	1:48
1906 Ed. Blanc, 2 l. Quadi Halfa, 56 kg., ż. G. Stern	1:42,6
1907 Cte. Le Marois, 2 l. Sauge Poupre, 55 kg., ż. J. O'Connor	1:44,4
1908 Prince Murat, 2 l. Golden Sky, 56 kg., ż. M. Barat	1:41,4
1909 Cte. Le Marois, 2 l. Uriel, 56 kg., ż. G. Barth.	1:44,2
1910 Bar. M. de Rothschild, 2 l. Faucheur, 56 kg., ż. M. Barat	1:46,6
1911 W. K. Vanderbilt, 2 l. Montrose II, 56 kg., F. O'Neill	1:46,2
1912 Vic. d'Harcourt, 2 l. Ecouen, 56 kg., Ch. Childs	1:43,4
1913 A. Monnier, 2 l. Le Grand Pressigny, 56 kg., ż. Mac Gee	1:45
1919 H. Ternynck, 2 l. Odol, 56 kg., ż. A. Sharpe	1:45
1920 M. Boussac, 2 l. Durban, 55 kg., ż. G. Stern	1:43
1921 N. E. Ambatielos, 2 l. Kefalin, 56 kg., ż. G. Garner	1:43,8
1922 P. Wertheimer, 2 l. Epinard, 56 kg., ż. E. Haynes	1:41
1923 Mlle. F. Hedy, 2 l. Clavieres, 56 kg., ż. G. Stern	1:45,8
1924 J. D. Cohn, 2 l. Ptolemy, 56 kg., ż. F. O'Neill	1:38,8
1925 Ed. Esmond, 2 l. Dorina, 55 kg., ż. G. Garner	1:42,8
1926 Bar. Ed. de Rothschild, 2 l. Flamant, 56 kg., ż. Mac Gee	1:47,4
1927 Ogden Mills, 2 l. Kantar, 56 kg., ż. A. Esling	1:42,4
1928 F. Adda, 2 l. Amorina, 55 kg., ż. A. Sharpe	1:47,8

WĘGRY.

— **Za 2 l. og. Corvus** (Dagor — Braut von Corinth) najlepszego obecnie dwulatka w Austrii i na Węgrzech zaproponowano właścicielowi bar. Alf. Rothschildowi 150,000 pengö. Propozycję tę właściciel odrzucił, zaznaczając, że nie zamierza Corvusa sprzedać.

— **Budapeszt**, 13 października.

St. Ladislaus - Preis, 34,500 pengö — 1300 mtr. dla dwulatków.

1. Corvus, og. (Dagor — Braut von Corinth) Dr. Alf. bar. Rothschild, 56, z. L. Szabo II.

2. Aranyvar, hr. Ant. Seilern, 54½, z. V. Esch.

3. Mungo, p. Johaz Istvan, 56, z. Szokolai.

B. m.: Roham, Taps, Rab Raby, Kitartas, Harmonie, Ne mulass, Baldoyle jako 1-sza zdyskwal.

Wygrane o 1½ dł. Czas: 1 : 18,8.

Tot.: 28, 17, 26, 41 : 10.

WŁOCHY.

— **Medjolan**, 14 października.

Gran Criterium, 75,000 lirów — 1500 mtr. dla dwulatków.

1. Aruntius, og. gn. (Michelangelo — Astabaras) M. Alberto Zanoletti, 52, z. Benson.

2. Ortello, (po Teddy) M. G. de Montel, 52, z. Caprioli.

3. Arno, (po Pommern) M. R. Gualino, 54, z. Sumter.

8 koni u startu.

Wygrane o łeb — 6 dł. Czas: 1 : 36,4.

NIEMCY.

— **Grunewald**, 18 października.

Herbst Preis 13.500 RM. dla 3 i 4 l. klaczy — 2200 mtr.

1. Postenkette 4 l. (Lycan—Pinie) stada Mydlinghoven, 57½, z. Grabsch.

2. Aditja 3 l. (po Fervor) Gl. stadn. Altenfeld, 53½, z. Huguenin.

3. Herzkönigin, 4 Otis, 5 Drachenschlucht.

Wygrane o 2 dł.—4 łeb. Czas 2 : 29,8.

Tot.: 33, 14, 10 : 10.

TELEGRAMY WŁASNE.

— **Bois de Boulogne**, 21 października.

Prix du Conseil Municipal 250.000 fr. — 2400 mtr.

1. Balmoral 3 l. og. (Sardanapale — La Bahia) Cte de Rivaud, 55, z. F. Herve.

2. Motrico 3 l. og. (po Radames) Max de Rivaud, 55, z. G. Bartholomew.

3. Finglas 5 l. og. (po Bruleur) E. de Saint-Alary, 57½, z. A. Esling.

Bez miejsca: 4 Briscart II, 5 Renardine, 6 Le Simoun II, 7 Cornwall, Ivain, Fergus, Petit Bob, Al Hambra, The Outlaw, Yviers, Mlle de Belle Isle, Ernagines, Marot, Pinceau, La Mauviette II, Coligny, Léonidas, Mercure Mourad.

Wygrane o ½ dł. — łeb — 2 dł. Czas: 2 : 44,3.

Tot.: 150, 34, 30, 13 : 10.

Prix de la Foret 50.000 fr. — 1400 mtr.

1. La Moqueuse 3 l. kl. (Teddy—Primorose Lane) M. Bous-sac, 61½, z. W. Sibbritt.

2. Koenigsmark II 2 l. og. (po Ellangowan) P. Wertheimer, 51, z. S. Donoghue.

3. Touchaud 2 l. og. (po Chaud) J. A. Fernandez, 61, z. D. Torterolo.

Bez miejsca: 4 Fete Royal, Dickens, Pachalik, Lost Friend, Probité, Charles Quint.

Wygrane o 2 dł. — łeb — ½ dł. Czas: 1 : 31,3.

Tot.: 45, 18, 26, 24 : 10.

— **Berlin—Grunewald**, 21 października.

Gladatoren—Rennen 41.000 RM. — 2800 mtr.

1. Oleander 4 l. og. gn. (Prunus—Orchidee II) bar. S. A. von Oppenheim, 63½, z. L. Varga.

2. Ferro 5 l. og. (po Landgraf) R. Haniel, 59½, z. Bleuler.

3. Aditja 3 l. kl. (po Fervor) Gl. stada Altefeld, 54½, z. Huguenin.

Bez miejsca: 4 Serapis, 5 Avec Dieux, 6 Lampos, 7 Aurelius, 8 Normanne, 9 Melkart, 10 Geranium.

Wygrane o łeb —1—4—4 dł. Czas 3 : 16,1.

Tot.: 17, 12, 14, 21 : 10.

Tor b. ciężki, deszcz.

— **Wiedeń**, 21 października.

Austria-Preis 27.500 szyl. — 1300 mtr.

1. Auf zum Runden 2 l. og. (Javornik—Lüge) Ernest Janota, 50, z. Balog, 20 : 1.

2. Bandi II 4 l. og. (po Dolomit) J. Dreher, 62½, z. Gutai, 4 : 1.

3. Benvenuto 2 l. og. (po Tamar) J. Dreher, 51, z. Blaskovits, 4 : 1.

Bez miejsca: Artan, Lucky strike, Ralo, Corvus, Aranyvar, Harmonie, Ibikus.

Wygrane pewnie o 1½ dł. — ¾ dł. Czas: 1 : 20,3.

Tot.: 157, 42, 31, 29 : 10.

REZULTATY, WARSZAWA.

Dzień 74/37-my, Wtorek, 16 października.

537. Nagroda 1600 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(498) Faust, og. gn. B. Szwejcera, po King's Idler i Bomba, hod. A. ks. Czartoryskiego, l. 2, 57 kg. z. Jagodziński 1

(478) Dzika II, 55 kg. — 2, (—) Awiata, 55 kg. — 3. Wycofane: Arconia i Half Teddy.

Wygrane w 1 m. 10 s. (7—31½—31½) o 2 dł. b. łatwo.

Tot.: poj. 11 zł.

538. Nagroda 1100 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 850 mtr.

(505) Moja Miła, kl. kaszt. Grona ofic. 1-go pułku Szwoleżerów, po Oszczep i Kobra, hod. A. Ostoja-Ostaszewskiej, l. 2, 55 kg. z. Chatisow 1

(429) Ciocia Müller, 55 kg. — 2, (—) Czekolada, 55 kg. — 3; bez miejsca: (505) Demetra, (472) Filip z Konopi, (—) Peau de Balle.

Wygrane w 56 s. (24—32) o łeb, pewnie.

Tot.: poj. 14 zł., fr. 11 i 16.

539. Nagroda 1300 zł. Ploty, dla 3 l. i st. koni. Dystans około 2800 mtr.

(499) Demagog, og. c. gn. J. Stokowskiego, po Carabas i La Renteria, hod. A. i J. Bronikowskich, l. 4, 73 kg. j. Raniewicz 1

(261) Nabab, 76 kg. — 2, (499) Jemioła II, 75 kg. — 3; bez miejsca: (499) Bina II, (499) Dalila. Wycofane: Lady Szerena, Dunny i Amor.

Wygrane w 3 m. 21 s. (58½—37½—35½—34½—35) o 1½ dł., pewnie.

Tot.: poj. 78 zł., fr. 31 i 35.

540. Nagroda 1100 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(474) Biskra, kl. sk. gn. Z. Dobieckiego, po Alaric Victor i Nabotoris, hod. wł., l. 3, 58 kg. z. Fomienko 1

(411) Ave, 61 kg. — 2, (468) Galopada, 58 kg. — 3; bez miejsca: (385) Aino II, (489) Bebuś, (497) Belladona, (—) Maskarada. Wycofane: Estramadura i Komtur.

Wygrane w 1 m. 43 s. (7—30½—31½—33) o 2 dł. łatwo.

Tot.: poj. 45 zł., fr. 17, 15 i 14.

541. Nagroda 1100 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 850 mtr.**
(472) Hulanka, kl. gn. Margr. i A. hr. Wielopolskich, po Manton i Vola, hod. St. Państwowego, l. 2, 55 kg. ż. Dorosz 1
(507) Fuga II, 55 kg. — 2, (530) Wnuczka Scepter, 55 kg. — 3; bez miejsca: (507) Harry Langden, (505) Algazella. Wycofana Hammada.

Wygrane w 56 s. (23½—32½) w walce o szyję.

Tot.: poj. 42 zł., fr. 12 i 11.

542. Nagroda 3.000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2200 mtr.**

(508) Boruta, og. kaszt. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, po Oszczep i Hekata, hod. T. ks. Lubomirskiego, ptn., 63 kg.

ż. Fomienko 1

(495) Niobe, 61 kg. — 2, (518) Eseranto, 59 kg. — 3; bez miejsca: (526) Oleś, (510) Eldorado. Wycofane: Baroness i Ibanes.

Wygrane w 2 m. 27 s. (15½—34—32—32½—33) o szyję w walce.

Tot.: poj. 26 zł., fr. 18 i 30.

543. Nagroda 1300 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**

(505) Haga, kl. gn. M. i T. Babeckich, po Stavropol i Riga, hod. St. Państwowego, l. 2, 55 kg. ż. Górecki 1

(480) Aranka, 55 kg. — 2, (480) Fircyk, 57 kg. — 3. Wycofane: Awiata, Hong Kong, Filip z Konopi i Łucznik.

Wygrane w 1 m. 10 s. (7—31—32) o ¼ dł. łatwo.

Tot.: poj. 31 zł.

544. Nagroda 1000 zł. Handicap dla 3 l. ist. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(524) Flos, og. gn. K. Dzierzbickiego, po Balthazar i Saffi, hod. St. Państwowego, l. 4, 58½ kg. ż. Kucharski 1

(491) Fordham, 57 kg. — 2, (497) Faszoda, 58 kg. — 3; bez miejsca: (491) Dukat, (527) Waleczny, (523) Delire, (497) La Monteria, (471) Allegra, (517) Mecenaz. Wycofany Jaazband.

Wygrane w 2 m. 19 s. (7—33—32½—33½—33) o 3 dł. łatwo.

Tot.: poj. 115 zł., fr. 39, 48 i 24.

Dzień 75/38-my, Środa, 17 października.

545. Nagroda 1300 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**

(487) Hong Kong, og. gn. Margr. i A. hr. Wielopolskich, po Manton i Cylicja, hod. St. Państwowego, l. 2, 57 kg. ż. Dorosz 1

(511) Ali Baba, 57 kg. — 2, (515) Filut, 57 kg. — 3. Wycofane: Dzida i Sandomierzak.

Wygrane w 1 m. 10 s. (6½—31—32½) o ½ dł. łatwo.

Tot.: poj. 19 zł.

546. Nagroda 900 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(521) Lawa, kl. siwa I. hr. Mielżyńskiego, po Fils du Vent i Laveuse, hod. wł., l. 3, 57 kg. ż. Tuchołka 1

(517) Dziarska, 57 kg. — 2, (517) Cicero, 62 kg. — 3; bez miejsca: (482) Dumny, (445) Blitzmädel II, (502) Granat II. Wycofany Samum.

Wygrane w 2 m. 24 s. (7—35—35½—34½—32) o łeb w walce.

Tot.: poj. 105 zł., fr. 23 i 13.

547. Nagroda 1600 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(518) Etyl, og. gn. H. Cichowskiego i A. i J. Bronikowskich, po Carabas i Risotta, hod. A. i J. Bronikowskich, l. 3, 59 kg. j. Jednaszewski 1

(494) May Rose, 58 kg. — 2, (533) Resonnance, 55 kg. — 3; bez miejsca: (526) Aurora II. Wycofany Gran.

Wygrane w 1 m. 42 s. (7—30—32—33) o 4 dł. łatwo.

Tot.: poj. 39 zł., fr. 19 i 21.

548. Nagroda 1100 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**

(501) Harpagon, og. gn. A. hr. Morstina, po Manton i Habe, hod. St. Państwowego, l. 2, 57 kg. ż. Fomienko 1

(513) Furja, 55 kg. — 2, (515) Jaszczur, 57 kg. — 3; bez miejsca: (515) Guzohan. Wycofane: Tabu II, Hulanka, Łowczanka, Madryt, Ale Baba, Paroman i Halma.

Wygrane w 1 m. 10 s. (6½—30½—33) o 3½ dł. łatwo.

Tot. poj. 20 zł., fr. 11 i 11.

549. Nagroda 900 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(502) Dziwak, og. kary L. Dydyńskiego, po Carabas i Chukle, hod. A. i J. Bronikowskich, l. 4, 62 kg. j. Nowak 1

(506) Diana II, 55 kg. — 2, (531) Sac-a-Vin B. W., 58 kg. — 3; bez miejsca: (495) Mitra, (502) Czarus, (517) Domator. Wycofane: Ferezja.

Wygrane w 2 m. 19 s. (7½—33½—32—33—33) o 1½ dł. łatwo.

Tot.: poj. 40 zł., fr. 24 i 19.

550. Nagroda Sprzedażna 5000 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**

(505) Tabu II, kl. gn. L. Schwejcera, po Balthazar i Tóvirag, hod. B. Ziętareckiego, l. 2, 55 kg. ż. Dorosz 1

(513) Herszt, 57 kg. — 2, (459) Matala, 55 kg. — 3; bez miejsca: (472) Elborus, (483) Ataman II, (525) Flamingo, (507) Con Amore, (475) Bonton. Wycofane: Demetra i Jaszczur.

Wygrane w 1 m. 10½ s. (7—30½—33) o 1 dł. łatwo.

Tot.: poj. 65 zł., fr. 21, 43 i 18.

551. Nagroda 1000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(506) Invit, og. gn. st. „Ktery-Szepietów”, po Whist i Frau Szerena, hod. M. Jędrzejowicza, ptn., 62 kg. j. Stasiak 1

(497) Miss Mistinguett, 58 kg. — 2, (489) Buława, 60 kg. — 3; bez miejsca: (499) Lady Szerena, (484) Astarte, (481) Reine Seule, (527) Wiking. Wycofane: Flos, Plajta, Faszoda, Gasparone i Herold.

Wygrane w 1 m. 44 s. (7—29½—33—34½) o 2 dł. pobudz.

Tot.: poj. 55 zł., fr. 18, 17 i 24.

552. Nagroda 1300 zł. Hcp. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(495) Grymas, og. kaszt. S. Rago, po King's Idler i Fantazja, hod. St. Państwowego, l. 3, 58 kg. ż. Amossé 1

(486) Estramadura, 54½ kg. — 2, (508) Baroness, 60½ kg. — 3; bez miejsca: (491) Ulan II, ((495) Ekstaza. Wycofane: Łaskawa Pani, Epilog, Fantomas, Zygfryd i Reine Seule.

Wygrane w 2 m. 19½ s. (7—35—33—32—32½) o ¾ dł. w walce.

Tot.: poj. 40 zł., fr. 23 i 26.

Dzień 76/39-ty, Czwartek, 18 października.

553. Nagroda 1300 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**

(525) Fanfara II, kl. sk. st. „Ktery - Szepietów”, po Carabas i Sonya, hod. A. Grodzińskiego, l. 2, 55 kg. ż. Fomienko 1

(513) Flibustier, 57 kg. — 2, (503) Dzida, 55 kg. 3. Wycofana Japonka.

Wygrane w 1 m. 11½ s. (6½—32—33) o 3 dł. łatwo.

Tot.: poj. 30 zł.

554. Nagroda 900 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1300 mtr.**

(521) Kiss me Quick, og. gn. B. Hessena, po Harsona i Kitty, hod. R. Czaykowskiego, l. 3, 60 kg. ż. Chatisow 1

(529) Droga, 58 kg. — 2, (527) Ferezja, 55 kg. — 3; bez miejsca: (291) Korea, (—) Hajdamak, (488) Tędy Siędy, (187) Marmarosz Szigét.

Wygrane w 1 m. 26 s. (20—31½—34½) o 2½ dł. łatwo.

Tot.: poj. 18 zł., fr. 11, 13 i 14.

555. Nagroda 1100 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**

(551) Mamut II, og. kaszt. R. Kraińskiego, po Balthazar i Mia Cara, hod. wł., l. 2, 57 kg. ż. Chatisow 1

(507) Paroman, 57 kg. — 2, (513) Ale Baba, 55 kg. — 3; bez miejsca: (515) Łowczanka, (400) Jarema II, (520) Linotte II, (—) King's Paar. Wycofana Lady Agnes.

Wygrane w 1 m. 12 s. (7—32—33) o 4 dł.

Tot.: poj. 18 zł., fr. 10, 10 i 10.

556. Nagroda 900 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1300 mtr.

(531) Magda, kl. c. gn. S. Mroczkowskiego, po Manton i Gioconda, w. pół krwi, hod. F. Wężyka, l. 4, 60 kg. j. Jednaszewski 1

(529) Głębia, 58 kg. — 2, (529) Foresta, 56 kg. — 3; bez miejsca: (531) Grand Joy, (517) Coco, (531) Fez. Wycofane: Dziarska i Fortuna.

Wygrane w 1 m. 26 s. (20—31—35) o 3 dł. łatwo.

Tot.: poj. 16 zł., fr. 13 i 16.

557. Nagroda 1100 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(461) Madryt, og. kary S. Mroczkowskiego, po Morganatic i Sevilla, w. pół krwi, hod. F. Wężyka, l. 2, 57 kg. j. Jednaszewski 1

(507) An De, 55 kg. — 2, (—) Jagienka, 55 kg. — 3. Wycofane: Hurysa, Tercyna, Sumatra, Gulliwer i Jaszczur.

Wygrane w 1 m. 12 s. (7—30—35) o 6 dł. łatwo.

Tot.: poj. 12 zł.

558. Nagroda 5000 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(459) Chevalier, og. c. gn. M. Bersona, po Alaric Victor i Naboboris, hod. wł., l. 2, 57 kg. z. Pasternak 1

(478) Fidelia, 55 kg. — 2, (516) Fenomen, 57 kg. — 3; bez miejsca: (473) Half Teddy. Wycofane: Acan, Dzika II i Arconia.

Wygrane w 1 m. 10½ s. (6½—31—33) o 1½ dł. pewnie.

Tot.: poj. 19 zł., fr. 12 i 14.

559. Nagroda 900 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1300 mtr.

(506) Battaliana, kl. gn. M. Róga, po Morganatic i Battaglia, hod. wł., l. 3, 58 kg. z. Fomienko 1

(—) Jemiola III, 61 kg. — 2, (534) Bzura, 57 kg. — 3; bez miejsca: (488) Ost. Siekierzyńska, (517) Samum. Wycofane: Carina i Irasatti.

Wygrane w 1 m. 26 s. (18½—31½—36) o 1½ dł. łatwo.

Tot.: poj. 22 zł., fr. 15 i 27.

560. Nagroda 3000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1300 mtr.

((451) Farmazon, og. kaszt. st. „Lubicz”, po King's Idler i Blitzmädel, hod. St. Państwowego, l. 4, 63 kg. z. Dugan 1

(493) Ibanez, 60 kg. — 2, (512) Florestan, 63 kg. — 3; bez miejsca: (514) Dziuryt. Wycofane: Goliath, Walkirja, Egmont i Invit.

Wygrane w 1 m. 25 s. (19½—30½—35) o 2 dł. łatwo.

Tot.: poj. 27 zł., fr. 12 i 11.

561. Nagroda 1100 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(510) Komtur, og. gn. L. J. bar. Kronenberga, po Melk i Cyganka, hod. L. Orpiszewskiego, l. 4, 61 kg. chl. Tobiasz 1

(481) Łaskawa Pani, 61 kg. — 2, (499) Dzisna, 59 kg. — 3; bez miejsca: (502) Tanina, (540) Maskarada. Wycofane: Bakarat, Leśkowa, Guardi, Wiking, Vedette, Igor i Estramadura.

Wygrane w 2 m. 24 s. (8—34—32½—33½—36) o 6 dł. łatwo.

Tot.: poj. 21 zł., fr. 14 i 14.

562. Nagroda 1300 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2400 mtr.

(533) Huk, og. kaszt. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, po Mości Książę i Hugenottin, hod. W. Charlupskiego, l. 3, 59 kg. z. Fomienko 1

(518) Guardi, 63 kg. — 2, (518) Tamerlan, 63 kg. — 3. Wycofane: Frasquita i Egmont.

Wygrane w 2 m. 44 s. (28—35—33—33—35) o 3 dł. w walce.

Tot.: poj. 34 zł.

Dzień 77/40-ty, Sobota, 20 października.

563. Nagroda 1600 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(498) Cyklon II, og. gn. M. Bersona, po fils du Vent i Alpha, hod. wł., l. 2, 57 kg. z. Pasternak 1

(525) Scarlet Pimpernel, 57 kg. — 2, (490) Fordon, 57 kg. — 3. Wycofane: Already, Gargaron i Astryd.

Wygrane w 1 m. 11 s. (7—32—32) o 2 dł. łatwo.

Tot.: poj. 15 zł.

564. Nagroda 1000 zł. Płoty, dla 3 l. i st. koni. Dystans około 2400 mtr.

(519) Alfa III, kl. c. gn. st. „Topór”, po Krasnoludek i False, hod. A. Ostoia-Ostaszewskiej, pñ., 71 kg. j. Ustinow 1

(519) Byle Jaki, 73 kg. — 2, (519) Rosenfels, 73 kg. — 3. Wycofane: Demagog, Fortuna, Igor i Dumny.

Wygrane w 2 m. 52 s. (29—35—35—36—37) o 4 dł. łatwo.

Tot.: poj. 21 zł.

565. Nagroda 1100 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(515) Hurysa, kl. gn. A. hr. Morstina, po Manton i Rara Avis, hod. wł., l. 2, 55 kg. z. Fomienko 1

(522) Gruna, 55 kg. — 2, (447) Hołubiec, 57 kg. — 3; bez miejsca: (538) Demetra, (—) Askold, (437) Łucznik, (—) Kinscor. Wycofana Hera.

Wygrane w 1 m. 12 s. (6½—31½—34) o 3 dł. łatwo.

Tot.: poj. 33 zł., fr. 10, 11 i 10.

566. Nagroda 1000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(491) Kaprys, og. gn. Grona oficerów 9 pułku Strzelców Konnych, po Ballyheron i Kathlen, hod. F. Wężyka, l. 3, 59 kg. z. Fomienko 1

(523) Rista, 57 kg. — 2, (544) Faszoda, 61 kg. — 3; bez miejsca: (509) Dimple, (551) Reine Seule. Wycofany Murman.

Wygrane w 2 m. 23 s. (7—33—33—34—36) o 2½ dł. łatwo.

Tot.: poj. 41 zł., fr. 19 i 17.

567. Nagroda 1100 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(522) Lassie, kl. kara W Verkay'a, po Harson i Lady Prim, hod. R. Czaykowskiego, l. 2, 55 kg. z. Dorosz 1

(522) Gargaron, 57 kg. — 2, (501) Sumatra, 55 kg. — 3; bez miejsca: (505) Narzeczona, (—) Jutrzenka II, (507) Lady Agnes. Wycofane: Jagienka i Promyczek.

Wygrane w 1 m. 11 s. (6½—31—33½) o 1½ dł. po walce.

Tot.: poj. 24 zł., fr. 12 i 11.

568. Nagroda 1100 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(544) Flos, og. gn. K. Dzierzbickiego, po Balthazar i Saffi, hod. St. Państwowego, l. 4, 62 kg. j. Stasiak 1

(540) Aino II, 62 kg. — 2, (552) Ułan II, 63 kg. — 3; bez miejsca: (524) Ma Jalousie, (535) Julusz. Wycofane: Leśkowa, Ave i Belladona.

Wygrane w 1 m. 46 s. (7—31—33—35) o ½ dł. w walce.

Tot.: poj. 91 zł., fr. 24 i 17.

569. Nagroda 1300 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(520) Valibal, og. c. gn. L. Dydyńskiego, po Ballyheron i Valailles, hod. B. Ziętarskiego, l. 2, 57 kg. z. Jagodziński II 1

(522) Centaur, 57 kg. — 2, (511) Monte Carlo, 57 kg. — 3; bez miejsca: (344) Malta, (—) Hermes. Wycofane: Promyczek i Hołubiec.

Wygrane w 1 m. 11 s. (7—32—32) o 5 dł. łatwo.

Tot.: poj. 23 zł., fr. 13 i 13.

570. Nagroda 1300 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(504) Epilog, og. kaszt. st. „Góra”, po Oszczep i Hajtęczka, hod. J. Biedrzyckiego, l. 4, 61 kg. chl. Michalczyk 1

(542) Eldorado, 62 kg. — 2, (486) Fantomas, 59 kg. — 3; bez miejsca: (533) Parnas, (526) Leśkowa, (504) Zygryd. Wycofane: Hermosa i Bakarar.

Wygrane w 2 m. 21½ s. (7½—33—32—34—35) o 1½ dł. pewnie.
Tot.: poj. 49 zł., fr. 25 i 27.

571. Nagroda 1000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(497) Vedette, og. gn. J. hr. Alvensleben-Schönborn, po Fils du Vent i Vivette, hod. wł., l. 4, 63 kg. ż. Jagodziński II 1

(521) Ugły Prince, 56 kg. — 2, (509) Gasparone, 59 kg. — 3; bez miejsca: (544) Mecenas, (469) Jaazband. Wycofane: Lawa i Dukar.

Wygrane w 2 m. 24 s. (7—33—33—34½—36½) o 1 dł. w walce.
Tot.: poj. 25 zł., fr. 16 i 18.

Dzień 78/41-szy, Niedziela, 21 października.

572. Nagroda 900 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(544) Delire, og. gn. L. Dydyńskiego, po Balthazar i Delight-hul Morning, hod. H. Woźniakowskiego, l. 3, 59 kg.

ż. Szyszkowski 1

(546) Dumny, 63 kg. — 2, (546) Dziarska, 57 kg. — 3; bez miejsca: (554) Hajdamak, (—) Giaur, (554) Tędy Siędy.

Wygrane w 2 m. 24 s. (7½—33½—33½—34½—35) o 1½ dł. łatwo.
Tot.: poj. 17 zł., fr. 13 i 19.

573. Nagroda 1100 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 850 mtr.

(550) Tabu II, kl. gn. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, po Balthazar i Tóvirag, hod. B. Ziętarskiego, l. 2, 55 kg.

ż. Fomienko 1

(492) Jegomość, 57 kg. — 2, (538) Czekolada, 55 kg. — 3; bez miejsca: (541) Harry Langden, (—) Japonka, (541) Algazella, (—) Gullwer. Wycofany Herszt.

Wygrane w 55½ s. (24—31½) o 2½ dł. łatwo.
Tot.: poj. 28 zł., fr. 11, 11 i 14.

574. Nagroda 900 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(523) Mandagora, kl. c. gn. st. „Góra”, po Assouan i Concord, hod. K. hr. Skarbka, l. 5, 59 kg. chl. Michalczyk 1

(554) Ferezja, 54 kg. — 2, (549) Domator, 62 kg. — 3; bez miejsca: (531) Baletniczka, (—) Igor. Wycofany Cicero.

Wygrane w 2 m. 24 s. (7½—35½—34—34—33) o 2½ dł. łatwo.
Tot.: poj. 14 zł., fr. 12 i 16.

575. Nagroda 1100 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 850 mtr.

(505) Hammada, kl. gn. A. hr. Morstina, po Fils du Vent i Amhara, hod. St. Państwowego, l. 2, 55 kg. ż. Dugan 1

(555) Paroman, 57 kg. — 2, (528) Maur, 57 kg. — 3; bez miejsca (392) Konsultanka. Wycofane: Demetra, Promyczek i Peau de Balle.

Wygrane w 56 s. (24—32) o 2 dł. łatwo.
Tot.: poj. 16 zł., fr. 13 i 15.

576. Nagroda Borowna 25.000 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(452) Falada, kl. gn. Margr. i A. hr. Wielopolskich, po Harle-kin i Graise, hod. J. hr. Czarneckiego, l. 2, 55 kg. ż. Dorosz 1*

(537) Faust, og. gn. B. Szwajcera, po King's Idler i Bomba, hod. A. ks. Czartoryskiego, l. 2, 57 kg. ż. Jagodziński II 1*

(452) Szeryf, 57 kg. — 3; bez miejsca: (490) Ceres II, (452) Latawiec, (530) Dzik, (530) Ascia.

Wygrane w 1 m. 44 s. (7—32—32—33) łeb w łeb w walce.
Tot.: poj. 16 i 16 zł., fr. 14, 13 i 14.

577. Nagroda 1000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(524) Czataldza, kl. kaszt. Grona oficerów 1-go pułku Ul. Krechowieckich, po Balthazar i Crescenti, hod. R. Krańskiego, l. 3, 58 kg. ż. Szyszkowski 1

(531) Borsuk, 59 kg. — 2, (524) Lanca, 58 kg. — 3; bez miejsca: (559) Battaliana, (497) Herold, (544) Dukar, (—) Irasatti, (389) Murman, (521) Walkirja. Wycofane: Hajteczka II, Lawa, Lady Szerena, Reine Seule i Buława.

Wygrane w 1 m. 45 s. (8—31½—33½—32) o ¾ dł., po walce pewnie.

Tot.: poj. 74 zł., fr. 20, 30 i 15.

578. Nagroda „Brzezia” 7.000 zł. Handicap dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2400 mtr.

(542) Oleś, og. siwy M. Róga, po King's Idler i Artemis, hod. wł., l. 4, 57½ kg. ż. Fomienko 1

(512) Alembik, 57 kg. — 2, (536) Bramin, 56½ kg. — 3; bez miejsca: (532) Herkules, (536) Frasquita II, (509) Wichura II, (542) Niobe, (470) Mah Yong, (527) Bakarar, (542) Esperanto, (495) Morgat B. W., (500) Zbir. Wycofane: Egmont, Dziwo II, Barones i Juljusz.

Wygrane w 2 m. 37 s. (24—33—33—35—32) o 1 dł. po walce.
Tot.: poj. 87 zł., fr. 24, 22 i 18.

579. Nagroda 3000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(533) Dziwo II, kl. c. gn. K. Dzierzbickiego, po Morganatic i Gaff, hod. wł., l. 3, 58 kg. ż. Kucharski 1

(514) Pan Prezes, 63 kg. — 2, (547) Resonnance, 58 kg. — 3; bez miejsca: (560) Ibanez, (534) Zulus, (547) Etyl. Wycofane: Egmont, Frasquita II i Figaro.

Wygrane w 1 m. 44½ s. (7—32—33½—32) o 1 dł., w walce.
Tot.: poj. 51 zł., fr. 22 i 15.

580. Nagroda 1600 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(526) Figaro, og. kaszt. st. „Lubicz”, po Mości Książę i Rusalka, hod. St. Państwowego, l. 4, 63 kg. ż. Dugan 1

(533) Gran, 56 kg. — 2. Wycofane: Egmont, Frasquita II i Herkules.

Wygrane w 2 m. 26 s. (7—38—33—33—34) o 4 dł. łatwo.
Tot.: poj. 17 zł.

ZAWIADOMIENIE.

Po długoletniej praktyce w Londynie w firmach o światowej sławie (WEST - END) i po powrocie do kraju otworzyliśmy wytwórnię ubiorów męskich pod firmą

PAWLISZEWSKI & WITT

Krakowskie Przedmieście Nr. 56, przy Mickiewiczu.

Redakcja „JEŹDŹCA i HODOWCY“

przyjmuje zamówienia na wykonanie rodowodów koni pełnej krwi, jak również przy nadchodzącym sezonie kopulacyjnym na dobór ogierów do matek stadnych.

KOMUNIKAT

TOWARZYSTWO HODOWLI KONIA ARABSKIEGO, (Warszawa, Wiejska 13, m. 6)

przypomina W. P. Hodowcom, że wszelkie wiadomości stadne, mające być umieszczone w Dodatku do Polskiej Księgi Stadnej Koni Arabskich powinny wpłynąć do Biura Towarzystwa najpóźniej do dnia **31 grudnia** r. b.

Ostateczny termin do przesłania wczesnych meldunków oraz przepadek upływa z dniem **31 grudnia 1928 r.**, o godz. 12-ej.

Numer 10 październikowy Przeglądu Kawaleryjskiego

poza wieloma wysoce ciekawymi artykułami zawiera źródłowe sprawozdanie z Olimpiady w Amsterdamie, bogato ilustrowane fotografiami i licznymi rysunkami.

Do nabycia w Głównej Księgarni Wojskowej oraz w Administracji Przeglądu Kawaleryjskiego.

POZOSTAŁYCH KILKANAŚCIE EGZEMPLARZY BROSZURY inż. JANA GRABOWSKIEGO

„POKRÓJ KONIA”

JEST DO NABYCIA W KSIĘGARNI ROLNICZEJ, NOWY ŚWIAT Nr. 35.

W stadzie Kurozwęki

pow. Staszów, woj. Kieleckie

są do sprzedania MATKI:

1. **Oval**, sk.-gn (1911 r.) po Galtee More od Oberah po Oberon (Galopin) żrebna ze Stavropolem;
2. **To-Ty**, gn. (1918 r.) po Jour de Fête od Tarantella po Turenne od Iraska po Matchbox pokryta og. Parther (Dark Ronald);
3. **Sole-mio**, gn. (1918 r.) po Jour de Fête od Signorina po Signor. od Iraska po Matchbox, żrebna z og. Parther.

Ponadto do sprzedania z matkami lub oddzielnie bardzo obiecujące żrebięta urodzone w 1928 roku:

1. **Belweder**, og.-gn po Parther od Oval;
2. **Marszałek**, og. kaszt. po Parther od To-ty;
3. **P. P. S.**, kl. kaszt. po Parther od Sole-mio.

Uprzejmie prosimy Sz. Prenumeratorów o wczesne wpłacanie prenumeraty, gdyż zatrzymanie opłaty sprawia nam trudności w nakładzie naszego pisma.

CENA OGŁOSZEŃ: Cała strona 200 zł., 1/2 strony 100 zł., 1/4 strony 60 zł., 1/8 strony 35 zł.

Jeździec i Hodowca

Tygodnik Ilustrowany

Rok VII

Warszawa, 31 października 1928 r.

Nr. 44

TREŚĆ Nr. 44: Z tygodnia, Józef Szempliński. — Studja hodowlane (Ciąg dalszy), J. Niemcewicz. — II-gie Międzynarodowe Konkursy Hippyckie w Warszawie (Dokończenie), —O.— Kronika: krajowa, zagraniczna i rezultawy wyścigów w Warszawie.



AMORINA (Bridaine—Aqua Viva) kl. kaszt. ur. w. 1926 r. u p. J. Jariel, własność p. F. Adda, jedna z czołowych dwulatek francuskich, zwyciężczyni Grand Criterium. Rodowód vide Nr. 42, str. 608.

Z tygodnia.

Nagroda im. Jana Reszkego i Handicap Łazienkowski.



Ostatnia niedziela jesienego sezonu wyścigów konnych, z obfitym i interesującym, a różnorodnym programem zgromadziła na polu mokotowskim tłumy publiczności. Pogoda, jak śpiew łabędzi ubiegającej jesieni, dopisała całkowicie, ciepło było, prawie gorąco, a tor był doskonały.

W nagrodzie im. Jana Reszkego dla dwulatków przeznaczonej, wobec startu w niej Fausta, zwycięzcy nagrody

Borowna, oraz zwycięzcy Produce Szeryfa, udział w gonitwie przyjęła tylko jedna Fama „pacemaker'ka” dla zrebca p. B. Szwejcera, która jednak poważniejszej roli w gonitwie odegrać nie mogła, to też wyścig był właściwie pojedynkiem wyżej wymienionych cracków i zakończył się efektowną walką, w której zwycięstwo odniósł, jeżeli nie lepszy, to szybszy bezwzględnie Faust, który w ten sposób pójdzie na zimowy odpoczynek niezwyciężonym.

W Łazienkowskim handicapie, w walce z Frasquittą II-gą — 3½ kg. wygrał Parnas — 5 kg. p. M. Butkiewicza, na trzecie miejsce finiszem wyszła Łaskawa Pani — 5 kg. Gonitwę prowadził Boruta — 1½ kg. dla swego towarzysza stajni Huka — 2 kg., który w gonitwie roli nie odegrał. Ostatni ciężki wyścig z Guardi, którego ogier H. ks. Lubomirskiego i p. M. Radwana pobił w zaciętej walce, wyprowadził najwidoczniej go z doskonałej wówczas kondycji. Bardzo źle również przeszedł tu Tamerlan — 3 kg., który ani na moment nie był w wyścigu.

Niezwykle licznie obsadzony był pozagrupowy handicap z nagrodą 3000 zł. dla trzylatków i starszych koni, gdzie, po wycofaniu 6 współzawodników, na start wyszło jeszcze 13 różnej płci i wieku. Gonitwę z miejsca do miejsca poprowadził i w zaciętej walce utrzymał pierwszeństwo u celownika Invit — 3 kg. st. „Ktery - Szepietów”, bijąc o łeb Grymasa — 3½ kg., za którym o łeb trzecim mijał celownik Goliath — 1½ kg. W pewnym odstępie reszta dosyć zgrupowana.

Bardzo ładnie rozegrany został dzięki doskonałej jeździe uczestników dodatkowy Handicap dżentelmeński z poważną nagrodą 6000 zł. Prowadził z poczuciem tempa, którego mu mogliby pozazdrościć zawodowcy, p. W. Zakrzeński na trudnym do jazdy Dziadku, za którym Fortuna, pod p. Żarczewskim, Ententa pod p. J. Stru-

żyńskim, Too Good pod p. T. Falewiczem, którego pilnuje por. Tuński na Demagogu, dalej Ułan i Dunajec. Na ostatnim kilometrze leader się kończy, przepuszczając na czoło gonitwy Ententę, nie odpuszcza jej Too Good, z nieodstępnym w ogonie Demagogiem. Ostatni płot przodująca trójka skacze prawie jednocześnie, lecz zaraz oddziela się Demagog, 74 kg., i łatwo wygrywa gonitwę od znakomicie również jak zwycięzca przeprowadzonej przez p. J. Strużyńskiego Ententy, 74 kg., za którą blisko obciążony wagą Too Good, 78 kg., i dalej pozostałe. Powracających do wag wybitnych naszych jeźdźców-dżentelmenów publiczność przyjęła zasłużonymi oklaskami. A u wag serdecznie wieszowano im, jak również właścicielowi zwycięzcy p. Januszowi Stokowskiemu.

Dzień 42-gi, wtorek, 23 października.

Pogoda, ciepło, tor elastyczny.

Pozagrupową gonitwę dla trzylatków i starszych koni, na dystansie 2100 mtr. wygrał łatwo Forward od Granata, który pomimo batów musiał ustąpić zwycięstwo swemu klasowszemu towarzyszowi stajni, trzecią była Fabiola. Pomimo niewielkiej nagrody pieniężnej ogier p. E. Grzybowskiemu odnieśli tu poważniejszy sukces, gdyż górowały znacznie nad niezłą trzylatką, która jednak było 3 razy drugą w dobrych kompaniach.

W pierwszej grupie dla dwulatków M-me Bovary, st. „Ktery-Szepietów”, mistrzowsko pchnięta w ostatniej chwili przez swego żokeja Fomienkę, wyrwała o łeb zwycięstwo Hadze, od której w walce niewiele spodziewać się można, trzecim minął celownik prowadzący gonitwę Half Teddy.

W dużym płotowym handicapie z nagrodą 3000 zł. Nabab p. J. Dembińskiego i Z. hr. Wielopolskiego literalnie cantrował z 8-ma swymi współzawodnikami, z których Demagog i Dalila w walce o drugie miejsce kończyły wyścig w wymienionym porządku.

W pojedynkowej walce, w wyścigu „na krótki rzut” Tout en Haut o ½ dł. pobił Florestana w gonitwie 2-ej grupy dla trzylatków i starszych na dystansie 1600 mtr.

W gonitwie o nagrodę 2-ej kategorii dla dwulatków Haza st. „Lubicz” odniosła bardzo łatwe zwycięstwo nad Pontebą i Sandomierzakiem.

Geraz p. B. Hessena finiszem pobił o ½ dł. zawzięcie walczących z sobą Tercynę B. W. i Herszta w gonitwie 3-ej kategorii dla dwulatków, równoległą zaś takąż gonitwę wygrał Filip z Konopi p. W. Linhardta od Hery II-ej i Wnuczki Sceptre.

Czwartą grupę wygrała finiszem przepuszczona po bandzie Łaskawa Pani od Hermosy i Estramadury.

Dzień 43-ci, środa, 24 października.

Ciepło i pogodnie, tor elastyczny.

W handicapie 1-ej kategorii, dla trzylatków i starszych, z zapisanych w przeddzień 10-ciu koni, wycofano 6, nad pozostałymi zaś górował znacznie Goliath — 2 kg. J. hr. Alvensleben-Schönborna, kończąc dystans o 5 dł. przed Heure Bleue — 2½ kg., o 4 dł. za którą Miss Mistinguette — 3½ kg. i dalej jeszcze Belladonna — 6½ kg.

Eldorado p. S. Maryewskiego przodował na całym dystansie i łatwo wygrał gonitwę o nagrodę 2-ej kategorii od Komtura i Baroness.

Nagrodę 2-ej kategorii dla dwulatków wygrała Harmonja p. K. Plisowskiego pewnie, od wyrabiającego się Flibustier, za którym był jeszcze Fireyk.

stej prowadzącego wyścig Wulkana, ustępując następnie pierwsze miejsce u celownika finiszującej Dziwo II p. K. Dzierzbickiego, która wygrała pewnie.

Nagrodę sprzedażną wartości 5000 zł., dla dwulatków przeznaczoną, wygrała w walce z finiszującą Dziwką II, prowadząca gonitwę Con Amore, kupiona na licytacji odbytej po wyścigu przez p. T. Przyłęckiego za 4.700 zł.

W gonitwie o nagrodę 2-ej kategorii dla trzylatków i starszych koni minęły celownik łeb w łeb na 1-ym miejscu finiszująca Biskra p. Z. Dobieckiego i Fantomas H. ks. Lubomirskiego i p. M. Radwana. Na trzecie miejsce przed prowadzącą gonitwę Cecorą wyostał się Flos.

W 3-ej grupie Parnas p. M. Butkiewicza łatwo pewnie pobił na linii prostej prowadzącego gonitwę Ve-



Finish w Nagrodzie Borowna (25.000 zł. — 1600 mtr.) dla dwulatków.
FALADA (Harlekin—Graise) Margr. i A. hr. Wielopolskich i FAUST (King's
Idler—Bomba) p. B. Szwejcera, mijają w walce łeb w łeb celownik.

W nagrodzie 3-ej kategorii dla dwulatków Gargaron H. ks. Lubomirskiego i p. M. Radwana utrzymał pierwsze miejsce u celownika, broniąc się od ataków energicznie finiszującej Cioci Müller, za którą trzecim był prowadzący gonitwę Jegomość.

Invit st. „Ktery - Szepietów”, prowadząc wyścig z miejsca do miejsca wygrał 3-cią grupę na dyst. 1600 mtr. od Ave, za którą tuż kończył Bebuś przed Galopadą.

W 4-ej grupie zwyciężył finiszem z ostatnich miejsc Ugly Prince p. W. Verkay'a, bijąc 6-ciu współzawodników z Lawą i Hajteczką na czele.

Podzielony na dwie nagrody handicap 5-ej grupy na dystansie 1600 mtr. jeden wygrała Allegra 17 pułku Uł. Wielkopolskich a drugi Foresta p. M. Majewskiego.

Dzień 44-ty, czwartek, 25 października.

Ciepło, pogoda, tor dobry.

W pozagrupowej gonitwie o nagrodę 3000 zł. na dystansie 2400 mtr. Boruta sforsował w połowie linii pro-

dett'a i utrzymał u celownika przewagę ½ dł. nad silnie nacierającym nań na finiszu Mah Yongg'em.

Gonitwę o nagrodę 3-ej kategorii dla dwulatków w zaciętej walce o głowę z An De wygrała I hr. Mielżyńskiego Czekolada, a w równoległej tejże wartości nagrodzie Sumatra st. „Ktery-Szepietów” górowała nad Haradą i debutantką Charming.

Diana II p. B. Hessena wygrała 5-tą grupę dla 3-let. i st. koni od finiszującej Iwonki i prowadzącego gonitwę Umizga, a w wyścigu z płotami pomimo 4 kg. nadwagi łatwo przodował Byle Jaki.

Dzień 45-ty, sobota, 27 października.

Piękna słoneczna pogoda, tor lekki.

W doskonałej stawce dwulatków, która zebrała się u startu w pozagrupowej gonitwie o nagrodę 5000 zł. na dystansie 1100 mtr. bardzo pewnie wygrała Bascule A. hr. Morstina, stada Wł. hr. Zamoyskiego, córka Kentucky, pół siostry po matce słynnego cracka francuskiego

Kantara, bijąc o 1 dł. prowadzącego gonitwę Chevalier'a, za którym tuż był finiszujący Valibal przed Ewiatrem, Bohunem II i Lassie. Bascule zwycięstwem tem zarekomendowała się bardzo dobrze, zdradzając duże serce w walce i musi być postawiona w rzędzie najwięcej obiecujących na przyszłość naszych dwulatków.

BASCULE kl. gn. ur. w 1926 r.	1916 King's Idler 19	Lomond 16	Desmond 16	St. Simon 11
			Lowland	L'Abesse de J 16
		In Sight	Winkfield 5	Alloway 5
			Hazlehen	Agnes Sarum 16
	1920 Kentucky 3	Consols 3	St. Bris 5 albo Doricles 20	Barcaldine 23
			Console	Chapelet 5
		Karabé	Chouberski 28	Hazlehatsch 11
			Kizil Sou	Silvan Lake 19
				Florizell II 7
				Rosalie 5
				Bend'Or 1
				Grace Conroy 3
				Gardefeu 6
				Campanule 28
				Omnium II 22
				Kasbah 3

W pozagrupowej gonitwie, dla trzylatków i starszych koni przeznaczonych, o nagrodę 3000 zł. Oleś p. M. Róga, pobił na finiszu łatwo Pana Prezesa, który już w połowie linii prostej sforsował prowadzącego gonitwę Dollara.

W dobrym stylu i czasie wygrał gonitwę o nagrodę 2-ej kategorii Mamut II p. R. Kraińskiego, bijąc tak dobre konie jak Hong Kong, Madryt, Tabu II i Harpagon.

Nagrodę sprzedażną dla trzylatków i starszych koni wartości 5000 zł. po walce z Magiem wygrał Fordham A. hr. Morstina, na trzecie miejsce finiszem wyszła Alfa III, mając za sobą jeszcze 6 koni, z których Maskara-

da nie kończyła wyścigu. Na licytacji Fordham nie znalazł nabywcy i pozostał przy właścicielu.

Gonitwę o nagrodę 3-ej kategorii dla dwulatków wygrał bardzo łatwo Herszt p. L. Dydyńskiego od Jeremy, na trzecim miejscu głowa w głowę stanęły Gruna i Paroman. Równoległą tejże kategorii gonitwę również łatwo wygrał Maur st. „Ktery-Szepietów” od Ale Baby i Mnicha, oraz 4-ch jeszcze mniej groźnych współzawodników.

Handicap 4-ej grupy wygrał bardzo pewnie A. hr. Morstina Gasparone — 1½ kg. od Walecznego — 2½ kg., Herolda — 4 kg. za którym było jeszcze czworo uczestników.

W 5-ej grupie Imre p. E. Grzybowskiemu sprawił wielką niespodziankę, wygrywając gonitwę finiszem w walce o łeb od Mitry i przynosząc swym nielicznym zwolennikom olbrzymią wypłatę w totalizatorze 352 zł.

Dzień 46-ty, niedziela, 28 października.

Oprócz wyżej opisanych czterech pozagrupowych gonitw rozegrano jeszcze 4 grupowe nagrody, z których w gonitwie 2-ej kategorii Ponteba w barwach swego nowego właściciela p. T. Przyłęckiego odniosła łatwe zwycięstwo nad Moją Miłą, Flamingo, oraz trzema jeszcze nieżyłymi dwulatkami.

W gonitwie o nagrodę 3-ej kategorii bardzo łatwe zwycięstwo odniosła córka Ruń Grangarda H. ks. Lubomirskiego i p. M. Radwana, nad pięcioma rówieśnikami z Jegomościem i Ascią na czele.

Handicap 3-ej grupy wygrał w słabej kompanji Bebus p. M. Róga, a nagrodę 4-ej grupy zdobyła Rista p. B. Szwajcera.

Józef Szempliński.

Studja hodowlane.

(Ciąg dalszy).

O dominujących liniach męskich.

Dollar jest również jak i Le Sancy, najżywotniejszym przedstawicielem rodu Heroda. Linja męska tego ogiera w ostatnich latach się silnie wzmocniła, głównie przez Bruleur'a jak też i przez Nimbusa.

Dwa te ogiery zdołały dać cały szereg bardzo wybitnych koni, które w dziejach turfu francuskiego, zapisały się jak najświetniej. Równoległy — do Bruleur'a,

prawnuke ogiera Cambyse — Badajoz, pomimo, że jest ojcem Epinard'a, zajął dotąd dużo skromniejsze stanowisko w hodowli.

To same spostrzeżenie da się zastosować do Antivari w stosunku do Nimbus'a, który okazał się również dzielny renowatorem męskiego rodu Dollara.

Jako outsider figuruje pojedynczo na flanku Kummel, wnuk Bocaga, po którym przychówek biega, nie bez powodzenia we Włoszech.

D O L L A R.

Androcles		Upas		Bocage
Cambyse		Elf		Ob
Gardefeu	Callistrate	Nimbus 5	Sea Sick	Ob
Chouberski	Gost	1910 (Flying Fox)	Antivari 21	Kummel
Bruleur 4	Badajoz 14		1913 (Gulliver)	1911 (War Dance)
1910 (Omnium)	1907 (Raeburn)			

Trudno by było dać odpowiedź na zapytanie dla czego właśnie Chouberski a nie inny syn doskonałego konia jakim był derbista Gardefeu, został powołany jako renowator rodu, gdyż Chouberski nie był ani tak wybitnym koniem wyścigowym ani też pochodzeniem ze strony matki (Rodzina 28) niczem nadzwyczajnym się nie uwydatnił.

Revue des Eleveurs, 1927 r. str. 67, pisze w tej kwestji: „Unjour que nous étions à Barbeville, le Commandant Carré, qui dirigeait le harras, me montra les Yearlings, et arrivé au dernier box, il nous dit: — Une étrange idée du Comte Foy d'élever un demi — sang et il fit sortir un poulain épais, quelque peu commun. C'était Chouberski, par Gardefeu, qui courut une fois pour gagner et en qui l'on ne put voir qu'un bon chevar. Et il fut le père de Bruleur, et toute une race renaît par lui pour de hautes destinées“.

Należy wyrazić przypuszczenie, że jedynie połączenie Cambyse z Upas, czyli powtórzenie najlepszych dwóch linji Dollara, wpłynęło na wyprodukowanie tak świetnego konia jakim jest Bruleur.

klasą się wyróżniając i mogą być zaliczeni do elity rówieśników: Tricard, Priori, Finglass i Palais Royal.

Gr. P., R. O. Bruleur	1918. Ksar 3	D. R. O. Arc. (4000 mtr.)
		(Omnium II)
	1921. Pot au Feu 14	D. Prc. (2500 mtr.)
		(Spearmint)
	1921. Tricard 5	Mu. Cad. ² Gl. ² (6200 mtr.)
		(Gala Wreat')
	1922. Priori 8	R. O. Arc. Cad. Gcp. ² (4000 mtr.)
		(St. Bris)
	1923. Finglass 14	Gr. P. D. ² Gcp. ² (4000 mtr.)
		(Farman)
	1923. Madrigal 3	D. (2400 mtr.)
		(Mordant)
	1925. Palais Royal	L. ² Hcq. (2938 mtr.)
		(Maintenon)

Większe dystansowe próby we Francji są następujące:



Finish Handicapu „Brzezia” (7.000 zł. — 2400 mtr.)

OLEŚ 4 l. og. siwy (King's Idler—Artemis) p. M. Róga, wygrywa gonitwę pod zok. Fomienko, bijąc po walce o 1 dł. Alembika, Bramina i 9 innych koni.

Ogier ten był sam znakomitym stayerem, wygrywając Grand Prix de Paris, Prix Royal Oaks (St. Leger), Prix la Rochette (dwa razy). Wysłany do Anglii, w Ascot Gold Cup zajął czwarte miejsce, a w dobie obecnej uchodzi za ogiera, który obdarza potomstwo dużą staminą.

Trzy do czterech zgoła tysięcy metrów jest to dystans, który przychówek po Bruleurze najchętniej wytrzymuje. Pozatem jednak wykazuje doskonały zasób szybkości, co właściwie da się określić jako faktycznie wysoką klasę konia wyścigowego, zwłaszcza w dobie kiedy brak staminy, powoduje duże zakłopotanie kół hodowlanych.

Karjera stadna Bruleur'a jest również świetną jak i karjera wyścigowa tego konia. W ciągu lat dziesięciu, ogier ten daje trzech zwycięzców francuskiego Derby, a mianowicie: Ksar'a, Pot au Feu i Madrigal. Pozatem

Prix Gladiateur — 6200 mtr., Cadran — 4000 mtr., Maréchaux — 3100 mtr., Grand Prix de Paris — 3000 mtr., Royal Oak — 3000 mtr.

Następuje zapytanie, jak się zachowują w stadzie synowie Bruleur'a.

Ksar na razie przynajmniej, zawiódł pokładane w nim nadzieje. Nabyty roczniakiem na licytacji w Deauville przez p. E. Blanc, Ksar był najlepszym koniem swojej generacji. Wygrał półtora przeszło miliona franków, współzawodnicząc na wszystkich dystansach (od 1400—4000 mtr.) i zwyciężając konie tej miary jak Fléchois, którego pobili kilkakrotnie.

Linja macierzysta tego konia nie pozostawia nic do życzenia, gdyż matka Ksara — Kizil Kourgan, wygrała Grand Prix de Paris i Prix de Diane, zaś babka jego Ksabah, wygrała Prix de Diane.

Ksar nie zdołał dotąd wyróżnić się w stadzie niczem wybitnym, czy jednak pod koniec swojej kariery stadnej nie da konia wysokiej klasy, trudno powiedzieć, gdyż fakt taki miał miejsce np. z jego matką — Kizil Kurgan, która po ciężkiej karierze wyścigowej, przez dłuższe lata wypoczywała w stadzie, dając same miernoty (z których — Kenüworth i Khédive III byli cokolwiek lepsi) i dopiero w podeszłym wieku t. j. mając lat dziewiętnaście zdołała dać Ksar'a.

Ksar powstał w inbredu, który zakrawa na krzyżowanie w kazirodztwie, na wzór Flying Fox'a, co zostanie omówione szerzej w jednym z dalszych rozdziałów.

Powracając do innych synów Brûleur'a należy zaznaczyć że: Pot au Feu w barwach Aga Khana wygrał trzylatkiem: Grand Prix de Bruxelles, Prix Daru, Jockey Club (Derby), bijąc Transvaala, Tapin, Cadum i 12 innych koni. Następnie wygrał Prix du Président de la République, bijąc Le Capucin, Filibert de Savoie, Cadum i t. p. ogółem wygrał 736.319 franków.

Zasobów staminy tego ogiera, nie da się dokładnie stwierdzić, gdyż został wycofany z treningu i czterolatkiem do startu nie wychodził.

Trzeci derbista, syn Brûleur'a — Madrigal — wygrał Prix du Jockey Club, bijąc konie dużej klasy, a mianowicie: Biribi, Nino i jedenaście innych, a w ich liczbie Asterusa. W Grand Prix de Paris, które wygrał Take My Tip — Madrigal przyszedł bez miejsca.

Wreszcie urodzony w 1915 roku Palais Royal, odznaczył się tem, że o 1½ dł. przegrał angielski St. Leger do Fairway'a, co stawia francuską hodowlę bardzo wysoko. Gdyby ten ogier nie był specjalnie przygotowywany również na angielskie Derby, odegrałby prawdopodobnie we własnej ojczyźnie, wśród trzylatków dominującą rolę.

Na zakończenie o synach Brûleur'a należy jeszcze raz powtórzyć, że są to przedewszystkiem konie które, jak niegdyś Dollar, wnoszą duży podkład staminy. Charakterystyka zewnętrzna wykazuje silną budowę na doskonałych nogach, przy dużym wzroście. Ogólnie jednak konie te nie wykazują dostatecznego zasobu szlachetności, nie mniej jednak, do klaczy o przedelikaconym wyglądzie i typie sprinterek, stanowią cenny bardzo materiał rozplodowy.

Co się tyczy maści — Ksar, Pot au Feu i Palais Royal są maści kasztanowatej, zaś Tricard, Priori, Finglass i Madrigal gniadej.

Satelitą współczesnym Brûleur'a, jest również prawnuk Cambyse — Badajoz.

Badajoz ogółem biegał trzydzieści sześć razy i wygrał siedmnaście pierwszych nagród, nie należał jednak do najlepszej klasy rówieśników. Badajoz wygrał jednak w Baden Baden: Wielką Nagrodę tego imienia jak również Prince of Wales Stakes. W starszym wieku wykazał duże postępy, na dystansie 3000 mtr.

Badajoz wyróżnił się dając Epinard'a, który w Anglii wygrał Steward's Cup, i jest ojcem dobrego La Fayette (pierwszy przychówek).

Epinard był znakomitym dwulatkiem. Wygrał Grand Criterium o trzy długości, jak również Criterium w Mai-

son Lafitte. Biegał trzy razy z miejscem w Stanach Zjednoczonych A. P., ogółem wygrał 507.600 fr. przeważnie na dystansach krótkich (do 1850 mtr.).

Poza Epinardem, Badajoz dał jeszcze ogiera Hallebardier, który zajął drugie miejsce w Derby i ogółem wygrał 357.167 franków, jednak linja ta męska jest niepojemnie słabsza od rodu Brûleur'a.

Nimbus syn Elf'a stanowi drugą dominującą linję Dollara. Wpływy tego konia na dzieje hodowli są mniejsze niż ogiera Brûleur'a, a jednak przedstawia on dobytek znaczny, z którym hodowla winna się liczyć.

Syn Nimbusa — Le Capucin, dwulatkiem na siedem startów wygrywa tylko jeden nie duży wyścig. Następnie w trzyletnim wieku wygrywa Prix: Lagrange, Daru, Jockey Club (Derby). W Grand Prix de Paris zajmuje trzecie miejsce za Filibert de Savoie i Checkmate.

Czterolatkiem Le Capucin wygrywa Prix: des Maréchaux (3100 mtr.), Grand International d'Ostende, drugą bierze nagrodę w Prix Boiard.

Pięciolatkiem Le Capucin wygrywa Prix Boiard i zdobywa ogólną sumę 1,158,150 franków, ujawniając zdolność do walki na dystansach długich.

Drugi syn Nimbus'a, — Keror, odznacza się dobrą formą wykazaną w wieku pięciu lat w Anglii, gdzie biega z honorem lecz nieszczęśliwie. Keror zdobywa drugie miejsce w Ascot Stakes, gdzie zostaje pokonany o dwie długości przez Sculliona, zaś Alexandra Stakes (4800 mtr.) przegrywa o szyję do Rose Prince.

Keror ogółem wygrał 367,950 fr. we Francji i £ 1,611 w Anglii, biegając z przewagą na długich dystansach.

Cerfeuil miał niezłą karierę wyścigową, wykazał duży zasób staminy na długich dystansach (6200 mtr.), ogółem wygrał stosunkowo nie wiele 329,700 fr., gdyż jako towarzysz stajni ogiera Massine, był przeznaczony właściwie na leadera dla tego ostatniego, wygrał jednak Prix Gladiateur.

Ceinturon jest wątpliwego pochodzenia, gdyż oficjalnie został zameldowany jako syn Messilim lub Nimbus.

Felton, był bardzo dobrym koniem. Biegając w czołowych wyścigach zajmował płatne miejsca kolejno w Prix du Conseil Municipal, Royal Oak, Eugène Adam. W czterolatnim wieku wygrał Prix de Dangu i Grand Prix du Touquet. Grand International d'Ostende przegrał do angielskiego Embargo. W Prix de l'Arc de Triomphe zajął trzecie miejsce za Mon Talisman i Nino. Ogółem wygrał 622,000 fr. i może być zaliczony do grona elity rówieśników. Rodowód Feltona, przedstawia połączenie Nimbusa z córką Brûleura, czyli dwóch najlepszych prądów Dollara.

Wreszcie znajdujący się w Polsce As des As., który jak dotąd nie zdążył się wybić na czołowe stanowisko wśród ogierów stadnych.

As des As należy do pierwszych produktów po ogierze Nimbusie, który z biegiem czasu począł dawać dopiero lepszy przychówek, zwłaszcza konie dystansowe jak i Brûleur.

Nimbus 5
(Flying Fox)

- 1917 As des As 11
(Champaubert)
- 1918 Ceinturon 17
(Le Sagittaire)
- 1919 Keror 7 R. O.
(Maximum)
- 1920 Cerfeuil 10 Glad.
(Le Sagittaire)
- 1920 Le Capucin 2 D.
(Sidus)
- 1923 Felton 4
(Bruleur)

Drugi syn Upas — Sea Sick, który wygrał Derby, utrzymał dotychczas stanowisko jedynie zawdzięczając tej okoliczności, że Reine Lumière, córka Antivari, wygrała Grand Prix de Paris.

Verwood jak dotychczas przynajmniej nie zdołał dać nic wybitnego. Dwulatki po tym ogierze biegają względnie nieźle lecz jest wątpliwem bardzo, czy ta linja zdoła się nadal we Francji utrzymać. Natomiast Fels, zawdzięczając prawdopodobnie znakomitej swojej matce — Festa, dał dużo dobrych ogierów, a niektóre z nich zdradzają już dobre stadne kwalifikacje.

Fels 16
(St. Simon).

- 1914 Harlekin 3 Erudyty
(Cazabat).
- 1915 Landstürmer 1
(Kendal)
- 1921 Fundin
(Talion)
- 1917 Laland 1 Anastasie Libertas
(Kendal) Serapis Teutone.
- 1919 Pelide 7
(Cyllene)



Paryż—Longchamp 14 października. Uczestnicy Grand Criterium (150.000 fr. — 1600 mtr.), na prostej; od lewej strony ku prawej: Amorina, Effulgent, Touchaud, Vatout, Cheverny i Florio.

Wreszcie Bocage, najstarszy syn Dollara, posiada we Włoszech wnuka Kummel, który dał już parę dobrych koni.

Ostatnią linję męską Heroda przez Highflyer'a stanowi Wild Dayrell - Buccaneer, który w dobie obecnej posiada tylko dwóch przedstawicieli, a mianowicie: Grey Plume — Verwood — Le Traquet we Francji i Flibustier—Hannibal — Fels w Niemczech.

WILD DAYRELL.

The Rake
Pepper and Salt
Grey Leg.
Grey Plume
Verwood

Buccaneer
Flibustier
Hannibal
|
Fels. Gulliver II.

Serapis pobił Oleandra i wygrał przeszło 100,000 mrk. Libertas wygrała Preis der Diana i była drugą w Derby za Mah Jongiem, sprowadzonym obecnie do Polski.

Reasumując to co było wyżej powiedziane, należy wywnioskować, że chyłaca się ku upadkowi, od dłuższego czasu, męska linja Dollara, posiada widoki renowacji, przez Bruleur'a, który jak dotąd przynajmniej, zasługuje na miano linji dominującej.

Na tem należy zakończyć szersze omówienie, istniejących męskich linji Heroda za wyczerpane i przystąpić do wniosków dotyczących męskich rodów, ogierów stadnych.

(D. c. n.).

J. Niemcewicz.

II-gie Międzynarodowe Konkursy Hippyczne w Warszawie.

(Dokończenie).

Dzień VIII, 26 września.

Konkurs pań o nagrodę Korpusu Dyplomatycznego dwa razy już odłożony z powodu późnej pory na koniec doszedł do skutku.

W porównaniu z zesłotocznym, parcours był o wiele trudniejszym, ale urocze i dzielne amazonki potrafiły pokonać niełatwe przeszkody. Wyznaczone tempo 350 mtr. na minutę, dla pań teraz okazuje się zbyt łagodnym, bo wszystkie z wielkim zapasem pokrywały wyznaczoną normę.

Przeszkód było 14, wysok. ok. 1.20 mtr. i szerok. ok. 3 mtr. Zapisanych koni 42.

Jedyny „czysty” parcours wykonała, jadąca poza konkursem pani H. Jurgielewiczowa na „Figaro”. Pierwszą nagrodę otrzymała p. Z. Kucińska („Hereszczanka”), 2—p-na B. Juchniewiczówna („Jatagan”) i Węgierka, p-na Eber Molika („Holger”), 3—p. I. Dembińska („Bohun”), 4—p-na B. Juchniewiczówna („Mandaryn”), 5—p. H. Jurgielewiczowa („Łysek”); wstęgi: p. W. Harlandowa („Fedor”), p-na Eber Molika („Abrand”) i p. I. Błociszewska („Mości Pan”).

Nadprogramowy międzynarodowy konkurs o nagrodę J. W. Pani Callon, włączony już podczas trwania meeting’u odbył się na życzenie ofiarodawcy według warunków dawniejszych konkursów „myśliwskich” i nosił charakter więcej widowiskowy niż sportowy, służąc dla urozmaicenia programu.

Przeszkody w ilości 18 były łatwe, wysok. ok. 1.20 mtr. i szerok. ok. 4 mtr. Zato trasa słusznie była wytyczoną bardzo kręto, co do pewnego stopnia ograniczało „wyciskanie” z koni przesadnej szybkości. Zapisano 83 konie.

1—Włoch, rtm. Lequio („Trebecco” — 650 zł.). „Trebecco” wcale nie należy do koni dobrze galopujących. Uzyskana szybkość jest wynikiem mistrzowskiej jazdy rtm. Lequio, który „wykradł” z trasy każdy metr, skracając ją w możliwie największy sposób; jego koń na zakrętach szedł tak dokładnie, jak cyrkiel. Ale do tego wcale nie był potrzebny konkurs „myśliwski” — wystarczyłby normalny konkurs w tempie 440 mtr. na minutę i kręta trasa z dobrze obliczoną normą, przy której każdy jeździec wiedziałby, jak trzeba jechać, bez względu na to czy jego kolejka jest na początku, czy na końcu programu. 2—por. Rojcewicz („Black Boy”—450 zł.), 3+4:2—po 300 zł., Francuz, por. Carbon („Salamandre”) i rtm. Lequio („Gualdo”), 5—Czech, por. Rabas („Elenter” — 150 zł.), 6—por. Tuński („Moja Miła” — 100 zł.), 7:2—po 25 zł., Czech, rtm. Wentura („Drawna”), Włoch, ppułk. Forquet („Alladino”); wstęgi otrzymali: ppułk. Forquet („Igea”), rtm. Królikiewicz („Mazdzia”), Francuz, por. Gudin de Vallerin („Saxifrage”), Włoch, rtm. Formigli („Montebello”) i rtm. Lewicki („Honorcia”).

Nadprogramowym był również międzynarodowy konkurs o nagrodę Polskiego Białego Krzyża, składający się z dwóch nawrotów; do drugiego nawrotu mogło stanąć 10 jeźdźców (lub więcej o ile mieli punkty, jak dziesiąty jeździec), mających najlepsze wyniki w pierwszym nawrocie. O zwycięstwie decydował jedynie drugi nawrót.

W pierwszym nawrocie zaklasyfikowano 11 jeźdźców.

Dzień IX, 27 września.

Od rana rozpoczęto drugi nawrót.

Zwyciężył Włoch, rtm. Formigli („Suello” — 650 zł.), 2—Węgier, rtm. Kanya de Kanya („Golya”, —450 zł.), 3—Włoch, rtm. Lequio („Trebecco”, — 350 zł.), 4—Francuz, rtm. Carbon („Moise”, — 250 zł.), 5—rtm. Lewicki („Olaf”, — 150 zł.), 6—por. Tuński („Moja Miła”, — 100 zł.), 7—por. Rojcewicz („The Hoop”, — 50 zł.); wstęgi nadano: por. Zarzycki („Orzeł II”), rtm. Rogowski („Łotr”), por. Sałęga („Nella”).

Międzynarodowy konkurs „Pocieszenia” handicap 3000 zł. dla koni, które brały udział w jesiennych zawodach 1928 r. T-wa, a nie wygrały 200 zł.; przeszkód 20, wysok. ok. 1.30 mtr. i szerok. ok. 4.50 mtr.; dystans ok. 950 mtr., tempo 440 mtr. na min.; norma 2'10". Startowało 40 koni.

1—rtm. Lewicki, oprócz pieniężnej, otrzymał nagrodę honorową, ofiarowaną przez Głównego Komendanta Policji Państwowej, pułk. Jagrym - Maliszewskiego („Honorcia”, — 600 zł.), 2+3:2—po 475 zł., Czech, por. Kowalewskij („Elenter”) po wylosowaniu, zamiast rozgrywki, otrzymał jeszcze nagrodę honorową od Prezesa Zjednoczenia Wojskowego i rtm. Królikiewicz („Mazdzia”), 4—Włoch, rtm. Formigli („Montebello”, — 350 zł.), 5+6:2—po 275 zł., Czech, rtm. Wentura („Drawna”) i por. Starnawski („Hannibal”), 7—por. Szosland („Łaskawy Pan”, — 200 zł.), 8—por. Biliński („Florek”, — 150 zł.), 9+10:2—po 100 zł., rtm. Trenkwald („Burek”) i rtm. Małochleb („Opis”); wstęgi otrzymali: Włoch, rtm. Lequio („Uroschi”), por. Gzowski („Bertram”), Węgier, rtm. Kanya de Kanya („Gyongyor”), por. Sałęga („Nella”) i Czech, por. Bycek („Gabriela”).

Z liczby międzynarodowych był to ostatni konkurs.

Ta sama trasa, tylko przez poniżone 10 cent. przeszkody, służyła dla konkursu o nagrodę Polskiego Związku Jeździeckiego, będącego „pocieszeniem” dla jeźdźców krajowych, na koniach, które w obecnym meeting’u nie wygrały 200 zł.

Ponieważ w tym samym czasie odbywała się próba ujeżdżenia Mistrzostwa Wojsk Polskich, duża część koni, które były zakwalifikowane do tego konkursu

udziału nie brały. Wbrew zwyczajowi wzięła tu udział stosunkowo nieznaczna liczba 40 koni.

1—rtm. Kuźmiński („Janczar”, — 500 zł. i nagroda honorowa od firmy Wabia-Wabiński), 2—por. Nerlich-Dąbski („Sun Beam”, — 400 zł. i nagr. honor. tejże firmy), 3—por. Biliński („Lord”), — 300 zł. i nagr. honor. firmy Cybulski, 4+5:2 — po 225 zł., mjr. Dobrzański („Qui Vive” i na „Xerxes”), 6—por. Najnert („Ład”, — 150 zł.), 7—kpt. Bylczyński („Norma”, — 100 zł.), 8—rtm. Wania („Jak ta lala”, — 50 zł.), 9—por. Komarnicki („Mistrz”, — 50 zł.); wstęgi: por. Zbierzchowski („Opca”), rtm. Skupiński („Naczelnik”), rtm. Siemieński („Kruk”), por. Stachowicz („Łamówka”), por. Tuński („Łotka”), rtm. Kuźmiński („Lump”).

którą, przy dźwiękach narodowego hymnu węgierskiego wręczył zwycięzcy minister pełnomocny Węgier p. Belitzka.

Poniżej wymienieni w kolejności zajętych miejsc jeźdźcy, otrzymali pamiątkowe medale i wstęgi honorowe: 2—rtm. Skupiński („Gedymin”), 3—rtm. Lewicki („Olaf”), 4—rtm. Królikiewicz („Dream”), 5—por. Starawski („Hannibal”), 6—por. Zgorzelski „Ładna”, 7—por. Rojcewicz („The Hoop”).

Pan Prezydent Rzeczypospolitej wyznaczył dla jeźdźcy cudzoziemca, który zdobył podczas tego sezonu największą sumę nagród pieniężnych, specjalną nagrodę w postaci nadzwyczaj gustownej papierošnicy. W imie-



Z toru warszawskiego. Po wyścigu u wag.

Teraz nadeszła kulminacyjna chwila zawodów dla polskich jeźdźców. Jego Królewska Wysokość, Regent Węgier, admirał Horthy, ofiarował nagrodę honorową w postaci szczerzłotego pucharu, wysokości około pół metra. Do konkursu o tę nagrodę mogli stanąć polscy jeźdźcy, którzy w tym sezonie zdobyli jedną z pięciu pierwszych nagród. Każdy z uczestników mógł skakać tylko na jednym koniu. Razem stanęło do walki 22 konie.

Stosownie do powagi konkursu warunki techniczne były ostre: 14 przeszkód, wysok. ok. 1.40 i szerok. ok. 5 mtr. na dystansie ok. 1000 mtr., z normą czasu 2'30" w tempie 400 mtr. na minutę; rozgrywka na tym samym dystansie, lecz w tempie 425 mtr. na minutę z normą czasu 2'21".

Dwa konie miały „czyste” parcours'y: „Readglet” pod rtm. Antoniewiczem i „Gedymin”, dosiadany przez rtm. Skupińskiego.

Tylko „Readglet'owi” udało się przejść przez podwyższone przeszkody rozgrywki bez błędu, co dało jego jeźdźcy zasadniczo tytuł szampiona tego sezonu i uczyniło go właścicielem jedynej w swoim rodzaju nagrody,

niu Pana Prezydenta, wręczył ją Włochowi, rtm. Bettoni gen.-dywizji Rydz-Śmigły.

Ufundowana w roku ubiegłym przez senatora Eryka Kurnatowskiego, nagroda wędrowna dla zespołu zagranicznego, którego jeźdźcy przeciętnie zdobyli największą sumę nagród pieniężnych, a posiadana poprzednio przez Francuzów, obecnie przeszła do Włochów. Przy dźwiękach hymnu włoskiego p. senator Kurnatowski osobiście wręczył dwie stylowe wazy, do których jest przywiązana ta nagroda, szefowi ekipy włoskiej, ppłk. Amalphi.

Wieczorem, w salach hotelu Europejskiego Szef Departamentu Kawalerji, pułk. S. G. Brochwicz - Lewiński wydał bankiet, na którym byli obecni wszyscy goście zagraniczni i członkowie Zarządu T-wa M. i K. Z. K.

Charakterystyczną cechą ubiegłego sezonu była trudna i zacięta walka w każdym z konkursów. Przyczyniła się do tego jakościowo bardzo silna konkurencja, bo goście nasi przybyli uposażeni w najlepsze swe siły.

Z cudzoziemców najładniejsze wyniki osiągnęli świetni Włosi. W ciągu większej części trwania zawodów,

walczyli oni przeważnie tylko z Polakami i Francuzami. Później, po obyciu się z torem, zaczęli zajmować coraz lepsze miejsca Czesi i nieliczni Węgrzy. Francuzi mieli pecha, bo, jak wspominaliśmy, skutek wypadku, ubył im jeden jeździec, a później i drugi, por. Clavé, któremu zakulały obydwie konie. Zespół finlandzki, jeszcze mało mający doświadczenia w zawodach międzynarodowych, na razie nie odegrał żadnej roli. To nie znaczy, że zawsze takim pozostanie. Kilka wyjazdów na większe konkursy międzynarodowe wskaże im należyty kierunek w pracy.

Łazienki, nieustannie stawiając jeźdźcom trudne wymagania, wielu z nich dostarczają gorzkich chwil rozczarowania, ale jednocześnie uczą i podnoszą poziom ja-

zdy. Ten, kto wytrwa, a potrafi uchwycić potrzebną technikę, może być pewien, że stanie w szeregach czołowych jeźdźców.

Jako stwierdzenie tego zdania, szef jednego z przyjezdnych zespołów powiedział, że kto raz nie weźmie udziału w warszawskich zawodach międzynarodowych — ten w jeździe cofnie się o rok wstecz.

Miejmy nadzieję, że następne, III-cie międzynarodowe zawody, które odbędą się w Łazienkach na wiosnę 1929-go roku, będą jeszcze lepszym dowodem słuszności tych słów.

—O.—

K R O N I K A.

KRAJOWA.

— Ś. p. Tomaszowa hr. Zamoyska.

W dniu 20-go października r. b. w majątku rodowym Velke Brestovany (Czechosłowacja) po krótkich cierpieniach zmarła matka żony Prezesa Tow. Zach. do Hod. Koni w Polsce Alberta hr. Wielopolskiego, Tomaszowa hr. Zamoyska. Dotkniętej ciężkim ciosem Rodzinie zmarłej Redakcja nasza składa niniejszem wyrazy szczerzego współczucia.

— **Faust** 2 l. og. gn. (King's Idler—Bomba) p. Bronisława Szwajcera zwycięzca wszystkich sześciu wyścigów w których brał udział, między nimi: Nagrody Borowna (łeb w łeb z Faladą) i Nagrody im. Jana Reszkego, jest w roku obecnym jedynym koniem w Polsce, który w swej dotychczasowej karierze nie zaznał porażki. Jak nadzwyczaj rzadkim jest podobny wypadek ilustruje dobitnie fakt, że w roku obecnym w całej Europie znajdują się tylko dwa niezwykłe konie a m. u nas **Faust** i w Anglii **Tiffin** 2 l. kl. (Tetratema—Dawn wind) lorda Ellesmere.

— **W dniach 22 i 23 października** odbyło się w Siłnicy Wielkiej, maj. p. Hieronima Siemieńskiego polowanie, na którym padło 913 sztuk, w czem królików 727, kuropatw 174, zajęcy 9, bażantów 4, cietrzewi 2, słomek 3. Udział brali pp. Tadeusz Halpert, ks. Hieronim Lubomirski, hr. Paweł Potocki, p. Stefan Siemieński, p. Wacław Siemieński, Karol hr. Skarbek. Zaznaczyć trzeba, że jednego dnia padło 580 królików. Pogoda dopisała wspaniała.

— **W dniu siódmym września** na polach słynnej bitwy racławickiej, w majątku A. bar. Lewartowskich w Dziemierzycach, odbył się bieg myśliwski z licznym udziałem jeźdźców wojskowych i cywilnych. Teren typowo miechowski, falisty i poprzecinany wąwozami znakomicie nadawał się do tego rodzaju imprezy. Śliczna pogoda, taka jak tylko jesienią być może, urozmaicony krajobraz, widok ziemi „żywej i bogatej”, wreszcie gościnność gospodarzy — wszystko to wpłynęło na humory zaproszonych gości. Nie dziwnego, że nastrój odrazu wytworzył się miły, a potęgowało go to przeświadczenie, znane tylko sportsmenom, że za niedługą chwilę na koniach rwących się do biegu będą galopować poprzez doliny, miedze i dąbrowy, upajając się biegiem i rozkoszując chwilą.

Współzawodników stanęło siedemnastu, w ich liczbie cztery amazonki w osobach pań kap. Płotnickiej, Z. Wojewódzkiej, E. Śmiałowskiej i znanej z torów Kielc i Radomia sportsmenki pani domu L. Lewartowskiej. Z przeszkód cztery sztuczne (wóz w deskach, skok angielski, rów i wał, płot) reszta w terenie, w czem dwa razy efektowny skok przez strumień o brzegach stromych. Podziw

budziły panie, z których jedna mimo trzykrotnego upadku z konia, za każdym razem nie wypuściła wodzów z ręki i dosiadając konia z powrotem (oczywiście bez niczyjej pomocy w tych warunkach) doganiała błyskawicznie oddalającą się kawalkadę. Nie obyło się też bez poważniejszego wypadku, któremu ulegli dwaj jeźdźcy. Jeden pchnięty przez współzawodniczącego konia spadł na przeszkodzie, drugiemu zaś koń przewrócił się na wale ziemnym powodując niebezpieczny upadek jeźdźcy i dotkliwie potłuczenie. Pierwszą nagrodę w postaci srebrnej papierośnicy zdobył kap. Płotnicki z 5 D. A. K., drugą por. Dębski z 5 pułku Strzelców Konnych. Mastrował p. Michał Łuszczkiewicz z Zagaja.

— **Towarzystwo Międzynarodowych i Krajowych Zawodów Konnych w Polsce** urządza w dniu 3 listopada 1928 r. tradycyjny bieg myśliwski św. Huberta.

Trasa około 8 klm., przeszkód 10, wysokość 1,20 mtr.

Początek o godz. 14-ej przy fabryce Skoda, przy ul. Grójeckiej na Okęciu (Szosa Krakowska).

Koniec biegu o godz. 14-ej min. 30 przy dworcu kolejki Wilanowskiej.

Zgłoszenia przyjmuje Sekretariat Towarzystwa, Aleja Szucho 23. (Kasyno Garnizonowe) do dnia 2 listopada 1928 włącznie.

Szczegóły z podaniem wysokości wpisowego będą podane w najbliższych dniach do wiadomości.

— Wygrane stajen arabskich w sezonie jesiennym 1928 r.

1. Stajnia Państwowa „Janów”	17.250 zł.
2. Roman i Józef hr. Potoccy	11.110 „
3. Antoni Wołk-Laniewski	8.440 „
4. Roman ks. Sanguszko	4.540 „
5. Bolesław Kuzian	1.350 „
6. Czesław Łopuski	790 „

— Wykaz 4 l. i st. koni arabskich, które wygrały w sezonie jesiennym 1928 r. ponad 1.000 zł.

1. Flisak (Bakszys i Elstera) st. „Janów”	9.250 zł.
2. Aghil (Aghil—Branka i Bystra) A. Wołk-Laniewskiego	5.200 „
3. Floks (Bakszys i Kalina) st. „Janów”	2.220 „
4. Fetysz (Bakszys i Siglavi—Bagdady) st. „Janów”	1.500 „
5. Fakir (Bakszys i Hermitka) st. „Janów”	1.400 „
6. Tęcza (Amurath—Gidran i Pogoda) B. Kuziana	1.350 „

— Wykaz 3 l. koni arabskich, które wygrały w sezonie jesiennym 1928 r. ponad 1.000 zł.

1. Dywersja (Wallis II i Lutecja) R. i J. hr. Potockich	7.500 zł.
2. Golf (Burgas or. ar. i Elstera) st. „Janów”	2.040 „

3. Poryck (Wallis II i Flora) R. i J. Potockich	1.950 „
4. Ibn-Mahomet (Mahomet i Sultanka) R. hr. San-guszki	1.520 „
5. Branka (Aghil—Branka i Arabja) A. Wołk - Ła-niewskiego	1.300 „

ZAGRANICZNA.

ANGLJA.

— **Arctic Star**, zwycięzca tegorocznego Cesarewitch jest wnukiem Santoi, który dał czterech zwycięzców Cesarewitch: Yentoi, Fitz Yama, Sanctum i Yutoi. Trener Tabor nabył Arctic Stara zeszłego roku w Irlandji za 750 Gs. W roku 1917 wygrał on również ten sam wyścig (Furore).

— **Frank Butters**, trener lorda Derby wygrał do 6 października włącznie 63.469 £ koźmi powierzonymi jego pieczy; jest bardzo prawdopodobnem, że zdoła on w tym roku osiągnąć rekord wysokości nagród wygranych.

— **Pons Asinorum** 6 l. og. (Tredennis—Bridge Midnight po Bridge of Earn), który w tym roku wygrał m. i. Doncaster Cup Summer Handicap i Manchester Cup został przez swego właściciela Mr. Sol Joel sprzedany do Francji na reproduktora.

— Ostatnie notowania:

Cambridgeshire Stakes — 1800 mtr. 31/10. Newmarket.			
7 : 1 Sunny Trace	20 : 1 Insight II		
8 : 1 Fohanaun	20 : 1 Baytown		
9 : 1 Gang Warily	22 : 1 Dark Lantern II		
12 : 1 Palais Royal II	25 : 1 Sea Crag		
14 : 1 Orbindos	25 : 1 Accamie		
15 : 1 Delius	25 : 1 Knight of the Grail		
15 : 1 Pondicherry	25 : 1 Synthony		
16 : 1 St. Jerome	27 : 1 Grotesque		
18 : 1 Guards Parade	33 : 1 West Indies		

— Newmarket, 19 października.

Prendergast Stakes, 1250 £ — 1000 mtr. dla dwulatków.

1. Mr. Jinks og. deresz (Tetratema—False Piety) Major Mc. Calmont, 60½, ż. H. Beasley, 13 : 8.

2. Greener kl. (po Thunderer) Mr. J. B. Joel, 52½, ż. W. Wells, 100 : 12.

3. Le Phare og. (po Phalaris) Aga Khan, 54, ż. M. Beary, 11 : 4.

6 koni u startu, wygrane o 3 dl. — 1½ dl. Czas 1 : 1,2.

— Doncaster, 25 października.

Doncaster Autumn Foal Plate, 750 £ — 1200 mtr. dla dwulatków.

1. N. P. B. (Stratford—Ethel H.) sir F. Eley, 46 kg.

2. Black Ensingn, ks. Portland, 49½ kg.

3. Vasia, M. W. Raphael, 46 kg.

FRANCJA.

— **Prix du Conseil Municipal** wygrali od 1900 r. następujące konie:

1900 E. de Ephrussi, 3 l. Codoman, 53 kg., ż. T. Sloan	2:31
1901 W. Whitney, 4 l. Kilmarnock II, 58 kg., ż. J. Reiff	2:35,4
1902 A. Abeille, 4 l. La Carmargo, 62½ kg., ż. J. Childs	2:34,6
1903 A. Abeille, 5 l. La Carmargo, 62½ kg., ż. T. Turner	2:45
1904 G. Dreyfus, 3 l. Presto II, 53 kg., J. Ransch	2:39,4
1905 M. Caillault, 4 l. Macdonald II, 64 kg., J. Reiff	2:45,6
1906 W. K. Vanderbilt, 3 l. Maintenon, 59 kg., J. Ransch	2:38,4
1907 H. Andre, 5 l. Luzerne, 53½ kg., J. Ransch	2:49,4
1908 E. Veil-Picard, 4 l. Biniou, 64 kg., G. Bellhouse	2:34,4
1909 J. Hennessy, 3 l. Hag to Hag, 56 kg., J. Jennigs	2:43,4

1910 Bar. M. de Rothschild, 4 l. Ossian, 58 kg., M. Barat	2:36
1911 E. de Saint Alary, 4 l. Passe Pointe, 62½, J. O'Connor	2:42,6
1912 A. B. Duryea, 3 l. Shannon, 56 kg., ż. Mac Gee	2:36,4
1913 A. Aumont, 3 l. Nimbus, 59 kg., ż. M. Henry	2:41,4
1919 X. Balli, 5 l. Loisier, 52 kg., ż. G. Bartholemew	2:40
1920 A. K. Macomber, 3 l. Middlesome Maid, 52, G. Garner	2:37,6
1921 M. Perrone, 3 l. Flechois, 50 kg., ż. J. Jennings	2:39,4
1922 Thib. Cahn, 4 l. Le Prodiges, 57½ kg., ż. G. Bellhouse	2:35,6
1923 J. D. Cohn, 5 l. Dauphin, 52½ kg., ż. G. Vatard	2:40,8
1924 E. Martinez de Hoz, 3 l. Tricard, 53 kg., ż. H. Semblatt	2:34
1925 Duc Decazes, 3 l. Nid d'Or, 50 kg., ż. M. Amosse	2:35,5
1926 Mad. Fockenbergh, 3 l. Olibrius, 53 kg., ż. Mac Gee	2:45,4
1927 Bar. E. de Rothschild, 4 l. Cerulea, 60 kg., ż. C. Bouillon	2:42,5
1928 Cte. de Rivaud, 3 l. Balmoral, 55 kg., ż. F. Hervé	2:44,3

— Dwulatki francuskie.

Przed zakończeniem wielkiego sezonu płaskiego we Francji, przedstawia się sytuacja dwulatków następująco:

OGIERY:

Pierwsza klasa.

Florio	Grock	Rosolio
Mysarch	Verdi	

Druga klasa.

Harmonieux	Pitchpin	Pas de Loup
Gay Lord	Bashful	Cheverny
Cordial	Madré	Le Sphinx
Netherby	Negron	Hightide
The Britton	Faraday	Les Champelevoix
Touchaud	Koenigsmark II	Capitaine
La Fayette	Argonaute	
Analais	Goldsmith	

KLACZE:

Pierwsza klasa.

Necklace	Amorina	Queskalla
	Kassala	

Druga klasa.

Sabotiere	Chaussee des Geants	Innoxa
Confiserie	Elsa de Brabant	Porridge
Gloriole	Echappade	Mar Saba
Kantara	Laika	Cyrenia
Lariska	Calandria	Talavera
Poesie	Sediranda	
Taj Mah	Maillane	

NIEMCY.

— **Oleander** zwycięstwem swem w Gładiatoreń—Rentier osiągnął kwotę 370.950 RM.

— **Ostatni dzień** sezonu wyścigów płaskich w Berlinie odbył się w czwartek dnia 25 października na torze wyścigowym w Grunewald. Obecnie odbywają się w Berlinie jedynie wyścigi płotowe, przeszkodowe i wyścigi kłusaków.

AUSTRIA.

— Wiedeń, 20 października.

Buccaneer—Rennen, 9.900 szyl. — 3200 mtr.

1. Sorel 3 l. kl. (Pázmán—Szivarvany) hr. Ant. Seilern, 45, ż. Balog.

2. Lavina, 3 Dorost.

Wygrane o 2 dl. — 2½ dl. Czas 3 : 50,6.

Tot.: 27 : 10.

— **Nagrody klasyczne** rozpisane na rok 1929 i 1930 zostały przez austriacki Jockey Club znacznie w stosunku do roku obecnego podwyższone; wysokość ich przedstawia się następująco:

	rok: 1928	1929	1930
	szylingów		
Baltazzi—Memorial	10.400	19.500	26.000
Austria Preis	27.500	32.500	39.000
Gf. Henckel — Memorial	13.000	13.000	13.000
Trial Stakes	13.000	13.000	26.000
Stuten Preis	19.500	19.500	26.000
Derby	39.000	39.000	52.000
Gf. Esterhazy Memorial	19.500	19.500	32.500

ARGENTYNA.

— **Buenos—Ayres**, 21 października.

Grand Prix National 100.000 pesos. — 2500 mtr.

1. Fanfurrina 3 l. kl. (Cad—Farouche) stada Trujini.
2. Piberia 3 l. kl. (po Picacero) stajni Condal.
3. Favella 3 l. kl. (po Pipiolo) stajni Martita.

TELEGRAMY WŁASNE.

— **Bois de Boulogne**, 28 października.

Prix Gladiateur 100.000 fr. — 6200 mtr.

1. Bouda 4 l. og. (Zerduet—Bouche Close) H. Ternynck, 57, ż. A. Sharpe.
2. Raisonneur 4 l. og. (po Gave) Robert Lazard, 57, ż. H. Semblat.
3. Bois Josselyn 5 l. og. (po Ayala) Jaq. Wittouck, 60, ż. M. Allemand.

Bez miejsca: Opiniatre, Altesse i Lictur.

Wygrane o krótki łeb — 5 dł. — chwila. Czas 8 : 09,2.

Tot.: 60, 21, 12 : 10.

Prix de Saint—Firmin, 30.000 fr. — 1000 mtr. dla dwulatków, które jeszcze nie biegały.

1. Fleche d'Or, kl. (Teddy—Persitent) J. D. Cohn, 54½, ż. H. Semblat.
2. La Perichole, kl. (po Souviens Toi) de Teixeira-Leite, 54½, ż. W. Lister.

3. Lysure, og. (po Amadou) Alexis Deleau, 56, ż. A. Sharpe.

Bez miejsca: Epinal, Chef de Gare, Le Phalene, Van der Meer, Poutchardon, Christabella, La Furia, Starry, Languette, Teofila.

Wygrane o ½ dł. — ½ dł. 1 dł. Czas 1 : 08,6.

Tot.: 63, 24, 93, 71 : 10.

Handicap Limite, 40.000 fr. — 2400 mtr. Handicap dla 3-latków.

1. Tea for Two, og. (Alcantara II—Tregaron) Jean Stern, 47½, ż. A. Dupuit.
2. Feb, og. (po Clarissimus) S. Guthmann, 52, M. Beguiristain.

3. Isocrate, og. (po Bridaine) Max de Rivaud, 51½, ż. H. Semblat.

Bez miejsca: Sapor, Aurelian, Le Soleil, Himar, Narcotic, Zagre, Rimac, Afflito, Phantom, La Mauviette II, Faquin, Feudal Laidy i Courageuse.

Wygrane o krótki łeb — 1½ dł. — łeb. Czas 2 : 51,7.

Tot.: 134, 38, 40, 25 : 10.

— **Drezno**, 28 października.

Sachsen—Preis, Nagr. hon. i 10.000 RM. — 2200 mtr.

1. Liederkrantz 3 l. og. (Majestic—Line of Life) Stada Weil, 55, ż. W. Tarras.
 2. Meisterpolier 3 l. og. M. Böhm, 55, ż. Grabsch.
 3. Torero 4 l. og. O. Blumenfeld i R. Samson, 61, ż. Haynes.
- Bez miejsca: Gero, Pallas, Atlantis, Patrizier i Audax.
- Wygrane o ¾ dł. — ¾ dł. — szyja. Czas 2 : 24.
- Tot.: 139, 35, 20, 17 : 10.

— **Berlin—Karlshorst**, 28 października.

Jagdrennen der Dreijährigen, Nagr. hon. i 15.000 RM. — 3600 mtr. (Steeple-chase dla 3-latków).

1. Anastasia kl. (Malua—Zarin) bar. H. v. Bodenhausen i O. v. Mitzlaff, 59, por. v. Götz.
 2. Oper, kl. Dr. Eryk Baer, 59, ż. Müschen.
 3. Heluan, og. Stajni Hönwalt, 65½, ż. Bismark.
- Bez miejsca: Vigor, Krautjunker, Hadrian, Majesta, Trutzig, Wildfang i Maus.

Wygrane o 8 dł. — 3 dł. — 2½ dł. Czas 4 : 17,9.

Tot.: 24, 13, 33, 12 : 10.

— **Wiedeń**, 28 października.

Graf Hugo Henckel-Erinnerungsrennen 7.800 szyl. 1600 mtr. dla dwulatków.

1. Beaupréau, og. (Pàzmàn—Bocula) Stada Lesvar, 50, ż. Balog.
 2. Sankt Felix, 50, ż. Csuta.
 3. Wahrhaft, 50, ż. J. Takacs.
- Bez miejsca: Perle, Artan, Büszke, Discus i Naplo.
- Wygrane o 2½ dł. — szyja.
- Tot.: 33, 15, 18, 15 : 10.

— **Newmarket**, 31 października.

Cambridgeshire Stakes, 1000 £. — 1800 mtr.

1. Palais Royal 3 l. og. kaszt. (Bruleur—Puntarenas) Mons. J. Wittouck, 50½, ż. M. Allemand, 5 : 1.
 2. Baytown 3 l. og. (po Achtoi) Sir C. Heyde, 48, ż. F. Fox, 18 : 1.
 3. Insight 7 l. og. (po Oversight) Mr. A. K. Macomber, 55, ż. H. Beasley, 100 : 6.
 4. Delius.
- 25 koni u startu; wygrane o ¾ dł. — 1 dł. Czas 1 : 54.

REZULTATY, WARSZAWA.

Dzień 79/42-gi, Wtorek, 23 października.

581. Nagroda 1100 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(487) Geraz, og. kaszt. B. Hessena, po Manton i Desmira, hod. H. ks. Lubomirskiego, l. 2, 57 kg. ż. Chatisow 1

(483) Tercyna B. W., 55 kg. — 2, (550) Herszt, 57 kg. — 3. Wycofane: Ciocia Müller, Promyczek, Jarema II i Jaszczur.

Wygrane w 1 m. 10½ s. (7—31—32½) o ½ dł., w walce.

Tot.: poj. 90 zł.

582. Nagroda 3000 zł. dla 3 l. ist. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(532) Forward, og. c. gn. E. Grzybowski, po Fils du Vent i Gaff, hod. M. Sawickiego, płu., 63 kg. ż. Czernuszenko 1

(532) Granat, 63 kg. — 2, (493) Fabiola, 57 kg. — 3. Wycofane: Łaskawa Pani i Baroness.

Wygrane w 2 m. 16 s. (6½—32½—32—33) o szyję łatwo.

Tot.: poj. 13 zł.

583. Nagroda 1100 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(538) Filip z Konopi, og. j. kaszt. W. Linhardta, po Dark Dawn i Fifi, hod. H. Cichowskiego, l. 2, 57 kg. ż. Fomienko 1

(520) Hera II, 55 kg. — 2, (541) Wnuczka Scepter, 55 kg. — 3; bez miejsca: (515) Biały Murzyn, (555) King's Paar, (569) Hermes. Wycofane: Con Amore i Awiaata.

Wygrane w 1 m. 12 s. (7—31½—33½) o 3 dł. łatwo.

Tot.: poj. 26 zł., fr. 15 i 19.

584. Nagroda 1300 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(535) Tout en Haut, og. c. kaszt. K. Rómmla, po Cannobie i Tillie Vallie, zagr. fr., l. 3, 60 kg. ż. Szyszkowski 1

(560) Florestan, 63 kg. — 2. Wycofane: Cecora II, Ekstaza i Heure Bleue.

Wygrane w 1 m. 44 s. (7—32—33—32) o ¾ dł. pewnie.

Tot.: poj. 24 zł.

585. Nagroda 1300 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 850 mtr.**
(397) Haza, kl. gn. st. „Lubicz”, po Manton i Szégély, hod. St. Państwowego, l. 2, 55 kg. z. Dugan 1
(534) Ponteba, 55 kg. — 2, (503) Sandomierzak, 57 kg. — 3. Wycofane: Hulanka, Harmonia, Florida II, Awiata i Moja Miła.
Wygrane w 55 s. (23—32) o 3 dł. łatwo.
Tot.: poj. 14 zł.

586. Nagroda 3000 zł. Handicap. Płoty dla 3 l. i st. koni. **Dystans około 3000 mtr.**
(539) Nabab, og. gn. J. Dembińskiego i Z. hr. Wielopolskiego, po Vadi Halfa i Nabotoris, hod. M. Bersona, ptn., 72 kg.
(539) Demagog, 71½ kg. — 2, (539) Dalila, 63 kg. — 3; bez miejsca: (481) Amor, (499) Too Good, (499) Dziadek, (499) St. Bronchit, (—) Ułan, (499) Bosfor. Wycofana Bina II.
Wygrane w 3 m. 37 s. (1'10—36—36—37—38) o 6 dł. łatwo.
Tot.: poj. 53 zł., fr. 21, 51 i 122.

587. Nagroda 1600 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**
(496) Madame Bovary, kl. kaszt. st. „Ktery-Szepietów”, po Morganatic i Bursa, hod. wł., l. 2, 55 kg. z. Fomienko 1
(543) Haga, 55 kg. — 2, (558) Half Teddy 57 kg. — 3; bez miejsca: (498) Already, (558) Fenomen, (347) Astryd. Wycofane: Mamut II, Biały Murzyn i Haza.
Wygrane w 1 m. 10 s. (6½—31½—32) o łeb w walce.
Tot.: poj. 25 zł., fr. 16 i 18.

588. Nagroda 1100 zł. dla 3 l. ist. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**
(561) Łaskawa Pani, kl. gn. M. Róga, po Illuminator i Armantine, hod. wł., l. 4, 61 kg. z. Chatisow 1
(510) Hermosa, 57 kg. — 2, (552) Estramadura, 57 kg. — 3; bez miejsca: (568) Ułan II, (566) Kaprys. Wycofane: Ave, Mag, Sac-a-vin, Balsamina i Leśkowa.
Wygrane w 2 m. 19 s. (7—33—33—32—34) o szyję w walce.
Tot.: poj. 46 zł., fr. 22 i 16.

Dzień 80/43-ci, Środa, 24 października.

589. Nagroda 900 zł. Handicap dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**
(544) Allegra, kl. s. gn. Grona oficerów 17 pułku Uł. Wielkopolskich, po Albula i Filla, pół krwi, hod. W. Wysockiego, l. 4, 56½ kg. z. Jagodziński II 1
(554) Korea, 52 kg. — 2, (549) Mitra, 59½ kg. — 3; bez miejsca: (572) Hajdamak, (521) Ebro, (556) Grand Joy.
Wygrane w 1 m. 46½ s. (7—33—32½—34) o ¾ dł. w walce.
Tot.: poj. 20 zł., fr. 16 i 49.

590. Nagroda 900 zł. Handicap dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**
(556) Foresta, kl. gn. M. Majewskiego, po Manton i Apsara, hod. S. ks. Lubomirskiego, l. 3, 54 kg. chl. Tobjasz 1
(554) Droga, 54 kg. — 2, (559) Jemiola III, 60 kg. — 3; bez miejsca (531) Miss Jane. Wycofane: Diana II, Ethelred i Mandarynka.
Wygrane w 1 m. 47 s. (7—31—33—36) o 1¼ dł. po walce.
Tot.: poj. 54 zł., fr. 26 i 23.

591. Nagroda 1300 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**
(501) Harmonia, kl. gn. K. Plisowskiego, po Stavropol i Gamma, hod. St. Państwowego, l. 2, 55 kg. z. Górecki 1
(553) Flibustier, 57 kg. — 2, (543) Fircyk, 57 kg. — 3. Wycofane: Madryt, Haza, Harpagon i Ponteba.
Wygrane w 1 m. 10 s. (6½—30½—33) o ¾ dł. b. pewnie.
Tot.: poj. 14 zł.

592. Nagroda 1300 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**
(570) Eldorado, og. kaszt. S. Maryewskiego, po Morganatic i Rodija, hod. St. Państwowego, l. 5, 58 kg. j. Jednaszewski 1

(561) Komtur, 57 kg. — 2, (552) Baroness, 57 kg. — 3. Wycofane: Fantomas i Flos.
Wygrane w 2 m. 19 s. (7—33—33½—33—32½) o 3 dł. wysyłany.
Tot.: poj. 17 zł.

593. Nagroda 1100 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**
(551) Invit, og. gn. st. „Ktery-Szepietów”, po Whist i Frau Szerena, hod. M. Jędrzejowicza, ptn., 62 kg. j. Stasiak 1
(540) Ave, 61 kg. — 2, (540) Bebuś, 63 kg. — 3; bez miejsca (540) Galopada. Wycofane: Belladona, Biskra i Mag.
Wygrane w 1 m. 44 s. (7—30—33—34) o 2¼ dł. wysyłany.
Tot.: poj. 24 zł., fr. 14 i 13.

594. Nagroda 1100 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**
(567) Gargaron, og. gn. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, po Manton i Pożoga, hod. K. hr. Zamoyskiego, l. 2, 57 kg. z. Fomienko 1
(538) Ciocia Müller, 55 kg. — 2, (573) Jegomość, 57 kg. — 3. Wycofane: Promyczek, Jagienka, Jarema II, Jaszczur. Biały Murzyn, Awiata i Geraz.
Wygrane w 1 m. 11 s. (6½—31½—33) o ½ dł. dość pewnie.
Tot.: poj. 18 zł.

595. Nagroda 1600 zł. Handicap dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**
(535) Goliath, og. gn. J. hr. Alvensleben-Schönborn, po Bankar öcsce i Gondole, hod. wł., l. 5, 60 kg. z. Dugan 1
(535) Heure Bleue, 54½ kg. — 2, (551) Miss Mistinguett, 53½ kg. — 3; bez miejsca (540) Belladona. Wycofane: Bebuś, Estramadura, Komtur, Gran, Ekstaza i May Rose.
Wygrane w 1 m. 45 s. (8—31—32—34) o 5 dł. łatwo.
Tot.: poj. 25 zł., fr. 14 i 13.

596. Nagroda 1000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**
(571) Ugly Prince, og. gn. W. Verkay'a, po Mości Książę i Very Ugly, hod. J. Hallenburg Hallera, l. 3, 59 kg. z. Szyszkowski 1
(546) Lawa, 57 kg. — 2, (529) Hajteczka II, 59 kg. — 3; bez miejsca: (544) Waleczny, (551) Buława, (551) Wiking, (561) Tannina. Wycofane: Murman i Lady Szerena.
Wygrane w 2 m. 21 s. (7½—32½—33—34—34) o 2 dł. łatwo.
Tot.: poj. 44 zł., fr. 18, 65 i 35.

Dzień 81/44-ty, Czwartek, 25 października.

597. Nagroda 1100 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 850 mtr.**
(573) Czekolada, kl. kaszt. I. hr. Mielżyńskiego, po Dealer i Cyclade, hod. wł., l. 2, 55 kg. z. Tuchołka 1
(557) An De, 55 kg. — 2, (555) Łowczanka, 55 kg. — 3; bez miejsca (538) Peau de Balle, (573) Gulliwer, (472) Hetera, (400) Esterka.
Wygrane w 55½ s. (23½—32) o łeb w walce.
Tot.: poj. 21 zł., fr. 11, 11 i 14.

598. Nagroda 1300 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**
(540) Biskra, kl. sk. gn. Z. Dobieckiego, po Alaric Victor i Nabotoris, hod. wł., l. 3, 58 kg. z. Górecki 1*
(570) Fantomas, og. gn. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, po Oszczep i Desmira, hod. H. ks. Lubomirskiego, l. 3, 60 kg. z. Fomienko 1*
(568) Flos, 63 kg. — 3; bez miejsca: (535) Cecora II, (552) Ekstaza, (293) Irun.
Wygrane w 1 m. 46½ s. (8—33½—33½—31½) łeb w łeb w walce.
Tot.: poj. 19 i 19 zł., fr. 15 i 16.

599. Nagroda 900 zł. Ploty dla 3 l. i st. koni. Dystans około 2100 mtr.

(564) Byle Jaki, og. gn. M. Karatiejewa, po Mości Książę i Durna, hod. B. Szwajcera, l. 4, 77 kg. j. Wyżgalski 1

(564) Rosenfels, 73 kg. — 2, (556) Fez, 73 kg. — 3; bez miejsca: (440) Nacarar, (—) Fortuna, (574) Igor. Wycofana Mista.

Wygrane w 2 m. 28 s. (7½—35½—34½—35½—35) o 5 dł. łatwo.

Tot.: poj. 26 zł., fr. 15 i 14.

600. Nagroda 1100 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 850 mtr.

(567) Sumatra, kl. gn. st. „Ktery-Szepietów”, po Fils du Vent i Siam, hod. wł., l. 2, 55 kg. z. Fomienko 1

(530) Harda, 55 kg. — 2, (—) Charming, 55 kg. — 3; bez miejsca: (522) Promyczek, (567) Lady Agnes, (557) Jagienka. Wycofana Konsultanka.

Wygrane w 55 s. (24—31) o ½ dł. pewnie.

Tot.: poj. 33 zł., fr. 13, 13 i 18.

601. Nagroda 3000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2400 mtr.

(579) Dziwo II kl. c. gn. K. Dzierzbickiego, po Morganatic i Gaff, hod. wł., l. 3, 57 kg. z. Kucharski 1

(542) Boruta, 63 kg. — 2, (532) Wulkan, 63 kg. — 3. Wycofane: Dziryty i Huk.

Wygrane w 2 m. 41 s. (28—33½—33½—34—32) o 1½ dł. łatwo.

Tot.: poj. 22 zł.

602. Nagroda Sprzedażna 5000 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(550) Con Amore, kl. sk. gn. Grona oficerów 26 pułku Uł. Wielkopolskich, po Balthazar i Aquamarine, hod. A. hr. Potockiego, l. 2, 55 kg. z. Szyszkowski 1

(537) Dzika II, 55 kg. — 2, (410) Coquette, 57 kg. — 3; bez miejsca: (550) Elborus, (550) Matala, (550) Ataman II. Wycofane: Mnich i Demetra.

Wygrane w 1 m. 10 s. (7—31½—31½) o szyję w walce.

Tot.: poj. 93 zł., fr. 27 i 15.

603. Nagroda 900 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(549) Diana II, kl. kaszt. B. Hessena, po Harson i Déli Szél, hod. R. Czaykowskiego, l. 3, 56 kg. chl. Michalczyk 1

(517) Iwonka, 56 kg. — 2, (523) Umizg, 61 kg. — 3; bez miejsca: (549) Czarus, (577) Irasatti, (572) Giaur, (—) Iwan II. Wycofane: Mandarynka, Blitzmaedel II, Hajdamak i Mitra.

Wygrane w 1 m. 48 s. (8—32—34—34) o 1½ dł. po walce.

Tot.: poj. 15 zł., fr. 11, 18 i 14.

604. Nagroda 1100 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(570) Parnas, og. kaszt. M. Butkiewicza, po Parachute i Erika, hod. wł., l. 3, 59 kg. z. Jagodziński II 1

(578) Mah Yonng, 59 kg. — 2, (571) Vedette, 63 kg. — 3; bez miejsca: (469) Mag, (561) Dżisna, (577) Czataldża, (527) Balsamina, (570) Leśkowa. Wycofana Ave.

Wygrane w 2 m. 20 s. (7—33—32½—34—33½) o ½ dł. w walce.

Tot.: poj. 37 zł., fr. 12, 11 i 18.

Dzień 82/45-ty, Sobota, 27 października.**605. Nagroda 1100 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.**

(581) Herszt, og. kaszt. L. Dydyńskiego, po Manton i Circe, hod. St. Państwowego, l. 2, 57 kg. z. Szyszkowski 1

(555) Jarema II, 57 kg. — 2, (565) Gruna, 55 kg. — 3; bez miejsca: (575) Paroman, (548) Jaszczur, (522) Nic Ci Dotego. Wycofany Jegomość.

Wygrane w 1 m. 11 s. (7—30½—33½) o 3 dł. łatwo.

Tot.: poj. 33 zł., fr. 24 i 76.

606. Nagroda 900 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(529) Imre, og. kaszt. E. Grzybowski, po As-des-As i Nadzieja, hod. wł., l. 3, 57 kg. chl. Olejnik 1

(589) Mitra, 59 kg. — 2, (574) Ferezja, 55 kg. — 3; bez miejsca: (523) Rapsod, (589) Hajdamak, (574) Domator, (529) Mandarynka, (572) Dumny. Wycofane: Tedy Siędy, Granat II, Korea i Hassan.

Wygrane w 2 m. 21 s. (7—33—33½—33½—34) o łeb w walce.

Tot.: poj. 352 zł., fr. 48, 20 i 29.

607. Nagroda 1100 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(575) Maur, og. kaszt. st. „Ktery-Szepietów”, po Morganatic i Glorja, hod. wł., l. 2, 57 kg. z. Fomienko 1

(555) Ale Baba, 56 kg. — 2, (483) Mnich, 57 kg. — 3; bez miejsca: (583) Biały Murzyn, (528) Betina, (548) Guzohan, (583) King's Paar.

Wygrane w 1 m. 10½ s. (7—31—32½) o 2 dł. łatwo.

Tot.: poj. 38 zł., fr. 14, 16 i 23.

608. Nagroda 1000 zł. Handicap dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(571) Gasparone, og. gn. A. hr. Morstina, po Manton i Rosamunda, hod. St. Państwowego, l. 3, 57½ kg. z. Amossé 1

(596) Waleczny, 56½ kg. — 2, (577) Herold, 55 kg. — 3; bez miejsca: (577) Dukar, (596) Lawa, (551) Lady Szerena, (544) La Monteria. Wycofane: Jaazband, Hajdamak, Magda, Irasatti, Delire i Kiss me Quick.

Wygrane w 1 m. 44½ s. (7½—31—32½—33½) o 2½ dł. po walce.

Tot.: poj. 44 zł., fr. 19, 26 i 26.

609. Nagroda 1300 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(555) Mamut II, og. kaszt. R. Krańskiego, po Balthazar i Mia Cara, hod. wł., l. 2, 57 kg. z. Chatisow 1

(545) Hong Kong, 57 kg. — 2, (557) Madryt, 57 kg. — 3; bez miejsca: (573) Tabu II, (548) Harpagon. Wycofane: Dzida i Hiacynt.

Wygrane w 1 m. 9 s. (7—30—32) o 1½ dł. po walce pewnie.

Tot.: poj. 96 zł., fr. 39 i 17.

610. Nagroda 3.000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(578) Oleś, og. siwy M. Róga, po King's Idler i Artemis, hod. wł., l. 4, 59 kg. z. Szyszkowski 1

(532) Dollar, 59 kg. — 2, (485) Egmont, 59 kg. — 3. Wycofane: Huk, Bramin i Florestan.

Wygrane w 2 m. 17 s. (7—33—32—33—32) o 2 dł. łatwo.

Tot.: poj. 50 zł., fr. 20 i 21.

611. Nagroda 5000 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(452) Bascule, kl. gn. A. hr. Morstina, po King's Idler i Kentucky, hod. W. hr. Zamoyskiego, l. 2, 55 kg. z. Chatisow 1

(558) Chevalier, 57 kg. — 2, (596) Valibal, 57 kg. — 3; bez miejsca: (534) Ewiatr, (452) Bohun II, (567) Lassie. Wycofany Half Teddy.

Wygrane w 1 m. 9 s. (7—30—32) o 1 dł. b. pewnie.

Tot.: poj. 83 zł., fr. 33 i 19.

612. Nagroda Sprzedażna 5000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(544) Fordham, og. c. gn. A. hr. Morstina, po Morganatic i Ione, hod. St. Państwowego, l. 4, 63 kg. z. Amossé 1

(604) Mag, 59 kg. — 2, (564) Alfa III, 61 kg. — 3; bez miejsca: (572) Delire, (596) Ugly Prince, (546) Cicero, (549) Sac-a-Vin B. W., (577) Murman, (561) Maskarada. Wycofane: Lady Szerena, Dziarska i Baletniczka.

Wygrane w 2 m. 20½ s. (7—33—33—33—34½) o ¼ dł. po walce.

Tot.: poj. 106 zł., fr. 26, 17 i 23.

Dzień 83/46-ty, Niedziela, 28 października.**613. Nagroda 1300 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 850 mtr.**

(585) Ponteba, kl. c. gn. T. Przyłęckiego, po Balthazar i Pexi, hod. B. Ziętarskiego, l. 2, 55 kg. z. Dorosz 1
 (538) Moja Miła, 55 kg. — 2, (550) Flamingo, 57 kg. — 3; bez miejsca: (553) Dzika, (594) Gargaron, (569) Malta. Wycofane: Czekolada, Sandomierzak, Jegomość i Hammada.
 Wygrane w 55½ (23½—32) o ½ dł. łatwo.
 Tot.: poj. 35 zł., fr. 21 i 45.

614. Nagroda 1100 zł. Handicap dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(593) Bebuś, og. c. siwy M. Róga, po Blue Danube i Artemis, hod. wł., l. 5, 58 kg. z. Fomienko 1
 (603) Irasatti, 49 kg. — 2, (554) Kiss me Quick, 57½ kg. — 3; bez miejsca: (596) Buława, (509) Ammon. Wycofane: Maskarada, Jemioła II, Gasparone, Diana II i Miss Jane.
 Wygrane w 1 m. 44½ s. (7—31—32½—34) o 1 dł. po walce.
 Tot.: poj. 23 zł., fr. 16 i 32.

615. Nagroda im. Jana Reszke 7000 zł. dla 2 og. i kl. Dystans około 1200 mtr.

(576) Faust, og. gn. B. Szwajcera, po King's Idler i Bomba, hod. A. ks. Czartoryskiego, l. 2, 57 kg. z. Jagodziński II 1
 (576) Szeryf, 57 kg. — 2, (511) Fama II, 55 kg. — 3. Wycofane: Chevalier i Valibal.
 Wygrane w 1 m. 15½ s. (13—31—31½) o szyję w walce.
 Tot.: poj. 13 zł.

616. Nagroda 1100 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(449) Grangarda, kl. gn. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, po Manton i Ruń, hod. K. hr. Zamoyskiego, l. 2, 55 kg. z. Fomienko 1
 (594) Jegomość, 57 kg. — 2, (576) Ascia, 57 kg. — 3; bez miejsca: (600) Charming, (555) Linotte II, (583) Hera II. Wycofane: Jaszczur, Jarema II, Herszt, Wnuczka Sceptre, Gruna Łucznik, Mnich i Maur.
 Wygrane w 1 m. 11 s. (7—31—33) o 3 dł. łatwo.
 Tot.: poj. 29 zł., fr. 17 i 21.

617. Nagroda Łazienkowska Handicap 5000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(604) Parnas, og. kaszt. M. Butkiewicza, po Parachute i Erika, hod. wł., l. 3, 53 kg. z. Jagodziński II 1
 (578) Frasquita II, 56½ kg. — 2, (588) Łaskawa Pani, 54½ kg. — 3; bez miejsca: (580) Gran, (562) Tamerlan, (560) Dzirył, (562) Huk, (601) Boruta. Wycofane: Bakarar, Mah Yongg, Bramin, Zulus i Baroness.
 Wygrane w 2 m. 18 s. (7—32—33—32—34) o ¾ dł. w walce.
 Tot.: poj. 120 zł., fr. 25, 18 i 24.

618. Nagroda 6000 zł. Ploty Handicap dla 3 l. i st. koni. Dystans około 4000 mtr.

(586) Demagog, og. c. gn. J. Stokowskiego, po Carabas i La Renteria, hod. A. i J. Bronikowskich, l. 4, 74 kg. por. Tuński 1
 (499) Ententa, 74 kg. — 2, (586) Too Good, 78 kg. — 3; bez miejsca: (586) Ułan, (586) Dziadek, (499) Dunajec, (599) Fortuna. Wycofane: Dola i Jemioła II.
 Wygrane w 5 m. 55 s. (2'31—38—36—35—35) o 3 dł. łatwo.
 Tot.: poj. 34 zł., fr. 18, 15 i 13.

619. Nagroda 30000 zł. Handicap dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(593) Invit, og. gn. st. „Ktery-Szepietów”, po Whist i Frau Szerena, hod. M. Jędrzejowicza, pñ., 59 kg. j. Stasiak 1
 (552) Grymas, 55½ kg. — 2, (595) Goliath, 60½ kg. — 3; bez miejsca: (568) Aino II, (547) May Rose, (578) Niobe, (595) Heure Bleue, (568) Juliusz, (593) Galopada, (580) Figaro, (579) Resonance, (570) Epilog, (539) Jemioła II. Wycofane: Komtur, Florestan, Cecora II, Gran, Aurora II i Belladona.
 Wygrane w 1 m. 43 s. (7½—30—32½—33) o łeb w walce.
 Tot.: poj. 42 zł., fr. 40, 41 i 47.

620. Nagroda 100 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(566) Rista, kl. gn. B. Szwajcera, po Manton i Bajka, pół krwi, hod. wł., l. 3, 57 kg. z. Jagodziński II 1
 (574) Mandagora, 59 kg. — 2, (577) Borsuk, 58 kg. — 3; bez miejsca: (577) Walkirja, (540) Dziwak, (571) Mecenaz, (596) Wiking. Wycofane: Waleczny, Nacarar, Ammon, Dalila, Lawa, Magda, Foresta i Diana II.
 Wygrane w 2 m. 20½ s. (7—33—34—32—34½) o 2 dł. pewnie.
 Tot.: poj. 37 zł., fr. 16, 30 i 17.

ZAWIADOMIENIE.

Po długoletniej praktyce w Londynie w firmach o światowej sławie (**WEST - END**) i po powrocie do kraju otworzyliśmy wytwórnę ubiorów męskich pod firmą

PAWLISZEWSKI & WITT
 Krakowskie Przedmieście Nr. 56, przy Mickiewcu.

KOMUNIKAT

TOWARZYSTWO HODOWLI KONIA ARABSKIEGO, (Warszawa, Wiejska 13, m. 6)

przypomina W. P. Hodowcom, że wszelkie wiadomości stadne, mające być umieszczone w Dodatku do Polskiej Księgi Stadnej Koni Arabskich powinny wpłynąć do Biura Towarzystwa najpóźniej do dnia **31 grudnia r. b.**

Ostateczny termin do przesłania wczesnych meldunków oraz przypadków upływa z dniem **31 grudnia 1928 r., o godz. 12-ej.**

Redakcja „JEŹDŹCA i HODOWCY“

przyjmuje zamówienia na wykonanie rodowodów koni pełnej krwi, jak również przy nadchodzącym sezonie kopulacyjnym na dobór ogierów do matek stadnych.

W stadzie Antonińskim Romana i Józefa hr. Potockich jest do sprzedania

OGIER ARABSKI „MUSTAFA”

po Derbencie od Przyjaciółki Nr. 163, urodzony w 1917 r.

Cena 6.000 zł.

Wiadomość w Warszawie w kancelarii Zarządu Dóbr, Krakowskie Przedmieście 15, tel. 186-03 lub na miejscu w stadzie — majątek Beheń na Wołyniu, poczta Równe.

Numer 10 październikowy Przeglądu Kawaleryjskiego

poza wieloma wysoce ciekawymi artykułami zawiera źródłowe sprawozdanie z Olimpiady w Amsterdamie, bogato ilustrowane fotografiami i licznymi rysunkami.

Do nabycia w Głównej Księgarni Wojskowej oraz w Administracji Przeglądu Kawaleryjskiego.

POZOSTAŁYCH KILKANAŚCIE EGZEMPLARZY BROSZURY

inż. JANA GRABOWSKIEGO

„POKRÓJ KONIA”

JEST DO NABYCIA W KSIĘGARNI ROLNICZEJ, NOWY ŚWIAT Nr 35.

W stadzie Kurozwęki

pow. Staszów, woj. Kieleckie

są do sprzedania MATKI:

1. **Oval**, sk.-gn (1911 r.) po Galtee More od Oberah po Oberon (Galopin) żrebna ze Stavropolem;
2. **To-Ty**, gn. (1918 r.) po Jour de Fête od Tarantella po Turenne od Iraska po Matchbox pokryta og. Parther (Dark Ronald);
3. **Sole-mio**, gn. (1918 r.) po Jour de Fête od Signorina po Signor od Iraska po Matchbox, żrebna z og. Parther.

Ponadto do sprzedania z matkami lub oddzielnie bardzo obiecujące źrebięta urodzone w 1928 roku:

1. **Beiweder**, og.-gn po Parther od Oval;
2. **Marszałek**, og. kaszt. po Parther od To-ty;
3. **P. P. S.**, kl. kaszt. po Parther od Sole-mio.

Upzejmie prosimy Sz. Prenumeratorów o wczesne wpłacanie prenumeraty, gdyż zatrzymanie opłaty sprawia nam trudności w nakładzie naszego pisma.

CENA OGŁOSZEŃ: Cała strona 200 zł., 1/2 strony 100 zł., 1/4 strony 60 zł., 1/8 strony 35 zł.

Jeździec i Hodowca

Tygodnik Ilustrowany

Rok VII

Warszawa, 7 listopada 1928 r.

Nr. 45

TREŚĆ Nr. 45: Zakończenie sezonu jesiennego, Józef Szempliński. — Licytacje, J. G. — Listy z Francji, Włodzimierz ks. Wiaziński. — Kronika: krajowa, zagraniczna i rezultaty wyścigów w Warszawie.



FAUST 2 l. og. gn. (King's Idler—Bomba) p. Bronisława Szwejcera, jedyny niezwyńczony tego roku koń w Polsce, (żok. Jagodziński II). Rodowód vide Nr. 43, str. 617.

Zakończenie sezonu jesienno.



Program ostatnich trzech dni jesienno sezonu nosił charakter pocieszenia, dla koni, z tych, lub innych powodów opóźnionych w kondycji, niemniej przeto niektóre gonitwy przedstawiały pewne zainteresowanie sportowe.

W 5-cio tysięcznej nagrodzie przeznaczonej dla dwulatków, na dystansie 1100 mtr., po wycofaniu Valibala, stanęło u startu 5 dobrych dwulatków, z których przebłyski klasy wykazały

Madame Bovary i Acan, a pomimo, iż ostatnie wyścigi, bardzo żrebięcego jeszcze syna Ruty były bardzo słabe, miał on pewien dłuższy wypoczynek i zdawało się, że powinien poświeżyć, a tem samem oczekiwano od niego dobrego wyścigu. Ogierek jednak zawiódł zupełnie i w gonitwie nie odegrał najmniejszej roli, dowodząc, że w stadium rozwoju młodociany organizm winien być bardzo oszczędzany, co zawsze w przyszłości z lichwą wynagrodzone zostaje. Gonitwę rozegrały pomiędzy sobą Madame Bovary st. „Ktery-Szepietów” z Hagą pp. Babeckich, z których pierwsza okazująca więcej serca w walce, pobiła zdolną swą przeciwniczkę u celownika o $\frac{1}{2}$ długości. W odstępie 3-ch długości kończył dystans Cyklon przed nieblizkim Already i dalekim Acanem.

Rodowód rodzonej siostry derbisty Brutusa przedstawia się jak następuje.

MADAME BOVARY kl. kaszt. ur w 1926 r.	1899 Morganatic 3	St. Simon 11	Galopin 3	Vedette 19
			St. Angela	Flying Duchess 3
				King Tom 3
		Molly Morgan	Morgan 5	Adeline 11
			Sissie	Springfield 12
				Morgiana 5
	1912 Bursa 6	San Thiago 7	Orvieto 1	Nuneham 3
			Satire	Saga 3
				Bend Or 1
		Braaque	Pickwick 4	Napoli 1
			Brassière	Sterling 12
				Pasquinade 7

Niezmiernie szybka Menzalaric p. M. Róga zwyciężczyni zeszłorocznego „criterium”, nagrody im. J. Fan-

shawe, cantrując na całym dystansie, rozniosła pole złożone z 9-ciu współzawodników w 5-cio tysięcznej nagrodzie dla trzylatków i starszych na dystansie 1600 mtr., gdzie jedyny próbujący walczyć ze zwyciężczynią Farmazon przypłacił swe wysokie aspiracje utratą płatnych miejsc, które zajęły Parnas i Oleś w wymienionym porządku.

Bardzo ciekawem byłoby spotkanie wnuczki Sardanapala ze zwyciężczynią tegorocznej gonitwy o nagrodę im. Fanshawe Galante na dystansie 1300 mtr.

MENZALARIC kl. sk.-gn. ur. w 1923 r.	1911 Alaric Victor 9	Alaric 10	St. Germain 11	St. Louis 1
			Princesse de Galles	Lady Clara 11
		Vae Victis	Matchbox 22	Gaillard 13
			Nickel	Lady Hermine 10
				St. Simon 11
				Match Girl 22
	1917 Menzala 9	Sardanapale 17	Prestige 4	Kisber-ocacse 4
			Gemma	Black Duchess 9
		Diavolezza	Le Sagittaire 20	Le Pompon 18
			St. Astra	Orgueilleuse 4
				Florizell II 7
				Agnostic 17

Dzień 47-my, wtorek, 30 października.

Pogodnie i ciepło; tor lekki.

W nagrodzie 3000 zł., przeznaczonej dla trzylatków i starszych koni na dyst. 2200 mtr., gdy Bramin na ostatnim zakręcie sforsował prowadzącego gonitwę Eldorado do ogiera st. „Ktery-Szepietów” podszedł Herkules p. St. Mroczkowskiego i po walce, wysyłany zwyciężył o $\frac{1}{2}$ dł. Na trzecie miejsce w ostatniej chwili wydostał się Zulus.

W gonitwie o nagrodę 1600 zł. dla dwulatków na dystansie 1100 mtr. Hurysa A. hr. Morstina zaproponowała na pierwszej połowie dystansu szalone tempo (500 mtr. w 29 s.). Jedyny jej współzawodnik Valibal p. L. Dydyńskiego tempo to przyjął, cwałując przez cały czas u siodła żrebicy, w połowie linii prostej minął ją łatwo, wygrywając w cuglach o 2 długości.

Świeża Menzalaric p. M. Róga w gonitwie o nagrodę 1600 zł. na dystansie 1600 mtr. swym błyskawicznym rzutem na linię prostej pobiła „w cantrze” 6-cioro współzawodników, z których najbliższe za nią miejsca zajęły: Tout en Haut i Egmont.

W gonitwie z nagrodą 1300 zł. dla dwulatków Hija-cynt i Monte Carlo zjadały się wzajemnie i, gdy u głównych trybun drugi z nich otrzymał nad przeciwnikiem przewagę, podszedł do niego zarezerwowany Filut p. St.

Mroczkowskiego i prześlizgnąwszy się po bandzie, bez walki prawie wygrał pewnie gonitwę.

Tabu II H. ks. Lubomirskiego i p. M. Radwana, kupiona niedawno przeż ostatniego po sprzedażnym wyścigu za 3.800 zł. „w cantrze” wygrała drugi swój w nowych barwach wyścig, dowodząc że w Polsce tymczasem jeszcze lepiej kupować młodzież niż ją hodować.

W rozdzielonej na dwie nagrody gonitwie najniższej kategorii pierwszą z nich po walce wygrała Ostatnia Siekierzyńska st. „Góra”, a drugą Dziarska p. K. Dzierzbickiego. W płotach bardzo łatwe zwycięstwo odniósł uniwersalny Ułan II p. W. Szaszkiewicza.

Dzień 48-my, środa, 31 października.

Pogodnie, nieco chłodniej, tor lekki.

W gonitwie o nagrodę 1600 zł. dla dwulatków wyrwał start, poprowadził i dociągnął do celownika Half Teddy p. L. Dydyńskiego, bijąc o szyję dobrze finiszującą Arconię która bardzo źle ruszyła od startu.

pewnej walce zwyciężył, stając u celownika pierwszym o $\frac{3}{4}$ długości przed finiszującą Lassie, która w ostatniej chwili odebrała Gargaronowi drugą nagrodę.

Równoległą poprzedniej gonitwę w słabszej kompanii wygrał Madryt p. St. Mroczkowskiego, bijąc bardzo łatwo Astryd, Hersztę i Sandomierzaka.

W gonitwie o nagrodę 1300 zł. dla trzylatków i starszych koni na swym ulubionym dystansie 1600 mtr. Invit st. „Ktery-Szepietów” zaproponował tempo, którego przeciwnicy przyjąć nie mogli i wygrał gonitwę łatwo o 2 długości od finiszującego Komtury, za którym o 3 długości kończyła dystans Ma Jalousie.

Łatwe zwycięstwo finiszem odniosła Dżisna p. Z. Rogowskiego w nagrodzie 1100 zł., na dystansie 1600 mtr., w polu złożonym z 10-ciu trzylatków i starszych koni, na czele którego za zwyciężką kłaczę kończyły dystans Gasparone i Faszoda. W równoległej zaś gonitwie łatwo również wygrała Czataldża 1-go pułku Uł. Krechowieckich, bijąc Belladonę, Lancę i jeszcze 5-ciu współzawodników.



Finish w Nagrodzie im. Jana Reszke (7.000 zł. — 1200 mtr.).

FAUST 2 l. og. gn. (King's Idler—Bomba) p. Bronisława Szwejcera, bije podżok. Jagodzińskim II o szyję w walce Szeryfa (ż. Dugan), odnosząc swe szóste zwycięstwo z rzędu.

W nagrodzie 1600 zł. dla trzylatków i starszych koni przeznaczonej na dyst. 2400 mtr. Alembik p. M. Bersona znalazłszy przygodnego lidera w osobie Mah Yongg'a pozwolił mu prowadzić do linii prostej, gdzie bez walki wyszedł na czoło gonitwy, wygrywając łatwo o $1\frac{1}{2}$ długości, na dalszych miejscach od startu do celownika zmian żadnych nie zaszło i konie kończyły dystans w porządku: Esperanto, Fantomas i Baroness.

W gonitwie o nagrodę 1300 zł. dla dwulatków na dystansie 1100 mtr., podczas gdy Gargaron sforsował w połowie linii prostej prowadzącego wyścig Ali Babę, podszedł doń finiszujący Harpagon hr. M. Morstina i po

Con Amore p. T. Przyłęckiego bardzo pewnie wygrała nagrodę 1100 zł. na dystansie 850 mtr. od 5-ciu dwulatków.

Nagrodę najniższej kategorii wygrał stylowo obiecujący ongiś Giaur st. „Osęk”, wzięty ponownie do treningu w końcu sierpnia.

Dzień 49-ty, czwartek, 1 listopada.

Pochmurno, lecz ciepło, tor nieco elastyczny.

Oprócz powyżej opisanych dwóch większych na-

gród rozegrano we czwartek jeszcze 7 gonitw, z których 3 były przeznaczone dla dwulatków.

Nagrodę 1300 zł. na dystansie 850 mtr. zdobył niezwykle dobrze stający na nogi Awiator p. Z. Dobieckiego, wygrywając pewnie o 2 długości od wcale dobrej Hamady, za którą o szyję był doskonale finiszujący Flamingo przed zaganianym Jegomościem (w przeciągu 10-ciu dni biegał tu czwarty raz), Dzikim i Sumatrą.

Florestan p. L. Dydyńskiego, również jak w roku zeszłym, dopiero w ostatnim dniu sezonu doszedł do kondykcji i wygrał w stylu godnym klasycznej nagrody, gonitwę 1300 zł. dla trzylatków i starszych koni, na dystansie 2200 mtr., a Herkules, który próbował z nim walczyć przypłacił śmiałość swą utratą drugiej nagrody, która przypadła w udziale dobrze finiszującej Łaskawej Pani. Z tyłu jeszcze siedmioro współzawodników.

Nagrodę 1100 zł. dla dwulatków na dystansie 1100 mtr. dość niespodzianie wygrała Narzeczona p. W.

Szaszkiewiczza od mocnego fakoryta Asci, który od startu źle stanął na nogi. Drugą równoległą takąż nagrodę zdobyła Dzika II p. T. Przyłęckiego, którego młode barwy nie zaznały jeszcze porażki. Drugą była tu Tercyna B. W.

Gonitwę o nagrodę 1100 zł. dla trzylatków i starszych koni wygrał mocnym finiszem Mag p. K. Dzierzbickiego od Dukata i prowadzącego gonitwę Vedette'a.

Podzieloną na dwie nagrody gonitwę najniższej kategorii jedną zdobyła Mitra p. Woyciechowskiego, a drugą Baletniczka p. M. Róga.

Po skończonych wyścigach odbył się doroczny obiad pożegnalny, na którym wśród miłego i serdecznego nastroju p. o. prezesa Towarzystwa A. hr. Morstin podejmował hodowców i sportmanów z Dyr. Dep. Chowu Koni p. Fr. Jurjewiczem i prezesem Towarzystwa A. hr. Wielopolskim na czele.

Józef Szempliński.

L i c y t a c j e.

Uderzającym jest u nas fakt niepowodzenia licytacji koni stadnych i wyścigowych — to też byłoby niezmiernie interesującym odnalezienie przyczyn tego niepożądanego zjawiska.

Najbardziej może ważnym powodem nieudawania się licytacji jest brak gotówki. Nie jest to jednak główny i wyłączony czynnik ujemny. Naszem zdaniem, również deprymująco działa brak zaufania czy przyzwyczajenia do tego sposobu kupna — sprzedaży, czego wyrazem są ceny rezerwowe, które zawsze odstraszały od licytowania. Przetarg publiczny jest pewnego rodzaju loterią, nie pozbawioną cech hazardu — to też najlepiej się udaje w atmosferze pewnego podniecenia względnie ryzyka, które zupełnie gasi cena rezerwowa. Zapewne, że biorąc pod uwagę nasze stosunki i warunki, nie zawsze można ryzykować sprzedaż prawdziwie cennego obiektu bez ceny rezerwowej, chodzi jednak o to, żeby ją wyznaczać tylko w ostateczności, a przytem wypośredkowaną na tyle, żeby nie zrażała kupującego. Konie sprzedawane dzielą się z grubsza na kategorie: zupełnych braków z punktu widzenia wyścigowego względnie hodowlanego, koni słabszych od innych w danym stadzie, wreszcie koni dobrych ale nadetatowych. Roczniaki, które są głównym celem przetargów, znajdują się w dwóch ostatnich grupach. Mamy wrażenie, że ceny rezerwowe możnaby jeszcze tolerować w stosunku do roczniaków rzetelnie dobrych, ale w ten sposób, żeby je naznaczać dopiero w trakcie przetargu i to w granicach sum osiągniętych za odpowiednie roczniaki rządowe, sprzedawane na początku licytacji, których ceny są najwyższe, a jako takie — miarodajne.

Oczywiście omawiane roczniaki muszą być równie dobrze wychowane jak państwowe i posiadać cenne rodowody.

Braki i konie czy roczniaki słabsze powinny być sprzedawane bez jakichkolwiek cen rezerwowych, stanowią bowiem dla ich posiadaczy balast, a dłużej trzymane zjadają się.

Przy roczniakach słabszych czy to pod względem rozwoju, czy to odnośnie pochodzenia zwykle niema obawy osiągnięcia rażąco niskiej ceny, gdyż tutaj zakres kupujących jest szerszy, a wówczas i licytacja żywsza.

Pod względem zaś wartości koni, publiczność, trzeba przyznać, orientuje się dobrze. Niestety pod tym względem orientują się dużo gorzej producenci roczniaków, którzy niekiedy, zdaniem naszym, naznaczają rezerwy nawet trzykrotnie przewyższające realną wartość konia.

W tym roku obserwowaliśmy pocieszające zjawisko zaniechania ograniczeń w sprzedaży materiału brakowego, z punktu widzenia toru stołecznego, czy też hodowli, to też zaraz był większy popyt na te konie, głównie wśród sfer wojskowych, które zupełnie słusznie szukają w tej kategorii folblutów, koni płotowych na tory prowincjonalne, względnie koni wierzchowych.

Ażeby licytacje udawały się dobrze, musimy jeszcze przejść pewien okres uspołecznienia w tym względzie.

Obserwując pilnie sposób sprzedaży koni w drodze przetargu, zauważymy, że udaje się on tem lepiej, im dalej na zachód. Tam, a więc w Anglii (Newmarket, Doncaster, Dublin), we Francji (Deauville, Paris) jest on stosowany, jako jedynie racjonalny sposób obrotu końmi wysokiej wartości.

Również w Niemczech (Hoppegarten), na Węgrzech (Alag), w Austrii (Kottingbrunn) licytacje udają się naogół dobrze, aczkolwiek nie mają już tego charakteru, co angielskie i francuskie.

Zapewne, na sprawność licytacji angielskich i francuskich wpływa dodatnio jakość koni i zainteresowanie nimi kapitału zagranicznego, temniemniej Anglicy i Francuzi kupują i sprzedają swoje konie na przetargach, które mają ten duży plus, że zgromadzają wszystkie konie, jakie są do sprzedania, a więc wybór jest duży i możliwość porównania.

U nas pokutuje jeszcze staropolski, a noszący cechy wschodnie, sposób handlu końmi, zmodernizowany o ty-

Jest to zwyczaj tego samego gatunku, co do dziś na wsi praktykowana sprzedaż koni między sąsiadami nie wprost, a przez pośrednika, handlarza.

Zwyczajów wszakże i przyzwyczajęń nie da się usunąć odrazu. W wypadku omawianym przez nas nastąpi to stopniowo, drogą przedewszystkiem wzbogacenia społeczeństwa i głębokiego przeniknięcia weń metod zachodnio-europejskich.

Zanim wszakże to nastąpi, wydaje nam się wskaza-



GHASI 3 l. og. gn. (Manton—41 Czerkies) pp. H. Cichowskiego i A. i J. Bronikowskich, hod. St. Państwowego.

le, że odbywa się przy czarnej kawie u Loursa lub podczas przyjacielskiej fety. Można wtedy stosować różne zamiany, dopłaty, wymówienia, zastrzeżenia, wreszcie można wyzyskać czyjś dobry humor — czy terminowe zapotrzebowanie gotówki — a wszystkie te pseudo przyjemności i preferanse odpadają przy przetargu publicznym.

To też liczne są wypadki, że koń niesprzedany na licytacji zmienia właściciela tego samego dnia, a transakcję załatwia się przy kawiarnianym stoliku, nierzadko na niższą sumę niż zalicytowana.

nem ześrodkowanie wszystkich wysiłków i energii w kierunku urządzania jednej dorocznej licytacji, zorganizowanej i prowadzonej technicznie tak, żeby osiągnąć jaknajlepsze wyniki.

Tegoroczny przykład dwóch po sobie następujących przetargów koni był dowodem, że nasz rynek koński tego nie wytrzyma, że wskutek pozycji wyczekującej kupujących wyniki licytacji są minimalne, słowem, że rozstrzelanie wysiłków, zmierzających do jednego celu, daje rezultaty ujemne.

J. G.

Listy z Francji.

Sezon wyścigowy szybko już dobiega końca. Kilka jeszcze tygodni, a wyścigi płaskie w rejonie Paryża będą zakończone, przy wyjątkowo ciepłej jesiennej pogodzie. Bardziej niż kiedykolwiek przyznać należy rację tym, którzy się oddawna domagają przedłużenia wyścigów płaskich przez całą prawie zimę.

Największe nagrody pierwszej połowy października były: Prix de l'Arc de Triomphe, Prix du Conseil Municipal i Grand Criterium. Pierwsza z tych nagród stała się poniekąd sensacją, z powodu niebywałego dotąd zdarzenia przyprowadzenia na ten wyścig konia z Niemiec, Oleandra, który częściowo sprawił rozczarowanie swoim

zwolennikom. Wykreślenie Mon Talismana jak również wypadek z Oleandrem w czasie wyścigu, sprawiły to, że Kantar miał do pobicia jedynie Rialto i nienawskroś pierwszorzędnego Finglas'a.

Kantar wywiązał się ze swego zadania w sposób zadawalniający i nic więcej na jego korzyść powiedzieć nie można, gdyż jest wszelkie prawdopodobieństwo, że Mon Talisman byłby ten wyścig wygrał o dziesięć długości i Oleander nie byłby go w żadnym razie pobił, nawet gdyby nie został ciężko poraniony przy wyjściu na linię prostą, w którym to miejscu Oleander był tuż za leaderami.

Trudno niezmiernie orzec jakie były powody pokalenia Oleandra, gdyż przecięcie naczyń krwionośnych znajdowało się zbyt wysoko, by to mogło spowodować uderzenie na starcie lub najechnięcie w wyścigu, widok był wstrząsający, gdyż po gonitwie Oleander stał jak byk na rzeźni a krew ciekła strumieniem...

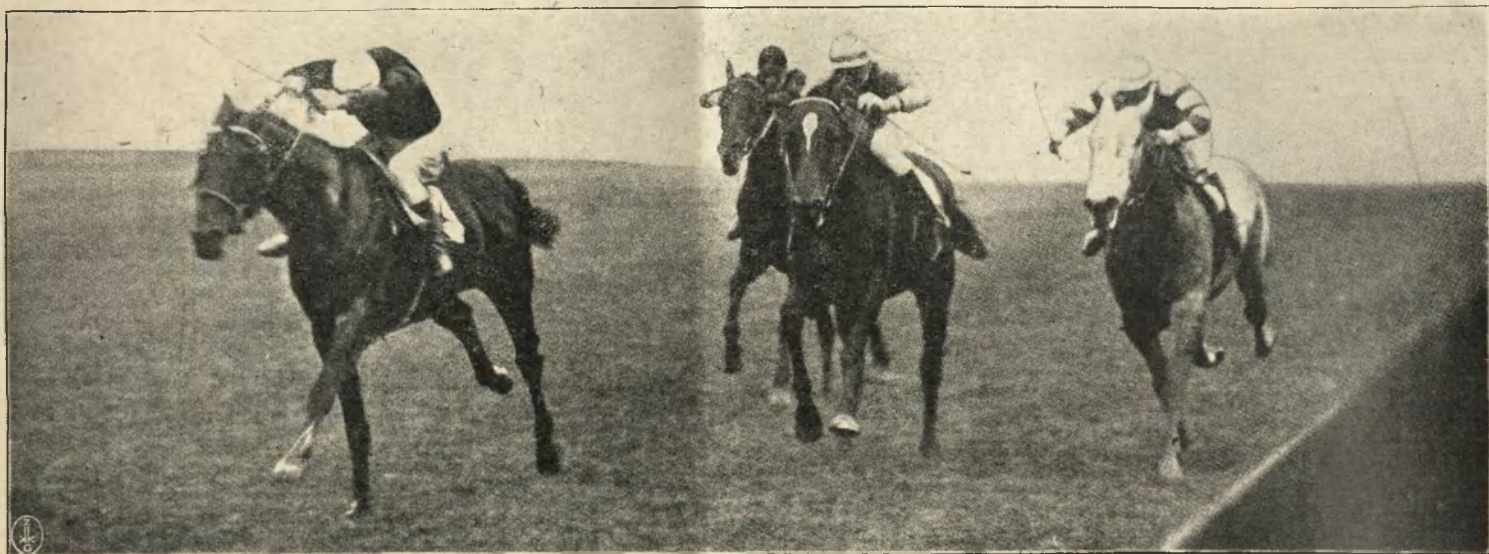
Prix du Conseil Municipal dla trzyletnich i starszych koni stracił znacznie na wartości wskutek utworzenia Prix de l'Arc de Triomphe, gdyż ta ostatnia nagroda jest

Necklace stoi o całą klasę, a nawet o dwie wyżej od wszystkich rówieśników i dla niewiadomych nam powodów nie startowała w Grand Criterium, co wpłynęło, że współzawodnicy mieli równe szanse. Głównym faworytem okazał się dwulatek o którym pisałem już poprzednio, syn Odola — Florio, lecz został pobity przez Amorinę, córkę Bridaine, którą trenuje ten sam trener. Trzecie miejsce zajął kupiony szczęśliwie na wyścigu sprzedażnym, prawnie za 100,000 fr. Vatout p. Cohna.

Wszelkie komentarze co do klasy tegorocznych dwulateków pozostawiam czytelnikom, podkreślając fakt, że w Grand Criterium trzecie miejsce zajął koń nabyty w wyścigu sprzedażnym!!!

Nadzieja cała na przyszłość polega na tem, że jak to miało miejsce z Biribi, Mon Talisman i Ivanohe na czoło przyszłorocznych trzyletników wypłynąć może crack, który w roku bieżącym wcale nie biegał.

Prix d'Aremberg 50,000 fr., 1000 mtr. wygrał syn Epinard'a — La Fayette, lecz na ostatnich stu metrach był już całkiem wyjechany.



Newmarket, 16 października. Finish Champion Stakes (1640 £ — 2000 mtr.).

FAIRWAY, znakomity trzyletni ogier gn. lorda Derby (po Phalaris i Scapa Flow), wygrywa pod żok. T. Weston gonitwę o szyję, bijąc Foliation, Baytown i Invershin.

dużo wyżej uposażona, zaś pierwsza stała się właściwie wyścigiem pocieszenia. Największe szanse, z wagą 57½ kg. miał Finglas, lecz nader ciężki wyścig tydzień przedtem spowodował, że na finiszu okazał się trzecim za trzyletnkami, obciążonymi penalite — 55 kg. Dość pewnie wygrał ten wyścig Balmoral od Motrico, który spóźnił się z finiszem. Inne trzyletnki i starsze konie, korzystające z niższej wagi pozostały w pobitym polu.

Mourad p. L. Mantaszewa wygrał Prix Massine 30,000 fr. i w ten sposób częściowo rehabilitował się po tegorocznych porażkach. Styl w jakim wygrał na dystansie 3100 mtr. był o tyle zadawalniający, że koń ten obiecuje, iż będzie w roku przyszłym bardzo dobrym czterolatkiem o ile go znowu nie zaczną pędzić codziennie, jak to już miało miejsce.

O koniach dwuletnich można powiedzieć, że przedstawiają zagadkową przyszłość... Córka Lemberga —

Efektowny wyścig wygrała Mandragora, córka Monarque'a (syn Tracery) p. Gutmana, zdobywając Prix de la Forêt, który odpowiada warszawskiej nagrodzie Fanshawe.

Prix Gladiateur 100,000 fr., 6200 mtr., rozegrany został po błocie w ulewny deszcz, faworytem był znakomity stayer Résonneur. Weteran p. Witouck'a Bois Josse-lyn miał także swoich zwolenników, jednak specjalnie przygotowany do tego wyścigu Bouda, syn Zerdust'a wygrał bieg o głowę.

Słaba klasa dwulateków spowodowała, że z dużym napięciem oczekiwano rozegrania Prix St. Firmin, dla dwulateków, które jeszcze nie biegały. Wyścig ten, często pierwszym jest laurem przyszłej znakomitości i w roku bieżącym odnieśliśmy wrażenie, że na przodzie ujrzeliśmy prawdziwie dobre konie, zwłaszcza ze względu na to, że Epinal — syn Epinarda, który na galopach nie był gorszy

od La Fayette, zakończył wyścig zaledwie na czwartym miejscu.

Prix St. Firmin wygrała należąca do p. Cohna Flèche d'Or — córka Teddy, klacz duża z poważnymi szansami na przyszłość. Zmuszony jestem również podkreślić zwycięstwo Meetinga — syna Ksara pani Edmond Blanc, który wczoraj wygrał w St. Clou w kompanii co prawda średniej, lecz w stylu nadzwyczajnym!!!

W piątek, w Maison Lafitte 50,000 fr., 1400 mtr., Prix Seine et Oise wygrała dwuletnia klacz p. Hennessy Take - it - Easy po Sourbier — synu Porgosa od Take - a - Step — córki Ecouen, matki zwycięzcy Grand Prix de Paris — Take - my - Tip.

Nagrodę tysiąca metrów w Longchamp wygrała klacz Echappade, należąca do najstarszego z francuskich sportsmenów p. Jean Prat, który od lat sześćdziesięciu posiada stajnię wyścigową.

Przystępując do klasyfikacji tegorocznych dwulatków, poza znajdującą się poza wszelką konkurencją Necklace, należy przyznać klaczom następującą kolejność. Amorina, Take - il - Easy, Echappade, Flèche d'Or i Kasala.

Trudno naprawdę odpowiedzieć, kogo z ogierów postawić na pierwszym miejscu. Powodując się osobistym wrażeniem wygranych wyścigów: syn Odola — Florio, syn Ksara — Meeting i syn Monarque'a — Roi du Maquis. Powtórzyć jednak nie zawadzi, że w niektórych dużych stajniach jak Martinez de Hoz, barona Rothschilda i t. p. znajdują się jeszcze obiecujące dwulatki, które całkiem nie biegały, tak, że na rok przyszły wymienione wyżej konie mogą żadnej nie odegrać roli.

W Chantilly zmarł w wieku 44 lat znakomity jockey Georg Stern, który w okresie przedwojennym nie posiadał sobie równego we Francji. Prasa sportowa całego świata umieści z pewnością odpowiednie nekrologi. Ja zaś znając go w ostatnich czasach z dość bliska, dodać muszę, że ze śmiercią Sterna straciliśmy jednego z najbardziej



COSTAKI PASCHA 2 l. og. gn. (Gainsborough—Cos), księcia Aga Khana, zwycięzca Middle Park Stakes (3.610 £ — 1200 mtr.), jeden z czołowych dwulatków angielskich. Rodowód vide Nr. 43, str. 623.

utalentowanych trenerów i z pewnością najlepszego znawcę konia czystej krwi we Francji. Typowym rysem charakteru zmarłego było dobrowolne usuwanie się w cień jak również jego małomówność, co spowodowało, że działalność Georga Sterna nie zyskała należytego rozgłosu.

Włodzimierz ks. Wiaziemski.

Paryż, 30 października, 1928 r.

K R O N I K A.

KRAJOWA.

— **B. p. Stanisław Wolanowski** zmarł d. 2 b. m. Zmarły założył w 1915 r. stajnię wyścigową w Rosji, którą następnie przeniósł do kraju, a w barwach jego biegały m. i. Santo Strato, Valse Brune, Parachute, Parazyt, Vertige Solomon, Pera Kokietka i Konwent. Przed paru laty zmarły zwinął stado i stajnię, poświęcając się wyłącznie pracy fachowej.

— **Złote medale** właścicielom zwycięsów Wielkiej Nagrody Warszawskiej im. Fryderyka Jurjewicza od roku 1921 wręczył w ostatni dzień wyścigowy w Warszawie, t. j. 1 listopada b. r. na uroczystym bankiecie po zakończeniu wyścigów Dyrektor Dep. Chowu Koni p. Fr. Jurjewicz. Artystycznie te wykonane medale

otrzymali pp. ks. H. Lubomirski za Desmirę (1921), L. J. bar. Kronenberg za Onę (1922), p. M. Róg za Périchole (1923), J. hr. Alvensleben-Schönborn za Arlinde (1924), p. Bronisław Szwajcar za Tena (1925), p. Eugenjusz Grzybowski za Forwarda (1926) i magr. i A. hr. Wielopolscy za Fatimę (1927).

— **W dniu 1 listopada** r. b. przeprowadzono z Janowa Podl. do Racotu 30 klaczy hanowerskich i 12 holsztyńskich, oraz 19 sztuk przychowku.

Klaczce te będą łączone z ogierami pół krwi arabskiej, celem uzyskania szlachetnego typu ogierów do produkcji linjowych koni artyleryjskich.

W ten sposób z dniem 1 listopada r. 1928 rozpoczyna swą działalność nowa Państwowa Stadnina Koni w Racocie.

— **Walne zebranie członków Towarzystwa Hodowli Konia Arabskiego** odbędzie się dnia 14-go listopada b. r. o godz. 17-tej w lokalu Towarzystwa do Zachęty Hodowli Koni w Polsce (Krakowskie Przedmieście 32).

— **Wiadomości ze stada Łopuszno p. Z. Dobieckiego.** Do stada Łopuszno nabytą została na dorocznej licytacji ur. w 1923 r. Luba (Huszar II i Lalissa), kryta og. King's Idler. Ze stajni wyścigowej sprzedano por. S. Rago klacz Miss Jane. Roczniak własnego chowu Benefis (Wily Attorney i La Renteria), brat po matce znanej sprinterki Cioci Basi, przybył na tor.

Tegoroczne źrebięta w dniu 3 listopada wykazały następujący wzrost według miary taśmowej:

Czarcaf (King's Idler—Kaśka) — 146 cm.

Cesarz (Wily Attorney i Jersey Lilly) — 144 cm.

Co mi dasz (Wily Attorney i La Renteria) — 140 cm.

Córuchna (Wily Attorney i Polette) — 140 cm.

Cyngiel (Wily Attorney i Danae) — 137 cm.

Czalma (Wily Attorney i Telluria) — 136 cm.

Z matek stadnych najwcześniej źrebną, bo już na pierwszą połowę stycznia, jest Roksa na, mająca za zadanie, obok Benory i Arrow, prolongować żywotną krew bezcennej Zeyneb.

— **Sprzedano ze stajni wyścigowej p. M. Bersona:** 5 l. og. Irun, p. K. Rómmłowi, 5 l. og. Allier pułk. Andersowi, 3 l. og. Borsuk rtm. Antoniewiczowi i rtm. Królikiewiczowi, 3 l. og. Bartosz p. J. Stokowskiemu, 2 l. kl. Cyrankę p. L. Rydygierowi, roczniaka Dika mjr. Litewskiemu.

Ze stada sprzedano matkę stadną Lubę (Huszar i Lalissa) p. Z. Dobieckiemu. Kupiono do stada matkę stadną Fiołę, źrebną z Villarsem, jak również roczniczkę Irade (Manton i 41 Czerkies), siostrę Ghaziego.

— **Bieg myśliwski św. Huberta.** Dnia 3 b. m. odbył się w Warszawie bieg myśliwski św. Huberta. Na starcie zgromadziło się około 40 jeźdźców, w tem 16 amazońek. Bieg prowadzony był w 2 grupach, w których mastrowali rtm. Piotrowski i rtm. Lewicki.

Trasa biegu była bardzo ciężka i wynosiła około 9 km. zawierając około 10 wybitnie terenowych przeszkód. Większość koni warunkom tego biegu z powodu nieprzygotowania nie odpowiadała.

Bieg zakończył się w Wilanowie, gdzie w imieniu zarządu Tow. „Międzynarodowych i krajowych zawodów konnych w Polsce” wręczył ppłk. S. G. Rachalski wszystkim uczestnikom pamiątkowe odznaki.

— **Św. Hubert** w Suwałkach został uczczony biegiem myśliwskim, w którym brały udział wszystkie oddziały konne garnizonu.

Na zbiórce stanęło około 50 koni. Mastrował p. o. dowódca 4-ej brygady pułk. Jasiewicz. Niebawem w dniu 3-go listopada śliczna pogoda była cudownym tłem dla spełnienia tej ładnej jeździeckiej tradycji. Malowniczy, mocno falisty teren, obfity w poważne zjazdy, liczne grono galopujących jeźdźców — wszystko to złożyło się, by stworzyć doskonały nastrój, który bezpośrednio z konia był przeniesiony do sal Resursy Obywatelskiej i przy bigosie trwał do późnego wieczora, przeplatany tańcami i czarną kawą.

— Wyścigi w Wołkowysku.

Staraniem Koła Sportowego 3 P. S. K. w Wołkowysku, dnia 21 października 1928 roku odbyły się wyścigi na torze pułkowym.

W piękny dzień jesienny i przy bardzo licznych jak na pułk udziale jeźdźców i koni odbyły się wyścigi 3 P. S. K.

Mimo, iż impreza ta została poraz pierwszy podjęta w pułku można było stwierdzić wielkie zainteresowanie się publiczności — bardzo poprawną i sportowo prawidłową jazdę i dobry trening koni.

Na torze zewnętrznym 1800 mtr. urządzono tor płotowy i płaski, na wewnętrznym kole i jednej przekątnej tor steeplowy niezbyt łatwy, ale prawidłowo urządzony, czego dowodem zupełny brak nieszczęśliwych wypadków.

Sędziowie: Pan Skirmunt — Prezes Związku Ziemian pow. Wołkowyskiego, Płk. Czopur — D-ca 1 P. art. górskiej, Mjr. Peszkowski — D-ca Szw. Zapas. 13 p. Ułanów Wileńskich, Mjr.

Kozubski — Rej. Insp. Koni Wołkowysk., Mjr. Mysłakowski — Z-ca D-cy 3 P. S. K., Mjr. Romiszewski — Kwatermistrz 3 P. S. K.

Na program składały się:

1) Bieg z płotami dla podoficerów i szeregowych Szw. Zapas. na remontach, do startu stanęło 5 koni. Dystans 2000 mtr.

3 nagrody honorowe ofiarowane przez Spółdzielnię 3 P. S. K. dla 1, 2 i 3 konia.

Pierwsza „Salome” kl. kasztanka, hodowca P. M. Niemojewska, jeździec plut. Janasz, za nią o jedną długość kl. „Sardynka” gniada, jeździec kpt. Jakszuk, za nią o pół długości kl. „Syrena” gniada, jeździec st. wachm. Tarnowski.

2) Bieg myśliwski za mastrem dla szeregowych służby czynnej na starych koniach, zawodników 13. Dystans około 4000 mtr. Master por. Podmagórski.

4 nagrody honorowe ofiarowane przez D-wo 3 P. S. K. dla 1, 2, 3 i 4 konia.

I. Nagroda kapr. Michalak na wał. Orzeł

II. „ st. strz. Pruszczyk na wał. Mak

III. „ kapr. Kuczyński na wał. Namiestnik

IV. „ st. strz. Nosewicz na wał. Kapucyn.

3) Bieg z płotami oficerski na remontach. Waga minimalna 63 kg.

Do startu stanęło 5 koni. Dystans 2400 mtr.

3 nagrody honorowe ofiarowane przez fundusz sportowy 3 P. S. K. dla 1, 2 i 3 konia.

Pierwsza kl. „Sierotka”, brudna kasztanka, hodowca Pani M. Niemojewska, jeździec rtm. Kornacki. Za nią niezliczone długości kl. „Suza”, kasztanka, jeździec por. Sikorski, za nią o pół długości kl. „Syda”, kasztanka, jeździec por. Nieczaj.

4) Bieg myśliwski za mastrem dla podoficerów zawodowych 3 P. S. K. Zawodników 9. Dystans około 5000 mtr. Master por. Kocięjowski.

4 nagrody honorowe ofiarowane przez fundusz sportowy podoficerski 3 P. S. K. dla 1, 2, 3 i 4 konia.

I. Nagroda chor. Kurek na kl. Rakieta

II. „ plut. Cisłowski na wał. Lewjatan

III. „ wachm. Koziej na kl. Osa

IV. „ wach. Szarejko na wał. Polny.

5) Bieg z przeszkodami steeple chase dla oficerów na koniach służbowych. Waga minimalna 76 kg.

Do startu stanęło 7 koni. Dystans około 3200 mtr.

4 nagrody honorowe ofiarowane przez fundusz sportowy ofic. 3 p. s. k. dla 1, 2, 3 i 4 konia.

Pierwszy wał. Olimp, kasztan, po Domino z Ficzką, hodowca Pan Alfred hr. Morstyn, jeździec por. Nieczaj, za nim o cztery długości wał. Łupież, jeździec por. Sikorski, za nim o jedną długość kl. Miła, jeździec por. Błasiński, za nim o pół długości kl. Molly, jeździec rtm. Kornacki.

6) Bieg włościański płaski bez przeszkód. Dystans 800 mtr.

3 nagrody pieniężne w sumie 200 zł. ofiarowane przez Pana Starostę Wołkowyskiego, dla 1, 2 i 3 konia.

Zgłosił się jedynie Pan Krystyn Krawczyk ze Swisłoczy, któremu Jury przyznało dar honorowy. Bieg ze względu na brak konkurentów nie odbył się.

7) Bieg myśliwski za mastrem dla dżentelmenów, członków Zw. Ziemian Starostwa Wołkowyskiego i oficerów 3 p. s. k. Dystans 6000 mtr.

Zawodników 10. Master mjr. Janowicz Czaiński Dawid.

4 nagrody honorowe ofiarowane przez Związek Ziemian Starostwa Wołkowyskiego i fundusz sportowy 3 p. s. k., dla 1, 2, 3 i 4 konia.

Pierwsza nagroda por. Nieczaj na wał. Ryś, po Aino z Cieliszka, hodowca Pan Antoni Prosiński, za nim o dwie długości por. Korzon na wał. Orlik, za nim o pół długości por. Zarembiński na wał. Mak, za nim o jedną długość por. Błasiński na kl. Basia.

Bieg był nadzwyczaj urozmaicony ze względu na ładny teren i szereg poważnych terenowych przeszkód.

Najbardziej imponującym był skok przez rzeczkę Wołkowską, szerokości około 4 mtr. o bagnistych brzegach, co przyczyniło się do późnej jesiennego kąpieli dla mniej szczęśliwych jeźdźców.

— Wygrane stajen w sezonie jesiennym 1928 r.

1.	Margrabia i A. hr. Wielopolscy	183.538 zł.
2.	H. ks. Lubomirski i M. Radwan	111.640 „
3.	J. hr. Alvensleben-Schönborn	97.480 „
4.	B. Szwajcer	77.090 „
5.	St. „Ktery-Szepietów”	68.090 „
6.	M. Róg	64.520 „
7.	M. Berson	61.940 „
8.	E. Grzybowski	51.380 „
9.	K. Dzierzbicki	48.190 „
10.	H. Cichowski i A. i J. Bronikowscy	36.000 „
11.	L. Dydyński	33.490 „
12.	A. hr. Morstin	32.470 „
13.	W. Verkay	27.450 „
14.	S. Mroczkowski	21.860 „
15.	1 pułk Ułanów Krechowieckich	18.700 „
16.	St. „Lubicz”	18.390 „
17.	St. „Topór”	18.090 „
18.	B. Hessen	17.550 „
19.	W. Linhardt	17.210 „
20.	W. Zakrzeński	17.020 „
21.	25 pułk Ułanów Wielkopolskich	16.490 „
22.	M. Butkiewicz	14.060 „
23.	9 pułk Strzelców Konnych	13.150 „
24.	J. Stokowski	13.130 „
25.	K. Plisowski	11.740 „
26.	St. „Jacentów”	10.580 „
27.	L. J. bar. Kronenberg	10.320 „
28.	St. „Góra”	9.510 „
29.	S. Maryewski	9.170 „
30.	Z. Rogowski	8.810 „
31.	Z. Dobiecki	7.650 „
32.	M. i T. Babecy	7.100 „
33.	S. Grzybowski	6.090 „
34.	St. „Osęk”	5.500 „
35.	K. Römmel	5.430 „
36.	S. Rago	5.210 „
37.	L. Szwajcer	5.160 „
38.	S. Dowgiałło i Juściński	5.000 „
39.	E. hr. Donnersmarck	4.680 „
40.	B. Yellow	4.640 „
41.	P. Wertheimer	4.500 „
42.	I. hr. Mielżyński	4.070 „
43.	17 pułk Ułanów	3.760 „
44.	W. Szaszkiewicz	3.520 „
45.	T. Przyłęcki	3.500 „
46.	L. Rydygier	3.480 „
47.	J. Dembiński i Z. hr. Wielopolski	3.390 „
48.	I. Dybowski	2.990 „
49.	R. Krański	2.970 „
50.	W. Karbowski	2.590 „
51.	C. Baczyński	2.460 „
52.	1 pułk Szwależerów	2.260 „
53.	M. Karatjew	2.100 „
54.	Z. Woyciechowski	1.710 „
55.	S. Ender	1.590 „
56.	I. Rosiński	1.580 „
57.	10 pułk Ułanów	1.330 „
58.	A. Gniazdowski	1.200 „
59.	J. Budny	1.100 „
60.	M. Majewski	990 „
61.	Z. Wojtowicz	990 „
62.	L. Kowalski	990 „
63.	K. Rojowski i Kuźnicki	930 „
64.	S. Gawryjałek	900 „
65.	A. Budny	880 „
66.	W. Mirny	700 „
67.	T. Falewicz	690 „
68.	K. Ender	560 „
69.	S. Gruszczyński	460 „
70.	W. Daszewski	420 „

71.	M. Antoniewicz i A. Królikiewicz	400 zł.
72.	J. Strużyński	390 „
73.	L. Orpiszewski	350 „
74.	K. Kapiszewski	270 „
75.	K. Żychliński	90 „
76.	E. Borkowski	90 „
77.	M. Wiśniewski	90 „

— Wygrane stajen w roku 1928.

1.	Margr. i A. hr. Wielopolscy	221.498 zł.
2.	H. ks. Lubomirski i M. Radwan	183.720 „
3.	E. Grzybowski	144.970 „
4.	J. hr. Alvensleben-Schönborn	125.980 „
5.	M. Berson	118.540 „
6.	K. Dzierzbicki	104.330 „
7.	St. „Ktery-Szepietów”	96.810 „
8.	M. Róg	88.160 „
9.	B. Szwajcer	84.290 „
10.	Grona oficerów 1-go pułku Uł. Krechowieckich	75.310 „
11.	17 pułk Ułanów Wielkopolskich	64.560 „
12.	H. Cichowski i A. i J. Bronikowscy	63.328 „
13.	W. Verkay	54.740 „
14.	St. „Lubicz”	43.830 „
15.	A. hr. Morstin	43.800 „
16.	L. J. bar. Kronenberg	40.683 „
17.	St. „Jacentów”	40.190 „
18.	L. Dydyński	37.730 „
19.	K. Plisowski	30.450 „
20.	9 pułk Strzelców Konnych	30.413 „
21.	M. Butkiewicz	28.500 „
22.	B. Hessen	27.220 „
23.	W. Linhardt	26.880 „
24.	S. Mroczkowski	25.580 „
25.	St. „Topór”	22.890 „
26.	Grono oficerów 26 pułku Uł. Wielkopolskich	20.430 „
27.	W. Zakrzeński	17.020 „
28.	St. „Góra”	14.550 „
29.	T. Falewicz	14.210 „
30.	S. Rago	14.110 „
31.	St. Grzybowski	14.070 „
32.	S. Maryewski	13.290 „
33.	J. Stokowski	13.130 „
34.	K. Römmel	12.380 „
35.	Z. Rogowski	11.700 „
36.	J. Rosiński	10.201 „
37.	Z. Dobiecki	9.280 „
38.	B. Yellow	8.660 „
39.	Wł. Szaszkiewicz	8.410 „
40.	M. i T. Babecy	7.100 „
41.	Wiktor Mirny	6.680 „
42.	L. Rüdiger	6.520 „
43.	Dybowski	5.790 „
44.	St. „Osęk”	5.500 „
45.	L. Krukowski	5.500 „
46.	W. Karbowski	5.160 „
47.	L. Szwajcer	5.160 „
48.	Dowgiałło i Juściński	5.000 „
49.	P. Wertheimer	4.500 „
50.	S. Ender	4.220 „
51.	I. hr. Mielżyński	4.070 „
52.	B. Karwowski	4.000 „
53.	K. Żychliński	3.980 „
54.	Dembiński i Zygmunt hr. Wielopolski	3.760 „
55.	T. Przyłęcki	3.500 „
56.	S. Gruszczyński	3.460 „
57.	J. Lewandowski i Zakrzeński	3.100 „
58.	R. Krański	2.970 „
59.	A. Budny	2.700 „
60.	E. hr. Haenckel von Donnersmarck	2.700 „
61.	bar. Maltzan	2.660 „
62.	A. Gniazdowski	2.590 „

63.	C. Baczyński	2.460 zł.
64.	1 pułk Szwoleżerów	2.260 „
65.	M. Karatjew	2.100 „
66.	J. Budny	1.950 „
67.	Z. Woyciechowski	1.710 „
68.	J. hr. Czarnecki	1.480 „
69.	10 pułk Ułanów	1.330 „
70.	L. Kowalski	1.290 „
71.	Z. Wojtowicz	1.080 „
72.	M. Majewski	990 „
73.	L. Kowalski	990 „
74.	Rojowski i Kuźnicki	930 „
75.	S. Gawryjałek	900 „
76.	VII pułk Ułanów	840 „
77.	K. Ender	560 „
78.	W. Daszewski	420 „
79.	Antoniewicz i Królikiewicz	400 „
80.	Strużyński	390 „
81.	Orpiszewski	350 „
82.	K. Kapiszewski	270 „
83.	Peretjatkowicz	270 „
84.	M. Wiśniewski	180 „
85.	K. Żychliński	90 „
86.	E. Borkowski	90 „

— Statystyka jazd. Na torze warszawskim w 1928 roku dosiadali koni:

Panowie.

Nr.	Imię i nazwisko	I	II	III	bez miejsca	razem jazd
1.	p. J. Stokowski	1	2	4	2	9
2.	por. Tuński	1	1	—	1	3
3.	p. Zakrzeński	1	1	—	1	3
4.	mjr. Falewicz	1	—	1	1	3
5.	por. Strużyński	—	1	—	3	4
6.	por. Borkowski	—	—	—	3	3
7.	por. Donner	—	—	—	2	2
8.	por. Zarczewski	—	—	—	2	2
9.	por. Bohdanowicz	—	—	—	1	1
10.	por. Karbowski	—	—	—	1	1
11.	por. Minejko	—	—	—	1	1
12.	por. Rago	—	—	—	1	1
13.	p. Rowton	—	—	—	1	1
14.	por. Starnawski	—	—	—	1	1

Żokeje.

Nr.	Imię i nazwisko	suma wygrana	I	II	III	bez miejsca	razem jazd
1.	Pasternak	295.300	78	68	46	57	249
2.	Fomienko	247.060	61	48	42	72	223
3.	Magdaliński	98.370	48	45	28	70	191
4.	Kucharski	115.780	38	30	30	70	168
5.	Jagodziński II	148.010	38	29	28	49	144
6.	Dugan	197.791	38	22	33	43	136
7.	Chatisow	99.450	35	51	35	61	182
8.	Szyszkowski	59.630	27	18	26	53	124
9.	Amossé	58.950	21	26	22	60	129
10.	Sakowicz	66.000	21	24	19	43	107
11.	Doros	94.970	19	24	20	40	103
12.	Górecki	45.890	15	23	22	44	104
13.	Czernuszenko	90.590	10	16	10	41	77
14.	Toth	29.253	7	6	17	29	59
15.	Kryśko	64.490	6	4	5	3	18
16.	Ziemiański	17.552	5	10	11	30	56
17.	Winkfield	14.660	4	7	5	2	18
18.	Tuchołka	5.600	3	5	9	12	29
19.	Harris	5.660	2	2	5	24	33
20.	Herbert	7.630	1	—	4	13	18
21.	Bryk	520	—	1	2	8	11
22.	Kokoszko	—	—	—	—	1	1

Jeźdźcy.

Nr.	Imię i nazwisko	suma wygrana	I	II	III	bez miejsca	razem jazd
1.	Jagodziński II *)	70.380	30	24	19	49	122
2.	Jednaszewski	67.698	27	15	19	66	127
3.	Ustinow	15.540	9	6	4	5	24
4.	Stasiak	14.310	7	7	9	15	38
5.	Raniewicz I	10.690	6	8	5	6	25
6.	Lipiński	10910	5	3	2	4	14
7.	Nowicki	7.780	4	6	6	28	44
8.	Mugaj	6.730	4	3	2	5	14
9.	Nowak	7.150	3	6	9	12	30
10.	Kordacz	6.360	3	6	5	2	16
11.	Gruda	4.290	3	4	3	9	19
12.	Raniewicz II	6.500	2	3	10	50	65
13.	Wyżgalski II	3.000	2	2	—	2	6
14.	Gajewski	4.360	2	1	2	2	7
15.	Balcer	2.370	1	3	—	2	6
16.	Kłamar II	1.920	1	2	3	3	9
17.	Wróbel	540	—	1	3	7	11
18.	Eljasz	390	—	1	1	6	8
19.	Sulik	370	—	1	1	2	4
20.	Osiński	390	—	1	—	1	2
21.	Siedlecki	270	—	1	—	2	3
22.	Jagodziński I	90	—	—	1	1	2
23.	Kempa	90	—	—	1	6	7
24.	Matosek	90	—	—	1	5	6
25.	Stefańczyk	—	—	—	—	1	1

Chłopcy stajenni.

Nr.	Imię i nazwisko	suma wygrana	I	II	III	bez miejsca	razem jazd
1.	Michalczyk	23.150	16	15	15	22	68
2.	Dylik	16.110	11	8	9	25	53
3.	Kłamar II	11.470	7	11	9	34	61
4.	Stasiak **)	10.250	7	5	2	4	18
5.	Kusznieruk	7.280	5	7	5	15	32
6.	Tobiasz	8.720	4	5	6	12	27
7.	Górecki	6.810	4	4	2	10	20
8.	Lipiński ***)	4.530	4	—	1	1	6
9.	Matuszewski	6.300	2	4	8	9	23
10.	Olejniak	1.260	1	1	1	10	13
11.	Balcer II	1.510	—	4	1	7	12
12.	Polesiuk	540	—	2	—	3	5
13.	Kozaczuk	970	—	1	3	8	12
14.	Dzemeński	360	—	1	1	3	5
15.	Cherubim	390	—	—	2	7	9
16.	Pielak	90	—	—	1	5	6
17.	Bews	300	—	—	1	4	5
18.	Porada	130	—	—	1	3	4
19.	Kawalec	90	—	—	1	3	4
20.	Bildziuk	90	—	—	1	1	2
21.	Magdy	90	—	—	1	1	2
22.	Augustyniuk	—	—	—	—	1	1
23.	Bogobowicz	—	—	—	—	1	1
24.	Janusik	—	—	—	—	1	1
25.	Korecki	—	—	—	—	1	1
26.	Szymański	—	—	—	—	1	1
27.	Kamiński	—	—	—	—	2	2
28.	Poniecki	—	—	—	—	2	2
29.	Strejbosz	—	—	—	—	3	3
30.	Bury	—	—	—	—	3	3

*) Jeź. Jagodziński po wygraniu wyścigu w dn. 5.IX r. b. został żokejem.

**) Chł. Stasiak po wygraniu wyścigu w dn. 6 czerwca r. b. został jeźdźcem.

***) Chł. Lipiński po wygraniu wyścigu w dn. 5 czerwca r. b. został jeźdźcem.

Nr.	Imię i nazwisko	wygrana suma	I	II	III	miejsca bez	jazd razem
31.	Bryk II	—	—	—	—	3	3
32.	Chomicz	—	—	—	—	3	3
33.	Kowalski	—	—	—	—	3	3
34.	Rogulski	—	—	—	—	3	3
35.	Rusin	—	—	—	—	4	4
36.	Twardysz	—	—	—	—	4	4
37.	Kończal	—	—	—	—	6	6

— Wygrane koni.

4 l. i st. po nad 15,000 zł.

Forward	68,700 zł.	Dziyryt	19,160 zł.
Granat	67,700 „	Farmazon	19,000 „
Colonel	25,540 „	Dollar	18,800 „
Oleś	23,030 „	Wulkan	17,610 „
Pan Prezes	20,440 „		

3 l. po nad 20,000 zł.

Fergana	86,530 zł.	Pirat	36,000 zł.
Erudyt	73,380 „	Batjar	29,500 „
Karat	59,410 „	Extaza	26,580 „
Galante	59,100 „	Ibanez	21,800 „
Dziwo	40,200 „	Fabiola	20,990 „
Ghazi	36,208 „		

2 l. po nad 10,000 zł.

Arrow	46,158 zł.	Chevalier	12,430 zł.
Falada	43,100 „	M-me Bovary	11,100 „
Faust	37,400 „	Ewiatr	10,380 „
Szeryf	26,090 „	Bohun	10,120 „
Bascule	13,700 „		

ZAGRANICZNA.

ANGLJA.

— **Black Watch** 3 l. og. (Black Gauntlet—Punka III po Cooltrim—Drowsy po Ayre Laddie) poszedł do stada na reproduktora. W swej karierze wyścigowej wygrał on Molecomb Stakes w Goodwood i Gimcrack Stakes a w Derby tegorocznym zajął trzecie miejsce.

— **Baytown**, 3 l. og. siwy (Achtoi—Princess Herodias), który zajął drugie miejsce w tegorocznym Cambridgeshire, wygrał we czwartek 1 b. m. w Newmarket Free Handicap (690 £ — 2000 m.), bijąc Mittagong, Miscou, Ox and Ass i 6 innych konkurentów lekko o 1½ długości.

— **Invershin**, zwycięzca Ascot Gold Cup, wygrał obecnie Jockey Club Cup (3600 mtr.), bijąc b. lekko jedynego swego przeciwnika Appledere. W ubiegłym roku wygrał jak wiadomo wyścig ten francuski Mont Bernina, bijąc Bois Josselyn.

— **Dewhurst Stakes** (1590 £ — 1400 mtr. dla dwulatków), wygrał 1 b. m. w Newmarket og. Brienz (Blink—Blue Lake), bijąc Reef, Barbizon i 7 innych koni.

— **Sir Abe Bailey** sprzedał 31 z. m. wszystkie swe konie. Uzyskał on za 16 sztuk 37.535 £. Najwyższą cenę zapłacono za 2 l. og. po Chaucer—Reef (7.800 £ — Capt. H. Macdonald). Za roczniaka po Son-in-Law—Brocket zapłacił ten sam nabywca 6.100 £. Najtaniej poszła kl. roczna po Gay Quisader (2.200 £).

— **Palais Royal** znakomity 3 l. og. mons. J. Wittouck'a wygrał jak już donosiliśmy w telegramach we środę 31 z. m. w Newmarket Cambridgeshire Handicap (1.000 £ — 1800 mtr.), bijąc

w 1:54 25 przeciwników. Jest to wielki tryumf hodowli francuskiej. Mons. Wittouck doczekał się po tylu nieudanych próbach nareszcie poważnego sukcesu w wielkim wyścigu w Anglii, który mu tem więcej się należał, że dążył wytrwale do celu, nie zrażając się żadnymi przeciwnościami. Że i pp. bookmacherzy angielscy wypłacili mu pokaźną ponoć wielce sumkę za zwycięstwo jego żrebca, wyjechał mons. Wittouck z Anglii ze swej ostatniej wycieczki wielce zadowolony, zaznaczając, że w roku przyszłym odwiedzi znowu piękny Albion.

PALAIS ROYAL og. kaszt. ur w 1925 r. Mons. J. Wittouck.	Bruleur	Chouberski	Gardefeu	Cambyse
			Bouge	
		Basse Terre	Campanule	The Bard
			Omnium I	St. Lucia
	Puntatenas	Maintenon	Bijou	Upas
				Bleurette
				Saint Gatien
				Thora
		Punta Gorda	Le Sagittaire	Le Sancy
			Marcia	La Dauphine
				Marden
			Le Capricorne	Primavera
		Philae		Atlantic
				La Dauphine
				Galliard
				Phantassie

— Newbury, 27 października.

Newbury Autumn. Handicap, 1.050 £ — 2.400 mtr.

1. Sir Joshua 7 l. og. (Gainsborough—Jessica), major Sneyd, 50½.
2. Silver Spoon 3 l. og. Mr. H. Sutton, 44½.
3. San Vincente 5 l. og. Mr. Clark, 50.

— Newmarket, 30 października.

Criterion Stakes 691 £ — 1200 mtr. dla dwulatków.

1. Daumont (Dilligence—Tilbywhim) lorda Lonsdale, 56½.
2. Nuwara Eliya Mr. Deane, 56½.
3. Turps — Mr. Sadler, 53½.

Wygrane po walce o fęb.

FRANCJA.

— **George Stern**, jeden z najlepszych żokei swego czasu zmarł w Paryżu dnia 28 z. m. na zapalenie mózgu, mając 44 lat. Był on w swym fachu mistrzem najwyższej międzynarodowej klasy; dzisiaj jeździł w Bois de Boulogne, jutro w Newmarket, pojutrze w Hamburg—Horn, następnego dnia we Freudenau i tak ciągle w podróży od zwycięstwa do zwycięstwa! Pierwsze swe wielkie zwycięstwo odniósł on w 1900 r. w Grand Prix de Deauville na Mons. Amadée, wygrywając w następnych latach ten sam wyścig na Jacobite i Maximum a w 1909 roku na Binou. Derby francuskie wygrał w 1901 r. (Saxon), 1904 (Ajax), 1908 (Quintette, fęb w fęb z Sea Sick), 1913 (Dagor), 1914 (Sardanapale) i 1922 (Ramus). Grand Prix de Paris wygrywał: 1904 (Ajax), 1913 (Bruleur) i 1914 (Sardanapale), a Prix de President de la Republique w 1904 na Gouvernant. Na Ksar'ze wygrywał w 1921 r. Prix de l'Arc de Triomphe, a Prix de Diane w 1908 (Medeah), 1909 (Union) i 1910 (Marsa). Angielskie Derby wygrywał w 1911 r. na Sunstar'ze, wygrywając uprzednio na nim „2000 gw.”; tę samą nagrodę wygrał w 1914 r. na Kennymore. Angielskie St. Leger wygrał w 1906 r. na Troutbeck. Niemieckie Derby wygrywał w 1904 r. na Con amore i w 1908 r. na Sieger. Austrjackie Derby wygrywał w 1904 na Con amore, a w 1908 r. na Intrygancie ks. Władysława Lubomirskiego. Wielką Badeńską wygrał w 1904 r. (Exema), 1905 (Gouvernant) i 1907 (Hammurabi). Ostatnie jego poważniejsze zwycięstwo było na Ptolemy w La Coupe d'Or na jesieni 1925 r. Od tego czasu, gwiazda jego zaczęła gasnąć, to też porzucił swój zawód i został trenerem, na którym stanowisku zakończył swe życie.

— **Bois Josselyn i Finglas** zakończyli swą karierę wyścigową i pójdą do stada na reproduktorów.

— **Baron Ed. de Rothschild** nabył w Anglii od lorda Dewar'a 5 l. og. Abbot's Speed na ogiera stadnego dla swego stada we Francji. Ogier ten jest synem Abbot's Trace i Mary Gaunt. Wygrał on m. i. w 1927 r. w Kempton Park Gread Jubilee Handicap (2000 m. — 2.860 £), bijąc pod wagą 48 kg. Embargo, Finglas i Apelle. W październiku ub. roku wygrywa Duke of York Handicap (2000 mtr.), w którym Apelle kończy bez miejsca. W roku obecnym wygrał po raz wtóry Great Jubilee Handicap, bijąc Autocrata; piąte dopiero miejsce w wyścigu tym zajął Dark Japan!

— **Rialto** 5 l. og. (po Rabelais) zakończył swą karierę wyścigową; odesłano go do stada du Mesnil, gdzie będzie pełnił funkcje ogiera stadnego.

— **Flamant** 4 l. og. (po Sans le Sou) ze stajni bar. Ed. de Rothschilda został sprzedany do Belgii; będzie on w stadzie Sombreffe baronowej de Crawhez pełnił funkcje reproduktora i zastąpi padłego niedawno og. Moulins la Marche.

— **Mons. Ogden Mills**, współwłaściciel Kantara został jednoznacznie wybrany na członka Jockey-Clubu w Nowym Jorku; przyjęcie p. O. Mills'a do klubu zaproponowali mr. W. Woodward i J. E. Widener.

— **Saint Cloud**, 29 października.

Prix de Flore, 50.000 fr. — 2100 mtr. dla 3-letnich klaczy.

1. Lilybée (Teddy—Cachette) G. Matossian, 53, ż. E. Chancler.

2. Sainte Mandane (po Kircubbin) Ed. Esmond, 55, ż. H. Semblat.

3. Roahouga (po Rabelais) Ed. Esmond, 56, ż. G. Garner.
Bez miejsca: L'Olivete, Costette, Erica, Larsy, Gratis, Foldy, Bocchetta.

Wygrane o 4 dł.—1½ dł. Czas 2 : 28.

Tot.: 210, 63, 27, 35 : 10.

— **Maisons—Laffitte**, 31 października.

Prix Eclipse 40.000 fr. — 1200 mtr. dla dwulatków.

1. Touchaud, og. (Chaud—Tournai) J. A. Fernandez, 54, ż. D. Torterolo.

2. Argonaute, og. (po Helion) Mortimer Schiff, 56, ż. H. Semblat.

3. Vatout, og. (po Prince Chimay) J. D. Cohn, 54, ż. A. Esling.

Bez miejsca: Valencia, Mirabillis, Résoné.

Wygrane o 1½ dł.—3—1 dł. Czas 1 : 18,2.

Tot.: 52, 22, 22 : 10.

— **Auteuil**, 1 listopada.

Prix Finot 100.000 fr. Płoty 2.700 mtr. dla trzylatków, które jeszcze nie biegały wyścigów z płotami.

1. Vieux Refrain, og. (Souviens Toi—Nursery Rhymes) Jves Perdoux, 62, ż. R. Vayer.

2. Allobroge, og. (po Eugene de Savoie) Joseph Tissot, 62, ż. P. Sentier.

3. Astir, og. (po Sundari) G. Wildenstein, 62, ż. L. Naudot.
Bez miejsca: Brandimard, Nauni, Sericourt, Dragueur, Baker, Fraicheur, Le Becquet, Afflito, Abd el Krim, Leading Lady, Chateau de Fer, Dark Delegate, Novo, File Droit, Agathos II, Le Sylphe, Cocardasse, Ariette II, Martinet, Pertharite, Mistletoe, La Baule II.

Wygrane o 3 dł. — 3½ — 3 dł. Czas 3 : 23.

Tot.: 228, 65, 91, 42 : 10.

— **Saint Cloud**, 2 listopada.

Prix Maximum 50.000 fr. — 4.500 mtr.

1. Fléchoise 3 l. kl. (Flechois—La Mantille) R. Sibilat, 51, ż. G. Vatard.

2. Syram 3 l. og. (po Ramus) M. Boussac, 54, ż. W. Sibbritt.

3. Renardine, 4 Le Boudeur.

Wygrane o 1½ dł. — 2½ dł. Czas 6 : 34.

Tot.: 23, 11, 11 : 10.

— **Saint Cloud** 3 listopada.

Criterium de Saint Cloud, 80.000 fr. — 2000 mtr. dla dwulatków.

1. Cordial, og. (Sourbier—Consolation) Cte de Rivaud, 55, ż. F. Herve.

2. Kantara, kl. (po Cylgad) G. Wildenstein, 51½, ż. A. Dupuit.

3. Arbaletrier, og. (po Master Gost) Mad. H. Polak, 53, ż. C. Bouillon.

Bez miejsca: Lariska, Frelon, Roi de Maquis, Mastaba, Lugger.

Wygrane o 1½ dł. — 3 — 1½ dł. Czas 2 : 15.

Tot.: 44, 17, 21, 20 : 10.

NIEMCY.

— **Malkasten** 4 l. og. (po Lycaon) najlepszy steepler niemiecki baronowej E. v. Werthern został zapisany na Prix Montgomery (75.000 fr. — 5500 mtr., Steeple-chase, handicap), który będzie rozegrany 18 b. m. w Paryżu—Auteuil. Wyjazd jego do Paryża zależy jedynie od tego, czy wagę, którą mu przyzna handicapper francuski uzna stajnia za możliwą do przyjęcia.

AUSTRIA.

— **Wiedeń**, 27 października.

Flieger—Rennen 6.500 szyl. — 1200 mtr.

1. Bandi II 4 l. og. (Dolomit—Bagatelle) Eug. Dreher, 58½, ż. Gutai.

2. Contra 4 l. kl. hr. Ant. Seilern, 52½, ż. Balog.

3. Pitykes 4 l. og. hr. D. Wenckheim, 56, ż. Schejbal.

Bez miejsca: Anno Santo, Sugo, Tabor.

Wygrane o 2½ dł.—3½ dł. Czas 1 : 12,6.

Tot.: 13, 12, 29.

WŁOCHY.

— **Medjolan**, 28 października.

Gran Premio del Sempione (100.000 lirów — 2.400 mtr.).

1. Oneglia 3 l. kl. (po Ghiberti) M. G. de Montel, 49, ż. Delpini.

2. Moltraio 3 l. og. M. G. de Montel, 47, ż. Camisi.

3. Cercingoli 5 l. og. Stada San Pietro, 51, ż. J. H. Benson.

4. Akenaton.

11 koni u startu; wygrane o 1 dł.—1½ dł.

AMERYKA.

— **Samolotem** przewieziono kilka dni temu w Kalifornii po raz pierwszy konia wyścigowego, który musiał odbyć podróż do miejscowości oddalonej o 500 mil. Koń zniósł tę nie codzienną podróż bardzo dobrze i natychmiast po wylądowaniu otrzymał galop 600-metrowy, celem wygimnastykowania swych nieco zeszywniałych nóg; te 600 mtr. przebył on w czasie 40 sek. Jedno z poważniejszych pism amerykańskich donosząc o tej podróży zaznacza: „Ten najnowszy sposób podróżowania koni wyścigowych może się wkrótce spopularyzować i będzie wskutek tego możliwym, że koń, który dzisiaj biegał w Nowym Jorku, jutro już weźmie udział w wyścigach w Chicago. Świat pędzi naprzód!”

AUSTRALIA.

— **Na czele reproduktorów** tegorocznego sezonu wyścigowego w Australii (1.VIII 1927—31.VII 1928) stoi ogier Valais, (który w międzyczasie padł). Potomstwo jego (30 koni) wygrało w tym

sezonie 60½ wyścigów wartości 36.166 Ł, drugie miejsce zajmuje Cyklon (pochodzący z Graditz); 25 jego potomków wygrało 57½ wyścigów wartości 34.030 Ł.

TELEGRAMY WŁASNE.

— Auteuil, 4 listopada.

Prix Aston Blount, 50,000 fr. — 3800 mtr., płoty.

1. Grandee, 4 l. og. (Alcantara II — Confection) Jean Racine, 62, ż. M. Bonaventure.

2. Fenimore Cooper, 4 l. og. (po Rabelais) Octave Homberg, 68½, ż. G. Lester.

3. Nearque, 6 l. og. (po Ex Voto) Mad. M. Chipault, 63, ż. J. Luc.

B. m.: Parbleu, Bienfait, Quomodo, Kerjean, Barbeseche, Vin Fin, Croquemouche, Fock.

Wygrane o 10 dł. — 5 — ½ dł. Czas 4 : 37.

Tot.: 237, 44, 17, 55 : 10.

— Marsylja, 4 listopada.

Grand Prix de Marseille, 150,000 fr. — 2500 mtr.

1. Soubadar, 4 l. og. (Bridaine — Soumission) M. P. Moulinet, 58, ż. E. Chancelier.

2. Balmoral, 3 l. og. (po Sardanapale) Cte. de Rivaud, 56, F. Herve.

3. Sulpicio, 3 l. kl. (po Marten) Fred Lieux, 49½, ż. R. Brethes.

B. m.: Leonidas, Orange Pip, Colindres, Le Bouif, Joachim, Al Hambra, L'Arlesienne, Saint Corentin, Blanc Bec, Petit Poucet, Smailholm, Briscart II.

Wygrane o 1 dł. — szyja — ¾ dł.

Tot.: 47, 15, 13, 30 : 10.

REZULTATY, WARSZAWA.

Dzień 84/47-my, Wtorek, 30 października.

621. Nagroda 1600 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(611) Valibal, og. c. gn. L. Dydyńskiego, po Ballyheron i Vaillies, hod. B. Ziętarskiego, l. 2, 57 kg. ż. Jogodziński II 1

(565) Hurysa, 55 kg. — 2.

Wygrane w 1 m. 11 s. (8—29—34) o 2 dł. łatwo.

Tot.: poj. 11 zł.

622. Nagroda 900 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1300 mtr.

(559) Ostatnia Siekierzyńska, kl. kaszt. st. „Góra”, po Oszczep i Hajteczka, hod. K. hr. Skarbka, l. 3, 56 kg.

chl. Michalczyk 1

(574) Baletniczka, 58 kg. — 2, (559) Bzura, 57 kg. — 3; bez miejsca: (603) Iwan II, (572) Tędy Siędy, (364) Trilby. Wycofany Grand Joy.

Wygrane w 1 m. 26 s. (19½—30—35½) o 1½ dł. po walce pewnie.

Tot.: poj. 144 zł., fr. 45 i 24.

623. Nagroda 900 zł. Płoty dla 3 l. i st. koni. Dystans około 2400 mtr.

(588) Ułan II, og. gn. W. Szaszkiewicz, po Huszar II i Polmoodie Młoda, w. pół krwi, hod. A. Olszowskiego, l. 5, 73 kg.

j. Gajewski 1

(599) Nacarar, 71 kg. — 2, (586) Bosfor, 73 kg. — 3; bez miejsca: (599) Rosenfels, (599) Fez, (517) Mista.

Wygrane w 2 m. 50 s. (28—35—36—36—35) o 6 dł. łatwo.

Tot.: poj. 19 zł., fr. 16 i 58.

624. Nagroda 900 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1300 mtr.

(572) Dziarska, kl. kaszt. K. Dzierzbickiego, po Witeż i Rola, hod. wł., l. 3, 58 kg.

ż. Kucharski 1

(556) Głębia, 58 kg. — 2, (614) Irasatti, 55 kg. — 3; bez miejsca (590) Droga. Wycofane: Korea, Mandarynka, Ferezja i Fez.

Wygrane w 1 m. 24 s. (19—31—34) o 5 dł. łatwo.

Tot.: poj. 23 zł., fr. 15 i 17.

625. Nagroda 1100 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(609) Tabu II, kl. gn. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwan, po Balthazar i Tóvirág, hod. B. Ziętarskiego, l. 2, 55 kg.

ż. Fomienko 1

(605) Paroman, 57 kg. — 2, (583) Filip z Konopi, 57 kg. — 3; bez miejsca: (588) Hermes, (597) Gulliver. Wycofane: Con Amore, Ciocia Muller, Hajduk i Wnuczka Scepter.

Wygrane w 1 m. 10½ s. (7—30—33½) o 5 dł. łatwo.

Tot.: poj. 15 zł., fr. 11 i 12.

626. Nagroda 3000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2200 mtr.

(578) Herkules, og. kary S. Mroczkowskiego, po Illuminator i Helenka, hod. F. Wężyka, l. 4, 63 kg.

ż. Pasternak 1

(578) Bramin, 59 kg. — 2, (579) Zulus, 61 kg. — 3; bez miejsca: (619) Grymas, (532) Eskort II, (592) Eldorado. Wycofane: Florestan, Hermosa, Guardi i Estramadura.

Wygrane w 2 m. 24½ s. (15—33—31—33—32½) o 1½ dł. wysyłany.

Tot.: poj. 32 zł., fr. 18 i 17.

627. Nagroda 1300 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(545) Filut, og. gn. S. Mroczkowskiego, po Fils du Vent i Renia, hod. A. aKrskiego, l. 2, 57 kg.

ż. Sakowicz 1

(569) Monte Carlo, 57 kg. — 2, (541) Hulanka, 55 kg. — 3; bez miejsca: (520) Hiacynt. Wycofane: Sandomierzak, Harpagon, Awiator, Dzik i Herszt.

Wygrane w 1 m. 10 s. (7—30—33) o 1 dł. po walce pewnie.

Tot.: poj. 95 zł., fr. 25 i 13.

628. Nagroda 1600 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(378) Menzalaric, kl. sk. gn. M. Róga, po Alaric Victor i Menzala, hod. wł., l. 5, 61 kg.

ż. Pasternak 1

(584) Tout en Haut, 60 kg. — 2, (610) Egmont, 63 kg. — 3; bez miejsca: (584) Florestan, (617) Gran, (579) Etyl, (595) Miss Mistinguett. Wycofany Flos.

Wygrane w 1 m. 42½ s. (7—31—32—32½) o 1 dł. wstrzym.

Tot.: poj. 20 zł., fr. 14, 17 i 16.

Dzień 85/48-my, Środa, 31 października.

629. Nagroda 1300 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(609) Harpagon, og. gn. A. hr. Morstina, po Manton i Habe, hod. St. Państwowego, l. 2, 57 kg.

ż. Kucharski 1

(611) Lassie, 56 kg. — 2, (613) Gargaron, 57 kg. — 3; bez miejsca: (545) Ali Baba, (613) Moja Miła, (607) Maur. Wycofane: Hołubiec i Hajduk.

Wygrane w 1 m. 10½ s. (8—30—32½) o ¾ dł. po walce.

Tot.: poj. 83 zł., fr. 46 i 23.

630. Nagroda 1100 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(604) Dżisna, kl. gn. Z. Rogowskiego, po Fils du Vent i Dżwina II, hod. St. Państwowego, ptn., 61 kg. ż. Kucharski 1

(608) Gasparone, 60 kg. — 2, (566) Faszoda, 60 kg. — 3; bez miejsca: (612) Murman, (577) Battaliana, (596) Hajteczka II, (608) La Monteria, (556) Magda, (608) Lady Szerena, (590) Jemioła III. Wycofane: Carina i Miss Mistinguette.

Wygrane w 1 m. 44½ s. (7—31—33—33½) o 1½ dł. pewnie.

Tot.: poj. 80 zł., fr. 24, 13 i 15.

631. Nagroda 1300 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(609) Madryt, og. kary S. Mroczkowskiego, po Morganatic i Sevilla, w. pół krwi, hod. F. Wężyka, l. 2, 57 kg. ż. Pasternak 1

(387) Astryd, 55 kg. — 2, (605) Herszt, 57 kg. — 3; bez miejsca (585) Sandomierzak. Wycofane: Hołubiec i Hajduk.

Wygrane w 1 m. 10 s. (7—30½—32½) o 2 dł. łatwo.

Tot.: poj. 15 zł., fr. 12 i 16.

632. Nagroda 1100 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(604) Czataldża, kl. kaszt. Grona oficerów 1-go pułku Ul. Kreschowieckich, po Balthazar i Crescentic, hod. R. Krańskiego, l. 3, 58 kg. ż. Szyszkowski 1

(595) Belladona, 61 kg. — 2, (577) Lanca, 57 kg. — 3; bez miejsca: (578) Bakarar, (614) Buława, (612) Alfa III, (589) Allegra, (612) Delire. Wycofane: Ugly Prince, Nabab, Kiss me Quick i Irasatti.

Wygrane w 1 m. 44 s. (7½—30½—32—34) o 1½ dł. łatwo.

Tot.: poj. 37 zł., fr. 14, 16 i 14.

633. Nagroda 1100 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 850 mtr.

(602) Con Amore, kl. sk. gn. Grona oficerów 26 pułku Ułanów Wielkopolskich, po Balthazar i Aquamarine, hod. A. hr. Potockiego, l. 2, 55 kg. ż. Szyszkowski 1

(602) Elborus, 57 kg. — 2, (602) Coquette, 55 kg. — 3; bez miejsca: (573) Harry Langden, (573) Japonka, (565) Łucznik. Wycofane: Mnich, Gulliwer, Demetra, Lady Agnes i Tabu II.

Wygrane w 54½ s. (23—31½) o 2½ dł. po walce.

Tot.: poj. 18 zł. fr. 13 i 17.

634. Nagroda 1600 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2400 mtr.

(578) Alembik, og. kary M. Bersona, po Alaric Victor i Electra, hod. wł., l. 4, 63 kg. ż. Pasternak 1

(604) Mah Yongg, 59 kg. — 2, (578) Esperanto, 59 kg. — 3; bez miejsca: (598) Fantomas, (592) Baroness. Wycofane: Florestan, Guardi i Nabab.

Wygrane w 2 m. 38 s. (27—31—32—33) o 1½ dł. łatwo.

Tot.: poj. 16 zł., fr. 12 i 17.

635. Nagroda 1600 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(587) Half Teddy, og. sk. gn. L. Dydyńskiego, po Vadi Halfa i Tedy, hod. A. Younga, l. 2, 57 kg. ż. Dugan 1

(444) Arconia, 55 kg. — 2, (563) Scarlet Pimpernel, 57 kg. — 3; bez miejsca: (503) Figaro II, (609) Mamut II, (553) Fanfara II. Wycofane: Acan, Malta, Biały Murzyn i Harpagon.

Wygrane w 1 m. 10 s. (7—30—33) o szyję wysyłany.

Tot.: poj. 48 zł., fr. 27 i 22.

636. Nagroda 1300 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(619) Invit, og. gn. st. „Ktery-Szepietów”, po Whist i Frau Szerena, hod. M. Jędrzejowicza, ptn., 62 kg. i. Stasiak 1

(592) Komtur, 61 kg. — 2, (568) Ma Jalousie, 58 kg. — 3; bez miejsca: (598) Biskra, (598) Flos, (562) Guardi, (619) Aino II, (598) Cecora II, (578) Morgat B. W. Wycofane: Nabab, Zygryd, Vedette, Miss Mistinguette, Diana II, Heure Bleue, Ekstaza, Florestan i Alembik.

Wygrane w 1 m. 43 s. (7—30—32—34) o 2 dł. łatwo.

Tot.: poj. 48 zł., fr. 18, 70 i 42.

637. Nagroda 900 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(603) Giau, og. sk. gn. st. „Osęk”, po Manton i Aragwa, hod. St. Państwowego, l. 3, 59 kg. ż. Dorosz 1

(612) Sac-a-Vin B. W., 57 kg. — 2, (620) Dziwak, 60 kg. — 3* (606) Imre, 59 kg. — 3*; bez miejsca (606) Mitra. Wycofane: Czaruś, Dziarska, Bina II, Cicero i Miss Jane.

Wygrane w 2 m. 20 s. (7—33—33—33—34) o 1 dł. łatwo.

Tot.: poj. 44 zł., fr. 22 i 20.

Dzień 86/49-ty, Czwartek, 1 listopada (ostatni).**638. Nagroda 1100 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.**

(567) Narzeczona, kl. kaszt. W. Szaszkievicza, po Wily Atorney i Frau Szerena, hod. M. Jędrzejowicza, l. 2, 55 kg. ż. Tuchółka 1

(616) Ascja, 57 kg. — 2, (597) Łowczanka, 55 kg. — 3; bez miejsca: (600) Lady Agnes, (607) Biały Murzyn, (607) King's Paar, (530) Hajduk, (600) Jagienka.

Wygrane w 1 m. 12 s. (7—31—34) o ¾ dł. w walce.

Tot.: poj. 111 zł., fr. 20, 13 i 27.

639. Nagroda 900 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(637) Mitra, kl. gn. Z. Woyciechowskiego, po Huszar II i Metella II, hod. M. Rytla, l. 5, 59 kg. chł. Michalczyk 1

(603) Iwonka, 58 kg. — 2, (606) Mandarynka, 58 kg. — 3; bez miejsca: (590) Miss Jane, (612) Cicero, (589) Grand Joy, (624) Irasatti, (622) Tędy Siędy, (252) Carina. Wycofany Igor.

Wygrane w 1 m. 47 s. (7½—32—32½—35) o 1 dł. pewnie.

Tot.: poj. 74 zł., fr. 23, 19 i 17.

640. Nagroda 1100 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(602) Dzika II, kl. kaszt. T. Przylęckiego, po Neil Desmond i Remiza, hod. K. Dzierzbickiego, l. 2, 5 kg. ż. Kucharski 1

(581) Tercyna B. W., 55 kg. — 2, (605) Jarema II, 57 kg. — 3; bez miejsca: (616) Charming, (625) Paroman, (607) Ale Baba, (594) Ciocia Muller. Wycofane: Promyczek i Hermes.

Wygrane w 1 m. 11 s. (8—30—33) o 1 dł. w walce.

Tot.: poj. 26 zł., fr. 12, 12 i 24.

641. Nagroda 900 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(622) Baletniczka, kl. kaszt. M. Róga, po aBilyheron i Branka, hod. wł., l. 3, 58 kg. ż. Pasternak 1

(603) Czaruś, 58 kg. — 2, (519) Danina, 60 kg. — 3; bez miejsca: (624) Głębina, (622) Iwan II, (521) Hassan, (623) Fez. Wycofane: Ferezja, Herold i Korea.

Wygrane w 1 m. 48 s. (7—33—33—35) o 1 dł. po walce.

Tot.: poj. 50 zł., fr. 15, 17 i 16.

642. Nagroda 5000 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(587) Madame Bovary, kl. kaszt. st. „Ktery-Szepietów”, po Morganatic i Bursa, hod. wł., l. 2, 55 kg. ż. Fomienko 1

(587) Haga, 55 kg. — 2, (563) Cyklon II, 57 kg. — 3; bez miejsca: (587) Already, (516) Acan. Wycofane: Valibal i Arconia.

Wygrane w 1 m. 10 s. (7½—31—31½) o ½ dł. w walce.

Tot.: poj. 41 zł., fr. 22 i 33.

643. Nagroda 5000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(628) Menzalaric, kl. sk. gn. M. Róga, po Alaric Victor i Menzala, hod. wł., l. 5, 61 kg. ż. Pasternak 1

(617) Parnas, 60 kg. — 2, (610) Oleś, 63 kg. — 3; bez miejsca: (582) Fabiola, (560) Farmazon, (579) Ibanez, (617) Frasquita II, (619) Resonance, (619) Figaro. Wycofany Goliath.

Wygrane w 1 m. 43 s. (7—30—32—34) o 5 dł. łatwo.

Tot.: poj. 13 zł., fr. 12, 23 i 21.

644. Nagroda 1300 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 850 mtr.

(525) Awiator, og. sk. gn. Z. Dobieckiego, po Carabas i Jersey Lilly, hod. wł., l. 2, 57 kg. ż. Pasternak 1

(575) Hammada, 55 kg. — 2, (613) Flamingo, 57 kg. — 3; bez miejsca: (616) Jegomość, (576) Dzik, (600) Sumatra. Wycofane: Czekolada, Herszt, Moja Miła i Hulanka.

Wygrane w 55 s. (23½—31½) o 2 dł.

Tot.: poj. 17 zł., fr. 14 i 25.

645. Nagroda 1300 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2200 mtr.

(628) Florestan, og. c. gn. L. Dydyńskiego, po Morganatic i Reine Fiammette, hod. St. Państwowego, l. 4, 62 kg.

j. Jednaszewski 1

(617) Łaskawa aPni, 61 kg. — 2, (626) Herkules, 63 kg. — 3; bez miejsca: (508) Wichura II, (619) Niobe, (623) Ułan II, (630) Dżisna, (586) Nabab, (588) Hermosa, (586) Amor. Wycofane: Aino II, Ave, Esperanto, Estramadura Mah Yongg i May Rose.

Wygrane w 2 m. 26 s. (15—32½—32½—33—33) o 2 dł. pewnie.

Tot.: poj. 159 zł., fr. 27, 20 i 12.

646. Nagroda 1100 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(612) Mag, og. sk. gn. K. Dzierzbickiego, po Rattlejack i Mia Cara, hod. R. Krańskiego, l. 3, 59 kg. ż. Kucharski 1

(608) Dukat, 60 kg. — 2, (604) Vedette, 63 kg. — 3; bez miejsca: (612) Fordham, (608) Waleczny, (603) Diana II, (620) Mandarynka, (612) Ugly Prince, (608) Lawa, (596) Tanina. Wycofane: Lady Szerena, Faszoda, Murman, Buława, La Monteria i Delire.

Wygrane w 2 m. 19 s. (7—33—33—33—33) o 1 dł. pewnie.

Tot.: poj. 43 zł., fr. 16, 38 i 15.



K O M U N I K A T.

Na zasadzie p. e par. 19 Prawideł Wyścigowych Redakcja Polskiej Księgi Stadnej Koni pełnej krwi angielskiej zwraca uwagę pp. Hodowcom **iż źrebięta** urodzone w r. b. po za granicami Polski, z matek stanowiących ich własność, **by nie utraciły praw** koni krajowych **winny były być sprowadzone do Polski przed dn. 1 listopada r. b.**

Przy zgłaszaniu ich do Księgi Stadnej, oprócz wymaganych dokumentów, winien być obowiązkowo przedstawiony **dowód stwierdzający, iż konie te przekroczyły granicę przed dn. 1 listopada r. b.,** bez którego nie mogą być im przyznane prawa koni krajowych.

KOMUNIKAT

TOWARZYSTWO HODOWLI KONIA ARABSKIEGO, (Warszawa, Wiejska 13, m. 6)

przypomina W. P. Hodowcom, że wszelkie wiadomości stadne, mające być umieszczone w Dodatku do Polskiej Księgi Stadnej Koni Arabskich powinny wpłynąć do Biura Towarzystwa najpóźniej do dnia **31 grudnia** r. b.

Ostateczny termin do przesłania wczesnych meldunków oraz przepadek upływa z dniem **31 grudnia 1928 r.**, o godz. 12-ej.

Redakcja „JEŹDŹCA i HODOWCY“

przyjmuje zamówienia na wykonanie rodowodów koni pełnej krwi, jak również przy nadchodzącym sezonie kopulacyjnym na dobór ogierów do matek stadnych.

Numer 10 październikowy Przeglądu Kawaleryjskiego

poza wieloma wysoce ciekawymi artykułami zawiera źródłowe sprawozdanie z Olimpiady w Amsterdamie, bogato ilustrowane fotografiami i licznymi rysunkami.

Do nabycia w Głównej Księgarni Wojskowej oraz w Administracji Przeglądu Kawaleryjskiego.

W stadzie Kurozwęki

pow Staszów, woj. Kieleckie

są do sprzedania MATKI:

1. **Oval**, sk.-gn (1911 r.) po Galtee More od Oberah po Oberon (Galopin) żrebna ze Stavropolem;
2. **To-Ty**, gn. (1918 r.) po Jour de Fête od Tarantella po Turenne od Iraska po Matchbox pokryta og. Parther (Dark Ronald);
3. **Sole-mio**, gn. (1918 r.) po Jour de Fête od Signorina po Signor od Iraska po Matchbox, żrebna z og. Parther.

Ponadto do sprzedania z matkami lub oddzielnie bardzo obiecujące źrebięta urodzone w 1928 roku:

1. **Belweder**, og.-gn po Parther od Oval;
2. **Marszałek**, og. kaszt. po Parther od To-ty;
3. **P. P. S.**, kl. kaszt. po Parther od Sole-mio.

Uprzejmie prosimy Sz. Prenumeratorów o wczesne wpłacanie prenumeraty, gdyż zatrzymanie opłaty sprawia nam trudności w nakładzie naszego pisma.

CENA OGŁOSZEŃ: Cała strona 200 zł., 1/2 strony 100 zł., 1/4 strony 60 zł., 1/8 strony 35 zł.

Jeździec i Hodowca

Tygodnik Ilustrowany

Rok VII

Warszawa, 14 listopada 1928 r.

Nr. 46

TREŚĆ Nr. 46: Stado koni pełnej krwi w Chorzowie, P. Popiel. — „Stado Spółki Kresowej”. — Zagadnienie chowu konia pół krwi i jego znaczenie w całokształcie hodowli krajowej, Witold Pruski. — Kronika: krajowa i zagraniczna.



Bieg myśliwski św. Huberta w 7 p. Ułanów w Mińsku Mazowieckim, (Pościg za „lisem” por. Rago).

Grupę prowadzi dow. 7 pułku Ułanów pułk. Piasecki.

Stado koni pełnej krwi w Chorzelowie.

Rys historyczny.

Udowodniona genealogja rodu Leliwitów Tarnowskich rozpoczyna się około r. 1160; niewątpliwie już w tym czasie przedstawiciele tego znakomitego i Ojczyźnie zasłużonego rodu posiadali stada koni, jakiej jednak rasy i typu trudno określić. W bitwie pod Grunwaldem dwóch Tarnowskich dowodziło chorągwiami pancernymi, które z pewnością były przez nich „postawione” a więc składały się z husarzy dosiadających koni, pochodzących ze stad ich dowódców; prawdopodobnie były to „Fryzy”, jedynie zdolne unieść ciężko w stal i żelazo uzbrojonego rycerza.

Żywa ustna tradycja, z której korzystał Wincenty Pol, a która dotrwała jeszcze i do naszych czasów poucza nas (K. Sołtan - Abgarowicz: Stadniny Polskie), że pierwotne stado hetmańskie było założone przez hetmana Jana Tarnowskiego w stepach na granicy Podola i Ukrainy, że było to stado rośliwych, silnych koni, a powstać musiało ze skrzyżowania miejscowego żeńskiego materiału z roslami ogierami, wschodniego lub hiszpańskiego pochodzenia. Za domieszką hiszpańskiej krwi przemawia ten szczegół, że według tradycji w stadzie hetmańskim, maść wilczata, bułana i izabelowata, ze złotym lub srebrnym połyskiem, była dość pospolita — a maść tę właśnie znajdujemy wszędzie, gdzie koń hiszpański był użyty do krzyżowania. Nawet pośród zdziżałych koni hiszpańskich, pasących się w licznych tabunach na pampasach południowej Ameryki — znaczna część ich jest maści bułanej różnych odmianach i odcieniach tej sierści.

W stadzie hetmańskim prowadzono już wówczas, ciekawą a celową selekcję hodowlaną na dzielność. W czasie wezbrania rzek, musiało stado, by się dostać na po drugiej stronie położone pastwiska — przebywać je wpływ, nie wyłączając klaczy matek ze źrebiętami, przy czem słabsze tonęły, a silniejsze, które się szczęśliwie na drugi brzeg przedostały, przeznaczono do dalszej hodowli.

Ze stada hetmańskiego Tarnowskich, rozeszły się konie tego „zawodu” po innych stadach magnackich i rycerskich. Z tego źródła wzięło swój początek, jak W. Pol podaje, stado hetmańskie ks. Sanguszków (mieszać go nie należy ze stadem tak zwanem „sułtańskim” czyli czysto oryentalnem, które powstało, ze sprowadzonego materiału ze Wschodu w 18 i 19 stuleciu) Sobieskich, Wiśniowieckich, Lubomirskich w Szarogrodzie, Konaszewicza Sahajdacznego, Giżyckich i t. d. Do końca osiemnastego wieku mieli Tarnowscy trzy stada na kresach — typu hetmańskiego, mianowicie w Kahorliku, Wasylowie i Hermanówce. Stado Tarnowskie, gdy Jan Jacek Tarnowski Chorąży Halicki nie chciał złożyć homagium „Imperatorowej” i żadnemu z synów Janowi, Feliksowi i Michałowi złożyć nie pozwolił, przeszło w „obce” ręce wraz z Starostwem Kahorlickiem.

O koniach z tego stada tak się W. Pol w poemacie „Mohort” odzywa:

Cóż Mości Książę o tej klaczy rzecze?
To moja Iskra — Kahorlicka córka
Z stada Tarnowskich — bachmatów hetmańskich
Nie sierść lecz jedwab, pergamin nie skóra
Zdatna do harców, tylko arcypańskich,
Kto by chciał wiedzieć — jaka cnota w rodzie
Niech ją użyje w rycerskiej przygodzie.
Dopóki młoda, ma to krowie nogi
Podobne osłu, — coś później do muła,
Rok siódmy — ósmy dodaje ostrogi
I więzi oko i zagra krew czuła.
A gdy chrzęst broni i trąbkę usłyszysz,
Rozdziera nozdrza i aż drży, aż dyszy
I czuć wyraźnie aż w sercu przez siodło,
Kto tej krwi panem i co go w bój wiodło.

Zamiłowanie do koni i znawstwo było dziedzicznem w tej Rodzinie — a hodowla rozgłośną się stała od lat temu osiemdziesiąt w Dzikowie i Chorzelowie, na żyznych i bogatych nadwiślańskich małopolskich ziemiach i pastwiskach.

Twórcą stada w Chorzelowie był około r. 1850 Jan hr. Tarnowski, jeden z najlepszych wówczas w całej Polsce hodowców, obdarzony w tym kierunku genialną intuicją — wyjątkowy znawca rodowodów angielskiego konia pełnej krwi, założyciel i organizator — prób wyścigowych w Małopolsce, którego nazwisko, jako hodowcy „Przedświta” spotyka się corocznie w wykazach zwycięzców Austrjackiego Derby i Wielkiej Nagrody w Baden - Baden.

Wszechstronna to była hodowla, a więc koni pełnej i bardzo wysokiej półkrwi, po ogierach niezwykle wybitnie się dziedziczących, a o których później wspomnimy; próbowano też skrzyżowań z anglo - normandem i Norfolkem, co w połączeniu z wschodnią krwią w klaczach — nie mogło dać zadawalniającego wyniku i prób też tych wkrótce zaniechano.

Chów koni pełnej krwi rozpoczął hr. Jan Tarnowski od nabycia kilku klaczy, a mianowicie od hr. Dzieduszyckiego z Jezupola Lissa, Haliczanka, Consternation, od ks. Sułkowskiego Nicotine, a za pośrednictwem Mr. Cavaliero Sekretarza Wiedeńskiego Jockey Clubu i pierwszorzędnego znawcy, urodzonych w Anglii The Jewel, Last Trial i Laurel Crown z źrebięciem klaczki Something New po Kings - Messenger.

„Lissa” ur. w roku 1853 u ks. de Rohan po The Provost od kl. Trojana po Scamander dała Mimozę po Salteador, Sielanę i Sowę po Champagne. Sowa dała The - Owl

po The Reiver, Puhacz po Carolus, Kukułka po Ibrahim, Turoń po The Charmer, Falco po Rama, zaś u p. K. Tuczynskiego: Sójka i Skandal po The Charmer, Kukułka dała w stadzie p. Orłowskiego: Violetta po Schillelagh i Aida po Marschall.

„Haliczanka” ur. w r. 1861 w stadzie hr. W. Dzieduszyckiego po The Reiver od Baroness po Don John dała: Muszkieter po Ibrahim, Stańczyk po Bois - Roussel, Pernikoza po Oakball, klacz kaszt. po The Charmer i Porcyą po Grimston.

„Consternation” ur. w r. 1853 u Mr. Flatman w Anglii po Abernon od Little Fairy po Hornsea dała: Złotolity po Trumpeter, dobrego konia wyścigowego i znakomitego później reproduktora w Małopolskich stadach, Julius Cezar po Trumpeter, Przekazana, Meteor i Przekora po The Reiver i Buzdygan po Harlequin. Przekazana w stadzie hr. G. Bielskiego dała: Lilla Veneda po Rama i Problem po Verbum Nobile. „Nicotine” ur. w r. 1857 w stadzie ks. Sułkowskiego dała: Żołędź po Oakball, Konfederat po Rama i Prima Aprilis po The Charmer, która dała Niente po Korsar.

„The Jewel” ur. w r. 1864 u Capitain White w Anglii po Stockwell i Iuly po Irish Birdcatcher dała: Przedświt po Knight of the Garter, Karmazyn po The Charmer i Juvelier po Laneret. The Jewel kasztanowata, trochę ruda, bez odmiany, nie duża, nie zbyt długa, o chudej twardej szyi, wypukłym krzyżu, wybitnej łopatce, zaś niezbyt zaznaczonym kłębie, raz tylko się zdobyła na pierwszorzędnego potomka t. j. Przedświta, bo dwa następne Karmazyn, większy, piękniejszy, wiśniowo - gniady, posypyany srebrnym włosem i Juvelier nie prawie nie wygrały. The Jewel została sprzedana p. A. Baltazzi do Napagedl — następnie odkupiona, zakończyła życie w Chorzelowie, już bezpotomnie.

„Przedświt” był maści skarogniadej, szyja ciemna, nogi bardzo wysoko czarne, łysina wąska, równa, długa, koń nie duży, za to bardzo długi, na niskich nogach a wybitnie potężnym zadzie, głowa duża ale sucha. Ogólnie mówiąc „grubo płaski” w najlepszym znaczeniu tego słowa. W temperamentcie, powolny, spokojny, choć nieco złośliwy, słynna ta indywidualność końska tak się przedstawiała według osobistych wspomnień hrabianki Cecylii Mycielskiej, łaskawie piszącemu udzielonych. Trener Tom Lovell pracował nim prawie bez umiarkowania, słusznie wierząc w jego wytrzymałość, zdrowie i odporność a jockey Butters, później długoletni sławny trener i ojciec Frank Buttersa, obecnego znakomitego trenera koni Lorda Derby — umiał wyzyskać w gonitwach wielkie zalety tego konia. Dwulatkiem startował Przedświt dwukrotnie, przechodząc do mety tylko drugim i trzecim, za to w r. 1875 jako trzyletni a następnie jako czteroletni zajął pierwsze miejsce, na krajowych i zagranicznych torach, wygrywając między innymi Trial Stakes i dwie nagrody rządowe w Pressburgu Produce Stakes, nagrodę rządową Ritter Preis i Karolyi Stakes w Peszcie; Derby i dwie nagrody Cesarskie w Wiedniu, Wielką nagrodę w Baden - Baden; Derby International i nagrodę Cesarską w Warszawie. Ogółem na 30 startów, był 26 razy pierwszy, 3 razy drugi i raz trzeci, wygrywając jak na owe czasy poważną



JAN JÓZEF HR. TARNOWSKI

ur. w Chorzelowie 5/12 1826 r.

zmarł w Chorzelowie 11/4 1898 r.

Prezes Rady Powiatowej Mieleckiej, oraz
poseł do Sejmu Galicyjskiego we Lwowie
i poseł do Rady Państwa w Wiedniu.

kwotę 30,607 guldenów, 20,500 franków, 4065 dukatów, 2700 rubli i cztery puhary. Po skończonej karierze wyścigowej, kupił Przedświta Rząd austriacki, umieszczając go z niewiadomych powodów, a prawdopodobnie z powodu ogólnego wówczas braku zaufania do reproduktorów nie urodzonych w Anglii, najpierw w stadzie normandzkim w Kladrup — później na różnych mniejszych, a odległych punktach kopulacyjnych — gdzie nie miał żadnej sposobności okazania w reprodukcji, swej wielkiej klasy. Pomimo to zdołał dać takich zwycięzców jak Padischah, Amethyst, Abonent, Vinaigrette, Newtelen, Igen i Perolla. Potomstwo Przedświta wygrało ogółem 510,322 guldenów i 77,145 marek. W stadzie bukowińskim Radowce pozostawił znakomitego swego syna półkrwi, też nazwanego Przedświt, którego wnuki czy prawnuki znajdują się dotąd w naszych stadach ogierów Państwowych, dając skarogniade, żelazne, o pięknych kształtach potomstwo.

Powracajmy do opisu dalszych klaczy stadnych.

„Last Trial” ur. u hr. Hahn Basedow w r. 1864 po Mountain Deer od Leticia po Sir Hercules dała: Salamandra po Salamander: Wallenrod po Przedświt i Odsiecz po Talisman.

Odsiecz mała kasztanowata, po Talisman synu Le Sarazin, a wnuku Monarque, sama nigdy nie brała udziału w wyścigach — dała 14 najlepszych koni w stadzie, stwierdzając tem samem, że klacze wysokiej krwi, nawet bez kariery wyścigowej, mogą dawać dobrze galopujące potomstwo — zwłaszcza po zaaklimatyzowaniu się ich rodu w danym stadzie w kilku pokoleniach.

Odsiecz dała: Tęcza po Corsar, Telimena po Przedświt, Szlachcianka po Blankenese, Wiosna i Zawadyjaka po Biro, Pokora po Amethyst, Granat po Stronzian, Lemiesz po Fenek, Ortolan po Kropidło, Zawieja po Weathercock, Octawius i Jemioła po Or - Vert, Chorzeliów po Intrygant i Majówka po Maikönig. Telimena dała og. kaszt. po Smok, Ortel i Olo po Or - Vert i Chorzeliankę po Weathercock. Szlachcianka dała: Chorzeliankę po Abonent, Burgraf po Balwany, Karmazyn, Panicz i Feri po Or - Vert, Własta po Bem, Pamiątka po Maikönig i Basia po Boglar. Jemioła dała: Firmament po Le Firmament, Pobudka po Dalaj Lama, Hejnał II po Pompejus. Pobudka dała: Picolla po Carabas, Pauper po Persival i gn. kl. po Persifal.

Laurel Crown ur. w r. 1876 u Mr. Dawson w Anglii po Kingcraft od Miss Laura po Trumpeter dała: Something New po Kings Messenger, Zobaczemy po Prince Charlie, Bez Końca po Talizman, Doniczego po Blankenese, S. M. po Labancz, Kuryerka po Corsar, Jutrzenka i Kropidło

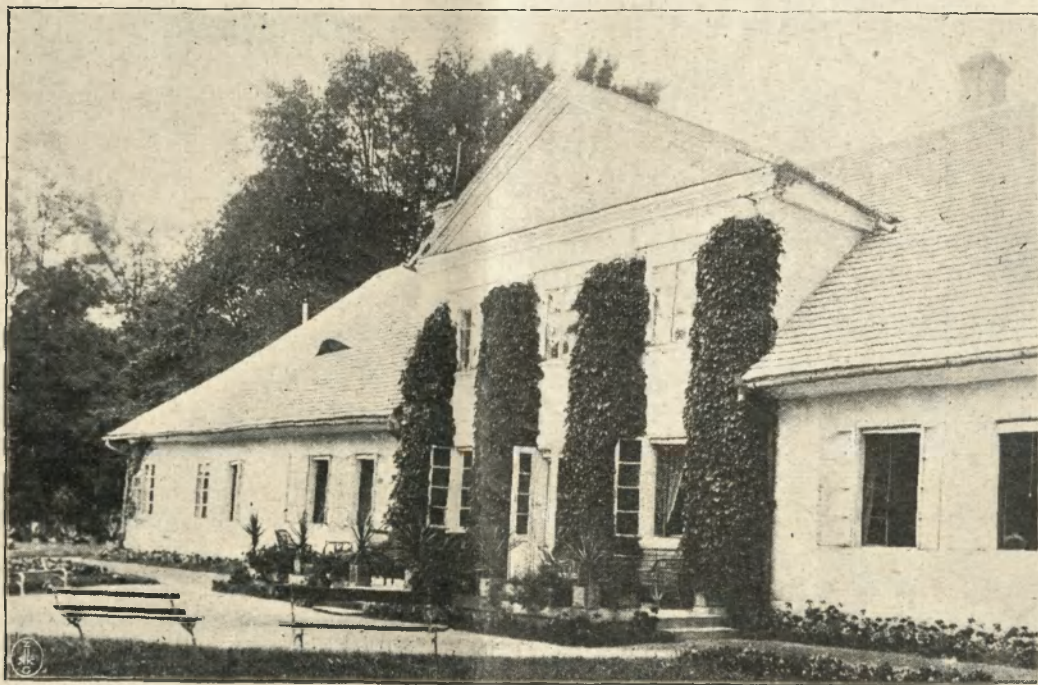
dała: Pastourelle po Triumph, Pandora po Primas II, Panna i Parasit po Matchbox, Madame Humbert po Dunure, Paraber i Panna po Beregvölgy i og. po Wombwell.

Burza dała: Tima, Kabala i Miranda po Weathercock, Manifesto po Or - Vert, Przyjaciół i Niedola po Intrygant i Thalia po Boglar. Tima w stadzie p. K. Ostoja Ostaszewskiego dała: Timak po Intrygant, Druce Portland, Rogacz i Światowid po Farurey.

Kabala dała w stadzie p. Bartmańskiego: Samson, Venus, Julia, Achilles po Bajazzo, Kaprys i Ganimed po Plantagenet.

Miranda w stadzie hr. Cecylji Mycielskiej dała: Minorka po Or - Vert, Mir po Toll, Mira po Toth. Minorka dała: Tamina po Timak, Huragan po Paź Królowej, Pallas Athene po Polish Galloway, Fuman po Le Firmament, Malva po Wily Attorney i Mowerina po Vadi Halfa. Pallas Athene dała: Peccawi po Carabas.

Dalsza córka Doniczego Pogoda dała w stadzie hr.



Dwór hr. Tarnowskich w Chorzeliowie.

po Przedświt, Cham po Pasztor, Warchoł po Mettalist i w stadzie hr. Korytowskiego Golden Crown po Or - Vert.

Something New dała: Bez medalu po Blankenese i u hr. Korytowskiego Smart po Dobal.

Bez medalu dała w stadzie p. Irsay: Bez po King Alfons, Bezimienny i Basia po Sladerok. Bez końca dała: Eneo po Ilmur. S. M. dała: Trzynasta i Nieznana po Amethyst, Pług po Biro, Kurmacher po Zsupan i Zofika po Or - Vert. Trzynasta w stadzie hr. Korytowskiego dała: Teraskier i Themis po Y. Peregrin i Taida po Dobal.

Doniczego dała: Panama po Alboin, Burza po Pasztor, Pogoda po Biro, Protest po Amethyst, Kreta po Stronzian i Dreyfuss II po Virad, Zdrajca po Virad i Wawel po Or - Vert. Panama w stadzie hr. Trauttmansdorf

Cecylji Mycielskiej: Rosa po Or - Vert, gn. klacz po Intrygant, og. kaszt. po Or - Vert, i dwie klaczki po Toll. Rosa dała: Rozmarynka po Maikönig. Rozmarynka dała: Rosalinda II po Krasnoludek, Rex II po Aramis i Ravenne po Vadi Halfa.

Ostatnia córka Doniczego Kreta dała: Candia po Weathercock, og. gn. po Or - Vert, Minos po Or - Vert, Chorodan i Magnatka po Intrygant, Sielanka po Maikönig, Iris po Boglar i Kreta II po Caboulot i og. gn. po Farurey. Kreta II dała: Kandia po Pompejus, Kabala po Blue Danube i Sanacja po Oszczep.

Jutrzenka (Przedświt — Laurel Crown) dała: Papkin po Blankenese, Skiba po Galaor, Chorzeliów po Stronzian, Korona, Waligóra, Yalu po Or - Vert, Aurora po Glücksritter i kl. gn. po Benoiton.

Z powyższego zestawienia okazuje się, że rody klaczy importowanych przez hr. Jana Tarnowskiego były nader płodne i żywotne. Ze względów osobistych, konie Jego współzawodniczyły przeważnie na torach małopolskich; — rzadziej w Wiedniu, Peszcie lub w Warszawie. W Galicji zajmowały przeważające stanowisko. Hr. Tarnowski posiadał niezwykle znawstwo i wiadomości hodowlane i rzadko spotykaną w tym kierunku intuicję — możnaby chyba ośmielić się zauważyć, iż powodem — że konie Jego nie były zdolne do przyjęcia udziału w walce z groźniejszymi współzawodnikami na stołecznych arenach była pewna nie rentująca się oszczędność — tak w regularnem intensywnem żywieniu, jak i w opłacaniu wyższych kosztów pokrywania Swych klaczy bardziej

klasowymi ogierami. Tym, których przeważnie używano nie brakowało znakomitych linii krwi — ale nieraz brakowało pierwszorzędnej wyścigowej klasy, zaś bez niej tylko dzięki jakimś dotąd nie zbadanym tajnikom przyrody, zdarza się prawdziwie dodatni wynik — a zatem i rozgłos i opłacalność hodowli. Połączenie klaczy „Donicze-go” z mało znanym „Alboin” dało „Panamę” która w kolorach Właściciela i hodowcy wygrała 18,225 koron, a sprzedana hr. Trauttmansdorf zdobyła w Austrii trzema pierwszymi i pięcioma drugimi miejscami 32,680 Koron, lecz sędzę, że był to wyjątek potwierdzający właśnie wspomnianą regułę.

(Dok. nast.)

P. Popiel.

„Stado Spółki Kresowej”.

W drugiej połowie ubiegłego roku powstało nowe stado koni pełnej krwi w Polsce.

Stado Spółki Kresowej zorganizowane zostało z istotnie przedwojennym rozmachem, ujawniając już w pierwszym roku swojej działalności, szeroki kierunek korzystania z czołowych ogierów zagranicą.

Tapin jest synem La Farina (Sans Souci) i przez Roi Soleil należy do najlepszej linii Hermita, rodowód tego ogiera wykazuje dwukrotne prądy: St. Simon'a, Bend-Ora, Isonomy'ego i Hermita.

Następnie widzimy przychówek lub też sperandy na przychówek w przyszłości po pierwszorzędnych, czoło-



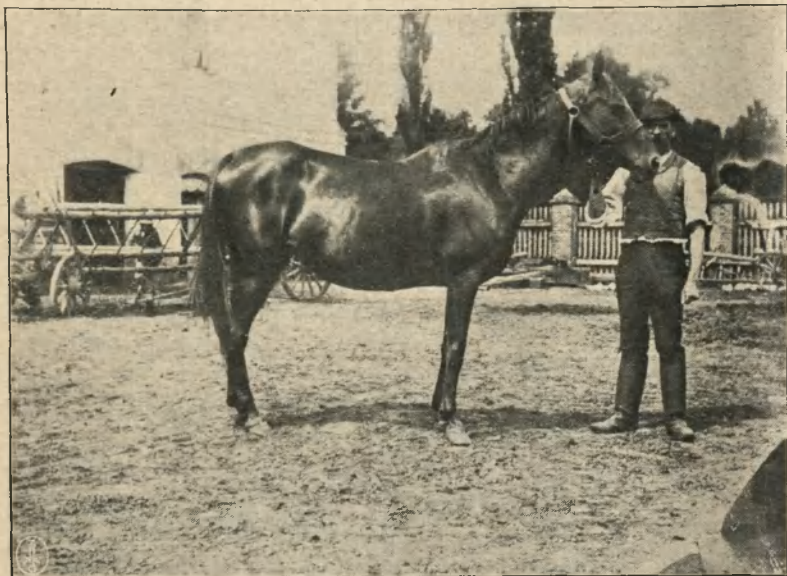
PRZEDŚWIT og. sk. gn. po Knight of the Garter od kl. July po Stockwell.

(Do art. P. Popiela).

Już w 1928 roku widzimy wykorzystanie w kilku wypadkach ogiera „Tapin” który urodził się w 1921 r. i wygrał Poule d'Essai, Prix Greffule oraz Prix de la Forêt (dwa razy) we Francji, zaś Lincolnshire Handicap w Anglii, w polu 26 koni bijąc og. Parth, Condovery i wielu innych wybitnych współzawodników. Tapin wygrał ogółem 318.000 fr. i 1.990 Ł.

wych ogierach jak: Checkmate, który uchodzi za jednego z najlepszych synów znakomitego Teddy (syna Ajax). Ogier ten stadny urodzony w 1920 r., posiada rok rocznie, od samego początku listę stadną na parę lat naprzód wypełnioną i nie jest sprawą łatwą otrzymać do niego miejsce.

Checkmate był jednym z najlepszych koni wśród



ODSIECZ kl. kaszt. po Talisman od kl. Last Trial.
Matka czternastu zwycięsców.
(Do art. P. Popiela).

rówieśników, wygrał dwulatkiem Grand Criterium (w St. Sebastiano), zaś w następnym roku: Prix Delatre, Prix Greffulle, Prix Eugène Adam, Grand Prix de Vichy, Grand Prix de Paris przegrał o długość do Filibert de Savoie.

Rodowód Checkmate'a, wykazuje przez—Flying Focha, Doremi, oraz Muncaster'a, potrójne powtórzenie krwi znakomitego Bend'Ora, oraz prądy Hampton, St. Simon i Lord Clifden w czwartym pokoleniu, na skutek czego Checkmate przedstawia duże kwalifikacje stadne.

Clarissumus, zwycięzca 2000 gs., jako ojciec znakomitego Nino, który w roku bieżącym został sprzedany za dziewięć milionów, jest zbyt znany, aby się o nim dłużej rozpisywać, dodać jedynie należy że Clarissumus przedstawia doskonałe połączenie z klaczą Trétoria.

Mc. Kinley jest wnukiem Bay Ronalda, czyli również przedstawicielem linii męskiej Hamptona. Matka jego jest córką Isinglass'a. Mc. Kinley urodził się w 1916 r. czyli w okresie wojennym i biegał z dużym powodzeniem w San Sebastiano, gdzie wygrał Prix Royal, Prix de Guiche i Poule d'Essai des Poulains. Jest on ojcem doskonałych: Masked Marvel, The Sirdar, Masked Ruler, The Wolf i t. p.

Siwy „Rusa” jest synem Isard II, który dał Filibert de Savoie i Belfonds. Wywodzi się on z córki Sans Souci II, wygrał Prix Vermout, de la Coupe, oraz Prix du Prince de Galles. Należy do grona bardzo wziętych we Francji ogierów.

Lex jest może najlepszym synem Lemberga, wykazuje w rodowodzie potrójne powtórzenie Isonomy'ego w czwartym stopniu, wywodzi się od córki Dark Ronalda, wnuczki doskonałej Excellenza która dała Brown Prin-

ce oraz Ambasadora (najlepsze dwa ogiery stadne w Stanach Zjednoczonych A. P.).

Urodzony w r. 1923 Lex wygrał Gimcrack Stakes i Middle Park Plate w Anglii bijąc elitę rówieśników, a w ich liczbie sławnego Coronach'a.

Belfonds, siwy syn Isard II wygrał Prix du Jockey Club (Derby), pochodzi z najlepszej, we Francji linii męskiej rodu Le Sancy, od córki Perth'a zaś przez Kilwalin i Barcaldine posiada w piątym pokoleniu dwa silne prądy „Solona” (Melbourne'a). Belfonds ogółem wygrał około 780 tysięcy franków, na dystansach do 2400 mtr włącznie i jest jednym z droższych i najbardziej poszukiwanych we Francji młodych ogierów stadnych.

Diophon wygrał w Anglii Nagr. 2000 gw., Middle Park Plate oraz dwanaście innych wyścigów, czyli razem £ 23,000.

Jest on synem Grand Parade (Orby) od Donetta po Donovan. Odchowuje klacze po 200 gw. i lista do tego ogiera jest zamknięta stale na rok zgóry.

Wreszcie Sansovino, który wygrał angielskie Derby w śmiesznie łatwym stylu, o sześć długości, zajmując czołowe miejsce już od połowy dystansu, jest ogierem stadnym, na którego zwrócone są oczy całego niemal świata hodowlanego.

Jest rzeczą naturalną że w tych okolicznościach zdobyć miejsce do ogiera Sansovino, nie jest sprawą łatwą a jednak Spółka Kresowa zdołała trudności zwyciężyć. Rodowód Sansovino wykazuje inbreed na klacz Pilgrimage w trzecim pokoleniu.

Jaskrawo się uwidocznia że Kresowa Spółka korzysta zagranicą z najwybitniejszych ogierów stadnych nie szczędząc największych nakładów finansowych, dobrego doboru krwi i nowożytnych najlepszych prądów.

Co się tyczy składu matek stadnych, to ze znajdującego się w kraju materiału stadnego, nabyte zostały: Alderney, Crève Coeur, Gaff, Valailles i Touthspick, które świeżo jeszcze pozostają w pamięci każdego niemal sportsmena w Polsce.

Z zagranicznych zasługują na wyróżnienie pod względem krwi, dwie córki Dark Ronalda, oraz córki: Sea Sick, Cicero, Werwood i Lycaon.

Dominuje w matkach, krew Flying Fox i St. Simon, na które to prądy sporo matek powraca. Ciekawy będzie bardzo wynik krzyżowań zawierających inbreedy na klacze Pilgrimage, oraz jej córkę Canterbury Pilgrim, która jest matką Chaucer'a.

Stado Spółki Kresowej, rozpoczęło dzieło doniosłe w dziedzinie rozwoju chowu koni czystej krwi, które w ramach szeroko ujętego programu, powinno wydać najlepsze owoce w kierunku postępu hodowli w Polsce.

WYKAZ MATEK STADA SPÓŁKI KRESOWEJ.

Lp.	Kl.	Pochodzenie	data 1928 r.	odch. 1928 r.	będzie odch. 1929 r.
1	Alderney	po Aldford od Ballymany po Volodyovski	Amulet og. po Palatin	Chackmate syn Teddy	Lex syn Lemberg
2	Buttercup	po Dairy Bride od Campanala po Chaucer	kl. po La Capucin, która padła	Zerdust syn Sans Souci	Hollister syn Sunstar
3	Creve Coeur	po Mordant od Cassandre po Arbacès	og. po Soval własność p. A. Ol- szowskiego	Parsifal	Hollister
4	Cloccina	po Sea Sick od Clochette po Flying Fox	—	Zerdust syn Sans Souci	—
5	Gaff	po Javelin od Clovelly po Chaucer	og. po Stavropol własność p. Dzierz- bickiego	Villars	Sansovino (Derby angielskie)
6	Malle	po Jus d'Orange od Innovation po Ajax	Mospan og. po St. Ouen syn La Farina	Tapin syn La Farina	Hurstwood syn Gay Crusader
7	Marionette	po Cicero od Mira II po Llangwm	og. po Tapin syn La Farina	Tapin	Tom Pinch syn Hurry On
8	Politik	po Dark Ronald od Persieot po Persimmon	Presto og. po Graf Ferry	Landgraf	Diophon syn Grand Parade
9	Ronaldine	po Dark Ronald od St. Olive po St. Simon	—	M-c Kinley	Belfonds (Derby francuskie)
10	Toothpick	po Picton od White Pearl po White Eagle	—	Ballyheron	Gaurisankar syn Sardanapale
11	Valailles	po Bonspiel II od Vite et Bien po Chaleureux	Warna kl. po Palatin	Villars	Town - Guard syn Hurry - On
12	Trésorière	po Volta od Tresenda po Tredennis	Tivador og. po Sir Douglas	Tapin	Clarissimus syn Radium
13	Verita (padła)	po Werwood od Santa Rita po Santoi	Viola kl. po Tapin	—	padła
14	Wehrpflicht	po Lycaon od Williamina po St. Simon	Verona kl. po Admiral Hawke	Flüchtling	Rusa syn Isard II

Zagadnienie chowu konia pół krwi i jego znaczenie w całokształcie hodowli krajowej.

W hodowli taksamo jak i we wszystkich innych przejawach życia, jest stała dążność do wynajdywania wciąż nowych form ewolucyjnych coraz doskonalszych i bardziej dostosowanych do zmieniających się warunków bytu.

Hodowla dąży w ślad za potrzebami gospodarczymi

i zmienia się stale w miarę przeobrażeń ustroju ekonomicznego.

Zmiany te uwytatniają się w metodach i kierunkach hodowlanych.

Po wojnie, która kardynalnie zmieniła nasz byt i warunki gospodarcze, a tym samym zmieniła i układ

stosunków w hodowli koni, z pośród kierunków hodowlanych na pierwszy plan wybija się pół krew z pewną tendencją ku kalibrowi grubszeemu.

Kwestja pół krwi, jako masowego kierunku hodowlanego, nabiera coraz większej wagi.

Dziś jasnym już jest i nie podlega żadnym dyskusjom, że koń pół krwi jest podstawą i zasadniczą formą szerokiej racjonalnej hodowli.

Do niedawna jeszcze hodowcy nasi odnosili się do tego odłamu z pewnym lekceważeniem, traktując go jako coś niedokończonego, nie mówiąc już o tem, że kierunku tego jako formy słabej nie uznawali. Rasy czyste¹⁾ imponowały zawsze samym brzmieniem swej nazwy i miały dlatego znacznie większe uznanie i popyt. Koń pół krwi tolerowany był tylko „od biedy” i boks reprodukcyjny w poważnej hodowli zajmował rzadko.

tu, przez co dla przeciętnej, a nawet i wybitnej hodowli dworskiej jest stokroć odpowiedniejszą.

Dawniej panował u nas dziwny pogląd, że koniem pół krwi może być tylko produkt po ojcu krwi czystej. Pół krwi nie uznawano i metoda ta jakoś nie mieściła się w pojęciach naszych hodowców. Pogląd taki trzymał się w Polsce uporczywie i właściwie od niedawna dopiero stracił swych zwolenników.

Dziś stosunki się zmieniły i przesady te zdaje się upadły całkowicie. Hasło „pół krew od pół krwi” zdobyło sobie obywatelstwo, jako *stała forma hodowlana* i stosowana jest powszechnie z doskonałymi wynikami. Jest to obecnie kierunek o niezmiernie bogatej treści, w którym znajdujemy najrozmaitsze formy i skale doskonałości. Z pośród tych różnych odłamów, niektóre wybiły się na wysoce wartościowe, racjonalnie i konsekwentnie zbudowane



SZLACHCIANKA kl. gn. po Blankeneze od kl. Odsiecz.
(Do art. P. Popiela).

W życiu miało to fatalne skutki: rasy czyste są niezmiernie trudne w prowadzeniu i wyprodukować użytecznego konia pełnej, czy czystej krwi udaje się niewiele utalentowanym, czy szczęśliwym, natomiast produktów nieudanych widuje się masami.

Pełna krew jest hodowlą wyższej klasy, która wymaga, aby wszystko dookoła niej było na odpowiednim poziomie i właściwej skali. Jako materiał przeznaczenia specjalnego, mający być „czystą kulturą” pewnych wysokich walorów hodowlanych, powinna być zawsze prowadzona na jakość, a nie na ilość i znajdować się tylko w ośrodkach specjalnie ku temu odpowiednich. Ma ona pełnić funkcje drożdży, a nie maki, a gdy zadaniu temu sprostać nie można, nie tylko traci rację bytu, ale staje się wręcz szkodliwą.

Pół krew jest daleko łatwiejszą w prowadzeniu i znacznie mniej zawodną. Wszelkie dążenia osiąga się tu znacznie mniejszym nakładem środków, pracy i talen-

wane szczepy, które sposobem swego ujęcia i prowadzenia stoją u szczytu kultury hodowlanej. Taką jest hodowla wschodnio pruska, wszystkie odłamy pół krwi węgierskiej i inne.

W olbrzymiej swej skali, pół krew nie tylko posiada najrozmaitsze formy użytkowe, ale i pełni zadania regeneracyjne, odgrywając wybitną rolę w całokształcie hodowli.

Ogier pół krwi jest doskonałym reprodukcyjnym do stopniowego uszlachtowania pogłowia pospolitego, przygotowując materiał pod folbluta.

Lecz nie tu mym zdaniem jest główne znaczenie pół krwi. Daleko ważniejszą rolę odgrywa ona przy procesie odwrotnym. Wiadomo, że dziś w stadach szlachetnych musimy ciągle prowadzić niezmiernie trudną walkę ze zbytnią lekkością kalibru i ogólnym wydelikaczeniem, jako skutkiem przerasowania.

W pracy nad wzmocnieniem konstytucji i przywróceniem kalibru, pół krew jest obok wychowu najpotężniejszym środkiem w rękach hodowcy. Umiejętnie i w porę użyty odpowiedni ogier pół krwi ratuje nieraz sytuację bez

¹⁾ Pod tym wyrazem stale będę rozumiał konie pełnej krwi angielskiej i czystej krwi arabskiej.

wyjścia i stawia zagrożone stado na nogi. Wymaga ono jednak wielkiej intuicji i talentu hodowlanego.

Racjonalne prowadzenie stada koni szlachetnych polega dziś na umiejętnym kombinowaniu uszlachetniania przy pomocy pełnej krwi, oraz procesu odwrotnego t. j. używaniu reproduktorów pół krwi, jako czynnika zapobiegawczego przed zbytnim przerasowaniem.

Stałym dążeniem hodowcy powinno być, aby przy pomocy tych dwu środków, oraz odpowiedniego wychowu regulować szlachetność i dobre postawienie na mocnym prawidłowym spodzie, wraz ze zdrowym systemem nerwowym i dobrą konstytucją.

Pamiętać jednak należy, że uszlachetnić pogłowie jest zawsze znacznie łatwiej niż przywrócić zatracony kaliber i pozbyć się przerasowania. Dla tego też w tym kierunku przede wszystkim powinny być skierowane myśli hodowcy.

Z tych to właśnie względów przy produkcji konia remontowego coraz większą rolę zaczyna odgrywać reproduktor pół krwi.

Świetnie nadają się do tego użytku ogiery o rodowodach trochę głębszych i skonsolidowanych, z imbreedami na konie o silnej potencji indywidualnej, przeważnie pełnej krwi.

Takie reproduktory pół krwi powinny być powszechnie używane zamiast wielu niepewnych, gorszej klasy folblutów. Zaoszczędzi to hodowcom niejednej przykrej niespodzianki, a pogłowi naszemu przyniesie konie zdrowe na dobrym spodzie i o dobrych wymiarach.

Używanie reproduktorów pół krwi ma już bardzo wielu zwolenników i wzrasta w szybkim tempie. Dobre ogiery cieszą się ogromną frekwencją i stada nasze potrzebują ich w znacznych ilościach. Dlatego też kwestja produkcji męskiego materiału zarodowego dobrej pół krwi nabiera pierwszorzędnej wagi.

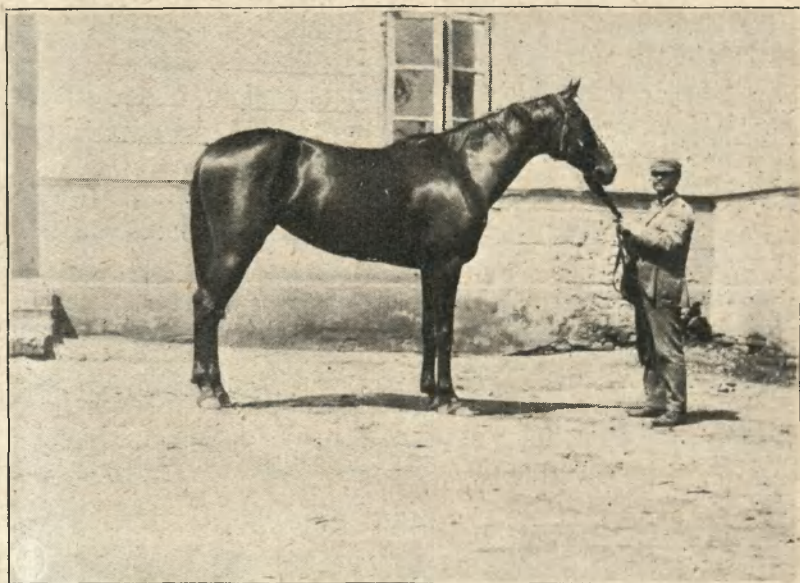
Dotychczas opieramy ten odłamek naszej hodowli głównie na materiale obcym, wytworzonym przez innych. Wiadomo jaką rolę odgrywają u nas konie wschodniopruskie, lub węgierskie schagye, gidrany, dahomany, marzouki i t. d.

Palącą koniecznością staje się zastąpienie tych typów przez własne i stworzenie, oraz ustalenie własnej wysocy szlachetnej pół krwi.

Jest to kwestja wagi pierwszorzędnej i powinna być naczelnem zagadnieniem krajowej hodowli.

Sprawa ustalenia typu pół krwi przy pomocy konia angielskiego ma u nas duże wzięcie i przez to wszelkie widoki rozwoju. Posiadamy sporo stad produkujących ten materiał, a niektóre okolice nawet już teraz zarysowują się dość wyraźnie. Na pierwszym miejscu pod tym względem stoi bezwątpienia poznańskie, produkujące bardzo poprawnego konia pół krwi o grubszy kalibrze. Koń ten ma wyraźny swój typ i odgrywa w naszej hodowli wybitne stanowisko.

Nieźle zaczyna zapowiadać się lubelskie. Posiadając wybitne warunki hodowlane, odbudowywać zaczyna zatracony w czasie wojny swoisty typ konia szlachetnego o doskonałym kośćcu.



TELIMENA kl. gn. po Przedświt od kl. Odsiecz.
(Do art. P. Popiela).

W innych okolicach kraju widzi się również stały postęp, tak że sprawa pół krwi angielskiej ma na przyszłość horoskopy niezłe.

Znacznie trudniejszym zagadnieniem jest kwestja pół krwi arabskiej, która jednak dla nas jest niezbędną i niezastąpioną. Krew orientalna w dalszych generacjach naszych matek jest wprost bezcenną. Takie klacze prawie zawsze są doskonałym materiałem pod folbluta i wydają pierwszorzędny materiał remontowy.

Tymczasem pod względem materiału arabskiego znajdujemy się w sytuacji bardzo krytycznej.

Dotychczas orientalna hodowla nasza, zwłaszcza pół krwi posługuje się ogierkami prawie wyłącznie państwowymi, prywatnych jest ilość znikoma. Ogiery te są przeważnie pochodzenia radowieckiego, lub babolniańskiego, a więc wszystko schagye, dahomany, gidrany i t. d. Pozostały one w Polsce, jako spadek po okupantach, albo nabyte były w okresie powojennego rozkładu państwa Austro-Węgierskiego. Ogiery te są już w podeszłym wieku i kadra ich zmniejsza się z każdym rokiem.

Co będzie gdy ich nie stanie?

Myśl ta trapi niejednego hodowcę myślącego głębiej i znającego te stosunki.

Czas najwyższy nie tylko się nad tym zastanowić, ale i znaleźć wyjście.

Mam wrażenie, że naogół kwestji tej się nie docenia, a sytuacja naprawdę jest poważna.

W kraju nie posiadamy stadnin, które produkowałyby coś w tym rodzaju. Na importy z zagranicy liczyć trudno i zresztą na nich opierać hodowli na stałe nie można. Z obcych stron powinno się sprowadzać tylko materiał najcenniejszy krwi czystej, którego w kraju wyprodukować nie można. Natomiast uzupełnienie stad materiałem średniej wartości w zasadzie powinno być oparte na produkcji krajowej. Tylko taka droga jest zdrowa.

Aby więc znaleźć wyjście z tej trudnej sytuacji, należy rozbudzić trwające w odrętwieniu z powodu złych koniunktur nasze stada, które mają dane i mogłyby produkować ten średniej ceny materiał zarodowy. Rozbudzić natomiast je można tylko daniem pewności, że wyprodukowane konie znajdą zbyt z godziwym zarobkiem.

Należy otoczyć specjalną opieką takich hodowców orientalnych, którzy podjęli by się produkcji pożądanych typów materiału zarodowego, zapewniając im wszelkie udogodnienia, jakimi w tej mierze służyć można.

Klacz i ogiery, znajdujące się w tak skąpej liczbie w kraju, powinny być jaknajskrupulatniej wyzyskane, aby na ich podłożu wytworzyć nowe kadry, dostosowane możliwie swym typem do naszych warunków gospodarczych.

Jest to dla hodowców najlepszy zbyt, gdyż ceny płacone za nie są znacznie wyższe od tych, jakie wogóle dziś można uzyskać. Wahają się w granicach od 3,000 do 10,000 zł.

Zakupy takie są bardzo ważnym czynnikiem w podnoszeniu hodowli i wpływają niezmiernie dodatnio na uregulowanie całej sprawy dostawy koni dla państwa. Wytwarzają one stałych, a nie przygodnych producentów, na których można liczyć i których hodowla staje się poważną. Ponieważ taki stały producent jest dla państwa znacznie pożyteczniejszym, więc też należy otaczać go większą opieką i udogodnieniami.

W dziedzinie produkcji konia pół krwi angielskiej, posiadamy już pokaźną liczbę bardzo poważnych hodow-



JEMIOŁA kl. kaszt. po Orvert od kl. Odsiecz.
(Do art. P. Popiela).

Cała hodowla orientalna powinna iść w dwóch zasadniczych kierunkach: primo krwi czystej z jak największym przestrzeganiem typu i walorów konia arabskiego, secundo pół krwi, celem której powinno być nadanie koniowi specjalnie mocnej budowy i kalibru trochę większego z jednoczesnym zachowaniem plusów konia arabskiego, a przede wszystkim suchej, jędrnej konstytucji i szlachetności.

Kwestja zapewnienia hodowcom korzystnego zbytu wyprodukowanego materiału, która jest zasadniczym czynnikiem rozwoju hodowli, poprawia się z każdym rokiem i choć narazie nie jest tak ustabilizowana, jak byłoby to pożądane, lecz w każdym razie zarysowuje się już dość wyraźnie. Z roku na rok ceny remontowe poprawiają się i choć dalekie jeszcze są od tych, jakimi być powinny, zwłaszcza za sztuki lepsze, w każdym razie wykazują tendencję wzrostową.

Dla hodowców jednak cenniejszego materiału, ważniejszymi są zakupy ogierków do stad państwowych.

ców, którzy zaopatrują nasze stada państwowe w ogiery, a armję w remonty, natomiast dostawców koni orientalnych nie mamy wcale.

Utworzenie takich ośrodków hodowli konia arabskiego dla produkcji ogierów orientalnych, których wkrótce nam zabraknie powinno być jednym z pilniejszych zadań krajowej hodowli.

Dziedzina ta wymaga tym większej opieki ze względu na to, że jest mało intratną. Hodowcy konia arabskiego trudniej jest liczyć na remonty i to wpływa bardzo niechętnie.

W ostatnich czasach powstanie wyścigów dla koni arabskich, wpłynęło bardzo dodatnio na zainteresowanie się tym odłamek. Otworzyły one nowe horyzonty i pchnęły całą sprawę naprzód.

Miejmy więc nadzieję, że cenna ta krew nie ulegnie zagładzie, lecz i nadal będzie oddawać niespożyte usługi naszej hodowli.

Witold Pruski.

K R O N I K A.

KRAJOWA.

— **Monitor Polski** Nr. 260 donosi, że Naczelnik Wydziału Stadnin Państwowych inż. Jan Grabowski został odznaczony w dn. 11 listopada r. b. Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski za zasługi przy organizacji Państwowych Zakładów Chovu Koni oraz rozwoju hodowli koni w Polsce.

— **Szereg wyjazdów**, w celach hodowlanych przewiduje się w najbliższych dniach: p. E. Grzybowski w towarzystwie współpracownika naszego pisma p. J. Włodzimierskiego wyjeżdża do Schlederhan stada bar. Oppenheima, przewidywana jest dzierżawa ogiera Ariela (syn Ard Patricka) który w Niemczech dał szereg biegających dobrze koni. Z Niemiec udają się następnie do Paryża na licytacje klaczy stadnych; p. pułk. Szwajcer wyjeżdża do Paryża na licytację, która się odbędzie 25 b. m. w Etablissement Chéri.

Jak widać ruch i zainteresowanie hodowlą i sportem od roku zeszłego znacznie się wzmogły, do czego się prawdopodobnie przyczyniło w pierwszym rzędzie podniesienie nagród, zaś może częściowo i sportowa prasa, licznymi nawoływaniem do czynienia zakupów zagranicą oraz drogą umieszczania ogłoszeń o wystawionych na sprzedaż koniach.

Pierwsze transakcje Spółki Kresowej zostały tą właśnie drogą przeprowadzone, jak również matki hr. Lehndorffa i bar. Borna z Węgier znalazły w Polsce nabywców.

— **Janusz hr. Czarnecki** nabył w Niemczech dla swej stadniny w Golejewku 3 matki stadne: 1) Reichsgräfin (Over Norton—Cavalleria rusticana), żrebną z og. Hampelmana; 2) Caffetante (Canopus — Floraza), żrebną z og. Fairy King; 3) Darwane (Kwang Su—Dark Lane), żrebną z og. Eastern.

— **P. H. Woźniakowski** nabył na Węgrzech w stadzie Diospuszta następujące matki stadne: Akaczfa (pokryta Öreg lak'iem), Blonde (pokryta Öreg lak'iem), Varazsfeny (pokryta St. Becan'em) i Sabaria (pokryta Bony'm).

— **Dnia 12 b. m. w salonach Klubu Ziemiańskiego** odbył się obiad urządzony przez siedmiu właścicieli zwycięzców Wielkiej Nagrody Warszawskiej nagrodzonych złotym pamiątkowym medalem wybitym na cześć Dyrektora Departamentu Chovu Koni p. Fryderyka Jurjewicza. Obecni byli: Minister Rolnictwa p. K. Niezabytowski, Dyr. Dep. Chovu Koni p. Fr. Jurjewicz, Senator Prezes Klubu Ziemiańskiego Z. ks. Lubomirski, Prezes T-wa Zach. do Hod. Koni w Polsce Albert hr. Wielopolski, Andrzej hr. Morstin, Prezes Piotrkowskiego T-wa Zach. do Hodowli Koni K. hr. Skarbek, J. hr. Skarbek, Redaktor Mieczysław Radwan, J. hr. Alvensleben-Schönborn, Wice-Prezes Rady Miejskiej p. Józef Szwajcer, p. Bronisław Szwajcer, Senator Eryk Kurnatowski, p. Michał Róg, Leopold Jan bar. Kronenberg, p. Ludwik Andrycz, Władysław hr. Zamoyski, p. Eugenjusz Grzybowski i Hieronim ks. Lubomirski.

— **W stadzie Gumniska** czystej krwi arabskiej Romana ks. Sanguszki, zaszły następujące zmiany: żrebaków, urodziło się w r. 1928 trzy: Era z Kafifanem dała ogierka „Manial”, Sahara dała ogierka „Mufrad” po Narzanie. Ogierek po Jerychonce padł w miesiąc po urodzeniu. Wszystkie klacze zostały pokryte ogierem państwowym Mazepa II.

Na wiosnę nabył hr. Badeni do swego stada pół krwi w Busku, czystej krwi arabskiej „Żmudzina” za 3000 zł.

P. Noskowski Stanisław z Rętwina powiększył swoje stado kupnem 16-letniej kasztanowatej Sułtanki (sławuckiego stada) matki Ibn Mahometa za cenę 7000 zł. oraz 4-letniej siwej Hydry, zwyciężczyni w Oaxie za cenę 6000 zł.

3 letni kasztan Ibn Mahomet z wiosną został sprzedany do Francji za cenę 35,000 fr. i miał być oddany po skończonym jesiennym sezonie, obecnie są w toku pertraktacje o zatrzymanie go jeszcze na sezon 1929 r.



S. M. kl. gn. po Labancz od Lanial Crown.
(Do art. P. Popiela).

W lecie kupił ks. Sanguszko w stadzie „Ilok” ks. Odeschalchi w Jugosławii 6 koni czystej krwi arabskiej, a mianowicie ur. w r. 1925 gniadego ogiera „Kaim” (Gazal — Kalga), ur. w r. 1927 gniadego ogiera „Vali” (Gazal — Valide), ur. w r. 1927 siwego ogiera „Karagos” (Alid — Pasza — Kisil), ur. w r. 1928 siwego ogiera „Aswad” (Kafir — Asma), ur. w r. 1928 siwego ogiera „Kaid” (Ali — Pasza — Kara), ur. w r. 1928 siwą klacz „Kufa” (Ali — Pasza — Katla); konie te przybyły do Gumnisk 28 października, były w drodze 10 dni. 3-letni Kaim, jest to mały na krótkich nogach z doskonałym wierzchem, bardzo typowy ogierek. O młodszych nie na razie powiedzieć nie można, przyszłość pokaże czy kupno było szczęśliwe. Vali specjalnie wyróżnia się silną kością, a Kufa szlachetnością.

Nabytego zeszłego roku 25-letniego „Pielgrzyma” odmłodzono: operacji podjął się Dr. Koskowski z Warszawy i wykonał ją 4 listopada. W tym roku w sezonie kopulacyjnym kryte „Pielgrzymem” klacze nie zostały żrebne. Gdyby operacja odniosła pożądany skutek i „Pielgrzym” zostawiłby choć kilka żrebaków w Gumniskach, byłoby to prawdopodobnie korzystnym dla hodowli arabów zdarzeniem, gdyż „Pielgrzym” jest może najpiękniejszym ogierem czystej krwi arabskiej w Polsce.

Jako trener do stajni wyścigowej ks. Sanguszki został zaangażowany p. Sosnowski Jan i objął już posadę.

W stajni wyścigowej są jeszcze na sprzedaż nadkompletne konie: 6-letni ogier gniady „Figiel” (Mahomet — Zgoda), 4-letni ogier siwy „Halim” (Muezin — Jerychonka), 4-letni ogier siwy „Hedzas” (Mahomed — Lida), 4-letni ogier siwy „Irak” (Muc).

Gospoia), 3-letni ogier siwy „Kom - Ech - Hufaka” (Muezin — Gospoia), 3-letni ogier siwy „Kasz - Ibrim” (Muezin — Sułtanka).

— **Propagandowy Meeting Polo w Dembicach.** Z inicjatywy Wice - Prezesa Polskiego Związku Jeździeckiego Gen. Bryg. Sochaczewskiego, odbył się w dniu 18.X b. r. w posiadłości Pani Ireny Haackowej, w Dembicach, propagandowy meeting polo i pokrewnych gałęzi sportu, przy udziale członków Kujawsko - Mazowieckiego Koła Sportowego oraz graczy w polo z Poznania.

Mimo fatalnej pogody jaka panowała od rana, dość liczne towarzystwo zjechało się z okolicy. Prawdziwa odwaga widzów, którzy wybrali się na zawody w rześmistej deszczu została wynagrodzona przez nagły kaprys pogody, słońce zajaśniało po południu w całym swym blasku i łąki Dembiskie, na tle okalających je lasów, z galopującymi po aksamitnej murawie barwnymi sylwetkami jeźdźców w malowniczych strojach do polo przedstawiały przepiękny widok.

Plac do gry w polo urządzony przez p. Haackową okazał się tak trafnie wybranym i tak szczęśliwie położonym, że po blisko dobę trwającym deszczu okazało się możliwym grać w ostrem tempie. Na łąkach okalających plac do polo rozegrano cały szereg gier konnych, zaś na otaczającym terenie — piękny, urozmaicony bieg myśliwski, prowadzony przez p. Jerzego Ciechomskiego.

Po zaciętej walce pierwsza utarczka dała wynik 0 : 0.

Druga utarczka przyniosła zwycięstwo czerwonym pomimo, że grali w niekompletnym składzie. Wynik końcowy 1 : 0 dla czerwonych (15 p. ul. Pozn.).

IV. Bieg myśliwski. Trasa około 6 klm., Master p. Jerzy Ciechomski.

Po zaciętej walce na finiszu zwycięża o dwie długości p. Aleksander Rowton na wałachu Urwis, chowu bar. Kronenberga.

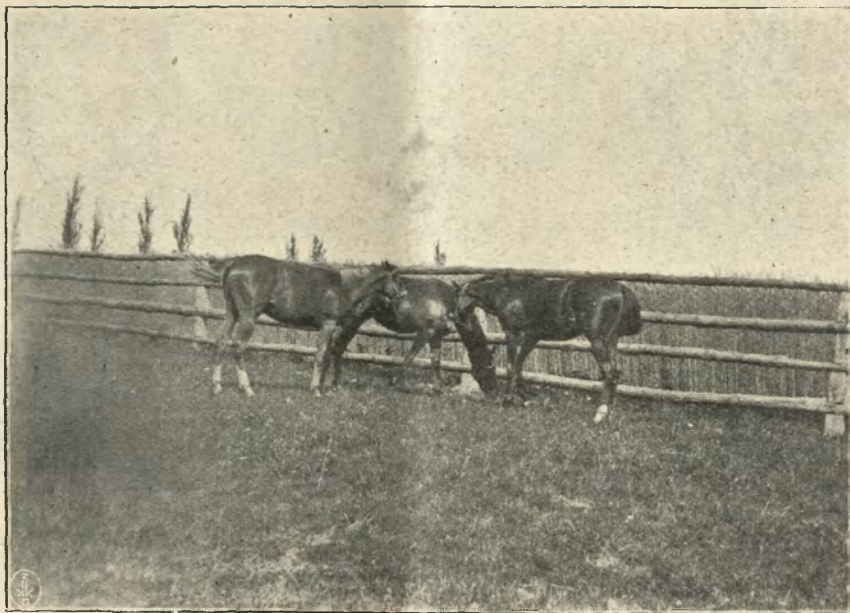
Drugim p. Józef hr. Dąbski na klaczy Mimoza, trzeci p. Jerzy hr. Dąbski.

V. Egge and Spoons - Race, ghymchana w postaci wyścigu płaskiego, przyczem każdy zawodnik wiezie jajko w łyżce. Na dziesięciu startujących zdobyli nagrody:

1-szą gen. Sochaczewski D-ca 7 B. K., 2-gą por. Piniński 15 p. ul. Pozn., 3-cią por. Maryanowski 15 p. ul. Pozn.

VI. Polo - Steeple, wyścig połączony z prowadzeniem piłki od polo. Na dziesięciu startujących zdobyli nagrody:

1-szą por. Piniński 15 p. ul. Pozn., 2-gą gen. Sochaczewski D-ca 7 B. K., 3-cią Jerzy hr. Dąbski.



JUTRZENKA kl. gn. po Przedświt od kl. Laniel Crown.
(Do art. P. Popiela).

Na program meetingu złożyły się:

I. Polo - Golf, nowa gra konna importowana z Ameryki i polegająca na pędzeniu piłki w rodzaju futbolowej, tylko mniejszej z konia młotkiem do polo. Parcours około 1600 mtr. (mila angielska) obejmował dwukrotną przeprawę z piłką przez strumień i przebycie ściernistka oraz odcinka łąki pokrytej kretowiskami. Z pięciu startujących zdobyli nagrody:

1-szą por. Piniński, 15 p. ułanów Pozn., 2-gą por. Maryanowski, 15 p. ułanów Pozn., 3-cią gen. Sochaczewski, D-ca 7 B. K.

II. Patatos - Race, ghymchana, polegająca na zdejmowaniu w galopie kartofli zatkniętych na palikach i umieszczeniu z konia w wiadrze ustawionym na ziemi. Z dziesięciu startujących zdobyli nagrody:

1-szą Józef hr. Dąbski, 2-gą por. Maryanowski z 15 p. ułanów Pozn., 3-cią por. Piniński z 15 p. ułanów Pozn.

III. Polo, dwie utarczki po 8 minut. Wzięły udział dwie drużyny: drużyna błękitnych (Włkp. Klub J. Konnej) w składzie: Jerzy hr. Dąbski, por. Jaczyński, gen. Sochaczewski, Józef hr. Dąbski; drużyna czerwonych (15 p. ul. Pozn.) w składzie: por. Szyrowski, por. Maryanowski, por. Piniński.

Po zakończeniu zawodów goście, sędziowie i zawodnicy udali się do gościnnych Dembic, gdzie po wesołym podwieczorku u p. Haackowej General Sochaczewski wygłosił krótki odczyt propagandowy o polo i planie organizacji tej pięknej gry na wsi.

Resztę wieczoru spędzono w Dembicach na miłej towarzyskiej zabawie.

Następny meeting w Dembicach planowany jest w końcu lipca przyszłego roku.

— W Szczekocinach, maj. p. Tadeusza Halperta odbyło się dnia 3 listopada polowanie w pięć strzelb. Ubito sztuk 477, w czem zajęcy 301, królików 90, bażantów 53, kuropatw 32, słonka 1. W polowaniu tem brali udział według ilości zabitej zwierzyny: P.P. Paweł hr. Potocki, p. Hieronim Siemieński, Zygmunt hr. Wielopolski, Stanisław hr. Potocki, Benedykt hr. Tyszkiewicz. Pogoda dopisała wspaniała. Polowanie prowadzone było znakomicie. Zaznaczyć trzeba, że wobec istniejących tylko 4 miejsc, jedna strzelba zajmowała miejsce na flankach. Specjalnie zaś nadmienić trzeba, że dzięki starannej opiece właściciela, zwierzostan poprawił się w dwójnasób, taki też rezultat dało to polowanie.

— Chroberz 11 listopada 1928 r.

W Ordynacji Myszkowskich odbyły się następujące polowania: W dniu 3 listopada w rewirze Włochy, z udziałem 5 myśliwych, mianowicie hrabstwa Władysława Tarnowskich, hrabiego Jerzego Platery Zyberka, hrabiego Alexandra i margrabiego Wielopolskich. W czterech sztrafach leśnych od g. 12.5 do g. 15.15 padło 113 zajęcy i 5 kuropatw przy pogodzie słonecznej.

W dniach 5 i 6 listopada polowano wyłącznie w sztrejfy leśne w rewirach należących do lasów dóbr Xiąż Wielki w sześć strzelb, mianowicie przyjmowali udział w polowaniu: ks. Zdzisław Lubomirski, ks. Olgierd Czartoryski, hr. Zygmunt Skorzewski, hr. Paweł Potocki, hr. Albert i Margrabia Wielopolscy przy pomyślnym stanie pogody.

W dniu 5-tym listopada padło w rewirach Młody Gaj i Lisi-ny: 217 zajęcy, 56 bażantów, 16 kuropatw i 12 królików, razem 301 sztuk.

W dniu 5-tym listopada padło w rewirze Chrusta: 748 zajęcy, 4 bażanty, 29 kuropatw, 4 króliki, razem 785 sztuk. Ogółem w dwa dni 1085 sztuk. Widziane słomki i lisy niestety nie ozdobiły pokotu.

wydarzeniem dnia. W zawodach eliminacyjnych brały udział: ekipa polska i amerykańska. Z pomiędzy jeźdźców naszych pułk. Rómmel otrzymał pół punktu karnego, rtm. Antoniewicz przebył trasę bez błędu. Amerykanie wystawili 15 jeźdźców, jeźdźców polskich było sześciu. Zwycięstwo przypadło w udziale ekipie amerykańskiej, której też poseł Ciechanowski osobiście wręczył puchar. Ekipa polska wzbudziła ogólny podziw znakomitą formą. Wśród niezmiernie licznie zgromadzonych gości było bardzo wielu polaków.

FRANCJA.

— **Zwycięstwo** francuskiego trzylatka Palais Royal w Newmarket w Cambridgeshire przyjęła cała Francja z największym entuzjazmem. Kiedy popołudniu 31 b. m. w Paryżu na torze wyścigowym w Maisons - Laffitte radio doniosło o zwycięstwie francuskiego żrebca w Anglii, publiczność zaczęła szaleć z radości jak dzieci. Obcy zupełnie ludzie rzucali się w objęcia, całowali, tańczyli i długi czas nie mogli się uspokoić upojeni radością, dumą narodo-



WALIGÓRA og. gn. po Orvert od kl. Jutrzenka.
(Do art. P. Popiela).

ZAGRANICZNA.

— Entuzjastyczne przyjęcie naszych jeźdźców w N. - Jorku.

Nowojorski „Times” z dn. 7 b. m. wita entuzjastycznym artykułem przybycie jeźdźców polskich na konkursy hipiczne, oświadczając, że dotychczas żadna ekipa narodowa nie elektryzowała tak publiczności, jak ekipa polska.

Setki miejsc na stadjonie zarezerwowano dla delegacji polskich, które mają przybyć ze wszystkich stron Stanów Zjednoczonych.

W konkursach hipicznych amerykańskich uczestniczyć będą prócz Polaków jeźdźcy belgijscy, niemieccy, holenderscy i kanadyjscy. Ekipa niemiecka jest bardzo silna. Amerykanie uważają jednak za najgroźniejszych rywali kawalerzystów polskich.

— Zawody Konne w Nowym Jorku.

Nowy Jork 9-go listopada. (P. A. T.) — Narodowe Towarzystwo hodowli koni wydało wczoraj uroczysty obiad na cześć przybyłych do Ameryki zawodników zagranicznych. Na obiedzie obecni byli: minister pełnomocny R. P., ambasador niemiecki oraz Wojciech Kossak. Dzisiaj rozpoczną się zawody przy udziale ekipy polskiej, amerykańskiej, kanadyjskiej, belgijskiej, holenderskiej i niemieckiej. Zawody o puchar pośła Ciechanowskiego były wielkiem

wą, upajającą ich wieścią! — Ciekawym jest dziwny zbieg okoliczności: Palais Royal jest we Francji urodzony, trenuje go francuz, Charlier, jest własnością belgijczyka, odniósł swe największe i najzaszczytniejsze zwycięstwo na torze wyścigowym angielskim, bijąc konia irlandzkiego, siwego og. Baytown, a dosiadał go żokej nazywający się Allemmand. A więc zupełnie międzynarodowy bigos. Właściciel tego znakomitego żrebca Mons. Wittouck wygrał u bookmacherów przeszło 100,000 £, a trener, który przysięgał, że pupil jego zwycięży, ulokował cały swój majątek w zakładach. „Pozbyłem się ostatniego grosza” opowiadał on, „lokując wszystko co miałem u booków”. Wygrał 23,000 £ i oświadczył rozpromieniony, że tyle pieniędzy w życiu jeszcze nigdy nie posiadał.

— Saint Cloud, 5 listopada.

Prix de L'Elevage, 50,000 fr. — 2400 mtr.

1. Abrek, 5 l. og. (Alcantara II — Foxcat) A. Hoffmann, 61, ż. F. Herve.

2. Hernani III, 4 l. og. (po Blarney) Pierre Laine, 61, ż. H. Semblat.

*3. Javelot, 5 l. og. (po Ethelbert) R. Mc. Creery, 61, ż. A. Esling.

*3. Chow, 4 l. og. (po Alcantara II) P. Wertheimer, 61, ż. J. Winkfield.

B. m.: Agami, The Outlaw, Fergus, Cistercien, Pomerol, Sumar, Montezuma II, Aurelian.

Wygrane o 2 dł.— $\frac{3}{4}$ —1eb w 1eb. Czas: 2 : 47.

Tot.: 146, 20, 14, 11, 15 : 10.

— **Maisons—Laffitte**, 9 listopada.

Prix Ramus, 20.000 fr. — 2600 mtr.

1. Coligny 3 l. og. (Ramus—La Lance) M. Boussac, 50, ż. F. Rochetti.

2. Abries 3 l. wał. (po Sardanapale) R. Devort, 49 $\frac{1}{2}$, ż. G. Rowland.

3. Chow 4 l. og. (po Alcantara II) P. Wertheimer, 58, ż. G. Winkfield.

Bez miejsca: Seule, Alun, Oronte, Mourad, Godefroy, Suroit, Mrs. Siddons, La Cantiniere.

Wygrane o 2 dł.—2—szyja. Czas: 2 : 59.

Tot.: 58, 23, 63, 24 : 10.

— **Weissdorn** został podany w angielskim Racing Calender, z dnia 8 listopada, na liście ogierów stadnych.

Weissdorn, kryje w Tickford Park Stud, po 48 gs. od klaczy.

— **Lord Derby** ustanowił w roku obecnym niebawym rekord; prześcignął on innych właścicieli stajen wyścigowych o 40.000 £. Lord Derby wygrał do tej pory 41 wyścigów 20-ma końmi łącznie 64.639 £. Drugie miejsce za nim zajmuje Mr. Sol Joel wygrywając 39 wyścigów o łącznej sumie 23.629 £. Do tej olbrzymiej wygranej lorda Derby przyczyniły się w pierwszym rzędzie Fairway, zwycięzca St. Leger, Eclipse, Champion i Newmarket Stakes tudzież Toboggan, zwycięzcy Oaksu, Jockey Club i Coronation Stakes.

AUSTRIA.

— **Wiedeń**, 4 listopada.

Pelzmode Preis, 7600 szyl. — 1200 mtr.

1. Safar, 4 l. og. (Soldau — Fabel) Mr. Sillery, 60 $\frac{1}{2}$, ż. Szilagyi.



BURSA kl. gn. po Pasztor od kl. Doniczego.

(Do art. P. Popiela).

— **Saint Cloud**, 10 listopada.

Prix Thomas Bryon, 40.000 fr. — 1500 mtr. dla dwulatków.

1. Meeting, og. (Ksar—May Queen) M-me Ed. Blanc, 53, ż. E. Chancelier.

2. Controverse, kl. (po Monarch) S. Guthmann, 52 $\frac{1}{2}$, ż. D. Tonterolo.

3. Mysarch, og. (po Monarch) Marq. de Llano, 55, ż. H. Semblat.

Bez miejsca: Grock, Herakles, Aragon, Lariska.

Wygrane o 2 $\frac{1}{2}$ dł.—4—5 dł. Czas: 1 : 43.

Tot.: 32, 21, 32 : 10.

2. Perle, 2 l. kl. Mr. Kurt, 46, ż. Kaszian.

3. Sankt Felix, 2 l. og. hr. Ant. Seilern, 47 $\frac{1}{2}$, ż. Csuta.

B. m.: Flash light, Artan, Ralo, Contra, Pitykes.

Wygrane o $\frac{3}{4}$ dł. — 1 dł. Czas: 1 : 18.

Tot.: 32, 15, 18, 15 : 10.

NIEMCY.

— **Dwulatki niemieckie** po zakończonym sezonie płaskim ujęte w teoretyczny handicap przedstawiają następujący obraz:

	kg.
1. Walzertraum (po Prunus)	65
2. Pellegrino (po Fervor)	63 $\frac{1}{2}$
3. Atalante (po Fervor)	62
4. Antonia (po Herold)	61 $\frac{1}{2}$
5. Metrodorus (po Fels)	61 $\frac{1}{2}$
6. Ausnahme (po Fervor)	61
7. Markgraf (po Wallenstein)	60 $\frac{1}{2}$
8. Palmieri (po Graf Ferry)	60
9. Botschafter (po Georgios)	59 $\frac{1}{2}$
10. Schwarzdorn (po Prunus)	58

ANGLJA.

— **Saracen**, który został w 1926 r. na licytacji roczniaków w Doncaster za rekordową sumę 12,000 gw. nabyty, wygrał w ostatnim dniu wyścigów w Newmarket Final Stakes (311 £). Jest to drugi dopiero wyścig, który ten tak kosztowny żrebiec w życiu swem zdołał wygrać; w maju b. r. wygrał mały wyścig wartości 196 £. Jak z powyższego widać, nie był to zbyt szczęśliwy nabytek.

TELEGRAMY WŁASNE.

— Auteil, 11 listopada.

Prix Georges Brinquant Steeple Chase 50.000 fr. — 3500 m. dla trzylatków.

1. Xavier de Savoie, og. (Eugene de Savoie—Heritiere Royale) Fr. Chipault, 60, ż. J. Luc.

2. Berwalk, og. (po Commbourg) Arth. Jewell, 60, ż. G. Lester.

3. Mекреant.

Bez miejsca: Lady Mariette, Hobby.

Wygrane o 5 dł.—15 dł. Czas: 4 : 38.

Tot.: 92, 20, 16 : 10.

— Bordeaux, 11 listopada.

Grand Prix Bordeaux, 50.000 fr. — 2400 mtr.

1. Mirbat 3 l. og. (Nouvel An—Obock) Pierre Wertheimer, 55½, ż. A. Esling.

2. Le Beau 4 l. og. (po Ex Volo) Jos. Barron, 56½, ż. J. Jennings.

3. Princesse Macé 3 l. kl. (po Prince Eugene) E. Baugatz, 49½, ż. T. Dwyer.

Bez miejsca: Hoca, Commensale, Cobaea, Crayfish, Broce-liande, Grisandole, Ronsard II, Paris Sport, L'Arbizon.

Wygrane o ¾ dł.—2—szyja.

Tot.: 43, 16, 14, 42.



KOMUNIKAT.

Na zasadzie p. e par. 19 Prawideł Wyścigowych Redakcja Polskiej Księgi Stadnej Koni pełnej krwi angielskiej zwraca uwagę pp. Hodowcom **iż źrebięta** urodzone w r. b. po za granicami Polski, z matek stanowiących ich własność, **by nie utraciły praw** koni krajowych **winny były być sprowadzone do Polski przed dn. 1 listopada r. b.**

Przy zgłaszaniu ich do Księgi Stadnej, oprócz wymaganych dokumentów, winien być obowiązkowo przedstawiony **dowód stwierdzający, iż konie te przekroczyły granicę przed dn. 1 listopada r. b.,** bez którego nie mogą być im przyznane prawa koni krajowych.

W stadzie Kurozwęki

pow. Staszów, woj. Kieleckie

są do sprzedania MATKI:

1. **Oval**, sk.-gn (1911 r.) po Galtee More od Oberah po Oberon (Galopin) żrebna ze Stavropolem;
2. **To-Ty**, gn. (1918 r.) po Jour de Fête od Tarantella po Turenne od Iraska po Matchbox pokryta og. Parther (Dark Ronald);
3. **Sole-mio**, gn. (1918 r.) po Jour de Fête od Signorina po Signor, od Iraska po Matchbox, żrebna z og. Parther.

Ponadto do sprzedania z matkami lub oddzielnie bardzo obiecujące źrebięta urodzone w 1928 roku:

1. **Belweder**, og.-gn. po Parther od Oval;
2. **Marszałek**, og. kaszt. po Parther od To-ty;
3. **P. P. S.**, kl. kaszt. po Parther od Sole-mio.

KOMUNIKAT

TOWARZYSTWO HODOWLI KONIA ARABSKIEGO, (Warszawa, Wiejska 13, m. 6)

przypomina W. P. Hodowcom, że wszelkie wiadomości stadne, mające być umieszczone w Dodatku do Polskiej Księgi Stadnej Koni Arabskich powinny wpłynąć do Biura Towarzystwa najpóźniej do dnia **31 grudnia** r. b.

Ostateczny termin do przesłania wczesnych meldunków oraz przypadków upływa z dniem **31 grudnia 1928 r.**, o godz. 12-ej.

Redakcja „JEŹDŹCA i HODOWCY“

przyjmuje zamówienia na wykonanie rodowodów koni pełnej krwi, jak również przy nadchodzącym sezonie kopulacyjnym na dobór ogierów do matek stadnych.

Numer 10 październikowy Przeglądu Kawaleryjskiego

poza wieloma wysoce ciekawymi artykułami zawiera źródłowe sprawozdanie z Olimpiady w Amsterdamie, bogato ilustrowane fotografiami i licznymi rysunkami.

Do nabycia w Głównej Księgarni Wojskowej oraz w Administracji Przeglądu Kawaleryjskiego.

Dr. Edward Skorkowski

Koń Arabski w Polsce

Rys

Historyczno-Biometryczny

Cena 2 zł. 50 gr.

Pozostałe egzemplarze do nabycia przez wszystkie Księgarnie

Skład Główny: Dom Książki Polskiej, Warszawa.

Uprzejmie prosimy Sz. Prenumeratorów o wczesne wpłacanie prenumeraty, gdyż zatrzymanie opłaty sprawia nam trudności w nakładzie naszego pisma.

CENA OGŁOSZEŃ: Cała strona 200 zł., 1/2 strony 100 zł., 1/4 strony 60 z ., 1/8 strony 35 zł.

Jeździec i Hodowca

Tygodnik Ilustrowany

Rok VII

Warszawa, 21 listopada 1928 r.

Nr. 47

TREŚĆ Nr. 47: Wyścigi 1928 r. w Polsce, Mah-Jong. — Stado koni pełnej krwi w Chorzelowie (dokończenie), P. Popiel. — Kronika: krajowa i zagraniczna.



VILLARS, og. c. gn. (Sunstar—Sospel) ur. w 1919 r. w Anglii w stadzie p. W. Raphael'a. Ostatnie zdjęcie czołowego ogiera stadnego w Kozienicach (klacze pokrywać będzie w przyszłym sezonie kopulacyjnym po 300 zł.).

Wyścigi 1928 roku w Polsce.

Z dniem 1 listopada b. r. zakończył się sezon wyścigowy 1928 roku. Ubiegły ten sezon dowiódł, że hodowla nasza poczyniła dalsze postępy i dąży stale i niezłomnie ku wytkniętemu celowi podniesienia rasy i dzielności naszych koni i zrównania jej z hodowlą europejską. Nie jesteśmy już dzisiaj krajem, z którego hodowlą się nie liczą, o której nikt poza granicami nie wie i nie słyszał. Dzisiaj fachowe czasopisma zagraniczne (zwłaszcza niemieckie, austriackie i francuskie) stale donoszą o wyścigach i ważniejszych zdarzeniach hodowlanych w Polsce, konie nasze odważyły się tego roku po raz pierwszy po wojnie na wycieczkę zagranicę, by zmierzyć się z tamtejszymi przeciwnikami, a na międzynarodowe wyścigi na jesieni w Warszawie zdecydował się nawet z dalekiej Francji przybyć konkurent. Słyszą więc i zagranicą o nas, zajmują się nami i widzą i uznają stale nasze postępy. Sport odgrywa dziś tak wielką rolę w życiu narodów, że kraj, który go nie uprawia i kultywuje, stoi niejako poza nawiasem i pomawiany zostaje o brak kultury. Zbytecznem jest chyba podkreślenie, że w pierwszym rzędzie odnosi się to do najpiękniejszego ze sportów, do sportu wyścigowego, a z niem ściśle związaną hodowlą koni pełnej krwi. Nie jest to zwykły zbieg okoliczności, że w krajach o największym dobrobycie i kulturze hodowla koni i wyścigi stoją najwyżej. Anglja, Francja, Ameryka, Niemcy, Włochy dowodzą jasno prawdziwości tego twierdzenia. Zrozumiały to nasze czynniki miarodajne i popierają bardzo intensywnie hodowlę i wyścigi w Polsce. Rok ubiegły zaznaczył też dalszy jej postęp u nas. Poniżej przejdziemy pokrótce wybitniejsze konie poszczególne z punktu widzenia wyścigowych kwalifikacji i hodowlanego dorobku przyczem zaznaczamy, że dokładne sprawozdania z przebiegu wyścigów za rok 1928 umieszczało pismo nasze co tydzień w ciągu całego sezonu.

Konie czteroletnie i starsze.

Z koni czteroletnich i starszych, Forward i Granat razem zdołali w 1928 r. zdobyć na torze 136.400 zł., czyli sumę która się równa prawie ilości wygranych, przez ośm następnych koni, a mianowicie:

Forward	*) 68,700	136.400
Granat	67,700	
Colonel	25,540	157.560
Oleś	23,030	
Pan Prezes	20,440	
Dzi ryt	19,160	
Farmazon	19,000	
Dollar	18,800	
Wulkan	17,610	
Boruta	13,980	

Czy istotnie pierwsze te dwa ogiery przedstawiają klasę wyjątkową trudno zaiste rozstrzygać, gdyż z imiennych nagród, Janowska rzuca niezbyt korzystne światło

*) Dane nieoficjalne.

na starsze wiekiem konie, gdzie Granat zdołał zająć za ledwo trzecie miejsce za Ferganą i Erudytem.

Z drugiej jednak strony przebieg wyścigów z lat ubiegłych wykazuje, że obydwie te ogiery, w uprzednich okresach, zdołały wykazać że z nimi w większych nagrodach liczyć się należy.

	1924	1925	1926	1927	1928	Razem
Forward	3.310	27.960	55.600	57.000	68.700	212.570
Granat	—	3.060	26.060	35.500	67.700	132.320

Ubiegła karjera wyścigowa Forwarda, przedstawia się jak następuje:

2 l. (1924 r.) na ośm startów, wygrywa pięć wyścigów, wartości od 400—1000 zł. Dwa razy zdobywa drugą nagrodę i raz trzecią.

3 l. (1925 r.) na dwanaście startów, wygrywa pięć wyścigów. Produce przegrywa do Donna Rosa. Wygrywa Derby, bijąc Diawolo, Donna Rosa, Dryadę i t. d. W St. Leger przychodzi czwarty. W Handicapie Brzezia z wagą 61 kl. bez miejsca.

4 l. (1926 r.) na dwanaście startów, wygrał pięć wyścigów w tem Wielką Warszawską, bijąc 14 koni. Nagrodę Sac à Papier i Janowską przegrał do Atiny w walce o pół dług. W Nagrodzie Fanshave zajął za Walkirją drugie miejsce.

5 l. (1927 r.) na ośm startów wygrał trzy wyścigi, a w tej liczbie Nagrodę Prezydenta i Sac à Papier, bijąc każdorazowo swego towarzysza stajni Granata. W Nagrodzie Zamoyskich — Forward zajął drugie miejsce za Ten'em, a w Nagr. Wotowskiego za Tamerlanem. Janowską Forward wygrał, bijąc trzylatki Herculesa i Don Carlosa w 2.37. W Nagr. Fanshave zajął trzecie miejsce za Menzalaric i Batiarem.

6 l. (1928 r.) na dziesięć startów wygrał cztery wyścigi, a mianowicie: Nagrodę Prezydenta, Sac à Papier. W Nagrodzie ks. Lubomirskich, zajął drugie miejsce za towarzyszem stajni Granatem, bijąc Herculesa. W Wielkiej Warszawskiej przyszedł bez miejsca za Erudytem i Fabiolą, jak również w Nagrodzie Janowskiej, którą wygrała Fergana.

Ogółem Forward wygrał:

Derby (2400).

Nagrodę Prezydenta 2 razy (3200).

Wielką Warszawską (2800).

Janowską (2400).

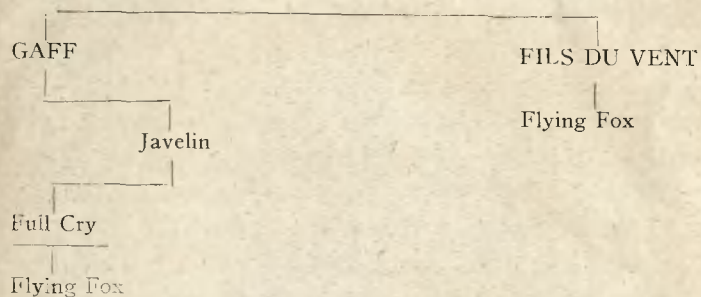
Sac à Papier trzy razy (3200).

Jest to swojego rodzaju rekord, jakim się nie wiele koni poszczycić może nie tylko w Polsce lecz i zagranicą, a są głosy, zresztą może słuszne zatem, by uznać Forwarda za najlepszego konia, który po wojnie biegał w Polsce.

Z punktu widzenia hodowlanego, ogier p. E. Grzybowski, przedstawia dobre nowożytnie prądy krwi,

duży zasób staminy odporności i zdrowia, walczył od wczesnej wiosny do późnej jesieni.

FORWARD

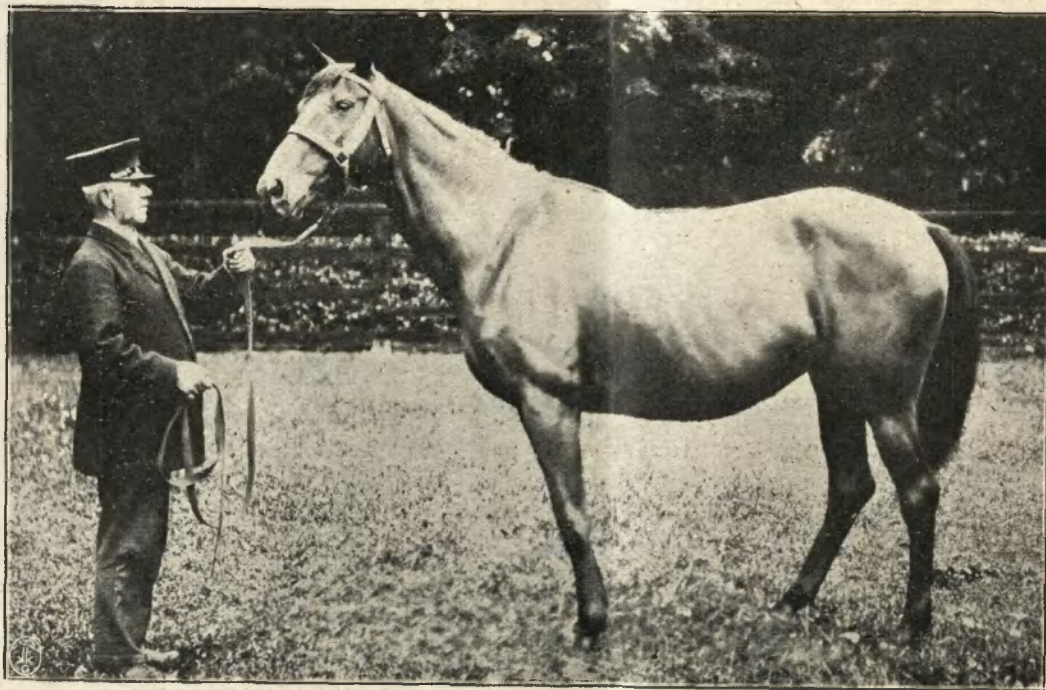


Jest rzeczą znaną, że inny bardzo wybitny koń wyścigowy, mianowicie klacz Battaglia powstała z analogicznego krzyżowania, po Batailleur (brat rodzony Fils

Pozatem matka Perdicasa — Chalandry jest również wnuczką Bend'ora przez Ormonda.

Granat z powodu zbyt małej dozy speedu ustępował klasą swemu towarzyszowi stajni, który po przebyciu kilku tysięcy metrów był w stanie strzelić na finiszu, jednak Granat był pierwszym i ostatnim przychowkiem z połączenia klaczy Nadzieja z Parachutem, zaś ogólnie wiadomo, że statystyka wykazuje, że następne powtórzenie krzyżowań, daje bardzo często przychowek o dużo wyższych kwalifikacjach wyścigowych.

Czy Forward i Granat zasługują na to by zająć miejsce ogierów w jednym z poważniejszych stad koni pełnej krwi, trudno odpowiedzieć. Przykład niemieckiej hodowli wykazuje, że wśród czołowych ogierów, więcej niż połowa urodzona jest w kraju, co oznacza, że własna produkcja ogierów stadnych jest na wysokości zadania w Niemczech.



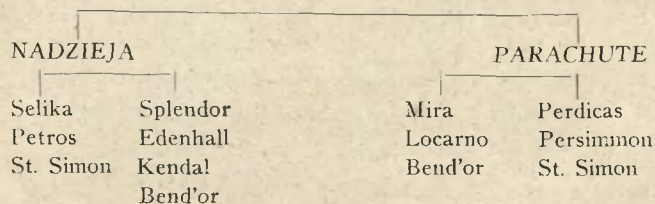
KRETA II kl. gn. po Cabonter od Krety po Stronzian.
(Do art. P. Popiela).

du Vent) od kl. Masandra, której babka Matsa jest córką Flying Fox'a, czyli znowu inbred na Flying Foxa w drugim i czwartym pokoleniu.

Dwa powyższe przykłady umiejętnego manipulowania krwią Flying Fox'a nie mogą być uważane jedynie za zbieg okoliczności i powinny być posłużyć jako pewien wskaźnik do dalszego naśladowania, przy doborze np. wnuczek i prawnuczek Flying Fox'a.

Rodowód Granata, pod względem hodowlanym przedstawia zbalansowanie logiczne, dwóch łączących się ze sobą znakomitych prądów — St. Simon — Bend'or.

GRANAT



Jak będzie z ogierami p. E. Grzybowskiego — przyszłość pokaże, niema jednak powodu do przypuszczania zawczasu, że Forward i Granat nie odegrają w hodowli Polskiej tej samej roli co Pergolese, Laland, Optimist lub Gorgias w Niemczech, gdzie przychowek w 1927 r. po każdym z nich wygrał wyżej stu tysięcy marek.

Oczywiście, w miarę zakupu wybitnych ogierów stadnych zagranicą, jak Villarsa i Mah Jonga, jak również powstania nowego stada korzystającego wyłącznie ze stanówek zagranicznych jak Kresowej Spółki Hodowlanej, wpłynie ten fakt znacznie na podniesienie ogólnego poziomu klasy koni wyścigowych w Polsce, a jednak przypuścić można że i w tych dużo trudniejszych warunkach Forward i Granat, a zwłaszcza pierwszy z nich zdoła się zasłużyć hodowli dodatnio.

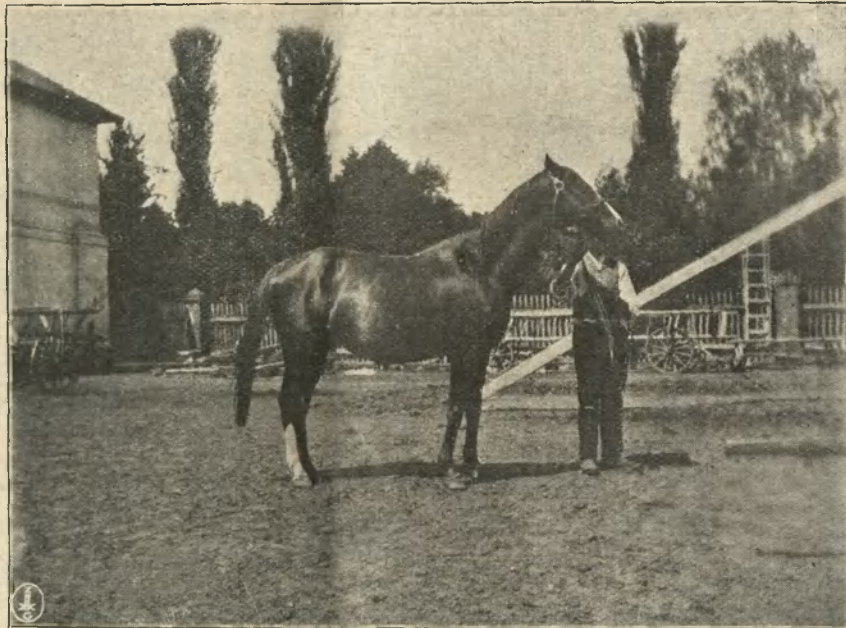
Poświęciliśmy może zbyt wiele czasu tym dwóm crack'om, jednak przewaga dwóch tych koni nad rówieśnikami jest tak znaczna, że zatrzymać się przy nich dłużej musieliśmy.

Colonel 4 l. og. gn. (Fils du Vent — Cytis) p. W. Linharta należy do najlepszych naszych starszych sprinterów; w Nagrodzie im. J. Fanshawe zajmuje drugie miejsce za 3 l. Galante bijąc 2 l. Arrow, a w Nagr. im. K. Sosnkowskiego zajmuje to samo miejsce za Dzirytem; wygrał ogółem 8 nagród bezimiennych (wartości 3000 zł. — 1100 złotych) zajął 6 drugich i 2 trzecie miejsca, a raz tylko kończył wyścig w pobitem polu startując 17 razy.

Jako trzylatek wygrał 4 wyścigi, 4 razy był drugi (w tem w Handicapie Krakowskim za Alembikiem) i 3 razy zajął trzecie miejsce wygrywając ogólnie 6.320 zł. na trzynaście startów; dwulatkiem startował 1 raz w mniejszym wyścigu, który wygrał. Jak z powyższego wynika wykazał najlepszą swą formę w wieku lat czterech, zdolawszy z wygraną 25.540 zł. wysunąć się na trzecie miejsce pośród koni starszych.

ogółem 14 razy, z czego zdobył 5 pierwszych nagród (wszystkie na dystansie 1600 mtr.). Trzy razy był drugi, dwa razy trzeci, a 4 razy bez miejsca.

Pan Prezes typowy „miler” (specjalista na dystansie 1 mili ang.) wygrał w roku obecnym 20.440 złotych. Trzylatkiem na 18 startów wygrał 8 wyścigów, bijąc m. i. na swym ulubionym dystansie nawet Falę III i wygrywając Nagrodę L. hr. Kasińskiego (2200 mtr. — 12.000 zł.) finishem z ostatnich miejsc; 4 razy był drugi, a raz trzeci. Ogólnie wygrał trzylatkiem 30.000 złotych. W wieku dwuletnim wygrał 2 wyścigi, 2 razy był drugi i raz trzeci, wygrywając ogólnie 2.470 zł. Nie ziścił on wprawdzie w zupełności pokładanych w nim na podstawie swej zeszłorocznej kariery nadziei, dowiódł jednak, zajmując na liście wygranych piąte miejsce, że jest koniem rzetelnie dobrym, walczy dzielnie i mając dużo zdrowia



PANI PIPERKOWSKA kl. gn. wys. pół krwi po Blankenese od
Pani Piperkowskiej po The Reiver.
(Do art. P. Popiela).

Oleś 4 l. og. siwy (King's Idler — Artemis) p. M. Róga startował 20 razy. Wygrał Handicap Brzezia (7000 zł. — 2400 mtr.) bijąc Alembika, Bramina i 9 innych koni, w znakomitym, jak na stan toru czasie 2 : 37, tudzież 4 gonitwy bezimienne. W Handicapie Otwartym (7000 zł. — 2400 mtr.) zajął drugie miejsce za towarzyszem stajni Panem Leonem, a w Nagrodzie Sac à Papier dobre trzecie za Forwardem i Granatem. Pozatem zdobył jeszcze 5 drugich nagród i 4 trzecie, a 4 razy kończył wyścig bez miejsca; biegał na dystansach 1600, 2100, 2200, 2400 i 3200 mtr. dowodząc dużej odporności i serca w walce. Trzylatkiem wygrał 5 wyścigów, zajął 7 drugich i 2 trzecie miejsca wygrywając ogólnie 12.230 zł. Dwulatkiem wygrał 1 wyścig, 1 raz zajął drugie miejsce, a 3 razy był trzecim z ogólną wygraną 1.580 zł. W roku obecnym wygrana jego wynosi 23.030 zł.

Pan Prezes 4 l. og. kaszt. (Schalk — Pergetty) Grona oficerów 9 pułku Strzelców Konnych biegał

i odporności w przyszłym sezonie godnie reprezentować będzie ogólnie lubiane barwy swych właścicieli.

Dzirytn p. gn. sk. gn. (Bob — Belgja) p. K. Dzierzbickiego biegał ogółem 16 razy zdobywając 4 pierwsze, 4 drugie i 3 trzecie nagrody; 5 razy biegał bez miejsca.

Wygrał ogólnie 19.160 zł. Największy swój sukces odniósł, wygrywając Nagrodę im. gen. K. Sosnkowskiego (7.000 zł. — 1600 mtr.), bijąc Coloneła i Farmazona. W ubiegłym roku wygrał 6 wyścigów m. nimi Handicap Wielkopolski (z czego 5 na dyst. 1600 mtr., a jeden 1300 metrów), a 1 raz był trzeci. Ogólna jego wygrana w roku ubiegłym wynosiła 17.250 zł. Czterolatkiem wygrał 14.720 zł. (7 pierwszych nagród, 6 drugich i 3 trzecie). Jako trzylatek wygrał 3 wyścigi, 6 razy był drugi, a dwa razy trzeci wygrywając ogólnie 4.840 zł. Dwulatkiem zdobył ogółem 740 zł. wygrywając 1 wyścig i zajmując 2 razy drugie a raz trzecie miejsce. Syn Boba jest również

specjalistą na dystansie mili ang. i liczyć się z nim zawsze należy w tego rodzaju gonitwach.

Farmazon 4 l. og. kaszt. (King's Idler — Blitzmädel), własność stajni „Lubicz”, biegał 11 razy wygrywając 7 gonitw; raz był drugi, raz trzeci, a 2 razy bez miejsca.

Wygrał ogólnie 19.000 zł., będąc wybitnym sprinterem. W wieku lat trzech wygrał 8.990 zł. (5 pierwszych, 4 drugie i 3 trzecie nagrody) wszystko na dystansach 1600 i 1300 mtr. Dwulatkiem wygrał 4.060 zł. (3 pierwsze, 3 drugie i 1 trzecia nagroda).

Dollar 5 l. og. kaszt. (Huszar II lub Dealer — Delightful Morning) p. W. Zakrzeńskiego biegał 13 razy wygrywając 4 wyścigi; raz zajął drugie miejsce, 4 razy trzecie i 4 razy był bez miejsca.

Wygrał ogólnie 18.800 zł. Rywalizując często ze źrebcami p. E. Grzybowskiego miał bardzo trudne pole popisu wobec wielkiej przewagi Forwarda i Granata. W Na-

Ogólna jego wygrana w ubiegłym sezonie wynosi 17.610 zł. Syn Balthazara, wygrał trzylatkiem 18.230 zł. (8 pierwszych nagród, 2 drugie i 3 trzecie) i to na dystansach 2100—2400 mtr. Jako dwulatek wygrał 2.740 zł. (2 pierwsze, 3 drugie i 1 trzecia nagroda).

Boruta płn. og. kaszt. (Oszczep — Hekata) H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana biegał 16 razy wygrywając 7 gonitw; 2 razy był drugi, 4 razy trzeci, a 3 razy bez miejsca.

Ogólna wygrana Boruty wynosi w roku b. 13.980 zł. W Handicapie Kordjana zajął on trzecie miejsce za Forwardem i Granatem; biegając w większości wypadków na dłuższych dystansach musiał się siłą rzeczy spotykać częściej ze źrebcami p. E. Grzybowskiego i wyższość ich nad sobą uznawać; tem też tłumaczyć należy stosunkowo małą jego wygraną. W roku 1927 wygrał 9.250 zł. (4 pierwsze, 2 drugie i 2 trzecie nagrody) a w 1926 r. będąc 5 l. wygrał 21.720 zł. (2 pierwsze, w tem im. A. Wotowskie-



OLEŚ og. wys. pół krwi po Oakball od Pani Piperkowska.
(Do art. P. Popiela).

grodzie im. J. hr. Zamoyskiego (2400 mtr.) zajął trzecie miejsce za Granatem i Forwardem i to samo miejsce utrzymał w Nagr. im. Wotowskiego (2.800 mtr.)

Czterolatkiem wygrał 15.550 zł. (4 pierwsze nagrody, w tem Handicap Otwarty, 1 druga i 1 trzecia). Jako trzylatek wygrał 28.040 zł. (3 pierwsze nagrody, w tem Produce im. L. Grabowskiego, 3 drugie nagrody, w tem drugie miejsce w Derby za Brutusem i 2 trzecie miejsca). Dwulatkiem wygrał 8.800 zł. (4 pierwsze i 2 drugie nagrody). Żelazne jego zdrowie daje gwarancję, że i w przyszłym sezonie wytrzyma trudny trening i będzie szermierzem, z którym liczyć się należy.

Wulkan 4 l. og. kaszt. (Balthazar — Zeyneb) własność stajni „Topór” biegał 16 razy wygrywając 5 gonitw; 3 razy zajął drugie miejsce, trzy razy trzecie, a 5 razy był bez miejsca.

go, 6 drugich, w tem za Ten'em w Nagr. im. Prezydenta Rzeczypospolitej i Nagr. Lubomirskich i 4 trzecie nagrody).

Czterolatkiem zajmuje 3 miejsce na liście wygranych z 17.390 zł. Wygrywa 5 pierwszych nagród, między nimi Nagrodę im. Prezydenta Rzeczypospolitej, 1 drugą i 2 trzecie nagrody. Trzylatkiem wygrał 2.500 zł. (3 pierwsze, cztery drugie i 1 trzecia nagroda), a dwulatkiem biegał 6 razy nie wygrywając żadnego wyścigu.

Z czteroletnich i starszych koni biegały jeszcze dobrze, wygrywając powyżej 8000 złotych: Aurora II, Edynburg, Frasquita II, Menzalaric, Tamerlan, Ataman, Figaro, Egmont, Aral, Eskorta II, Pan Leon, Goliath, Kirkes, Alembik, Armagnac, Byle Jaki, Invit, Hercules, Eldorado, Jemioła II, Baroness, Dziadek, Florestan, Komtur i Niobe.

Ogólnie biorąc czterolatki i starsze ustępowały pierwszeństwa trzylatkom w r. b. we wszystkich niemal próbach porównawczych, a wycofanie w roku zeszłym z treningu w jesieni kilku wbitnych rówieśników, zwłasz-

cza kl. Fala III i Fatima znacznie zmniejszyło szanse koni starszych w wyścigowym sezonie 1928 roku.

(D. c. n.)

Mah-Jong.

Stado koni pełnej krwi w Chorzeliowie.

(Dokończenie).

Obok stada pełnej krwi prowadzona była w Chorzeliowie ilościowo i jakościowo bardzo poważna i wyróżniająca się hodowla koni wysokiej pół krwi. Typowa to hodowla znakomitej polskiej pół krwi, wydająca w tym typie i rasie okazy, może jedyne na świecie, co do dzielności, szybkości, wytrzymałości — idealny chów na podstawie importowanej krwi wschodniej, z ciągłym dolewaniem krwi angielskiej. Wspomniemy o kilku klaczach z pośród wielu z tego stada których potomstwo od blisko osiemdziesięciu lat po dziś dzień trwa, rozwija się i tak w płaskich jak przeszkodowych gonitwach z powodzeniem współzawodniczy z końmi pełnej krwi.



WNUCZKA kl. gn. wys. pół krwi po Weathercock od Pani Piperkowska.

Źródłem nieporównanem, skąd się przed laty te matki stadne czerpało, był Jezupol hr. Dzieduszyckiego — ówczesna Mekka hodowlana, — stamtąd nabył hr. Tarnowski „Patryotkę” po The Reiver od Emocy i też „Emocyę” po Canaletti, „Grubą” po Canaletti i „Łyskę” ur. w r. 1852 po Canaletti od Izetki po Azet od Czarnołatki po ar. Mustafa.

Dla zobrazowania rozwoju tej hodowli, i krwi, jaka w żyłach tych koni krążyła zapoznamy się z reproduktorami, jakich w stadzie używano, sięgając najdawniejszych czasów i kończąc na dzisiejszych. Były następujące:

Canaletti ur. w Anglii w r. 1843 po Muley Moloch od córki Camel Fadladcen ur. w Anglii w r. 1855 po Nutwisch od Rose of Maschmere, Verbum Nobile ur.

w Anglii w r. 1859 po Lord of the Isles od Baroness, The Reiver ur. w r. 1850 po Pantaloon od Phryne (rodzony brat sławnego og. Windhound) Carolus ur. w Anglii po War Eagle od Caroline (wnuk og. Lanercost), The Charmer ur. w stadzie hr. Henckla po Ephesus od Charmian, Ibrahim ur. w stadzie hr. Pallfy po Hartneitstein od Pickpocket po Plenipotentary, Corsar po Buccaneer od Zete po Melbourne, Blankenese po Peon od Glück-zu po Surprise, Alboin po Laneret od Naiveté po Stockwell, Talisman po Le Sarazin od La Fortune, Ilmur po Crang Miller od Jolanta po Buccaneer, Weathercock po Galaor od Weather po Doncaster, Or-Vert po Bend-or od Vertumna, Bem po Balvany od Analogy po Cambuscan, Maikönig po Mayboy od Cava, Caboulot po Buisson Ardent od Hazelnut, znani synowie Farureja, Polish Gallovy i Dalaj Lama, Paż królowej i Krasnoludek, Pompejus po Pardon od Majalis po Gaga, Boglar po Balvany od Turolla po Verneuil, Carabas po Carbine i Dolly Watts po St. Frusquin, Partner po Dark Ronald od Panik po Ard Patrick, Quargel po Gascony od Queens Ewidence, Parsifal po Bayardo od Prim Nun po Persimmon i Bafur po Fervor od Bracina Air po Hannibal. Wielokrotnie używano też dla inbredu ogierów własnego chowu jak Smok, Zawadjaka i Kropidło.

Jak wspomnieliśmy podstawą stada pół krwi były Gruba i Łyska.

„Gruba” pomiędzy innemi dała: Detonomię po Ibrahim, Gruba II po the Charmer i Chmurę po Jezupol. Gruba II dała w stadzie Dzikowskim trzy znakomite córki i stała się protoplastką prawie całej tamtejszej tak słynnej a przez wojnę całkowicie zniszczonej stadniny pół krwi.

Chmura dała w stadzie Łoniów hr. Jerzego Moszyńskiego znakomite dobrze znane niegdyś z torów prowincjonalnych: Burza, Banjaluka, Jutrzenka, Zawieja, Zadyмка i inne.

„Łyska” najbardziej się zasłużyła, mogła być słusznie porównana do znanej w Kongresówce „Polmoodie” krew jej w siódmym już pokoleniu istnieje dotąd w Chorzeliowie. Łyska dała: Panią Piperkowską po The Reiver, Narodówkę po The Reiver, Niczego po Carolus i Sylfidę po Ibrahim. Pani Piperkowska dała: Oleś po Oakbali, Wystarczy po The Charmer, i Pani Piperkowska II po Blankenese. Pani Piperkowska II biegająca z równym powodzeniem jak i jej matka dała: Trzecia po Alboin, kl. gn. po Ilmur, kl. gn. po Kropidła, og. sk. gn. po Zawadjaka, Wnuczka po Weathercock i Ewka po Glücksrter. Wnuczka od r. 1904 do r. 1907 startowała na torach Małopolski i Austro-Węgier prawie wyłącznie w gonitwach przeszkod-

dowych 51 razy, przychodząc do mety, 26 razy pierwszą, 10 razy drugą i pięć razy trzecią. W stadzie dała Wnuczkę II po Maikönig i kl. gn. po Caboulot. Wnuczka II dała: Prawnuczkę po Le Firmament. Ta trzecia po Krasnoludek, og. gn. po La Firmament, Waćpan po Paż Królowej, Danina po Le Firmament, Septima i Maj po Parsifal i gn. kl. po Parsifal.

Druga córka Łyski, „Niczego” dała: Klucznik i Proszony po The Charmer, Zagłoba po Talisman, Ostatni po Corsar, Recydywa po Przedświt i Jesień po Herold.

Recydywa dała: Exact po Prickwiller, kl. kaszt. po Corsar, Propinacya po Corsar, Harmata, Kolubryna i Smigownica po Ilmur, Danina po Kropidło i Holand po Zawadjaka.

Smigownica dała: Carramba po Bem, og. gn. po Boglar, Junak po Maikönig, kl. gn. po Maikönig, kl. gn. po Caboulot i Haubica po Maikönig.

r. 1866—1870 trzy razy 1-sza, trzy razy druga. Wygrane 600 dukatów, 1002 guldeny.

2. Narodówka (The Reiver—Łyska) 1868 r. 1 raz pierwsza — 300 dukatów i 236 guldenów.

3. Niczego (Carolus—Łyska) 1868—1870 r. pięć razy pierwsza, raz druga — 300 dukatów i 2120 guldenów.

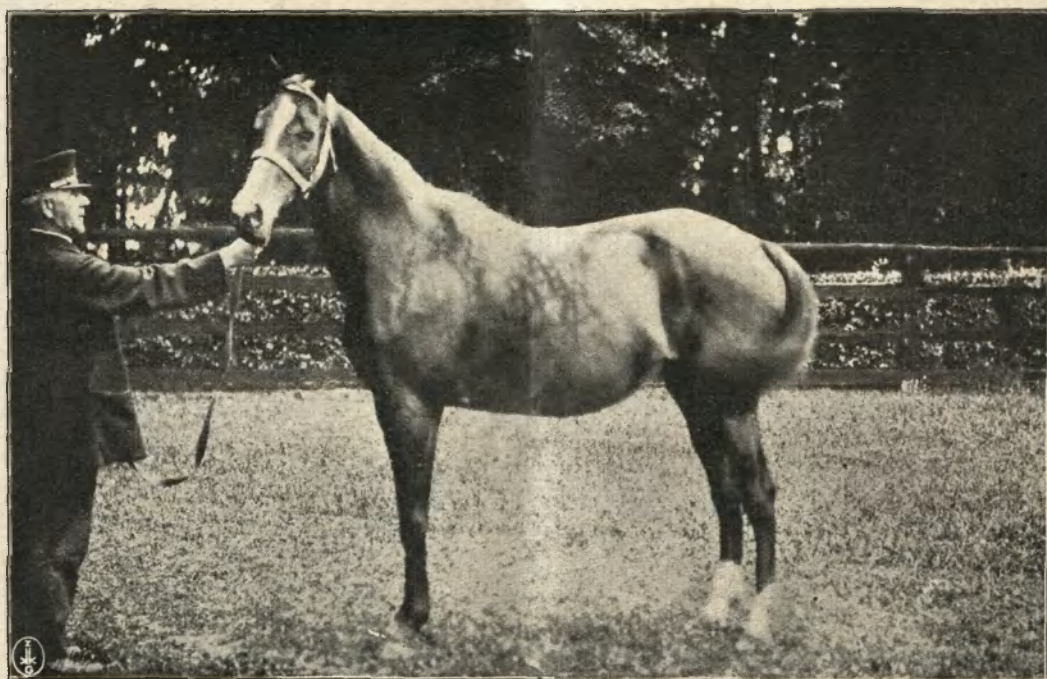
4. Sylfida (Ibrahim—Łyska) 1870—71 r. dwa razy pierwsza, dwa razy druga — 922 guldeny.

5. Kukułka (Hartneirstein—Sowa) 1871—72 r. 4 razy pierwsza, 2 razy druga — 1845 guldenów i 300 dukatów.

6. Detonomia (Ibrahim—Gruba) 1871—72 r. dwa razy pierwsza, raz druga — 798 guldenów.

7. Przekora (The Reiver — Consternation) 1872—73 r. trzy razy druga — 460 guldenów.

8. Leniuch 1872—74 r. trzy razy pierwszy, raz drugi — 1327 guldenów i puhar.



WNUCZKA II kl. gn. wys. pół krwi po Maikönig od Wnuczki.

„Haubica” dała: Dum-Dum po Polisch Gallovay, Berta po Pompejus, Halabarda po Blue Danube i Sygnet po Parsifal.

„Dum-Dum” dała: Dukessa po Carabas i gn. kl. po Parsifal.

Przy ocenie kariery wyścigowej wychowanków stada Chorzelowskiego, należy brać pod uwagę ilość pierwszych i drugich nagród, a nie sumę wygranych pieniędzy, gdyż jak wiadomo, u schyłku XIX i z początkiem nawet XX-go stulecia, nagrody pieniężne były niezwykle niskie. O zwycięstwach Przedświta już była mowa. W poniższym zestawieniu trafiają się z pewnością pomyłki i opuszczenia spowodowane trudnościami zebrania dokładnych danych z tak odległych lat. Zwycięstwa koni stada Chorzelowskiego przedstawiają się, biorąc pod uwagę poszczególne konie, jak następuje:

1. Pani Piperkowska (The Reiver—Łyska)

9. Próbką (Oakball—Patryotka) 1874 r. raz druga — 75 guldenów.

10. Oleś (Oakball—Pani Piperkowska) 1874—76 r. 5 razy pierwszy, raz drugi — 885 guldenów, 500 dukatów i dwa puhary.

11. Wystarczy (The Charmer—Pani Piperkowska) 1875 r. 1 raz pierwsza — 200 dukatów i 60 guldenów.

12. Turoń (The Charmer—Sowa) 1875 r. 1 raz pierwszy, 1 raz drugi — 862 guldeny.

13. Buzdygan (Harlequin — Consternation) 1875—76 r. 2 razy pierwszy — 475 guldenów.

14. Karmazyn (The Charmer—The Jewel) 1876 r. 2 razy pierwszy, raz drugi — 1000 guldenów.

15. Klucznik (The Charmer—Niczego) 1876—79 roku 2 razy pierwszy, raz drugi — 585 guldenów i 500 dukatów.



JAN BOGDAN HR. TARNOWSKI

ur. w Chorzelowie 26.IX 1853 r.

zmarł w Chorzelowie 6.XI 1914 r.

Prezes Rady Powiatowej Mieleckiej,

Prezes Powiatow. Tow. Rol. w Mielcu.

16. Porcy a (Grimston—Haliczanka) 1877 r. raz pierwsza — 505 guldenów.

17. Leliwa 1878 r. raz pierwszy, raz drugi — 490 guldenów.

18. Proszony (The Charmer—Niczego) 1880 r. dwa razy pierwszy, raz drugi — 895 guldenów.

19. Wallenrod (Przedświt—Last—Trial) 1881 roku 4 razy pierwszy — 6900 guldenów.

20. Z o b a c z e m y (Prince Charlie—Laurel Crown) 1885 r. raz pierwsza, raz druga — 1093 guldeny.

21. Piperkowska II (Blankenese—Pani Piperkowska) 1887—89 r. 4 razy pierwsza, raz druga — 3960 guldenów.

22. B e z K o ń c a (Talisman — Laurel Crown) 1887 r. raz pierwsza, raz druga — 805 guldenów.

23. Z a g ł o b a (Talisman—Niczego) 1887 r. raz pierwszy — 330 guldenów.

24. O s t a t n i (Corsar—Niczego) 1889 r. dwa razy pierwszy — 1212 guldenów.

25. D o n i c z e g o (Blankenese—Laurel Crown) 1889 r. dwa razy pierwsza — 3150 guldenów.

26. N i e n t e (Corsar—Prima Aprilis) raz pierwszy — 270 guldenów.

27. T ę c z a (Corsar—Odsiecz) 1892—93 r. 4 razy pierwsza, raz druga — 7330 guldenów.

28. J u t r z e n k a (Przedświt — Laurel Crown) 1892—93 r. raz pierwsza, raz druga — 970 guldenów.

29. P a n a m a (Alboin—Doniczego) 1893—94 r. 9 razy pierwsza, 5 razy druga — 40.925 koron.

30. S m o k (Blankenese—Something New) 1893 i 1894 r. raz pierwsza, 2 razy druga — 5300 koron.

31. K r o p i d ł o (Przedświt—Laurel Crown) 1894 roku 2 razy pierwszy, raz drugi — 4060 koron.

32. T e l i m e n a (Przedświt—Odsiecz) 1894—95 r. 2 razy pierwsza, 2 razy druga — 7600 koron.

33. S z l a c h c i a n k a (Blankenese—Odsiecz) 1894 i 1895 r. 6 razy pierwsza — 12.935 koron.

34. W i o s n a (Biro—Odsiecz) 1894—98 r. 5 razy pierwsza, raz druga — 9150 koron.

35. P i p e r k o w s k a I I I (Alboin—Piperkowska II) 1894—96 r. 2 razy pierwsza — 1500 koron i puhar.

36. P o g o d a (Biro—Doniczego) 1895—97 r. 3 razy pierwsza, 2 razy druga — 5360 koron.

37. Z a w a d j a k a (Biro—Odsiecz) 1896 r. raz pierwszy, raz drugi — 3180 koron.

38. P r o t e s t (Amethyst—Doniczego) 1896 r. raz drugi — 480 koron.

39. G r a n a t (Stronzian—Odsiecz) 1893 r. 3 razy pierwszy — 5480 koron.

40. K o l u b r y n a (Ilmur—Recydywa) 1897 r. 2 razy druga — 600 koron.

41. K r e t a (Stronzian—Doniczego) 1898 r. 3 razy pierwsza — 7500 koron.

42. C h a m (Pasztor—Laurel Crown) 1898 r. 3 razy pierwszy, raz drugi — 3900 koron.

43. L e m i e s z (Fenek—Odsiecz) 1899 r. raz pierwszy, raz drugi — 1400 koron.

44. P ł u g (Biro—G. M.) 1899 r. raz pierwszy, raz drugi — 4520 koron.

45. D r e y f u s s I I (Virad—Doniczego) 1899—1903 roku 7 razy pierwszy, 4 razy drugi — 16.980 koron, 150 dukatów i puhar.

46. Z o f i k a (Or Vert—S. M.) 1901 r. raz druga, — 600 koron.

47. T i m a (Weathercock—Burza) 1901 — 1903 r. 3 razy druga — 800 koron.

48. Z a w i e j a (Weathercock—Odsiecz) 1902—3 r. 2 razy pierwsza, raz druga — 7500 koron.

49. K o r o n a (Or Vert—Jutrzenka) 1902 r. raz pierwsza, raz druga — 2240 koron.

50. K a r m a z y n (Or Vert—Szlachciana) 1902 r. raz pierwszy — 1800 koron.

51. K a b a ł a (Weathercock — Burza) 1902 r. raz pierwsza, raz druga — 1360 koron.

52. W n u c z k a (Weathercock — Pani Piperkowska II) 1904—7 r. 26 razy pierwsza, 10 razy druga.

53. O c t a v i u s (Or Vert—Odsiecz) 1904 r. 2 razy drugi — 1400 koron.

54. P r z y j a c i e l (Intrygant—Burza) 1905 r. raz pierwszy, 2 razy drugi — 3150 koron.

55. C h o r z e l a n k a (Weathercock — Telimena) 1909 r. raz pierwsza — 1620 koron.

56. S i e l a n k a (Maikönig—Kreta) 1910 r. raz pierwsza — 3690 koron.

57. P o b u d k a (Dalaj Lama—Jemioła) 1922 r. raz pierwsza, 2 razy druga — 163.000 marek.

58. H e j n a ł I I (Pompejus—Jemioła) 1922 r. raz pierwszy, 2 razy drugi 127.500 marek.

59. D u m - D u m (Polish Gallovay — Haubica) 1922 r. raz pierwsza, raz druga — 133.500 marek.

60. Prawnuczka (Le Firmament—Wnuczka) 1926—27 r. 5 razy pierwsza, 3 razy druga — 5000 złotych.

61. Ta - Trzecia (Krasnoludek — Wnuczka) 1926—27 r. 5 razy pierwsza, raz druga — 2.700 złotych.

62. Waćpan (Paź Królowej—Wnuczka) 1926—27 roku 6 razy pierwsza, 4 razy druga — 3.910 złotych.

63. Septima (Parsifal—Wnuczka) 1928 r. dotąd 3 razy pierwsza, 3 razy druga — 2000 złotych.

64. Halabarda (Blue Danube—Haubica) 1928 r. dotąd 2 razy pierwsza, raz druga — 650 złotych.

Z powyższego zestawienia okazuje się, że konie urodzone w Chorzelowie, poczynwszy od roku 1865 do dnia dzisiejszego, wliczając zwycięstwa Przedświta, a nie biorąc pod uwagę trzecich miejsc, stanęły u mety 188 razy pierwsze i 86 razy drugie.

Znamienny jest tak długi, nie przerwany ciąg hodowli, i wątpliwe, czy jest drugie stado w Polsce, mogące się poszczycić taką wytrwałością właścicieli, nie zniechę-

wiedziały, że Jego pracę w tym kierunku tak wybitną, dalej prowadzić potrafi. Hr. Jan Tarnowski, młodszy, krótko prowadził stajnię wyścigową, niezmiernie pracowity, wyrachowany, pamiętający o rzadko u nas stosowanym przysłowiu: „pamiętaj rozchodzie być z przychodem w zgodzie” zmniejszył ilość matek stadnych zachowując ich dziesięć z zamiarem sprzedawania źrebiąt rozcziakami, lub później według możliwości, a dawania wybitniejszych koni do treningu oficerom, uprawiającym sport wyścigowy. Chował z mniejszym wydatkiem niż Jego Ojciec, nie szukał dla Swych klaczy wybrednych związków, a używał derbisty Wiedeńskiego Weathercocka, wielkiego pochodzenia og. Or - Vert, mało szlachetnego, lecz potężnego Boglara, wnuka Boucaneera, wreszcie bardzo pięknego, nie całkiem pełnej krwi og. Maikönig (drugi w Wiedeńskim Derby). Znów mogło się ustalić stado znakomite, gdyby nie wypadki wojenne, które je prawie doszczętnie zniszczyły. Z klaczy pełnej krwi ocalały „Jemioła”



HAUBICA kl. wys. pół krwi z og. Sygnał po Parsifal.

cających się wypadkami losowymi i nieodłącznymi od takich przedsięwzięć niepowodzeniami. Zabłysnęło szczęście wychowaniem Przedświta, Panamy, Szlachcianki, Wiosny, Granata, który uważany za może najlepszy produkt (poza Przedświtem) hodowli Chorzelowskiej, nie pobity w wieku dwuletnim, uległ przy przewozie koleją, przed rozpoczęciem kariery, jako 3 letni śmiertelnemu wypadkowi. Poza tem w ciągu kilku lat przesunęła się w Chorzelowie cała galerja trenerów, często zmienianych dla nieuczciwości, lub niedbalstwa; psuli konie i marnowali materiał pierwszorzędnej wartości.

Największą zasługą hr. Jana Tarnowskiego było, że umiał wychować szereg koni wysokiej pół krwi takiej wartości i że z niewielu klaczy angielskich, sprowadzonych, wyprowadził z nich szereg, posiadający swe charakterystyczne cechy i pierwszorzędną wartość hodowlaną.

Hrabia Tarnowski zakończył życie w roku 1898. Wszystkie klacze pełnej krwi i pół krwi wraz z źrebiętami przeznaczył najstarszemu synowi Janowi, o którym

z linii Last Trial i „Kreta” z linii Laurel Crown i dwie klacze pół krwi „Wnuczka” i „Haubica” wywodzące się od Łyski.

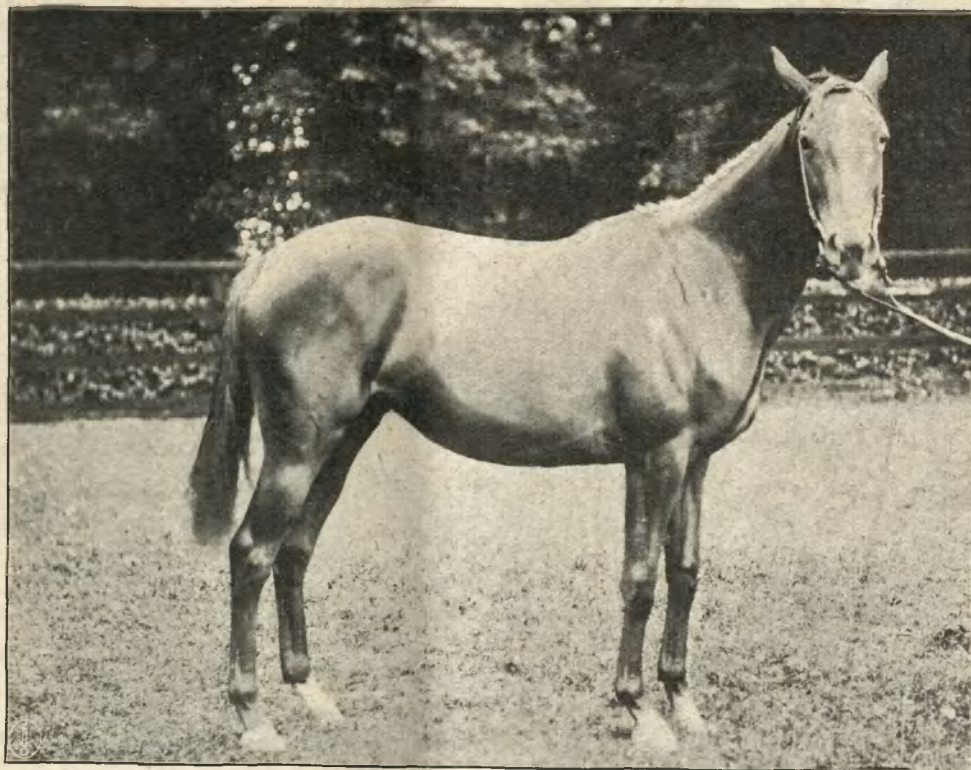
Wkrótce i hr. Jana Tarnowskiego młodsze nie stało; stado przeszło na jego brata hr. Juliusza, a od niego na hr. Karola Tarnowskiego, obecnego właściciela Chorzelowa.

Piszący miał w tych dniach miłą, a od dawna upragnioną sposobność odwiedzenia po raz pierwszy Chorzelowa. Nie bez poważnych myśli przekracza się progi tego szanownego polskiego dworu, gdzie tyle przeznacznych pokoleń pędziło życie zgodnie z wiekowymi zasadami i tradycjami, a żywiej bije serce hodowcy, objeżdżając w okół malowniczo wśród lasu sosnowego położony tor roboczy, przyczem zdaje się jeszcze wpadać w ucho echo tenientu galopów Przedświta, Panamy, Szlachcianki, Wiosny, Granata i wielu innych dzielnych polskich koni, tu wychowanych i trenowanych.

Stado składa się obecnie z następujących klaczy: Pełnej krwi „Pobudka” (Dalaj Lama — Jemioła), gn.

„Kreta II” (Caboulot — Kreta), sk. gn. „Cherubim” (Thrush — White Heart) i wysokiej pół krwi „Wnuczka” (Maikönig — Wnuczka), „Haubica” (Maikönig — Smogownica) i „Dum-Dum”, Polish Gallovay — Haubica. Klacze te mają przeważnie krew Stockwella przez Bend-Or — Orme — Flying Fox, to też wydaje się nader trafne, że Cherubim i Kreta zostały pokryte w r. b. ogierem Bafur (inbreed na Bend-Or). Pokrycie Haubicy og.

Z młodzieży widzieliśmy 2 letnią kapitalną, rozłożystą „Sanację”, kasztanową córkę Oszczepa i Kreta II, 3 l. og. gn. „Pepi” (Parsifal — Pobudka); wysokiej pół krwi og. gn. „Klejnot” — nomen-omen, po Parsifal od Wnuczki; rocznego og. gn. „Sygnet” po Parsifal od Haubicy; roczną kl. „Pociecha” po Parsifal od Wnuczki; z tegorocznych źrebiąt, gn. kl. pełnej krwi „Panna” po Parsifal i Cherubim, gn. kl. pełnej krwi „Pogoń” po Parsifal



SANACJA kl. kaszt. ur. 1926 r. po Oszczep od Kreta II.

Quargel da klasyczne połączenie Bend-Or—Isonomy, zaś pokrycie Pobudki i Dum-Dum og. Parther (Dark Ronald — Panik po Ard Patrick od Princess Hampton po Hampton) da według wszelkiego prawdopodobieństwa powodzenie nie odłączne od dodania do prądów krwi Stockwella, prądów krwi Touchstone, Newminster, Lord Clifden — Hampton; równie dobrze było z tych samych względów obmyślane pokrycie tych klaczy og. Parsifal.

od Pobudki i wysokiej pół krwi gn. kl. „Piff-Paff” po Parsifal od Dum-Dum.

Obecny właściciel na pewno nie da stadu upaść i owszem podniesie je i rozwinie, pamiętny, że także i hodowla szlachetnego konia należy do świetnych rycerskich tradycji Jego domu i rodu.

Kurozwęki, Październik 1928 r.

P. Popiel.

K R O N I K A.

KRAJOWA.

— **Wczesne meldunki.** Tow. Zach. do Hod. Koni w Polsce wydało już formularze „Wczesnych meldunków w terminie 31-go grudnia 1928 r.” zawierające: Meldunek do Derby 1929 r. II termin, meldunek do Derby 1930 r. I termin, meldunek do nagr. Kruszyny-

ny, dwuletniego przychówku 1929 r. III termin, meldunek do nagr. Kruszyny, dwuletniego przychówku 1930 r. II termin, meldunek do nagr. Kruszyny, dwuletniego przychówku 1931 r. I termin, meldunek do nagrody im. L. Grabowskiego, trzyletniego przychówku 1930 r. III termin, meldunek do nagr. im. L. Grabowskiego, trzyletniego przychówku 1931 r. II termin i meldunek do nagr. im. L. Grabowskiego, trzyletniego przychówku 1932 r. I termin.

Wykaz 4 I. i st. koni arabskich, które startowały w 1928 r.

L. p.	NAZWA	WŁAŚCICIEL	HODOWCA	POCHODZENIE	Wiek	Ilość startów	Wygrane nagrody			Wygrane sumy	UWAGA
							I	II	III		
1	Flisak	St. „Janów“	Państw. st. w Janowie	Bakszys i Elstera	4 l.	6	5	—	1	18,250	poza kat.
2	Aghil	A. Wołk-Łaniewski	właściciel	Aghil-Branka i Bystra	5 l.	10	3	4	2	8,660	
3	Fetysz	St. „Janów“	Państw. st. w Janowie	Bakszys i Siglavi-Bagd	4 l.	5	2	2	—	6,400	I kat.
4	Fakir	„	„	Bakszys i Hermitka	4 l.	5	4	—	—	5,200	
5	Floks	St. „Janów“	Państw. st. w Janowie	Bakszys i Kalina	4 l.	9	3	3	1	3,780	II kat.
6	Koral	R. i J. hr. Potoccy	właściciel	Mustafa i Koncba	4 l.	9	2	4	3	3,600	
7	Hydra	R. ks. Sanguszek	„	Muezin i Sahara	4 l.	7	1	2	—	3,390	III kat.
8	Tęcza	B. Kuzion	J. Czerkawski	Amurath-Gidr. i Pogoda	4 l.	8	1	3	2	2,750	
9	Gruzinka	R. ks. Sanguszek	właściciel	M. hort i Sahara	5 l.	6	1	2	1	1,440	
10	Hedżar	„	„	Mahomet i Lida	4 l.	8	1	1	3	1,390	
11	Halim	„	„	Muezin i Jerychonka	4 l.	5	—	1	2	1,240	
12	Aga	A. Wołk-Łaniewski	„	Aghil-Branka i Bystra	4 l.	9	1	1	1	1,190	
13	Hegiera	R. ks. Sanguszek	„	Muezin i Zgoda	4 l.	3	—	2	—	1,140	
14	Bella	Cz. Łopuski	„	Muezin i Sierotka	5 l.	4	1	1	1	1,090	
15	Kaby	R. ks. Sanguszek	zagr. franc.	Kawakab i Kluwa	pln.	3	—	—	2	900	
16	Czajka	Z. Lasocka	właściciel	Iltis i Etna	4 l.	5	—	—	4	540	
17	Wana	T. Raciborska	„	Nana-Sahib i Złota-Bajka	4 l.	1	—	—	1	140	
18	Glorja	R. ks. Sanguszek	„	Muezin i Zgoda	5 l.	2	—	—	1	100	
19	Marusia II	T. Raciborska	„	Nana-Sahib i Marusia I	4 l.	4	—	—	1	80	
20	Ali I	R. i J. hr. Potoccy	„	Mustafa i Sławuta	4 l.	4	—	—	1	80	
21	Figiel	R. ks. Sanguszek	„	Mahomet i Zgoda	pln.	6	—	—	—	—	

Wykaz 3 I. koni arabskich, które startowały w 1928 r.

L. p.	NAZWA	WŁAŚCICIEL	HODOWCA	POCHODZENIE	Ilość startów	Wygrane nagrody			Wygrana suma	UWAGA
						I	II	III		
1	Dywiersja	R. i J. hr. Potoccy	właściciel	Wallis II Lutecja	9	7	2	—	13,360	poza kat.
2	Poryck	„	„	Wallis II i Flora	6	4	2	—	6,110	I kat.
3	Ibralim	R. ks. Sanguszek	„	Narzan i Lida	8	3	4	1	4,990	
4	Ibn-Mahomet	„	„	Mahomet i Sułtanka	9	3	4	2	3,530	II kat.
5	Watacha	R. i J. hr. Potoccy	„	Wallis II i Potyczka	8	3	2	3	3,300	
6	Golf	St. „Janów“	Państw. st. w Janowie	Burgas i Elstera	6	3	1	1	2,720	III kat.
7	Grenada	„	„	Burgas i Hezafi	7	2	3	1	1,880	
8	Branka	A. Wołk-Łaniewski	właściciel	Aghil-Branka i Arabia	10	—	2	5	1,600	
9	Effendi	R. ks. Sanguszek	J. hr. Russocka	Selim I i Atma	13	—	4	3	1,300	
10	Ali II	A. Wołk-Łaniewski	właściciel	Aghil-Branka i Bystra	11	1	1	2	1,120	
11	Leila	Cz. Łopuski	„	Junak i Sierotka	6	1	1	1	740	
12	Hamił	St. „Janów“	F. hr. Kwilecki	Arabi-Pasza i Belona	1	1	—	—	600	
13	Pielgrzymka	R. Kuźmierz	właściciel	Ricordo i Zorka II	4	—	—	3	240	
14	Iris	R. ks. Sanguszek	„	Narzan i Sahara	6	—	1	1	240	
15	Janczar	„	„	Muezin i Muszka	7	—	—	1	120	
16	Lama	J. Czerkawski	„	Amurath XIII i Łysonia	3	—	—	1	60	
17	Bej	A. Wołk-Łaniewski	„	Aghil-Branka i Łyska	5	—	—	1	60	
18	Gawęda	St. „Janów“	Państw. st. w Janowie	Burgas i Białogrodka	1	—	—	—	—	
19	Wierna	J. Czerkawski	właściciel	Amurath XIII i Wnuczka	1	—	—	—	—	
20	Wezyr	„	„	Selim I i Wojna	1	—	—	—	—	
21	Gracja II	St. „Janów“	Państw. st. w Janowie	Burgas i Hera	2	—	—	—	—	
22	Abd-el-krim	O. Bierzyńska	F. Żmigrodzki	Equator i Frelka	5	—	—	—	—	

Wykaz reproduktorów arabskich, których potomstwo startowało w 1928 r.

L. p.	N A Z W A	Rok urodzenia	P O C H O D Z E N I E	H O D O W C A	Ilość startów potomstwa	Wygrana suma zł.	Wygrana na potomka zł.
1	Bakszysz	1901	Ilderim i Parada	R. ks. Sanguszko ze St	4	33.630	8.407,50
2	Wallis II	1918	Wallis I i Halabarda II	St. hr. Czacki	3	22.770	7 590,00
3	Aghil-Branka	1905	Aghil-Aga i Branka	F. Cieńska	5	12.620	2.524,00
4	Muezin	1912	Ali Pasza i Sarolta	R. ks. Sanguszko ze St.	6	7.080	1 180,00
5	Narzan	1913	Kubiszan i Alaska	"	2	5.230	2 615,00
6	Mahomet	1913	Orjent i Pojata	R. ks. Sanguszko z Gum	3	4.920	1 640,00
7	Burgas	1907	cz. ar.	"	4	4 600	1.150,00
8	Mustafa	1917	Derben i Przyjaciółka	J. hr. Potocki	2	3.680	1.840,00
9	Amurath-Gidran	1906	Amurath-Gidran i Przedświt	St. w Radowcach	1	2.750	2.750,00
10	Mohort	1912	Bachmat i Algiebra	R. ks. Sanguszko ze St	1	1.440	1.440,00
11	Selim I	1909	Selim i Szumka	F. Cieńska	2	1.300	650,00
12	Kawakab		cz. ar.	"	1	900	900,00
13	Junak	1916	Dżelfi-Mlecha i Gospoia	R. ks. Sanguszko z Gum	1	740	740,00
14	Arabi-Pasza	1904	Sembat i Pojata	"	1	600	600,00
15	Ilitis	1909	Derwisz i Dewiza	R. ks. Sanguszko ze St.	1	540	540,00
16	Ricordo	1905	Athos i Stella	J. hr. Potocki	1	240	240,00
17	Nana-Sahib I	1907	Selim i Smyrna	St. w Radowcach	2	220	110,00
16	Amurath XIII	1907	Amurath i Gazlan II	"	2	60	30,00
19	Equator	1905	Arslan i Melpomena	R. ks. Sanguszko ze St.	1	—	—

Wykaz właścicieli stajen arabskich w 1928 r.

L. p.	W Ł A S C I C I E L	Ilość start. koni	Ilość startów	Wygrane nagrody			Wygrana suma zł.	Wygrana na konia zł.
				I	II	III		
1	st. „Janów“	9	42	20	9	4	38.830	4.314 44
2	R. i J. ks. Potoccy	5	36	16	10	7	26.450	5 290,00
3	R. ks. Sanguszko	13	83	9	21	17	19.780	1.521 54
4	A. Wołk-Łaniewski	5	45	5	8	11	12.620	2.524,00
5	B. Kuzian	1	8	1	3	2	2 750	2.750,00
6	Cz. Łopuski	2	10	2	2	2	1.830	915 00
7	Z. Lasocka	1	5	—	—	4	540	540,00
8	R. Kuźmich	1	4	—	—	3	240	240,00
9	T. Raciborska	2	5	—	—	2	220	110 00
10	J. Czerkowski	3	5	—	—	1	60	20 00
11	O. Bierzyńska	1	5	—	—	—	—	—

Wykaz hodowców koni arabskich, których przychówek startował w 1928 r.

L. p.	H O D O W C A	Ilość startujących koni	Wygrana suma premjami hodowlanymi zł.
1	Państwowa stadn. w Janowie	8	3.823
2	R. i J. hr. Potoccy	5	2.645
3	R. ks. Sanguszko	12	1.848
4	A. Wołk-Łaniewski	5	1.262
5	J. Czerkowski	4	281
6	Cz. Łopuski	2	183
7	J. hr. Russocka	1	130
8	Fr. hr. Kwilecki	1	60
9	Z. Lasocka	1	54
10	R. Kuźmich	1	24
11	T. Raciborska	2	22
12	Fr. Zmigrodzki	1	—

Wyścigi koni arabskich 1927 i 1928 r. w cyfrach.

	1927	1928
Ilość dni	20	28
Ilość gonitw	37	53
Ilość koni	34	43
Ilość startów	142	248
Wyplacono nagród	43.220,— zł.	103.320,— zł.
Wyplacono premji hodowlanych	4.322,— zł.	10.332,— zł.
Wygrana na konie (średnia)	1.397,70 zł.	2 643,07 zł.
Startów w gonitwie (średnie)	3,8	4,7
Ilość stajen	8	11
Ilość hodowców, których przychówek startował	8	12
Ilość reproduktorów, których potomstwo startowało	12	19
Najwyższa suma wygrana przez stajnię	16.760 zł. („Janów“)	38.830 zł. („Janów“)

	1927	1928
Najwyższa wygrana na konia w danej stajni (średnia)	5 290 zł. (T. Raciborska)	5.290 zł. (hr. Potoccy)
Najwyższa wygrana przez konie	8.500 zł. (Sahiba)	18.250 zł. (Flisak)
Najwyższa wygrana przez potomstwo reproduktora	15.040 zł. (Bakszysz)	33.630 zł. (Bakszysz)
Najwyższa wygrana na potomka reproduktora (średnia)	5.290 zł. (Nana Sahib I)	8.407.50 zł. (Bakszysz)
Największa ilość I nagród wygranych przez konie	5 (Sahiba)	7 (Dywersja)
Czas w „Nagrodzie Sanguszkowskiej” 2400 mtr.	3 m. 28 s. (Sahiba)	3 m. 14 s. (Flisak)
Najlepszy czas na 1600 mtr.	1 m. 50 s. (Fryga)	1 m 52½ s. (Aghil)

Dr. E. S.

Meeting wiosenny został szczęśliwie urządzony podczas eliminacyjnych rozgrywek o mistrzostwo konne Armji oddziałów jezdnych D. O. K. VII i D. O. K. VIII. Zjechało się kilkudziesięciu sportsmanów z 11 formacji konnych; nie brak było czołowych jeźdźców polskich.

Pogoda dopisała, więc publiczność tłumnie ściągnęła na plac sportowy 7 p. s. k., gdzie się zawody te odbyły.

Na program złożyły się:

I. Konkurs Hippychny Otwarcia.

Wysokość 1.15 mtr. tempo 375 m. na min.

1 nagrodę zdobył por. Piniński 15 p. ułanów na klaczy Klarisima,

2 nagrodę zdobył por. Rybicki 8 p. s. k. na wał. Nowicjusz,

3 nagrodę zdobył por. Pruszyński 7 p. s. k. na wał. Hassan,

4 nagrodę zdobył mjr. Dobrzański 18 p. ułanów na kl. Anda.

Konkurs ten wskutek niezastosowania ograniczeń przetworzył się w dwa konkursy, gdyż bez punktów karnych było 11 koni, które rozegrały nagrody na tym samym parcours'ie podwyższonym o 10 ctm.

II. Konkurs Hippychny Pań.

1 nagrodę zdobyła pani Błociszewska Janina na wał. Jacek.



STADO W CHORZELOWIE.

(Do art. P. Popiela).

— Dla hr. Ordynata Maurycego Zamoyskiego zostały kupione we Francji przez pp. Karola Zdziechowskiego i ks. W. Wiazemskiego 3 klacze pełnej krwi: „Carpette” gn. kl. ur. 1922 r. po Prestige i Capella, „Bicherelle” gn. kl. ur. 1925 r. po Sandy Hook i Bikunis i „Grivette” po Verwood i Grabette gn. kl. ur. w 1922 r. klacz „Grivette” jest żrebną z Faucheur'em. Wygrała ona kilka wyścigów we Francji i jest półsiostrą King of Clubs zwycięzcy Lincolnshire w Angji. „Bicherelle” jest półsiostrą Bienfait, który w b. roku wygrał na wyścigach z przeszkodami we Francji około 100.000 fr. „Carpette” wygrała około 60.000 fr. na płaskich wyścigach i 65.000 na wyścigach przeszkodowych.

Powyższe klacze w dniach najbliższych przybędą do Warszawy, skąd skierowane będą do stada w Michałowie, w którym hr. Ordynat Zamoyski zamierza prowadzić hodowlę wysokiej krwi koni oficerskich dążąc do wytworzenia z czasem typu polskiego huntera.

— Sezon sportowy roku 1928 3 dywizji kawalerji w Poznaniu.

W roku bieżącym sezon sportowy 3 D. K. składał się z dwóch meetingów wiosennego i jesiennego.

III. Konkurs Hippychny dla Oficerów Sztabowych.

1 nagrodę zdobył płk. S. G. Pożerski D-ca 14 B. K. na wał. Gedymini,

2 nagrodę zdobył płk. rez. Studziński na kl. Klarisima,

3 nagrodę zdobył mjr. Dobrzański 18 p. ułanów na kl. Anda.

IV. Konkurs Hippychny Handicap.

1 nagrodę zdobył por. Neunert 7 p. s. k. na kl. Mała,

2 nagrodę zdobył por. Rybicki 8 p. s. k. na wał. Nowicjusz,

3 nagrodę zdobył por. Neunert 7 p. s. k. na wał. Ład.

V. Konkurs Hippychny Pocieszenia.

1 nagrodę zdobył por. Neunert 7 p. s. k. na wał. Ład,

2 nagrodę zdobył por. Skupiński 16 p. ułanów na wał. Płatowiec,

3 nagrodę zdobył por. Zandbang 15 p. ułanów na kl. Proszę Pani,

4 nagrodę zdobył rtm. Kuźmiński 2 p. szwol. na wał. Lump.

Meeting jesienny urządzony w dniach 21, 22 i 23 września r. b. również zgromadził pokaźną ilość uczestników.

Przysłowiowa polska jesień nie zawiodła. Liczna publiczność, przybyła na zawody, kąpała się w potokach słońca, kasztany malowniczo rozrzucone po placu sportowym stały pod nogi skaczących koni swe wyzłoczone przez jesień liście. Było ciepło, niemal gorąco.



KAROL HR. TARNOWSKI.
(Do art. P. Popiela).

Duże zainteresowanie wśród publiczności zbudziła druga część „Konkursu ujeżdżania konia” wzorowanego na podobnym konkursie urządzonym jesienią podczas zawodów międzynarodowych w Warszawie.

Na program złożyło się:

I. Konkurs Ujeżdżania Konia.

- 1 nagrodę zdobył ppor. Czerniawski 17 p. ułanów na kl. Nimfa,
- 2 nagrodę zdobył rtm. Kapuściński 15 p. ułanów na wał. Grat,
- 3 nagrodę zdobył por. Czchedze 7 p. s. k. na kl. Łaska,
- 4 nagrodę zdobył por. Pieczyński 16 p. ułanów na wał. Naczelnik.

Koni wzięło udział 9.

II. Konkurs Hippyzny dla podoficerów 3 D. K.

- 1 nagrodę zdobył plut. Głowacki 15 p. ułanów na wał. Ładny,
- 2 nagrodę zdobył plut. Kolibak 17 p. ułanów na wał. Łom,
- 3 i 4 podzielili plut. Skrzypczak 15 p. ułanów na kl. Łotwa i wachm. Ogur 16 p. ułanów na wał. Karmel,
- 5 nagrodę zdobył wachm. Hoppe 16 p. ułanów na kl. Paradna.

III. Konkurs Hippyzny Otwarcia.

12 przeszkód 1,10 m. szerokość 3,50 m. tempo 375 na min.

Do rozgrywki o nagrody stanęło 9 koni bez punktów karnych. Rozgrywano na bardzo krętym parcoursie z 6 przeszkód podwyższonych i rozszerzonych o 10 cm. Przy jednakowych błędach decydował czas.

- 1 nagrodę zdobył por. Piniński 15 p. ułanów na wał. Morus,
- 2 nagrodę zdobył rtm. Strubiński 7 p. s. k. na wał. Odludek,
- 3 nagrodę zdobył rtm. Kapuściński 15 p. ułanów na wał. Limeryk.

Brało udział 43 konie.

IV. Konkurs Hippyzny Handicap.

14 przeszkód 1,20 m. szerokości do 4 m. tempo 400 m. na min.

Eliminacja odbyła się podczas samego konkursu co dowodzi trudności parcours'u.

- 1 nagrodę zdobył kpt. Bylczyński 7 d. a. k. na wał. Łuk,
- 2 nagrodę zdobył por. Dąbski 7 d. a. k. na wał. Sum-Beam,
- 3 nagrodę zdobył kpt. Bylczyński 7 d. a. k. na kl. Norma,
- 4 i 5 podzielili rtm. Strubiński 7 d. a. k. na wał. Odludek, por. Bukowiecki 7 d. a. k. na wał. Kroto i por. Dąbski 7 d. a. k. na wał. Nero.

Brało udział 40 koni.

ZAGRANICZNA.

ANGLJA.

— **Liverpool Autumn Cup**, 1.800 £ jeden z ostatnich poważniejszych handicapów jesiennych w Anglii zakończył się wielką niespodzianką. Faworyzowani: Sans Changer (5 : 2), Athford (9 : 2) i Dark Lantern II (7 : 1) zawiedli w zupełności, a zwyciężył syn Phalarisa Plantago (100 : 8) mr. Singer'a, bijąc Promptitude i Saturna.

FRANCJA.

— **Société d'Encouragement** wydało w tych dniach listę koni francuskich mianowanych do wielkich angielskich wyścigów 1929 i 1930 roku. I tak 5 koni francuskich zapisano do Queen Mary Stakes (18.VI, Ascot), a po cztery do New Stakes (20.VI 1927 Ascot) i Middle Park Stakes (17.X 1929, Newmarket). Do klasycznych wyścigów 1930 roku zgłoszono: 22 koni do „2000 Gwineji” 23 koni do „1000 Gwineji”, 36 koni do St. Leger, a 39 koni do Derby.

— **Mons. Jean Hennessy** został w nowoutworzonym przez Mons. Raymonda Poincaré gabinecie ministrem rolnictwa. Jest on bratem senatora i znanego właściciela stajni wyścigowej mons. James Hennessy, i sam posiadał stajnię wyścigową. Sprawy zatem hodowlane znalazły się w najodpowiedniejszych rękach.

— **Na licytacji** 15 b. m. w Etablissements Chéri w Paryżu nabył p. M. Szwajcar 3 l. og. Escalibor (Sans Souci II—Halte La IV), 3 l. kl. Efrigie Royale (Prince Chimay—Pile ou Face) i 3 l. og. Prunus (Sandy Hook—Quetsche).

— **Żokej M. Amossé** powrócił na zimę do Francji. Na sezon wiosenny powróci do Warszawy, gdzie zawarł kontrakt z hr. Morstinem.

— **Madrigal**, (Bruleur—La Maddaloun po Mordant), derbista 1926 r. będzie pełnił funkcje ogiera stadnego w stadzie de Lonray. W Derby pobił on swego towarzysza treningowego Biribi i wygrał prócz tego Prix de Boulogne, Prix de Sévres i Prix Hermit. Obecnie zajmie on miejsce swego półbrata Pot au Feu, który został wysłany do Anglii.

BELGJA.

— **Liczba** właścicieli stajen wyścigowych, którzy wygrali więcej jak 100.000 fr. jest nader wielka. Na pierwszym miejscu staną prawdopodobnie mons. Ed. Ribaucourt i bar. Brugmann, którzy wygrali dotąd przeszło 700.000 fr., następnie figuruje na liście z kwotą 600.000 fr. M-me G. Bockstal. Pół miliona wygrały stajnie: Mons. M. Bauwens, L. Niguet i J. Stern.

AUSTRIA.

— **Jockey - Club wiedeński** ogłasza propozycje na „Wielką Nagrodę Austrii” na rok 1930. Nagrody: 100.000 szyl. dla zwycięzcy, 16.000 szyl. drugiemu, 8.000 szyl. trzeciemu i 4.000 szyl. czwartemu koniowi. Dla 3 l. i st. koni wszystkich krajów. Dyst. 2400 mtr. Wagi: 3 l. 50 kg., 4 l. 59 kg., 5 l. i starsze 61 kg. Zwycięzca wyścigu wartości 35.000 szyl. niesie 1½ kg. więcej, zwycięzca wyścigu wartości 50.000 szyl. + 2½ kg., zwycięzca wyścigu wartości 100.000 szyl. + 3½ kg. Konie angielskie i francuskie — z wyjątkiem importowanych przez austriacki Jockey Club niosą prócz tego nadwagę + 3 kg. Konie, które nie wygrały wyścigu wartości 16.000 szyl. otrzymują ulgę 3 kg. Wpisowe 150 szyl., dalsze 400 szyl. za konie, które po 1 października 1929 r. zostały na liście zgłoszeń, dalsze 300 szyl. za konie, które po 31 marca 1930 r. zostały na liście zgłoszeń, dalsze 150 szyl. za konie, które po 1 czerwca 1930 r. zostały na liście zgłoszeń. Listę zgłoszeń zamyka się dnia 15 grudnia 1928 r. Przy obliczeniu wysokości wygranych obowiązuje relacja 1 złoty = 0,80 szyl. Zgłaszać konie można w Sekretarjacie Tow. Zach. do Hodowli Koni w Polsce, Warszawa Krakowskie Przedmieście 32.

WŁOCHY.

— **Medjolan**, 10 listopada.

Premio Chiusura 75.000 lirów — 1400 mtr.

- 1. Orthello 2 l. og. (Teddy—Hollebeck) Sign. G. de Montel, 49½, ż. E. Camici.
- 2. Erba 3 l. kl. (po Havresac II) tegoż, 58, ż. P. Caprioli.

3. Arno 2 l. og. (po Pommern) Sign. R. Gualino, 49½, ż. L. Bianchi.

Bez miejsca: 6 koni, wygrane o 5 dł. — 3 — dł. Czas 1:33.

AMERYKA.

— **Reigh Count** najlepszy trzylatek amerykański uda się na wiosnę przyszłego roku do Anglii by wziąć udział w Ascot Gold Cup i innych wielkich angielskich wyścigach. Znakomitemu temu źrebcowi towarzyszy nie tylko jego trener Mitchell, lecz i stały żokier Lang, który go będzie stale w Anglii dosiadał.

— **Klacz po Dark Ronaldzie** wybija się również w hodowli amerykańskiej. I tak wygrała Selima Stakes 1600 mtr. — 22.370 dolarów w Laurel, jedną z największych nagród dla dwuletnich klaczy, córka Chatterton'a Current, której matką jest Dark Water, klacz pochodząca z angielskich czasów Dark Ronalda po Doonwater (po Ayrshire).

TELEGRAMY WŁASNE.

— **Auteuil**, 18 listopada.

Prix Montgomery, Steeple Chase - Handicap 75.000 fr. — 5500 mtr.

1. Le Digard 5 l. og. (Mon Petiot—La Druance) G. Beauvois, 66, ż. H. Haes.

2. Rhyticere 6 l. w. Mlle J. Vasseur, 68½, ż. J. Luc.

3. Le Mont du Coq 6 l. w. Cte P. de Jumilhac, 61½, ż. J. Bedeloup.

Bez miejsca: Le Touquet, Princito, Le Hic, Aulnay, Lazy, Hydravion, Le Nénuphar, Grandmont, Le Fils de la Lune

Wygrane o łeb — 5 — 4 dł. Czas 7:30

Tot.: 43, 20, 16, 38:10.

K O M U N I K A T.

Na zasadzie p. e par. 19 Prawideł Wyścigowych Redakcja Polskiej Księgi Stadnej Koni pełnej krwi angielskiej zwraca uwagę pp. Hodowcom **iż źrebięta** urodzone w r. b. po za granicami Polski, z matek stanowiących ich własność, **by nie utracili praw** koni krajowych **winny były być sprowadzone do Polski przed dn. 1 listopada r. b.**

Przy zgłaszaniu ich do Księgi Stadnej, oprócz wymaganych dokumentów, winien być obowiązkowo przedstawiony **dowód stwierdzający, iż konie te przekroczyły granicę przed dn. 1 listopada r. b.**, bez którego nie mogą być im przyznane prawa koni krajowych.

Zarząd Stajni Zamkowej w Łańcucie,

Ordynata Alfreda Hrabiego Potockiego

zawiadamia chętnych nabywców, że ma zaraz do sprzedania
6 młodych importowanych klaczy angielskich, rasowych,
zupełnie zdrowych w wieku od 6 do 8 lat

_____ w cenach od 3 do 5 tysięcy złotych za sztukę. _____

Redakcja „JEŹDŹCA i HODOWCY“

przyjmuje zamówienia na wykonanie **rodowodów** koni pełnej krwi, jak również przy nadchodzącym sezonie kopulacyjnym na **dobór ogierów** do matek stadnych.

Numer 10 październikowy Przeglądu Kawaleryjskiego

poza wieloma wysoce ciekawymi artykułami zawiera źródłowe sprawozdanie z Olimpiady w Amsterdamie, bogato ilustrowane fotografiami i licznymi rysunkami.

Do nabycia w Głównej Księgarni Wojskowej oraz w Administracji Przeglądu Kawaleryjskiego.

Archer

ogier pełnej krwi angielskiej skarogniady bez wad, lat 13 po Minoru i Amazonce, do sprzedania, zapisany do Polskiej Księgi Stadnej pod Nr. 1183. **Potomstwo nagrodzone wielokrotnie** do obejrzenia na miejscu

K. Około-Kułak, Siewiersk, p. i kol. Czerniewice, st. Włocławskie.

W stadzie M. Zakrockiego w Chrzastowie p., st. i tel. Wieszczyżyn pow. sremski woj. poznańskie

SĄ DO SPRZEDANIA

NIRWANA O. X kl. arab. siwa po Narzan i Nida 4½ l. K. S. A. str. 48 Dz. I **3000 ZŁ.**

ARRAS O. X. og. arab. szpak. po Bakszysz i Alaska 3½ l. Dz. II licencjonowany **2500 ZŁ.**

ALASKA O. X. kl. arab. siwa szpak. po Uleaborg i Aldinga 11 l. K. S. A. str. 72 Dz. II **1250 ZŁ.**

MAROTTA kl. gn. po Mörder i Kassandra 9 lat Zar. Pozn. Półkrew. **1000 ZŁ.**

Klaczę odchowane ogierem **MOHORT** O. X. Dz. I ur. w Sławucie.

Uprzejmie prosimy Sz. Prenumeratorów o wczesne wpłacanie prenumeraty, gdyż zatrzymanie opłaty sprawia nam trudności w nakładzie naszego pisma.

CENA OGŁOSZEŃ: Cała strona 200 zł., ½ strony 100 zł., ¼ strony 60 zł., ⅛ strony 35 zł.

Jeździec i Hodowca

Tygodnik Ilustrowany

Rok VII

Warszawa, 28 listopada 1928 r.

Nr. 48

TREŚĆ Nr. 48: Wyścigi 1928 roku w Polsce (Ciąg dalszy), Mah - Jong. — Państwowe Stado Ogierów w Drogomyślu. — Nadzwyczajny skok, S. W. — Stado Breniów, Dr. E. Skorkowski. — Z polowań konnych w Lesznie, (F.). — Kronika: krajowa i zagraniczna.



GAFF kl. c. gn. (Javelin — Clovelly po Chaucer) wybitna matka st adna Stada Spółki Kresowej. Matka Forwarda, Dziwo II i in.

Wyścigi 1928 roku w Polsce.

(Ciąg dalszy).

TRZYŁATKI.

W roku bieżącym niemal wszystkie porównawcze klasyczne wyścigi wygrały trzyletnie konie i dały się już słyszeć głosy, że skala wag w nagrodach porównawczych nie jest sprawiedliwie rozłożona. Należy jednak zauważyć, że ta sama skala wag jest przyjęta od wielu lat i w innych państwach i że żadnego sprzeciwu dotychczas nie zaznała.

Były jedynie głosy, kwestionujące jeszcze przed wojną wagę w Austria Preis i dowodzące uprzywilejowania koni dwuletnich, jednak wynik w ostatnich dwóch latach, równoległej nagrody „Fanshave” wykazał u nas, że koń starszy, obdarzony dużym zasobem speedu, nie jest bynajmniej w tej porównawczej gonitwie upośledzony.

Powracając do trzylatków, wynik wygranych 10 czołowych koni przedstawia się jak następuje:

	w 1928 r.	w 1927 r.
1. Fergana	*) 86.530 zł.	6.123 zł.
2. Erudyt	73.380 „	3.920 „
3. Karat	59.410 „	4.010 „
4. Galante	59.100 „	—
5. Dziwo II	40.200 „	5.820 „
6. Ghazi	36.208 „	5.050 „
7. Pirat	36.000 „	11.200 „
8. Batjar	29.500 „	34.800 „
9. Extaza	26.580 „	4.120 „
10. Ibanez	21.800 „	7.540 „

Z trzylatków na pierwszym miejscu stoi *Fergana*. Klacz ta, bardzo powściągliwie eksploatowana, na sześć startów, wygrała cztery wyścigi, a mianowicie z donioślejszych: Nagrodę Produce, bijąc og. *Ghazi*, trzeci *Samson*, *St. Leger* — bijąc *Erudyta* i *Extazę*, nagrodę *Janowską*, bijąc *Erudyta* i *Granata*. W Nagrodzie *Oaks* zajęła trzecie miejsce za *Dziwo II* i *Estellą*. Raz jeden była bez miejsca w *Handicapie Chambery*.

Fergana już w wieku dwuletnim wykazała, że posiada zdolności wyścigowe. Zajęła trzecie miejsce za *Etylem* i *Goldyngą* w Nagrodzie *Kruszyny* (*Produce*), oraz drugie za *Batjarem* w Nagrodzie *Widzowa*, bijąc *Samsona*, ogółem startując siedem razy, wygrała jeden wyścig, zaś trzy razy była z miejscem.

Ferganę należy uważać za produkt cokolwiek wypadkowy po ogierze *Witeziu*, który dał dotychczas przeważnie konie raczej słabej klasy i sam nie przedstawia zbyt dużej wartości stadnej.

Natomiast *Bourgogne*, matka *Fergany*, wydaje się być obdarzoną dużym indywidualizmem, który prawdopodobnie zawdzięcza linii żeńskiej „*Rouge Rose*” (*Ellen*

Horne) z której się przez *Rose of York* wywodzi, oraz konsolidacji na drugą najlepszą linię *Parafin* przez *Ladas'a*, to też ciekawie należy oczekiwać następnego po tej doskonałej matce przychówku.

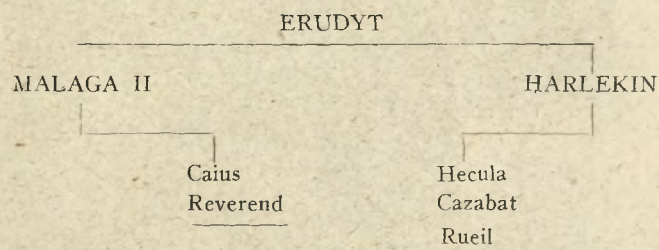
Wygrywając *St. Leger*, *Fergana* wykazała, że trzyma wybornie dystans i walka z tą klaczą, w roku przyszłym, na długich dystansach nie będzie łatwa.

Na drugim miejscu stoi *Erudyt*, również ogólnie managerowany; — na dziewięć startów odniósł on cztery zwycięstwa.

Już starszy po ojcu brat *Erudyta* — „*Don Carlos*” wykazał przebliski dobrej klasy, był jednak koniem nie-szczęśliwym i nie równym. Natomiast *Erudyt* od sezonu wiosennego dał się utrzymać do późnej jesieni w znakomitej bojowej formie, wykazując duży zasób serca do walki, pomimo nieco krnąbrnego na pozór charakteru.

Jest to z pewnością zasługą stajni, zwłaszcza w otoczeniu, w którym większość trenerów nie posiada talentu do utrzymania konia przez dłuższy przeciąg czasu w bojowej formie, wykazując fantastyczne nieraz zmiany w tej dziedzinie. Natomiast *Erudyt* na dziewięć startów zdobył 4 pierwsze nagrody, 3 razy był drugi, w tem raz łeb w łeb. *Erudyt* dwuletkiem biegał pięć razy. Zdobyl trzy pierwsze i dwie drugie nagrody. Razem 3920 złotych.

Z punktu widzenia niodowlanego, rodowód *Erudyta* jest niepospolity, z powodu imbredu na rodzonych braci: *Rueil*—*Reverend*.



Pozatem potrójne powtórzenie *Galopin* przez *St. Simon*, *Fulmen* i *Choice* (Vide rodowód str. 566).

Erudyt trzyma dystans wybornie i posiada również jak i *Fergana* duże na rok przyszły widoki.

Trzecie miejsce wśród trzylatków zajmuje derbista *Karat*, po *Bankar* oścse od *Diamantine*, z wygraną na pięć startów, trzech wyścigów, ogółem około 59,000 zł.

Należy powstrzymać się od wydania opinii o tym ogierze, gdyż po wygraniu *Derby*, w którym najlepsze w klasycznej gonitwie tej udział biorące trzylatki pozostały w sposób niezrozumiały gdzieś daleko, *Karat* więcej do startu nie wyszedł i wykazanej formy nie potwierdził.

Rok przyszły wyjaśnić jedynie może faktyczną wartość tego konia, o ile oczywiście wytrzyma trening.

*) Dane nieoficjalne.

Galante jest przypuszczalnie, po Ferganie, najlepszą klaczą tegorocznego jesiennego sezonu.

Córka Bankar ősccse z kl. Galadsag wykazała że jest nieodrodną wnuczką Falba, który przekazywał potomstwu fenomenalny zasób speedu.

Galante dwulatką nie biegała.

Natomiast trzyletnia w r. b., gdy stajnia przestała pokładać nadzieje na „Ma Jalousie”, Galante wyłoniła się na pierwsze miejsce i wykazała, że potrafi z honorem barw u celownika bronić.

Startując 12 razy odnosi żrebica ta 8 zwycięstw, wygrywając m. in. Nagr. im. Uł. Jazłowieckich (7000 zł. — 1600 mtr.) gdzie bije Extazę i Estellę II, Nagr. Rzeki Wiśły (15,000 zł. — 2200 mtr.) bijąc Fabiolę i Menzalarie, Nagr. im. hr. Krasieńskiego (15,000 zł. — 2200 mtr.) bijąc francuza Chow i Episoda, tudzież Nagr. im. J. Fanshave (15,000 zł. — 1300 mtr.) bijąc z wagą 61 kg. 4 l. Colonela (65) i 2 l. Arrow (52½) łatwo o 3 dł. w 1 : 22½; pozatem wygrała 4 grupowe gonitwy. W Handicapie Małopolskim

wróć do rodziny czwartej rodu żeńskiego Layton Barb Mare.

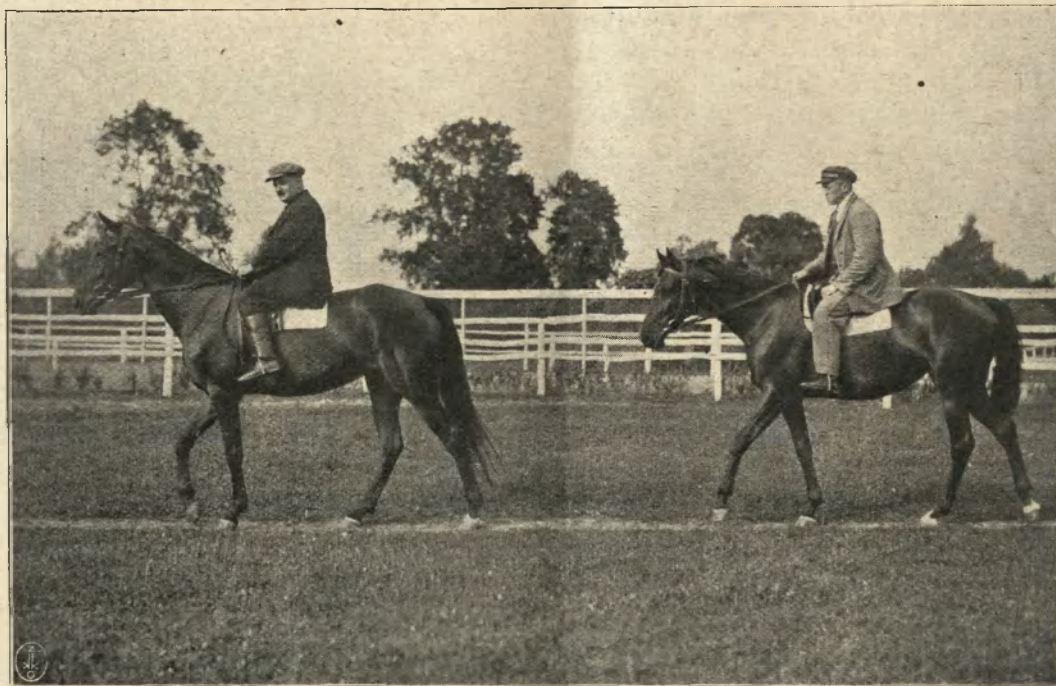
Dziwo II kl. c. gn. (Morganatic — Gaff) p. K. Dzierzbickiego, startowała w ubiegłym sezonie 13 razy, wygrywając 6 wyścigów, w tem Oaks (25,000 zł. — 2100 mtr.) bijąc Estellę II i Ferganę; raz zajęła drugie, a raz trzecie miejsce. Biegała przeważnie na dystansach powyżej 2000 mtr. i odznaczyła się dużą odpornością, zdrowiem i wytrzymałością wymagając dużo intensywnej roboty. Dwulatką wygrała 2 wyścigi, 2 razy zajęła drugie miejsce i 2 razy trzecie (w tem w Nagrodzie Borowna za Batiarem i Samsonem).

DZIWO II

Gaff
Clovelly
Chaucer
St Simon

Javelin
Full Cry
Flying Fox
Orme

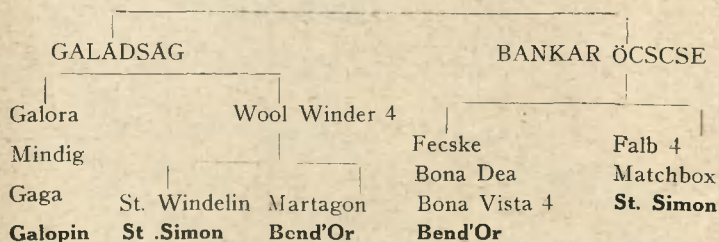
Morganatic
St. Simon



Z KOZIENIC: Fala III i Fatima, zeszłoroczne tryumfatorki toru wyścigowego.

zajęła za Erudytem drugie, a w Handicapie Chambery trzecie miejsce za Extazą i Ghazi. W nagrodzie Wielkiej Warszawskiej i St. Leger kończy bez miejsca.

GALANTE



Powtórzenie trzykrotne St. Simon—Galopin w czwartej generacji, oraz Bend'Or'a wewnątrz rodowodu, dało już sporo bardzo wybitnych koni. Pozatem rodowód Galante wykazuje przez Falba, Bona Vistę i Wool Winder'a po-

Matka Orme'a jest rodzoną siostrą St. Simon'a.

Ghazi og. gn. (Manton — 41 Czerkies) pp. H. Cichowskiego i A. i J. Bronikowskich, startując 13 razy, wygrywa 6 wyścigów bezimiennych, 3 razy zajmuje drugie miejsce (w tem w Produce za Ferganę i w Handicapie Chambery za Extazą) a raz trzecie w Nagrodzie Rulera za Piratem i Ma Jalousie. Dwulatkiem wygrał 3 wyścigi, raz był drugi i raz trzeci.

Pirat og. c. gn. (Balthazar — Perła IV) Grona Oficerów 1 pułku Ułanów Krechowieckich startował w roku bieżącym 5 razy wygrywając 3 wyścigi w tem Nagr. Porównawczą (12,000 zł. — 2100 mtr.) bijąc Batiara i Granata i Nagr. Rulera (12,000 zł. — 1600 mtr.) bijąc Ma Jalousie i Ghazi, oraz zajmując 2 drugie miejsca (w tem w Nagr. Jubileuszowej za Batiarem). W czasie dwumiesięcznej letniej przerwy zakulał poważnie. Syn Balthaza-

ra na wiosnę był najlepszym naszym trzylatkiem. Jako dwulatek wygrał Pirat 4 wyścigi i zajął 2 drugie miejsca (m. i. w Próbnym Nagrodzie za Etylem).

Batiar og. kaszt. (Alaric Victor—Elektra) p. M. Bersona, startował w ubiegłym sezonie 3 razy i wygrał Nagrodę Jubileuszową (25.000 zł. — 2400 mtr.), bijąc Pirata i Ibaneza. Dwa razy zajął drugie miejsce, w tem w Nagr. Porównawczej za Piratem. Batiar również przed jesiennym sezonem okulał, nie mogąc wskutek tego brać udziału w gonitwach na jesieni. Dwulatkiem zajął czołowe miejsce wśród swych rówieśników; na cztery starty odnosi 3 zwycięstwa (w tem w Nagrodzie Widzowa, bijąc Ferganę i Samsona, tudzież w Nagr. Borowna, bijąc Samsona i Dziwo II). W Nagr. im. J. Fanshawe zajął w zwyciężonej walce o szyję za Menzalaric drugie miejsce, bijąc o 1 dł. Forwarda.

Extaza kl. kara (Harlekin—Corine) Margr. i A. hr. Wielopolskich, startując 11 razy wygrywa 3 wyścigi, w tem Handicap Chambery (12.000 zł. — 2200 mtr.), bijąc Ghazi i Galante. Cztery razy zajęła drugie miejsce (w tem w St. Leger łeb w łeb z towarzyszem stajni Erudytem i w Nagr. Ułanów Jazłowieckich za Galante). Dwulatką wygrała 3 wyścigi, raz zajęła drugie miejsce i dwa razy trzecie. Klacz ta w ciężkich tego roku biegła warunkach, biorąc w większości wypadków jako leaderka Erudyta ciężar wyścigu na siebie.

Ibanez og. gn. (Illuminator—Dame) st. „Ktery-Szepietów”, startował 17 razy (z tego 3 razy w Łodzi), wygrywając Handicap Krakowski (5.000 zł. — 1600 mtr.), gdzie pobił May Rose i Grymasa, i bezimienną nagrodę (5.000 zł. — 1300 mtr.), gdzie pobił Pirata i Samsona. W Łodzi wygrał wyścig od Pana Prezesa i Samsona. Trzy razy zajął drugie miejsce, a dwa razy trzecie (w tem w Nagrodzie Jubileuszowej za Batiarem i w Wielkiej Łódzkiej za Samsonem i Episodem). Dwulatkiem Ibanez wygrał 4 wyścigi, a trzy razy zajął trzecie miejsce. Odznaczał się on speedem przedewszystkiem.

Zestawienie poniższe przypomni trzechletnich zwycięzców tegorocznych prób klasycznych:

Gonitwa	Dystans	Zwycięzca
Nagroda Rulera 12.000 zł.	1600 mtr.	Pirat.
Produce im. L. Grabowskiego 25.000 zł.	2100 mtr.	Fergana.

Gonitwa	Dystans	Zwycięzca
Oaks 25.000 zł.	2100 mtr.	Dziwo II.
Derby 50.000 zł.	2400 mtr.	Karat.
Jubileuszowa 25.000 zł.	2400 mtr.	Batiar.
Nagr. im. Uł. Jazłowieckich 7.000 zł.	1600 mtr.	Galante.
Nagr. Porównawcza 3 l. i st. 12.000 zł.	2100 mtr.	Pirat.
Handicap Chambery 12.000 zł.	2200 mtr.	Extaza.
Wielka Łódzka 10.000 zł.	2400 mtr.	Samson.
St. Leger 25.000 zł.	3000 mtr.	Fergana.
Nagr. Janowska 3 l. i st. 25.000 zł.	2400 mtr.	Fergana.
Nagr. Rzeki Wisły 3 l. i st. 15.000 zł.	2200 mtr.	Galante.
Nagr. Wielka Warszawska 3 l. i st. 50.000 zł.	2800 mtr.	Erudyt.
Nagr. im. L. hr. Krasińskiego 3 l. i st. 15.000 zł.	2200 mtr.	Galante.
Nagr. im. J. bar. Fanshawe 2 l. i st. 15.000 zł.	1300 mtr.	Galante.

Zestawienie uwidacznia wyraźnie, do jakiego stopnia, w nagrodach mieszanych, trzylatki górowały nad starszemi końmi, gdyż z sześciu nagród mieszanych — trzy wygrała Galante i po jednej — Pirat, Fergana i Erudyt.

Wybitne w sezonie ubiegłym powodzenie Galante należy przypisać nietylko wysokiej klasie tej klaczy, lecz również i okoliczności, że Galante w wieku dwuletnim była bardzo zaoszczędzana, gdyż całkiem nie wychodziła do startu.

Z pozostałych trzylatków biegały jeszcze dobrze, wygrywając powyżej 8.000 zł.: Fabiola, Zbir, Samson, Episod, Estella II, Zulus, Parnas, Huk, Grymas, Resonance B. W., Fantomas, Bramin, Tout en Haut, Gran, May Rose i Etyl.

(D. c. n.).

Mah Jong.

Państwowe Stado Ogierów w Drogomyślu.

Dnia 3 października b. r. odbył się w Drogomyślu doroczny zjazd Kierowników Państwowych Zakładów Chovu Koni, oraz poświęcenie Stada.

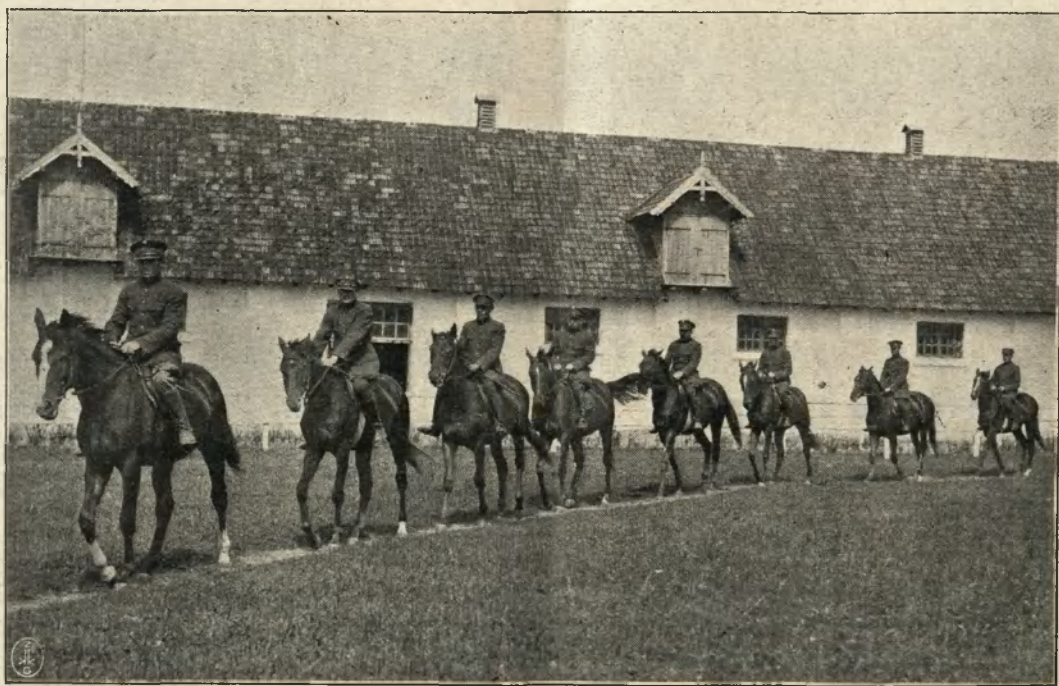
Chcąc skreślić słów parę o historii Stada, nadmienić należy, że obecne Państwowe Stado ogierów w Drogomyślu przed wojną znajdowało się w Olchowcach (Małopolska) jako oddział austriackiego Depot ogierów w Drohowyżu ostatnio zaś Sądowa Wisznia. Ówczesne Depot ogierów liczyło przed wybuchem wojny 834 ogierów obsługujących całą obecną Małopolskę.

Oddział Olchowce, założony przez rząd austriacki jeszcze w roku 1827, liczył przed wybuchem wojny 240 ogierów, obsługujących obszar obecnego Województwa Krakowskiego. Podczas działań wojennych oddział Ol-

go obiektu rolnego, który byłby w możności zapewnić potrzebną ilość paszy, oraz odpowiednie budowle dla personelu i ogierów stada.

Komora Cieszyńska, jako administrator dawnych Dóbr arcyksiążęcych na Śląsku Cieszyńskim, wskazała majątek Pruchna — Drogomyśl, jako nadający się do tego celu. W przeciągu dwóch lat po uskuteczniionych adaptacjach i przeróbkach dawnych budynków gospodarskich, przeistoczono folwark Drogomyśl na obiekt, nadający się w zupełności do ulokowania Państwowego Stada z ilością około 200 ogierów, stwarzając tym sposobem i zupełnie europejską placówkę hodowlaną.

Państwowe Stado ogierów w Drogomyślu liczy obec-



Z KOZIENIC: Roczniaki na otwartym maneżu: Infant, Irydjon, Ironja, Ilża, Idylla, Italia, Il de France, Irlandja.

chówce znajdował się do roku 1915 w Enns, (Austria Górna), zaś z początkiem roku 1916 przeniesiony został w ilości około 200 ogierów do Krakowa, gdzie pozostał do upadku monarchji austriackiej.

W roku 1918, t. j. roku upadku Austrii, obecne Stado ogierów w Drogomyślu pozostało w Krakowie pod kierownictwem ówczesnego majora Tadeusza Piórkowskiego, który jako komendant Stada nie opuścił posterunku i w niepomyślnych warunkach ekonomicznych i politycznych utrzymywał powierzone sobie cenne konie.

Wobec trudności w dostarczaniu paszy dla ogierów, oraz nieodpowiedniego pomieszczenia w Krakowie, ówczesny Zarząd Stadnin Państwowych w Warszawie rozpoczął starania o przydział dla Stada odpowiednie

nie 164 ogierów i obejmuje województwo Śląskie, Krakowskie i część Lwowskiego do Sanu.

W sezonie kopulacyjnym 1928 r. stan faktyczny ogierów przedstawiał się następująco:

Pełnej krwi angielskiej . . .	23
pół krwi angielskiej . . .	93
czystej krwi arabskiej . . .	1
pół krwi arabskiej . . .	20
lipicanerów . . .	9
huculów . . .	2
anglo normandów . . .	4
oldenburgów . . .	6
norfolk bretonów i innych . .	6

Razem . 164

Tą ilością ogierów odchowano w roku 1928 klacze 8.064, czyli przeciętnie wypada na ogiera 49 klaczy. Charakterystyczną i znaną okolicznością jest, że wśród tej ilości odstanowionych klaczy znajduje się 6.831 należących do mniejszej własności, zatem w 84% korzystają z ogierów Państwowego Stada w Drogomyślu właściciele małych gospodarstw.

Przebieg uroczystości, związany ze zjazdem Kierowników Państwowych Zakładów Chovu Koni i poświęceniem Stada opisuje „Rolnik Śląski”, urzędowy organ Śląskiej Izby Rolniczej, jak następuje:

stytucji hodowlanych i właśnie taki zjazd odbył się dnia 3 października b. r. w Drogomyślu, powiat Bielski.

Na zjazd do Drogomyśla przybyli: Jako reprezentanci Ministerstwa Rolnictwa: Naczelnik Wydziału Stadnin Państwowych Jan Grabowski i Radca Ministerjalny p. Eugenjusz Orłowski, jako delegat Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego inspektor Weterynarii Wójcicki. Miejsowe duchowieństwo zjawiało się pod przewodnictwem ks. kanonika Szuberta Ferdynanda z Pruchnej, w osobach ks. proboszcza Kubaczki Wiktora z Ochab, i ks. pastora Morcinka Jana z Drogomyśla. Śląską Izbę Rol-



ZJAZD KIEROWNIKÓW PAŃSTWOWYCH ZAKŁADÓW CHOWU KONI W DROGOMYŚLU.

1. Delegaci M. R. i Śląskiej Izby Roln., kierownicy stad, oraz hodowcy. 2. Tablica pamiątkowa i orkiestra masztalerska. 3. Grupa ogierów pół krwi ang. 4. Czwórka Schagyi.

3 października 1928 r. w Drogomyślu.

„Państwowe Stado ogierów Drogomyśl, założone w roku 1922, poświęcono dnia 3 października 1928 r., ku pożytkowi Rolnictwa i Armji Rzeczypospolitej Polskiej”, jak głosi napis na marmurowej tablicy, umieszczonej nad wejściem do głównego budynku.

Ministerstwo Rolnictwa, któremu podlegają Państwowe Stadniny koni, Żrebięciarnie i Stada ogierów, ustaliło zwyczaj dorocznych zjazdów Kierowników tych in-

niczą reprezentowali: Dyrektor Stefan Panieński i T. A. Rysiakiewicz, naczelnik Wydziału Hodowli zwierząt i redaktor „Rolnika Śląskiego”. Przybyli następujący Kierownicy Stad: pp. dr. Land Edward z Gniezna, pułk. w rez. Brochwicz Donimirski ze Starogardu, podpłk. inż. Filipowicz Tadeusz ze Sądowej Wiszni, major w rez. Korbel Tadeusz z Sierakowa, Nosarzewski Tadeusz z Bogusławic, Zastępca Kierownika inż. Hay Stanisław z Łącka i dr. Baranowicz z Piotrkowa. Małopolskie Towarzystwo Rolnicze reprezentował major w rez. Roman Osadziński,

inspektor Chowu Koni M. T. R. Związek Hodowców Koni Ziemi Przeworskiej wysłał delegata ks. kanonika Dyonizego Węgrzynowicza. Z pośród hodowców Śląska przybyli poseł na Sejm Śląski Schnür Jerzy z Kamienicy i dzierżawca domeny państwowej Rzuchów Stefan Moczulski. Ponadto zjawili się wiele innych gości z najbliższej okolicy.

Uroczystość zaczęło przemówienie powitalne kierownika Stada ogierów w Drogomyślu p. Kajetana Kajetanowicza, znanego już na całym Śląsku, jako kierownika Sekcji Chowu Koni Śląskiej Izby Rolniczej i zapobiegliwego pracownika około ulepszenia hodowli koni w tej części kraju, gdzie objął niedawno placówkę fachowej roboty hodowlanej. Kolejno delegat Ministerstwa Rolnictwa inż. J. Grabowski odsłonił tablicę pamiątkową i wygłosił programowe przemówienie o znaczeniu konia, jako ważnego czynnika gospodarki narodowej t. j. elementu motorycznego w rolnictwie, oraz zwierzęcia bojowego w armji. W najbardziej nawet szybko rozwijających się technicznie krajach koń nie utracił i nie zmniejszył nawet swego wszechstronnego gospodarczego znaczenia. Charakterystyczną w tym względzie była ostatnia debata w jednym z środkowo europejskich parlamentów, ujęta na temat „Koń a motor”. Wynik wszechstronnej dyskusji wyraził się syntezą, że nie może być mowy o temacie „koń a motor”, lecz problem nazwanym być winien „koń i motor”. Hodowla koni, jako nieodłączony dział twórczej pracy człowieka w dziedzinie opanowywania przyrody żywej, regulowana jest warunkami postępu ekonomicznego, cywilizacyjnego i ogólnie kulturalnego. Wobec stopniowej przebudowy struktury agrarnej naszej Republiki, w znaczeniu dokonywanych zmian w dotychczasowym stanie posiadania ziemi, oraz ze względu na tendencję forsownej intensyfikacji pracy na roli, hodowla koni przestaje być prowadzona wyłącznie przez wielkich właścicieli ziemskich, a przechodzi również w ręce posiadaczy średniej i mniejszej własności rolnej. W tym stanie rzeczy na Państwowe Stada ogierów spada specjalny obo-

wiązek zwiększonej pracy i niewątpliwie większej odpowiedzialności, gdyż owe warunki gospodarki wiejskiej, a więc samej produkcji konia, ulegają gruntownej zmianie i wymagają specjalnej pieczy ze strony czynników rządowych.

Życzeniem pomyślnego rozwoju ogólnie krajowej, a zwłaszcza Śląskiej i Małopolskiej hodowli koni zakończył p. Naczelnik Grabowski przemówienie, prosząc ks. kanonika Schuberta o dokonanie aktu poświęcenia.

Następnie odbył się raport masztalerzy i przegląd ogierów Stada w Drogomyślu, z których główną część stanowią konie szlachetne. W porze południa odbyło się śniadanie, w czasie którego żywa wymiana zdań miała za obieg tematy, związane z hodowlą konia. Następnie zebrani udali się na ujeżdżalnię, gdzie odbyły się popisy konne i w zaprzęgach. Nie jest żadną przesadzoną pochwałą, lecz obiektywnym stwierdzeniem faktu, że popisy te wypadły wręcz znakomicie.

Z kolei towarzystwo podzieliło się na dwie grupy, t. j. pp. Kierownicy udali się na obrady, poświęcone specjalnym tematom, dotyczącym administracyjnej i technicznej strony Stad Państwowych, natomiast hodowcy i zaproszeni goście pojechali na zwiedzenie folwarków Stada — Pruchnej i Drogomyśla. Folwarki te pod kierownictwem inż. Pszczółkowskiego znajdują się w bardzo wysokiej kulturze rolnej i aprowizują w siano oraz częściowo w owies stado w Drogomyślu. P. J. Pszczółkowski udzielał wyczerpujących informacji, przedstawiając owoce swej administratorskiej działalności.

Wieczorem u Państwa Kajetanowiczów odbył się obiad, w czasie którego wzniesiono szereg toastów za pomyślność pracy nad hodowlą koni wogóle, a także ważne ośrodka tej pracy, jakim jest Drogomyśl.

Dzień 3-go października 1928 r. zapisał się trwałymi zgłoskami we wspomnieniach wszystkich uczestników zjazdu w Drogomyślu i znalazł swe żywe echo w sprawozdaniach prasy codziennej Śląskiej.

Nadzwyczajny skok.

Obecnie, gdy się tak ogólnie zajmują konkursami hippicznymi, skokami koni na wysokość i szerokość, nie od rzeczy będzie przypomnieć, jeden z niesłychanych skoków, dokonany na koniu przyszłego marszałka Francji Mac-Mahona w Algierze. Działo się to 1830 r. — w czasie wojny z arabami; Mac-Mahon miał wówczas 22 lat i zdobywał w Afryce „rycerskie ostrogi”. Okoliczności złożyły się pomyślnie i dopomogły do wyróżnienia się młodego porucznika; Generał Achard, pod którego służył dowództwem, zaproponował mu przy sobie miejsce adjutanta. Młody oficer przyjmuje z radością zrobioną mu propozycję, przyłączony jednak do pułku piechoty nie posiada konia — a konie w armji były bardzo rzadkie — albowiem ich przewóz z Francji był bardzo utrudniony.

Szczęśliwym trafem adjutant pułku Huzarów Gwardji, de Voghe, odjeżdża do Francji i odstępuje swego dzielnego konia pełnej krwi Mac-Mahonowi. Niebawem młodemu porucznikowi nadarzyła się sposobność wypróbowania zalet ustąpionego mu konia, bowiem generał wysyła go do Blidak z ważnymi rozkazami do pułkownika Rulhieres i radzi mu aby wziął z sobą dla bezpieczeństwa szwadron szaserów. Na co odpowiedział Mac-Mahon: „Jest to za mało lub za dużo — za dużo, albowiem będzie to większa wskazówka dla arabów doniosłości mego posłannictwa” — w pojedynkę wyrusza w drogę. Już był tylko o kilometr od Blidah, gdy spostrzegł nagle otaczających go jeźdźców, którzy rozpoczęli do niego strzelać, jakby do celu. Wolnego przejścia nigdzie nie było, jedyne miej-

sce nie osaczone, to głęboka i stroma przepaść, arabi zaś już do niego docierają, wydając dzikie zwycięskie okrzyki. Mac-Mahon jednak nie waha się, obiera „Orle” przejście, jedynie pozostałe wolne i puszcza swego konia galopem. Był przekonany, iż zginie, lub zyska wolność, po drugiej stronie przepaści.

Koń pełnej krwi dociera do próżni, wznosi się i przełatuje po nad straszną przepaścią. Ale spadając po drugiej jej stronie, a gruntując na skalistej powierzchni łamie nogę. Młody oficer wydostaje się z pod ugniatającego go ciężaru biednego, szlachetnego konia, któremu zawdzię-

czał życie i wolność, dostaje się do Blidah pieszo, wypełniając ściśle dane mu rozkazy.

Beduini oniemieli z podziwu, stanęli nad przepaścią, ale żaden z nich nie śmiał próbować tej nad wyraz ryzykownej drogi.

Epizod ten, w swoim rodzaju nadzwyczajny, jest dowodem, jak w służbie wojskowej potrzebne są konie nawykłe do brania różnorodnych przeszkód, nawet wyjątkowo nadzwyczajnych, gdy idzie o spełnienie rozkazu wydanego w celu osiągnięcia zwycięstwa!

S. W.

Stado Breniów.

Stado Breniów p. Teresy Raciborskiej, w powiecie Sokalskim, (Wsch. Małop.) posiada obecnie dwie, siwe klacze - matki, czystej krwi arabskiej, pochodzące z Babolny: 18-letnią, kapitalną Dońkę i, nieco pod względem budowy i klasy ustępującą pierwszej, 20-letnią Mersuchę.

Dońka, Mersucha i Złota - Bajka są żrebne państwowym ogierem Dzsingiskhan II. Ogier ten, siwy, urodzony 1916 r. w Babolnie, bardzo szlachetny i typowy z wybitnym wyrazem, stoi w Breniowie od roku 1925. Jako żrebiec był trenowany w Babolnie i we współzawodnictwie



AWIATOR (Carabas — Jersey Lilly) obiecujący dwulatek p. Z. Dobieckiego z Łopuszna.

Trzecią klacz-matką jest złoto-wilczata klacz karabachska, 16-letnia, bardzo szlachetna Złota-Bajka, zapisana do działu II. K. S. A. Z wiosną, roku bieżącego, została włączona do stada, pierwsza nasza „oaksistka” i „derbistka” Sahiba, córka Dońki i Nana - Sahiba I. Niestety klacz ta dostała, prawdopodobnie z odgniecenia, t. zw. „norzycę”, t. j. ropne zapalenie torebki maziowej ligamentum unchae. Z tego powodu przebywa obecnie na klinice Akademii Weterynaryjnej we Lwowie. Żrebna nie jest.

wyказаł wybitne zdolności. W próbie wytrzymałości poblił pół-krew z Kisber, a w polowaniach w Pardubicach był 15 razy przy halali.

W roku 1924 i 1927 klacze breniowskie były posyłane do Wallisa II, Stanisława hr. Czackiego z Porycka. Kasztanowaty Wallis II, urodzony w 1928 r. w Porycku, po Wallis I i Halabarda II, przedstawia jedyny okaz araba czystej krwi, ze stada koni Branickich. Wallis I nabył hr. Czacki wprost z wystawy kijowskiej 1913 r. na której ogier ten, w dziale czystej krwi, otrzymał I-szą nagrodę.

Z przychówku w stadzie Breniów znajdują się: dwuletnie: bardzo typowy, doskonały projekt na ogiera, siwy Schach-Senan, po Dzsingiskhan II i Mersucha,—oraz szlachetna, doskonale rozwinięta, izabelowata Hanum, po Dzsingiskhan II i Złota - Bajka. Oba dwulatki idą do Publicznej Stajni treningowej. R o c z n i a k i, wszystkie po Dzsingiskhanie II: typowa, w linjach, o kapitalnej przedniej nodze, gniada Fahima, od Dońki; bardzo posunięta w rozwoju, wybitnie żeńska, różowa Familjantka, od Mersuchy; oraz bardzo realna i wyrośnięta, ciemno-siwa Stanica, od Złotej - Bajki. T e g o r o c z n e: doskonała, wybitna w linjach i stawach, gniada Mufta-Szara, po Wallis II i Dońka; oraz bardzo szlachetna poprawna, wilczata Sarna, po Dzsingiskhan II i Złota-Bajka.

Fahima i Mufta-Szara wyglądają na klacze najwyższej klasy.

Doskonale wychowana młodzież breniowska imponuje rozwojem, ruchem, suchością, a nadewszystko poprawną postawą nóg: „pańskie oko konia tuczy”, można do niej, jak do żadnej innej, zastosować. Suchy, już stepowy klimat, glina na wapnie, oraz wysokie, otwarte na wschodnie wiatry położenie, stwarzają wprost idealne warunki hodowlane.

Celem właściciela jest mieć w stadzie sześć klaczmatek, o wypróbowanej dzielności, a dewizą: „owies, ruch i powietrze”.

Dr. E. Skorkowski.

Z polowań konnych w Lesznie.

17 pułkowi Ułanów Wielkopolskich należy się zasługa wskrzeszenia tradycji polowań za psami.

Wielka to zasługa — niema bowiem drugiego sportu, któryby w równym stopniu wyrabiał oficera kawalerji pod względem decyzji, przytomności umysłu, zimnej krwi i innych zalet niezbędnych wobec nieprzyjaciela w polu.

Polowanie par force to sport królów... Król sportów zarazem.

Żyjąc to przekonanie z radością zdążaliśmy na rendez-vous (znaczone na godz. 11 w dniu św. Huberta).

Zdecydowaną, lotną piersią ptaka pruć Minerwa jesienno-poranka świeżość, sunąc poprzez materac żółtego listowia szosy otoczonej pięknymi lasami. W brzaśku słońca srebrzyły się nici babiego lata, dopełniając ślicznego, jesienno-polskiego krajobrazu. Mimowoli do myśli się cisnęły obrazki barwne z „Soboła i Panny” i fragmenty polowań par force przeżyte w siodle, lub wypatrzone w wieku dzieciństwa z obrazów Wojciecha Kossaka i angielskich sztychów.

Meeting przerósł nasze oczekiwania. Stawiło się około 60 jeźdźców. Przeważał garnizon leszczyński: Ułani i kilku oficerów piechoty, pozatem kilka pań i parę „fraków”.

Za chwilę powiodły nas biało-żółto-czarne ruchliwe plamy psów poprzez dobry tuzin rowów i płotów, oraz innych, przeważnie naturalnych, o dobrym kalibrze przeszkód za sztucznym tropem w posuwistym myśliwskim galopie.

Scent był dobry, to też psy pracowały znakomicie.

Huntsman pułku p. rtm. Rusecki zdał egzamin z prowadzenia sfory. Psy doskonale utrzymane, galopujące, dyscyplinowane.

Zwykle sfory wpracowane na sztuczny trop, gorzej chodzą za żywą zwierzyną, co mieliśmy okazję stwierdzić w Lesznie w chwili, gdy pod koniec biegu wypuszczono lisa żywego. Psy niebardzo wiedziały, co począć z tym nieborakiem. Nieprzystawczajone do pracy na oko, nie do-

pisały zupełnie; lis również nie wgłębił się był dostatecznie w ducha programu i schował się w rowie, skąd go przepłoszyli Ułani, pełniący ad hoc rolę sfory.

Nie wiemy kto wreszcie „nakrył” lisa, bo powstał tumult przy tym epizodzie, jakgdyby chodziło o... jelenia lub odyńca.

Lisa, trzymanego za pióro, łbem tłuc o ziemię nie jest po myśliwsku.

Ażebymy psy brały lisa należy go kilka razy szczerzyć przed św. Hubertem. Jeśliby cała sfora nie dała się w tym kierunku ułożyć, trzeba mieć gotową choć jedną smycz wyspecjalizowaną. Ten zabieg uchroni nas od podobnych niemyśliwskich finałów.

Organizacja polowań par force wymaga wielkiego nakładu pracy i wiedzy fachowej. Polowanie par force jest sprawdzianem dobrobytu i cywilizacji narodu (Anglja, Francja, Węgry). Lecz to nie wszystko.

Polowanie par force wymaga przede wszystkim od swych adeptów kultury rycerskiej, etyki i niemniej estetyki wysubtelnionej. Inaczej nie będzie ono królem sportów, ani sportem królów.

Jest pewien rodzaj savoir vivre, nigdzie niepisanego, obowiązującego, a raczej który obowiązywać powinien wszędzie tam, gdzie zbierze się choć kilku jeźdźców i pań „dla rycerskiej krotchwili”. Takie obrazki jak przejechanie tuż obok miejsca wypadku z koniem bez zatrzymania się, lub choćby zwolnienia tempa, powinny się spotkać z surowym rygorem sportowym. Jeśli nie będziemy przestrzegać prawideł zawartych w tym kodeksie, nigdzie nie wydanym drukiem, nasz sport hipiczny wogóle nie wyrośnie nigdy do wyżyn prawdziwego waloru wychowawczego, umoralniającego w myśl zasady „mens sana in corpore sano”, choćby nawet na stałe dzierżył monopol i hegemonję pod względem technicznym.

Wspomnieliśmy o stronie estetycznej polowania par force, tej kwestji, bez której obraz całego polowania nie byłby tak ponętny dla oka.

Nic tak nie podlega ostrej krytyce jak jeździec. Jeszcze bardziej naturalnie amazonka, jako zjawisko mniej pospolite.

Rzecz dziwna, że nasze panie, które mają tyle talentu do ubierania się, ilekroć decydują się dosiąść konia, zwykle temu talentowi przeczą. Mieliśmy możność tę ogólną maksymę stwierdzić i w Lesznie, gdzie jedna tylko pani Błociszewska była jak zwykle stylową.

Toć my, płeć brzydka, mamy prawo apelować do naszych pań, dosiadających konia, by i na pierwszy rzut oka można je odróżnić od artystki cyrkowej lub forysia.

force. Jeździł tu za chartami ongi już król Stanisław Leszczyński, a końcem ubiegłego stulecia zasłynęła Pawłowicka sfera lisiarzy Maksa Mielżyńskiego, oraz meute 2 pułku huzarów pruskich, stojących wówczas w Lesznie. Słynny kunstman Habberfield dzierżył w niej róg i harap. Z tych czasów powstał śliczny obraz W. Kossaka, znajdujący się w pałacu Pawłowickim.

17 pułk Ułanów wznowił te piękne tradycje. Jest on dotąd jedynym pułkiem polskim, dysponującym sforą, a jedynym współzawodnikiem Łańcuta. Miejmy nadzieję, że inne nasze pułki pójdą jego śladem niedługo.



Próba Hunterów w Langford's Farm w biegu Grafton Hunt, wygranym przez Captain C. W. Allfrey na koniu John O'Gaunt w polu złożonym z 63 koni.

A cóż by Panie powiedziały, gdyby tak któremu z nas zdażyło, idąc na bal lub obiad proszony, zapomnieć kubraka, czy fraka, lub zgoła innej garderoby.

Polowanie par force jest galą — galą proszoną.

Polowanie par force ma w Polsce starych antenatów. Może w odmiennej formie polowano „drzewiej” u nas, niż w zamorskich krajach. Ale że polowano dużo i dobrze, o tem świadczy Ostroróg w swoim kapitalnym „Myślistwo z ogary”.

Okolice Leszna idealnie nadaje się do polowania par

Pisząc te słowa nie sposób nie podziękować na tem miejscu raz jeszcze gospodarzowi pułku p. płk. Podhorskiemu, oraz wszystkim pp. oficerom tego dzielnego pułku, niemniej pp. Cioromskiemu z Klonówca, gdzie również polowano, za serdeczną staropolską gościnność, oraz za niezapomniane nigdy chwile, spędzone na grzbiecie szlachetnego konia za psami leszczyńskiego pułku Ułanów.

(F.)

K R O N I K A.

KRAJOWA.

— **Dnia 14-go listopada** odbyło się w sali Towarzystwa Zachęty do Hodowli Koni w Polsce Walne Zebranie Członków Towarzystwa Hodowli Konia Arabskiego.

Prezes Towarzystwa, Aleksander hr. Dzieduszycki wygłosił sprawozdanie z działalności T-wa za rok 1927/1928 i przedstawił Preliminarz Budżetowy na rok 1929.

Imieniem Komisji Rewizyjnej przedstawił sprawozdanie kasowe za rok 1927 p. Stanisław Haman, stawiając wniosek o udzielenie Zarządowi absolutorjum. Walne Zebranie przyjęło jednogłośnie sprawozdanie Prezesa, oraz preliminarz budżetowy na rok 1929 i udzieliło Zarządowi absolutorjum.

W przeprowadzonych następnie wyborach wybrano do Zarządu hr. Karola Skarbka, Prezesa Piotrkowskiego T-wa Zachęty do Hodowli Koni.

Do Komisji Rewizyjnej wybrano pp. Hamana Stanisława, Pothoskiego Stanisława i Ziębarskiego Bogdana.

Delegatem na Zebrania Stewardów wybrano p. Zdzisława Poklewskiego - Koziół.

W dyskusji nad Powszechną Wystawą Krajową w Poznaniu zabrał głos p. Witold Poklewski - Koziół, zachęcając gorąco hodowców do wystawienia posiadanego materiału hodowlanego.

— **Na Posiedzeniu Zarządu Towarzystwa Hodowli Konia Arabskiego**, które odbyło się dnia 14-go listopada, został jednogłośnie wybrany Vice-Prezesem Towarzystwa Józef hr. Potocki.

— **Sprostowania:** Do stajni A. hr. Morstina został zaangażowany na rok 1929 żokej M. Kucharski. Żokej M. Amossé, który w ubiegłym sezonie dosiadał koni hr. Morstina, został ponownie zaangażowany przez Tow. Zach. do Hod. Koni w Polsce.

Na licytacji 15 b. m. w Paryżu nabył trzy ogiery p. pułk. L. Schwejcer, a nie jak mylnie w Nr. 47 podano p. M. Szejcer.

— **Bieg myśliwski za mastrem w Cuszowie.** W dniu 2-go września 1928 r. w majątku Cuszów, ziemi pińczowskiej, odbył się bieg myśliwski, w którym liczny udział wzięli przedstawiciele miejscowego ziemiaństwa oraz oficerowie 5 Samodz. Brygady Kawalerji, najliczniej reprezentowany był 5 D. A. K.

Bieg o trasie około 8 klm. z 5 przeszkodami sztucznymi o charakterze ściśle terenowym, zorganizował i prowadził w bardzo urozmaiconym terenie 60 letni pan Jarosław Zaborowski, wykazując wiele serca i znajomości jeździeckich. Kontrmastrem był gospodarz domu pan Andrzej Bronikowski.

W biegu prócz panów uczestniczyły dwie panie: pani baronowa Lewartowska z Dziemierzyc i panna Zofja Wojewódzka.

Pierwsze miejsce na finiszu w pięknym stylu zajęła pani bar. Lewartowska na koniu „Shoking”, II miejsce por. Jędrzejewski z 5 D. A. K. i III — por. Dąbski z 5 p. s. k. — V (piąte) miejsce w tym biegu zajął młodociany sportsman 12 letni syn mastra p. Guccio Zaborowski.

Po biegu niezwykle miły dom pp. Bronikowskich, ze staropolską gościnnością, podejmował uczestników biegu i zaproszonych gości, którzy hucznie i wesoło, przy dźwiękach muzyki i kieliszków, spędzili czas aż do rana.

— **Pan Eugenjusz Grzybowski** wydzierżawił od barona S. A. v. Oppenheima ze Schlenderhan ogiera stadnego **Ariela** (Ard Patrick — Ibidem) ur. w 1911 roku. Ariel przybędzie w połowie grudnia do Polski i będzie w roku 1929 pełnił funkcje reproduktora w Słubicach. Karjera wyścigowa Ariela była pierwszorzędną; wy-

grał on m. in. Sierstorpff - Memorial, Rheinisches Zuchtrennen, Renard - Rennen, Oppenheim - Memorial, Hoppegartener Jubiläumspreis, Union, Grosser Hansa - Preis, Derby 1914 r., Graditz - Rennen i Preis von Donaueschingen. W hodowli odznaczył się Ariel również wybitnie. Ze zwycięzców klasycznych gonitw dał Monfalcone (Henckel - Rennen); należy dalej wspomnieć o Athene (matka Athanasie i Atalante), Schalk, Mariele, Revolutionär (Preis des Winterfavoriten), Rückgrat (Oster - Preis), Mandarin, Marquise (Danubia - Rennen), Eleazar, Oberon II, Saturn* (Renard - Rennen), Odaliske (Hamburger Criterium) i Lauffeuer. W ogierze tym zyska nasza hodowla najlepszego syna Ard Patricka (po śmierci Dolomita), prawnuka wielkiej Alveole; jest on bliskim bardzo krewnym klasowych ogierów Indigo i Impressionist. Jak widać, hodowcy nasi w zrozumieniu ważności swego zadania nie cofają się przed żadnymi trudnościami, stale i niezłomnie dążąc ku podniesieniu naszej rodzimej hodowli, a fakt ten z całym naciskiem i prasą zagraniczną podkreśla. W ubiegłym roku potomstwo Ariela (14) wygrało w Niemczech 22 wyścigi wartości Mk. niem. 59,831. Z poszczególnych koni odniosły zwycięstwa: Dollar, Edelgunde, Güntling, Iselberg, Kapuziner, Lyra, Meteor, Mistral, Oberon II, Orry, Rari, Sans Atout, Saturn, Streitfrag.

ARIEL og. gn. ur. w 1911 r. w Schlenderhan u bar. S. A. v. Oppenheim	Ard Patrick 5	St. Florian 29	St Simon 11	Galopin 31
			Palmflower	St. Angela 11
		Morganette	Springfield 12	The Palmer 5
			Lady Morgan	Jenny Diver 20
	Ibidem 9	Little Luck 13	See Saw 6	St. Albans 2
			Light Drum	Viridis 12
		Bayreuth	The Bard 1	Thormanby 4
			Alveole	Morgan la Faye 5
				Buccaneer 14
				Margery Daw 6
				Rataplan 3
				Trinket 13
				Petrarch 10
				Syrian 1

Crafton 10

St. Alvére 9

ZAGRANICZNA.

TURCJA.

— **Turecki zarząd stadnin** państwowych zakupił we Francji og. stadnego Cumulus (Elf II — Nephté po Flying Fox) i cztery klacze ze stada p. Aumont.

FRANCJA.

— **Verwood**, znany ogier stadny pokaleczył się w swym boksie tak ciężko, że został zgładzony. W roku 1913 kupił go p. Edmond Blanc w Tattersall Français od hodowcy Comte de Berteux. Po bardzo krótkiej karierze wyścigowej znalazł się Verwood w Jardy w roli ogiera stadnego, gdzie dał m. in. Naufrageur, Trompe la Mort, Observateur, Marron, Guerriere II, Ad Gloriam II, Le Traquet, Mackensie, Saldat II i t. d. Następnie sprzedał E. Blanc Verwooda spółce hodowlanej. W dalszej swej karierze stadnej dał on jeszcze: Quincy, Macmillan, Reichoffen, Gao II, Plix-bourg, Castel Sardo i b. dobrą dwulatkę Clarawood.

— **Rabelais** 28 l. słynny ogier stadny (Saint Simon — Satirical) został w klinice profesora Woronowa w Paryżu poddany operacji odmładzającej, którą wprawdzie przeżył, w dwa dni jednak po niej znaleziono go w boksie martwym!! Wiadomość tę, wzbudzającą ogólną sensację, podały pisma francuskie donosząc, że ów słynny syn Saint Simona, który jako reproduktor zapisał się złotem zgłoskami w dziejach hodowli, którego wnuki a nawet prawnuki pełnią już dawno funkcje ogierów stadnych, w starczym swym niemal wieku poddał się operacji odmładzającej, po której oczekiwano od niego nowych sukcesów hodowlanych. Przy tej okazji przypominamy, że poddając się podobnej operacji swego czasu w Niemczech Ard Patrick i we Francji Ayala, ojciec Bois Josselyn, przyplacili to również życiem. Obecnie i Rabelais poszedł ich śladami. Z wybitnych koni, które dał Rabelais wymienimy następujące: Durbar, Jacobi, Rire aux Larmes, Fidelio, Master Good, Radames, Mont Saint Eloi, Ramus, Biribi, Tomy II, Rialto, Ranai, Roahouga, Winnipeg, Richelieu, Fenimore Cooper i czołowy włoski reproduktor Hayresac II. Jest to, jak już zaznaczyliśmy, tylko krótki wyciąg z olbrzymiej ilości pierwszorzędných wyścigowców, których jest ojcem. Należałoby mu się rzeczywiście po tej tak zaszczytnej karierze stadnej „otium cum dignitate”. Ale nie dano mu spocząć na laurach! W sędziwym wieku posłano go na klinikę, która miast nowych sił młodzieńczych, zadała nestorowi reproduktorów francuskich śmiertelny cios.

— **Auteuil**, 25 listopada.

Prix Richard Hennessy, Steeple chase 50.000 fr.—3500 m.

1. Colombo 3 l. og. (Jus d'Orange—Censored) M. de Rivaud, 63, ż. M. Fröhinsholtz.

2. Winnig 7 l. wał. (po Ali Bey) A. Sabathier, 70, ż. P. Hamel.

3. Xavier de Savoie 3 l. og. (po Eugene de Savoie) F. Chi-pault, 63, ż. J. Luc.

Bez miejsca: Cylda, Capeline, Rhadamante.

Wygrane o 2 dl. — ½ — 15 dl. Czas 4 : 44.

Tot.: 20, 13, 17 : 10.

ANGLJA.

— **Great Two Years Old Stakes** na dystansie 1200 mtr., które rozegrano 17 b. m. w Hurst Park, wygrał og. Mr. Jinks (po Tetratema) majora Calmont. O jedną długość za nim zajął Welcom: Gift drugie miejsce przed Bosworth. Zawiódł bardzo Grand Terrace stajni ks. Aga Khan, który już po 600 mtr. był zupełnie pobity. Mr. Jinks odstartował jako „pari” faworyt.

— **Derby**, 16 listopada.

Derby Cup, 885 £ — Handicap 2200 mtr.

1. Constant Son, 3 l. og. (Son-in-Law — Constant) Mr. T. Davidson, 47½, ż. J. Dines 20 : 1.

2. West Wicklow, 4 l. og. (po Tangiers) Mr. B. O'M. Lealys 50¼, ż. P. Richards 7 : 1.

3. Lordland 4 l. og. (po Tamar) Comtessa di Sant Elias, 50, ż. F. Fox 20 : 1.

15 koni u startu.

Wygrane o 2 dl. — 4 dl. Czas: 3 : 19,2.

— **Manchester**, 24 listopada.

Manchester November-Handicap 1.500 £ — 2400 mtr.

1. Saracen 3 l. og. (Gay Crusader — Love oil) M. J. S. Courtauld, 48, ż. S. Donoghue.

2. Norwest 3 l. og. (po Westward) Sir H. Nuget, 42¾, ż. S. Wragg.

3. Nestorian 3 l. og. (po Archaic) G. Fletcher, 39½, ż. A. Berry.

U startu 20 koni.

NIEMCY.

— **Międzynarodowy tydzień** w Berlinie odbędzie się w przyszłym roku w czasie od 14 do 21 lipca. 14 lipca rozegrany będzie Międzynarodowy wyścig z płotami, 17 lipca „Internationale Meile”, 19 lipca Międzynar. Steeplechase, a 21 lipca Saint Simon Rennen.

— **Lista wygranych** właścicieli stajen wyścigowych powyżej 100,000 RM. przedstawia się następująco:

	Zwycięstw	RM.
1. Baron S. A. v. Oppenheim	50	504,273
2. A. i C. v. Weinberg	48	372,775
3. Stadnina Weil	47	291,727
4. Główna Stadnina Altfeld	43	287,795
5. O. Blumenfeld i R. Samson	61	281,170
6. L. i W. Sklarek	20	222,739
7. M. J. Oppenheimer	22	207,061
8. R. Haniel	22	199,380
9. Stadnina Mydlinghoven	32	177,127
10. Stajnia Halma	34	153,926
11. Bracia Rösler	40	137,141
12. Spadkobiercy v. Opel	38	122,519

WŁOCHY.

— **Sezon płaski** we Włoszech został obecnie zakończony. Na czele listy zwycięskich właścicieli stajen stoi Sign. G. de Montel, który wygrał około 2½ miliona lirów. Drugie miejsce zajmuje stajnia F. Tesio (1,300,000 lirów) przed R. Gualino (1,150,000 lirów). Na czele zwycięskich żokejów stoi P. Caprioli, który wygrał 107 wyścigów.

— **Cranach** crack stajni Tesio, zwycięzca wielu wielkich włoskich nagród, znany również ze swych występów we Francji w międzynarodowych wyścigach, zakończył swą karierę wyścigową i został oddany do stada Bellota.

CZECHOSŁOWACJA.

— **Jockey - Club** czecosłowacki ogłasza propozycję na wielkie swe międzynarodowe wyścigi 1929 i 1930 roku. Największym wyścigiem tego meetingu jest „Wielka Nagroda Czechosłowacji”, która będzie rozegrana w Pradze - Kuchelbad dnia 23 czerwca 1929 r. Dokładny tekst propozycji tego wielkiego wyścigu brzmi: „Wielka Nagroda Czechosłowacji”, 505,000 Kcz. (około 130,000 zł.), z czego 400,000 Kcz. pierwszemu, 60,000 Kcz. drugiemu, 30,000 Kcz. trzeciemu i 15,000 Kcz. czwartemu koniowi. Dla 3 l. i starszych koni wszystkich krajów. Dystans około 2400 mtr. Wagi: 3 l. — 50 kg., 4 l. — 59 kg., 5 l. i starsze 61 kg. Zwycięzca w latach 1928 — 1929 wyścigu wartości 80,000 Kcz. + 1½ kg., wartości 120,000 Kcz. albo łącznie 200,000 Kcz. + 3 kg., wyścigu wartości 160,000 Kcz. albo łącznie 300,000 Kcz. + 4½ kg., wartości 250,000 Kcz. albo łącznie 500,000 Kcz. + 7 kg. Konie, które w latach 1928 — 1929 nie wygrały żadnego wyścigu wysokości 50,000 Kcz. noszą 2½ kg. mniej. Wpisowe 2500 Kcz., dalsze 2000 Kcz. za konie pozostałe na liście po 15 marca 1929, dalsze 1500 Kcz. za konie pozostałe na liście po 1 maja 1929, dalsze 1000 Kcz. za konie pozostałe na liście po 1 czerwca 1929 r. Zamknięcie zapisów: 15 stycznia 1929 r.

Ta sama nagroda została również na rok 1930 rozpisana, a zamknięcie zapisów nastąpi również 15 stycznia 1930 roku.

Przy obliczeniu wysokości wygranych obowiązuje relacja 1 zł. = 3 Kcz.

OGŁOSZENIA.

Jockey-Club Wiedeński

ogłasza propozycje na „Wielką Nagrodę Austrii” na rok 1930. Nagrody: 100.000 szyl. dla zwycięzcy 16.000 szyl. drugiemu, 8.000 szyl. trzeciemu i 4.000 szyl. czwartemu koniowi. Dla 3 l. i st. koni wszystkich krajów. Dyst. 2.400 m tr. Wagi: 3 l. 50 kg., 4 l. 59 kg., 5 l. i st. 61 kg. Zwycięzca wyścigu wartości 30.000 szyl. niesie 1½ kg. więcej, zwycięzca wyścigu wartości 50.000 szyl. + 2½ kg., zwycięzca wyścigu wartości 100.000 szyl. + 3½ kg. Konie angielskie i francuskie — z wyjątkiem importowanych przez austriacki Jockey Club niosą prócz tego nadwagę + 3 kg. Konie, które nie wygrały wyścigu wartości 16.000 szyl. otrzymują ulgę 3 kg. Wpisowe 150 szyl., dalsze 400 szyl. za konie, które po 1 października 1929 r. zostały na liście zgłoszeń, dalsze 300 szyl. za konie, które po 31 marca 1930 r. zostały na liście zgłoszeń, dalsze 150 szyl. za konie, które po 1 czerwca 1930 r. zostały na liście zgłoszeń. **Listę zgłoszeń zamyka się dn. 15 grudnia 1928 r.** Przy obliczaniu wysokości wygranych obowiązuje relacja 1 zł. 0,80 szyl.

Zapisy przyjmuje Red. „Jeźdźca i Hodowcy”, Warszawa, Krakowskie-Przedmieście 32.

Jockey-Club Czechosłowacki

ogłasza propozycje na wielkie swe międzynarodowe wyścigi 1929 i 1930 roku. Największym wyścigiem tego meetingu jest „Wielka Nagroda Czechosłowacji”, która będzie rozegrana w Pradze — Kuchelbad dnia 23 czerwca 1929 r. Dokładny tekst propozycji tego wielkiego wyścigu brzmi: „Wielka Nagroda Czechosłowacji”, 505.000 Kcz. (około 130.000 zł.), z czego 400.000 zł. Kcz. pierwszemu, 60.000 Kcz., drugiemu, 30.000 Kcz. trzeciemu i 15.000 Kcz. czwartemu koniowi. Dla 3 l. i starszych koni wszystkich krajów. Dystans około 2400 mtr. Wagi: 3 l. — 50 kg., 4 l. — 59 kg., 5 l. i starsze 61 kg. Zwycięzca w latach 1928 — 1929 wyścigu wartości 80.000 Kcz. + 1½ kg., wartości 120.000 Kcz. albo łącznie 200.000 Kcz. + 3 kg., wyścigu wartości 160.000 Kcz. albo łącznie 300.000 Kcz. + 4½ kg., wartości 250.000 Kcz. albo łącznie 500.000 Kcz. + 7 kg. Konie, które w latach 1928 — 1929 nie wygrały żadnego wyścigu wysokości 50.000 Kcz. niosą 2½ kg. mniej. Wpisowe 2.500 Kcz., dalsze 2.000 Kcz. za konie pozostałe na liście po 15 marca 1929, dalsze 1.500 Kcz. za konie pozostałe na liście po 1 maja 1929, dalsze 1.000 Kcz. za konie pozostałe na liście po 1 czerwca 1929 r. **Zamknięcie zapisów:**

15 stycznia 1929 roku.

Ta sama nagroda została również na rok 1930 rozpisana, a zamknięcie zapisów nastąpi również 15 stycznia 1930 roku.

Przy obliczeniu wysokości wygranych obowiązuje relacja 1 zł. = 3 Kcz.

Zapisy przyjmuje Red. „Jeźdźca i Hodowcy”, Warszawa, Krakowskie-Przedmieście 32.

Ogier pełnej krwi, lat 6 **FAKIR** (Fils du Vent—Blameless)

Pochodzenie zagraniczne (ojciec i matka), wykazana klasa na torze, prawidłowa budowa, oraz wybitne zdrowie i bardzo łagodny charakter, kwalifikują go w zupełności na reproduktora do pełnej i pół krwi. Cena 10.000 zł. lub zamiana na młodzię ur. w 1927 albo 1928 r.

Wiadomość Senatorska 11 m. 9 płk. Butkiewicz

KOMUNIKAT

Podaje się do wiadomości WW. PP. Członków Sekcji Chowu Koni C. T. R. i Związku Hodowców Szlachetnego Konia Półkrwi, że zgłoszenia w sprawie przyjazdu Komisji Kwalifikującej konie na Powszechną Wystawę Krajową w Poznaniu 1929 r. należy nadsyłać do dnia 15-go grudnia r. b. do Sekcji Chowu Koni C. T. R., Warszawa, Kopernika 30.

K O M U N I K A T.

Na zasadzie p. e par. 19 Prawideł Wyścigowych Redakcja Polskiej Księgi Stadnej Koni pełnej krwi angielskiej zwraca uwagę pp. Hodowcom **iż źrebięta** urodzone w r. b. po za granicami Polski, z matek stanowiących ich własność, **by nie utraciły praw** koni krajowych **winny były być sprowadzone do Polski przed dn. 1 listopada r. b.**

Przy zgłaszaniu ich do Księgi Stadnej, oprócz wymaganych dokumentów, winien być obowiązkowo przedstawiony **dowód stwierdzający, iż konie te przekroczyły granicę przed dn. 1 listopada r. b.,** bez którego nie mogą być im przyznane prawa koni krajowych.

Zarząd Stajni Zamkowej w Łańcucie,

Ordynata Alfreda Hrabiego Potockiego

zawiadamia chętnych nabywców, że ma zaraz do sprzedania
6 młodych importowanych klaczy angielskich, rasowych,
zupełnie zdrowych w wieku od 6 do 8 lat

_____ w cenach od 3 do 5 tysięcy złotych za sztukę. _____

Galopin Press Ltd-London Wydawnictwo Sportowo Hodowlane

niezbędne w bibliotece każdego sportsmena i hodowcy zawiera:

- 1) 2000 rodowodów oraz performance matek pełnej krwi.
- 2) 1000 rodowodów oraz performance ogierów pełnej krwi.
- 3) Wykazy wygranych nagród klasycznych w Anglii od 1850 do 1927 r.

Wydawnictwo ozdabia szereg reprodukcji znakomitych koni pełnej krwi.

WYJDZIE W KOŃCU 1928 R.

**Warunki: Cena obecnie przy zamówieniu wynosi £ 5 i 5 szylingów
zaś po wyjściu z druku cena będzie podniesiona £ 10 i 10 szylingów**

Zamówienia przjmuje Redakcja „Jeźdźca i Hodowcy“ Krak.-Przedm. 32

Redakcja wysyła prospekt na żądanie.

Zarząd Dóbr Obra ma na sprzedaż

og. **Desir** ur. 7.III.25 złoty kasztan z klaczy Dorcia czystej krwi arabskiej po og. rząd. Czardasz

og. **Ahmed** ur. 24.IV.25 kasztan z klaczy Aza wpisanej do Poznańskiej księgi stadnej nr. 2036 po og. rząd. Czardasz

Na życzenie szczegółowe rodowody i fotografie, Zgłoszenia do Zarządu Dóbr Obra powiat i stacja kolejowa Wolsztyn woj. poznańskie.

Dr. Edward Skorkowski **Koń Arabski w Polsce** Rys Historyczno-Biometryczny

Cena 2 zł. 50 gr.

Pozostałe egzemplarze do nabycia przez wszystkie Księgarnie

Skład Główny: Dom Książki Polskiej, Warszawa.

POZOSTAŁYCH KILKANAŚCIE EGZEMPLARZY BROSZURY

inż. JANA GRABOWSKIEGO

„POKRÓJ KONIA”

JEST DO NABYCIA W KSIĘGARNI ROLNICZEJ, NOWY ŚWIAT Nr. 35.

Numer 10 październikowy Przeglądu Kawaleryjskiego

poza wieloma wysoce ciekawymi artykułami zawiera źródłowe sprawozdanie z Olimpiady w Amsterdamie, bogato ilustrowane fotografiami i licznymi rysunkami.

Do nabycia w Głównej Księgarni Wojskowej oraz w Administracji Przeglądu Kawaleryjskiego.

Archer

ogier pełnej krwi angielskiej skarogniady bez wad, lat 13 po Minoru i Amazonce, do sprzedania, zapisany do Polskiej Księgi Stadnej pod Nr. 1183. **Potomstwo nagrodzone wielokrotnie do obejrzenia na miejscu**

K. Około-Kułak, Siewiersk, p. i kol. Czerniewice, st. Włocławskie.

W stadzie M. Zakrockiego w Chrzastowie p., st. i tel. Wieszczyżyn pow. sremski woj. poznańskie

SĄ DO SPRZEDANIA

NIRWANA O X kl. arab. siwa po Narzan i Nida 4½ l. K. S. A. str. 48 Dz. I - **3000 ZŁ.**

ARRAS O. X. og. arab. szpak. po Bakszysz i Alaska 3½ l. Dz. II licencjonowany - **2500 ZŁ.**

ALASKA O X. kl. arab. siwa szpak. po Uleaborg i Aldinga 11 l. K. S. A. str. 72 Dz. II - **1250 ZŁ.**

MAROTTA kl. gn. po Mörder i Kassandra 9 lat Zar. Pozn. Półkrew. - **1000 ZŁ.**

Klacz odchowane ogierem **MOHORT** O. X. Dz. I ur. w Sławucie.

W stadzie Kłóbka p. Lubień pow. Włocławski st. kol. Chodecz

DO SPRZEDANIA

3 do 4 matek pełnej krwi angielskiej, do wyboru z pomiędzy 8-miu matek. Wszystkie pokryte ogierem Melk, większość wyraźnie żrebna.

Uprzejmie prosimy Sz. Prenumeratorów o wczesne wpłacanie prenumeraty, gdyż zatrzymanie opłaty sprawia nam trudności w nakładzie naszego pisma.

CENA OGŁOSZEŃ: Cała strona 200 zł., ½ strony 100 zł., ¼ strony 60 zł., 1/8 strony 35 zł.

Jeździec i Hodowca

Tygodnik Ilustrowany

Rok VII

Warszawa, 5 grudnia 1928 r.

Nr. 49

TREŚĆ Nr. 49: Wyścigi 1928 roku w Polsce (Dokończenie), Mah - Jong. — Kozienice, Józef Szempliński. — Nasi Championi. — Kronika: Krajowa i zagraniczna.



Z wyścigów jesiennych w Warszawie: COLONEL 4 l. og. gn. (Fils du Vent—Cytis) p. W. Linharta, ż. Magdaliński i DOLLAR 5 l. og. kaszt. (Huszar II lub Dealer—Delightful Morning) p. W. Zakrzeńskiego, ż. Pasternak, wygrywają w walce łeb w łeb gonitwę o nagrodzie 3.000 zł. — 2100 mtr. Trzeci HUK, ż. Fomienko.

Wyścigi 1928 roku w Polsce.

(Dokończenie).

DWULATKI.

Wydanie opinii rzeczowej o faktycznej wartości koni dwuletnich jest może najtrudniejszym do rozwiązania zagadnieniem.

Przyczynę tego należy szukać w zmianach formy, które młoda generacja, po przebytej pierwszej wyścigowej kampanii najczęściej w roku następnym wykazuje.

Świat sportowy w Anglii z dużym napięciem wyczekuje końca grudnia, czyli chwili ogłoszenia Free handicapu, klasyfikacji dwulatków; tą drogą zostają obrani faworyci na przyszłoroczne Derby.

Wydany tą drogą wyrok okazuje się jednak często mylny, wpływają całkiem nowe wielkości, jak np. Mon Talisman we Francji, lub następuje kompletne rozczarowanie jak Contessa Maddalena w Niemczech.

Zdania co do wartości poszczególnych dwulatków różnią się w toku zimowych miesięcy diametralnie i można by śmiało twierdzić, że skierowane do trzech wybitnych sportsmanów zapytanie, który z dwulatków r. b. w Polsce jest najlepszy, wywoła trzy odmienne odpowiedzi.

Tegoroczne dwulatki, ogólnie sądząc nie były złe, były nawet na oko biorąc bardzo wybitne jednostki, różnica jednak w grupie najlepszych, nie była tak bardzo jaskrawa, jak to w niektórych innych latach się uwidaczniało,

wniosek — dwulatki, nie wyróżniły się nadzwyczajnym speedem.

Sekundy zasadniczo nie grają w poszczególnych wyścigach tak znacznej roli, jednak na krótkich dystansach są miarodajnym poniekąd źródłem dla orientacji, jaki zasób sprężystości dany dwulatek posiada. Jeżeli zaznaczyć, że koń wyścigowy, w tempie maksymalnym przebywa 1000 metrów w 61", to z tego wynika że na sekundę robi 14,75 mtr. Zatem dwulatek lepszy na tym dystansie o jedną sekundę od współzawodników nie byłby do pobicia nawet przy niekorzystnych dla siebie warunkach wyścigu, gdyż licząc dwa metry na jedną długość, byłby o siedm długości lepszy od innych współzawodników.

Sąd o dwulatkach może być wydany z dwóch różnych punktów widzenia: 1) o dwulatkę, jako o koniu, który zdolności swoje wykazał w okresie jednorocznym i 2) o koniu dwuletnim, posiadającym zaczątki konia klasowego na przyszłość.

Nie jest może całkiem bezpodstawne rzucić okiem wstecz i rozejrzeć się w statystyce nagród od chwili wskrzeszenia wyścigów konnych w Polsce, biorąc porównanie największej nagrody dla dwuletnich koni, t. j. Middle Park, z wynikiem Derby w roku następnym.

Podajemy kolejność, którą Derbiści zajęli na liście w wieku dwuletnim, a nie sumy pieniężne, ze względu na lata inflacji.

	M I D D L E P A R K P L A T E			D E R B Y.	
	I-szy koń	czas	II-gi i III-ci koń	wygrały w roku następnym	kolejność w 2 let. wieku
1	Aurea	1'15 ³ / ₄ "	Melk, Tilly II	Tilly II	39-te
2	Battaglia	1'15 ¹ / ₂ "	Cherubin, Mulhouse	Battaglia	3-cie
3	Irish Dancer	1'16"	Puddler, Très Chic	Barbara Belle	5-te
4	Lanoline	1'14 ³ / ₄ "	Lussagnet, Lais	Ryś	44-te
5	Hera	1'15 ¹ / ₂ "	Nabab, Falstaff	Falstaff	8-me
6	Dunkierka	1'16 ¹ / ₂ "	Demon, Cymbarka	Forward	5-te
7	Voleuse	1'16"	Dollar, Jeanette	Brutus	14-te
8	Walkirja	1'14"	Egmont, Fortuna II	Fala III	5-te
9	Etyl	1'15"	Fabiola, Miss Mistinguette	Karat	*19-te
10	Arrow	1'14 ¹ / ₂ "	Falada, Ceres II	—	—

np. w roku Walkirji u nas, Contessa Maddalena w Niemczech, lub Necklace w r. b. we Francji. Wszystkie lepsze konie dwuletnie wykazały, podług sekundomierza czas prawie identycznie przeciętny, czyli wyciągając z tego

Z podanego zestawienia wynika, że tegoroczne dwu-

*) Wiadomości Wyścigowe podają tylko trzynaste pierwsze dwulatki, zaś Karat w 1927 r. wygrał 4.010 zł.

latki nie są złe, skoro Arrow wygrała Middle Park Plate z szybkością 1'14½". Lepszy czas wykazała jedynie Walkiria w 1926 r.

Zestawienie powyższe wskazuje, że z trzydziestu nazwisk koni, które odegrały rolę w Middle Park, jedynie Battaglia, Tilly i Falstaff wygrały w roku następnym Derby, czyli wynik równa się 10%.

Takie słabe stosunkowo potwierdzenie klasy przez zwycięzców największej dwuletniej nagrody, zdawałoby się wypowiadać za bezcelowość prób dla koni dwuletnich, a jednak tak nie jest, gdyż wyścigi dla dwulatków są niezbędne w celu wyrobienia i wykazania przez młode siły szybkości, bez której próby wogóle byłyby bezcelowe. Inną kwestję przedstawia sposób „managowania” dwulatków wogóle. Ciężkie kilkakrotne walki w batach i wyduszanie z dwulatka niezbędnych kwot pieniężnych, na pokrycie kosztów utrzymania stajni, jest z pewnością niewskazane i rzuca się np. w oczy system ochrony mło-

1. Arrow 21.III po Manton od Zeyneb	46.158 zł.
2. Falada 25.II po Arlekin od Graise	43.100 „
3. Faust 7.IV po King's Idler od Bomby	37.400 „
4. Szeryf 18.II po Harrier od Szerena	26.090 „
5. Bascule 3.III po King's Idler od Kentucky	14.400 „
6. Chevalier 6.II po Alaric Victor od Nabotoris	12.430 „
7. M-me Bovary 17.IV po Morganatic od Bursy	11.100 „
8. Ewiatr 4.III po Fils du Vent od Ewy	10.380 „
9. Bohun II 29.III po Harrier od Barbara-Belle	10.120 „
10. Ceres II 13.II po Alaric Victor od Esneh	9.390 „

Arrow kl. kaszt. Margr. i A. hr. Wielopolskich biegała pięć razy i odniosła zwycięstwa w Nagrodach 1600 zł. 28 września, bijąc Fagasa i Aksamitną Polmoodie, następnie wygrała Middle Park Plate oraz Nagrodę Wodzowa.

W Nagrodzie Produce zajęła drugie miejsce za Szerymem, bijąc jego towarzysza stajni Bohuna II. Nagrodę Fanshave przegrała do koni starszych, Galante i Colonela.



MANTON og. ur. w 1917 r. (Bayardo—Jane Grey II), czołowy reproduktor Stadniny Państwowej w Janowie. (Klaczce pokrywać będzie w przyszłym sezonie kopulacyjnym po 100 złotych).

dych koni, zwłaszcza we Francji, który polega na: 1) Unikaniu spotkania dwulatka z groźnymi dla niego przeciwnikami. 2) Ustanowieniu wysoko uposażonej nagrody w samym końcu sezonu, dla dwuletnich koni, które „nie biegały”. 3) Ustanowieniu takiejże samej wysokiej nagrody, wczesną wiosną, dla trzylatków, które jeszcze nie biegały. Przykład ten jest godny naśladowania.

Wyścigi 1928 r. dowiodły, że posiadamy pośród młodej generacji sporo bardzo obiecujących koni, które o ile tylko dobrze przetrzymają, z pewnością w roku przyszłym przyczynią się dodatnio do wykazania postępu Polskiej hodowli.

Główne wygrane koni dwuletnich w r. b. są następujące:

Ostatni ten wyścig wywołał wiele, w kołach sportowo-hodowlanych komentarzy. Znalazły się głosy krytykujące silnie tegoroczne dwulatki, zwłaszcza drugie miejsce zdobyte przez Colonela.

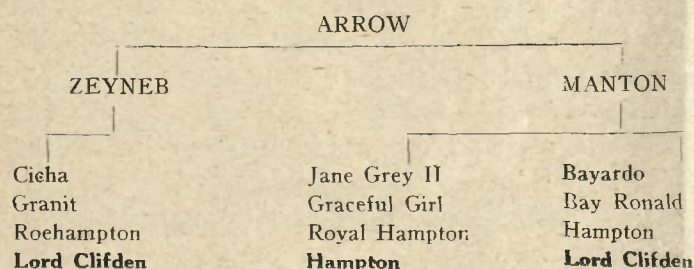
Tymczasem po zbadaniu dziejów analogicznej nagrody w Wiedniu, mianowicie Austria Preis, przekonać się można, że bardzo często sprinter, w starszym wieku zajmował w tym wyścigu dobre płatne miejsce. W ten sposób Fantome, któremu nie przypisywano zbyt wielkich zasług, trzy lata z rzędu startując w Austria Preis, dwa razy zajął w tym wyścigu drugie miejsce o szyję.

Fakt jednak, że w Austrii nie wszczynano z tego powodu alarmów, a z uznaniem podkreślić należy, że Warszawska prasa sportowa porażkę Arrow przyjęła całkiem

spokojnie, upatrując jej przyczynę w utracie do pewnego stopnia uprzedniej formy, wskutek przebytych ciężkich wyścigów.

W roku zeszłym Nagrodę Fanshave wygrała Menzalaric, również klacz ze starszej generacji, co jednak nie przeszkadza, że tegoroczne trzylatki dodatnio się w nagrodach porównawczych wyróżniły.

Rodowód Arrow przedstawia potrójne powtórzenie og. Lord Clifden (vide str. 514).



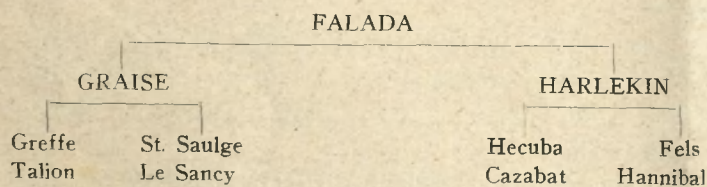
Następuje pytanie: czy Arrow jest tylko sprinterką, dla której dystans 1300 mtr. był już zbyt długi i czy w roku przyszłym okaże się na wysokości zadania?

Pewne czynniki zdają się przemawiać zatem, że Arrow na przyszły rok zawodu sprawić nie powinna. Przedewszystkiem skonsolidowanie na Lord Clifdena, który sam był wybitnym stayerem i wygrał angielski St. Leger. Następnie linja żeńska matki F 19 należy również do odpornych, te dwa czynniki zrównoważyć mogą wpływ indywidualny ojca Arrow, który z wyjątkiem Ghazi'ego zdrowiem potomstwa nie obdarzał.

W przeciwieństwie do Arrow, Falada na cztery starty miała tylko jeden wyścig ciężki w nagrodzie Borowna, w którym przysła głowa w głowę z Faustem.

Nagrodę otwarcia wygrała o dwie długości od M-e Bovary i Dzikiej II, zaś wyścigi Middle Park i Nagroda Widzowa, nie były dla tej klaczy zbyt uciążliwe, gdyż biegła z towarzyszką stajni Arrow, za którą zajęła drugie miejsce.

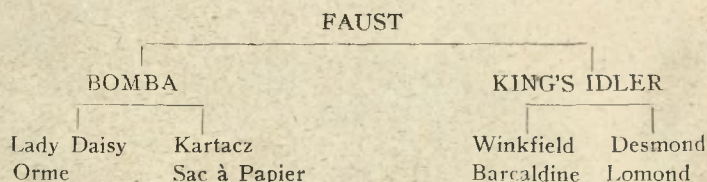
Wrażenie z tych wyścigów pozostało jednak takie, że Falada nie była bynajmniej od swojej towarzyszki stajennej gorszą, a pochodzenie po Harlekinie, daje dużą na przyszłość rękojmię, że ta piękna klacz w roku następnym odegra poważną rolę.



Czołowe dwie klacze stajni Margr. i A. hr. Wielopolskich wygrały razem piękną sumę 89,258 zł. Pozatem stajnia posiada jeszcze parę ogierów wybitnego pochodzenia, które zostały na rok przyszły zarezerwowane. Kupno od J. hr. Czarneckiego całej niemal stajni wyścigowej na wiosnę r. b., okazało się świetnem posunięciem, które wymagało szybkiego zorientowania i przyniosło jak najlepsze owoce.

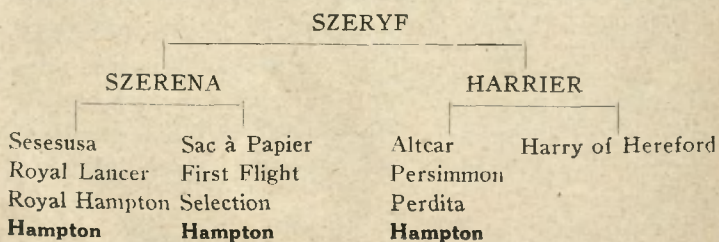
F a u s t og. gn. (King's Idler—Bomba) p. B. Szwejcera startował sześć razy i odniósł tyleż zwycięstw, schodząc z toru niepokonany. Przed rozpoczęciem sezonu zwracał już ogólną uwagę na rannej robocie swymi galopami i imponującą akcją. Wskutek pęknięcia kopyta musiał jednak przerwać na dłuższy czas robotę i wyszedł bardzo późno w szranki, bo dopiero 26 września. Choć ogólnie robiony, wygrywa 4 wyścigi bezimienne z rzędu, bijąc jednak konie słabszej tylko klasy: Tercynę B. W., Con Amore, Madryta, Cyclona II i Dziką II. Po tych łatwo w słabych kompanjach odniesionych zwycięstwach, przyjmuje syn King's Idlera udział w walce z elitą rówieśników w Nagrodzie Borowna (25,000 zł. — 1600 mtr.), którą też po zaciętej bardzo walce wygrywa łeb w łeb z Faladą. Zwycięstwem tym, zaznaczył w dobitny bardzo sposób przynależność swą do naszej dwuletniej „first-class”. Na grodzie im. Jana Reszke (7000 zł. — 1200 mtr.) wygrał bijąc w walce o szyję Szeryfa i towarzyszkę stajni Famę. Niepokonany crack stajni p. Bronisława Szwejcera dowiódł, że walczyć umie i potrafi, ma dużo odporności, serca i zdrowia, dając w wyścigu z siebie wszystko, czego od niego żądają. Wszystko też wskazuje na to, że ma wielką przyszłość przed sobą.

Faust jest zasadniczo jedynym nie pobitym w 1928 r. dwulatkiem na torze — zajmuje na liście wygranych trzecie miejsce.



King's Idler pochodzi jak i Sac à Papier z rodziny 19-ej, która się znakomicie ze sobą łączy. Rodowód vide str. 617.

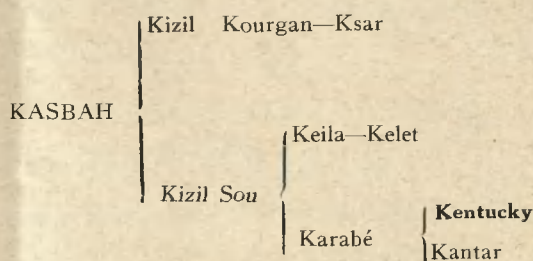
S z e r y f og. kaszt. (Harrier — Szerena) J. hr. Alvensleben - Schönborn biegał 6 razy, wygrywając 2 wyścigi, m. in. Nagrodę Kruszyny „Produce” (15,000 zł. — 1100 mtr.) gdzie pobił Arrow i towarzysza stajni Bohuna II. W Nagrodzie im. J. Reszke zajmuje drugie miejsce za Faustem a w Nagr. Borowna trzecie za półzwycięzcami Faustem i Faladą. W Nagrodzie Widzowa i Middle Park Plate kończy bez miejsca. Szeryf zwrócił baczniejszą uwagę hodowców na ojca swego, młodego reproduktora Harrier (po Harry of Hereford). Wszystko przemawia zatem, że żrebiec ten i w roku przyszłym należeć będzie do czołowej grupy swych rówieśników.



Szeryf w czwartej i piątej generacji powraca: przez Harry of Hereford na znakomite dwie matki La Flèche oraz Pilgrimage, zaś przez swoją babkę (Sesusa) na Illuminatę (przez Lightfoot) oraz na Kincsem (przez Olym - nins). Vide rodowód str. 499.

Takie zestawienie wyjątkowych matek, które nie tylko same wykazały wysoką klasę, lecz potrafiły dać cały szereg znakomitych koni, czyli na perły wśród najlepszych klaczy księgi stadnej, daje doskonały wynik, niestety jednak nie jest tak łatwe do wykonania, gdyż grono ich jest nader szczupłe. Pozatem potrójny inbred na Hamptona w połączeniu z linią Camballo, znakomitą daje dla rodowodu podstawę.

Linja żeńska Bascule przez Kentucky wywodzi się z najlepszych krwi we Francji, a mianowicie:



Pozatem Kentucky jest córką Consols, który dał



BALTHAZAR og. ur. w 1917 r. (Roi Herode—Gravitation), czołowy reproduktor Państwowego Stada ogierów w Łącku. (Klaczę pokrywać będzie w przyszłym sezonie kopulacyjnym po 100 złotych).

Zarówno Szeryf jak i Faust pochodzą od klaczy z krwi Sac à Papier, którego olbrzymia indywidualna siła, obecnie przez matki, wykazuje znakomite wyniki.

Bascule kl. gn. (King's Idler — Kentucky) A. hr. Morstina startuje 6 razy i wygrywa 3 wyścigi, w tem dwie nagrody pięciotysięczne, bijąc Czarta, wzgl. Chevalier'a; w Nagrodzie Sernickiej zajmuje drugie miejsce za Bohunem II, a w Nagrodzie Próbniej i Widzowa kończy bez miejsca. Bascule okazała dużo serca w walce i koła fachowe rokuja jej piękną przyszłość. Matka jej Kentucky jest pół - siostrą po matce znakomitego trzylatka francuskiego Kantara, zwycięzcy tegorocznego Prix de l'Arc de Triomphe.

Bascule kl. gniada jest córką King's Idlera, który dotychczas dawał albo kruchy materiał, jak np. Goldyn-ga i Garonna, lub wybitne flyery w rodzaju Farmazona i Grymasa i t. p. Co prawda Oleś trzymał dobrze dystans, lecz maść swoją odziedziczył po dziadku (ze strony matki) po Isard II, który dał stayera tej miary co Filibert de Savoie.

og. Massine, zwycięzcę Ascot Gold Cup. Bascule posiada zatem źródło zasobu staminy i odporności, a bardzo oględny system eksploatacji tej klaczy daje powody do wniosku, że Bascule będzie jedną z czołowych w roku przyszłym, trzyletnich klaczy.

Chevalier og. c. gn. (Alaric Victor — Nabotoris) p. M. Bersona startuje 7 razy i odnosi 5 zwycięstw w mniejszych gonitwach, bijąc po kolei Horę, Malte, Ewiatra, Matalę i w bezimiennej pięciotysięcznej nagrodzie Fidelję. Dwa razy zajął drugie miejsce: debiutując za Bohunem II i w ostatnim swym biegu, pięciotysięcznej nagrodzie za Bascule.

Madame Bovary kl. kaszt. (Morganatic — Bursa) st. „Ktery - Szepietów” startuje 6 razy, wygrywając 4 gonitwy, bijąc po kolei Valibala, Floridę II i 2 razy Hagę. Debiutując, zajmuje w Nagrodzie Próbniej drugie miejsce łeb w łeb z Dziką II, za Faladą, a w Middle Park Plate kończy bez miejsca. Ta córka Morganatica i rodzona siostra derbisty Brutusa, okazywała w swych wyścigach niezwykły zapas speedu.

E w i a t r og. kaszt. (Fils du Vent — Ewa) st. „Ktery - Szepietów” startował 9 razy i odniósł 4 zwycięstwa w mniejszych gonitwach, bijąc Dziką II, Gralatha, Fagasa, a w pięciotysięcznej nagrodzie Half Teddy. Raz zajął drugie miejsce, a w Próbną trzecie za Latawcem i Fordonem. 3 razy biegał bez miejsca.

B o h u n II og. sk. gn. (Harrier — Barbara Belle) J. hr. Alvensleben - Schönborn startował 6 razy, wygrywając 2 wyścigi, w czym Nagrodę Sernicką (7000 zł. — 1100 mtr.) bijąc Bascule i Colombo. W Produce zajął trzecie miejsce za towarzyszem stajni Szeryfem i Arrow. 3 razy kończył wyścig bez miejsca.

C e r e s II kl. gn. (Alaric Victor — Esneh) p. M. Bersona startowała 5 razy, wygrywając 1 wyścig (5000 zł. — 1200 mtr.) gdzie pobiła Gerezę. Dwa razy zajęła drugie miejsce, a raz trzecie w Middle Park Plate za Arrow i Faladą. W Nagrodzie Borowna kończy bez miejsca. Ogólna jej wygrana wynosi 9,390 zł.

Z pozostałych dwulatków biegały dobrze, wygrywając powyżej 5000 zł.: Latawiec, Fanfara, Cyclon II, Half Teddy, Colombo, Czart, Dziką II, Arconia, Fidelia, Valibal i Haga.

Z pewnym może pożytkiem będzie poruszenie przesunięcia wartości, wśród ogierów stadnych, które po minionym sezonie wyścigowym nastąpiło.

Przedewszystkiem Illuminator cofnął się o parę punktów, gdyż przychówek po nim, w przeciwieństwie do roku zeszłego, nie zdobył już ani jednej klasycznej nagrody. Natomiast Bankar Öcsese, który już w roku 1923 dał doskonałą Voleuse, silnie się naprzód wysunął, rejestrując na swoje conto: Derby, Nagrodę Jazłowiecką, Rzeki Wiśły, L. hr. Krasieńskiego, oraz J. bar. Fanshave, czyli 5 klasycznych nagród.

To samo dotyczy Harlekina: potomstwo jego w r. b. wygrało: Wielką Warszawską, Hdcp. Chamberry, Próbną dla 2 l. i Borowna, oraz zajęło miejsce płatne w Na-

grodzie Jazłowieckiej, St. Leger, Janowskiej i Krasieńskich.

W roku zeszłym Harlekin stał na piętnastym miejscu z wygraną 40,930 zł.

Również King's Idler zyskał kilka punktów:

Ze starszych koni dobrze biegał Oleś, wygrywając Hdcp. Brzezia, Farmazon — ośm wyścigów, (przeważnie na dystansach krótkich), Grymas siedm wyścigów, Resonance ośm wyścigów. Z dwulatków zaś wyróżnił się znacznie Faust (Borowna i Brzezia), oraz Bascule i Latawiec.

Pierwszy przychówek po Harier'ze hr. Alvensleben Schönborna, zarekomendował się z jak najlepszej strony, mianowicie:

Szeryf wygrał Produce, zaś Bohun II Nagrodę Sernicką.

Alaric Victor miał mniej szczęścia, niż w r. z., Batiar, który się przedwcześnie zepsuł, wygrał jednak Nagr. Jubileuszową, potwierdzając tem swoją klasę zeszłoroczną. Dwulatki: Chevalier, Ceres II, wygrały 6 wyścigów.

Manton rehabilitował się częściowo dając: Arrow, Fagasa i Hazę, zaś ze starszej generacji Ghazi wygrał sześć wyścigów na sumę 36.208 zł.

Cała niemal stawka dwulatków po Parachute wyróżniła się bojową formą, zaś stalowy Granat, zdobył: Nagrody im. hr. Zamoyskiego, Wotowskiego, oraz ks. Lubomirskich. Pozostałe klasyczne lub półklasyczne nagrody zostały rozłożone na przychówek po: Witeziu, Fils du Vent, Balthazar, Morganatic, oraz Bob, którego syn Dzi-ryt wygrał nagrodę gen. Sosnkowskiego.

Na tem należy zakończyć rozpatrzenie przebiegu wyścigów konnych w 1928 r. w Warszawie, zaś reszta będzie dopowiedziana jutro — czyli na wiosnę, gdy się trawa na polu Mokotowskim na nowo zazieleni!

Mah Jong.

K o z i e n i c e.

Korzystając z uprzejmego zaproszenia Kierownika Państwowej Stadniny Koni Pełnej Krwi Angielskiej w Kozienicach, p. Ryszarda Zoppiego, zwiedziłem tę stację selekcyjną, z której umiejętnie hodowane i kultywowane ziarno rozchodzi się po całej Rzeczypospolitej Polskiej.

Spędziłem w Kozienicach dwie doby, które można powiedzieć przebyliśmy w stajni, do domu zachodziliśmy tylko na posiłek, lub na spoczynek nocny, mieliśmy sobie z p. R. Zoppi tak dużo do powiedzenia, a uwagi i spostrzeżenia były tak interesujące, że wizytę swoją w Kozienicach, do najlepiej i najprzyjemniej spędzonych chwil w moim życiu zaliczyć muszę, gdyż tyle tak pożytecznego, dobrze zrozumianego, a i dla oka miłego nie widuje się często.

Przedewszystkiem zaznaczyć należy, że teren pod farmę wychowawczą dla koni pełnej krwi został wybrany jaknajumiejtniej i najstaranniej. Na górnej połowie terenu, warstwę urodzajną stanowi lekki szczerk, o podglebiu gliniasto-marglowem, a więc zasobnem w wapno, na glebie takiej uzyskuje się doskonałe zadarnienie górnych paddock'ów, gdzie spotkać można bardzo szlachetne trawy, jak rajgras, wiklinę łąkową, kostrzewę, lucernę chmielową i t. p.

Druga połowa terenu niższego, to mada nadwiślańska, z piaszczystem, margłowatym podglebiem, co daje znowu gwarancję, że paddocki będą w pożywienie obfite, nie tylko ilościowo, lecz jakościowo także. Przytem w czasie rostopów lub deszczy ulewnych, źrebięta i matki mogą znaleźć ruch i pożywienie w górnej części terenu, pod-

czas, gdy w normalnych warunkach pogody i opadów, lepszych paddocków jak na niższym terenie wymarzyć trudno. Stajnie są widne, boksy obszerne, korytarze szerokie, wszystko obmyślane, by konie miały wygodę, bez żadnych efektów zewnętrznych. Elektryczność nie zaprowadzona. Duża to niewygodą dla p. Zoppi, który zachodzi do stajen i wieczorem i w nocy. Na moje pytanie: dlaczego do-
tąd nie urządzono elektryczności? odpowiedział mi ów „right man of right place”: „Naprzód paddocki, potem elektryczność, Stockwell i Touchstone urodziły się bez elektryczności, jednak gdy rozmawiamy z panem o koniach, imiona tych turfowych wielkości wspomnimy kilkakrotnie. Mnie także należy się mieszkanie jako kierownikowi Stadniny Państwowej, jednak mieszkałem w domu przeznaczonym dla masztalerzy, a obecnie dla urzędników i czuję się bardzo dobrze. Wkrótce będzie i elektryczność i dom dla kierownika”.

stadnego, ztąd też pewna dysharmonja linii, która obecnie nieco razi.

Czteroletni ten ogier ma obecnie wygląd niezbyt jeszcze sformowanego trzylatka, co by się zdawało przemawiać za jego wysoką klasą, jeżeli pomimo to wygrywał tak zaszczytne nagrody, jak Derby niemieckie i Wielka Nagroda Miasta Berlina. Naogół jest to ogier średniej miary 161 cmt., obwód klatki piersiowej około 180 cmt., nadpęcia 20,5, kościsty, suchy, o wybitnych dźwigniach, z głową o mięsistych ganaszach, nieco kłapouchy, wpływ dziada Dark Ronalda, o szyi może nieco zbyt nisko osadzonej, przez co wydaje się mniej szlachetny, o wydatnym kłębie, a dobrze związanym w lędźwiach—grzbiecie, o długim muskularnym, dość szerokim, lecz nieco spadzistym zadzie, nogi tylnie w kolanach zbyt zbliżone do środka. W ruchach niezbyt harmonijny. Sądzę, że w przeciągu kilku miesięcy ogier ten zmieni się na korzyść do niepoznania.



Matki stadne Stada Spółki Kresowej, przed wyjazdem do Francji: CREVE COEUR (po Mordant), TOOTH PICK (po Picton), GAFF (po Javelin) i VALAILLES (po Bonspiel II).

I tak więc z latarnią naftową oglądaliśmy po raz pierwszy Kozienicką Stadninę Państwową. Oglądaliśmy w boksach, dość pobieżnie, gdyż jutro rano obiecano mi pokazać wszystkie konie wyprowadzone, i w ruchu, a ogiery stadne nawet pod siodłem.

Wczesnym rankiem wychodzimy z domu, podążając do stajen i po drodze spotykamy kłusującego Mah Jong'a, najnowszy import z Niemiec, który ma zostać w Kozienicach, jako czołowy reproduktor. Rodowód i performance niemieckiego derbisty został pomieszczony już w Nr. 43 „Jeźdźca i Hodowcy”, zajmujemy więc się głównie jego „exterieur'em”.

Przedewszystkiem zaznaczyć należy, że w dniu 5-ym listopada gn. og. ten nie mógł wyrzeć korzystnego wrażenia gdyż zaczął tracić formę konia wyścigowego, a nie zdążył nabrać jeszcze zaokrąglenia kształtów ogiera

Nadzwyczaj korzystne wrażenie robi czołowy ogier c. gn. Villars syn Sunstar i Sospel, urodzony w r. 1919 którego rodowód i performance podane zostały w Nr. 38 „Jeźdźca i Hodowcy”, z roku zeszłego. Jest to średniej miary, 160,5 cm., niezmiernie piękny, suchy i szlachetny ogier, a tak harmonijny i zrównoważony, że na pierwszy rzut oka wydaje się, jak gdyby miał zamało dźwigni, linji wyścigowych, jednak tak nie jest, — w przepięknych, elastycznych ruchach wychodzą na jaw bardzo wyścigowe kąty dźwigni, i wtedy dopiero Villars naprawdę imponuje. Jest on przytem u dołu długi, u góry krótki, o wybitnych lędźwiach i doskonałym związaniu, głęboki, o bardzo wyścigowej, szerokiej, a skośnej łopatce. Obwód klatki piersiowej 181 cm., nadpęcia 20,5. Przednie nogi, jako prawdziwa cecha wpływu St. Simona, nieco kolankowate, co jednak wobec innych wszechstronnych zalet te-

go pięknego, i wspaniałej krwi ogiera, nie razi. Po Villarsie jest w Kozienicach jego córka od klaczy Simplicity, nabytej również w Niemczech, żrebnej z Villarsem. Gniada klaczka ta, nazwana Jasiołda, niedawno odsadzona, jest ładną do ojca podobna, a ruchami i exterieur'em wyróżnia się bardzo dodatnio.

Urodzony w 1906-ym roku gn. og. Fils du Vent, po Flying Fox i Airs and Graces po Ayrshire, w stadzie p. E. Blanca we Francji, ma dziś już 22 lata, lecz zachował jeszcze tyle jędrności i świeżości, że w ruchach dopiero widać jego poważny wiek. O ojcu takich znakomitości jak Dunkierka, Forward i Ruń, a przed wojną Fazan i Fuentess rozpisywać się nie mamy potrzeby. Wzrost jego wynosi 160 cm., obwód klatki piersiowej 193, nadpęcia 21 cm. Jest dość szlachetny, potężnej budowy, kościsty, wybitnie głęboki, o bardzo dobrych dźwigniach i niezmiernie łagodnym charakterze.

Bardzo mi się podobał, nabyty w r. b., a urodzony w 1924-ym roku gn. og. Büvesz, zeszłoroczny derbista Węgierski, którego rodowód został podany w Nr. 31-ym „Jeźdźca i Hodowcy”. Jest to dość rośli ogier miary 164,5 cm., obwód klatki piersiowej 184, nadpęcia 20,5 cm., bardzo głęboki, o pięknej szerokiej partji przodu, również długiej mocnej patrzy zadu, który jest nieco spadzisty, w typie potomków Bucaneera (trzykrotny inbreed na Kisber - öcsce) bardzo dobrze związany, o potężnych dźwigniach i nieco kolankowatych przednich nogach, co tak lubią trenerzy, gdyż jest to pewien rodzaj asekuracji od „brockendown'u”. Znałca remontowy może zarzuciłby synowi Kokoro i Büvette zamało szlachetności, lecz jako koń wyścigowy, jako potęża organizmu i dźwigni ogier ten imponuje, i dziwić się nie można, że został uwieńczony błękitną wstęgą Węgier taksamo, jak nie było by dziwnem, gdyby ogier ten dał kiedyś polskiego derbistę.

Przechodząc do matek stadnych, zaczniemy od dumy Kozienickiej Stadniny Państwowej, od klaczy hodowli własnej, urodzonych w 1921-ym roku.

Klacz gniada Ciriace po Morganatic i Lezginka (Louviers i Lafférière, córka Flying Fox'a). Wzrost 160,5 cm., obwód klatki piersiowej 187 cm., nadpęcia 20,5 cm. Klacz potężnej budowy, zrównoważona, o doskonałych dźwigniach, prawidłowych nogach. Głowa nieco ciężka. Dała kaszt. ogiera Herszta po Mantonie, pierwsze źrebię; w tym roku stanowiona og. Fils du Vent. Wygrała klasyczną nagrodę Rulera.

Klacz ciem. gn. Cisi Mol po Carabas i Gamma (Floreal i Gavotte, córka Galtee Morea). Wzrost 154 cm., obwód klatki piersiowej 178, nadpęcia 18 cm. Mała, szlachetna, głęboka, zbyt krótka może, doskonale jednak zrównoważona, z bogatą muskulaturą i szerokim zadem. Przednie nogi nieco kolankowate; w tym roku stanowiona og. Fils du Vent. Wygrała nagrodę im. L. hr. Krasieńskiego i była 2-ga w Oaksie.

Klacz gn. Cylicja po Fils du Vent i Francja (Floreal i Paragwaj, córka Quo Vadis'a). Wzrost 157 cm., obwód klatki piersiowej 188 cm., nadpęcia 20 cm., średniej miary, nadzwyczajnej głębokości, o wybitnych dźwigniach i doskonale ustawionym i rozwiniętym zadzie. Przednie

nogi postawione w pęcinach nieco do wewnątrz, zadnie jakby nieco szabliste. Bardzo obiecująca ta matka stadna, dała Hong Konga, który doskonale biegał w tym roku, jako dwulatek w barwach A. margr. i A. hr. Wielopolskich, a w treningu jest już obecnie półtoraroczna klaczka Italia, bardzo obiecująca, i odsadzony obecnie piękny ogierek Jasieńczyk, wszystkie po Mantonie. W tym roku jest stanowiona og. Mości Książę. Cylicja sama biegała dwulatką z wybitnym powodzeniem, a między innymi wygrała nagrodę Borowna.

Urodzone w 1922-im roku:

Klacz ciem. gn. Dagmara po Cyliba i Reine Fiammete (Macdonald II i Roxelane po War Dance). Wzrost 161 cm., obwód klatki piersiowej 188 cm., nadpęcia 20 cm., rosła, głęboka, o szerokiej skośnej łopatce, bardzo szlachetna klacz. Przednie nogi nieco kolankowate, tylne nieco krowie. Dała w stadzie znajdującego się już w treningu półrocznego ogierka Interim po Fils du Vent, w tym roku stanowiona jest tymże Fils du Vent'em. Dagmara biegała dobrze, między innymi wygrała handicap Łazienkowski.

Klacz kara Donna Rosa po Carabas i Rosamunda, wnuczka słynnej Rosaline po Trenton, która dała Rose-drop, zwyciężczynię Oaksu, która w stadzie, stanowiona Bayardo, dała znakomitego Gainsborough'a, wybitnego reproduktora w Anglii, i ojca wielu zwycięzców. Wzrost Donna Rosy 163 cm., obwód klatki piersiowej 187 cm., nadpęcia 20,5 cm. Rosła, głęboka, szlachetna klacz na doskonałych nogach, zad nieco krótki i spadzisty. W stadzie dała znajdującego się w treningu og. Infanta, oraz odsadzonego obecnie og. Jaxę, obydwu po Manton. Sama Donna Rosa biegała doskonale, wygrywając Próbną nagrodę oraz 2-letni i 3-letni Produce.

Klacz kasztanowata Dragaga po Mości Książę i Szegely (The Story i Szereto po Bona Vista). Wzrost 161 cm., obwód klatki piersiowej 185 cm., nadpęcia 20,5 cm. Jest to długa, koścista klacz, nieco słabo związana w lędźwiach, z wysoko postawioną kością krzyżową, zad spadzisty, nieco zakrótki. W stadzie dała ogierka Istwana po Fils du Vent, który jako półtoraroczny znajduje się już w treningu. Droga jest półsiostrą Frasquity II-ej, Grana i Hazy, sama biegała ze średnim powodzeniem.

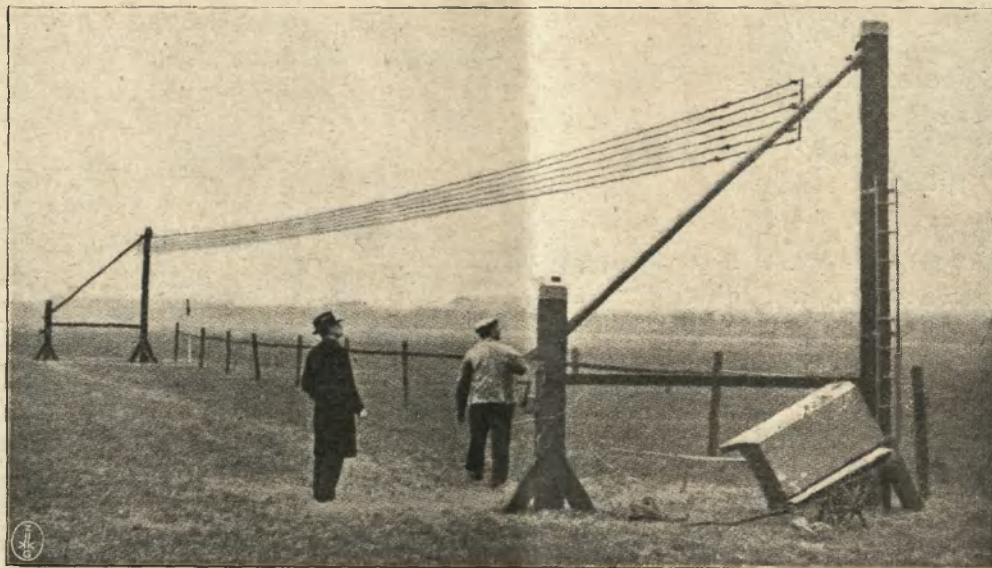
Gniada klacz Dryada po Mości Książę i Fea (Floreal i Wheal Agar po Symington). Wzrost 159 cm., obwód klatki piersiowej 178 cm., nadpęcia 20 cm. Jest to długa, nadzwyczajnie zrównoważona, koścista, o doskonałych dźwigniach klacz, nieco może mało głęboka, na bardzo prawidłowych, mocnych nogach. W treningu po niej znajduje się półtoraroczna klaczka Ironja po Fils du Vent, oraz odsadzone źrebię, ogierek Jarema po tymże ogierze, bardzo do ojca podobny. Dryada sama biegała doskonale, gdyż w bardzo dobrym roku wygrała nagrody Jubileuszową i Janowską. W r. b. stanowiona jest Villars'em.

Klacz kasztanowata Dunkierka, po Fils du Vent i Francja, rodzona siostra Cylicji, lecz w typie najlepszych Quo Vadisów. Wzrost 155 cm., obwód klatki piersiowej 185 cm., nadpęcia 19,5 cm., bardzo szlachetna, nadzwyczaj sucha, długa, szczególnie u dołu, o wybitnych dźwi-

gniach, cudnej górnej linji, bardzo głęboka i dobrze ożebrowana, na doskonałych i prawidłowych nogach, bardzo niewieścia przytem. Jestto, zdaje się, jedna z pereł Kozienickiego Stada Państwowego. W treningu znajduje się po niej bardzo obiecująca półtoraroczna klaczka Ile de France po Mości Księciu, zaś odsadzona obecnie klaczka Jokohama po Mantonie robi bardzo dobre wrażenie. Dunkierka biegła znakomicie, wygrywając w bardzo dobrym

ki piersiowej 180 ctm., nadpęcia 19,5 ctm., bardzo rosła, o dobrych dźwigniach, niezbyt szeroka, o nieco biednych stawach, niezbyt zrównoważona. W treningu była bardzo trudna, i biegła nieco nierówno, lecz miewała przebłyski klasy, w r. b. stanowiona og. Villars'em.

Gniada klacz E m i s j a po Oiseau Bleu i Amhara (St. Amant i Top Hane po Le Sancy). Wzrost 159,5 ctm., obwód klatki piersiowej 184 ctm., nadpęcia 20,5 ctm. Pra-



Australijska startmaszyna z wielkim powodzeniem obecnie we Francji używana. Ma ona w najbliższym czasie być zaprowadzona w Anglii i w Niemczech.

roczniku Middle Park Plate, Oaks i St. Leger, obecnie jest stanowiona Villars'em.

Urodzone w 1923-im roku:

Gniada klacz E l e o n o r a po Fils du Vent i Reine Fiammete, półsiostra Dagmary. Wzrost 164,5 ctm., obwód klat-

widłowej budowy, dobrze ożebrowana i głęboka, o niezłych dźwigniach zadu, zanadto szeroko stąpa przednimi nogami i nieco mało niewieścia. Biegła ze średnim powodzeniem, w r. b. stanowiona og. Villars'em.

(D. c. n.).

Józef Szempliński.

Nasi Championi.

Na czele listy zwycięskich stajen, według wygranych stanęły stajnie A. margr. i A. hr. Wielopolskich oraz H. ks. Lubomirskiego i p. M. Radwana. Konie ze stajen tych trenowali: Stefan Michalczyk i Stanisław Żuber, im też, jako i naszym championom żokejom Stanisławowi Pasternakowi i Aleksandrowi Fomience, wybitnie zdolnym w swym fachu pracownikom, poświęca nasza redakcja słowa niniejsze, zamieszczając jednocześnie ich podobizny.

Stefan Michalczyk urodził się w r. 1882-im i, jako dziesięcioletni malec, rozpoczął swą karierę zawodową w stajni wyścigowej L. hr. Komorowskiego, w roli chłopca stajennego. W tej że samej roli w 1895-ym roku przeszedł do stajni p. I. Reszkego, gdzie pracował w przeciągu dziesięciu lat, a w 1901-ym roku dosiadł pierwszy raz konia w wyścigu. W roku 1904-ym, jeszcze jako chłopiec stajenny wygrał swój pierwszy kla-

syczny wyścig, z nagrodą 4000 rb., na og. Despicie p. Stobeusa, poczem nastąpił już szereg większych powodzeń i w roku 1905-ym, Stefan Michalczyk, po wygraniu stu pierwszych nagród otrzymał licencję żokejską. W tymże samym roku jesienią podpisał umowę z Państwową Derkuską stajnią wyścigową, gdzie z dużym powodzeniem, jak zobaczymy poniżej, pracował do roku 1909-go, w którym to roku jesienią został zaangażowany do stajni pp. E. i M. Łazarewów, gdzie pracował znowu w przeciągu pięciu lat, czyli do roku 1914-go, poczem jeździł dla stajni ks. Wołkońskiego, z kąd przeszedł do stajni bar. Frideriksa i pułk. Smeckiego, dla której jeździł w 1916-ym i 17-ym, poczem po zamknięciu wyścigów w Moskwie, wyjechał do Odessy, gdzie dosiadał koni różnych właścicieli i po krótkim tam pobycie, został zaangażowany do stajni p. K. Korolkowa, biegającej w Rostowie nad Do-



nem. W stajni tej pracował już jako trener i żokej z dużym powodzeniem aż do ewakuacji, t. j. do 1920-go roku. Po wyjeździe z armią jen. Wrangla na Krym i zajęciu tego półwyspu przez sowiecką armję, powrócił do Warszawy jesienią 1921-go roku i w końcu sezonu dosiadał koni różnych właścicieli. Następnego roku jeździł dla stajen H. ks. Lubomirskiego, p. A. Olszowskiego oraz p. Kamińskiego. W roku 1923-im dosiadał koni ze stajni publicznego trenera, a tegoż roku zakończył swą karierę żokejską i objął obowiązki trenera w stajni J. hr. Czarneckiego, w której pracował aż do zupełnej likwidacji tej stajni i w pierwszej połowie wiosennego sezonu przeszedł do rozszerzonej znacznie stajni A. margr. i A. hr. Wielopolskich, na którym to stanowisku obecnie pozostaje.

Podczas swej żokejskiej kariery Stefan Michalczyk wygrał następujące klasyczne gonitwy: Derby Wszechrasyjskie w Moskwie na Hammurabi w 1906-ym r., na tymże ogierze Nagrodę Wiosenną w Moskwie, oraz w Piotrogradzie Produce i Nagrodę Cesarzowej Marji Teodorówny. W tymże samym roku na klaczy Esmol Nagrodę Zasadniczą (osnowną). W roku 1909-ym na klaczy Grade rosyjski St. Leger w Piotrogradzie, oraz Nagrodę Cesarzowej Marji Teodorówny w Moskwie. W roku 1910-ym na Epinard'zie Nagrodę Cesarską w Moskwie, i tamże na Sokracie Nagrodę Wielkiego Księcia Dymitra Konstantynowicza. W r. 1911-ym w Moskwie Nagrodę Cesarską znowu na Epinard'zie, oraz Nagrodę Zasadniczą (osnowną) na Proteju, a w Piotrogradzie Nagrodę Rzeki Newy (Middle Park Plate) na Arashanie. W roku 1913-ym Nagrodę Cesarzowej Marji Teodorówny (St. Leger) i Nagrodę Borodińską na Darwinie. W r. 1914-ym Nagrodę Borodińską na Brave - Lad'zie. W roku 1919-ym w Rostowie nad Donem na Lechu, przez niego już trenowanym, wygrał Nagrodę im. Generała Kornitowa, a w r. 1920-ym Wielką Nagrodę Symferopolu na Sławianofilu. W r. 1912-ym w Warszawie Produce i Nagrodę Rulera na Zbarażu.

Z koni trenowanych przez Stefana Michalczyka w Warszawie, większe nagrody wygrały: w 1924-ym r. Atina, Handicap Chambery i St. Leger, a Eo Ipso Handicap Kordjana. W 1925-ym r. Atina, Nagrodę im. J. hr. Zamoyskiego, oraz im. L. hr. Krasińskiego. W 1926-ym roku Atina, nagrodę im. J. hr. Zamoyskiego, Nagrodę Jubi-

leuszową, oraz Nagrodę Janowską, Cyganka IV zaś Oaks, Bajka II Nagrodę im. L. Krasińskiego, a Donna Mobile Próbną dla 2-letnich klaczy. W r. b. 1928-ym Extaza wygrała Handicap Chambery, Erudyta Handicap Małopolski, oraz Nagrodę Wielką Warszawską, Arrow zaś Middle Park Plate i Widzowa, a Fallada Próbną dla klaczy i Borowna.

Wobec powyższych sukcesów, komentowanie zdolności Stefana Michalczyka jest zupełnie zbyteczne, dodać jednakże należy, że jedną z bardzo dodatnich cech tego trenera, jest wysoka ambicja fachowa, co w połączeniu z wybitnymi zdolnościami i wielkim zamiłowaniem, wysuwa go na przodujące miejsce.

Stanisław Pasternak, który zajął pierwsze miejsce na liście zwyciężskich żokei, nie tylko co do ilości wygranych pierwszych nagród, lecz sum wygranych, urodził się w 1894-ym roku w Janowie Podlaskim, ziemi Siedleckiej. Wstąpił na służbę do stajni wyścigowej Trepowa w roku 1912-ym, przechodząc w 1913-ym roku do stajni Griniowa, gdzie po raz pierwszy w życiu dosiadł konia w wyścigu. Debiut młodego chłopca uwieńczony został powodzeniem, gdyż klacz Sans Souci, dosiadaną



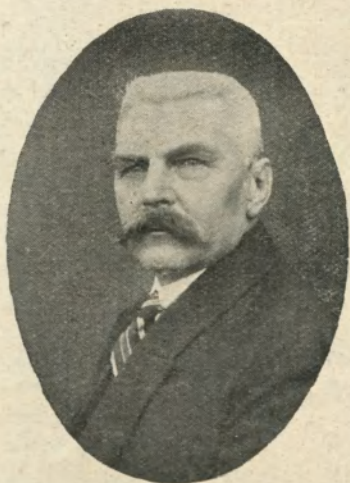
przez niego, wygrała gonitwę. W 1914-ym roku, początkujący ten chłopiec, dosiadał koni różnych właścicieli i stanął na czele listy wpośród chłopców, przechodząc do kategorii jeźdźców, a za wykazanie zdolności, otrzymał od Towarzystwa Wyścigów Konnych w Piotrogradzie list pochwalny, oraz srebrny zegarek. W 1915-ym roku podpisał umowę ze stajnią bar. Zejdłitza, gdzie jako jeździec dosiadał koni tej stajni, konkurując z najkласowszymi żokejami, z dużym powodzeniem, czego najlepszym dowodem był fakt, iż pod koniec 1917-go roku otrzymał licencję żokejską. Po powrocie do kraju, dosiadał koni różnych właścicieli już w sezonie jesiennym w 1919-ym roku.

Z większych nagród Stanisław Pasternak wygrał w 1920-ym roku w Warszawie nagrodę Borowna na Battaglii, a na og. Caramba nagrodę im. ks. Lubomirskich, w r. 1921-ym na Battaglii Nagrodę Rulera i Derby, a na Menzali Nagrodę im. A. Wotowskiego i Naczelnika Państwa, w r. 1922-im nagrody im. A. Wotowskiego i J. hr. Zamoyskiego na Valailles i na Zbarażu „St. Leger”, w r.

1923-im nagrody Rulera i Produce na Lussagnet, a na Cylicji Nagrodę Borowna, w 1924-ym roku Nagrodę Próbną dla dwuletnich klaczy, oraz Produce na Donna Rosie, w 1925-ym roku Nagrodę Próbną dla dwuletnich ogierów na Uriel Acosta, oraz Nagrodę Sernicką na tymże ogierze; na Dunkierce wygrał St. Leger i na ogierze Ten Wielką Warszawską Nagrodę, w roku 1926-ym na Elmie Nagrodę Rulera, na Dollarze Produce, Middle Park Plate i nagrodę Sernicką, w 1927-ym r. St. Leger na Herkulesie, Wielką Warszawską Międzynarodową Nagrodę im. Fr. Jurjewicza na Fatimie, i na tejże klaczy Nagrodę Rzeki Wisły, a na Batiarze nagrody Widzowa i Borowna, w roku bieżącym 1928-ym Nagrodę Jubileuszową na Batiarze, Rzeki Wisły na Galante i Wielką Warszawską Międzynarodową im. Fr. Jurjewicza Nagrodę na Erudycie.

Utalentowanego żokeja tego cechują: duże poczucie tempa i skutek tego wielka inicjatywa w wyścigu, „jedwabna ręka”, wskutek czego największe „puller’y” dają mu się trzymać na dowolnem miejscu w gonitwie, i niezwykła umiejętność chwytania celownika, czyli zarezerwowanie pewnego zasobu sił konia na ostatni rzut, który rozstrzyga o wygranej. Pozatem trzeba go uważać za żokeja wszechstronnego: tak samo znakomicie prowadzi on wyścig z miejsca do miejsca, jako też w porę finiszuje. Powyższe zalety zdają się przemawiać za tem, że Stanisław Pasternak zająłby w swoim zawodzie bardzo poczesne miejsce nawet na szerszej arenie, pomiędzy żokajami wszechświatowej sławy.

Trener Stanisław Żuber, rozpoczął swoją karierę w stajni L. hr. Krasieńskiego w Moczydłach, pod kierunkiem trenera Braya w 1885-ym roku jako chłopiec stajenny, gdzie przesłużył 9 lat czyli do 1894-go roku, odkąd przechodzi do stajni Ordynata M. hr. Zamoyskiego pod kierunek trenera Wicks’a, w 1897-ym roku dostaje się młody wówczas Żuber do stajni publicznej, znajdującej się pod opieką trenera Claydon’a, już jako jego pomocnik, a w 1898 roku, jako samodzielny trener robi umowę ze stajnią J. Ursyn - Niemcewicza seniora w Skokach, skąd



również na samodzielne stanowisko przechodzi do stajni J. Komierowskiego, w którego barwach konie przez Żubra trenowane: Cleo, Ma Foi, Xaw, Fata Morgana, Looock at Me biegają z wybitnym powodzeniem. W stajni tej, która w ostatnich latach przeszła na własność p. M. Rad-

wana, Stanisław Żuber pracował w przeciągu 10 lat, poczem zrobił umowę ze stajnią W. Malicza, gdzie pracował z dwoma powrotami w przeciągu 6 lat, w międzyczasie trenując konie bar. W. Steinhla, ówczesnego Prezesa Towarzystwa Wyścigów Konnych w Moskwie, z kąd przeszedł do potężnej stajni p. L. Mantaszewa, w którego barwach konie trenowane przez S. Zubra, oprócz wielu innych klasycznych nagród wygrały trzykrotnie Wszechrosyjskie Derby: Galust, Grey Boy i Makbet. Po pięciu latach pracy w stajni p. L. Mantaszewa Żuber podpisał umowę ze stajnią hr. Kleinmichela, na którym to stanowisku dotrwał do przewrotu bolszewickiego w Rosji. Po powrocie do kraju w roku 1919-ym był trenerem w stajni Fr. Jurjewicza i A. hr. Wielopolskiego, a od 1921-go roku podpisał umowę ze stajnią bar. L. J. Kronenberga, na którym to stanowisku pozostaje dotąd, przyjąwszy od roku 1927-go dodatkowo obowiązki trenera stajni H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana.

W przedwojennej karierze trenera Stanisława Żubra na specjalne wyróżnienie zasługuje karjera wyścigowa Biednego Jonathana. Również doskonale biegały: Chanteclair, Abrantess, Zodjak, Erkeleuz p. W. Malicza, a w stajni bar. Steinhla — Kiraj i Barocco. Manager p. J. Ursyn - Niemcewicza seniora, który potem oprócz innych większych gonitw wygrał Wielką Warszawską Nagrodę, dwulatkiem był również w treningu u St. Zubra.

Powojenną karierę tego zasłużonego trenera, wszyscy pamiętamy, gdy Lanoline i Ruta zdobyły wszystkie z rzędu dwuletnie wielkie gonitwy, a Ruta w trzyletnim i starszym wieku cały cykl klasycznych nagród jak: Nagrodę St. Leger, Janowską dwukrotnie, dwa razy Jubileuszową i inne wielkie nagrody. Ona zdobyła Wielką Warszawską, Umizg Nagrodę Borowna, Uzda Rzeki Wisły, Egmont Próbną i Produce dla dwulatków, Eskortę II Produce trzyletni, a w r. b. Fergana trzy klasyczne gonitwy: Produce, St. Leger i w wielkim stylu Janowską, gdzie wykazała całkowitą swą klasę, zmógłszy już przed ostatnim zakrętem Forwarda, który miał przedtem opinię najlepszego wyścigowca na warszawskim stołecznym torze.

Stanisława Żubra jako trenera, znamionuje duża rutyna w porozumieniu się z koniem, trafne spostrzeżenia i owo „oko końskie”, bez którego żaden trener nie dojdzie do większych rezultatów, śmiałość sądu o koniu i stanowczość wydawanych dyspozycji.

Aleksander Fomienko, jako młodziutki chłopiec w 1902-im r. wstąpił do stajni G. hr. Ribeaupiera, gdzie pod kierunkiem trenera Mitchela pracował około 7-miu lat. Pierwszy swój wyścig wygrał w stajni A. Anisimowa w 1909-ym roku na og. Verdi tegoż właściciela. W roku 1910-ym wstąpił do stajni S. Nazarowa, gdzie z początku jako chłopiec, następnie jako jeździec z dużym powodzeniem dosiadał koni tej stajni, pracując z początku z wybitnym rosyjskim żokejem Gołowkinem, a później już samodzielnie, pod kierunkiem trenera Szwaagrzyka, tu też wygrał swój pierwszy w życiu klasyczny wyścig na Flying Star’ze, a z dużym powodzeniem biegały, dosiadanę przez niego, Collin Mallard i Ferroniere rodzona siostra derbisty Mamour’a, wszystkie ze stada w Skokach J. Ur-



syn - Niemcewicz juniora, którego materiałem hodowlanym stajnia S. Nazarowa wówczas przeważnie operowała. W r. 1911-ym A. Fomienko otrzymał licencję żokejską w stajni S. Iljenko, dla której jeździł w przeciągu 2-cho lat do 1913-go roku, gdy zawarł umowę ze stajnią L. Mantaszewa, gdzie już osiągnął kulminacyjny punkt powodzenia, wygrywając, oprócz wielu mniejszego znaczenia pozagrupowych gonitw, Derby Wszechrosyjskie na Grey Boy'u, na tymże ogierze Wielką Międzynarodową Nagrodę w Moskwie, Produce dwuletni na Prometeju i na Lucynie Middle Park Plate. W roku 1924-ym został zaan-

gażowany i sprowadzony do Polski przez stajnię p. E. Grzybowskiego, dla której wygrał na Forwardzie Derby, na Rysiu Nagrodę im. Prezydenta, oraz na tymże ogierze Nagrodę im. A. Wotowskiego, a na Arlinde, będącej wówczas w treningu u Wełnickiego, trenera stajni p. E. Grzybowskiego, Wielką Warszawską Międzynarodową im. Fr. Jurjewicza Nagrodę, oprócz wielu innych nagród mniejszego znaczenia. W roku 1927-ym objął stanowisko żokeja stajni H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, gdzie do tychczas pracuje. W stajni tej oprócz innych pozagrupowych gonitw wygrał nagrodę im. A. Wotowskiego na Borucie, na Egmoncie Próbną Nagrodę dla dwuletnich ogierów, oraz dwuletni Produce, a w r. b. na Ferganie trzy klasyczne nagrody: Produce, St. Leger i Janowską.

W roku 1924-ym Aleksander Fomienko, był championem żokei, zajmując pierwsze miejsce z wielką nad kolegami swymi przewagą.

Znamiennymi cechami tego doskonałego żokeja są niezwykle spokojny i zimna krew w gonitwie, miękka ręka, umiejętność wykorzystania błędów przeciwnika, oraz dar wybrania sobie dobrego w wyścigu miejsca. Specjalnie celuje Fomienko w jeździe na finisz, lub też w wyczekiwaniu na froncie. Na robocie jest niezrównany, gdyż umie wyczuć konia i trafnymi spostrzeżeniami podzielić się z trenerem.

K R O N I K A.

KRAJOWA.

— **Por. Koźmiński Ksawery** z 7 p. Strzelców Konnych, nabył w Niemczech 2 l. kl. sk. gn. Zwillingschwester (Famulus — Mortala) i 2 l. og. gn. Don Carlos (Admiral Hawke — Duse).

— **Le Sport Universel illustré** podaje w Nr. 1342 i 1343 z 17 i 24 listopada b. r. bardzo ciekawą pracę znanego hippologa p. P. Popiela o Hodowli koni arabskich w Polsce p. t. „L'Elevage du Cheval Arabe en Pologne”. Cenną tę pracę zdoła szereg pięknie wykonanych zdjęć.

— **Komitet Targów Końskich w Gnieźnie.** Dnia 17 grudnia 1928 r. o godz. 16.30 odbędzie się w Gnieźnie, w mieszkaniu p. E. Grabskiego — Cukrownia — walne zgromadzenie członków „Komitetu Targów Końskich w Gnieźnie”.

Porządek obrad:

1. Sprawozdanie Zarządu z czynności za rok 1928.
2. Sprawozdanie o stanie majątkowym kasy za rok 1928.
3. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
4. Komunikaty Zarządu.
5. Wybory do Zarządu.
6. Ustalenie terminu i rodzaju imprez na św. Wojciecha 1929 r.
7. Wolne głosy i wnioski.

Z powodu ważnych spraw, obecność wszystkich PP. członków konieczna. Uchwały walnego zgromadzenia są prawomocne bez względu na liczbę obecnych.

— **Zmiany w stajniach:** Józef Dorosz objął stanowisko pierwszego żokeja w stajni A. margr. i A. hr. Wielopolskich. J. Paszkiewicz, pozostając na stanowisku trenera stajni „Topór”, przyjął do treningu stajnię p. B. Hessena. Trener stajni p. W. Verkay'a, St. Gruska będzie w roku bieżącym trenował konie p. Z. Dobieckiego i T. Przyłęckiego. Stajnia 26-go puł. Uł. uległa prawie całkowitej likwidacji, gdyż Fraskita i p. Janusza Płacheckiego oddana została do stajni publicznego trenera, znajdującej się pod kierunkiem p. L. Rüdigera.

— **Etyla i Ernę** pp. H. Cichowskiego i A. i J. Bronikowskich wzięł na procenty p. E. Grzybowski, którego konie zimują w Słubicach.

— **Estellę II** po Harlekin i Graise, czyli rodzoną siostrę znakomitej dwulatki Fallady od p. W. Verkay'a nabył gen. Dowbor dla stada Krasne ks. A. Czartoryskiego.

— **Por. Strużyński** znany gentleman - rider, nabył do swej stajni wyścigowej Dziarską (Oszczep i Remiza) od p. K. Dzierzbickiego, oraz od p. W. Verkay'a og. Delire po Balthazar i Delightful Morning.

— **Madjara** po Beregvölgy i Mira, ogiera stadnego ze stada w Krasnem A. ks. Czartoryskiego, nabył p. W. Verkay.

— **Flosa** (Balthazar i Saffi) od p. K. Dzierzbickiego nabył pułk. M. Karatjew. Ogier ten ma przyjmować udział w prowincjonalnych wyścigach.

— **P. St. Bronikowski** z Mierzyna, znacznie rozszerza swą stajnię wyścigową. Oprócz poprzednich zakupów, o których donosiliśmy, nabył od pułk. K. Plisowskiego og. Edynburga (Morganatic i Riga), zwycięzcę w nagrodzie hcp. Krasne w roku bieżącym.

— **Iwonka i Imre** p. E. Grzybowskiemu, oddane zostały do Stajni Publicznej we Lwowie, znajdującej się pod kierunkiem p. K. Łaszcza i mają przyjmować udział w wyścigach prowincjonalnych.

— **Por. Zgorzelski**, słynny jeździec konkursowy, wszechświatowej sławy, przechodzi widocznie do sportu wyścigowego, gdyż nabył on od p. W. Verkay'a 4-letn. og. Arlekina (Kentish Cob i M-me Angot).

— **P. K. Zieliński**, objął stanowisko managera stajni wyścigowej p. K. Dzierzbickiego z Bartoszewki.

— **P. J. St. Wieczorkiewicz**, objął stanowisko managera stajni wyścigowej p. M. Róga.

— **W dniach 26 i 27 listopada** odbyło się u pp. Aleksandrowstwa Płoskich w Sokołowie polowanie. W obydwu dniach pogoda była fatalna i tylko chwilami przestawał padać ulewny deszcz. Zabito razem sztuk 583, w czem: zajęcy 428, bażantów 65, kuropatw 90. Polowało w pierwszym dniu 7 fuzji, w drugim 11. Najwięcej na rozkładzie miał p. Z. Kiwerski 74 szt., drugimi byli: pp. T. Wyganowski i L. J. bar. Kronenberg po 66 szt., trzecim hr. M. Żółtowski 65 szt.

ZAGRANICZNA.

FRANCJA.

— **Statystyka francuskich ogierów stadnych za rok 1928.**

	Wygrane we frankach
Alcantara II	1.911.183
Teddy	1.429.327
Rabelais	1.256.341
Martial III	1.187.804
Dark Legend	1.162.478
Cannobie	1.019.444
Clarissimus	1.001.587
Sardanapale	963.010
Dominion	890.724
Bridaine	831.649
Radames	803.517
Mont Saint Eloi	682.495
La Farina	675.355
Brûleur (I)	670.163
Durban	666.213
Jus d'Orange	645.372
Bay Cherry	615.681
Kircubbin	571.660
Ksar	564.965
Sourbier	563.497
Sans le Sou	546.664
Tracy le Val	545.718
Antivari	525.776

— **Auteuil**, 2 grudnia.

Prix La Haye Jousselin, 100,000 fr. — 5500 mtr. Steeple-chase.

1. Rhyticere, 6 l. w. (Ramrod — Cosmerops) M-me J. Vasseur, 67, ż. A. Kalley.

2. Le Mont du Coq, 6 l. w. (po Isard II) Cte P. de Jumilhac, 63, ż. J. Bedeloup.

3. Billycock II, 5 l. w. (po Billycock) Maurice Demets, 68½, ż. G. Lester.

B. m.: Touareg, Kafar. Telegram, La Fougue, Domino, Lazy, Lautaret, Le Fils de la Lune, Bellone II, Banditi, Winning.

Wygrane o 1eb—3—1½ dl. Czas: 7 : 41.

Tot.: 32, 13, 17, 34.

CHINY.

— **10.841 : 5** i to dolarów, płacił niedawno totalizator za jednego konia na wyścigach w Szanghaju. Wypłata ta jest dla totalizatora rekordem światowym. „Francuski” totalizator płacił za konia tego 471 : 5.

AUSTRIA.

— **Wool Winder** 24 l. ogier stadny (Martagon—St. Windeline po Saint Simon) jeden z czołowych reproduktorów austriackich padł w stadzie Kottingbrunn należącym do austriackiego Jockey Club, został on w 1909 roku z Anglii sprowadzony. W Derby angielskie 1907 roku zajął drugie miejsce za Orby, a wygrał Castle Plate, Dee Stakes, Duchess of York Plate, New Biennial Stakes, Lingfield Park Plate, Sussex Plate, City of London Breeders Foal Plate i St. Leger (o 6 długości). W hodowli anstrjackiej odegrał on dominującą rolę; dał dwóch derbistów: Tovabb i Laven-del II, Oaksistki Brixen i Little woman i wiele innych koni wysokiej klasy. W roku obecnym stoi Wool Winder na czele austriackich reproduktorów; potomstwo jego (23) wygrało 76.420 szyl. zdobywając 34 wyścigi.

— **W austr. stadzie Kottingbrunn**, kryją obecnie następujące ogiery stadne: 18 l. Dago r (Flying Fox—Roquette), 21 l. Icy Wind (Laveno—Cauld Blast), 6 l. Loufoque (Louvois—Lily Water) i 10 l. Balbinus (Horkay—Belvedere po Bona Vista).

— **Hr. Dionizy Wenckheim** stoi na czele zwycięskich właścicieli stajen w Austrii. Wygrana jego wynosi 144.533 szyl., drugie miejsce zajmuje baron S. A. v. Oppenheim, którego Oleander wygrał „Wielką Nagrodę Austrii” a trzecie baron Alfons Rothschild z kwotą 84.925 szylingów.

ANGLJA.

— **Statystyka płaskiego sezonu wyścigowego w Anglii.**

Lista reproduktorów:

	potomstwo	wygrało
1. Phalaris po Polymelus	31 wyścigów	46.393 L
2. Tetratema po The Tetrarch	35 „	36.788 „
3. Hurry On po Marcovil	30 „	33.468 „
4. Abbot's Trace po Tracery	45 „	25.340 „
5. Son-in-Law po Dark Ronald	50 „	22.900 „
6. Gainsborough po Bayardo	34 „	22.328 „
7. Spion Kop po Spearmint	20 „	19.366 „
8. Buchan po Sunstar	25 „	16.603 „
9. Flamboyant po Tracery	17 „	16.603 „
10. Grand Parade po Orby	35 „	15.215 „
11. Somme Kiss po Sunstar	20 „	13.344 „
12. Pommern po Polymelus	24 „	11.241 „

W porównywaniu z rokiem 1927 przedstawia lista ta poważne zmiany. Celem dokładnego przedstawienia zaszłych zmian podajemy listę reproduktorów z ostatnich trzech lat:

	1927		1926		1925
	£	miejsce	£	miejsce	£
1. Buchan	45.910	3)	31.561		
2. Hurry On	41.942	1)	58.908	10)	15.336
3. Phalaris	39.455	2)	42.168	1)	41.557
4. Pommern	21.950	15)	11.105	5)	23.013
5. Abbot's Trace	21.353	18)	10.639		
6. Gainsborough	20.710	4)	25.260	4)	27.874
7. Galoper Ligth	20.192				
8. Grand Parade	16.720	26)	7.532	9)	15.541
9. Gay Crusader	16.389	6)	20.057	8)	16.700
10. Prince Galahad	16.011				
11. Son-in-Law	14.875	5)	23.690	6)	19.627
12. Friar Marcus	12.417	10)	12.942	16)	12.064

Trenerzy:

1. Frank Butters	28 zwycięskich koni	50 zwycięstw	67.563 £
2. Fred Darling	29 „	53 „	41.945 „
3. H. S. Persse	27 „	50 „	39.738 „
4. J. Lawson	31 „	46 „	35.896 „
5. R. Dawson	22 „	30 „	27.080 „
6. Stanley Wootton	43 „	89 „	24.889 „
7. W. Earl	25 „	42 „	24.871 „
8. O. Bell	21 „	50 „	23.499 „
9. J. Jarvis	16 „	23 „	21.192 „
10. Charles Peck	13 „	21 „	19.867 „
11. P. P. Gilpin	9 „	14 „	16.576 „
12. W. R. Jarvis	10 „	14 „	14.593 „

Żokeje.

	I m.	II m.	III m.	b. m.	razem
					jazd
1. G. Richards	148	152	91	473	864
2. H. Wragg	89	83	62	327	561
3. F. Fox	88	62	66	459	675
4. T. Weston	61	50	62	325	498
5. J. Dines	59	60	55	404	578
6. S. Donoghue	55	51	52	350	508
7. R. Perryman	53	45	51	347	496
8. R. James	52	41	43	330	466
9. J. Sirett	49	42	44	373	508
10. B. Carslake	46	34	17	129	226
11. M. Beary	46	59	70	332	507

Właściciele stajen:

	Ilość zwyc. koni	Ilość odnies. zwycięstw	wygrana: funtów szterlingów
Lord Derby	23	45	65.603
Sol Joel	25	42	24.921
Sir Cunliff-Oven	14	37	20.784
Aga Khan	11	14	20.570

	Ilość zwyc. koni	Ilość odnies. zwycięstw	wygrana: funtów szterlingów
J. B. Joel	13	21	19.909
Lord Dewar	20	34	17.671
Lord Glanely	21	34	14.392
Lord Ellersmere	4	11	14.068
Stanley Wootton	31	60	14.159
Sir L. Philipps	1	3	13.697
Lieutn. Giles Loder	3	8	12.584
Sir Abe Bailey	14	17	11.666
W. M. G. Singer	6	10	11.550
Major M. Mc. Calmont	4	10	11.000
König Georg	5	6	10.082
J. Reid Walker	5	9	9.774
Somerville Tattersall	4	6	8.208
J. S. Courtauld	5	9	7.985
Lord Astor	10	12	7.484
C. Rich	5	19	6.972
D. Landale Wilson	5	17	6.677
Lord Beaverbrook	7	17	6.486
Anthony de Rothschild	7	9	6.189
Sir Mathew Wilson	5	9	5.973
Mrs. G. H. Drummond	7	8	5.679
G. P. Gough	1	2	5.375

Konie:

	Ilość zwycięstw	wygrana: funtów szterlingów
3 Fairway, og. po Phalaris — Scapa Flow	4	29.707
3 Toboggan, kl. po Hurry On — Glacier	4	21.522
3 Flamingo, og. po Flamboyant — Lady Peregrine	3	13.597
2 Tiffin, kl. po Tetratema — Dawn Wind	5	13.301
3 Felstead, og. po Spion Kop — Felkington	3	12.455
2 Arabella, kl. po Buchan — Polly Flinders	4	10.563
3 Scuttle, kl. po Captain Cuttle — Stained Glass	2	8.853
2 Mr. Jinks, og. po Tetratema — False Piety	5	8.800
2 Costaki Pasha, og. po Gainsborough — Cos	3	6.900
3 Plantago, og. po Phalaris — Scarlet Martagon	3	6.829
3 Royal Minstrel, og. po Tetratema — Harpsichord	2	5.375
3 Ox and Ass, og. po The Vizier — Caltha	5	5.332
6 Invershin, og. po Invincible — Ajantia	3	5.100
3 O'Curry, og. po Abbots Trace — La Paloma	4	4.840
2 Fuzzy Wuzzy, og. po Black Jester — Sweet Bird	2	4.568
3 Cyclonie, og. po Hurry On — Volcanic	3	4.345
2 Reflector, og. po Galloper Light — Double Back	2	4.050
6 Pons Asinorum, og. Tredennis—Bridge at Midnight	4	3.945
4 Arctic Star, wał. po Achtoi — Skypress	3	3.875
4 Brown Jack, wał. po Jackdaw — Querquidella	4	3.785
5 Apelle, og. po Sardanapale — Angelina	3	3.720
6 Priory Park, og. po Rocksavage — Chatham II	2	3.715
3 Sans Changer, wał. po v. Stedfast — Santa Cruz	3	3.677
3 Sea Crag, og. po v. Craig an Eran — Seabloom	4	3.668
5 Fohanaun, og. po v. Glasgerion — Thistle	4	3.611



OGŁOSZENIA.

Jockey-Club Wiedeński

ogłasza propozycje na „**Wielką Nagrodę Austrii**” na rok 1930. Nagrody: 100.000 szyl. dla zwycięzcy 16.000 szyl. drugiemu 8.000 szyl. trzeciemu i 4.000 szyl. czwartemu koniowi. Dla 3 l. i st. koni wszystkich krajów. Dyst. 2.400 mtr. Wagi: 3 l. 50 kg., 4 l. 59 kg., 5 l. i st. 61 kg. Zwycięzca wyścigu wartości 30.000 szyl. niesie 1½ kg. więcej, zwycięzca wyścigu wartości 50.000 szyl. + 2½ kg., zwycięzca wyścigu wartości 100.000 szyl. + 3½ kg. Konie angielskie i francuskie — z wyjątkiem importowanych przez austriacki Jockey Club niosą prócz tego nadwagę + 3 kg. Konie, które nie wygrały wyścigu wartości 16.000 szyl. otrzymują ulgę 3 kg. Wpisowe 150 szyl., dalsze 400 szyl. za konie, które po 1 października 1929 r. zostały na liście zgłoszeń, dalsze 300 szyl. za konie, które po 31 marca 1930 r. zostały na liście zgłoszeń, dalsze 150 szyl. za konie, które po 1 czerwca 1930 r. zostały na liście zgłoszeń. **Listę zgłoszeń zamyka się dn. 15 grudnia 1928 r.** Przy obliczaniu wysokości wygranych obowiązuje relacja 1 zł. = 0,80 szyl.

Zapisy przyjmuje Red. „Jeźdźca i Hodowcy”, Warszawa, Krakowskie-Przedmieście 32.

Jockey-Club Czechosłowacki

ogłasza propozycje na wielkie swe międzynarodowe wyścigi 1929 i 1930 roku. Największym wyścigiem tego meetingu jest „**Wielka Nagroda Czechosłowacji**”, która będzie rozegrana w Pradze — Kuchelbad dnia 23 czerwca 1929 r. Dokładny tekst propozycji tego wielkiego wyścigu brzmi: „Wielka Nagroda Czechosłowacji”, 505.000 Kcz. (około 130.000 zł.), z czego 400.000 zł. Kcz. pierwszemu, 60.000 Kcz., drugiemu, 30.000 Kcz. trzeciemu i 15 000 Kcz. czwartemu koniowi. Dla 3 l. i starszych koni wszystkich krajów. Dystans około 2400 mtr. Wagi: 3 l. — 50 kg., 4 l. — 59 kg., 5 l. i starsze 61 kg. Zwycięzca w latach 1928 — 1929 wyścigu wartości 80.000 Kcz. + 1½ kg., wartości 120.000 Kcz. albo łącznie 200.000 Kcz. + 3 kg., wyścigu wartości 160.000 Kcz. albo łącznie 300.000 Kcz. + 4½ kg., wartości 250 000 Kcz. albo łącznie 500 000 Kcz. + 7 kg. Konie, które w latach 1928 — 1929 nie wygrały żadnego wyścigu wysokości 50.000 Kcz. niosą 2½ kg. mniej. Wpisowe 2.500 Kcz., dalsze 2.000 Kcz. za konie pozostałe na liście po 15 marca 1929, dalsze 1.500 Kcz. za konie pozostałe na liście po 1 maja 1929, dalsze 1.000 Kcz. za konie pozostałe na liście po 1 czerwca 1929 r. **Zamknięcie zapisów: 15 stycznia 1929 roku.**

Ta sama nagroda została również na rok 1930 rozpisana, a zamknięcie zapisów nastąpi również 15 stycznia 1930 roku.

Przy obliczeniu wysokości wygranych obowiązuje relacja 1 zł. = 3 Kcz.

Zapisy przyjmuje Red. „Jeźdźca i Hodowcy”, Warszawa, Krakowskie-Przedmieście 32.

KOMUNIKAT

Podaje się do wiadomości WW. PP. Członków Sekcji Chowu Koni C. T. R. i Związku Hodowców Szlachetnego Konia Półkrwi, że zgłoszenia w sprawie przyjazdu Komisji Kwalifikującej konie na Powszechną Wystawę Krajową w Poznaniu 1929 r. należy nadsyłać do dnia 15-go grudnia r. b. do Sekcji Chowu Koni C. T. R., Warszawa, Kopernika 30.

K O M U N I K A T.

Na zasadzie p. e par. 19 Prawideł Wyścigowych Redakcja Polskiej Księgi Stadnej Koni pełnej krwi angielskiej zwraca uwagę pp. Hodowcom iż **źrebięta** urodzone w r. b. po za granicami Polski, z matek stanowiących ich własność, **by nie utraciły praw** koni krajowych **winny były być sprowadzone do Polski przed dn. 1 listopada r. b.**

Przy zgłaszaniu ich do Księgi Stadnej, oprócz wymaganych dokumentów, winien być obowiązkowo przedstawiony **dowód stwierdzający, iż konie te przekroczyły granicę przed dn. 1 listopada r. b.**, bez którego nie mogą być im przyznane prawa koni krajowych.

Galopin Press Ltd-London Wydawnictwo Sportowo Hodowlane

niezbędne w bibliotece każdego sportsmena i hodowcy zawiera:

- 1) 2000 rodowodów oraz performance matek pełnej krwi.
- 2) 1000 rodowodów oraz performance ogierów pełnej krwi.
- 3) Wykazy wygranych nagród klasycznych w Anglii od 1850 do 1927 r.

Wydawnictwo ozdabia szereg reprodukcji znakomitych koni pełnej krwi.

WYJDZIE W KOŃCU 1928 R.

**Warunki: Cena obecnie przy zamówieniu wynosi £ 5 i 5 szylingów
zaś po wyjściu z druku cena będzie podniesiona £ 10 i 10 szylingów**

Zamówienia przyjmuje Redakcja „Jeźdźca i Hodowcy“ Krak.-Przedm. 32

Redakcja wysyła prospekt na żądanie.

**Uprzejmie prosimy Sz. Prenumeratorów o wczesne wpłacanie prenumeraty,
gdyż zatrzymanie opłaty sprawia nam trudności w nakładzie naszego pisma.**

CENA OGŁOSZEŃ: Cała strona 200 zł., 1/2 strony 100 zł., 1/4 strony 60 z ., 1/8 strony 35 zł.

Jeździec i Hodowca

Tygodnik Ilustrowany

Rok VII

Warszawa, 12 grudnia 1928 r.

Nr. 50

TREŚĆ Nr. 50: Kozienice (Ciąg dalszy), Józef Szempliński. — Mowa lorda Dewara w Gimcrack Clubie, Janusz Włodzimirski. — Jeszcze jeden system hodowlany za pomocą barw, T. — Stado braci Mencil, Dr. Skorowski. — Kronika: krajowa i zagraniczna.



MEETING 2 l. og. gn. (Ksar—May Queen) własność M-me Edmond Blanc (żok. E. Chancelier)
zwycięzca Prix Thomas Bryon w Saint Cloud.

K o z i e n i c e.

(Ciąg dalszy).

Urodzone w 1924-ym roku:

Gniada kl. Fala III, derbistka z 1927-go roku po Mości Księżu i Dzwina II (Darial i Arka po Irish Lad, Arka, córka Rothkämpchen, perły Niemcewiczowskiego stada w Skokach). Wzrost 163 ctm., obwód klatki piersiowej 180 ctm., nadpęcia 20,2 ctm., szlachetna, koścista, o wybitnych dźwigniach i bogatej naturalnej muskulaturze, głęboka. Zad nieco spadzisty lecz mocny, skośna szeroka łopatka. Nogi kościste, o dobrych stawach, prawa przednia noga zwrócona w pędzie nieco do zewnątrz. Stanowiona z Fils du Vent. Fala III biegła znakomicie, wykazując znaczne zasoby szybkości i wytrzymałości i wygrywając 3 klasyczne nagrody specjalne na dystansach od 1600 mtr. do 2400, czyli Rulera, Oaks i Derby.

Fanaberja c. gn. po Illuminator i Fantazja (Floreal i Senegambia po Triumph). Wzrost 159,8 ctm., obwód klatki piersiowej 174 ctm., nadpęcia 20 ctm., szlachetna, o ładnej górnej linii, zrównoważona, łopatka nieco zbyt prosta. Biegła ze średnim powodzeniem.

Fatima sk. gn. klacz, po Illuminator i Arągwa (Aboyer i Beatrix po Ruler), wzrost 162,5 ctm., obwód klatki piersiowej 178,5 ctm., nadpęcia 19,5. Bardzo szlachetna klacz, zrównoważona, o dobrych dźwigniach, na doskonałych nogach, zad nieco spadzisty, w r. b. stanowiona og. Mości Księżu. Fatima wygrała nagrodę Rzeki Wisły, oraz Wielką Warszawską Międzynarodową im. Fr. Jurjewicza.

Fortuna II kaszt. kl. po Manton i Habe (Con amore i Boszorka po Beregvölgy), wzrost 160,8 ctm., obwód klatki piersiowej 175 ctm., nadpęcia 19 ctm. Wybitnie szlachetna, bardzo sucha, szeroka, na dobrych nogach, o bardzo dobrych dźwigniach i o pięknej górnej linii. W r. b. stanowiona og. Fils du Vent. Fortuna II biegła bardzo dobrze na krótkich dystansach do 1600 mtr. włącznie.

Urodzona w 1925-ym r. Garonna kl. kaszt. po King's Idler i Rodja (Wombwel i Rosette po Mindig), wzrost 163,2 ctm., obwód klatki piersiowej 180 ctm., nadpęcia 19,5. Rosła, koścista, głęboka, bardzo sucha, szlachetna, o dobrych dźwigniach i smacznej skośnej łopatce. Matka jej Rosette dała już wcale dobrego Eldorado. Garonna w lecie dopiero wycofaną została z treningu, nie stanowiona więc. Dwulatka biegła doskonale, wykazując duże zdrowie i odporność organizmu.

Hulanka gn. kl. po Manton i Vola (William the Third i Kataryniarzówna po Ruler). Dwulatka, wycofana jesienią z treningu, jeszcze nie mierzona. Średniej miary, dość koścista, nadzwyczaj sucha, doskonale zrównoważona i prawidłowa. Hulanka jako 2 latka biegła 7 razy, wygrywając 2090 zł., w tem 1 pierwszą, 2 drugie i 3 trzecie nagrody, przychodząc jedynie raz bez miejsca, a ponieważ i z ojca i z matki pochodzi z rodziny

stayer'ów, żałować należy, że nie pozostała w treningu jako trzylatka, tembardziej, że jest zupełnie zdrowa i cała.

Z Rosyjskiej Stadniny Państwowej im. M. Łazarewa pochodzą następujące klacze:

Chorok Bridge kl. ciem. gn. ur. w 1918-ym r., jedyna w kraju córka Chaucer'a i Bienvenue (Beregvölgy i Vira po Gallinule). Wzrost 157 ctm., obwód klatki piersiowej 180 ctm., nadpęcia 19,5 ctm. Nieduża, lecz głęboka, dość koścista, o dobrych liniach, szeroka. Nogi przednie prawidłowo postawione o nieco zadługich pędinach, zadnie nogi szablaste, o nieco miękkich pędinach. Chorok Bridge sama biegła słabo, dała z pośród czworga przychowku bardzo zdolnego ogiera Granita po Mantonie, który, aczkolwiek był bardzo schorowany od źrebięcia nieważ przeżyłszy dużej klasy. Obecnie jest odsadzony po niej bardzo piękny ogierek Jordan po Fils du Vent, ładny, co podobny do Forwarda. Sądzę że ogierki po klaczy tej będą znacznie lepsze od klacek. W r. b. klacz ta odchowana jest og. Fils du Vent'em.

Chrysothemis kl. gn. ur. w 1915-ym r. po Galtee Boy'u i Hazelhen (Satiety i Hazlebeath), wzrost 157 ctm., obwód klatki piersiowej 184 ctm., nadpęcia 20 ctm. Dość szlachetna, potężna, głęboka, koścista klacz, zupełnie zrównoważona. Wygrała w r. 1917-ym Próbą Nagrodę, w stadzie dała Dulcyneę i Fryne, w r. b. stanowiona og. Villars.

Gamma kl. kaszt. ur. w 1916-ym r. po Florea'u i Gavotte (Galtee More i Vira po Gallinule). Wzrost 156 ctm., obwód klatki piersiowej 182 ctm., nadpęcia 18,2 ctm. Niewielka, lecz głęboka, szlachetna, sucha z wybitnie dobrymi dźwigniami, nieco rozciągnięta w lędźwiach, nogi prawidłowe. Gamma dała dotąd 5 źrebiąt, najwięcej z nich wyróżniły się Cis Mol i Harmonja, w r. b. stanowiona og. Villars.

Jone kl. c. gn. ur. w 1916-ym r., jedyna w kraju córka John o Gaunt'a i Heroine (Galtee More i Vira po Gallinule). Wzrost 163 ctm., obwód klatki piersiowej 190 ctm., nadpęcia 20 ctm. Rosła, długa, głęboka klacz, o dobrych dźwigniach, na dobrych nogach. Głowa o nieco ciężkim czole. W stadzie dała Fordhama i obiecującą Grotę, która padła. Jone, urodzona w Anglii, znajdowała się tam podczas wojny i nie biegła, w r. b. stanowiona jest og. Villars.

Vola kl. gn. ur. w 1917-ym roku, jedyna w kraju córka William the Third'a i Kataryniarzówny (Ruler i Ecrevisse po Fripon). Wzrost 154,5 ctm., obwód klatki piersiowej 180,5 ctm., nadpęcia 18,5 ctm., niewielka, lecz szlachetna, zrównoważona klacz. Dźwignie dobre, zad nieco zakrótki, spadzisty, nogi prawidłowe. W stadzie dotąd nie wyróżniła się zbyt, najlepszy jej przychówek—Hulanka. Obecnie jest po niej odsadzony doskonały ogierek po Mantonie, w r. b. stanowiona jest Villars'em.

Od Ministerstwa Spraw Wojskowych przyjęto następujące klacze:

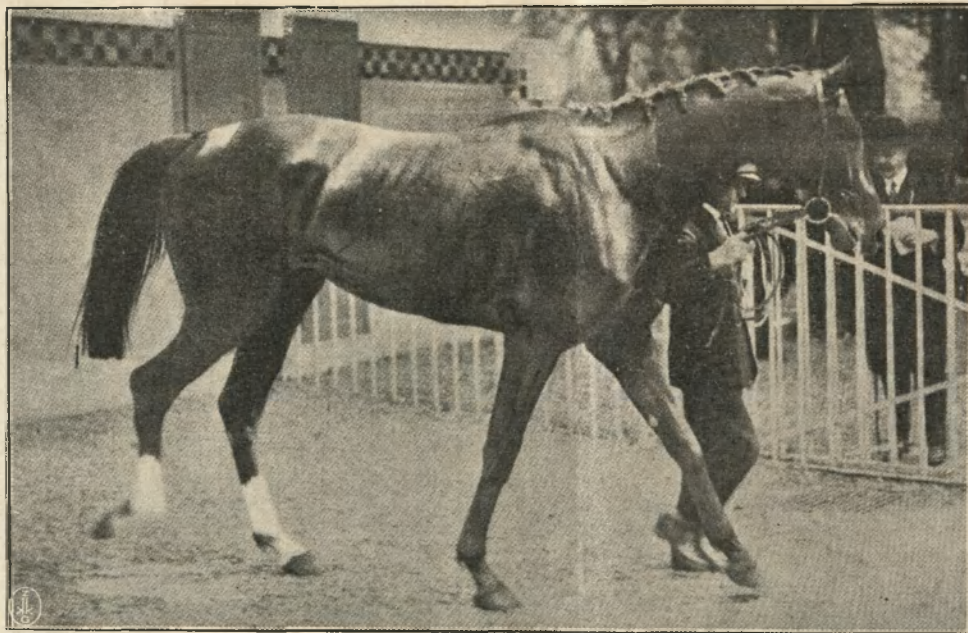
A z a l j a kl. sk. gn. ur. w 1919-ym roku, po Icy Wind i Rosette (Mindig i Rose of Kildare po Master Kildare). Wzrost 157,5 ctm., obwód klatki piersiowej 187 c., nadpęcia 20 ctm. Głęboka, koścista, dobrze ożebrowana, mocno związana klacz, może nieco zamało zrównowazona, zad spadzisty, nogi nieco kolankowate. W stadzie dała wcale dobrą Georginę i Hijacynta, oboje po Mantonie, obecnie znajduje się po niej w treningu Iłza po Mości Księciu, oraz po tymże Mości Księciu odsadzony ogierek Jawor, o bardzo wyścigowych linjach. Azalja biegła z dobrem powodzeniem.

B l a u s t r u m p f kl. kaszt. ur. w 1916-ym roku, po Blondel i Chatter Vater (Falb i Reducht po Achilles II). Rosła, szlachetna, głęboka, doskonale ożebrowana, a przytem bardzo sucha klacz, o wybitnych dźwigniach i ładnej górnej linji, szyja nieco jelenia. Po Blaustumpf doskonale biegła Dyletantka po Dealer, zwyciężczyni nagrody Rulera, z dobrego rocznika, dobrze biegł Eden po Fils du

H a b e kl. kaszt. ur. w 1917-ym roku po Con amore i Baszorka (Beregvölgy i Red Rose po Kisber öcsse). Wzrost 160 ctm., obwód klatki piersiowej 184 ctm., nadpęcia 19,2 ctm. Bardzo szlachetna, sucha, o dobrych dźwigniach, ładnej górnej linji, krótka u góry, lecz długa u dołu, matka Fortuny II-ej i Harpagona, biegła z powodzeniem w Warszawie, obecnie stanowiona Fils du Vent'em.

K e r d e s kl. gn. ur. w 1915-ym roku po Mindegy i Keveleer (Styx i Kevely po Dunure). Wzrost 165 ctm., obwód klatki piersiowej 190 ctm., nadpęcia 20 ctm. Duża, potężna, bardzo głęboka klacz o ładnej górnej linji i mocnym lekko spadzistym zadzie. Nogi przednie prawidłowe, w lewym stawie skokowym limfatyczny wysięk. W stadzie dała z Newminster II Czikosą, z Carabasem Dunaja, z Mantonem Gońca. Kerdes wygrywała w Austrii i na Węgrzech, w r. b. jest stanowiona og. Fils du Vent.

R o d j a kl. kaszt. ur. w 1916-ym roku po Wombwell i Rosette (Mindig i Rose of Kildare po Master Kildare). Wzrost 165 ctm., obwód klatki piersiowej 185 ctm.,



PALAIS ROYAL II 3 l. og. kaszt. (Bruleur—Puntarenas), własność p. J. Wittouck, zwycięzca Cambridgeshire Stakes w Newmarket i drugi w ang. St. Leger.

Vent, świetnie się zapowiadał zepsuty w treningu Grafolog po King's Idler. Obecnie poszła do treningu jesienią Igła po Mantonie, oraz w stadzie znajduje się Iora, rodzona siostra poprzedniej. Blaustumpf biegła w Austrii i w Warszawie z powodzeniem, w r. b. stanowiona jest og. Villars.

„41 Czerkies” kl. gn. ur. w 1916-ym roku, po Falb i Grisette (Gouvernant i Thrifless po Pursebearer). Wzrost 156 ctm., obwód klatki piersiowej 173 ctm., nadpęcia 18,9 ctm. Nieduża, prawidłowa, zrównowazona klacz, o gniadych nogach. Z potomstwa jej wybitnie odznaczył się Ghazi po Mantonie. W treningu znajduje się po niej od jesieni Irade również po Mantonie, w stadzie odsadzony obecnie Janczar po Fils du Vent. „41 Czerkies” w Austrii i Warszawie biegła z powodzeniem, w r. b. jest stanowiona og. Villars.

nadpęcia 19,5 ctm. Duża, koścista, sucha, nie dość zrównowazona klacz, o ładnej górnej linji, długim szerokim zadzie, łopatka nieco krótka, zadnie nogi nieco zbliżone do siebie. Z potomstwa jej odznaczyły się dodatkowo Eldorado i Garonna. Bardzo dobre wrażenie robi również odsadzona obecnie klaczka Jeziorna. Rodja nie biegła, stanowiona jest w r. b. og. Villars'em.

R u s a ł k a kl. kaszt. ur. w 1915-ym roku po The Story i Kassandra (Galtee More i Belomantie po Trachenberg). Wzrost 160 ctm., obwód klatki piersiowej 173 ctm., nadpęcia 18,5. Szlachetna, sucha, zrównowazona, o dobrych dźwigniach, nieco mało głębokiej klatce piersiowej nogi dobre o mocnych stawach skokowych, w stadzie dała Demona z Dealerem, Elmę II-go i Figaro z Mości Księża i słabszą Głębinę z Morganatic'em, jesienią wzięta do treningu po niej Idylla, po Mości Księciu, zapo-

wiada się dobrze. Rusałka biegła z powodzeniem w Austrii i w Warszawie, w r. b. stanowiona jest Villars'em.

Szegély kl. kaszt. ur. w 1916-ym roku po The Story i Szereto (Bona Vista i Sollich po Chamant). Wzrost 160 ctm., obwód klatki piersiowej 176 ctm., nadpęcia 18,5 ctm. Szlachetna, sucha, o dobrych dźwigniach, ładnej górnej linii, szerokim zadzie, przednie nogi nieco kolankowate, zadnie o nieco zbyt wysoko postawionych, jednak dobrze rozwiniętych skokach, w stadzie dała Droge z Mości Księciem, z tymże ogierem Frasquitę II, Grana z Morganatic'em, Hazę z Mantonem. Od jesieni znajduje się w treningu jej córka po Mantonie i po tymże ogierze obecnie jest odsadzony ogierek Jacht. Szegély wygrywała w Warszawie, w r. b. stanowiona jest og. Mości Książę.

Klacz nabyte z różnych źródeł:

Aragwa kl. gn. ur. w 1916-ym r. po Aboyer i Beatrix (Ruler i Francesca po Rustic). Wzrost 158,5 ctm., objętość klatki piersiowej 181 ctm., nadpęcia 19 ctm. Szlachetna, potężna, o doskonałych dźwigniach, na prawidłowych nogach, długa, o wydatnym kłębie, o doskonałej partii przodu, a szczególnie zadu, dobrze związana w lędźwiach, biegła w Warszawie klasowo, w stadzie dała z Illuminatorem Fatimę, zwyciężczynię Wielkiej Warszawskiej Międzynarodowej im. Fr. Jurjewicza, oraz Nagrody Rzeki Wisły. Aragwa obecnie stanowiona jest og. Villars'em.

Simplicite ciem. gn. kl. ur. w 1919-ym roku po Rataplan i Silene (Guliston i Sirene po Martin Pecheur). Wzrost 160,5 ctm., obwód klatki piersiowej 177 ctm., nadpęcia 19 ctm. Sucha, szlachetna, zrównoważona, o dobrych dźwigniach, o pięknych liniach wyścigowych, nogi przednie prawidłowe, o nieco biednych napięstkach, zadnie nieco szablaste, o niezbyt bogatych skokach, dała w Polsce bardzo dobrą klaczkę, obecnie odsadzoną Jasiółdę, pierwszy produkt w kraju Villars'a. Simplicite kupiona była we Francji przez „Zucht Verein” do Niemiec, gdzie biegła doskonale, szczególnie w wyścigach z przeszkodami, wygrywając między innymi Grosses Strassburger Jagdrennen na dyst. 5000 mtr., w r. b. stanowiona jest og. Villars'em.

Weltesche kl. gn. ur. w 1924-ym roku po Nuage i Wasserperle (Talier i Wasserlilie po St. Maclou). Wzrost 163,5 ctm., obwód klatki piersiowej 185 ctm., nadpęcia 20,8. Rosła, głęboka o dobrych dźwigniach klacz, nieco słabo związana w lędźwiach, prawa przednia noga postawiona w pęcinie nieco do wewnątrz, zadnie nogi nieco szablaste, o niezbyt czystych stawach skokowych. Czteroletnia Weltesche w r. b. pokryta Mości Księciem.

Żrebięta pełnej krwi urodzone w r. 1928.

Jasiołda kl. gn. ur. 11 lutego po Villars i Simplicite, doskonała, o bardzo wyścigowych liniach klaczka, o wybitnej akcji, w typie ojca Villars'a.

Jasieńczyk og. gn. ur. 11 lutego, po Manton i Cylicja, rosły o bardzo dobrych dźwigniach, pokrywający dużą przestrzeń w galopie, nieco nieprawidłowy w nogach. Jasieńczyk jest rodzonym bratem Hong Konga, sam jest bardzo w typie Fils du Vent'a.

Jontek og. sk. gn., ur. 18 lutego, po Manton i Cis Mol, niewielki, bardzo głęboki, o dobrych dźwigniach, na doskonałych nogach ogierek w St. Simon'owskim typie.

Jarema og. gn., ur. 22 lutego, po Fils du Vent i Dryada, potężny, rosły, bardzo kościsty i normalny, o doskonałych dźwigniach i bardzo prawidłowych nogach.

Jokohama kl. gn., ur. 1 marca, po Manton i Dunkierka, dość wyrośnięta, długa, szczególnie u dołu, koścista, sucha, o wspaniałych dźwigniach, głęboka, dobrze zrównoważona, nieco wysokozada, na doskonałych nogach.

Jordan og. c. gn., ur. 4 marca, po Fils du Vent i Chorok Bridge, rosły, kościsty, o wybitnych dźwigniach, pięknej górnej linii, o bogatych stawach, z piękną akcją ogierek.

Jonatan og. sk. gn. ur. 11 marca, po Fils du Vent i Jone, dobrej budowy, o bardzo wyścigowych liniach, lecz o nieco mało głębokiej klatce piersiowej, nogi przednie nieco kolankowate, o miękkich pęcinach.

Jeziorna kl. kaszt., ur. 19 marca, po Fils du Vent i Rodja, bardzo rosła, głęboka, koścista, o niezłych dźwigniach, lecz nieco za długich pęcinach, półsiostra Eldorado i Garonny.

Janczar og. j. gn., ur. 20 kwietnia, po Fils du Vent i „41 Czerkies”, nieduży, o ładnych liniach lecz nieco pokrzywionych nogach.

Jatagan og. gn., ur. 24 kwietnia, po Manton i Vola, średniej miary, bardzo szlachetny, suchy, głęboki, zrównoważony, o dobrych liniach i dźwigniach ogierek, zadnie nogi nieco szablaste.

Jawor og. c. gn., ur. 26 marca, po Fils du Vent i Azalja, rosły, kościsty, głęboki, o dobrych dźwigniach, bardzo do ojca podobny, półbrat Georginy i Hiacynta.

Jaxa og. sk. gn., ur. 7 kwietnia, po Manton i Donna Rosa, średniej miary, kościsty, o bogatych stawach skokowych, wyjątkowo głęboki, szeroki, o dobrych dźwigniach i doskonałych, lecz wszystkich czterech białych nogach.

Jora kl. kaszt., ur. 12 kwietnia, bardzo duża na swój wiek, koścista, głęboka o doskonałych dźwigniach i na dobrych nogach klaczka, pół siostra Dyletantki, Ede-na, Grafologa.

Japonja kl. kaszt., ur. 2 maja po Manton i Saffi, średniej miary, koścista, o doskonałej górnej linii, dobrych dźwigniach żrebica, przednie nogi o nieco zamiekkich pęcinach (później od innych odsadzona).

Jacht og. gn., ur. 4 maja, późny, lecz dość rosły, głęboki, kościsty, o doskonałej górnej linii, dobrych dźwigniach, zadnie nogi nieco szablaste, rodzony brat Hazy, pół brat Drogi, Frasquity II-ej i Grana.

Na tem kończy się przegląd Państwowej stadniny Koni Pełnej Krwi Angielskiej w Kozienicach. W sumie opisaliśmy trzy ogiery, czołowe reproduktory, (czwarty Büvesz obecnie przydzielony został na r. b. do stada w Kruszynie, Stefanowi ks. Lubomirskiemu), 32 pierwszorzędne matki stadne, oraz 15 żrebiąt tegorocznych, z których znaczna większość obiecuje na przyszłość wiele. W dalszym ciągu pracy niniejszej zajmujemy się matkami stadnemi prywatnych właścicieli i ich ostatnim

przychówkiem. Dla ścisłości wspomnieć należy o dwóch próbnikach, które jednocześnie służą jako reproduktory do włościńskich klaczy. Są to Sevastopol po Spearmint i Reine Fiamette, oraz potężny Filar po Balthazar i Cho-

rok Bridge. Pierwszy z nich ze względu na piękną krew, znajduje nawet chętnych hodowców do pokrywania matek pełnej krwi.

Dok. nast.

Józef Szempliński.

Mowa lorda Dewara w Gimcrack Clubie.

Lord Dewar, którego 2 l. ogier The Black Abbot wygrał w Yorku Gimcrack Stakes, wygłosił wieczorem dnia tego tradycyjną mowę w Gimcrack Clubie. Od niepamiętnych bowiem czasów obowiązuje w Anglii zwyczaj, że właściciel zwycięzcy tego wyścigu stawia wszystkim swym przeciwnikom w Clubie wino do obiadu i musi wygłosić mowę, której treścią są kwestje aktualne, dotyczące angielskiej hodowli i wyścigów, a zatem niejako swoje „credo” sportowe. Tego „speech” oczekują z największą ciekawością wszystkie zainteresowane koła Anglii — a ponieważ, jak wiadomo, w Anglii każdy nawet czeladnik szewski sportem się zajmuje — można śmiało twierdzić,

Jedynie lubianym podatkiem jest ten, który można przelać na kogoś innego.

Gra utrzymała się przez przeciąg wielu stuleci, a mówią nawet, że trwa ona od czasu, kiedy Mojżesz rzucił tablice z przykazaniami, powodując tem samem ich złamanie.

W wyścigach nie ma nic pewnego prócz pojęcia niepewności, a nic nie jest tak bardzo niepewne, jak tak zwany „pewniak”. Niech nam wolno będzie ponad ograniczony horyzont chwili obecnej spojrzeć w dal na sprawy ogółu tyczące a patrzeć pod kątem widzenia przyszłości i oczekiwać ich cierpliwie i z weselem w sercu.



Finish w Cambridgeshire Stakes w Newmarket 31 października 1928 r.
Francuski 3 l. og. PALAIS ROYAL II (M. Allemand) bije o $\frac{3}{4}$ dl. Baytown (F. Fox),
Insight II (H. Beasley) i Delius'a (H. Graves).

że cała Anglja z wielkim zainteresowaniem tej mowy wy-
czekuje.

Lord Dewar powiedział między innemi:

„W stajniach wyścigowych daje trener wieczorem koniowi marchew — jest to więcej, niż otrzymuje niejeden właściciel stajni wyścigowej po skończonym sezonie.

Na turfie roi się od fałszywych proroków.

Wytrwałość jest największą cnotą. Kto się zbyt spiesz, doznaje przeważnie zawodu i kłopotu.

W kraju naszym przywiązani jesteśmy z wielkim pietyzmem do starych zwyczajów, a bookmacherzy do nich należą. Niech nam wolno będzie na kwestję totalizatora patrzeć otwartymi oczyma. Oczy są, jak spadochrony, funkcjonują tylko, kiedy są otwarte.

Bo jestem przeświadczony, że na naszych torach wyścigowych totalizatorowi nie postawią bram tryumfalnych. Nazywają nas najbardziej konserwatywnym narodem świata. Konserwatyzm jest najtrafniejszem określeniem dążenia do utrzymania swego miejsca przy żłobie.

Podobnie jak naogół narodziny bliźniąt spotykają się z niezadowoleniem, tak i powstaniu każdej nowej prawdy towarzyszy nieufność i pesymizm.

Jeżeli mi ktoś powie, że słowo jego równa się podpisowi, to wybrałbym podpis. Ale słowo honorowego bookmachera jest równie dobre, jak jego podpis. Cała jego egzystencja oparta jest na jego słowie. Powodzenie przedsięwzięcia zależy tylko od własnej jego uczciwości i etyki kupieckiej.

Zadziwić i zdumieć musi każdego, kto zda sobie

z tego sprawę, że miliony obracają się wskutek jednego słowa bookmachera i że przytem zdarza się tak mało różnic i nieporozumień”.

Jak widać z mowy lorda Dewara, panuje w Anglii w pewnych kołach silna opozycja przeciw wprowadzeniu totalizatora. Ponieważ jednak wszystkie miarodajne

czynniki postanowiły już, jak wiadomo, wprowadzenie totalizatora, ma ta opozycja jedynie platoniczną wartość pięknego giestu; w praktyce, aczkolwiek bardzo charakterystyczna, mowa ta nie ma przeto większego znaczenia.

Janusz Włodzimirski.

Jeszcze jeden sposób hodowlany za pomocą barw.

Spotykamy się z ciekawym artykułem na ten temat w „Przeglądzie Hodowców Koni Czystej Krwi” (Revue des Eleveurs de Chevaux de Pur Sang), 1927 roku pióra Maurice La Rivierre. Bez wątpienia czytelnicy nie zapomnieli o interesującej pracy, wydanej w tomie 1925 roku „Przeglądu Hodowców” (Revue des Eleveurs), przez M. Spitzę, byłego profesora wyższej szkoły rolniczej i weterynaryjnej w Rio - de - Janeiro. Chcąc ułatwić studia nad krzyżowaniami, przedstawił nam system rodowodów za pomocą barw.



Tegorocznymi championami-żokej Anglii. Od lewej strony H. WRAGG, GORDON RICHARDS (champion) i F. FOX.

Przez odpowiednie umieszczenie i pomieszanie różnych barw, odzwierciedlał się natychmiastowo w rodowodzie stosunek głównych krwi w pochodzeniu konia czystej krwi, urodzonego, lub mającego się urodzić. Nie pierwszy zresztą M. Spitz miał tę myśl, do niego jednak należy ustrój drzew genealogicznych i zestawienie kółeczkowe, które miało zaletę ujawniać bardzo przejrzystość składniki poszczególnych rodowodów do 8-go stopnia. Jednakże ograniczał liczbę barw do trzech, niebieską dla potomstwa Eclipse'a w linii męskiej, czerwoną dla potomstwa Herod'a i wreszcie czarną dla potomstwa Matchem'a.

Z tego powodu drugorzędne połączenia pomiędzy odgałęzieniami trzech zasadniczych ras nie mogły uwidaczniać się w dostateczny sposób.

W numerze z dn. 31-go grudnia 1926 roku periodycznego pisma angielskiego „Horse and Hound” (Konia i Pies), znakomicie wydawanego i kierowanego przez Arthura Portmana („Audax”), major Lloyd formułuje system analogiczny, nazwany The Colour System (System Barw), który niewątpliwie zainteresuje wielu naszych czytelników. Major Lloyd nie znał prawdopodobnie pracy M. Spitzę, również nie wydaje się, aby miał pojęcie o zestawieniu kółeczkowym.

W ustanowionych rodowodach sposobem zwykłym i sięgających do 5-go stopnia, zadawał się zabarwieniem różnych odcinków tablicy, w których są umieszczeni 62-aj przodkowie męscy i żeńscy. W celu zabarwiania słusznie przyjął on gamę barw daleko szerszą, niż profesor brazylijski. Odzwierciedla to następująca jego tablica:

ECLIPSE	Birdcatcher	Szkarłatny
	Touchthstone	Fiolet
	Blacklock	Kolor jasnej sadzy (Bistre clair)
	Whisker	Ciemno zielony
	Tramp	Mocno różowy
	Inne linji	Orville Catton Saltram
Herod	Pantaloone	Jasno zielony
	Highflyer	Zółty
Matchem	West Australian	Ciemno niebieski
	Young Melbourne	Jasno niebieski.

Niestety materialne wymagania druku nie pozwoliły Horse and Hound urzeczywistnić w zupełności myśli przypadkowego współpracownika i zadowoliło się ono podaniem jako tytułem przykładu rodowodu Call Boy'a w zwykłych ramach, nieco rozszerzonych w celu zaznaczenia, obok imion 32-ch protoplastów 5-go stopnia, barwy odpowiedniej dla każdego z nich.

Odtwarzamy na str. 732 ściśle ten rodowód:

Major Lloyd zaopatruje tę tablicę w następujące komentarze:

„W celu zapobieżenia wszelkiemu nieporozumieniu, jak i też niewłaściwemu zastosowaniu systemu, chcę, mówić, położyć nacisk na specjalny punkt. Połączenie ogiera z klaczą przekazuje produktowi cechy charakterystyczne, które dadzą się podzielić na dwie kategorie i które dla uproszczenia oznaczamy literami (a) Widzialne i (b) Nie-widzialne.

(a) obejmuje oznaki zewnętrzne, jak budowa, maść, temperament i t. d.;

(b) rzadzi dokonaniem połączeniem krwi, mającem wpływ na moc organizmu (*La puissance du mecanism, the motive power*).

Ostatnie (b) pozostaje stałem w kolejnych związkach tych samych rodziców, ale (a) ulega zmianie, co tłumaczy, iż rodzeni bracia lub siostry, jakkolwiek przesiąknięci tem samem „*motive power*” rzadko dokonywują na wyścigach równowartościowych performenców, z powodu granic i restrykcji, narzuconych im przez różnicę budowy, temperamentu i t. d. Chciałem szczególną na to zwrócić uwagę, aby stało się widocznem, iż „*colour systeme*” bierze pod uwagę tylko (b), to jest przekazywanie „*motive power*”.

Możemy teraz rozpatrzyć rodowód Call Boy'a... Nim wyprowadzimy wnioski według systemu i wykażemy, jak koń wysokiej klasy ujawnia ją, bardzo ważnem jest dokonać przeglądu wszystkich imion, przytoczonych w rodowodzie, w celu określenia, czy niektóre z nich nie są przedmiotem ścisłego inbreedingu i czy przedstawiają potrzebną klasę dla zachowania połączenia wysokich zalet.

Co się tyczy inbreedings, liczba generacji wolnych wielce się zmieniła w pochodzeniu zwierząt wysokiej klasy i wydawałoby się, iż należy tutaj hodowcom pozostawić wszelką swobodę dla indywidualnych upodobań.

Drugi punkt jest ważny, ponieważ im bliższy jest stopień rozpatrywanego przodka, tym większy jest



REICHCOUNT (po [Sunreigh) najlepszy tegoroczny amer. trzylatek, własność *mr. John D. Hertz*; ma on w 1929 r. wziąć udział w wielkich gonitwach w Anglii.

wpływ jego na skład ostateczny krwi i mojem zdaniem, bardzo rzadko zwierzęta wysokiej klasy posiadają w swej tablicy genealogicznej protoplastę o wątpliwem pochodzeniu poza 3-im stopniem.

Po tych zastrzeżeniach pragnę dokładnie przedstawić skutki *Colour systeme* w obecnym stadium jego rozwoju. Tytułem przykładu zobaczymy, jak się on stosuje do Call Boy, ale czytelnikowi, który pragnąłby innych dowodów, poradziłbym ustalić rodowód jakiegokolwiek bądź ze zwycięzców klasycznych ostatnich 5-ciu lat i mam nadzieję, iż byłby przekonany.

1) Każda barwa znajdująca się w 5-ym stopniu u matki ogiera winna być na nowo wprowadzoną w tym samym stopniu przez stadną klaczą. Większość zwłaszcza tych barw winna na nowo ukazać się u ojca stadnej klaczy. Rodowód Call Boy'a wskazuje, iż matka *Hurry On* daje barwę szkarłatną, fioletową i żółtą; odnajdujemy wszystkie te barwy u ojca *Comédienne*, *Bachelors Double*.

2) Konie, silnie zimbredowane na *Birdcatcher*, mają prawie zawsze więcej powodzenia, niż te u których istnieje znaczna domieszka *Touchstone*. Krew jednak *Touchstone* wydaje się mieć większą zdolność asymilacyjną i gdy przeważa w rodowodzie, cieszy się również powodzeniem, połączona z silną domieszką *Herod'a*, albo *Birdcatcher'a*. Jeśli jakakolwiek połowa rodowodu posiada jedną lub parę linii *West Australian*, krew ta będzie musiała mieć udział w drugiej jego połowie. Często zauważyłem, że spotkanie to daje silne podstawy rodowodowi. Call Boy jest rezultatem krzyżowania *Touchstone* — *Birdcatcher*; należy zauważyć powrót *West Australian* za pośrednictwem *Kilwarlin*.

3) Musi istnieć ogólna równowaga barw w obydwóch częściach rodowodu. Nie twierdzą, aby można dojść do ścisłej matematycznej domieszki krwi, ale widok całości musi przedstawiać prawidłową symetrię, żadna linja nie powinna bezwzględnie górować na tablicy.



RABELAIS (*Saint Simon—Satirical*) słynny francuski ogier stadny, nestor reproduktorów francuskich, padł niedawno po odmładzającej operacji profesora *Woronowa*.

Call Boy wykazuje 6 linji od Touchstone, w każdej połowie swego rodowodu; inne zaś linje wahają się w sposób widocznie jednaki”.

Choć uwagi te nie zawierają wiele specjalnie nowej treści, możliwem jest, że system barw uzewnętrznia pewne wspólne rysy, lub też przeciwieństwa pożyteczne i, że

hodowcy, którzy będą go użytkować, mogą znaleźć poglądy godne uwagi.

The Colour System w opracowaniu majora Lloyd jest bardziej powierzchowny, niż u profesora M. Spitz, jednak dające się znacznie łatwiej zastosować.

T.

CALL BOY og. kaszt. ur. 1924 r.

Hurry On 2 (kaszt. 1902)	Marcovill, 12 (kaszt. 1903)	Mario, 3 (kaszt. 1892)	Barcaldine (23)	Solon (23) Ballyroc (23)	Ciemno niebieski Szkarłat	}	*	
			Nowitiate	Hermit, 5 Netty, 3	Fiolet Koloru jasnej sadzy (Bistre clair)			
			Lady Vilikins (kaszt. 1885)	Hagioscope (23)	Speculum, 1 Sophia (23)	Koloru jasnej sadzy (Bistre clair) Żółty.		
				Dinah	Hermit, 5 Ratatcher's Dau, 12	Fiolet Szkarłat	}	*
				Springfield 12	Saint Albans, 2 Viridis, 12	Szkarłat Fiolet		
	Tout Suite (kaszt. 1904)	Sainfoin, 2 (kaszt. 1887)	Sanda	Venlock, 4 Sandal, 2	Fiolet Szkarłat	}	*	
			Thurio, 2	Tibthorpe, 2 Verona, 2	Żółty Fiolet			
			Star (kaszt. 1882)	Meteor	Thunderbolt, 11 Duty, 2	Szkarłat Fiolet	}	*
				Kendal, 16	Bend Or, 1 Windermere (16)	Szkarłat Żółty		
			Tredennis, 84 (kaszt. 1898)	Saint Margueritte Le Noir (24)	Hermit, 5 Devotion, 4	Fiolet Szkarłat	}	*
	Comedienne (gn. 1913)	Bach. Double, 21 (kaszt. 1906)	Lady Bawn (kaszt. 1902)	Le Noir	Isonomy (19) Knavery (29)	Szkarłat Fiolet		
				Milady	Kisber, 4 Alone (21)	Żółty Fiolet	}	*
				Galopin, 3	Vedette (19) Flying Duchess, 3	Szkarłat Jasno zielony		
			Donowan (7) (gn. 1886)	Mowerina	Scottish Chief (12) Sto Mings (7)	Fiolet Szkarłat	}	*
				Kilwarlin (9)	Arbitrator (27) Hasty Girl	Ciemno niebieski Fiolet		
Altoviscar (gn. 1902)	Navaretta (kary 1893)	Pampeluna	The Palmer, 5 Catalonia, 2	Mocno różowy Fiolet				

*) Od Redakcji: jak widać z powyższego — szkarłat i fiolet, w podwójnem zestawieniu, powtarza się w rodowodzie Call Boy'a, aż ośm razy.

Stado braci Mencil.

Stado Braci Mencil, koni arabskich w Niskołyzach (woj. Tarnopolskie) i Pawełczu (woj. Stanisławowski), posiada obecnie trzy siwe klacze - matki, czystej krwi arabskiej: urodzoną w Podhajczykach, stadzie M. Łukasiewicza, 14-letnią, bardzo realną, pełną wyrazu i szlachetności Arabellę, — jabłonowską 18-letnią, o dobrych liniach, wybitnie żeńską Lotnę (inbreed w II - III-cim pokoleniu na weilowskiego Anvila) i importowaną w bieżącym roku z Weil, 7-letnią, poprawną i typową Bahra'ę, po Demir Kaja od Bandita, po Sven Hedin s. Souakim'a, importowanego w łonie matki, Smyrny, — a więc pół-brata Nana Sahiba I. Arabella, używana pod wierzchem, wykazywała duże zdolności w polowaniach z chartami. Z wiosną przyszłego roku będzie włączona do stada córka Bakszysza, siwa, 3-letnia Alina, urodzona w stadzie M. Zakrockiego.

Importowana Bahra jest żrebną weilowskim Dynamit'em s. Souakim or. ar., Lotna — państwowym Kohejl-Ibn-Mazepa, a Arabella — importowanym z Weil, siwym Demir Kaja, urodzonym 1908 r. w stadzie Visnyewcze (Jugosławja), po Djeilan or. ar. od Sakuntala, po Amurath 1881 od Saoud, po Djerid or. ar. Ogier ten, o wybitnych liniach, z doskonałym ruchem w kłusie i w galopie, był czołowym ogierem w Trakenach, co daje mu jaknajlepszą markę.

Kohejl-Ibn-Mazepa winien doskonale odpowiadać klaczom weilowskim: mając, ze strony matki, w III-cim pokoleniu Anvila, a będąc produktem połączenia, w prostych liniach żeńskich (przez Łanię w II - III-cim pok.),

linji oryginalnej Gazelli, odświeży, zaaklimatyzowaną u nas krwią, nieco przeinbredowaną krew weilowską, z którą jednak (przez Anvila) posiada styczność. Równocześnie ogier ten doda klaczom z Weil suchości i szlachetności.

Z młodzieży w Stadzie Braci Mencil znajdują się: roczniaki: ciemno - siwy, bardzo szlachetny i obiecujący Assan, urodzony w stadzie M. Zakrockiego, po Mohort s. Bachmat, s. Arslan or. ar. od Azja po Equator s. Arslan or. ar., oraz importowane z Weil, dobrze ruszające się, wszystkie po Koheilan IV: różowa Dabba od Dorida, po Dynamit s. Souakim or. ar., gniady Landsknecht od Soldateska, po Souakim or. ar., dwuletnia, miodowo - siwa Bermina od Bahra i najlepsza z importowanych, sucha i szlachetna, trzy-letnia, siwa Salome od czołowej klaczy w Weil - Sardine, po Souakim or. ar. od Savona, po Amurath 1881 od Saoud, po Djerid or. ar. Bermina i Salome idą do Publicznej Stajni treningowej.

Czarnoziem podolski na wapieniu, stwarza w Niskołyzach znacznie lepsze warunki hodowlane, aniżeli mało przepuszczalna glina w Pawełczu.

Wielki rozmach, z jakim właściciele traktują hodowlę, daje pewność, że rozwinię się ona jaknajlepiej, — a importowanie typowych przedstawicieli rasy, o bezsprzecznie wysokiej krwi, przyczyni się znacznie do rozwinięcia tej hodowli — w całym kraju.

Dr. E. Skorkowski.

K R O N I K A.

KRAJOWA.

— **P. Władysław Zakrzeński** nabył w Wiedniu trzy steeplery: Wildgraf II (Dagor—Willkür) płn. wał., Gini (Nubier—Gyernuk csak) 5 l. kl. i Naughty Boy (Nubier—Flavia) 5 l. wał.

Hr. Czarnecki zakupił w Niemczech w stadzie Pünstorf dwie matki stadne: Caffetante i Reichsgräfin. Caffetante dała w Niemczech dobre Curaçao, Creme de Menthe i Cherry Brandy. Reichsgräfin jest córką Over Norton'a z kl. Cavalleria rusticana, matka jej jest półsiostrą austriackiej derbistki Reichenau.

— **P. Br. Peretjatkowicz** nabył od p. St. Grzybowskiego ze Skrzyszewa całą stajnię wyścigową a mianowicie 3 let. kl. gn. Resonance B. W. po King's Idler i Ira, 3 let. kl. c. gn. Georginę po Manton i Azalja, oraz dwulatki og. kaszt. Paromana po Romanelli i Parole, Esterka po Fils du Vent i Astarta, Hera II po

Romanelli i Hedda Gabler. Trzyletnie ogiery Ramkor po Harsonier i Fokker, oraz Banco II po Kentish Cob i Aquamarine oddane zostały na procenty do prowincjonalnego sportu.

— **Maskaradę** kl. karą po Morganatic i Sewilla, od pułk. M. Karatiejewa nabył do stada hodowca jej p. Fr. Wężyk z Nosowa.

— **Araka** og. stadnego po Falb i Rigo (Jack Lantern) od p. M. Bersona z Leszna nabyła Z. hr. Ledóchowska.

— **Cyrankę** 2 l. kl. gn. po Arak i Alcantara od p. M. Bersona z Leszna nabył p. L. Rydiger, kierownik publicznej stajni treningowej.

— **Morgata B. W.** og. gn. po Morganatic i Topola od p. B. Wydźgi hodowli własnej nabył znany dżentelmen — rider mjr. T. Falewicz, pod którym ogier ten ma uczestniczyć w sporcie przeszkodowym.

— **Aino II-go** og. gn. po Aino i Fetisoara, który z dużym powodzeniem biegał w gonitwach, szczególnie w wieku trzyletnim, był rotm. Cierpicki do sportu dżentelmeńskiego.

— **Falada** kl. gn. po Harlekin i Graise, wybitna dwulatka Margr. i A. hr. Wielopolskich, niema zapisu na Derby 1929 roku, wobec czego została zapisana na Wielką Nagrodę Czechosłowacji, wyposażoną kwotą 505,000 koron czes. (około 130.000 zł.), pierwszy zapis do której upływa z dniem 15-go stycznia 1929-go roku.

— **P. L. Dydyński** nabył do swej stajni odsadzonego obecnie, obiecującego ogierka gn. po Palatin i Pexi od p. B. Ziętarskiego.

— Sfora myśliwska w Kraśniku.

24 pułk Ułanów, stacjonowany w Kraśniku (woj. lubelskie), słynie oddawna z upodobań sportowych, których dowodem są przedewszystkiem udatne konkursy hipiczne, organizowane przez szereg lat przez ustępującego obecnie dowódcę pułku płk. Rudolfa Langa, oraz udział oficerów we wszelkich imprezach wyścigowych i konkursowych. Nazwiska, por. Pawła Wierzyńskiego i por. rez. Kazimierza Kojowskiego znane są na wszystkich torach krajowych.

Ponadto w Kraśniku funkcjonuje energiczne kółko myśliwskie, korzystające z dzierzawionych terenów ordynackich i z tradycyjnego w lubelskiem zamięłowania do łowiectwa, aby rozwijać się pomyślnie. Ostatnio pułk otrzymał za pośrednictwem por. Kazimierza Karskiego cenny dar od Jerzego hr. Potockiego z Pomorzana, mianowicie sześć bigli oryginalnych importowanych, rasy angielskiej i belgijskiej, dla zapoczątkowania sfory myśliwskiej. Jak dotąd, z pułków naszych jedynie 17 pułk Ułanów w Lesznie sforę taką posiada.

24 pułk Ułanów wszedł w porozumienie z przebywającym obecnie w Paryżu znanym piqueur'em hr. Potockiego L. Labosquéc'iem, który na przyszły sezon ma powiększyć sforę nowym importem z Francji.

Cenny dar hr. Potockiego daje pułkowi możność znakomitego rozwinięcia sportu łowieckiego na terenie, który całkowicie się do tego nadaje.

— **Sprostowanie.** W Nr. 49, na stronie 710 w tabeli, rubryka ostatnia, zakradła się przykra pomyłka, którą niniejszem prostujemy: A mianowicie przy **Tilly II** powinno być: kolejność w 2 let. wieku **4-ta** (a nie 39), a przy **Battaglia 1-sza** (a nie 3-cia). W artykule zaś „Kozienice”, na str. 716-ej w 2-iej szpalcie 6-ty wiersz od góry powinno być: „Italia po Mości Księciu, bardzo obiecująca i odsadzony obecnie piękny ogierek Jasieńczyk po Mantonie”.

— **Sprawozdanie z odbytych wyścigów konnych w Poznaniu i w Bydgoszczy w roku 1928.**

Wygrane stajen według właścicieli w roku 1928.

Imię i nazwisko właściciela.	
1. Ignacy hr. Mielżyński	15.060 zł.
2. J. Dembiński i Z. hr. Wielopolski	13.130 „
3. Grono oficerów 19 pułku Ułanów	10.290 „
4. Janusz Stokowski	9.810 „
5. Grono oficerów 15 pułku Ułanów	9.520 „
6. Władysław Zakrzeński	7.860 „
7. Rtm. Zygmunt Cierpicki	7.700 „
8. L. J. bar. Kronenberg	7.670 „
9. St. Bronikowski	6.740 „
10. Wacław Daszewski	6.600 „
11. Oficerowie 17 pułku Ułanów	6.110 „
12. Mjr. Michał Toczek	6.010 „
13. Henryk Pomernacki	4.420 „
14. Radca Kazimierz Żychliński	4.060 „
15. Ppułk. Römmel	3.600 „
16. Por. Brzeziński	3.100 „
17. Grono oficerów 7 pułku Strzelców Konnych	3.030 „
18. Por. Pieczyński	2.890 „

19. Grono oficerów 7 Dyonu Artylerji Konnej	2.610 zł.
20. Dr. Henryk Zajęzkowski	2.440 „
21. Rtm. Antoniewicz i rtm. Królikiewicz	2.370 „
22. Pułk. Karatiejew	2.220 „
23. Por. Wójcik	2.170 „
24. Ignacy Kurasz	2.080 „
25. Baron Maltzan	1.950 „
26. Rtm. Święcicki	1.840 „
27. Centr. Szkoła Kawalerji	1.610 „
28. K. i K. Ważyńscy	1.450 „
29. Grono oficerów 16 pułku Ułanów	1.160 „
30. Mjr. Tadeusz Falewicz	820 „
31. Por. Kamionka i por. Alexandrowicz	770 „
32. Por. Wilczyński	720 „
33. J. Lewadnowski i Władysław Zakrzeński	650 „
34. Por. Podczaski	610 „
35. Pułk. Brzozowski	550 „
36. W. Głowacki	500 „
37. Por. Koźmiński i G. Jaszewili	420 „
38. G. Jaszewili	310 „
39. Pułk. Studziński	300 „
40. Por. Nieszkowski	210 „
41. J. Dudziński	210 „
42. 7 pułk Ułanów	170 „
43. A. Hoffmann	150 „
44. Por. Kamionka	150 „
45. Michał Kurasz	110 „
46. Por. Bukowiecki	100 „
47. Wacław Swinarski	50 „
48. Józef Nagórski	50 „
49. Józef Piechocki	50 „

Ogółem: zł. 156.400

STATYSTYKA

wygrane przez konie w roku 1927.

Nazwa konia		Nazwa konia	
a) 4 letnie i starsze:		33. Buńczuk	1.310 zł.
1. Boston	7.700 zł.	34. Furstenberg	1.300 „
2. Frasuquita	7.130 „	35. Allegra	1.300 „
3. Horodenka	4.770 „	36. Rakietta	1.250 „
4. Ułan	4.080 „	37. Lalette	1.170 „
5. Nabab	3.990 „	38. Neo Filon II	1.160 „
6. Hrabianka	3.810 „	39. Arpad	1.150 „
7. Essauł	3.750 „	40. Czekan	1.080 „
8. Caraibe	3.600 „	41. Mrokota	1.080 „
9. Tuhaj Bej	3.140 „	42. Diomed II	1.070 „
10. Parklo	3.100 „	43. La Monteria	1.000 „
11. Dziadek	2.710 „	44. Mrok	960 „
12. Achilles	2.510 „	45. Eskapada	960 „
13. Rosa	2.500 „	46. Brzeszczot	910 „
14. Hellade	2.400 „	47. Liberty	910 „
15. St. Bronchit	2.300 „	48. Domator	800 „
16. Lapis Lazuri	2.220 „	49. Umizg	750 „
17. Delegat	2.170 „	50. Expert	720 „
18. Dziuchna	2.080 „	51. Urwipołec	720 „
19. Hajdamak	2.010 „	52. Wenecjanka	700 „
20. Kasztelan	2.000 „	53. Nikanor	670 „
21. Byle Jaki	2.000 „	54. Gika	670 „
22. Lazur	1.970 „	55. Diana	660 „
23. Jemioła III	1.800 „	56. Gwałt	650 „
24. Rosenfels	1.780 „	57. Arkan	610 „
25. Wydrwigrosz	1.730 „	58. Farsa	570 „
26. Frania	1.700 „	59. Tradycja	570 „
27. Ryś	1.600 „	60. Bagnet II	550 „
28. Demagog	1.570 „	61. Gran Joy	550 „
29. Dziuba	1.500 „	62. Dagobert	540 „
30. Eskortta	1.410 „	63. Markiz Theobald	500 „
31. Gapeusz	1.380 „	64. Helena	500 „
32. Farys	1.310 „	65. Dorikles	500 „

Nazwa konia		Nazwa konia	
66. Wanda	390 zł.	11. Telimena II	940 zł.
67. Janusz	360 „	12. Irasatti	890 „
68. Bojar	300 „	13. Esmeralda	770 „
69. Blue Mountain	300 „	14. Irena	730 „
70. Moja Miła	280 „	15. Wołynianka	710 „
71. Lotka	260 „	16. Mandarynka	650 „
72. Pociecha	210 „	17. Alarm	610 „
73. Hera	180 „	18. Golden Boy	350 „
74. Filadelfja	170 „	19. Mista	220 „
75. Minas	150 „	20. Florida	150 „
76. Benjamin	150 „	21. Zbroja	120 „
77. Turkus	150 „	22. Igor	60 „
78. Nicpota	150 „		
79. Basia	150 „		
80. Dola	100 „	c) 2 letnie	
81. Too Good	70 „	1. Astrid	2.600 „
82. Atamanka	50 „	2. Malta	2.410 „
83. Lech	50 „	3. Already	2.400 „
84. Hannar	50 „	4. Aksam. Polmoodie	2.210 „
85. Mała Grawoza	50 „	5. Matala	1.600 „
86. Neron	50 „	6. Mnich	1.000 „
		7. Il Duce	920 „
		8. Czekolada	920 „
b) 3 letnie		9. Antypka	810 „
1. Zygryd	2.700 „	10. Japonka	440 „
2. Lawa	1.700 „	11. Ascka	320 „
3. Bursztyn	1.660 „	12. Jagienka	220 „
4. Zagończyk	1.510 „	13. Lord	210 „
5. Tirteus	1.420 „	14. Adonis	200 „
6. Żupan	1.320 „	15. Kincsor	150 „
7. Harras	1.200 „	16. Jurgis	50 „
8. Pas D'Argent	1.000 „		
9. Trilby	1.000 „		
10. Kabalka	980 „		
		Ogółem: zł. 156.400	

Nagrody hodowlane.

Nazwisko hodowcy	
1. Ignacy hr. Mielżyński	1.506 zł.
2. L. J. bar. Kronenberg	1.502 „
3. Wacław Daszewski	1.500 „
4. M. Berson	844 „
5. M. Róg	713 „
6. K. Dzierzbicki	629 „
7. A. margr. Wielopolski	540 „
8. T. ks. Lubomirski	534 „
9. A. Olszowski	503 „
10. Radca Kazimierz Żychliński	371 „
11. A. hr. Potocki	289 „
12. Pułk. W. Wysocki	272 „
13. L. Morzycki	260 „
14. Hr. Rostworowski	241 „
15. Pułk. Wasilewski	240 „
16. A. i J. Bronikowscy	237 „
17. Br. Szwejcer	222 „
18. M. Jędrzejewicz	222 „
19. Ignacy Kurasz	208 „
20. Franciszek Wężyk	201 „
21. Stadnina Państwowa	168 „
22. Grodziński	160 „
23. A. Younga	142 „
24. Schtichet	131 „
25. M. Piotrowski	131 „
26. Adam ks. Czartoryski	131 „
27. Steinmeyjer	130 „
28. St. „Ktery - Szepietów	125 „
29. K. hr. Skarbek	123 „
30. Tadeusz Dachowski	117 „
31. T. Ferche	116 „
32. Hieronim ks. Lubomirski	111 „

33. Władysław ks. Lubomirski	108 zł.
34. W. Smalawski	100 „
35. Czajkowski	100 „
36. Popiel	94 „
37. Grzybowski	94 „
38. Hr. Alvensleben Schönborn	90 „
39. A. Piotrowski	71 „
40. L. Bronikowski	70 „
41. Hr. Henckel v. Donnersmarck	67 „
42. Hr. Morstin	66 „
43. M. Wodziński	61 „
44. M. Daszewski	55 „
45. Głowacki	50 „
46. J. hr. Czarnecki	50 „
47. Fr. Żółtowski	39 „
48. Hr. Łoś	28 „
49. M. Chłapowski	21 „
50. J. Dudziński	21 „
51. Hoffmann	15 „
52. H. Woźniakowski	15 „
53. M. Kurasz	11 „
54. Nagórski	5 „
55. Hr. Lehndorff	5 „

Ogółem: zł. 13.855

Wykaz jazd w roku 1928.

Panowie:	I	II	III	bez miejsca	razem jazd
1. Por. Pieczyński	7	6	4	3	20
2. Por. Bobiński	7	5	2	1	17
3. M. Rowton	7	2	4	—	13
4. Mjr. Toczek	6	6	6	2	20
5. Por. Tuński	5	2	5	1	13
6. Por. Brzeziński	3	5	2	2	12
7. Por. Wójcik	3	—	3	2	8
8. H. Pomernacki	2	10	5	5	22
9. Wł. Zakrzeński	2	1	2	—	5
10. J. Stokowski	2	2	—	1	5
11. Kpt. Antropow	2	2	—	2	6
12. Por. Kwieciński	2	1	1	—	4
13. Mjr. Mieczkowski	2	—	—	—	2
14. Rtm. Antoniewicz	2	1	—	1	4
15. Kpt. Bylczyński	1	1	3	2	7
16. Dr. Zajączkowski	1	—	—	1	2
17. Rtm. Święcicki	1	2	1	2	6
18. Por. Por. Ważyński	1	1	1	1	4
19. Hr. Mielżyński-Kurnatowski	1	—	—	—	1
20. Mjr. Falewicz	—	1	1	—	2
21. Pułk. Römmel	—	1	—	1	2
22. Rtm. Rostworowski	—	—	2	—	2
23. Pułk. Studziński	—	—	1	—	1

Włościanie:	I	II	III	bez miejsca	razem jazd
1. Bronisław Kurasz	3	1	—	—	4
2. W. Głowacki	1	—	—	—	1
3. Tadeusz Kurasz	—	1	—	1	2
4. Kazimierz Kurasz	—	1	—	1	2
5. A. Hoffmann	—	1	—	—	1
6. Fr. Nagórski	—	—	1	1	2
7. M. Piechocki	—	—	1	—	1
8. Głazik	—	—	1	—	1
9. A. Kurasz	—	—	1	—	1
10. St. Płotkowski	—	—	—	2	2
11. J. Kurasz	—	—	—	1	1
12. Bruno Kraass	—	—	—	1	1
13. A. Weber	—	—	—	1	1

Żokeje:	bez razem				
	I	II	III	miejsca	jazd
1. Tuchołka	13	14	9	9	45
2. Sakowicz	3	—	—	2	5
3. Krysko	2	—	—	1	3
4. Bryk	—	—	—	3	3

Jeźdźcy:	bez razem				
	I	II	III	miejsca	jazd
1. Osiński	13	8	8	8	37
2. Sulik	10	7	4	9	30
3. Jagodziński I	7	15	7	16	45
4. Gajewski	9	7	6	7	29
5. Kowalski	1	1	1	2	5
6. Wyżgański	—	1	2	1	4
7. Kamiński	—	1	2	1	4
8. Szutik	—	—	1	1	2
9. Józefik	—	—	1	1	2
10. Jagodziński II	—	—	1	—	1

Chłopcy stajenni:	bez razem				
	I	II	III	miejsca	jazd
1. Kończal	6	6	9	11	32
2. Bryk II	6	4	2	11	23
3. Tobjasz	3	7	7	9	26
4. Bews	3	3	3	1	10
5. Pielak	2	3	—	7	12
6. Cherubim	2	1	1	1	5
7. Bukowski	1	—	1	1	3
8. Rzyński	—	1	—	1	2
9. Stefański	—	1	—	—	1
10. Kawalec	—	—	2	7	9
11. Grabowski	—	—	1	4	5
12. Roguski	—	—	—	5	5
13. Mankiewicz	—	—	—	2	2
14. Jonik	—	—	—	2	2
15. Wencek	—	—	—	1	1
16. Woracek	—	—	—	1	1
17. Wojtkowiak	—	—	—	1	1
18. Jagodziński III	—	—	—	1	1
19. Ryszewski	—	—	—	1	1
20. Lipowicz	—	—	—	1	1

SPRAWOZDANIE ZA ROK 1928
z odbytych wyścigów w Poznaniu i Bydgoszczy.

W roku	a) dni wyścigowych	b) Ogółem wyścigów	Wyścigów			c) Udział brało koni	d) Startowało koni	e) Suma wygranych	f) Premje hodowlane
			płaskich	z płotami	z przeszkod.				
1928	20	141	67	35	39	174	562	156.400,00	13.855,00

ZAGRANICZNA.

FRANCJA.

— Auteuil, 9 grudnia.

Prix Maubourguet, 75.000 fr. — Steeplechase 3500 mtr.

1. Le Mont du Coq 6 l. wał. (Isard II — Mary Adeane) Cte P. de Jumilhac, 65, ż. J. Bedeloup.

2. Aryan 5 l. og. (po Antivari) R. Kahn, 69, ż. H. Haes.

3. Kafar 6 l. wał. (po Sandy Hook) Ctsse de Perigny, 70½, ż. J. Luc.

Bez miejsca: Grimouchou, Winning, Le Ronceray, Fanion.

Wygrane o 1 dł. — 2½ — 10 dł. Czas: 4 : 39.

Tot.: 25, 17, 19 : 10.

— Meeting nicejski obejmuje 12 dni; wyścigi rozpoczną się dnia 3 stycznia 1929 r. (Prix Honoré — Sauvan, płoty 50.000 fr. — 3000 mtr.). Dalsze ważniejsze terminy przypadają na dnie: 6 stycznia (Grand Prix de Monaco, Steeplechase 100.000 fr. — 3500 mtr.), 13 stycznia (Prix de Monte Carlo, płoty 150.000 fr. — 3500 mtr.) i 20 stycznia (Grand Prix de la Ville de Nice, Steeplechase 500.000 franków — 4400 mtr.). 27 stycznia rozpoczyna się już meeting w Cannes. Nagrody przeznaczone dla Niceji wynoszą 1.508.500 fr.

ANGLJA.

— Pharamond 3 l. og. (Phalaris — Selene po Chaucer) został przez lorda Derby sprzedany syndykatom hodowców amerykańskich i będzie pełnił funkcje ogiera stadnego w Beaumont Farm. Wygrał on jak wiadomo w roku 1927 Middle Park Stakes, a w roku

bieżącym zajął w „2.000 Gwineji” czwarte miejsce i wygrał Ellesmere Stakes, bijąc Sartellusa.

— Słynne grudniowe licytacje w Newmarket rozpoczęły się dnia 3 grudnia przy nadzwyczaj licznych kupujących ze wszystkich krajów. Ponieważ materiał wystawiony na sprzedaż jest pierwszorzędny, ceny uzyskane są bardzo wysokie. Najwięcej dotychczas zapłacono za:

Dian, kl. ur. 1924 (Phalaris — Diadem) pokryta og. Prince Galahad (Compton Stud) 14.500 gw.

Bracket, kl. ur. 1917 (Cantileven — Simonable) pokryta og. Phalaris (Mr. E. Esmond), 11.000 gw.

Diadem, kl. ur. 1914 (Orby — Donnetta) Maj. Maas, 10.000 gw.

Pharmacie, kl. ur. 1918 (Charles O'Malley — Prescription) pokryta og. Tetratema (bar. E. de Rothschild), 7.300 gw.

Dawn, kl. ur. 1924 (Chaucer — Dawn Wind) pokryta og. Knockando sir V. Sassoon, 7.200 gw.

Bessem, kl. ur. 1919 (Son in Law — Fire Clay) pokryta og. Colorado (O. P. S.), 7.000 gw.

Morals of Marcus, kl. ur. 1921 (Friar Marcus — Lilaline) pokryta og. Foxlaw (Mr. S. Harrison), 6.000 gw.

Jave Pierney, kl. ur. 1923 (Stefan the Great — Tubbercurry) pokryta og. Buchan (C. v. Weinberg), 5.600 gw.

Slipperry Jane, kl. ur. 1921 (Phalaris — Samara) pokryta og. Solario (Mr. Schwabe), 5.500 gw.

Tarantula, kl. ur. 1921 (Phalaris — Tortona) pokryta og. Gainsborough (Mr. F. Darling), 5.000 gw.

Ogier gn. ur. 1928 (Solario — Mont d'Or) ks. Aga Khan, 5.000 gw.

KOMUNIKAT

Ministerstwo Rolnictwa podaje poniżej punkty kopulacyjne na sezon rozplodowy 1929 r. państwowych ogierów czołowych pełnej krwi angielskiej i czystej krwi arabskiej oraz taksy stanowienia pp. hodowcom do wiadomości:

NAZWA OGIERA	POCHODZENIE		Taksa stanowienia w złotych		PUNKT KOPULACYJNY
	ojciec	matka	od kl. pełn. i wys. krwi ang	od klaczy pół krwi	
Fils du Vent	Flying Fox	Airs and Graces	200	25	Państwowa Stadnina Koni w Kozienicach
Villars	Sunstar	Sospel	300		" " " "
Mah Jong	Prunus	Maja	400		" " " "
Manton	Bayardo	Jane Grey II	100	25	Państwowa Stadnina Koni w Janowie
Bakszysz	Ilderim	Parada			" " " "
Koheilan	Koheilan	Cazal			" " " "
Farys	Mlech	Sahara			" " " "
Schegya p. arab.	Schagya	Amurath			" " " "
Illuminator	Radium	Aeska	200		p. Wodziński Kazimierz Ktery, pow. Łęczycki
Baliyheron	Santoi	Anxicus	100	25	p. Aleksander Olszowski, Jacentów, pow. Ostrowski.
Harlekin	Fels	Hecuba	100	25	p. Janusz hr. Czarnecki, Golejewko, pow. Sawicki.
Stavropol	Spearmint	Serenada	50	25	p. Zbigniew Dobiecki, Łopuszno, pow. Kielecki.
Balthazar	Roi Herode	Gravitation	100	25	pp. Bronikowscy w Byszowie, pow. Sandomierski.
King's Idler	Lomond	Sight	200	25	p. Michał Berson, Leszno, pow. Błoński.
Parsifal	Bayardo	Prim Nun	50	25	p. Ignacy hr. Mielżyński, w Iwnie, pow. Grodecki.
Büvesz	Kokoro	Büvette	50	25	p. Stefan ks. Lubemirski w Kruszynie, pow. Radomskowski.
Palatin	Slieve Gallion	Patrie	100	25	p. Woźniakowski w Starzawie, pow. Mościcki.
Oszczep	Sac-à-Papier	Cross Patty	50	25	p. Bronisław Walicki w Krzesławie, pow. Łącki.
Schalk	Icy Wind	Indiscretion	25	15	p. Stanisław Mencil w Niskolysach, pow. Stanisławski.
Coriolanus	Polymelus	Rola	25	15	p. Stanisław hr. Łącki, w Posodowie, pow. Nowo Tomyski.
Willy Attorney	Tredennis	Bachelor's Berrill	25	15	p. Kazimierz hr. Rostworowski w Hrehorowie, pow. Rohatyński.
Huszar II	Horkay	Capucine	25	15	p. Karol hr. Skarb k w Borownie, pow. Radomskowski.
Bafur	Fervor	Bracing Air	100	25	p. Alfred hr. Potocki w Łańcucie, pow. Łańcucki.
Double Up	Hüon II	Princess Symons	25	15	p. Stanisław Grzybowski w Skrzyszewach pow. Gostyniński
Lieje	Sorrento	Leticia	25	15	p. Aniela Ostoja Ostaszewska w Klimkówce pow. Sanocki.
Maaz	St. Frusquin	Marmarica	25	15	p. Zdzisław hr. Tarnowski w Dzikowie, pow. Tarnobrzegi.

UWAGA: og. Villars, Mah Jong i Illuminator przeznaczone są tylko dla klaczy pełnej i wysokiej pół krwi angielskiej.

Taksa stanowienia ogierów, znajdujących się w dzierżawie, od klaczy obcych jest o 25% wyższa od podanej powyżej

K O M U N I K A T.

Towarzystwo Hodowli Konia Arabskiego zawiadamia, że we Francji **likwiduje się stadnina arabska czystej krwi p. Denys-Rey** (majątek La Rue, Rocamadour, Lot.).

Bliższych informacji udzieli biuro Towarzystwa, **Wiejska 13 m. 6. Telefon 124-29.**

O G Ł O S Z E N I A.

Jockey-Club Wiedeński

ogłasza propozycje na „**Wielką Nagrodę Austrii**” na rok 1930. Nagrody: 100.000 szyl. dla zwycięzcy, 16.000 szyl. drugiemu, 8.000 szyl. trzeciemu i 4.000 szyl. czwartemu koniowi. Dla 3 l. i st. koni wszystkich krajów. Dyst. 2.400 mtr. Wagi: 3 l. 50 kg., 4 l. 59 kg., 5 l. i st. 61 kg. Zwycięzca wyścigu wartości 30.000 szyl. niesie 1½ kg. więcej, zwycięzca wyścigu wartości 50.000 szyl. + 2½ kg., zwycięzca wyścigu wartości 100.000 szyl. + 3½ kg. Konie angielskie i francuskie — z wyjątkiem importowanych przez austriacki Jockey Club niosą prócz tego nadwagę + 3 kg. Konie, które nie wygrały wyścigu wartości 16.000 szyl. otrzymują ulgę 3 kg. Wpisowe 150 szyl., dalsze 400 szyl. za konie, które po 1 października 1929 r. zostały na liście zgłoszeń, dalsze 300 szyl. za konie, które po 31 marca 1930 r. zostały na liście zgłoszeń, dalsze 150 szyl. za konie, które po 1 czerwca 1930 r. zostały na liście zgłoszeń. **Listę zgłoszeń zamyka się dn. 15 grudnia 1928 r.** Przy obliczaniu wysokości wygranych obowiązuje relacja 1 zł. = 0,80 szyl.

Zapisy przyjmuje Red. „Jeźdźca i Hodowcy”, Warszawa, Krakowskie-Przedmieście 32.

Jockey-Club Czechosłowacki

ogłasza propozycje na wielkie swe międzynarodowe wyścigi 1929 i 1930 roku. Największym wyścigiem tego meetingu jest „**Wielka Nagroda Czechosłowacji**”, która będzie rozegrana w Pradze — Kuchelbad dnia 23 czerwca 1929 r. Dokładny tekst propozycji tego wielkiego wyścigu brzmi: „Wielka Nagroda Czechosłowacji”, 505.000 Kcz. (około 130.000 zł.), z czego 400.000 zł. Kcz. pierwszemu, 60.000 Kcz., drugiemu, 30.000 Kcz. trzeciemu i 15.000 Kcz. czwartemu koniowi. Dla 3 l. i starszych koni wszystkich krajów. Dystans około 2400 mtr. Wagi: 3 l. — 50 kg., 4 l. — 59 kg., 5 l. i starsze 61 kg. Zwycięzca w latach 1928 — 1929 wyścigu wartości 80.000 Kcz. + 1½ kg., wartości 120.000 Kcz. albo łącznie 200.000 Kcz. + 3 kg., wyścigu wartości 160.000 Kcz. albo łącznie 300.000 Kcz. + 4½ kg., wartości 250.000 Kcz. albo łącznie 500.000 Kcz. + 7 kg. Konie, które w latach 1928 — 1929 nie wygrały żadnego wyścigu wysokości 50.000 Kcz. niosą 2½ kg. mniej. Wpisowe 2.500 Kcz., dalsze 2.000 Kcz. za konie pozostałe na liście po 15 marca 1929, dalsze 1.500 Kcz. za konie pozostałe na liście po 1 maja 1929, dalsze 1.000 Kcz. za konie pozostałe na liście po 1 czerwca 1929 r. **Zamknięcie zapisów: 15 stycznia 1929 roku.**

Ta sama nagroda została również na rok 1930 rozpisana, a zamknięcie zapisów nastąpi również 15 stycznia 1930 roku.

Przy obliczeniu wysokości wygranych obowiązuje relacja 1 zł. = 3 Kcz.

Zapisy przyjmuje Red. „Jeźdźca i Hodowcy”, Warszawa, Krakowskie-Przedmieście 32.

**W stadzie pełnej krwi Słubice st. kol. Sochaczew p. Sanniki
stanowiąc będzie w sezonie kopulacyjnym 1929 roku ogier pełnej krwi angielskiej**

A R I E L

**ur. w 1911 r. w stadzie bar. S. A. von Oppenheim w Schlenderhan
po Ard Patrick (5) z kl. Ibidem (9) po Little Duck (13).**

Ariel wygrał Derby niemieckie 1914 roku, Sierstorpff - Memorial, Rheinisches Zuchtrennen, Renard - Rennen, Oppenheim - Memorial, Hoppegartener - Jubiläumspreis, Union. Grosser Hansa - Preis, Graditz - Rennen i Preis von Donaueschingen. W stadzie dał między inn. Monfalcone (Henckel - Rennen), Athene (matka Athanasie i Atalante), Schalk'a, Mariele, Revolutionär (Preis des Winterfavoriten, Rückgrat) (Oster - Preis), Mandarin, Marquise (Danubia - Rennen), Eleazar, Oberon II, Saturn (Renard - Rennen), Odaliske (Hamburger Criterium) i Lauffeur.

Ariel, prawnuk wielkiej Alveole jest najlepszym synem Ard Patricka.

W ubiegłym roku 14 potomków Ariela wygrało w Niemczech 22 wyścigi wartości marek niemieckich 59.831.

Cena stanówki wynosi 1500 złotych.

Utrzymanie matki w stadzie podług cen Rządowego Stada pełnej krwi w Kozienicach.

Zgłoszenia przyjmuje Eugenjusz Grzybowski Warszawa, ul. Czackiego 11.

ZNANA STADNINA w WIELKOPOLSCE

sprzeda większą ilość żrebacków w bardzo dobrym stanie z rodowodami po znanych klaczach i rządowych ogierach

Zgłoszenia przyjmuje redakcja „JEŹDŹCA I HODOWCY“.

Dr. Edward Skorkowski Koń Arabski w Polsce Rys Historyczno-Biometryczny

Cena 2 zł. 50 gr.

Pozostałe egzemplarze do nabycia przez wszystkie Księgarnie

Skład Główny: Dom Książki Polskiej, Warszawa.

KOMUNIKAT

Podaje się do wiadomości WW. PP. Członków Sekcji Chowu Koni C. T. R. i Związku Hodowców Szlachetnego Konia Półkrwi, że zgłoszenia w sprawie przyjazdu Komisji Kwalifikującej konie na Powszechną Wystawę Krajową w Poznaniu 1929 r. należy nadsyłać do dnia 15-go grudnia r. b. do Sekcji Chowu Koni C. T. R., Warszawa, Kopernika 30.

Galopin Press Ltd-London

Wydawnictwo
Sportowo Hodowlane

niezbędne w bibliotece każdego sportsmena i hodowcy zawiera:

- 1) 2000 rodowodów oraz performance matek pełnej krwi.
- 2) 1000 rodowodów oraz performance ogierów pełnej krwi.
- 3) Wykazy wygranych nagród klasycznych w Anglii od 1850 do 1927 r.

Wydawnictwo ozdabia szereg reprodukcji znakomitych koni pełnej krwi.

WYJDZIE W KOŃCU 1928 R.

**Warunki: Cena obecnie przy zamówieniu wynosi £ 5 i 5 szylingów
zaś po wyjściu z druku cena będzie podniesiona £ 10 i 10 szylingów**

Zamówienia przyjmuje Redakcja „Jeźdźca i Hodowcy“ Krak.-Przedm. 32

Redakcja wysyła prospekt na żądanie.



**Uprzejmie prosimy Sz. Prenumeratorów o wczesne wpłacanie prenumeraty,
gdyż zatrzymanie opłaty sprawia nam trudności w nakładzie naszego pisma.**

CENA OGŁOSZEŃ: Cała strona 200 zł., 1/2 strony 100 zł., 1/4 strony 60 zł., 1/8 strony 35 zł.

Jeździec i Hodowca

Tygodnik Ilustrowany

Rok VII

Warszawa, 19 grudnia 1928 r.

Nr. 51

TREŚĆ Nr. 51: Kozienice (Dokończenie), Józef Szempliński.—Jockey Club w Rio de Janeiro, A. D.—Ze świata, Janusz Włodzimirski.—Stado Gumńska, Dr. E. Skorkowski—Kronika: krajowa, z prasy i zagraniczna.



FAIRWAY 3 l. og. gn (Phalaris — Scapa Flow) lorda Derby, stoi na czele listy wygranych koni w Anglii z wygraną £ 29.707.

K o z i e n i c e.

(Dokończenie).

Klacz, matki prywatnych właścicieli:

A. margr. i A. hr. Wielopolskich.

A s t a r t e kl. kaszt., ur. w 1925-ym r. po Manton i Nuit de Mai (Sundridge i Pasiphée po Wildfowler), hod. W. hr. Zamoyskiego, nieduża, prawidłowa klacz, wycofana w tym roku dopiero z treningu, jeszcze więc nie stanowiąca. Biegała, jako pierwsze źrebce swej matki, z niewielkim powodzeniem, lecz na torze była bardzo mało eksploatowana, powinna więc, zważywszy zwłaszcza na jej piękną krew, odznaczyć się w stadzie.

B e n o r a kl. kaszt., ur. w 1922-im r. po Dealer i Zeyneb (San Thiago i Cicha po Granit) hod. Fr. Jurjewicza i A. hr. Wielopolskiego, średniej miary, bardzo szlachetna, sucha i prawidłowa klacz w typie Dealer'a. Benora nie biegała wskutek bolących napiętków i trzylatką już była stanowiona. W stadzie dała już w 1927-ym r. Berszadę po Mantonie, a obecnie odsadzona jest po niej bardzo piękna kaszt. źrebiczka, również po Mantonie. Wobec tego, że matka jej padła w tym roku, Benora ma za zadanie podtrzymać ród zasłużonej w hodowli Nanine, co sądząc po tegorocznej, bardzo dobrej źrebiczce, nastąpi niewątpliwie. W r. b. Benora stanowiona jest Villars'em.

D i m p l e kl. gn. ur. w 1924-ym r., hod. A. ks. Czartoryskiego, po Kentish Cob i Frosted Ice (William Rufus i Severity po The Gall), ogromna, o dobrych dźwigniach, lecz mało zrównoważona klacz, nieco długonożna. Biegała z niezłym powodzeniem, szczególnie w trzyletnim wieku, wycofana została z treningu od jesieni, jeszcze więc nie stanowiona.

F r y n e kl. gn. ur. w 1924-ym r., hod. Państwowego Stada, po Morganatic i Chrysothemis (Galtee Boy i Hazelchen po Satiety), rosła, głęboka, koścista klacz, biegała nieźle jako trzylatka, w r. b. stanowiona jest Fils du Vent'em.

R e s o l u t e kl. gn. ur. w 1921-ym r., hod. Fr. Jurjewicza i A. hr. Wielopolskiego po Mości Księżu i Selika (Petros i Malibran po Mortimer), średniej miary, szlachetna, zrównoważona klacz, nieco płaska w żebrach. Biegała nieźle w dwuletnim wieku, w stadzie dała Ałlawerdy po Mantonie i po tymże ogierze tegorocznego ogierka, stanowiona jest w r. b. Fils du Vent'em.

N e d j i d e II kl. gn. ur. w 1923-im r. po Paraszt i Nedjide (San Thiago i Chaminade po Kirkor) hod. A. margr. Wielopolskiego ⁶³/₆₄ krwi angielskiej, bardzo szlachetna, zrównoważona, o ładnej górnej linii, prawa przednia noga od napiętka postawiona nieco na zewnątrz. Nedjide II nie biegała, obecnie stanowiona jest og. Fils du Vent'em.

Wł. hr. Zamoyskiego.

K e n t u c k y kl. kaszt. ur. w 1920-ym r., hod. margr. de St. Alary we Francji, po Consols i Karabe (Chouberski i Kizil Sou po Omnium II) pólśiostra po matce słynnego Kantara, średniej miary, głęboka o dobrych dźwigniach

W stadzie dała Ammona, oraz doskonałą Bascule, w r. b. bardzo obiecująca ta matka stadna pokryta jest Villars'em.

L e p a n t e kl. sk. gn., ur. w 1920-ym r., po Arc de Triomphe i La Vaillante (Verdun i La Devote po Flying Fox) importowana z Francji, hod. hr. du Pontavice, bardzo szlachetna, rosła, nieco cienkokostna klacz. Pierwsze po niej źrebce była Betina, po Fils du Vent, obecnie jest już w treningu półtoraroczniak Duce po tymże ogierze, w r. b. stanowiona jest Mości Księciem.

N u i t d e M a i kl. kaszt. ur. w 1920-ym roku we Francji w stadzie M. Pontall, szlachetna, dość koścista, niezbyt głęboka klacz. Dała w 1925 r. Astarte po Mantonie, w 1926 po tymże ogierze Bridgrooma, obecnie odsadzona po niej tegoroczna źrebica, również po Mantonie, przedstawia się znacznie lepiej od swego rodzeństwa i na przyszłość dużo obiecuje. Nuit de Mai biegała w Warszawie z powodzeniem, w r. b. stanowiona jest Fils du Vent'em.

A. hr. Morstina.

R a r a A v i s kl. gn. ur. w 1917-ym r. w stadzie M. ks. Radziwiłła, po Fils du Vent i Fifi (Hazafi i Saalan po Tokio) dość rosła, bardzo niewieścia, długa, lecz o płaskich nieco żebrach i niezbyt prawidłowych pęcinach. Dała w stadzie w 1924 roku z Dark Dawn'em Elektora, w 1925 r. z Coriolanusem Gnoma, który się doskonale zapowiadał w dwuletnim wieku, lecz padł, w r. b. jako dwulotka biegała po niej Hurysa po Mantonie, oraz wzięty został jesienią do treningu Impas, po Mości Księciu i obecnie odsadzony jest po Mantonie og. gn. bez nazwy. Rara Avis w 1919-ym r. wygrała Nagrodę Próbną, jako dwulotka, w r. b. stanowiona jest Mości Księciem.

R o s s a d a n a dawniej Danksagung, kl. c. gn. ur. w 1917-ym r. w stadzie Bela von Fay na Węgrzech po Percy i Dank! Sage (Gourmant i Sage Dank po Matchbox) nieduża, głęboka, o ładnej górnej linii klacz. W stadzie dała dotąd w 1926-ym roku og. Harakiri, w 1927-ym roku og. Ikara, w 1928 roku og. c. gn. dotąd bez nazwy, wszystkie po Mantonie. Rossadana biegała z niezłym powodzeniem w Warszawie, w r. b. stanowiona jest Villars'em.

P. J. Łaskiewiczza.

L o t o s b l u m e kl. gn. ur. w 1916-ym roku, w stadzie von Gossbera w Niemczech, po Tuki i St. Louise (Ladas i Siphon po St. Simon) nieduża, szlachetna klacz, zadnie nogi nieco szablaste i zgięte w pęcinach. W stadzie dała w r. 1926-ym Algazellę po Stavropolu i w 1928-ym roku kl. gn. dotąd bez nazwy, po Mantonie, w r. b. stanowiona jest og. Villars'em.

O r d e n s b a n d kl. gn. ur. w 1915-ym roku, w stadzie C. G. Mueller w Niemczech po Galtee More i Orenburg (Caius i Ordinate po Orme), rosła, koścista, niezbyt głęboka klacz, o rozwartych stawach skokowych, w typie

Galtee Mora. W roku 1925-ym poroniła i później stanowiąca, żrebną się nie okazała.

P. M. Róga.

Consuella kl. gn. ur. w 1923-im roku, hodowli własnej po Morganatic i Consolatrice (Consols i Thebes po The Bard), rosła koścista, głęboka, o prostej łopatce, dość ordynarna klacz, na dobrych nogach. Biegała słabo, stanowiąca w r. b. Mości Księciem.

Battaglia kl. kaszt. ur. w 1918-ym roku, w stadzie hr. Letellier we Francji po Battailleur i Masandra (Verdun i Macouba po Chambertin), niewielka, o przesłicznej skośnej przedniej łopatce i wybitnych dźwigniach na doskonałych nogach, o wklęsłym grzbiecie. Biegała w wieku dwuletnim bez przegranej, jako trzylatka wygrała nagrody Rulera i Derby. W stadzie dała w 1924-ym roku Kmicica i w 1925-ym Battalianę, oboje po Morganatic'u. Obecnie stanowiąca jest og. Villars'em.

Jeanette II kl. kaszt. ur. w 1923-im roku, hodowli własnej, po Morganatic i Enigma (Minoru i Epigramma po Griden), średniej miary, o ładnych linjach, sucha, prawidłowa klacz. Biegała dość dobrze, w r. b. stanowiąca jest og. Fils du Vent'em.



FRANK BUTTERS
trener Fairway'a.



LORD DERBY
właściciel Fairway'a.



T. WESTON
żokej Fairway'a.

Ks. J. Kocięckiego.

Hugenottin kl. kaszt. ur. w 1917-ym roku, importowana z Francji, po Delaunay i Gravure (Gallinule i Lady Gravairs po Martagon), bardzo szlachetna, o dobrych dźwigniach, w typie Hermita. W stadzie dała w r. 1921-ym og. Huga, po Vadi Halfa, w 1924-ym roku og. Prima Aprilis z Mości Księciem i w 1925-ym po tymże ogierze, Huka, w r. b. stanowiąca jest również Mości Księciem.

P. B. Wydźgi.

Ira kl. ciem. gn. ur. w 1914-ym roku, w stadzie E. hr. Manteuffla (Estonja) po Salpetre i Gloire de Dijon (Espoir i Rosi Nini po Remeny), średniej miary i szerokości, bardzo szlachetna klacz w typie Salpetre'a. W stadzie dała og. gn. po Fils du Vent w 1923-im roku, który padł, oraz w 1925-ym r. Resonnance B. W. po King's Idler. Biegała Ira w Odessie i Warszawie ze średnim powodzeniem, jest rodzoną siostrą klasowej St. Machezy.

Queen Champiness kl. gn., ur. w 1915-ym r., w stadzie Serniki, K. Grabowskiej po Beregvölgy i Feronia (Melton i Tempete po Dunure), średniej miary, szla-

chetna, głęboka, prawidłowa, o dobrych dźwigniach. Biegała w Moskwie, Odessie i Warszawie, wykazując duże zasoby szybkości. W stadzie dała w 1924-ym roku Monsieurs de Cammors po Mości Księciu, w 1925-ym roku Sac á Vin, również po Mości Księciu, w połączeniu z którym Queen Championess daje produkt o potrójnym imbredzie na Kincsem, co dotąd w hodowli nigdy jeszcze nie dało dodatniego rezultatu. W roku 1926-ym, pokryta Mantonem, dała Mokkę B. W., która z powodu wypadku nie biegała. W r. b. stanowiąca jest Mości Księciem.

Topola kl. gn. ur. w 1915-ym roku, w stadzie Serniki, K. Grabowskiej, po Beregvölgy i Podchorążanka (Childwick i Chorążanka po Sezam) duża, potężna, głęboka, koścista klacz. Biegała z powodzeniem, szczególnie w Moskwie, jako dwulatka. W stadzie dała w 1922-im r., Tęczę B. W. po Mości Księciu, w 1923-im r. Morgata B. W. po Morganatic'u, w 1924-ym r. Ecaille Blonde, również po Morganatic'u, w 1926-ym r. Tercynę B. W. po Stavropolu, Białozora B. W. w 1927-ym r. po Mantonie, oraz odsadzonego obecnie ogierka po Fils du Vent. Stanowiąca jest w r. b. Fils du Vent'em.

Tęcza B. W. kl. gn., ur. w 1922-im r., stada własne-

go, po Mości Księciu i Topoli (Beregvölgy i Podchorążanka po Childwick), duża, niezbyt szlachetna, koścista klacz, biegała w Warszawie ze średnim powodzeniem. W r. zeszłym wycofana z treningu; stanowiąca obecnie og. Fils du Vent'em.

P. E. Grzybowskiego.

Sanda kl. c. gn., ur. w 1923-im r., w stadzie J. Hallenburg Hellera, po Morganatic i Gaff (Javelin i Clovelly po Chaucer), średniej miary, głęboka, szeroka, o dobrych dźwigniach klacz, zadnie nogi nieco szablaste, nie czyste stawy skokowe. W roku 1928-ym dała kl. gn. po Mości Księżu, w r. b. stanowiąca jest og. Fils du Vent'em. Sanda jest półsiostrą Forwarda.

P. B. Ziętarskiego.

Pexi kl. gn. ur. w 1916-ym roku w Austrii po Robert le Diable i Petition (Bon Marché i Pettychops po Matchbox), średniej miary, głęboka, na dobrych przednich, a zadnych nieco szablastych nogach, nieco wysoko-przoda. Biegała z dość dobrym powodzeniem w Warszawie. W stadzie dała w 1923-im roku Polish Cob'a z Kentish Cob'em, w 1925-ym roku Pex Ball'a z Balthazarem,

w 1926-ym r. Pontebę również z Balthazarem i w 1928-ym roku og. gn. po Palatin. W r. b. stanowiona jest Mości Księciem.

P. A. Krzyżanowskiego.

Aurea kl. gn. ur. w 1917-ym roku, w stadzie p. R. Söllingera w Austrii, po Delaunay i Aviata (Kerिंगö i Ambra po Kisber öcsce), średniej miary, szlachetna, o dobrych dźwigniach, koścista, o pięknej górnej linii Biegała doskonale w wieku dwuletnim, jako trzylatka wygrała Produce i była 2-gą w Oaksie. W stadzie dała w r. 1922-im Boule de Neige po Fils du Vent, w roku 1924-ym Avance po Rattlejack, w 1926-ym Aviatę po Balthazar, w 1927-ym Azais po tymże Balthazar'ze i w 1928-ym r. klaczkę kasztanową po Oszczepie, w roku bieżącym stanowiona jest Fils du Vent'em.

P. A. Marylskiego.

Riga kl. kaszt. ur. w stadzie p. A. Drehera w Austrii po Gascony i Ravissante (Bona Vista i Rache po Gaga), duża, szlachetna, koścista, dość dobrze zrównowazona, o dobrych dźwigniach i prostym dobrze związanym grzbiecie, długiej patryi zadu, na dobrych nogach, o nieco płaskich kopytach, w stadzie dała w 1921-ym roku z Mości Księciem Cetynję, w 1922-im r. z Morganatic'em Dorpata, w 1923-im r. z Morganatic'em Edynburga, w 1924-ym r. z Morganatic'em Fellina, w 1925-ym roku po King's Idler Goldynę, w 1926-ym r. Hagę po Stavropolu, w 1927-ym r. Irlandję po Mantonie i w r. b. odsadzonego obecnie og. Louis d'Or'a, również po Mantonie. Riga biegła w Austrii, jako dwulatka, z pewnem powodzeniem, w r. b. stanowiona jest Villars'em.

Odsadzone źrebięta 1928 r. prywatnych właścicieli.

A. margr. i A. hr. Wielopolskich.

Ogierek gniady ur. 29 stycznia, po Manton i Resolute, rosły, o bogatych stawach źrebiec.

Klaczka kasztanowata ur. 18 marca, po Manton i Benora, średniej miary, sucha, szlachetna, o bardzo wyścigowych linjach źrebica, w typie Dealera.

W. hr. Zamoyskiego.

Doryda kl. kaszt., ur. 13 lutego, po Manton i Nuit de Mai, średniej miary, szlachetna, koścista, głęboka, prawidłowa źrebiczka, rodzona siostra Astarte, lecz znacznie od niej lepsza.

Duce og. c. gn., ur. 26 lutego, po Fils du Vent i Lepante, rosły, kościsty, o dobrych stawach i wybitnych dźwigniach źrebiec.

W. bar. Heydla.

Klaczka gniada, ur. 28 marca po Palatin i Celja, średniej miary, sucha źrebica, hod. p. B. Ziętarskiego.

Klaczka sk. gniada, ur. 25 marca, po Sevastopol i Krajczanka, dość rosła, o dobrych dźwigniach, bardzo wyścigowej skośnej łopatce, głęboka, lecz nieco rozciągnięta w nerkach i nieco cienkokostna.

P. J. Łaszkiewicza.

Klaczka gniada, ur. 28 lutego, po Manton i Lotosblume, średniej miary, sucha, szlachetna, o wybitnym typie Mantona źrebica, na życzenie właściciela jeszcze nie odsadzona.

A. hr. Morstina.

Ogierek gniady, ur. 12 marca, po Manton i Rara Avis, kościsty, głęboki, o doskonałych dźwigniach, prawidłowy źrebiec, bardzo przypominający dziada swego po matce Fils du Vent'a.

Ogierek sk. gniady, urodzony 9 maja, po Manton i Rossadana, bardzo rosły dość kościsty, o niezłych dźwigniach źrebiec.

P. A. Marylskiego.

Louis d'Or og. kaszt., ur. 2 kwietnia, po Manton i Riga, dość rosły, kościsty, o niezłych dźwigniach, bogatych stawach źrebiec, o nieco krótkiej przedniej łopatce.

P. E. Grzybowski.

Klaczka gniada, ur. 10 kwietnia, po Mości Książę i Sanda, bardzo drobna, sucha, zrównowazona źrebica.

P. A. Krzyżanowskiego.

Klaczka kasztanowata, ur. 4 maja, po Oszczep i Aurea, rosła, sucha, o niezłych dźwigniach, nieco wysokozada źrebica.

Kresowej Spółki Hodowlanej.

Klaczka kasztanowata, ur. 6 maja, po Palatin i Valailles, średniej miary, sucha, głęboka, dość koścista źrebica.

P. B. Wydźgi.

Ogierek gniady, ur. 13 maja, po Fils du Vent i Topola, rosły, bardzo kościsty, o bogatych stawach, bardzo głęboki, prawa zadnia noga nieco zgięta w stawie skokowym.

P. L. Dydyńskiego.

Ogierek gniady, ur. 4 czerwca, po Palatin i Pexi, hodowli p. B. Ziętarskiego, późny, lecz dość rosły, głęboki, o dobrych dźwigniach, lecz niskozady, zadnie nogi szablaste.

Tak się przedstawiała w dniach 5-go i 6-go listopada Państwowa Stadnina Koni Pełnej Krwi w Kozienicach, wzorowo zorganizowana i niemniej wzorowo prowadzona, i życzyć należy, by wszystkie gałęzie przemysłu rolnego w Ministerstwie Rolnictwa stały na takim poziomie i pełni wysokości swego wielkiego celu i zadania.

Józef Szempliński.

Jockey Club w Rio de Janeiro.

Prezes Jockey Clubu w Rio de Janeiro to jedna z popularnych osobistości toru wyścigowego w Longchamps oraz Bulwarów paryskich. Cienki, koloru brązu profil conquistadora, w którym energję mityguje najwytworniejsza kultura i kurtuazja, — oto szkic znanego sportsmena Conte Linneo de Paula Machado.

Prezes Machado jest potomkiem dzielnych i przedsiębiorczych kapitanów, którzy w XVII wieku opuścili swoje pałace w Lizbonie i zdając się na łaskę i niełaskę Oceanu, narażali życie wśród Indian, by stworzyć wspaniałe Imperjum brazylijskie... Określić ich można jednym słowem, — ludzie czynu! Prezes Machado jest godnym wnukiem tych nieustraszonych przodków, a energia jego umie zwalczyć wszelkie przeszkody i dopiąć raz wytkniętego celu.

Od blisko ćwierć wieku hr. Linneo de Paula Machado oddaje się sportowi końskiemu. Konie jego biegają we Francji od 1907 roku, a szafirowa kurtka ze złotymi guzami otrzymała w tymże roku pierwszą nagrodę na torze brazylijskim. Za tą nagrodą idzie cały szereg innych wygranych, a w 1913 r. p. Machado zdobywa miejsce pośród pięciu największych stajen wyścigowych. Chlubny ten wynik jest tembardziej podziwiania godny, że większość swoich sukcesów zawdzięcza p. Machado samemu sobie, gdyż sam wybierał i kupował osobiście swoje konie, jedynie przy pomocy doskonałego trenera Lawrence'a, który przez trzynaście lat miał sobie powierzone konie sportsmenów brazylijskich.

Główną zasługą p. Machado jest stworzenie hodowli w Brazylii. W kraju tym o klimacie tropikalnym, chów koni czystej krwi jest kwestją nader delikatną. Pastwiska są niekorzystne z powodu braku wapna, należy więc uciekać się do sztucznych karmów, co wymaga wielkiej staranności i poważnych nakładów. Nie szczędząc trudów i kosztów, Prezes Machado poświęcił się tej sprawie, pragnąc postawić hodowlę koni angielskich w Brazylii na odpowiedniej wysokości. Przekonawszy się, że system odżywiania żrebaków mlekiem, po ich odłączeniu, wpływa doskonale na rozwój, hr. Machado założył specjalną oborę, w której utrzymuje 200 krów i daje swoim żrębiętom od 8 do 10 litrów mleka dziennie. Pozatem przez cały czas trwania treningu konie jego otrzymują dziennie po 6 litrów kukurydzy, 6 litrów owsa i duże ilości lucerny, sprowadzanej specjalnie z Anglii z dodatkiem znacznych dawek dwuwęglanu wapna.

Stado Św. Józefa, stworzone przez p. Machado w Stanie San Paolo, w pobliżu miasta, założonego swego czasu przez jego dziada vicehrabiego de Rio Claro, jest bezsprzecznie dzisiaj najważniejszym stadem w Brazylii. Produkty tej hodowli wygrały w ubiegłym sezonie tyle gonitw, ile konie wszystkich innych stad razem wzięte.

Z reproduktorów, używanych w stadninie Św. Józefa w ostatnich czasach, na specjalną wzmiankę zasługują „Novelty” i „Loisir”. Pierwszy wygrał w 1912 roku w An-

glii „Handicap Tamizy”, podczas kiedy drugi jest zdobywcą „Grand Prix de Paris” 1919 roku.

Przykład p. Machado pobudził też właścicieli stadnin do intensywnej pracy w tym kierunku, dzięki czemu, Brazylija posiada dzisiaj doskonale rozwiniętą hodowlę. Istnieje tam około 100 stad, głównie w Stanach San Paolo i Rio Grande. Pozatem importują brazylijczycy konie ze wszystkich części świata, Anglii, Francji, Włoch, ze Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej i z Argentyny.

Hodowcy brazylijscy nie szczędzą ni trudu ni kosztów dla podniesienia hodowli krajowej i sportu wyścigowego. W roku 1876 zakupiony został przez nich sławny ogier Figaro (po Hermit od Newminster), a obecnie szczyć się oni posiadaniem wybitnych jednostek, jak Ramuntcho, Spahis, Lunatico, Frayle Muerto i Pons, które pochodzą częściowo z Francji, częściowo importowane zostały z Argentyny.

Z pośród koni chowu krajowego znajdują się produkty wysokiej klasy, które już wykazały swoje zalety w próbach na torze wyścigowym, a jednocześnie cały szereg dwulatków, które pozwalają rokować jaknajlepsze nadzieje na przyszłość.

Jockey Club w Rio de Janeiro, założony w 1868 r., jest najstarszym Towarzystwem wyścigowym w Ameryce Południowej. Pierwszy tor wyścigowy zbudowano w nadzwyczaj szybkim tempie, gdyż już 16 maja 1869 roku odbyło się uroczyste jego otwarcie i pierwsze wyścigi. Cesarz Don Pedro II, cała rodzina cesarska, korpus dyplomatyczny, rząd i dygnitarze państwowi uświetnili swoją obecnością tę uroczystość. Była to prawdziwie epokowa chwila dla sportu końskiego. Od rana przybywały na tor korowody zagranicznych gości, którzy wobec braku komunikacji, podróżowali nieraz po parę tygodni, aby dojechać na czas do Rio.

Pierwszy ten tor przez 58 lat był siedzibą Jockey Clubu, rozwijał się nieustannie, ożywiając dorocznymi meetingami sport jeździecki Brazylii i sąsiadujących Republik Południowo-Amerykańskich.

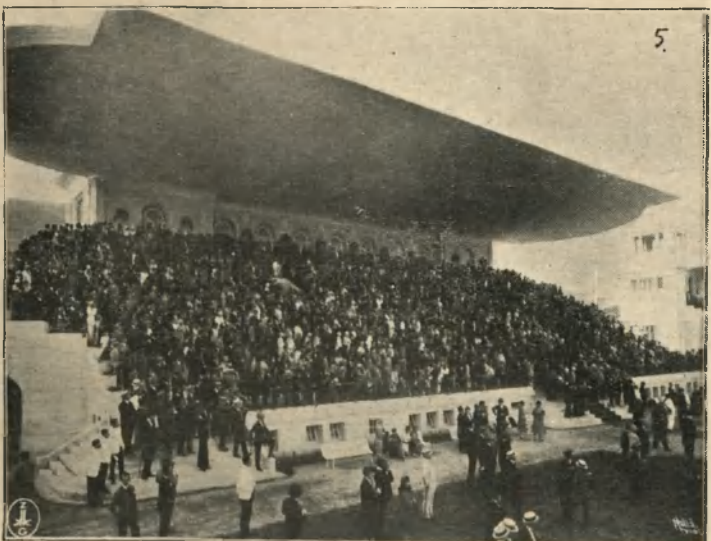
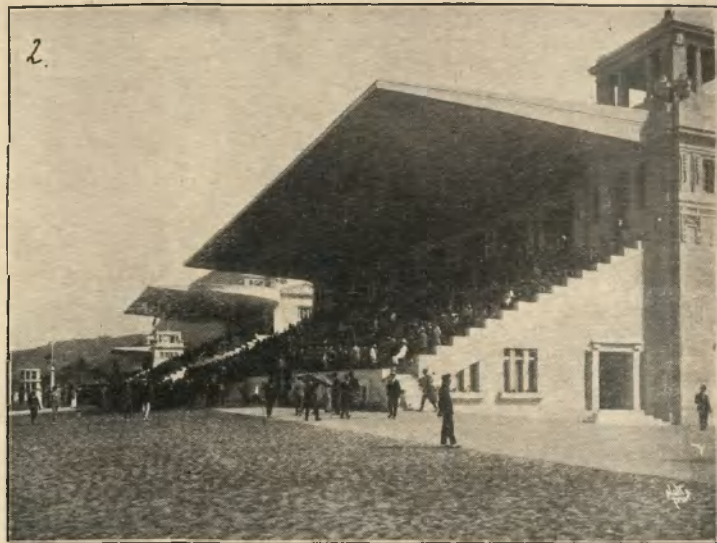
Prawdziwy rozkwit osiągnęło jednak Towarzystwo dopiero z chwilą objęcia Prezesury przez hr. Linneo de Machado. Pragnąc, by stolica jego Ojczyzny miała luksusowy tor wyścigowy, odpowiadający nowoczesnemu rozwojowi miasta, p. Machado oddał do dyspozycji Jockey Clubu znaczną część osobistego majątku i wystawił tor tak wspaniały pod każdym względem, że żaden z torów europejskich nie może z nim wytrzymać porównania.

Nowy tor w Rio de Janeiro zbudowano w przeciągu zaledwie 18 miesięcy, kosztował nie mniej jak 42 miliony milreisów. Uroczyste jego otwarcie odbyło się 11 lipca 1926 roku w obecności Prezydenta Republiki, oraz specjalnych delegatów francuskiego, argentyńskiego i chilijskiego Jockey Clubu.

Tor rozciąga się nad piękną laguną wśród wspaniałego krajobrazu, okolony jest wysokimi górami i ma

wspaniałą widok na Ocean. Zdaniem Prezydenta Republiki sam tor jednak jest tak piękny i wspaniały, że ze wszechmiar zasługuje na swoją nieprawdopodobnie piękną ramę.

tym torze markizy, chroniące publiczność od słońca i deszczu, również żelazo - betonowe. Mimo to jednak budowle te bynajmniej nie są ciężkie, a przeciwnie, robią zupełnie estetyczne wrażenie, przypominając skrzydła ol-



TOR WYŚCIGOWY W RIO DE JANEIRO.

1. Wejście na tor. 2 Widok na trybuny. 3. Fragment z toru. 4. Trybuna członkowska. 5. Trybuna członkowska. 6. Gmach trybuny członkowskiej.

Cztery olbrzymie trybuny z żelazo - betonu wznoszą się na torze. Po raz pierwszy zastosowane zostały na

brzymiego ptaka, szykującego się do lotu. Wszystkie pawilony utrzymane są w stylu Ludwika XVI, w myśl oso-

bistej inspiracji p. Machado, który kocha sztukę francuską i Francję. Pawilon przeznaczony dla żokeji jest miniaturową pałacem w Trianon, sam zaś tor jest wspaniałym trawnikiem, o szmaragdowej zieloności, a nie pustynią piasku, jak to bywa na innych torach. Ażeby ułatwić sportmenom krajowym i zagranicznym jaknalicznieszy udział w wyścigach, zbudowane zostały w pobliżu toru olbrzymie stajnie, zawierające 240 boksów. Bowiem pan Machado dąży do rozwoju przyjacielskich stosunków z państwami sąsiadującymi, przez koleżeństwo sportowe. Zbliżenie narodów za pomocą sportu nie jest już dzisiaj marzeniem i niezawodnie doprowadzi z czasem, tak w Europie jak i w Ameryce, do prawdziwego braterstwa ludów. W tym wzniosłym celu pragnął p. Machado uczynić jaknajwięcej, a nie lada to była praca przyciągnąć na tor w Rio de Janeiro sportsmanów z Argentyny i Chile, przedewszystkiem zaś rozniecić zamiłowanie do sportu

wyścigowego w samych brazylijczykach. Jak dalece jednak nieustrudzona praca Prezesa Machado dała rezultaty zadawalniające, wykazuje fakt, że dochód z samych biletów wstępu podniósł się ostatnio o 50%, a sport hippiczny stał się w Rio sportem elity.

Podczas dorocznych meetingów odbywa się przeciętnie 60 prób klasycznych, w których nagrody dochodzą do 100.000 milreisów. Derby w ostatnich sześciu latach (konie chowu krajowego, 3 latki, dystans 2.400 mtr.) zdobyły Liette, Nemo, Onsada, Tupan, Questor i Thais, wszystkie pochodzą ze stada p. Machado.

Od czasu istnienia hipodromu w Rio odbyło się 926 meetingów i rozdano ogółem 21 mil. milreisów w nagrodach. Niezbity to dowód rozwoju Towarzystwa pod wytrawnym kierownictwem Prezesa hr. Linneo de Paula Machado.

A. D.

Z e ś w i a t a.

Chory król angielski Jerzy podyktował adiutantowi swemu kilka dni temu list do „Old Kate”, staruszki, która zajmuje się sprzedażą programów wyścigowych i w ten sposób na życie swoje zarabia; jest ona ogólnie znaną postacią na torach wyścigowych leżących w pobliżu Londynu. Staruszkę tę sfotografowano przypadkowo, kiedy przybyła do pałacu królewskiego i dowiadywała się o stan zdrowia króla. Obrazek ten zauważył król Jerzy w gazetach, które, chociaż chory, codziennie z wielkim zainteresowaniem czytuje i polecił natychmiast wysłać do „Old Kate” list z podziękowaniem za jej przywiązanie. Staruszka jest, co zresztą zupełnie zrozumiałe, niesłychanie uszczęśliwiona i dumna z powodu otrzymania listu od króla i nie chce nikomu dać go przeczytać, „Co król do mnie pisze, to moja tajemnica” mówi wzruszona. Ktoś zaproponował jej pięć funtów szterlingów za pozwolenie przeczytania listu, lecz staruszka propozycję tę z oburzeniem odrzuciła. List królewski był zaadresowany prosto do „Old Kate”, ponieważ bliższego adresu staruszki nikt z otoczenia króla nie znał, a doręczył go jej osobiście kierownik stajni królewskiej na torze wyścigowym w Kempton Park. Z powodu tego listu stała się „Old Kate” słynną i poza torem wyścigowym, a ciężko choremu monarsze przysporzyło to proste pismo jeszcze więcej sympatji wśród ludności angielskiej, która dniem i nocą niepokoi się o życie swego ukochanego króla.

*

*

*

„Auteuil-Longchamp”, znane paryskie czasopismo wyścigowe donosi o niezwykłym zaiste zdarze-

niu: W piątek, 30 listopada wygrała w Haydock Park klacz Spring Blossom wyścig z płotami. W poniedziałek, 2 grudnia poroniła klacz ta martwe źrebię. Weterynarz stwierdził, że temperatura klaczy się nie podniosła i poradził pozostawić ją w treningu, bo jest to zdaniem jego najlepszym środkiem uniknięcia wszelkiej komplikacji. We czwartek 5 grudnia osiodłano zatem biedną Spring Blossom w Carlisle i posłano ją na start Soutwaite Hurdle Race, — który to wyścig płotowy klacz łatwo wygrała, bijąc siedmiu przeciwników. To niecodzienne wydarzenie podajemy do ogólnej wiadomości powołując się na odpowiedzialność paryskiego „Auteuil-Longchamp”.

*

*

*

Na licytacjach grudniowych w Newmarket występował między innymi kupującym niejaki mr. Jack Whitney z Nowego Yorku, najbogatszy przedstawiciel „złotej młodzieży” świata. Odziedziczył on po ojcu 20 milionów funtów szterlingów, po wuju „neco” nawet więcej, a matka jego posiada majątek, wynoszący również kilkanaście milionów funtów szterlingów. Młodzieniec ów zgłosił przeszło 8 milionów złotych miesięcznego dochodu do opodatkowania. Na szczęście dla niego olbrzymi ten majątek nie zmienił jego wesołego usposobienia i humoru, jak to się stało, z jego współziomkiem Marshall Field — „Marshall” jest imieniem, a nie tytułem, — który pod ciężarem olbrzymiego swego majątku jęczy i narzeka. Mr. Whitney okazał obecnie również większe zainteresowanie końmi pełnej krwi i hodowlą, Captain Boyd Rechfort zakupił z jego polecenia z rozwiązanej obecnie staj-

ni Sir Abe Bailey'a kilka koni pełnej krwi, między innymi roczną źrebię po Gay Crusader z kl. Alope za 2.000 gw. tudzież roczną źrebię po Gay Crusader z kl. Royal Blue za 2.200 gw. Jack Whitney, nabył również od spadkobierców tragicznie zmarłego Mons. Loewensteina znakomitą steeplerkę Maguelonne, którą ma trener Jack Anthony przygotować do „Grand National” w Liverpoolu. Są to

jednakowoż tylko „drobne” wydatki tego młodego Krezusa. O wiele poważniejsze sumy wydaje bowiem na antyki i obrazy; pozatem używa szeroką piersią życia i wydaje dużo pieniędzy na rozmaite jego rozkosze. Jest to zupełnie zresztą zrozumiałe, jeżeli ma się co minutę 5 funtów szterlingów dochodu.

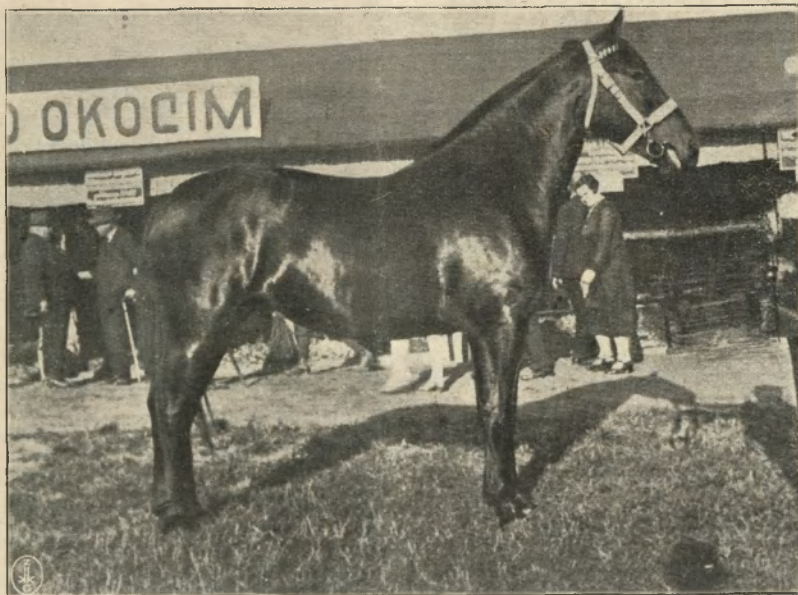
Janusz Włodzimirski.

Stado Gumniska.

Stado Gumniska, Romana ks. Sanguszki, w pow. tarnowskim, woj. Krakowskiego, posiada obecnie 10 klaczy stadnych, czystej krwi arabskiej: 25-letnią, ciemno gniadą, doskonałą w typie i linjach Zgodę; 19-letnią kasztanową, wybitnie suchą, wyrazistą Jerychonkę; 17-letnią, siwą, rozłożystą, typową, sławucką Lidę; 12-letnią, kasztanową, o pustynnym typie, doskonałą matkę Saharę; 7-letnią, siwą, typową i szlachetną Erę; 6-letnie: siwą,

źrebne z państwowym ogierem Mazepa II. Ogier ten, skarogniady, urodzony 1910 r. w Jezupolu, jest bardzo szlachetny i typowy, jednak niezbyt w typie wierzchowego konia.

Z młodzieży w stadninie znajdują się: roczniaki: po Kafifanie: normalnie zbudowany o dobrych ruchach, bardzo obiecujący, różowy Lartur, od Sahary; bardzo typowa o pięknej szyji i głowie siwa Louli, od Li-



Z WYSTAWY WE LWOWIE 1928 r.

Niewola, kl. sk.-gn. ur. w 1925 r. (Macdonald [Hanowerski Nr. 2477] Armata) własność stada Okocim. I nagroda i mały srebrny medal.

nadzwyczaj głęboką i szeroką, w typie zaprzęgowym Florencję; gniadą, stylową, wysokiej klasy Fantazję i siwą bardzo szlachetną, i wyrazistą Faustinę; 5-letnie: siwą, raczej w typie zaprzęgowym Grację; oraz ciemno siwą, typową, pięknego eksterjeru Gehennę. Z wiosną roku przyszłego zostaną włączone do stada 4-letnie: kara, nadzwyczaj szlachetna i stylowa Gruzinka, oraz siwa, duża, typowa Glorja. W wyścigach brały udział i wygrały: Fantazja — 1.400 zł., Faustina — 410 zł., Gruzinka — 2.280 zł., Glorja 1.350 zł. i Gracja 180 zł.

Lida jest źrebna ze sławuckim ogierem Narzan. Jerychonka, Sahara, Era, Fantazja, Faustina i Gehenna są

dy i realny ciemno siwy Labib, od Sułtanki; ciemno siwy Lafi, po Narzanie od Zgody, doskonały w linjach i ruchu, w ostatnich miesiącach rozwinął się nadzwyczajnie; importowane z Jugosławji: gniady Vali, po Gasal od Valida, po Siglavi Bagdady od Verita, po Mazepa od Lektyka, po Rymnik, oraz siwy Karagos, po Ali Pasza (s. Ali Pasza or. ar. i Audacja, po Mazepa), od Kisil, po Siglavi Bagdady od Kalga, po Amurath (s. Amurath 1881), od Hadrja (Białocerkiew) są szlachetne, typowe i chętne w galopie. T e g o r o c z n e, wszystkie siwe: Mufrad, po Narzan od Sahara; Manial, po Kafifan od Era; oraz importowane z Jugosławji: Kaid, po Ali Pasza od Kara, po

Siglavi Bagdady od Katla, po Emir od Kalga (j. w.); Aswad, po Kafir (s. Siglavi Bagdady i Katla), od Asma, po Ragiab or. ar. od Angelina (st. Antoniny), po Tybet od Kałga, po Pharach or. ar.; i Kufa, po Ali Pasza od Katla (j. w.) są bardzo typowe, szlachetne o dobrych ruchach. Odnosi się wrażenie, że importowane sysaki są lepsze od gumniskich, natomiast roczniaki gumniskim ustępują.

W stajni treningowej znajdują się: pełnoletni, hodo- wli francuskiej gniady Kaby, wybrakowany ze stada w Bogusławicach; trzyletnie: importowany z Jugo- sławji, szlachetny i typowy, realny, pełen wyrazu, gnia- dy Kaim, po Gasal od Kalga (j. w.); bardzo wyrośnięty, dobry w ruchu siwy Ibrahim, po Narzan od Lida; jeszcze źrebięca, różowa Izis, po Narzan od Sahara; oraz wyka- zujący dużo staminy, kasztanowaty Ibn-Mahomet, po Ma- homet od Sułtanka, po Ilderim or. ar.; dwulatki: po Muezinie: poprawny, siwy Karnak od Dyski, po Linkol- nie s. Arslan or. ar.; oraz sucha, dobra w ruchu, siwa Ka-

RUSALKA 1897 **)	Chluba 1902 Abu-Argub or. ar.	Jerychonka 1909 Nizam *	Halim 1924 Muezin * Kadysza 1926 Muezin * Maxim 1928 Narzan *
	Zgoda 1903 Abu-Argub or. a.	Figiel 1922 Mahomet Glorja 1923 Muezin * Hegiera 1924 Muezin * Lafi 1927 Narzan *	
	Lalka 1914 Czerkies	Era 1921 Mahomet	Manial 1928 Kafifan
	Muszka 1916 Omar-Pasza III	Fantazja 1922 Linkoln * Gehenna 1923 Muezin * Janczar 1925 Muezin * Kalifa 1926 Mahomet	

*) Ogierzy Sławuckie.

**) RUSALKA, po Kleber (Sławuta) od Schipka I, po Rawelin (Sławuta) od Dame de Coeur, po Halim or. ar. od Warszawianka, po Ambaras (Sławuta) od Warszawa (Sławuta).

ELSISSA I or. ar.	Elsissa III 1876 Dubanir. ar.	Pojata 1899 Musafer-Pasza *	Czerkies 1906 Nizam * Mahomet 1913 Orient * Sierotka 1916 Omar-Pasza III	Faustina 1922 Linkoln *
	Wirginia 1880 Mac-Mahon	Zulejka 1897 Kleber *	Saha a 1916 Dżelfi-Mlecha (Taurów)	Gruzinka 1923 Mohort * Hydra 1924 Muezin * Isis 1925 Narzan * Kassyda 1926 Mahomet Lartur 1927 Kafifan Mufrad 1928 Narzan *
	Iskra 1892 Aghil-Aga *	1902 Omar-Pasza III Omar-Pasza * Gospasia 1906 Nizam *	Irak 1925 Muezin * Kom-Ech-Chu- faka 1926 Muezin *	

dysza, od Jerychonki; po Mahomecie: piękna wybitnie żeńska, kasztanowata Kassyda od Sahary; oraz zwięzła, sucha, gniada Kalifa od Muszki. Najlepiej zapowiadają się: z trzyletnich — Kaim, a z dwuletnich — Kassyda.

Żyzne paddoki na napływowej glebie i nieco za wilgotny klimat, zmuszają, przy wychowie w gumniskiej stadninie, do zwracania bacznej uwagi na suchość, zwiększają jednak wzrost i masę.

Zmieniony od zeszłego roku, pod wpływem prób dzielności, system wychowu, dał nadzwyczajne rezultaty, a importowanie pięciu młodych ogierków, pochodzących głównie z krwi koni Sanguszkowskich i Branickich, a więc u nas zaaklimatyzowanych, daje dużo prawdopodobieństwa wyboru odpowiedniego reproduktora dla klaczy gumniskich, co jest dzisiaj palącą koniecznością stada. Po jej zaspokojeniu możemy być spokojni o typ konia Sanguszkowskiego.

Dr. E. Skorkowski.



K R O N I K A.

KRAJOWA.

— **Bracia K. i K. Ważyńscy** nabyli w stajni „Który Szepie-tów” og. gn. Bosfora po Morganatic i Bursa, czyli rodzonego brata derbisty Brutusa, który ma biegać na torach prowincjonalnych.

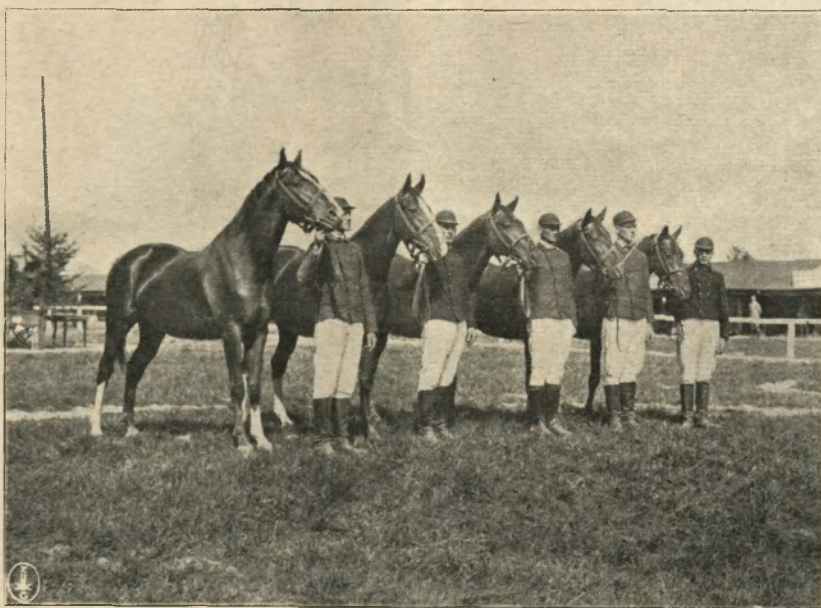
— **Pan Bronisław Szwajcer** zapisał na „Wielką Nagrodę Austrii” 1930 r. og. gn. ur. w 1926 r. Fausta (King's Idler — Bomba po Kartaczu) i og. kaszt. ur. w 1927 r. Tyr'a (Fils du Vent — Pantera po Florealu).

— **Stajnia H. ks. Lubomirskiego i p. M. Radwana**, spółka która trwała trzy lata i biegała szczególnie w ostatnim roku bardzo szczęśliwie, została rozwiązana. Natomiast redaktor M. Radwan zawiązał stajnię z K. hr. Zamoyskim, w skład której wchodzi 13 koni z czego 8 trzylatków i starszych, oraz 5 dwulatków. W skład stajni H. ks. Lubomirskiego wchodzi 3 starsze konie z Ferganą na czele, oraz 3 dwulatki. Trenerem obydwóch stajen pozostaje St. Żuber, żokejem zaś Aleksander Fomienko. Szczegółowy spis obydwóch stajen podamy w następnym numerze.

13. Harpuna kl. gn. (Priesterwald — Bavarde).
14. Harfa kl. gn. (Priesterwald — Meduza).

Matki stadne pełnej krwi angielskiej.

1. Reine Fiammette ur. 1909 r. (Macdonald II — Roxelane — War Dance), żrebna z Harlekinem.
2. Grace ur. 1909 r. (Gouverneur — Guillemont — Gallinule), żrebna z Harlekinem.
3. Quagga ur. 1911 r. (Sombbrero — Queen of Charms — Berrill), żrebna z Harlekinem.
4. Doda ur. 1913 r. (Fels — Dona — Bay Ronald).
5. Heldentat ur. 1913 r. (Caius albo French Fox — Hast — Melton), żrebna z Harlekinem.
6. Beate ur. 1914 r. (Baltinglass — Breach of Promiste — Avington), żrebna z Harlekinem.
7. Caffetante ur. 1914 r. (Canopus — Floraza — Galeazzo), żrebna z Fairy King.
8. Combres ur. 1915 r. (Kirkonnel — Cincjoy — Joyful), żrebna z Harlekinem.



Z WYSTAWY WE LWOWIE 1928 r.
Grupa 5 koni Ignacego hr. Mielżyńskiego, nagrodzona małym złotym medalem

WIADOMOŚĆ ZE STAD:

— **Stado pełnej krwi angielskiej** Janusza hr. Czarneckiego, Golejewko.

Żrebaki ur. 1928 r.

1. Horyzont og. gn. (Priesterwalde — Graisse).
2. Histryon og. gn. (Priesterwald — Reine Fiammette).
3. Hetman og. gn. (Eastern — Grace).
4. Haszysz og. gn. (Priesterwald — Boule de Neige).
5. Hagard og. gn. (Priesterwald — Dulcinea).
6. Hamlet og. kaszt. (Priesterwald — Lotos).
7. Haiti kl. gn. (Priesterwald — Beate).
8. Havana kl. c. gn. (Priesterwald — Doda).
9. Hanka kl. gn. (Priesterwald — Rosenmaid).
10. Hydra kl. gn. (Eastern — Heldentat).
11. Himalaja kl. kaszt. (Priesterwald — Coryna).
12. Heroine kl. gn. (Priesterwald — Cosima).

9. Graisse ur. 1916 r. (St. Saulge — Greffe — Talion), żrebna z Harlekinem.
10. Rosenmaid ur. 1916 r. (Tuki — Roseninsel — Florizel II), żrebna z Harlekinem.
11. Malaga II ur. 1918 r. (Caius — Malta — Arizona), żrebna z Harlekinem.
12. Reichsgräfin ur. 1918 r. (Over Norton — Cavallier rusticana — Malua), żrebna z Harlekinem.
13. Odolie ur. 1919 r. (Biniou — Coronation — Mindig), żrebna z Harlekinem.
14. Meduza ur. 1920 r. (Ariel — Menton — Hannibal), żrebna z Harlekinem.
15. Lotos ur. 1920 r. (Landgraf — Maidof Norway — St. Simon), żrebna z Harlekinem.
16. Cosima ur. 1921 r. (Saint Maclou — Cote d'Amour — Childwick), żrebna z Harlekinem.

17. Bavarde ur. 1922 r. (Elder — Campo Formio — Canopus), żrebna z Harlekinem.
18. Boule de Neige ur. 1922 r. (Fils du Vent — Aurea — De-launay), żrebna z Harlekinem.
19. Dulcynea ur. 1922 r. (Morganatic — Chrysothemis — Galtée Boy).
20. Bajka II ur. 1922 r. (Eider — Therese — Talion), żrebna z Harlekinem.
21. Bijou ur. 1922 r. (Albula — Beate — Baltinglass), żrebna z Harlekinem.
22. Bianka II ur. 1922 r. (Eider — Electra — Sir Toby).
23. Cyganka ur. 1923 r. (Humbag — Ceratee — Magellan), żrebna z Harlekinem.
24. Donna Mobile ur. 1924 r. (Mości Książę — Rosette — Mindig).

— Międzynarodowe zawody konne w Neapolu.

Od 10-go do 19 lutego 1929 r. odbywać się będą zawody konne, na które zaproszone są wszystkie ekipy zagraniczne. Mogą w nich brać udział również pojedynczy oficerowie wszystkich narodowości w mundurach wojskowych, oraz jeźdźcy cywilni i panie.

Uczestnikom przyznane są następujące ulgi: 1) mieszkanie i utrzymanie (oprócz napiwków) w pierwszorzędnym hotelu miasta, 2) stajnie i utrzymanie koni, 3) dzienne wynagrodzenie dla personelu stajennego w wysokości 25 lirów (w stosunku jednej osoby na każde dwa konie), 4) zwrot kosztów przewozu kolejowego koni od stacji granicznej do Neapolu i z powrotem o ile podania i dokumenty będą przedstawione w Sekretarjacie Konkursów (dowództwo okręgu korpusu—Neapol) do dnia 20 stycznia 1929 r. Przyznano również zniżkę kolejową dla zawodników i personelu stajennego.

Wszelkich informacji udziela Sekretarjat Konkursów Hippijczych przy dowództwie okręgu korpusu w Neapolu (Segreteria del Concorso ippico presse il comando di corpo d'armata di Napoli), lub Biuro attaché wojskowego przy królewskim poselstwie włoskim w Warszawie, plac Dąbrowskiego Nr. 6.

— **Ministerstwo Rolnictwa** nabyło w Niemczech dla Państwowych Zakładów Chowu Koni ogiera pełnej krwi angielskiej Palü ur. w 1923 r. w stadzie p. R. Haniela.

PALU og. sk.-gn. ur. w 1923 r.	Landgraf	Louviere	Isinglas	Isonomy	19
			Deadlock		3
		Ladora	St. Louvaine	Carnage lub W. Craig	2
			St. Reine		1
	Perle	Dark Ronald	Ladas	Hampton	10
			Illuminator		1
			Dorothea	Sterling	12
			Cherry Duchess		27
		Princess Margaret	Bay Ronald	Hampton	10
			Black Duchess		3
			Darkie	Thurio	2
			Insignia		9
		Maddalena	Raconteur	St. Simon	11
			Magdalen	Plaisanterie	17
				Bona Vista	4
				Magdalen	13

Ojciec Palü Landgraf, niepobity derbista niemiecki 1917 roku zarekomendował się znakomicie w stadzie, dając derbistę 1926 r. Ferro, tudzież konie tej klasy co Oberwinter i Contessa Maddalena. Perle, matka Palü wygrała Oaks niemiecki i jest półsiostrą Pontresiny, Perlschnur, Perlenkrone, tudzież znajdującego się obecnie w Polsce Priesterwalda. Palü biegał jako dwulatek 6 razy przyczem wygrał Preis v. Cladow, Pr. v. Willinghusen i Kiekemal Rennen. Hamburger Criterium przegrał o łeb do Odaliske. Jako trzylatek biegał sześć razy, wygrywając Dorn Rennen (bije Impressionista i Rosa) Preis v. Neuenhagen (bije Mistrala i Lampos) Fels Rennen (bije Kronos'a i Rheinweina) Hammonia Preis (bije Kronos'a

i Maifahrt). W roku ubiegłym brał udział w 12 wyścigach, wygrywając: Ulrich v. Oertzen Rennen (bije Leibkürassier i Serapis) Palestro Rennen (bije Fürst Emmo) Badener Meile (bije Löwenherz II, Eisenkanzler i Domfalke) i Wallenstein Rennen (bije Aureliusa, Serapis i Wanderer). W roku obecnym wygrał dwa wyścigi: po raz drugi Ulrich v. Oertzen R. bijąc znakomitego Oberwinter'a tudzież Hoppegartener Ehrenpreiss, bijąc znowu tegoż ogiera.

Palü będzie stanowić w sezonie 1929 r. w Państwowej Stadnii w Kozienicach.

— **Dla Państwowych Stadnin ogierów** nabyto w Niemczech w stadzie Weil: 5 l. og. Rheinwein (Arrannore — Romaze po Fervor—Roma po Matchbox). Dwulatkiem biegał ogier ten 12 razy, wygrywając 4 wyścigi. Trzylatkem wygrał Hardenberg Rennen (bije Indigo), Botschafter Rennen (bije Palü), Illo Rennen i Hindenburg Rennen (bije z ulgą wagi Tinza, Lampos, Aditi, Marduk i Weissdorna). Czterolatkem wygrał Pr. v. Charlottenburg (bije Indigo, Ferro i Roland) i Pr. v. Schlenderhan. W roku obecnym wygrał 2 mniejsze wyścigi. Departament Chowu Koni nabył prócz niego 8 l. og. Mainberg (Fels—Moguntia) i 6 l. og. Parnass (Fervor—Palme).

Z P R A S Y.

Oficjalny program Concurso Equino de la Exposicion Ibero Americana de Sevilla, który odbędzie się w czasie od 21 do 28 kwietnia 1929 r. w Jerez de la Frontera (Hiszpanja) otrzymała Redakcja od Jockey Clubu w Jerez. Program ten jest wydany w postaci książki zawierającej 166 stron, zdoła go wielka ilość pięknych reprodukcji.

Jedno z niedawno założonych pism krajowych, nie posiadając widocznie własnej inicjatywy, zapelnia szpalty swe przeważnie krytyką tego, co inni piszą, darząc swemi względami najbardziej „Jeźdźca i Hodowcę”. Wygląda to trochę na: „Walkę o programy bez własnego programu”.

Wymienione pismo umieściło w Nr. 18 z dnia 1 listopada wykaz nagród klasycznych, rozegranych w roku bieżącym. Jestto pomysł praktyczny, lecz całkiem nie nowy, gdyż takie zestawienia wyników w Polsce, Anglii, Francji i Niemczech były już za rok 1927 drukowane na szpaltach „Jeźdźcy”. Na str. 7 pod 23 września, znajdujemy wynik nagrody Sernickiej 7.000 zł. dla dwulatków: zwycięzca Bohun II, zaś na drugim i trzecim miejscu Bastuli (Bascule) i Colonel. Colonel jest koniem czteroletnim i z tego powodu w nagrodzie Sernickiej nie startował.

Moglibyśmy pismu temu dać odpowiedź, stosując w tym wypadku własne jego słowa:

„Jakiż cel mają takie statystyki czy tabele, których ścisłość nie wszyscy są w stanie sprawdzić i muszą przyjmować w dobrej wierze?”

Statystyki i im podobne rzeczy są bardzo trudne do zrobienia, lecz wszystko ma swoje granice”

W. Alison, zmarły po wojnie światowej współwłaściciel Cobham Stud i wieloletni recenzent wyścigowy największego pisma sportowego Anglii „The Sportsman” pozyskał dużą popularność i uznanie za nader obiektywne, bezstronne i fachowe ujmowanie sprawozdań z wyścigów.

Alison nigdy nie narzucał swego własnego zdania, jedynie drogą obiektywnego podkreślenia faktów dążył, by czytelnikowi dać możliwość zorientowania się w sytuacji całkiem samodzielnie.

Zapytywany o powód tej powściągliwości Alison zwykł odpowiadać: „Nie posiadam autorytetu takiego jak Lord Falmouth, lub hr. Lagrange, ani hr. Lehnorff i przypuszczam, że osobiste moje zdanie nie może nikogo interesować prócz ulicznej gawiedzi, która mnie znowu całkiem nie interesuje”.

Tak mawiał wielki hippolog, którego nazwisko wciąż jeszcze cytują przeróżne wydawnictwa zagraniczne, a u nas...

Czyta się np. — osobiście nie lubię Flying Foxa, lub osobiście cenię bardzo Herkulesa. Są to rzeczy bezwarunkowo bardzo interesujące, szczytem jednak wszystkiego jest, jeżeli się pisze o stosunkach sportowych w Anglii, nie znając tego kraju, ani języka.

The Sporting Life w Nr. 16.989 z dnia 7 grudnia podaje wagi Free Handicapu dla dwulatków angielskich. Jestto moment, który decyduje sprawę obrania faworytów na przyszłoroczne Derby.

Handicaper ujął szanse przyszłorocznych trzylatków jak następuje: (vide str. 753).

Doroczna licytacja koni pełnej krwi na polu mokotowskim odbyła się jak w latach ubiegłych w początkach października 1928 roku, nazajutrz po rozegraniu Wielkiej Warszawskiej Nagrody.

W roku bieżącym sprzedano na tej licytacji ogółem koni 32 za 95.050 zł., co jak na panującą stagnację należy uważać za wynik całkiem zadawalniający.

Co do drugiej licytacji, która odbyła się w Cyrku, to wynik jej był tak nadspodziewany, że organizatorowie z właściwą sobie skromnością nie uważali za stosowne ogłosić sprawozdania we własnym piśmie.

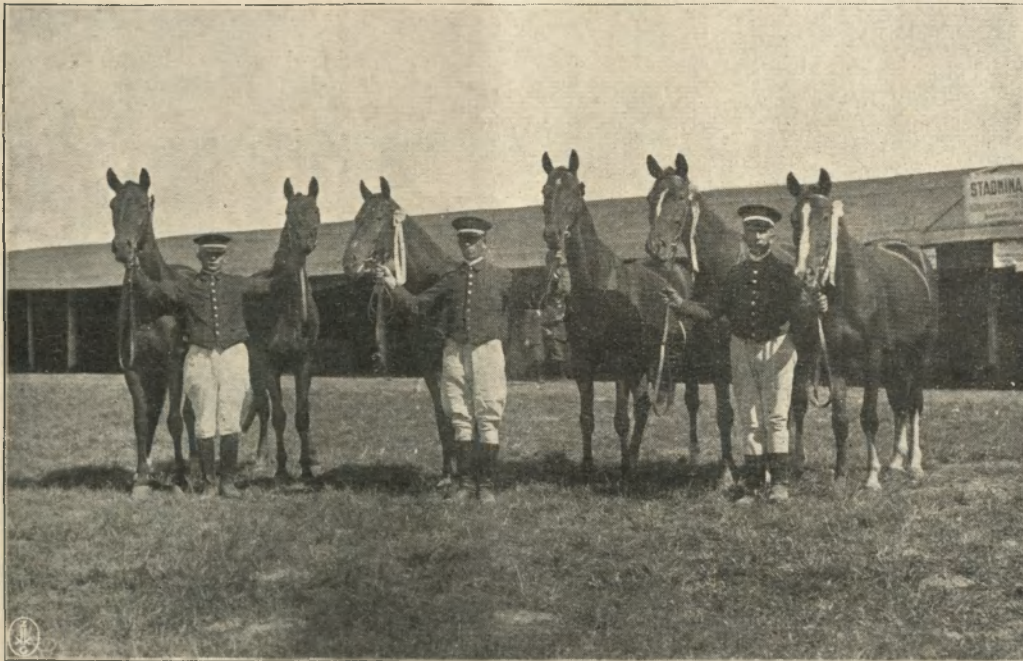
Redemptorystów wypowiedział okolicznościowe kazanie w obecności wszystkich właścicieli stajen i trenerów. O godzinie 11-ej nastąpiło na Plateau de Gravelle poświęcenie (bénédiction) wszystkich koni. Proboszcz z Joinville zaprosił na tę uroczystość wszystkich właścicieli stajen i trenerów osobiście.

— **Sezon wyścigowy** przeszkodowy w Paryżu zakończył się w dniu 15 grudnia. Odbywają się tam teraz jedynie wyścigi klusaków w Vincennes. Paryskie stajnie udały się na południe, gdzie w najbliższym czasie rozpocznie się wielki sezon w Marsylii, Pau, Nicei i Cannes. Sezon przeciągnie się do lutego 1929, w tym też miesiącu rozpoczynają się wyścigi w Paryżu.

ANGLJA.

— Koń arabski w 1928 r.

„Arab Horse Society”, łącznie z „National Pony Society”, zorganizowało, na dzień 2 i 3 marca, swój ósmy pokaz w Londynie z następującymi działami: ogiery stadne; klacze - matki; żrebce i żrebice żrebce, żrebice i wałachy pół krwi; ogiery, klacze i wałachy czystej krwi pod siodłem; ogiery, klacze i wałachy pół krwi pod siodłem; oraz, poraz pierwszy, dział dla żrebców i żrebic poniżej trzech lat, po ogierze czystej krwi (zapisanym do „Arab Horse



Z WYSTAWY WE LWOWIE 1928 r.

Grupa 6 koni p. Zygmunta Chłapowskiego nagrodzona dużym srebrnym medalem.

Klasyfikacja koni, o ile nie jest handicapem, nie może opierać się na innych danych niż wygrane, tak np. jak w uczelniach egzamin decyduje o stopniach ucznia. Wszelkie inne metody dowolnej oceny wkraczają w dziedzinę fantazji. Celownik decyduje od setek lat o kwalifikacjach konkurentów i żaden krytyk w Anglii np. by nie napisał, że Fairway, Toboggan i Flamingo, które zajęły czołowe trzy miejsca na liście wygranych są gorszej klasy, od, dajmy na to, Fealsteda lub Scuttle.

ZAGRANICZNA.

FRANCJA.

— **Niezwykła ceremonia** miała miejsce, jak „La France Chevaline” donosi, dnia 15 grudnia w Vincennes. O godz. 9-ej odbyło się uroczyste nabożeństwo w kościele Joinville-le-Pont, w czasie którego celebrujący prałat, który równocześnie jest Generałem O. O.

Stud Book”) z klaczy pełnej krwi (zapisanej do „General Stud Book”). W ostatnim dziale nagrody wynosiły: pierwsza — 100 funtów, druga — 50 funtów, trzecia — 20 funtów. Łącznie do wszystkich działów zapisano 62 konie.

Złote medale czempionatu zdobyły: dla najlepszego ogiera lub żrebca, Mrs. H. Clark, Sainfoin; a dla najlepszej klaczy lub żrebicy, Hon. Mrs. R. Vaughan Williams, Alfarouse. Puhary przechodnie zdobyły: dla ogiera lub żrebca, Mrs. H. Clark, Saoud; a dla klaczy lub żrebicy, Mr. C. Hough, Nezza. Puhar przechodni, dla najlepszego eksponatu w działach pół krwi, zdobyła Lt.—Col. P. Stewart, Cross Over. W dziale anglo-arabskim, pierwszą nagrodę 100 funtów, zdobyła Mrs. I. Oscar Muntz, Asteroidel.

Na pokazie „Bath and West” w Dorchester, 25 maja, był dział dla żrebców, żrebic i wałachów. Srebrne medale zdobyły: dla najlepszego żrebca, Mrs. H. Clark, Saoud; dla najlepszej żrebicy, Brig, — Gen. F. Lance, Zahle.

Na pokazie w Richmond, w czerwcu, t. zw. „Kellogg Gold Cup”, wartości 300 gwinei, zdobył ogier Lady Wentworth, Shareer po Nureddin.

W roku bieżącym eksportowano do Hiszpanji i Francji ogiera oraz pięć klaczy.

„Arab Horse Society”, łącznie z „Pony Turf Club”, zorganizowało gonitwę dla 4-letnich i starszych koni, zapisanych do „Arab Horse Stud Book”, miary stojącej 15 hands (153 cm.) i niżej, t. zw. „Arabian Stakes”. Waga dla ogierów wynosiła 9 st. (57.15 kg.), klacze i wałachy korzystały z 3 lbs. (1.36 kg.) ulgi; dystans 1¼ mili (2000 mtr.). Ogólna suma nagrody, ofiarowanej przez „Pony Turf Club”, wynosiła 100 funtów, z czego zwycięzca otrzymał 80 funtów — drugi 15 funtów — trzeci 5 funtów. Gonitwa odbyła się 16 września na torze Portsmouth. Z trzynastu zapisanych, biegło siedm koni. Zwycięzcą był Mrs. H. Clark, Fedaan; drugim, tej samej właścicielki, Sainfoin; trzecim Col. P. Joyce, Ibn Kuhailan. Wygrane o 2½ długości.

W oficjalnem sprawozdaniu Komitet wyścigowy stwierdził, że gonitwa wzbudziła wielkie zainteresowanie tak u członków Towarzystwa, jak i u najszerzej publiczności, — to też jest nader pożądaną rzeczą, by na rok przyszyły i 1930 była zorganizowana większa ilość gonitw dla koni arabskich. Zarząd „Arab Horse Society”, po przyjęciu sprawozdania do wiadomości, polecił Komitetowi wyścigowemu, zorganizowanie na rok przyszyły wyścigów dla koni, zapisanych do „Arab Horse Stud Book”.

Dr. E. Skorkowski.

— **Free Handicap dwulatków** został niedawno ogłoszony. Angielski handicapper Mr. T. F. Dawkins sklasyfikował 157 dwulatków, ujmując je w skalę poczynając od 60¼ kg. do 41¼ kg. (9 st. 7 lb. — 6 st. 7 lb.). Należy zaznaczyć jako nowość, że pierwszy raz, poczynając od obecnego roku Free Handicap nie będzie rozegrany przez dwulatki, lecz dopiero w przyszłym roku, gdy sklasyfikowane obecnie konie będą miały lat 3. Wyścig ten odbędzie się 18 kwietnia 1929 r. w Newmarket. Poniżej podajemy konie, które otrzymały więcej niż 54 kg. w tem handicapie.

	st.	lb.	kg.
Tiffin	9	7	= 60¼
Costaki Pasha	9	6	= 59¾
Mr. Jinks	9	6	= 59¾
Reedsmouth	9	2	= 58
Arabella	9	1	= 57½
Beachcomber	8	13	= 56¾
Empire Builder	8	12	= 56
Sir Cosmo	8	12	= 56
Grand Terrace	8	12	= 56
Brienz	8	12	= 56
The Black Abbot	8	11	= 55¾
Gay Day	8	11	= 55¾
Rampart	8	10	= 55¼
Reflector	8	10	= 55¼
Welcome Gift	8	10	= 55¼
Rattlin the Reefer	8	9	= 55
Torbuie	8	9	= 55
Trincolmalee	8	8	= 54½
Artist's Proof	8	8	= 54½
Knight Error	8	8	= 54½
Fuzzy Wuzy	8	7	= 54
Kopi	8	7	= 54
Cavendo	8	7	= 54
Bemal	8	7	= 54

NIEMCY.

— Według oficjalnych źródeł niemieckich stanowić będzie w sezonie kopulacyjnym 1929 roku 78 reproduktorów pełnej krwi ang. Stanówki ich są następujące:

4.000 RM.	1	ogier	700 RM.	1	ogier
3.000 „	4	ogier	600 „	8	ogierów
2.500 „	1	ogier	500 „	9	ogierów
2.000 „	7	ogierów	490 „	2	ogier
1.500 „	4	ogier	400 „	7	ogierów
1.200 „	2	ogier	300 „	4	ogier
1.000 „	15	ogierów	200 „	3	ogier
800 „	9	ogierów	100 „	1	ogier

Z czołowych reproduktorów stanowią:

Fervor (Galtee More — Festa) Waldfried	4.000 RM.
Diadumenos (Orby — Donnetta) Massenhausen	3.000 „
Flamboyant (Tracery — Simonath) Röttgen	3.000 „
Landgraf (Louviere — Ladora) Rohrenfeld	3.000 „
Prunus (Dark Ronald — Pomegranate) Schlenderhan	3.000 „
Laland (Fels — Ladyland) Erlenhof	2.500 „
Eastern (Eager — Galicia) Frehne	2.000 „
Georgios (Fervor — Goia) Ravensberg	2.000 „
Lycaon (Cyllene — La Vierge) Mydlinhoven	2.000 „
Parmenio (Tracery — Whimper) Iserbrook	2.000 „
Pergolese (Feistino — Perfect Lowe) Waldfried	2.000 „
Traum (Polymelus — Taormina) Rohrenfeld	2.000 „
Wallenstein (Dark Ronald — Wiener Mädel)	2.000 „
Schlenderhan	2.000 „

— **Statystyka wygranych koni w wyścigach płaskich 1928 r.**

	zwy- cięstw	Mk. niem.
4 l. Oleander po Prunus	6	253.250
3 l. Lupus po Herold	5	160.345
4 l. Oberwinter po Landgraf	7	81.990
3 l. Aditja po Fervor	4	76.085
2 l. Walzertraum po Prunus	4	69.450
5 l. Lampos po Fervor	5	62.310
5 l. Ferro po Landgraf	5	56.280
3 l. Normanne po Laland	4	55.540
5 l. Aurelius po Pergolese	4	54.445
4 l. Serapis po Laland	5	52.310
2 l. Atalante po Fervor	4	46.700
4 l. Fockenbach po Arranmore	3	46.230
3 l. Piemont po Famulus	6	44.963
4 l. Postenkette po Lycaon	6	42.550
5 l. Löwenherz II po Arranmore	3	40.595
5 l. Impressionist po Prunus	5	40.545
4 l. Altenberg po Humbug	5	40.003
3 l. Comtessa Maddalena po Landgraf	2	39.150
2 l. Tantris po Pergolese	2	34.785
6 l. Freiweg II po Lycaon	3	33.510
2 l. Antonia po Herold	2	33.500
4 l. Avec Dieux po Sanskrit	5	31.615
4 l. Torero po Fervor	3	30.645
3 l. Liederkrantz po Majestic	5	29.775
4 l. Geranium po Prunus	2	29.360
3 l. Tintoretto po Ordensjäger	5	29.067
4 l. Teutone po Laland	4	28.925
5 l. Palü po Landgraf	2	28.520
3 l. Melkart po Przemyśl	5	27.420
4 l. Frankonia po Pergolese lub Fervor	2	27.040
3 l. Lotos po Nuage	6	26.305
3 l. Askar po Dark Ronald, Herold albo Diadumenos	4	25.828
3 l. Farinelli po Pergolese	3	25.625
3 l. Goldstrom po Eastern	3	25.440
4 l. Gute Sitte po Lycaon	3	25.315
3 l. Fakir po Dagor	9	25.150

K O M U N I K A T.

Towarzystwo Hodowli Konia Arabskiego zawiadamia, że we Francji **likwiduje się stadnina arabska czystej krwi p. Denys-Rey** (majątek La Rue, Rocamadour, Lot).

Bliższych informacji udzieli biuro Towarzystwa, **Wiejska 13 m. 6. Telefon 124-29.**

O G Ł O S Z E N I A.

Jockey-Club Czechosłowacki

ogłasza propozycje na wielkie swe międzynarodowe wyścigi 1929 i 1930 roku. Największym wyścigiem tego meetingu jest „**Wielka Nagroda Czechosłowacji**”, która będzie rozegrana w Pradze — Kuchelbad dnia 23 czerwca 1929 r. Dokładny tekst propozycji tego wielkiego wyścigu brzmi: „Wielka Nagroda Czechosłowacji”, 505.000 Kcz. (około 130.000 zł.), z czego 400.000 zł. Kcz. pierwszemu, 60.000 Kcz., drugiemu, 30.000 Kcz. trzeciemu i 15 000 Kcz. czwartemu koniowi. Dla 3 l. i starszych koni wszystkich krajów. Dystans około 2400 mtr. Wagi: 3 l. — 50 kg., 4 l. — 59 kg., 5 l. i starsze 61 kg. Zwycięzca w latach 1928 — 1929 wyścigu wartości 80.000 Kcz. + 1½ kg., wartości 120.000 Kcz. albo łącznie 200.000 Kcz. + 3 kg., wyścigu wartości 160.000 Kcz. albo łącznie 300.000 Kcz. + 4½ kg., wartości 250 000 Kcz. albo łącznie 500.000 Kcz. + 7 kg. Konie, które w latach 1928 — 1929 nie wygrały żadnego wyścigu wysokości 50.000 Kcz. niosą 2½ kg. mniej. Wpisowe 2.500 Kcz., dalsze 2.000 Kcz. za konie pozostałe na liście po 15 marca 1929, dalsze 1.500 Kcz. za konie pozostałe na liście po 1 maja 1929, dalsze 1.000 Kcz. za konie pozostałe na liście po 1 czerwca 1929 r. **Zamknięcie zapisów:**

15 stycznia 1929 roku.

Ta sama nagroda została również na rok 1930 rozpisana, a zamknięcie zapisów nastąpi również 15 stycznia 1930 roku.

Przy obliczeniu wysokości wygranych obowiązuje relacja 1 zł. = 3 Kcz.

Zapisy przyjmuje Red. „Jeźdźca i Hodowcy”, Warszawa, Krakowskie-Przedmieście 32.

Z powodu dużej ilości zgłoszeń, prosimy Roczники

„JEŹDŹCA I HODOWCY“

za rok 1928 zamawiać wcześniej.

CENA W OZDOBNEJ OPRAWIE Z PŁÓTNA PĄSOWEGO 75 ZŁ.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE REDAKCJA „JEŹDŹCA I HODOWCY“

Dr. Edward Skorkowski

Koń Arabski w Polsce

Rys

Historyczno-Biometryczny

Cena 2 zł. 50 gr.

Pozostałe egzemplarze do nabycia przez wszystkie Księgarnie

Skład Główny: Dom Książki Polskiej, Warszawa.

W stadzie pełnej krwi Słubice st. kol. Sochaczew p. Sanniki
stanowiąc będzie w sezonie kopulacyjnym 1929 roku ogier pełnej krwi angielskiej

ARIEL

ur. w 1911 r. w stadzie bar. S. A. von Oppenheim w Schlenderhan
po Ard Patrick (5) z kl. Ibidem (9) po Little Duck (13).

Ariel wygrał Derby niemieckie 1914 roku, Sierstorff - Memorial, Rheinisches Zuchtrennen, Renard - Rennen, Oppenheim - Memorial, Hoppegartener - Jubiläumspreis, Union Grosser Hansa - Preis, Graditz - Rennen i Preis von Donaueschingen. W stadzie dał między inn. Monfalcone (Henckel - Rennen), Athene (matka Athanasie i Atalante), Schalk'a, Mariele, Revolutionär (Preis des Winterfavoriten, Rückgrat) (Oster - Preis), Mandarin, Marquise (Danubia - Rennen), Eleazar, Oberon II, Saturn (Renard - Rennen), Odaliske (Hamburger Criterium) i Lauffeur.

Ariel, prawnuk wielkiej Alveole jest najlepszym synem Ard Patricka.

W ubiegłym roku 14 potomków Ariela wygrało w Niemczech 22 wyścigi wartości marek niemieckich 59.831.

Cena stanówki wynosi 1500 złotych.

Utrzymanie matki w stadzie podług cen Rządowego Stada pełnej krwi w Kozienicach.

Zgłoszenia przyjmuje Eugenjusz Grzybowski Warszawa, ul. Czackiego 11.

ZNANA STADNINA w WIELKOPOLSCE

sprzeda większą ilość żrebaków w bardzo dobrym stanie z rodowodami po znanych klaczach i rządowych ogierach

Zgłoszenia przyjmuje redakcja „JEŹDZCA I HODOWCY“.

W stadzie Kłóbka p. Lubień pow. Włocławski st. kol. Chodecz

DO SPRZEDANIA

3 do 4 matek pełnej krwi angielskiej, do wyboru z pomiędzy 8-miu matek. Wszystkie pokryte ogierem Melk, większość wyraźnie żrebna.

Galopin Press Ltd-London

**Wydawnictwo
Sportowo Hodowlane**

niezbędne w bibliotece każdego sportsmena i hodowcy zawiera:

- 1) 2000 rodowodów oraz performance matek pełnej krwi.
- 2) 1000 rodowodów oraz performance ogierów pełnej krwi.
- 3) Wykazy wygranych nagród klasycznych w Anglii od 1850 do 1927 r.

Wydawnictwo ozdabia szereg reprodukcji znakomitych koni pełnej krwi.

WYJDZIE W KOŃCU 1928 R.

**Warunki: Cena obecnie przy zamówieniu wynosi £ 5 i 5 szylingów
zaś po wyjściu z druku cena będzie podniesiona £ 10 i 10 szylingów**

Zamówienia przyjmuje Redakcja „Jeźdźca i Hodowcy“ Krak.-Przedm. 32

Redakcja wysyła prospekt na żądanie.



**Uprzejmie prosimy Sz. Prenumeratorów o wczesne wpłacanie prenumeraty,
gdyż zatrzymanie opłaty sprawia nam trudności w nakładzie naszego pisma.**

CENA OGŁOSZEŃ: Cała strona 200 zł., 1/2 strony 100 zł., 1/4 strony 60 z , 1/8 strony 35 zł.

Jeździec i Hodowca

Tygodnik Ilustrowany

Rok VII

Warszawa, 28 grudnia 1928 r.

Nr. 52

TREŚĆ Nr. 52: Studja hodowlane (Dokończenie), J. Niemcewicz. — Siodłanie, mjr. Chodowiecki. — S. p. Walery Krzymuski, Józef Szempliński. — Kronika: krajowa i zagraniczna.



PALŮ, og. sk.-gn. (Landgraf — Perle po Dark Roland) ur. w 1923 r. nowonabyty dla Państwowej Stadniny w Kozienicach ogier stadny.

Studja hodowlane.

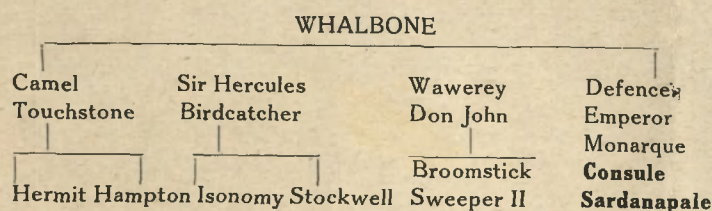
(Dokończenie).

O dominujących liniach męskich.

Zanim przystąpimy do wyłonienia wniosków, wpływających z podanych wyżej zestawień „o dominujących rodach”, niezbędnem jest poruszenie choć w streszczeniu linii męskiej Sardanapala, który w okresie powojennym, wślawił hodowlę francuską i wysunął się na stanowisko frontowe.

Ród Sardanapale należy do najślawniejszych czasów hr. Lagrange za ostatniego cesarstwa we Francji, kiedy przepych, zbytek i nadmiar obiegu złota, uczynił Paryż stolicą świata, a francuzów najweselszym na kuli ziemskiej narodem.

Sardanapale wywodzi się z outsiderowskiej linii Whalbone'a, przez syna Monarque—Consul, który sam wygrał Derby, jednak został sprzedany i dłuższe lata przebył jako ogier stadny w Janowie Podlaskim, lecz nic bardziej wybitnego dać nie zdołał. Natomiast we Francji pozostawił on ogiera Fripon, który przez Le Pompon i Prestige, wyłonił wielkiego renowatora swego szczepu mianowicie Sardanapale, ojca zeszłorocznego bohatera og. Fiterari.



Sardanapale należy zatem do bocznej grupy linii Whalbona, która rywalizuje z drugą linią Eclipsa — King Fergus-Voltaire, (St. Simon, Sundridge).

Podana została również linja Wawerley'a ze względu na olbrzymie jej powodzenie w Stanach Zjednoczonych A. P., gdzie Broomstick i syn jego Sweeper II, wypełnili w dobie obecnej hodowlę północno-amerykańską prądami tej bocznej linii Whalbone'a.

Nie można przejść nad linią Eclipsa do porządku dziennego bez poruszenia wpływu, jaki w okresie powojennym wywarł na hodowlę — Sardanapale.

Ogier ten uchodził za swego rodzaju fenomen, niestety biegał w roku wybuchu wszechświatowej wojny. Wygrał Derby francuskie i Grand Prix de Paris, jednak działania wojenne następnie uniemożliwiły potwierdzenie faktycznej klasy w późniejszym wieku Sardanapale.

Fakt jednak, że niektóre koła angielskie nazywają go mianem: „the best horse in the world” wystarczy by określić, czym właściwie jest Sardanapale.

R. Bunsow, w sposób sobie właściwy, w formie dyktetyki opisuje przedwojenną wycieczkę z przyjacielem do Paryża, celem nabycia Sardanapale, było to przed rozegraniem Derby. Następnie cena konia tak urosła, że

przyjaciele zaniechali kupna i powrócili do domu bez złotego runa.

Niejednemu jednak p. Bunsow, Sardanapale wpadł w oko, p. L. Mantaszew, któremu się w owych czasach kupno Lemberga w Anglii nie udało, miał na Sardanapale bardzo realne zamiary, a kiedy kataklizm wojny dotknął tego sportsmana, hodowca ten prowadząc stado we Francji, szeroko Sardanapale wykorzystał, dochowując się Bahadur i Aldebaran.

Znakomita Menzala, córka Sardanapale, jest w Polsce jedną z najbardziej fashionable klaczy, wygrała Nagrody: Zamoyskich, Sac à Papier, Prezydenta i Brzezia.

Sardanapale wywodzi się, tak jak większość najlepszych koni we Francji, od importowanej z Anglii matki, Gemma córki Florizel II, od Agnostic po Rosicrucian, ze sławnej rodziny „Agnes”.

Bahadur wygrał: Prix du President, bijąc Kefalin, Le Capucin, i t. p., wygrał ogółem 564.825 fr.

Aldebaran (brat Menzali) był klasy słabszej, wygrał 133.220 fr.

Najlepszymi jednak synami Sardanapale byli Fiterari, tudzież włoski Apelle, który wygrał Derby Reale, a potem Coronation Cup w Anglii i tam też został sprzedany, jako ogier stadny, za £ 25.000.

W roku bieżącym syn Sardanapala — Balmoral, do brze się wyróżnił, wygrywając Prix du Conseil Municipal.

Trudno zawyrokować, czy linja męska Sardapala zdoła się utrzymać w dalszych generacjach na wysokim poziomie. W każdym bądź razie jest to odnowiony szczep starego rodu.

	Gr. D. Cp Or. Pr.
	1919 Bahadur 12 (2600) (Ladas)
	1920 Aldebaran 9 (Le Sagittaire)
	D. R. Am. Coron. Cup.
	1923 Apelle 5 (St. Frusquin)
SARDANAPALE 16	1924 Fiterari Gr. Pr. R. O. P. Es. (Bachelor's Double)
1911 (Florizell)	Mu.
	1925 Balmoral 4 (Camboury)
	1917 Assurbanipal 9 (St. Serf.)

Po przeprowadzeniu drobiazgowego rozpatrzenia wielkich linii rodów męskich na forum hodowli światowej, należy zwięzić cokolwiek, zakrojone ramki i rozejrzeć się w dominujących liniach męskich w Polsce.

W tym celu załączony zostaje wykaz wygranych dwudziestu największych wyścigów w Warszawie, od 1920 roku poczynając około 166 wyścigów łącznie, gdyż

nie wszystkie były wprowadzone od początku nowej ery sportowej powojennej.

Zwyczajcy są rozsegregowani krwiami według pochodzenia.

Do nazwiska konia są dołączone skróty nagród, które wygrał w Polsce.

sześć koni, które wygrały — pięćdziesiąt trzy największe wyścigi w Polsce, czyli po dwie duże wygrane na konia.

Linja Touchstona, czyli Newminster'a wykazuje trzydzieści jeden koni — czterdzieści cztery wyścigi, czyli 1,42 nagr. na konia.

Linja Bend'Ora, ilościowo wykazuje tylko trzynaście

ST. SIMON	TOUCHSTONE	BEND'OR
MATCHBOX Paraszt (Wo.) Karat (D.) Galante (Kra. Fsh. Brz. Rz.-W.) Voleuse (Kru. Mdl.) Tamerlan (Wot.) Dollar (Grb.) Chum (Jub.) Hera (Mdl.)	CAMBALLO Elma II (Ru.) Dryada (Jub.) Widzowianka (Gr.) Fala III (Ru. O. D.) Figaro (Bor.) Palatyn (Brz.) Boruta (Wo. Pre.) Eskort II (Gr.) Egmont (Kru.) Cymbarka (Bor.) Fergana (Gr. L. Jn.)	FLYING FOX Falstaff (D. Gr.) Dunkierka (O. L. Mdl.) Forward (D. Pre. 2X Jan. Sac. 3X WW.) Cylicja (Bor.) Bataglja (D. Ru. Kru. Mdl.)
MORGANATIC Circe (Ru.) Brutus (D.) Dziwo II (O)	HAMPTON Sch'ingel (Zam.) Arlinde (Wo. W.W.) Cyganka IV (O) Armenier (Sac) Desmira (W.W.) Walkirja (Mdl. Fsh.) Arrow (Mdl.)	RADIUM Lanoline (Fsh. 2X Kru. Mdl.) Radiation (Ber.) Fatima (W.W. Rz.-W.) Herkules (L.)
DESMOND Zbaraż (Ru. Gr. Fsh. Pre. L.) Aragwa (Lub. Rz.-W. Kra) Apsara (O) Faust (Bor.)	HERMIT Lussagnet (Ru. Gr.) Irish dancer (Mdl) Nabab (Kru.) Alembik (Brz.) Angara (O) Menzalaric (Fsh.) Batiar (Jub. Bor.)	INNE LINJE BEND'ORA Tilly II (Wo. D. O. L. Jub.) Toothpick (O) Herson (Brz.) Pan Prezes (Kra.)
ST. FRUSQUIN Vallailles (Zam. Kra. Wo. Sc.) Obertas (Pre. L.) Ona (W.W. Rz.-W.)	CARBINE Melk (Jub. Gr.) Donna Rosa (Gr. Jub. Kru.) Cis Mol (Kra.) Embach (Fsh.) Etyl (Mdl. Kru.) Pera (Rz.-W.)	ISONOMY Aurea (Ru.) Dyletantka (Ru.) Ruta (Za. Jub. 2X L. Sac. Bor.) Zaporozec (Lu. Kru.) Soultz (Kra) Szeryf (Kru.)
PERSIMMON Parachute (Zam. Pre. Sac.) Granat (Zam. Wo. Brz. Lu2X) Promień (Lu.)	ROZMAITE Menzala (Za. Sac. Pre. Brz.) Barbara Belle (D) Odolie (O. Jub.) Ryś (D. Pre. Wo. Brz.) Creve Coeur (Lub. Rz.-W. Sac.) Atina (Za. 2X Jub. L. Jan. Kru.) Pirat (Ru.) Soval (Brz. Lu.) Erudyt (W.W.) Falada (Bor.)	
ST. DENIS Ten (W.W. Pre. Lu.) Uzda (Rz.-W.) Umizg (Bor.)		
INNE LINJE Perichole (W.W. Fsh. Rz.-W. 2X) Bajka II (Kra)		

Przytoczone zestawienie wykazuje, że wśród selekcji najlepszych koni w Polsce, za ostatnich dziewięć lat, dominowały dwie linje męskie a mianowicie: St. Simon i Touchstone.

O ile St. Simon na Zachodzie Europy właściwie wygasa i nie figuruje wśród prądów najwybitniejszych, o tyle w Polsce, okres przesycenia księgi stadnej jeszcze nie nadszedł i linja męska St. Simon'a wykazuje dwadzieścia

koni, zato jakościowo przewyższa dwie pierwsze, gdyż zdobyła trzydzieści cztery nagrody, czyli w przecięciu 2,61 nagrody na konia.

Linja Isonomy — sześć koni, dwanaście nagród, czyli po dwie na konia.

Wynika z załączonego wyżej wykazu, że linja Newminster'a jest mniej skonsolidowana, a powodzenie w Polsce zawdzięcza głównie Sac à Papier, który dał przez

Mości Księcia, Oszczepa i Witezia, 11 koni, które wygrały 16 wyścigów. Również z tej że linii wnuk Hermita, Alaric wywiera wciąż jeszcze swój wpływ na rozwój hodowli, dał mianowicie 5 koni, które wygrały sześć nagród.

Pozostaje dziesięć tylko koni rozmaitych krwi, które się nie dadzą podporządkować w określonym kierunku.

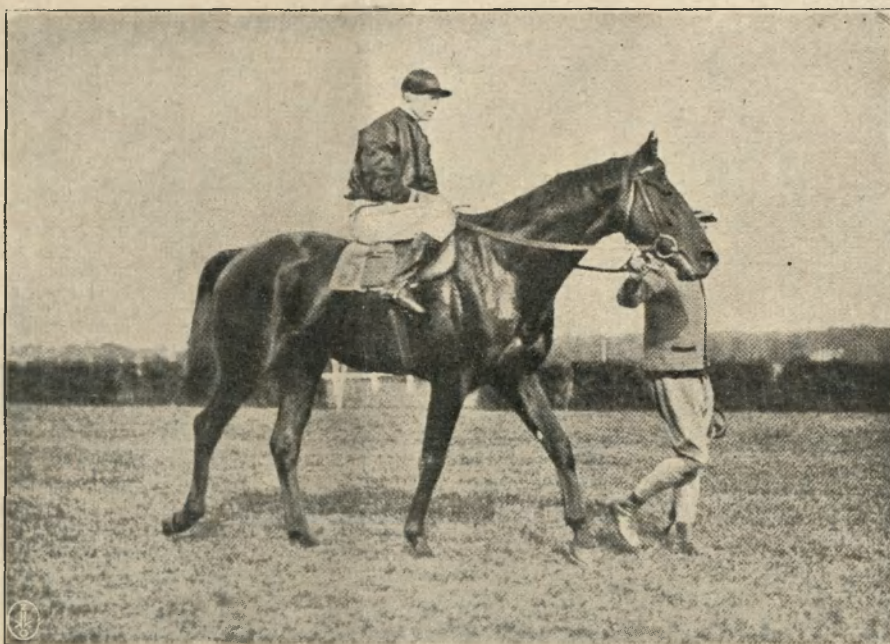
Z tego należałoby wywnioskować, że w najbliższej księdze stadnej winny dominować najliczniejsze krwie w Polsce, czyli: St. Simon, Camballo, Hampton i z tego tytułu jak to już było wzmiankowane, Mah-Jong winien się okazać bardzo dobrym nabytkiem.

Powracając do struktury ogólnie europejskiej hodowli, należy zauważyć, że powodzenie poszczególnych rodów idzie falami, że linje męskie posiadają swoje sporadyczne okresy. Nawet najwybitniejsze rody przechodzą często fazę dużej niżki i na odwrót słabsze linje zaczynają raptownie zwyżkować.

badania rozdzielić na pewne okresy, to się okaże, że w pierwszym okresie Eclipse i Herod wykazywali równe szanse.

I. od 1777 do 1826 r.	Eclipse	— 22,
	Herod	— 21,
	Matchem	— 3.
II. od 1827 do 1876 r.	Eclipse	— 33,
	Herod	— 15,
	Matchem	— 2.
III. od 1877 do 1924 r.	Eclipse	— 44,
	Matchem	— 5,
	Herod	— 0.

Żadnemu przedstawicielowi linii Heroda, w ciągu ostatnich pięćdziesięciu lat, nie udało się wygrać angielskiego Derby, Holocauste był bardzo blisko doznania tego triumfu i zostania białym krukiem, wśród rodu Heroda, lecz jak ogólnie wiadomo, na finishu złamał nogę.



RHEINWEIN 5 l. og. gn. (Arranmore — Romance po Fervor) nabyty w Niemczech dla Państwowych Stadnin ogierów na reproduktora.

Ten objaw ostatni ma miejsce, gdy linja wyda ogiera o dużej żywotnej potędze. Zjawisko takie w liniach zamierających jest jednak zbyt rzadkie, aby hodowca miał sobie postawić jako zadanie wyprodukowanie w swoim stadzie renowatora zamierającego rodu.

Taki „nadkoń” rodzi się najczęściej — całkiem nieoczekiwanie, i jest dużo praktyczniej niezwłocznie wykorzystać ród, będący w okresie regeneracji, aniżeli z uporem, godnym lepszej sprawy, dążyć do wzniesienia linii męskiej, która już się wyczerpała i zasoby żywotności utraciła.

Znany hipolog, który pisze pod pseudonimem Pot & Os, przeprowadził bardzo drobiazgowo badania nad rolą, jaką odegrały poszczególne rody przy wynikach angielskiego Derby, jako największej i niezaprzeczenie najważniejszej nagrody na świecie.

Wyniki otrzymał autor następujące: Ród Eclipsa wygrał 99 derby, Heroda 36, Matchema 10. Jeżeli jednak

skiego Derby, Holocauste był bardzo blisko doznania tego triumfu i zostania białym krukiem, wśród rodu Heroda, lecz jak ogólnie wiadomo, na finishu złamał nogę.

Czy Mr. Jinks, w roku przyszłym z trudnego zadania lepiej się wywiąże, niedaleka przyszłość pokaże.

Bruce Lowe upatruje źródła żywotności poszczególnych ogierów, w ich pochodzeniu z linii żeńskich, które nazwał „sire” dla odróżnienia od runnig, oraz od linii outsider. Jednak od czasu wydania jego dzieła dużo się w świecie hodowlanym zmieniło i wystarczy przytoczyć takich renowatorów jak Flying Fox (rodz. 7), Cyllene i Dark Ronald (rodz. 9). Sardanapale (rodz. 16), aby się przekonać, że Bruce Lowe nie miał słuszności.

Zestawienie sum wygranych przez poszczególne rody w funtach szterlingach w Anglii za ostatnie sześć lat przedstawia się jak następuje:

TABELA

sum pieniężnych, w funtach szterlingach, wygranych przez poszczególne rody męskie w Anglii,
za sześć lat ostatnich.

	1923	1924	1925	1926	1927	1928	Razem
BEND'OR							
Cyllene	92 124	124.842	130.958	76 429	142.170	114.648	681.171
Orby	23.673	31.484	21.359	0/0 0/0	41.239	39.111 ^{1/2}	156.866
Inne ogiery	21.509	35.794	12.334	19.606	36.441	17.501	143.185
	137.306	192.120	164.651	96 035	219.850	171.260	981.222
SPRINGFIELD							
Rock Sand	50 358	43.252	13.044	21.691	62.958	58 777	250.080
SUNDRIDGE	46.669	50 642	85.200	131.630	149.736	88.910	552.737
HAMPTON	41.190	53 912	63 828	69.026	83.020	54.880 ^{1/2}	370.856
ISONOMY	43.459	50.308	40 732	26.378	51 343	43.726	255.946
ST. SIMON (Galopin)	60.141	56.706	12.611	11.117	40.733	32.188 ^{1/2}	213.496
LE SANCY	48.428	26 747	23 042	39 338	67.314	63.005 ^{1/2}	272.874
BARCALDINE	25.528	42.50 ¹	15.256	59.109	60.469	58.935	261 857
CARBINE	11.861	7.211	6.571	9.957	10.239	24.508	70.347

Kolejność krwi w Anglii przedstawia się jak następuje. Na pierwszym miejscu, niepomniernie wydziela się Bend'Or, z wygraną około miliona funtów szterlingów. Drugie miejsce zajmuje Sundridge — pół miliona funtów. Dalej Hampton, Rock Sand, Isonomy, St. Simon, Le Sancy i Barcaldine, po ćwierć miliona, z pewną przewagą Hamptona. W ogonku kroczy outsider Carbine, który jednak wyprowadził tegorocznego derbistę Felsteada.

Zatem wydaje się logiczną konsekwencją że krew Bend'Ora była w dobie ostatniej dwa razy silniejszą od linii Sundridge'a, zaś ta ostatnia o 100% lepsza od innych krwi w Anglii, z kąd promieniować poczyna w innych państwach.

Wzajemny arytmetyczny stosunek, poszczególnych rodów przedstawiał by się zatem jak 4 : 2 : 1, z wyjątkiem Hamptona który wykazuje 1½.

Ród Sundridge'a wydaje się być powołanym do odegrania w okresie najbliższych lat wybitnej roli w hodowli światowej.

Po zeszłorocznym powodzeniu Mon Talisman'a we Francji, nastąpiły liczne zwycięstwa Reichcount'a, który został uznany za najlepszego tegorocznego trzylatka w Stanach Zjednoczonych A. P. i Reichcount jest synem ogiera Sunreigh (po Sundridge) który został jak i Mon Talisman importowany z Anglii w łonie matki.

Jeżeli do tego dodać że we Włoszech syn Sunstara—Scopas wygrał sześć klasycznych wyścigów, staje się rzeczą całkiem zrozumiałą, że oczy hodowców w Polsce są zwrócone na ogiera Villarsa, który w swoim rodowdzie łączy krew Sunstara i Cyllene'a.

WNIOSKI OGÓLNE.

Z omawianych dotychczas rodów dominujących wynika, że w okresie powojennym wyłonił się szereg epokowych jednostek, które w chwili obecnej wywierają wybitną rolę na całokształt hodowli w Europie.

Na zachodzie, wielkości przedwojenne poczęły zacierać się w ogólnej masie, przechodząc na plan dalszy, częściowo zaś zostały zastąpione bardziej konkretnymi siłami, z tychże samych rodów pochodzącymi:

Hamptona zastąpił Dark Ronald, Gainsborough i Gay Crusader.

Bend'Ora zastąpili Polymelus, Teddy, Fervor i Radium.

Isonomy zastąpił Swyndford (Sansovino).

St. Simon, z upadkiem Rabelais, traci na zachodzie wpływy, Hermit, który przez Sans Souci (Sans le Sou) w okresie powojennym dał szereg bardzo dobrych koni, obecnie czyni wrażenie, że kłoni się ku schyłkowi.

We wschodniej i centralnej Europie wpływ Bend'Ora nie daje się jeszcze tak silnie stwierdzić i np. w Polsce ilościowo ustępuje wpływom St. Simona, Newminstera, przez Sac à Papier, Carabasa, Alarica i Hamptona.

Na zakończenie rozdziału o dominujących liniach męskich należy przystąpić do wniosków, które wypływają z postulatów dotyczących poszczególnych rodów:

1. Największą żywotność w dobie obecnej wykazują obdarzone silnym indywidualizmem następujące ogiery stadne:

ECLIPSE	Bend'Or — Phalaris, Flying Fox
	Vedette — Sundridge, Sunstar
	Hampton — Dark Ronald, Gainsborough
	Springfield — Tracery, Pazman.
MATCHEM	Melbourne, Barcaldine, Hurry On.
HEROD	Le Sancy, The Tetrarch, Isard II
	Dollar, Brûleur.

jak i co do zdolności dziedzicznych — stadnych i wyścigowych.

5. Każdy ród męski przechodzi okresy zwyżki i zniżki, które zarysowują się falami w miarę oddalenia od pierwotnego najlepszego szczepu, wydając sporadycznie jednostki o bardzo silnem indywidualizmie, które zajmują stanowisko górujące przez pewien okres lat, następnie zaś ustępują czołowe miejsce innym ogierom wybitnym.

6. O ile ród dominujący nie zdoła z biegiem czasu



Stado Gałowo Michała hr. Mycielskiego. Kłacz dwuletnie po Ikarusie i Arabi Pasha.

2. Dużą rękojmnię trwałości dziedzicznych zasobów daje ogier stadny, który sam powstał z połączeń dwóch lub trzech wymienionych wyżej dominujących ogierów, jak np. Phalaris — Dark Ronald, lub Hurry On — The Tetrarch, lub Brûleur — Flying Fox.

3. Nie jest jednak sprawą obojętną, czy obrany ogier stadny jest synem np. Hurry On'a, czy też innego syna Marcovila, lub czy jest synem Brûleura, czy też Nimbusa, gdyż pierwszeństwo należy przyznać temu ogierowi, który w reprodukcji dał większą ilość zwycięzców klasowych.

4. Genealogiczne rody ogierów stadnych posiadają swoją charakterystykę, tak pod względem zewnętrznym

wyłonić ogiera lub ogierów stadnych o silnym indywidualizmie, to ród taki przeznaczony jest na całkowite wymarcie.

7. Regeneracja rodu męskiego może nastąpić wskutek wprowadzenia przez matki stadne nowych prądów męskich o wybitnych indywidualnych kwalifikacjach.

Omówienie tematów, dotyczących dominujących linii rodów męskich, należy uważać w skromnym zarysie za wyczerpane.

J. Niemcewicz.

S i o d ł a n i e.

Siodłanie norownych wierzchowców, tak w wojsku jak i w jeździe sportowej i wyścigowej, odbywa się dotąd w ogólnie przyjęty sposób, t. j. zapomocą silnego dociągnięcia martwego popręgu. W porównaniu z popręgami czasów dawniejszych, jak np. w rosyjskiej kawalerji, gdzie popręgi składały się z 2 wąskich (4 ctm.) i grubych rzemieni, z których jeden obciskał klatkę piersiową, drugi był cofnięty wtył i obejmował fałszywe żebra u konia, — postąpiliśmy naprzód, wprowadzając 2 szerokie taśmowe, a później jeden sznurkowy.

Ten ostatni, jako szeroki i przewiewny jest bez wątpienia najlepszy z dotąd używanych.

to, że popręg, po zaprzestaniu nadymania się konia, będzie leżał w należytem napięciu.

Nie wszystkie konie znoszą to barbarzyństwo jednako. Tak np. konie łechczywe, wrażliwe, konie ze słabymi nerkami reagują na mocne ściskanie w różny sposób. Jedne rzucają się na ziemię, drugie nie pozwalają siadać na siebie, inne nie chcą ruszyć z miejsca pod jeźdźcem, po ruszeniu zaś zaczynają kozłować i t. d. Wszystko to jest niczem innem, jak samoobroną konia, lecz ta wyradza się w narowy. Wiadomo zaś ogólnie, jak łatwo każdy koń przyswaja sobie narów i jak trudno jest konia z narowów uleczyć. Pozatem jeszcze skrę-



Stado Gałowo Michała hr. Mycielskiego. Ogierki dwuletnie po Ikarus (Holländer i Ibury po Orkus).

Lecz, bez względu na rodzaj popręgów, każdym z nich krępujemy konia w dotkliwy sposób. Martwym, t. j. nierozciągającym się elastycznym popręgiem koń jest ściśnięty jak żelazną obręczą, ma utrudniony oddech oraz ruch mięśni żebrowych. I jedno z dwojga, albo siodło leży zbyt luźno — z powodu niedociągnięcia popręgu, co może spowodować przekręcenie się siodła na grzbiecie konia przy wsiadaniu, a nawet w jeździe, albo też popręg jest dociągnięty zbyt silnie, co w wysokim stopniu wpływa ujemnie na swobodę oddechu i ruchu.

Wiemy wszyscy z praktyki, jak trudno jest unormować należyte napięcie popręgowania. Przy siodłaniu koń się nadyma; dociąganie popręga odbywa się w stajni, przy akompanjamencie różnego rodzaju kłatw, z wielką trudnością, przy użyciu zębów, a co gorsza przy pomocy maszyny, co prawda zabronionej, lecz używanej pokryjomu. Stajenny lub ordynans ściska konia zbyt silnie, licząc na

powany koń nie jest w możności wykonywania swobodnie takich ruchów, jak wyłączenie przy skokach przez trudne przeszkody. Dla przykładu, wyobraźmy samych siebie, ściśniętych skórzanym pasem, zamiast elastycznym, jakiego używają przy kostjumie sportowym np. cykliści. W takim martwym pasie nie moglibyśmy nawet swobodnie poruszać się i oddychać, nie mówiąc już o bieganii, skakaniu, nachylaniu się i t. p. Dla tych powodów używamy także gumowych, t. j. elastycznych szelek i podwiązek.

Najwięcej cierpi od martwego popręga koń, chodzący pod damskim siodłem, które musi być jeszcze silniej umocowane na nim.

Szczęściem, damskie siodło należy już dzisiaj do przeżytków i w niedalekiej przyszłości przejdzie całkowicie do muzeum.

Niedociągnięty popręg powoduje zbyt luźne utwier-

dzenie siodła i może być przyczyną odsedzeń grzbietu i wypadków z jeźdźcem.

Przy martwych popręgach musimy wciąż zważać na stan ich napięcia, które się zluźnia w dalszych marszach. Każdy z nas musi pamiętać o powtórnej dociąganiu popręga już po jakiejś godzinie jazdy w polu.

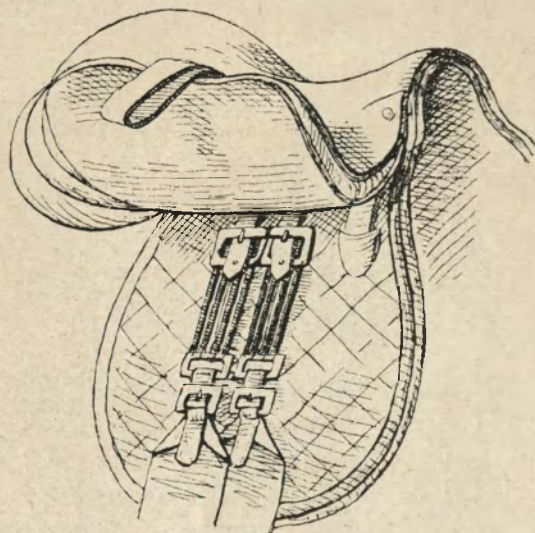
Zupełnie logicznie rozumował niemiecki zasłużony sportsman, R. Schönbeck, twierdząc, że jedynym wyjściem z problemu: dostatecznego przytwierdzenia siodła z jednocześnie zapewnieniem koniowi jaknajwiększej swobody oddechu i ruchu mięśni — jest popręg elastyczny, t. j. rozciągający się pod ruchem klatki piersiowej konia przy oddechu i natężeniu mięśni, kurczący się jednak automatycznie, — przez zastosowanie szeregu stalowych sprężyn, jak pokazane na rysunku.

Aparat sprężynowy umieszczony być powinien na prawej stronie siodła.

Oczywiście, że osiągniemy pożądanego celu tylko wtedy, jeśli sprężyny wykonane będą bardzo solidnie, z zapewnieniem nie pęknięcia spirali przy jednoczesnej dużej sile kurczenia się. Zdają się być wykluczone wypadki pęknięcia ogólnego, gdyż z szeregu sprężyn nie mogą się zepsuć wszystkie jednocześnie.

O ile wiem, nie spotykamy w handlu opisanego aparatu, pochodzącego z fabryk krajowych. Nie wątpię jed-

nak, że przy rozpowszechnieniu zapotrzebowania, można by ten aparat, konstrukcji nieskomplikowanej, wytwarzać w kraju.



Chodzi zatem o to, czy pomysł wynalazcy może mieć szersze zastosowanie. W tym kierunku pożądane są próby i opinie naszych pp. sportsmanów. Te ostatnie radziłybyśmy ujrzyć na łamach naszego organu jeździeckiego, w najbliższej przyszłości.

Mjr. Chodowiecki.

Ś. p. Walery Krzymuski.

Po długich i ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu w środę 19 grudnia znany hippolog i hodowca Walery Krzymuski.

Zmarły większą część życia swojego poświęcił studjom nad zagadnieniami hodowli umiłowanego przez Niego konia pełnej krwi. Ś. p. Walery Krzymuski umiał zawsze wynaleźć jakąś niedrogą matkę wysoko cennej krwi, która umiejętnie odchowywana, dawała przychówek wysokiej wartości. W ten sposób nabyte zostały przez niego Milha, Pilka, Cammora, a przede wszystkim Barkiralyne z krwi Kincsem i córka Bend Or'a Griffe d'Or. Zamiłowany hodowca nie cofał się przed poważnymi kosztami, by matkom swym stadnym zapewnić pierwszorzędną stonówkę zagraniczną. Klacze więc jego wysyłane były nie tylko do Austrii do najlepszych wówczas reproduktorów Gagi i Daunure, lecz nawet do Anglii pod Collara i Cicero. Z najsłynniejszych reproduktorów ówczesnej Rosji i Polski kongresowej, zmarłego hodowcę zadawalniały, jako reproduktory, ledwie potrójnie uwieńczony Galtee More i wysokoklasowy Palmiste (Le Sancy). W ten sposób więc ze stada ś. p. Walerego Krzymuskiego wyszły: Maczuga, po Dunure, Prince Noire, po Gaga, Gros Lot, po Galtee More, Colle d'Or, po Collar, Kada Mosto, po Palmiste, Barocco, po Cicero, oprócz innych mniej wybitnych

turfowych wielkości, przyczem za Barocco córkę Cicero i Barkiralyne na licytacji w Moskwie przy likwidacji stajni bar. Stejnheł'a, przez którego klasowa ta klacz była nabyta, znany sportsman, wówczas multimilioner p. J. Mantaszew zapłacił rekordową sumę 35.000 rubli (około 3.500 £). Córka Barocco, Abbazówka, biegła z powodzeniem w Warszawie w pierwszych latach po wojnie, a obecnie jest matką stadną.

Ś. p. Walery Krzymuski w Moskwie piastował przez dłuższy czas godność sędziego handicaper, oraz był współredaktorem wydawanych wówczas przez Moskiewskie Towarzystwo Wyścigów Konnych tablic genealogicznych rodów końskich Petiona, ze znanym hippologiem również ś. p. Tadeuszem Dorożyńskim.

W roku zeszłym, jesienią, gdy Departament Chowu Koni przy Ministerstwie Rolnictwa powziął zamiar wydania „Tablic Genealogicznych Rodów Koni Pełnej Krwi” ś. p. Walery Krzymuski, bardzo już nadwątłony na zdrowiu, powołany został między innymi do składu redakcji tablic powyższych, pracując, pomimo nurtującej go już wówczas ciężkiej choroby, do ostatnich chwil życia. Na kilka dni przed śmiercią do redakcji naszej zatelefonowano, że ś. p. Krzymuski jest niezdrowy i do pracy nie przyjdzie, i w trzy dni po tem doniesiono nam o Jego śmierci. Zmar-

ły ś. p. Walery Krzymuski, jako człowiek, odznaczał się bardzo miłym i równym charakterem, gdy mógł komuś zrobić dobrze, chętnie to uczynił, szkodzić nikomu nie chciał, i wśród kolegów i przyjaciół swoich pozostawił jak-najlepsze i najserdeczniejsze wspomnienia i szczery żal po sobie.

Zgodnie z wolą zmarłego pogrzeb Jego odbył się bardzo skromnie i nikogo o dacie nie powiadomiono, co dobitnie charakteryzuje ś. p. Walerego Krzymuskiego, jako człowieka niezwykle skromnego i nie lubiącego rozgłosu. Cześć Jego pamięci.

Józef Szempliński.

K R O N I K A.

KRAJOWA.

— **Konie ppułk. L. Schwejcera** zakupione we Francji przysły na tor wyścigowy i zostały oddane pod opiekę trenera Gąsowskiego. Są to ur. w 1924-ym roku og. c. gn. Le Merlot (Mazzara i La Merveille), ur. w 1925-ym og. gn. Escalibor (Sans Souci i Halte La IV), ur. w 1925-ym kl. kaszt. Effigie Royale (Prince Chimay i Pile ou Face), oraz roczniak og. gn. Prunus (Sandy Hook i Quetche). Dobre wrażenie robi czteroletni Le Merlot.

Pozatem rozpatrywano preliminarz zawodów, który wykazuje nadwyżkę w pozycji dochodów.

Tematem dalszych obrad były sprawy organizacyjne, jak reklamy, zaproszenia i przyjęcia jeźdźców zagranicznych, wreszcie sprawy techniczno-sportowe.

Wyniki zebrania wskazują, że dzięki inicjatywie Wielkopolskiego Klubu Jazdy — sprawa organizacji Międzynarodowych Zawodów Konnych w Poznaniu w roku 1929 jest już w stadium realizacji, dzięki czemu Poznań w czasie Powszechnej Wystawy ujrzy



Stado Gałowo Michała hr. Mycielskiego. Stawka roczniaków po Ikarus (Holländer) i Ibury po Orkus).

— Międzynarodowe Zawody Konne w Poznaniu w roku 1929.

Dnia 15 grudnia b. r. odbyło się, pod przewodnictwem Pana Generała Dzierżanowskiego, Dowódcy O. K. VII, posiedzenie nowoobranego Zarządu Wielkopolskiego Klubu Jazdy. W zebraniu wzięli udział między innemi pp. Prezes Żychliński, Generał Sochaczewski, Konsul Krotochwill, Ppłk. Szt. Gen. Polak, Płk. Brabec, Płk. Kownacki, Mjr. Szt. Gen. Pętkowski, Mjr. Moszczeński, Rtm. Kapuściński, Por. Zgorzelski, Por. Najnert.

Tematem obrad były sprawy organizacji Międzynarodowych Zawodów Konnych w Poznaniu podczas Powszechnej Wystawy Krajowej.

Rozważano w pierwszym rzędzie sprawy sfinansowania zawodów Międzynarodowych, przyczem stwierdzono pomyślny stan subskrypcji, dzięki czemu budowa specjalnie przeznaczonego na ten cel hippodromu postępuje rażno naprzód.

w swych murach najwybitniejszych mistrzów konnej jazdy, tak krajowych, jak z całego kontynentu, a może nawet i amerykańskich.

— **Wykaz reproduktorów pełnej krwi angielskiej z uwzględnieniem wygranej sumy (do 5.000 złotych) przez ich potomstwo na torach polskich w 1928 r. (na podstawie oficjalnych danych).**

Nazwa rok urodzenia i pochodzenie reproduktorów	Ilość zwycięskich potomków	Wygrana kwota zł.
1. Harlekin 1914 r. (Fels—Hecuba)	12	199.330
2. Morganatic 1899 r. (St. Simon—Molly Morgan)	32	199.148
3. Manton 1917 r. (Bayardo—Jane Grey II)	43	188.981
4. Fils du Vent 1906 r. (Flying Fox—Airs and Graces)	28	181.760

5. King's Idler 1916 r. (Lomond—In Sight)	26	177.410
6. Balthazar 1917 r. (Roi Herode—Gravitation)	26	156.810
7. Bankar öcsese 1913 r. (Falb—Fecske)	9	142.310
8. Parachute 1916 r. (Pardiccas—Mira)	16	134.440
9. Alaric Victor 1911 r. (Alaric—Vae Victis)	15	122.940
10. Mości Książę 1910 r. (Sac à Papier—Izbica)	17	100.250
11. Witeź 1918 r. (Sac à Papier—Hekata)	4	92.290
12. Oszczep 1912 r. (Sac à Papier—Cross Patty)	13	89.340
13. Bob 1911 r. (Palmiste—Belle Dame)	19	72.050
14. Illuminator 1917 r. (Radium—Ayesho)	10	70.520
15. Blue Danube 1911 r. (St. Denis—Blue Gown)	16	64.150
16. Carabas 1907 r. (Carbine—Dolly Watts)	16	62.930
17. Kentish Cob 1916 r. (Sunstar—Maid of Kent)	10	52.010
18. Huszar II 1913 r. (Horkay—Capucine)	15	50.690
19. Ballyheron 1918 r. (Santoi—Anxious)	8	47.663
20. Arak 1916 r. (Falb—Rigo)	6	37.500
21. Harrier 1917 r. (Harry of Hereford—Altcar)	4	37.480
22. As-des-As 1917 r. (Nimbus—Keltoun)	10	30.040
23. Paraszt 1916 r. (Falb—Pacsirta)	4	28.740
24. Schalk 1916 r. (Icy Wind—Indiscreation)	5	26.280
25. Wily Attorney 1917 r. (Tredennis—Bachelor's Berril)	6	25.320
26. Krasnoludek 1910 r. (Farvey—Mitrega)	7	24.240
27. The Story 1906 r. (Sundridge—Serenada)	6	21.200
28. Albula 1912 r. (Lorlot—Airdrie)	8	21.060
29. Stavropol 1918 r. (Spearmint—Serenada)	6	20.240
30. Eider 1903 r. (St. Bris—Eilenroe)	2	20.170
31. Huszar II lub Dealer	1	18.800
32. Rattlejack 1909 r. (Count Schomberg—Sand Blast)	5	17.310
33. Vadi Halfa 1914 r. (Alaric—Mundon)	3	17.300
34. Liège 1914 r. (Sorrento—Laetitia)	7	16.250
35. Raróg 1914 r. (Sac à Papier—Gardone)	2	15.940
36. Madjar 1917 r. (Beregölgy—Miranda)	5	15.201
37. Harsona 1917 r. (Horkay—Nota)	9	14.780
38. Lotos 1912 r. (Batory—Fierra Morena)	1	13.800
39. Dark Dawn 1917 r. (Sundridge—Cypress)	5	11.460
40. Cannobie 1913 r. (Polymelus—La Roche)	1	10.990
41. Proporzec 1913 r. (Fluor—Cross Patty)	3	10.230
42. Victor 1916 r. (Slieve Gallion—Vestal Virgin)	1	9.210
43. Dealer 1908 r. (Santry—Dear Lady)	5	9.190
44. Whist 1916 r. (The Story—White Clover)	1	9.040
45. Lord Burgogne 1908 r. (Persimmon—Lady Bur-gogne)	8	8.900
46. Assouan 1914 r. (Fils du Vent—Velois)	4	8.540
47. Neil Desmond 1919 r. (Neil Gow—Desmora)	2	8.440
48. Melk 1917 r. (Carabas—Mobile)	1	8.250
49. Rewera 1914 r. (Sac à Papier—Izbica)	2	7.930
50. Knickebein 1915 r. (Robert le Diable—Miss Knight)	1	7.600
51. Morphy 1919 r. (Morphet—Play or Pay)	1	6.570
52. Prince William 1915 r. (Wiliam the Third—Miss Churchill)	3	6.450
53. Tuki 1899 r. (Gouverneur—Räuberbraut)	1	6.390
54. Prestige 1903 r. (Le Pompon—Orgueilleuse)	1	6.280
55. Harsona lub San Gennaro	1	5.750
56. Parsifal 1915 r. (Bayardo—Prim Num)	3	5.650
57. Teorban 1916 r. (Fils du Vent—Lira)	1	5.580
58. Hugon 1918 (Roi Herode—Sospel)	3	5.550
59. Opryszek 1912 r. (Sac à Papier—Herod Baba)	2	5.500
60. Aino 1913 r. (Allah—Alexandrine)	1	5.470
61. Hyman 1905 r. (Hovoc—Bridal Morn)	2	5.470
62. Coriolanus 1916 r. (Polymelus—Pola)	3	5.040

— Rezultaty polowań w Sekursku.

W Sekursku maj. pp. J. Biedrzyckich odbyły się w bieżącym sezonie następujące polowania:

1. Dnia 2.X na pędzone kuropatwy, brali udział według ilości zabitej zwierzyny: pp. Paweł hr. Potocki, p. Stefan Siemieński,

p. Wacław Siemieński, p. Hieronim Siemieński, p. J. Tymowski, Henryk hr. Potocki, p. Jan Biedrzycki, p. Leon Nowodworski, p. Jacek Siemieński. Ubito 227 kuropatw, 11 królików, razem 238 sztuk. Zaznaczyć trzeba, że z powodu huraganowego wiatru rezultat nie mógł być większy.

2. Dnia 8.XI r. b. polowano na bażanty, ubito sztuk 234, w czym bażantów 29, królików 122, kuropatw 12 i 1 słonka. W polowaniu tem brali udział P. hr. Potocki, Karol hr. Skarbek, p. Hieronim Siemieński, p. Wacław Siemieński, Stanisław hr. Potocki.

3. Dnia 12.XII r. b. odbyło się wspaniałe zorganizowane polowanie na zające. W 3 kotłach i 13 pędzeniach leśnych ubito 605 sztuk, w czym zające 525, bażantów 42, królików 37. W polowaniu brali udział: Paweł hr. Potocki, Karol hr. Skarbek, p. Hieronim Siemieński, p. Wacław Siemieński, Henryk hr. Potocki, p. Tadeusz Siemieński, p. J. Tymowski. Rezultat tego polowania mógł być bez porównania większy, z powodu jednakże ogromnej okiści, nagańki w lesie odpowiedniego rezultatu dać nie mogły.

Przez cały zaś przeciąg 1928 r. poza powyżej podanymi rezultatami ubito: 1 jelenia, 6 rogaczy, 3 cietrzewie, 78 bażantów, 206 kuropatw, 15 kaczorów, 59 zające, 217 królików, 34 psy, 47 kotów, 18 tchórzy, i kuna, 59 łasic, 42 gołębiarzy, 37 wron.

Z powyższego widać, że zwierzostan w Sekursku, dzięki nadzwyczajnej, a umiejętnej opiece jest pierwszorzędnym i służyć może wzorem dla dalekich okolic.

ZAGRANICZNA.

FRANCJA.

— **Klasyfikacja** francuskich steeplerów i koni płotowych, obecnie aktualna, przedstawia się następująco:

PŁOTY

Pierwsza klasa:

6 l. Orange Pip	4 l. Espalion	4 l. Le Bouif
5 l. King Arthur	4 l. Fenimore Cooper	4 l. Le Grand Frisson
4 l. Don Zuniga	4 l. Grandee	4 l. Le Pallet
4 l. Encas	4 l. Gros Chou	4 l. Le Polisson

STEEPLERY

Pierwsza klasa:

4 l. Durglass	4 l. Le Pallet	4 l. Petit Bob
4 l. Don Zuniga	6 l. Maguelonne	8 l. Saint Bernard
4 l. Jubilé	4 l. Oudry II	

WĘGRY.

— W **Alagu**, węgierskiej centrali treningowej, znajduje się obecnie około 300 koni w treningu. Prócz tych (dwuletnich i starszych) koni znajduje się tam jeszcze około 200 roczniaków.

— **P. Mikołaj v. Luczenbacher**, znany węgierski hodowca i właściciel stajni wyścigowej, zaangażował w Anglii na rok 1929 żokeja George Hulme, który jeździł uprzednio w stajni ks. Aga Khan i wygrał m. i. w 1924 r. na Diophon'ie „2.000 Gwineji”.

AUSTRIA.

— Do „**Wielkiej Nagrody Austrii**” na rok 1930 zgłoszono w Paryżu 26 koni, a w Berlinie 30. W Warszawie zgłosił, jak wiadomo, p. Bronisław Szwejczer Fausta i Tyr'a. Włochy zgłosiły 3 konie, Węgry 46, a Austria naturalnie oddała największą ilość zgłoszeń, gdyż wszystkie konie, mające jakkolwiek tylko szansę zostały do tego wielkiego wyścigu zopisane. Anglia, Rumunia i Czechosłowacja w roku obecnym nic nie zgłosiły.

K O M U N I K A T.

Towarzystwo Hodowli Konia Arabskiego zawiadamia, że we Francji **likwiduje się stadnina arabska czystej krwi p. Denys-Rey** (majątek La Rue, Rocamadour, Lot.).

Blizszych informacji udzieli biuro Towarzystwa, **Wiejska 13 m. 6. Telefon 124-29.**

O G Ł O S Z E N I A.

Jockey-Club Czechosłowacki

ogłasza propozycje na wielkie swe międzynarodowe wyścigi 1929 i 1930 roku. Największym wyścigiem tego meetingu jest „**Wielka Nagroda Czechosłowacji**”, która będzie rozegrana w Pradze — Kuchelbad dnia 23 czerwca 1929 r. Dokładny tekst propozycji tego wielkiego wyścigu brzmi: „Wielka Nagroda Czechosłowacji”, 505.000 Kcz. (około 130.000 zł.), z czego 400.000 zł. Kcz. pierwszemu, 60.000 Kcz., drugiemu, 30.000 Kcz. trzeciemu i 15.000 Kcz. czwartemu koniowi. Dla 3 l. i starszych koni wszystkich krajów. Dystans około 2400 mtr. Wagi: 3 l. — 50 kg., 4 l. — 59 kg., 5 l. i starsze 61 kg. Zwycięzca w latach 1928 — 1929 wyścigu wartości 80.000 Kcz. + 1½ kg., wartości 120.000 Kcz. albo łącznie 200.000 Kcz. + 3 kg., wyścigu wartości 160.000 Kcz. albo łącznie 300.000 Kcz. + 4½ kg., wartości 250.000 Kcz. albo łącznie 500.000 Kcz. + 7 kg. Konie, które w latach 1928 — 1929 nie wygrały żadnego wyścigu wysokości 50.000 Kcz. niosą 2½ kg. mniej. Wpisowe 2.500 Kcz., dalsze 2.000 Kcz. za konie pozostałe na liście po 15 marca 1929, dalsze 1.500 Kcz. za konie pozostałe na liście po 1 maja 1929, dalsze 1.000 Kcz. za konie pozostałe na liście po 1 czerwca 1929 r. **Zamknienie zapisów:**

15 stycznia 1929 roku.

Ta sama nagroda została również na rok 1930 rozpisana, a zamknięcie zapisów nastąpi również 15 stycznia 1930 roku.

Przy obliczeniu wysokości wygranych obowiązuje relacja 1 zł. = 3 Kcz.

Zapisy przyjmuje Red. „Jeźdźca i Hodowcy”, Warszawa, Krakowskie-Przedmieście 32.

Z powodu dużej ilości zgłoszeń, prosimy Roczники

„JEŹDŹCA I HODOWCY“

za rok 1928 zamawiać wcześniej.

CENA W OZDOBNEJ OPRAWIE Z PŁÓTNA PĄSOWEGO 75 ZŁ.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE REDAKCJA „JEŹDŹCA I HODOWCY“

Dr. Edward Skorkowski

Koń Arabski w Polsce

Rys

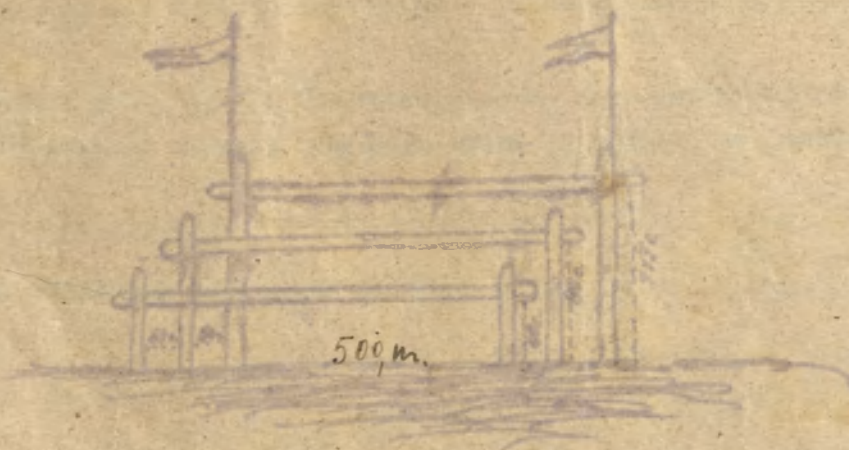
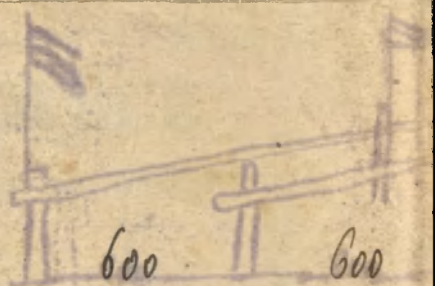
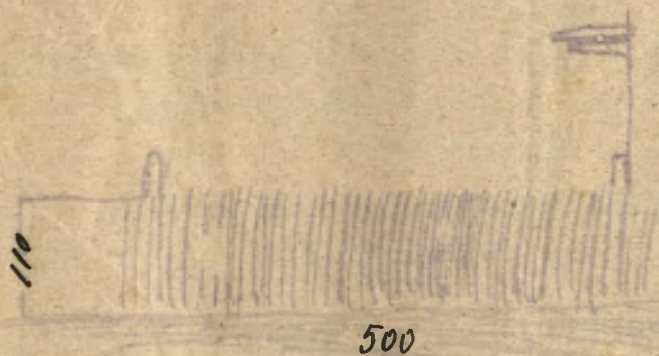
Historyczno-Biometryczny

Cena 2 zł. 50 gr.

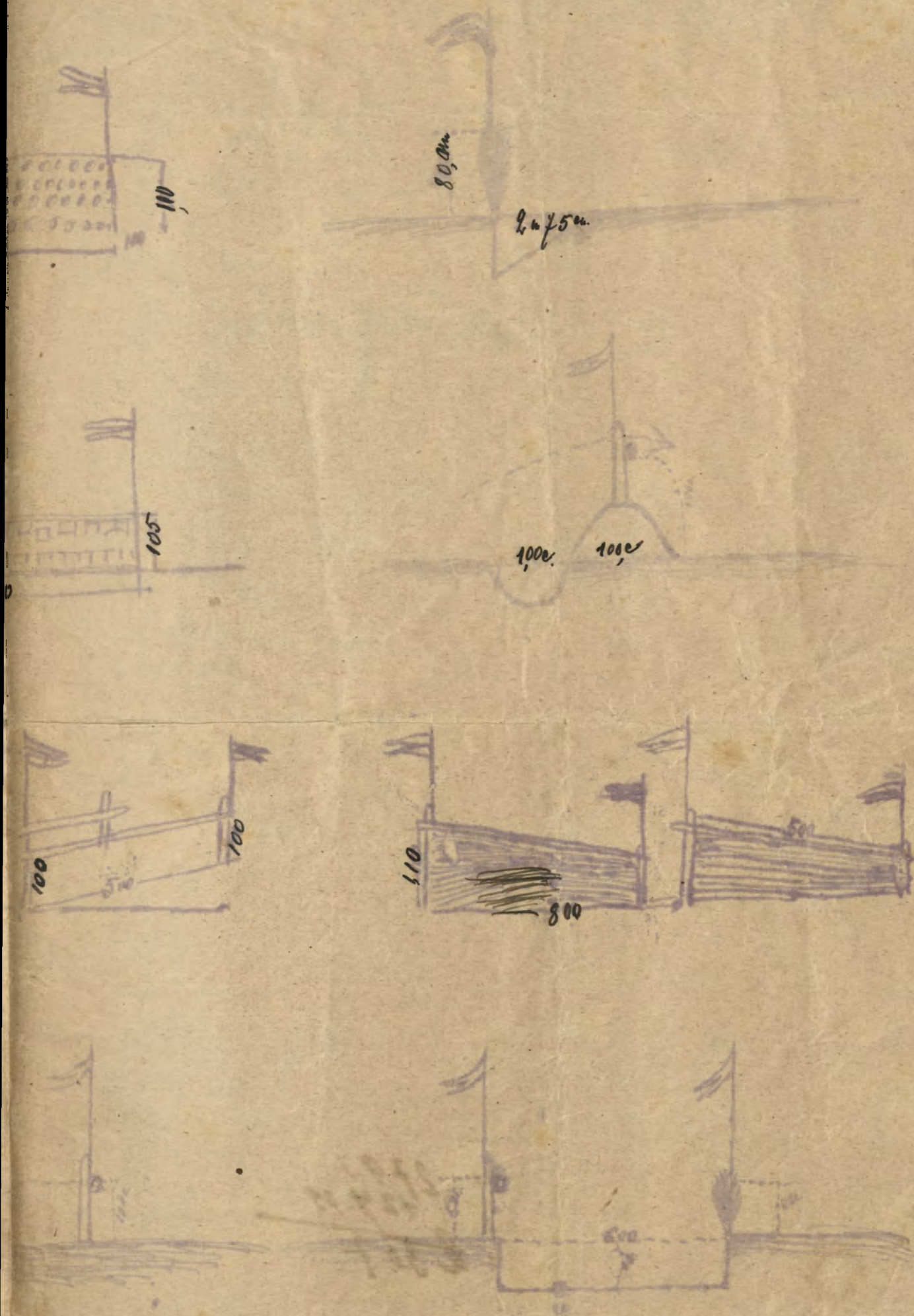
Pozostałe egzemplarze do nabycia przez wszystkie Księgarnie

Skład Główny: Dom Książki Polskiej, Warszawa.

Grandes Rousures



іспіарыс v Родрыгуі 24 X 1927.



Przebiegu

na konkursach

z Radymie.

279 /
424.39
2367

